

oteka
yna
K Toruń

033480 / 1998 / 12

033480/1998/12

ISSN 1426-7136



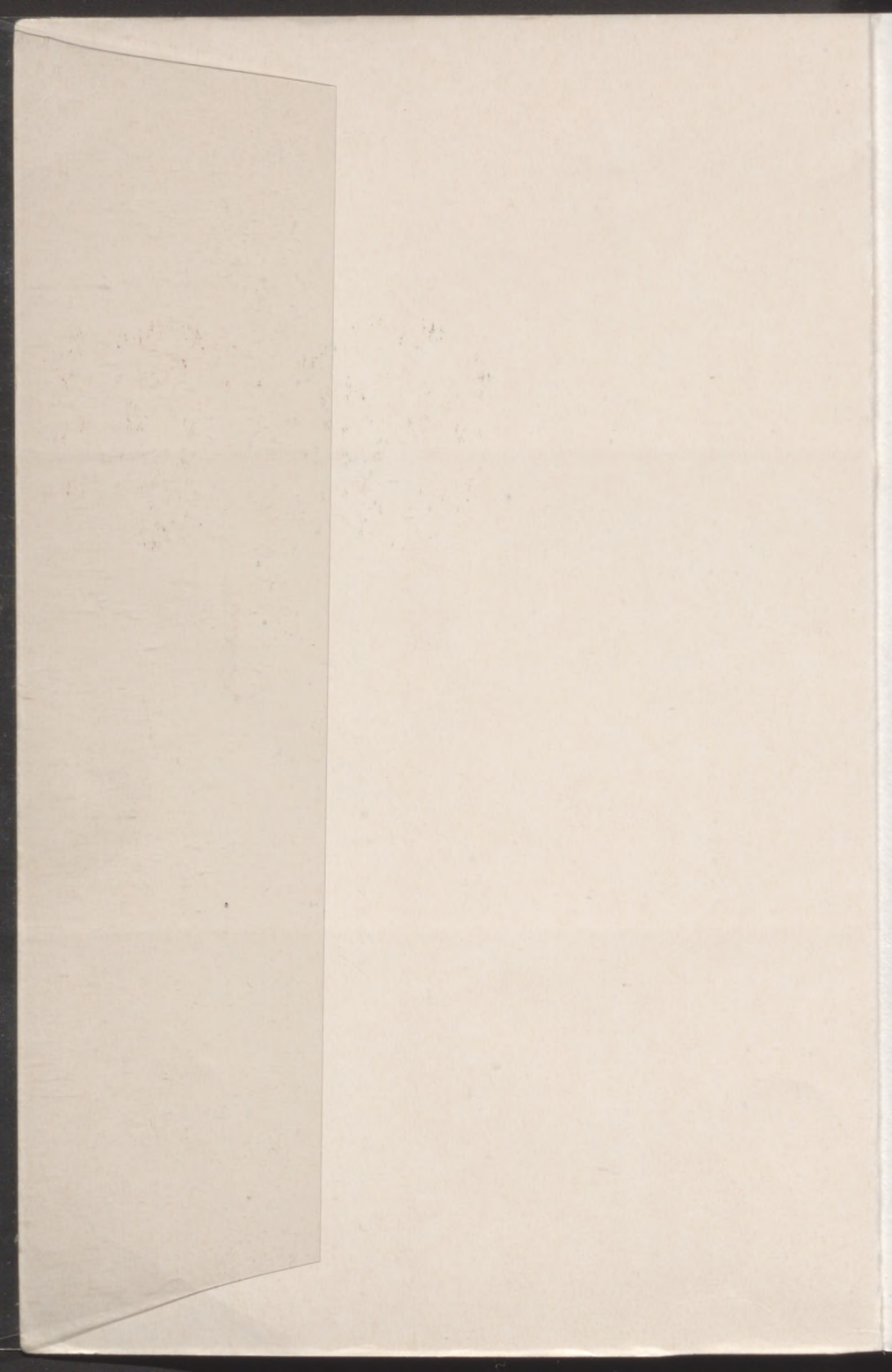
ZAPISKI

KUJAWSKO
DOBRZYŃSKIE

Tom 12

Miasta Kujaw i ziemi
dobrzyńskiej w XX wieku

WŁOCŁAWSKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE
Wrocław 1998



033430/1838/12

ZAPISKI
KUJAWSKO-DOBRZYŃSKIE



ZAPISKI

KUJAWSKO
DOBRZYŃSKIE

Tom 12

Miasta Kujaw
i ziemi dobrzyńskiej
w XX wieku

Wydawnictwo 1938

KLAWERSKI-DOBRYNIA
KAPITAN

033480

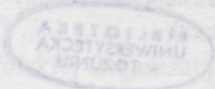
033480/1998/12



ZAPISKI

KUJAWSKO
DOBRZYŃSKIE

Tom 12 Miasta Kujaw
i ziemi dobrzyńskiej
w XX wieku



Wrocław 1998



**WŁOCŁAWSKIE
TOWARZYSTWO
NAUKOWE**

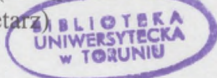
RADA REDAKCYJNA

Stefan Cackowski
ks. Wojciech Frątczak
Marianna Gruszczyńska
Romualda Hankowska (zastępca przewodniczącego)
Szymon Kubiak
Marian Pawlak
Stanisław Sterkowicz
Bogdan Wawrzyniak
Mieczysław Wojciechowski (przewodniczący)

KOMITET REDAKCYJNY

Mieczysław Wojciechowski (redaktor)
Romualda Hankowska (zastępca redaktora)
Danuta Kuźnicka (sekretarz)

Okładkę projektował
Janusz Nowierski



033480

Wydano z pomocą finansową
Komitetu Badań Naukowych w Warszawie
oraz Urzędu Wojewódzkiego we Włocławku

Adres Redakcji
87-800 Włocławek, Plac Wolności 20
tel./fax (054) 32 28 08

E. 2500/98.

Spis treści

Nekrolog

Stanisław Leszek Bagdziński (1935-1997) (*Mieczysław Wojciechowski*) 9

Bibliografia publikacji prof. dr. hab. Stanisława Leszka Bagdzińskiego (zestawiła *Maria Marszałkowska*) 15

Artykuły

Stefan Paczkowski, Placówki szkolne i opiekuńczo-wychowawcze w Aleksandrowie Kujawskim do 1939 roku 25

Tadeusz Rejmanowski, Szpital Powiatowy w Aleksandrowie Kujawskim (1918-1975) 71

Marian Pawlak, Z dziejów Polskiej Organizacji Wojskowej w Chodczu 99

Jerzy Hederych, Izbica Kujawska w XX wieku 113

Ryszard Specjalski, Rozwój kultury i sztuki w Lipnie po drugiej wojnie światowej 143

Władysław Kubiak, Szkice z dziejów Lubrańca w XX wieku 177

Miroslaw Krajewski, Społeczno-gospodarczy rozwój Rypina w latach Drugiej Rzeczypospolitej (1918-1939) 217

Źródła i materiały

<i>Leszek Kajzer</i> , Inwentarz mieszczan miasta Jego Królewskiej Mości Brześcia Kuyawskiego osiadłych i nieosiadłych z roku 1782	259
<i>Marianna Gruszczyńska</i> , Opis statystyczny Piotrkowa Kujawskiego z 1860 roku	295

Sylwetki

Tadeusz Reichstein (1897-1996). Laureat Nagrody Nobla w dziedzinie fizjologii i medycyny (<i>Stanisław Sterkowicz</i>)	313
--	-----

Recenzje i omówienia

<i>Andrzej Mietz</i> , <i>Marian Pawlak</i> , <i>Marzena Szczotkowska-Topič</i> , Gimnazjum i Liceum im. ks. Jana Długosza we Włocławku 1916-1949 (<i>Tomasz Chinciński</i>)	319
Stolica i region. Włocławek i jego dzieje na tle przemian Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej (<i>Tomasz Chinciński</i>)	322
Polityka społeczna na drodze do Unii Europejskiej (<i>Piotr Kurlenda</i>)	325
<i>Piotr Gałkowski</i> , Genealogia ziemiaństwa Ziemi Dobrzyńskiej XIX-XX wieku (do 1939 roku) (<i>Mirosław Krajewski</i>) ..	331
<i>Roman Piotrowski</i> , Skrwilno i okolice (od czasów najdawniejszych po 1945 r.) (<i>Mirosław Krajewski</i>)	336
Zeszyty Naukowe WSPS, t. 1 (<i>Tomasz Łaskiewicz</i>)	342
Ziemia Dobrzyńska. Zeszyty Historyczne Dobrzyńskiego Oddziału WTN, z. 3 (<i>Andrzej Mycio</i>)	346
Ziemia Kujawska, t. XII (<i>Piotr Kurlenda</i>)	352

Z życia	
Włocławskiego Towarzystwa Naukowego	
Działalność Włocławskiego Towarzystwa Naukowego w 1997 roku (<i>Stanisław Kunikowski</i>)	361
Biblioteka Naukowa Włocławskiego Towarzystwa Naukowe- go (<i>Anna Borowiecka</i>)	379
STANISŁAW KUNIKOWSKI (1927-1997)	
Bibliografia	
Bibliografia województwa włocławskiego za rok 1996 (opracowała <i>Anna Borowiecka</i>)	385
Bibliografia wydawnictw Włocławskiego Towarzystwa Nau- kowego za rok 1997	417
KALENDARIUM	
Kalendarium województwa włocławskiego za rok 1996 (zestawili <i>Lozanna i Piotr Bokota</i>)	419



Prof. zw. dr hab. Stanisław Leszek Bagdziński

NEKROLOG

STANISŁAW LESZEK BAGDZIŃSKI (1935-1997)

Dnia 21 IX 1997 r. zmarł profesor zwyczajny w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu Stanisław Leszek Bagdziński, profesor nauk ekonomicznych, specjalista w dziedzinie gospodarki przestrzennej i regionalnej, wybitny naukowiec i organizator nauki.

Urodził się w dniu 29 IX 1935 r. we Włocławku, tu ukończył szkołę podstawową, następnie podjął naukę w miejscowym Technikum Ekonomicznym; w tej szkole w 1953 r. uzyskał świadectwo dojrzałości. Był studentem Wyższej Szkoły Ekonomicznej w Łodzi, w której pod kierunkiem profesorów E. Rosetta, T. Olszewskiego i J. Rachwalskiego specjalizował się w dziedzinie ekonomiki przemysłu. W tej uczelni przygotował pracę magisterską, która stała się podstawą nadania jemu w 1958 r. tytułu magistra ekonomii. Bezpośrednio po ukończeniu studiów podjął pracę zawodową, obejmując kolejno następujące stanowiska: inspektora Narodowego Banku Polskiego Oddział we Włocławku (1958-1961), ekonomisty w Toruńskich Zakładach Włókien Sztucznych, Delegatura „Kujawy” (1961-1963), przewodniczącego Miejskiej Komisji Planowania we Włocławku (1963-1975), przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Planowania (do 1978 r.) i równocześnie wicewojewody włocławskiego (1975-1987). Równoległe przygotowywał rozprawę doktorską pt. „Przemiany struktury

funkcjonalno-przestrzennej układu osadniczego” pod kierunkiem prof. T. Olszewskiego. Obronił ją w 1974 r. przed Radą Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego i na tej podstawie uzyskał stopień naukowy doktora nauk ekonomicznych. Miarą jego poważnej pozycji naukowej po obronie pracy doktorskiej było powołanie go do Komitetu Badań Rejonów Uprzemysłowionych PAN w charakterze członka w latach 1978-1986. Jest to okres szczególnie intensywnej działalności prof. Bagdzińskiego, w którym obok pracy zawodowej poświęcał się coraz bardziej działalności naukowej. W tym okresie napisał pracę habilitacyjną pt. „Funkcja średniej wielkości miasta w rozwoju społeczno-ekonomicznym”, która stała się podstawą kolokwium habilitacyjnego przed Radą Wydziału Ekonomiczno-Socjologicznego Uniwersytetu Łódzkiego w 1985 r. Na podstawie pomyślnie zdanego kolokwium, Rada Wydziału nadała jemu stopień naukowy doktora habilitowanego nauk ekonomicznych w zakresie planowania regionalnego i przestrzennego. Rosnąca pozycja naukowa prof. Bagdzińskiego zaowocowała kolejnymi nominacjami do prestiżowych, ogólnokrajowych komitetów naukowych: Państwowej Rady Gospodarki Przestrzennej (1985-1989), Komitetu Prognoz „Polska w XXI wieku” przy Prezydium PAN w charakterze konsultanta (1993-1995), Komitetu Zagospodarowania Przestrzennego Kraju przy Prezydium PAN (od 1992 r.), Rady Towarzystw Naukowych PAN (od 1992 r.), Rady Naukowej Europejskiego Instytutu Rozwoju Regionalnego i Lokalnego Uniwersytetu Warszawskiego (od 1991 r.).

Od 1974 r. związał się z Uniwersytetem Mikołaja Kopernika w Toruniu, początkowo jako wykładowca w niepełnym wymiarze godzin i docent kontraktowy (1974-1988), następnie jako docent w pełnym wymiarze godzin (1988-1990), od 1990 r. został powołany na stanowisko profesora nadzwyczajnego, przy równoczesnym

powierzeniu mu funkcji kierownika Katedry Polityki Ekonomicznej i Rozwoju Lokalnego. Z dniem 1 IV 1997 r. Minister Edukacji Narodowej mianował prof. dra hab. Stanisława Leszka Bagdzińskiego na stanowisko profesora zwyczajnego w Uniwersytecie Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Dorobek naukowy prof. S. Bagdzińskiego jest bardzo duży — obejmuje łącznie około 100 prac naukowych, ekspertyz i opracowań o charakterze wdrożeniowym, które posiadają ważne znaczenie dla kształtowania podstaw teoretycznych i praktyki tej sfery działania człowieka, która określana jest jako gospodarka przestrzenna i regionalna. Umiejętne łączenie badań o charakterze teoretycznym z zastosowaniem ich w praktyce było cechą dominującą w całej działalności naukowej i zawodowej prof. Bagdzińskiego, stąd też jego prace stały się podstawą do powstania wielu opracowań o charakterze aplikacyjnym, wykorzystanych przy kształtowaniu aktualnej polityki regionalnej i zagospodarowania przestrzennego. Do najważniejszych prac drukowanych prof. Bagdzińskiego należy zaliczyć książki: *Przemiany struktury funkcjonalno-przestrzennej układu osadniczego* (Warszawa 1975), *Funkcja średniej wielkości miasta w rozwoju społeczno-ekonomicznym* (Warszawa 1985), *Lokalna polityka gospodarcza* (Toruń 1994), *Rozwój lokalny i polityka gospodarcza władz samorządowych na przykładzie województwa wrocławskiego* (Wrocław 1995, współautor i redaktor), *Rola polityki ekonomicznej w procesie transformacji systemowej* (Toruń 1993, współautor i redaktor). Ważne naukowo są również liczne artykuły, które dotyczą różnych aspektów szczegółowych uprawianej przez niego dyscypliny naukowej, opublikowane w wielu ośrodkach naukowych kraju (w tym także w językach obcych). Osiągnięcia naukowe prezentowane w wyżej przedstawionych pracach oraz w

całej jego spuściznie naukowej są istotnym i trwałym wkładem w rozwój nauk ekonomicznych, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień ekonomiki miast i regionów oraz funkcjonowania gospodarki przestrzennej, a także ekonomii ochrony środowiska.

Duże są osiągnięcia prof. S. Bagdzińskiego w płaszczyźnie pozanaukowej — w działalności społecznej i organizacyjnej dla środowiska ekonomistów i w sferze organizacji nauki. Był aktywnym uczestnikiem ruchu społecznego ekonomistów: w 1978 r. wystąpił w roli współorganizatora oddziału wojewódzkiego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego we Włocławku, pełnił funkcję jego pierwszego prezesa, w latach 1980-1988 był członkiem Prezydium Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego w Warszawie; od 1993 r. uczestniczył w charakterze członka w pracach Podkomitetu Polityki Regionalnej i Rozwoju Obszarów Wiejskich przy Komitecie Ekonomicznym Rady Ministrów. Na wyróżnienie zasługuje jego czynny udział w pracach zespołu do spraw samorządu terytorialnego (był przewodniczącym tego zespołu) przy Prezydium Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego, gdzie inicjował prace poznawczo-aplikacyjne dotyczące reformy systemu terytorialnego państwa i jej wpływu na funkcjonowanie gospodarki regionalnej. Podobnie wysoko należy ocenić jego udział w pracach Zespołu do spraw Reformy Administracji Publicznej w województwie toruńskim, który pod jego kierownictwem przygotował koncepcję reformy i przedstawił ją Pełnomocnikowi Rządu do spraw Reformy Administracji.

Szczególnego podkreślenia wymagają zasługi prof. Bagdzińskiego dla młodego, kształtującego się w latach siedemdziesiątych włocławskiego środowiska naukowego. Jako członek założyciel włączył się aktywnie do prac Włocławskiego Towarzystwa

Naukowego, począwszy od jego powstania w 1979 r. Przez cały czas istnienia Towarzystwa brał udział w jego poczynaniach, był inicjatorem wielu przedsięwzięć naukowych i organizacyjnych w jego ramach. W 1988 r. wystąpił z inicjatywą opracowania obszernej monografii Włocławka, objął funkcję jej redaktora, skupił wokół siebie szerokie grono współautorów, wśród których była duża grupa osób z Włocławka i regionu Kujaw. W 1992 r. został wybrany prezesem Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, pełnił tę funkcję do swojej przedwczesnej śmierci. Dzięki jego usilnym i ofiarnym staraniom uruchomiono we Włocławku Bibliotekę Naukową WTN w 1994 r., był także współtwórcą pierwszej na terenie Włocławka samodzielnej szkoły wyższej — Wyższej Szkoły Pracy Socjalnej w 1995 r., której założycielem było Włocławskie Towarzystwo Naukowe. Był przewodniczącym Rady Naukowo-Programowej Szkoły, która w lipcu 1997 r. z jego inicjatywy zmieniła nazwę na Wyższą Szkołę Humanistyczno-Ekonomiczną, co było związane z szybkim rozwojem Szkoły, powstaniem nowych wydziałów i poszerzeniem profilu kształcenia.

Prof. zw. dr hab. Stanisław Leszek Bagdziński był wybitnym naukowcem oraz zasłużonym, całym sercem oddanym sprawie Włocławka i Kujaw, działaczem społecznym, organizatorem badań naukowych i życia naukowego. Jego zasługi dla nauki i regionu są duże i niepodważalne i na trwałe wpiszą się do dorobku polskiej nauki ekonomii oraz do dziejów Włocławka i Kujaw.

1989 Mieczysław Wojciechowski

3. Red. - Utworzenie Włocławskiego Towarzystwa Naukowego
Zjazd członków w sali koncertowej 16 czerwca 1979 r. - Włocławek - 55 s.
[Przewodniczący zespołu redakcyjnego].

BIBLIOGRAFIA PUBLIKACJI
PROF. DR. HAB. STANISŁAWA LESZKA BAGDZIŃSKIEGO

1974

1. Rozwój przemysłu we Włocławku w latach 1945-1972. *Ziemia Kujawska* T. 4 s. 105-123.

1975

2. Przemiany struktury przestrzennej i funkcjonalnej układu osadniczego (na przykładzie rejonu Włocławka). - Warszawa. - 168 s.

1978

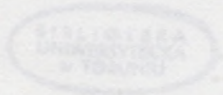
3. Przeobrażenia sieci osadniczej w rejonie Włocławka w latach 1950-1975. *Ziemia Kujawska* T. 5 s. 127-140.

1979

4. Przemiany struktury przestrzennej Włocławka w latach 1945-1977. *Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie* Ser. B s. 155-164.

1980

5. Red. - Utworzenie Włocławskiego Towarzystwa Naukowego. Zjazd członków założycieli 16 czerwca 1979 r. - Włocławek. - 55 s. [Przewodniczący zespołu redakcyjnego].



6. Kierunki przestrzennego rozwoju Włocławka. *Miasto* nr 4 s. 8-18. Wspólnie z Witoldem Czarneckim.
7. Rola woj. włocławskiego w makroregionie środkowo-zachodnim. *Przegląd Geograficzny* T. 52 z. 3 s. 557-573.

1981

8. Funkcja Włocławka w kształtowaniu kujawsko-dobrzyńskiego regionu ekonomicznego. *Ziemia Kujawska* T. 6 s. 115-126.

1982

9. Gospodarka w układach terytorialnych. *Życie Gospodarcze* nr 28 s. 9.
10. Podstawowe funkcje gospodarcze //W: Województwo włocławskie. Monografia regionalna. Zarys dziejów, obraz współczesny, perspektywy rozwoju / [red. nauk. tomu Tadeusz Olszewski].- Łódź-Włocławek. - S. 295-305.
11. Przemysł Włocławka jako czynnik kształtowania środowiska miejskiego. *Miasto* nr 1-2 s. 22-30. Wspólnie z Witoldem Czarneckim.

1984

12. Procesy osadniczo-demograficzne w rejonie uprzemysławianym. *Wieś i Rolnictwo* 1/42 s. 85-102.
13. Przemiany struktury działowej i funkcjonalnej zatrudnienia we Włocławku. - Włocławek. - 15 s.

1985

14. Funkcja średniej wielkości miasta w rozwoju społeczno-ekonomicznym. - Warszawa. - 137 s.

15. Przemiany demograficzno-osadnicze pod wpływem uprzemysłowienia ośrodka regionalnego (na przykładzie regionu wrocławskiego). *Ziemia Kujawska* T. 9 s. 159-170.

1987

16. Koordynacja w regionie. *Wektory Gospodarki* nr 1 s. 35-37, 45.
17. Reforma a funkcjonowanie państwa w układach terytorialnych. Kongres ekonomistów PTE. - Kraków. - 23 s.
18. W układach terytorialnych. *Rada Narodowa* nr 25 s. 3.

1989

19. Reformowanie układu terytorialnego. *Wektory Gospodarki* nr 9/10 s. 43-46.

1990

20. Plany zagospodarowania przestrzennego a polityka przestrzenna we Wrocławku w latach 1945-1985. *Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie* T. 7 s. 109-146.
21. Regionalna i lokalna polityka przestrzenna w warunkach reformowania gospodarki i państwa // W: *Gospodarka przestrzenna w procesie przejścia do systemu rynkowego / pod red. Ryszarda Domańskiego*. - Warszawa. - S. 71-95. - (Biuletyn KPZK PAN; z. 149).
22. Układ terytorialny, a reforma gospodarki i państwa. *Gospodarka Narodowa* nr 1 s. 32-34.

1991

23. Polityka regionalna w procesie przejścia od gospodarki centralnie planowanej do gospodarki rynkowej // W: *Restrukturyzacja regio-*

nów jako problem współpracy europejskiej. T. 1 / red. Antoni Kukliński, Bohdan Jałwiecki. - Warszawa. - S. 129-163. - (Studia Regionalne i Lokalne; z. 1(34)).

1993

24. Badanie efektywności melioracji rolnych. Studium na przykładzie woj. wrocławskiego. - Toruń. - 170 s. + mapki. Wspólnie z Piotrem Jaworowskim, Czesławem Sobkowem, Zbigniewem Cieślińskim.
25. Głos w dyskusji [dotyczy kształtu systemu terytorialnego kraju]. *Przegląd Regionalny* nr 6 s. 48-49.
26. Przesłanki kształtowania systemu terytorialnego funkcjonowania państwa. *Przegląd Regionalny* nr 6 s. 42-47. Wspólnie z J. Szczepkowskim.
27. Rola rozwoju lokalnego w procesie transformacji ustroju ekonomicznego. *Promocje Pomorskie* nr 3-4 s. 3.
28. Red. - Rola polityki ekonomicznej w procesie transformacji systemowej. - Toruń. - 228 s. Wspólnie z Marią Marszałkowską.
29. Rozwój lokalny w procesie transformacji ustroju ekonomicznego // W: Rola polityki ekonomicznej w procesie transformacji systemowej / pod red. S. L. Bagdzińskiego i Marii Marszałkowskiej. - Toruń. - S. 135-145. Wspólnie z Marią Marszałkowską.
30. Red. - Województwo toruńskie (chełmińsko-kujawskie) w strukturze przestrzennej Polski. - Toruń. - 22 s. + mapki. Wspólnie z J. Falkowskim i in.

1994

31. Aspekty rozwoju lokalnego i regionalnego w realizacji przedsięwzięcia — Kaskada Dolnej Wisły. *Kaskada* nr 1 s. 15-17.



32. Determinants of Regional and Spatial Policy in the Period of system Transformation // W: Changes in the regional economy in the period of system transformation / pod red. R. Domańskiego, E.J. Judge. - Warszawa. - S. 55-69. Wspólnie z Wiesławem Maikiem.
33. Gospodarka przestrzenna gmin i regionów. *Przegląd Regionalny* nr 9 s. 9-13.
34. Lokalna polityka gospodarcza w okresie transformacji systemowej. - Toruń. - 184 s.
35. Podział administracyjny Polski na mezoregiony wojewódzkie / [aut.] S. L. Bagdziński i in. - Toruń. - 69 s.
36. Uwagi do opracowania „Polityka regionalna w procesie transformacji ustrojowej Polski” // W: Rola polityki państwa w procesach dostosowawczych do wspólnoty europejskiej. Cele i założenia polityki przemysłowej, rolnej regionalnej i naukowej w Polsce — założenia / pod red. Jerzego Kołodziejskiego. - Warszawa. - S. 242-251. [W ramach prognoz „Polska w XXI wieku”].
37. Reforma powiatowa i zmiany w terytorialnym podziale kraju. *Głos Uczelni* nr 2 s. 14-15.
38. Strategie rozwoju regionalnego województwa wrocławskiego / red. nauk. Bohdan Jałowicki i Grzegorz Gorzelak; [aut.] S. L. Bagdziński i in. - Warszawa. - 126 s. - (Studia Regionalne i Lokalne; 15(48)).
39. Zagospodarowanie przestrzenne regionu Dolnej Wisły // W: Problemy przyszłego zagospodarowania i wykorzystania Dolnej Wisły. Materiały pokonferencyjne / pod red. T. Jarzębińskiej i W. Majewskiego. - Bydgoszcz. - S. 59-77.

1995

40. Aspekty rozwoju lokalnego w procesie transformacji systemowej na przykładzie woj. wrocławskiego. *Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie* T. 9 s. 219-239.
41. Ekonomiczne założenia rozwoju i restrukturyzacji regionu w okresie transformacji systemowej // W: *Polityka rozwoju regionalnego i lokalnego w okresie transformacji systemowej* / pod red. S. L. Bagdzińskiego, W. Maika, A. Potoczka. - Toruń. - S. 35-71. Wspólnie z W. Kosiedowskim i M. Marszałkowską.
42. Ocena społeczno-ekonomiczna kaskadyzacji Dolnej Wisły // W: *Polityka rozwoju regionalnego i lokalnego w okresie transformacji systemowej* / pod red. S. L. Bagdzińskiego, W. Maika, A. Potoczka. - Toruń. - S. 229-246.
43. *Polityka gospodarcza władz lokalnych* // W: *Rozwój lokalny i polityka gospodarcza władz samorządowych: (na przykładzie woj. wrocławskiego)* / [red. nauk. S. L. Bagdziński]. - Włocławek. - S. 27-58.
44. *Polityka regionalna w procesie transformacji systemowej* // W: *Dylematy i osiągnięcia polskiej polityki transformacji gospodarczej* / pod red. H. Ćwiklińskiego, G. Szczodrowskiego. - Gdańsk. - S. 232-249.
45. Red. - *Polityka rozwoju regionalnego i lokalnego w okresie transformacji systemowej*. - Toruń. - 298 s. Wspólnie z W. Maikiem i A. Potoczkiem.
46. *Problemy rozwoju lokalnego i regionalnego* // W: *Społeczności lokalne a problematyka ekorozwoju* / pod red. S. L. Bagdzińskiego i in. - Toruń. - S. 23-30.
47. *Przemiany społeczne i gospodarcze w miastach i gminach woj. wrocławskiego* // W: *Rozwój lokalny i polityka gospodarcza władz samorządowych: (na przykładzie woj. wrocławskiego)* / [red. nauk.

- S. L. Bagdziński]. - Włocławek. - S. 71-115. Wspólnie z Jolantą Konkel.
48. Rozwój lokalny i polityka gospodarcza władz samorządowych: (na przykładzie województwa włocławskiego). - Włocławek. - 137 s. Wspólnie z Jolantą Konkel i Mieczysławem Szyplińskim.
49. Rozwój lokalny w nowych warunkach ustrojowych // W: Rozwój lokalny i polityka gospodarcza władz samorządowych: (na przykładzie woj. włocławskiego) / [red. nauk. S. L. Bagdziński]. - Włocławek. - S. 9-25.
50. Red. - Społeczności lokalne a problematyka ekorozwoju. - Toruń. - 76 s. Wspólnie z Z. Jabłońskim i in.
51. Uwarunkowania polityki regionalnej i przestrzennej w okresie transformacji ustrojowej // W: Polityka rozwoju regionalnego i lokalnego w okresie transformacji systemowej / pod red. S. L. Bagdzińskiego, W. Maika, A. Potoczka. - Toruń. - S. 9-33.
- 1996**
52. Gospodarka przestrzenna w okresie transformacji systemowej. *Przestrzeń* nr 1 s. 15-17.
53. Instrumentacja polityki przestrzennego zagospodarowania kraju na tle strategii rozwoju społeczno-gospodarczego Polski // W: Koncepcja polityki przestrzennego zagospodarowania kraju / pod red. Czesławy Rolewicz. Raport 4. - Warszawa. - S. 103-140.
54. O nowe spojrzenie na zagospodarowanie Dolnej Wisły. *Przestrzeń* nr 2 s. 11-13.
55. Ocena procesu transformacji systemowej // W: Województwo toruńskie i włocławskie w okresie transformacji systemowej. Diagnoza w skali regionalnej i lokalnej / pod red. S. L. Bagdzińskiego, W. Maika, A. Potoczka. - Toruń. - S. 51-68.

56. Restrukturyzacja gospodarki w regionie jako cel i środek polityki przestrzennego zagospodarowania // W: *Gospodarka — Przestrzeń — Środowisko* / pod red. Urszuli Wich. - Lublin. - S. 221-231.
57. Uroczystość inauguracyjna w Wyższej Szkole Pracy Socjalnej we Włocławku. *Problemy Społecznego Ruchu Naukowego* nr 3/4 s. 141.
58. Uwarunkowania zewnętrzne // W: *Województwo toruńskie i włocławskie w okresie transformacji systemowej. Diagnoza w skali regionalnej i lokalnej* / pod red. S. L. Bagdzińskiego, W. Maika, A. Potoczka. - Toruń. - S. 21-26.
59. Włocławskie Towarzystwo Naukowe (działalność w latach 1992-1994 i zamierzenia na najbliższy okres). *Problemy Społecznego Ruchu Naukowego* nr 1 s. 127-131.
60. Red. - *Województwo toruńskie i włocławskie w okresie transformacji systemowej. Diagnoza w skali regionalnej i lokalnej.* - Toruń. - 248 s. Wspólnie z W. Maikiem i A. Potoczkiem.
61. *Województwo włocławskie w procesie transformacji ustroju ekonomicznego w latach 1989-1995. Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie* T. 10 s. 189-216.
62. Zewnętrzne uwarunkowania rozwoju i restrukturyzacji regionalnej // W: *Województwo toruńskie i włocławskie w okresie transformacji systemowej. Diagnoza w skali regionalnej i lokalnej* / pod red. S. L. Bagdzińskiego, W. Maika, A. Potoczka. - Toruń. - S. 15-19.
63. Zjazd towarzystw naukowych ogólnych regionalnych we Włocławku. *Problemy Społecznego Ruchu Naukowego* nr 2 s. 17-40. [Przemówienia: A. Bielańskiego, S. L. Bagdzińskiego, W. Kubiaka, K. Nowaka — s. 26-30]

1997

64. Aspekty transformacji ustrojowej w Polsce w działalności Włocławskiego Towarzystwa Naukowego. *Nauka* nr 1 s. 167-176.
65. Die regionale Verwaltung Polens im Wandel // W: Schriften der Forschungsstelle für Innere Sicherheit des Instituts für Internationale Politik, Sicherheitspolitik, Wehr- und Völkerrecht /hrgg. Armin A. Steinkamm. Bd. 1: Fragen der Inneren Sicherheit und Ordnung in polnischen und deutschen Kommunen: am 5. Mai 1995 und die Zukunft... /hrgg. Armin A. Steinkamm, Andrzej Borodo und Eugeniusz Ochendowski. - München. - S. 129-137.
66. Instrumenty promowania i wspierania rozwoju lokalnego i przedsiębiorczości // W: Problematyka rozwoju lokalnego w warunkach transformacji systemowej / pod red. W. Maika. - Warszawa. - S. 19-41. - (Biuletyn KPZK PAN; z. 177). Wspólnie z J. Konkel.
67. Integracja przestrzenna z Unią Europejską — o czym należy pamiętać // W: Polska przestrzeń w perspektywie długiego trwania / pod red. A. Kuklińskiego. - Warszawa. - S. 173-175. - (Biuletyn KPZK PAN; z. 178).
68. Model zaspokajania potrzeb jednostki samorządowej // W: Problematyka rozwoju lokalnego w warunkach transformacji systemowej / pod red. W. Maika. - Warszawa. - S. 197-206. - (Biuletyn KPZK PAN; z. 177). Wspólnie z J. Konkel.
69. Niektóre problemy rozwoju społeczno-gospodarczego woj. wrocławskiego. *Zeszyty Naukowe WSPS* T. 1 s. 111-122.
70. Podstawowe kierunki polityki ekologicznej w województwie wrocławskim // W: Środowisko przyrodnicze w województwie wrocławskim / pod red. S. L. Bagdzińskiego. - Włocławek. - S. 191-209. Wspólnie z W. Cyzmanem i B. Laszukiem.

71. Polityka zagospodarowania przestrzennego Polski w aspekcie integracji z Unią. *Przeźrenie* nr 4 s. 3-4.
72. Rozwój lokalny jako ważny czynnik przeciwdziałania bezrobociu // W: Polityka gospodarcza. Region. Rynek pracy. - Łódź. - S. 172-185.
73. Społeczne i gospodarcze skutki procesu transformacji w woj. wrocławskim // W: Polityka społeczna na drodze do Unii Europejskiej / [red. nauk. Krzysztof Piątek]. - Wrocław. - S. 237-248.
74. Stopień wodny Ciechocinek na Dolnej Wiśle. Konieczność, główne uwarunkowania i sposób realizacji / red. raportu W. Majewski; [aut.] S. L. Bagdziński i in. - Wrocław. - 38 s.
75. Red. - Środowisko przyrodnicze w województwie wrocławskim . - Wrocław - 288 s.

Zebrane zestawienie bibliograficzne prac prof. S. L. Bagdzińskiego nie obejmuje całości Jego dorobku, lecz jedynie prace opublikowane, które można było w tak krótkim czasie zebrać. Wielka aktywność Profesora na gruncie społecznym i politycznym sprawiła, że uporządkowanie swego dorobku pozostawiał „na później”. Zestawienie nie obejmuje również wielu referatów z rozlicznych konferencji, rozproszonych opracowań i ekspertyz. Część ekspertyz miała charakter opracowań niejawnych — zastrzeżonych. Opracowania i ekspertyzy były przygotowywane zarówno dla władz lokalnych np. MRN Wrocław, władz miasta Torunia i Wrocławka, władz regionalnych (Urzędy Wojewódzkie, w tym dla Biur Planowania Przestrzennego Wrocławka i Torunia), jak i władz centralnych (Centralnego Urzędu Planowania, Sejmu, Senatu i Rządu).

Zestawiła Maria Marszałkowska (Toruń)

Stefan Paczkowski (Aleksandrów Kujawski)

PLACÓWKI SZKOLNE I OPIEKUŃCZO-WYCHOWAWCZE W ALEKSANDROWIE KUJAWSKIM DO 1939 ROKU

Początki szkolnictwa na tle kształtującej się osady kolejowej

Dzieje szkolnictwa i wychowania w Aleksandrowie Kujawskim sięgają drugiej połowy XIX w. i wiążą się z rozwojem najpierw osady wiejskiej, a potem miasta. Narodziny osady sięgają 1860 r. — Towarzystwo Akcyjne w Królestwie Polskim (utworzone w 1857 r.) rozpoczęło wówczas budowę kolei warszawsko-bydgoskiej, oddanej do użytku w grudniu 1862 r. Linia kolejowa przebiegała przez dobra ziemskie Białe Błota, położone na południe od rzeczki Tażyny, należące do dziedzica Władysława Trojanowskiego. Wybudowana na tym terenie stacja kolei żelaznej, leżąca około 2 km od granicy pruskiej, przybrała nazwę Trojanów (Trojanowo) — od nazwiska właściciela majątku. W końcu XIX w. osada miała już 413 mieszkańców. Stopniowo rozciągnęła się również na tereny przylegających do niej majątków Białe Błota, Służewo i Ośno, które swymi rodowodami sięgają końca XV w. (1489 r.). Wymienione majątki wchodziły w skład byłej parafii służewskiej, opisywanej już w dokumentach z 1326 r.¹

¹J. Senkowski, *Lustracje poradlnego i rejestr lanów województwa brzesko-kujawskiego i inowrocławskiego z roku 1489*, „Teki Archiwalne”, t. 7, Warszawa 1961, s. 164; *Monumenta Poloniae Vaticana. Acta Camerae Apostolica*, t. I. wyd. J. Ptaśnik, Kraków 1914, s. 266, 278; *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*,

Wkrótce po wybudowaniu linii kolejowej i zaplecza usługowego, rozpoczął się proces przekształcania się osady w miasto, zapoczątkowany przez przeniesienie ze Służewa do Trojanowa urzędu granicznego, celnego i pocztowego². Pod koniec 1864 r. przedstawiono projekt regulacji przebiegu ulic Trojanowa od stacji kolejowej przez grunty należące do dóbr Służewa oraz zajęcia części tych gruntów pod cmentarz osady³. Diedzic dóbr Służewa, Leon Wodziński, pod wpływem reskryptu Rządu Gubernialnego nr 8703/1766 z dnia 12 (19) IX 1865 r., pismem nr 1055 z dnia 21 X (2 XI) 1865 r. wyraził zgodę na udostępnienie 15 mórg gruntu dla tworzącej się osady miejskiej przy stacji kolei żelaznej w Trojanowie⁴.

Nowa osada zyskała na znaczeniu w 1867 r., kiedy połączono ją linią kolejową z Ciechocinkiem, dzięki czemu stała się stacją przeładunkową towarów oraz przesiadkową dla kuracjuszy. Osada liczyła wówczas 64 domy, zamieszkałe przez 514 mieszkańców. Wspólnie z Ciechocinkiem, liczącym 91 domów i 1120 mieszkańców, starała się uzyskać prawa miejskie. Rada Administracyjna pismem z dnia 13 X 1867 r. nie wyraziła na to zgody, powołując się na reskrypt carski z dnia 4 (16) V 1844 r., zakazujący tworzenia nowych małych miasteczek, które nie byłyby w stanie utrzymać zarządu miasta⁵.

t. XII, 1892, s. 482; *Przewodnik po Królestwie Polskim*, oprac. A. Bobiński, J. M. Baziewicz, t. II, Warszawa 1901, s. 232.

² Archiwum Państwowe w Toruniu. Oddział we Włocławku. Akta Naczelnika Powiatu Włocławskiego, (dalej cyt. AP-W.ANPW), sygn. 427, s. 799, Raport Komisji z 22 XI 1864.

³ Archiwum Główne Akt Dawnych. Komisja Rządząca Spraw Wewnętrznych (dalej cyt. AGAD. KRSW.), sygn. 552, k. 11.

⁴ AP-W.ANPW. sygn. 427, s. 846-847.

⁵ M. Raczyński, *Materiały do historii Ciechocinka od zapoczątkowania budowy warzelni soli do wybuchu wielkiej wojny*, Warszawa 1935, s. 39.

Przejście graniczne z komorą celną potrzebowało dużego zaplecza składowego, magazynów, dużej liczby pracowników oraz zaplecza warsztatowego, co sprzyjało osiedlaniu się przy stacji licznych grup ludzkich, a więc miało charakter miastotwórczy⁶. Pomimo że większość towarów i ludzi przejeżdżała tranzytem przez stację w Trojanowie, to jednak — wraz z punktem przeładunkowym do Ciechocinka — stał się Trojanów najważniejszym ośrodkiem handlowym północnej części regionu Kujaw wschodnich. Czynnikiem utrudniającym rozwój był niedostateczny jeszcze stan zaplecza magazynowego oraz fatalny stan dróg dojazdowych do stacji z okolicznych osad i wsi⁷. W latach siedemdziesiątych XIX w., przy przewadze importu z północy, Trojanów był największą stacją importową Królestwa z komorą celną, która osiągnęła najwyższe obroty, wyprzedzając po 1866 r. dotychczas produkującą celną komorę wodną w Nieszawie⁸. W 1876 r. przez komorę celną w Trojanowie importowano do Królestwa towary (zboża, drewno, wełna) za kwotę 18 585 143 rubli, wywieziono zaś towary wartości 8 107 749 rubli. W 1877 r. wywieziono przez komorę 6 126 000 pudów zboża. Opłaty celne wyniosły w 1878 r. 2 081 978 rubli w gotówce i 32 466 rubli kredytowych⁹.

Rozwojowi osady kolejowej Trojanów pomogło spotkanie się w osadzie, na okazałym dworcu kolejowym, cara Aleksandra II z cesarzem

⁶ *Studia z dziejów kolei żelaznych w Królestwie Polskim 1840-1914*, pod red. R. Kołodziejczyka, Warszawa 1970, wstęp, s. 5.

⁷ R. Kołodziejczyk, *Z problematyki narodzin komunikacji kolejowej w Polsce XIX w.*, [w:] *Kolej warszawsko-terespolska*, Warszawa 1972, s. 21-22.

⁸ J. Łukasiewicz, *Zmiana kierunków szlaków handlowych w Królestwie Polskim w drugiej połowie XIX wieku*, „Przegląd Historyczny”, 64, 1973, s. 824, 827-828; A. Jeziński, *Handel zagraniczny Królestwa Polskiego 1845-1914*, Warszawa 1967, s. 114.

⁹ *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, t. I, Warszawa 1880, s. 28.

Niemiec Wilhelmem II w dniu 4 IX 1879 r. Ludność katolicka osady otrzymała wówczas prawo wybudowania kaplicy pw. św. Aleksandra. Następnie w 1886 r. wybudowano kościół pw. Przemienienia Pańskiego, rozbudowany w 1905 r. i konsekrowany w 1908 r. Wcześniej, w 1877 r. ludność prawosławna otrzymała prawo wybudowania w osadzie cerkwi, przez co osada uzyskała nazwę wsi cerkiewnej (sieła). Od czasu spotkania dwóch cesarzy, osiedle przy stacji otrzymało nazwę Aleksandrów Przygraniczny¹⁰, od nazwy majątku leżącego blisko stacji — Aleksandrowo.

Aleksandrów Przygraniczny rozwijał się intensywnie, szczególnie na przełomie XIX i XX w. Wzrastała liczba ludności i, według niektórych źródeł, w 1910 r. Aleksandrów osiągnął liczbę 8800 mieszkańców, a tuż przed I wojną światową 13 000 mieszkańców¹¹. Wojna spowodowała obniżenie się liczby ludności osady. Według przeprowadzonego jeszcze w czasie okupacji niemieckiej, wiosną 1918 r. spisu ludności w powiecie nieszawskim, osada liczyła tylko 6728 mieszkańców¹². Po odzyskaniu niepodległości, dekretem naczelnika państwa z dnia 4 II 1919 r., osada Aleksandrów Przygraniczny otrzymała prawa miejskie i zmieniono jej nazwę na Aleksandrów Kujawski¹³. Niektóre opracowania podają błędne dane, że

¹⁰ Przewodnik po Królestwie Polskim, t. I, s. 13; W. Kujawski, *Z dziejów parafii Służewo*, „Ład Boży”, 1994, nr 6, s. 5; M. Pawlak, *Jubileusz 60-lecia Aleksandrowa Kujawskiego*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie”, seria C, 1980, s. 352-353; *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, t. I, s. 28.

¹¹ M. Pawlak, op. cit., s. 352.

¹² AP-W.Kreischef Włocławek, sygn. 177, Spis miejscowości powiatu nieszawskiego i włocławskiego w 1918 r., brak nr. stron.

¹³ Dz.Urz., 13, 1919, poz. 140; *Zmiany administracyjne miast i osiedli 1918-1963*, Warszawa 1964, s. 9.

Aleksandrów Kujawski został założony przez Aleksandra I w 1822 r. i otrzymał prawa miejskie w 1880 r.¹⁴

W dynamicznie rozwijającej się osadzie, od samego początku duży wpływ na życie społeczno-polityczne i oświatowo-kulturalne miała inteligencja urzędniczo-techniczna służb kolejowych, urzędnicy celni i strażnicy graniczni — okazali oni patriotyczną postawę już w powstaniu styczniowym w 1863-1864 r. W oparciu o pracowników kolejowych Aleksandrowa, na pograniczu rosyjsko-pruskim działała konspiracyjna powstańcza komórka narodowa. Jeszcze przed wybuchem powstania w istniejących warsztatach kolejowych wyrabiano białą broń, a w czasie powstania przenoszono przez granicę przesyłki dla powstańców, zbierano podatek narodowy i przekazywano pieniądze agentom Rządu Narodowego. Wielu działaczy konspiracyjnych — m.in. kolejarzy stacji w Aleksandrowie — zostało aresztowanych, rozstrzelanych lub skazanych na długoletnie więzienia¹⁵. Podobną, konspiracyjną rolę spełniali urzędnicy i grupy obsługi stacji kolejowej w Aleksandrowie w rewolucji 1905-1906 r., szczególnie we współdziałaniu z ruchem ludowym.

W latach osiemdziesiątych XIX w. społeczność kolejarska w Królestwie Polskim wykazała się wieloma inicjatywami w organizowaniu spółdzielczości, szkolnictwa i pracy kulturalno-oświatowej. Zakładano szkoły dla dzieci kolejarzy oraz organizowano pierwsze

¹⁴ *Miasta polskie w tysiącleciu*, t. I, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965, s. 311; Z. Mrozek, *Polski ruch teatralny na Kujawach (do roku 1939)*, Bydgoszcz 1976, s. 159.

¹⁵ S. Łaniec, *Partyzanci żelaznych dróg roku 1863. Kolejarze i drogi żelazne w powstaniu styczniowym*, Warszawa 1974, s. 119; S. Kalemka, *Kujawy Wschodnie w powstaniu styczniowym*, [w:] *Z dziejów powstania styczniowego na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej*, pod red. S. Kalemki, Warszawa 1989, s. 71-74.

amatorskie zespoły teatralne, biblioteki i czytelnie. W końcu wieku duży wpływ na to środowisko wywarło zorganizowane wówczas Koło Oświaty Ludowej, którego trzon stanowili nauczyciele ludowi i postępową inteligencja. Dzięki ich pomocy w dniu 18 XI 1904 r. został utworzony Polski Związek Ludowy w Jaktorowie pod Warszawą, w mieszkaniu Wacława Piotrowskiego, urzędnika kolei warszawsko-wiedeńskiej. Jego założycielami byli Stefan Julian Brzeziński i Wacław Piotrowski — kolejarze, Zygmunt Nowicki i Ludwik Suda — nauczyciele oraz Mieczysław Dębowski i Roman Krzesimowski — agronomowie. Na Kujawach Polski Związek Ludowy miał swoich sympatyków wśród kolejarzy we Włocławku, gdzie urzędnik Służb Dróg i Napraw Władysław Buczyński wraz z lekarzem Wacławem Kraszewskim prowadzili oświatę ludową. Prawdopodobnie utrzymywali kontakty również ze środowiskiem kolejarskim i ludowcami w Aleksandrowie.

Podczas rewolucji 1905 r. założyciel Polskiego Związku Ludowego, Julian Brzeziński, kontaktował się często z naczelnikiem służby mechanicznej kolei w Aleksandrowie Przygranicznym, Napoleonem Cybulskim, który ułatwiał przerzut różnych materiałów konspiracyjnych i urządzeń drukarskich nauczycielom i działaczom społecznym (m.in. pomógł przemycić Brzezińskiemu rewolwer z nabojami oraz rower)¹⁶. Prawdopodobnie w latach 1904-1905 żywe kontakty z kolejarzami w Aleksandrowie utrzymywał również inny założyciel Polskiego Związku Ludowego, nauczyciel Ludwik Suda, starający się zakładać w środowiskach kolejarskich prywatne szkoły ludowe. Z tym okresem działalności Polskiego Związku Ludowego

¹⁶S. J. Brzeziński, *Polski Związek Ludowy. Materiały i dokumenty*, wstęp oprac. Cz. Wycech, Warszawa 1957, s. 86.

należy prawdopodobnie wiązać założenie w Aleksandrowie szkoły początkowej, nazywanej szkołą początkową pana Sudy, której istnienie w osadzie datuje się w latach 1904-1910, obok istniejącej wcześniej szkoły rządowej. W szkole Sudy spotykamy dzieci z roczników 1897-1903¹⁷.

Przypuszczalnie pod egidą Polskiego Związku Ludowego została zorganizowana, przy dworcu kolejowym w Aleksandrowie, w dniu 18 (31) X 1905 r. manifestacja pod przewodnictwem Jana Hermanowskiego i nauczyciela Groneta. Około 400 osób przeszło w pochodzie w kierunku folwarku Białe Błota, wyrażając protest przeciw carskiemu ograniczaniu oświaty polskiej oraz pod hasłem walki przeciw uciskowi społecznemu służb folwarcznych i robotników rolnych¹⁸. Podczas rewolucji kolejarze żądali od władz zaboru i dyrekcji dróg żelaznych powszechnego bezpłatnego nauczania, gdyż tylko 44,5% dzieci (w wieku 7-15 lat) kolejarzy warszawsko-wiedeńskiej drogi kolejowej uczęszczało do placówek elementarnej oświaty kolejowej¹⁹.

Z inicjatywy władz kolejowych w dniu 27 V (9 VI) 1905 r. powołano komitet zajmujący się gromadzeniem funduszu — z dobrowolnych składek kolejarzy — na kształcenie ich dzieci. Dopiero jesienią 1906 r. udało się komitetowi powołać Towarzystwo Pomocy Naukowej Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej „Jedność”, zarejestrowane przez władze państwowe jako legalna organizacja

¹⁷ Archiwum Szkolne Zespołu Szkół Zawodowych w Aleksandrowie Kuj., (dalej cyt. ASZ-A). Księga Główna Szkoły Rzemiosł w Aleksandrowie Kuj. zaczęta od 1 IV 1916 r., brak nr. stronic.

¹⁸ *Walki chłopów Królestwa Polskiego w rewolucji 1905-1907*, oprac. S. Kalabiński i F. Tych, t. II, Warszawa 1960, s. 825, dok. 1763.

¹⁹ S. Łaniec, *Kolejarze Królestwa Polskiego. Walki klasowe i życie polityczne 1878-1914*, Warszawa 1979, s. 281.

społeczna o profilu oświatowym i kulturalnym. Towarzystwo m.in. otwierało i prowadziło szkoły również na mniejszych stacjach linii warszawsko-bydgoskiej²⁰.

Około 1907 r. Towarzystwo „Jedność” utworzyło szkołę publiczną także w Aleksandrowie Kujawskim. Znana ona była powszechnie jako szkoła drogi żelaznej „Jedność” lub jako powszechna szkoła kolejowa. W rejestrach szkoły znaleźć można nazwiska dzieci urodzonych w roku 1900, 1902, 1907 i dalszych. Przynajmniej były to dzieci pracowników kolei: dróżników, wagowych, zwrotniczych, stróżów kolejowych, dozorców celnych na komorze oraz rzemieślników pracujących na kolei jako ślusarze, stolarze itp.²¹

Trudno stwierdzić, w jakim stopniu szkoła kolejowa, mieszcząca się początkowo w budynku dworca kolejowego w Aleksandrowie, wypełniała swoje zadania oświatowe, tym bardziej, że już w 1907 r. władze carskie rozwiązały Polski Związek Ludowy, a jego członków, m.in. nauczyciela Ludwika Sude, aresztowano. Około 1913 r. działalność różnych organizacji oświatowo-kulturalnych kolejarzy ustała na skutek surowych represji władz carskich. W latach 1906-1914 sieć kolejowych szkół podstawowych, poza węzłem warszawskim, była niewystarczająca²², zwłaszcza że w omawianym okresie (1910 r.) na odcinku drogowym o długości 22 km, z siedzibą zarządu tego odcinka w Aleksandrowie, zatrudnionych było 568 pracowników kolejowych oraz zamieszkiwało ten rejon 2219 członków ich rodzin, a więc problem konieczności kształcenia dzieci kolejarzy występował w sposób oczywisty²³.

²⁰ Ibid., s. 282-284.

²¹ ASZ-A, Księga Główna, brak nr. stron.

²² S. Łaniec, op. cit., s. 286-287.

Utrudnianie przez władze carskie rozwoju polskiego szkolnictwa publicznego-rządowego spowodowało, że społeczeństwo zakładało szkoły prywatne i szkoły tajne. Były to przeważnie szkoły jednoklasowe 3-oddziałowe i dwuklasowe z 5 oddziałami²⁴. W 1910 r. istniała w Aleksandrowie szkoła publiczna rządowa, być może gminna, w której uczyli nauczyciele Goss i Zagórska oraz funkcjonowała ochronka Towarzystwa Wspomagania Biednych prowadzona przez Jadwigę Miec²⁵. Prawdopodobnie około 1909 r. działała szkoła elementarna rządowa na Piaskach oraz szkoła początkowa prywatna — pani Hanke²⁶.

W okresie przedwojennym w Aleksandrowie, poza szkołą rządową (prawdopodobnie 2-klasową z 2-4 oddziałami), istniały szkoły jednoklasowe. W całym powiecie nieszawskim w roku szkolnym 1913/14 istniały 43 szkoły, w tym 41 jednoklasowych i 2 dwuklasowe, zatrudniające 43 nauczycieli. Na wsiach powiatu nieszawskiego było 21,7% analfabetów wśród dzieci w wieku szkolnym²⁷.

Okupanci niemieccy po 1915 r. rozluźnili nieco dawne carskie rygory szkolne i całość zagadnień dotyczących szkolnictwa elementarnego przekazali polskim samorządom miejscowym. Sejmik powiatu

²³ J. Kulas, *Struktura społeczna inteligencji kolejowej w Królestwie Polskim (1845-1914)*, [w:] *Studia z dziejów kolei żelaznych w Królestwie Polskim 1840-1914*, pod. red. R. Kołodziejczyka, Warszawa 1970, s. 252, tabl. 15.

²⁴ K. Konarski, *Dzieje szkolnictwa w b. Królestwie Kongresowym 1915-1918*, Kraków 1923, s. 60; Z. Kmiecik, *Ruch oświatowy na wsi Królestwa Polskiego 1905-1914*, Warszawa 1963, s. 17.

²⁵ *Kalendarz Kujawski Ilustrowany za rok 1910*, Włocławek 1910, s. 98.

²⁶ AZS-A. Księga Główna, brak nr. stron.

²⁷ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy. Kuratorium Okręgu Szkolnego (dalej cyt. AP-B.KOS), sygn. 3543, *Szkolnictwo i oświata pozaszkolna w powiatach włocławskim, nieszawskim, lipnowskim i rypińskim 1933-1937*, s. 10, 71.

włocławskiego i nieszawskiego na posiedzeniu w dniu 12 II 1917 r. powołał szkolną komisję oświatową, której zadaniem było przejęcie wszystkich spraw szkolnych i podporządkowanie ich administracji powiatowej. Komisja zajęła się przede wszystkim szkołami ludowymi i publicznymi, ale wspierała także szkoły prywatne. Na posiedzeniu Sejmiku Powiatowego w dniach 20-21 III 1917 r. podjęto uchwałę, która przyznawała po 600 marek na zakup niezbędnego sprzętu dla szkół oraz 28 200 marek jednorazowego wydatku na budowę nowej szkoły. Dzięki tym postanowieniom, w chwili przejścia szkolnictwa przez polskie władze oświatowe, w Aleksandrowie (uznawanym przez władze niemieckie za miasto) istniały 3 szkoły publiczne: Szkoła Hindenburga z 5 klasami, Szkoła na Piaskach (Piaskowa) z 4 klasami i Szkoła Bismarka z 2 klasami²⁸.

Szkolnictwo podstawowe

Po odzyskaniu niepodległości organizacja szkolnictwa w Aleksandrowie Kujawskim nie uległa zasadniczym zmianom. Dzieci w wieku szkolnym uczęszczały przede wszystkim do szkoły publicznej nr 1 (dawna szkoła rządowa) i nr 2 — tzw. szkoła kolejowa, która mieściła się w ciasnym lokalu prywatnym PKP. Lokal ten miał być zwrócony kolei po wybudowaniu nowego budynku szkolnego dla szkoły 7-klasowej. Projekt budowy publicznej szkoły powszechnej powstał jednak dopiero w 1928 r. w ramach powiatowego planu budowy szkół, podjętego przez starostę Wasiaka, na podstawie artykułu 384 rozporządzenia prezydenta RP z dnia 16 II 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowie osiedli²⁹.

²⁸ AP-W. Kreischef, sygn. 175, Sieć szkolna powiatów włocławskiego i nieszawskiego, brak nr. kart; zob. też: AP-B.KOS, sygn. 3543, s. 16.

²⁹ Dz.Urz. RP nr 23, 1928, poz. 202.

Urząd Wojewódzki w Warszawie pismem z dnia 15 II 1929 r., (nr RPB III, 11-7-2) przeznaczył na szkołę budynek po byłej komorze celnej w Aleksandrowie znajdujący się na posesji państwowej przy ul. Słowackiego — tzw. „budynek urzędniczy”. W budynku tym, po wydzierżawieniu przez Urząd Miasta, miało być wcześniej urządzone kąpielisko publiczne, ale ze względów finansowych i proceduralnych pomysł ten upadł³⁰.

Do sprawy budowy nowego obiektu szkolnego w Aleksandrowie Kujawskim wrócono dopiero w 1935 r. Rada Miejska na posiedzeniu w dniu 31 I 1935 r. podjęła uchwałę o wystąpieniu do Wydziału Powiatowego Sejmiku Nieszawskiego, Kuratorium Szkolnego Warszawskiego i Funduszu Pracy o przyznanie kredytu na budowę „taniej” 7-klasowej szkoły powszechnej, która mogłaby pomieścić młodzież uczącą się w dzierżawionych lokalach szkoły nr 2 i szkoły na Piaskach³¹.

Szkoły publiczne w Aleksandrowie w okresie II Rzeczypospolitej miały trudną sytuację lokalową. Klasy szkolne były przepelnione do tego stopnia, że w zawilgoconej i zagrzybionej izbie szkolnej przebywało niekiedy nawet 70 dzieci, co było niedopuszczalne, tak pod względem pedagogicznym, jak i higienicznym³².

Domagając się nowej, większej, szkoły, zarząd miasta miał również na uwadze program powszechności nauczania w mieście, który nie był w pełni realizowany, gdyż wzrastała liczba dzieci nie uczęszczających do szkoły. Według niepełnych danych z ksiąg

³⁰AP-B.KOS, sygn. 1311, Publiczna Szkoła Powszechna nr 2 w Aleksandrowie Kujawskim 1938, brak nr. stron; *Potrzeba szkoły powszechnej w Aleksandrowie Kujawskim*, „Głos Nieszawski”, nr 105, z dnia 9 IX 1936 r.

³¹„Głos Nieszawski”, nr 5, z dnia 2 II 1935 r.

³²„Głos Nieszawski”, nr 105, z dnia 9 IX 1936 r.

meldunkowych Magistratu, w 1938 r. Aleksandrów liczył 9410 mieszkańców, w tym — w przybliżeniu — 1350 dzieci w wieku szkolnym, z których objęto nauczaniem w szkołach powszechnych publicznych tylko 1217 osób³³.

Dodatkowym argumentem Rady Miejskiej w sprawie zabiegów o nowy budynek szkolny było to, że do szkół w Aleksandrowie uczęszczały dzieci również spoza rejonu miasta. W roku szkolnym 1934/35 do wyższych oddziałów szkół w Aleksandrowie uczęszczało około 260 dzieci z gminy Służewo i okolic Popiołów, w związku z czym Urząd Miasta wystąpił do zainteresowanych osad o pokrycie kosztów utrzymania dzieci w szkole, w kwocie 10,5 zł od osoby³⁴.

Pewne nadzieje na realizację przedsięwzięć budowlanych Rady Miejskiej w Aleksandrowie pojawiły się w 1936 r. kiedy Kuratorium Okręgu Szkolnego w Warszawie zatwierdziło plany budowy szkoły przy ul. Słowackiego³⁵. Budowa nowej szkoły była koniecznością także z tego względu, że Kuratorium uznało szkoły publiczne w Aleksandrowie za wyżej zorganizowane. Zarządzeniem MWRiOP nr II P.5745-37 z dnia 22 VII 1937 r. przemianowano szkołę nr 1 na szkołę III stopnia z 14 etatami dla nauczycieli; szkoła nr 2 również stała się szkołą III stopnia — z 13 etatami nauczycielskimi. Od 1 IX 1938 r., pod kierownictwem Henryka Czałbowskiego, w szkole nr 1 w 15 oddziałach uczyło 14 nauczycieli, natomiast w szkole nr 2, pod kierownictwem Piotra Kuczka — 12 nauczycieli³⁶.

³³ Ibid.

³⁴ *Biedny Aleksandrów nie może pokrywać kosztów szkolnych innych gmin*, „Głos Nieszawski”, nr 88, z dnia 21 VIII 1936 r.

³⁵ „Głos Nieszawski”, nr 180, z dnia 5-6 VII 1936 r.

³⁶ AP-B.KOS, sygn. 1061, Obwód szkolny wrocławski, powiat nieszawski. Wykaz przemianowanych szkół, s. 10; ibid, sygn. 1111, Inspektor szkolny w

Po zmianach administracyjnych w 1937 r., gdy szkolnictwo powiatu niezawskiego przeszło w zasięg działania Kuratorium Okręgu Szkolnego Toruńskiego, społeczeństwo Aleksandrowa z większą siłą zaczęło domagać się budowy szkoły, która pomieściłaby 14 klas oraz inne potrzebne pomieszczenia. Dla aleksandrowskiego szkolnictwa budowa nowej szkoły była jedynym rozwiązaniem organizacyjnym i oświatowym, gdyż od nowego roku szkolnego 1938/39 inspektor szkolny planował, ze względów sanitarnych, zamknięcie szkoły nr 2 — wówczas ponad 800 dzieci nie miałyby pomieszczeń do nauki³⁷.

4 II 1938 r. odbyło się w mieście zebranie organizacyjne dotyczące budowy szkoły nr 2, na którym wybrano Obywatelski Komitet Budowy. Na kolejnym zebraniu rodziców w dniu 20 II 1938 r. społeczeństwo miasta zadeklarowało nawet pewne kwoty pieniędzy na budowę szkoły³⁸. Do 31 V 1938 r. około 200 mieszkańców Aleksandrowa, a także z Ośna i Pieczeni, zadeklarowało pewne kwoty pieniędzy, dochodzące nawet do 100 zł, lub pomoc przy budowie po 5-10 dni roboczych, m.in. sprzężajem jednokonnym lub parokonnym. Deklaracje pieniężne złożyło również 24 urzędników Urzędu Skarbowego w Aleksandrowie Kujawskim, grono nauczycielskie szkoły nr 1 — 12 osób i szkoły nr 2 — 11 osób, ponadto Klub Urzędniczy w Aleksandrowie zadeklarował jednorazową zapomogę w wysokości 100 zł³⁹.

Aleksandrowie Kujawskim. Wykaz kierowników i p.o. kierowników publicznych szkół powszechnych powiatu niezawskiego wg stanu z dnia 1 IX 1938, brak nr. stron; *ibid.*, sygn. 1112, Inspektorat szkolny w Aleksandrowie Kuj. 1938-1939, brak nr. stron; Archiwum Szkoły Powszechnej Nr 1 w Aleksandrowie Kuj. (dalej cyt. ASP-A), Szkoła Elementarna Miejska, Księga 13 z 1938/39, brak nr. stron.

³⁷ „Głos Niezawski”, nr 19, z dnia 24 I 1938 r.

³⁸ „Głos Niezawski”, nr 44, z dnia 21 II 1938 r.

³⁹ Archiwum Szkoły Podstawowej Nr 2 w Aleksandrowie Kuj., Złota Księga Ofiarodawców budowy Publicznej Szkoły Powszechnej w Aleksandrowie Kuj., brak nr. stron.

Mimo braku wymaganego poparcia Dozoru Szkolnego, jako organu opiniodawczego, który od kilku lat w Aleksandrowie nie istniał, inspektor szkolny w porozumieniu z Wydziałem Powiatowym Sejmiku Nieszawskiego, w piśmie do Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego w Toruniu z dnia 4 IV 1938 r. przedstawił projekt budowy 7-klasowej szkoły bliźniaczej. Urząd Wojewódzki Pomorski, Wydział Komunalno-Budowlany pismem nr KBO 5/57/38 z dnia 16 V 1938 r. na podstawie rozporządzenia Prezydenta RP z dnia 16 II 1928 r. z późniejszymi zmianami, zatwierdził projekt budowy 7-klasowej szkoły bliźniaczej i udzielił pozwolenia na wykonywanie robót⁴⁰. Według projektu nowy budynek szkolny miał być wzniesiony przy ul. Długiej na jednym z dwóch posiadanych przez miasto placów o powierzchni 14 832 m² ⁴¹.

Ograniczony budżet miasta nie pozwalał na sfinalizowanie budowy szkoły powszechnej, stąd Zarząd Miasta pismem nr III 1839 z dnia 4 III 1939 r. zwrócił się o pomoc do Komitetu Okręgowego Towarzystwa Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych w Toruniu o udzielenie kredytu w kwocie 89 492,22 zł, co, jak wynika z dalszej korespondencji w tej sprawie, nie wystarczyło na ukończenie budowy szkoły przed wrześniem 1939 r.⁴²

Nierozwiązanie problemów dotyczących bazy materialnej szkół publicznych Aleksandrowa, powodowało ogromne trudności organizacyjne i dydaktyczne, w związku z czym nie realizowano programu powszechnego nauczania. Niektóre problemy prześledzić

⁴⁰ AP-B.KOS, sygn. 1311, Publiczna Szkoła Powszechna w Aleksandrowie Kuj. nr 2, 1938, brak nr. stron.

⁴¹ AP-B.KOS, sygn. 1311. Pismo kuratorium OS - Pomorskiego z 30 V 1938 r., brak nr. kart.

⁴² Ibid., sygn. 1112, Inspektorat szkolny Aleksandrów Kuj. 1938-1939, s. 87-88.



Siedmio klasowa Publiczna Szkoła Powszechna

Nr. 1.

w Aleksandrowie Kujaw. (powiat: kujawski).

Nr 31

Rok szkolny 1936/37

ŚWIADECTWO UKOŃCZENIA SZKOŁY

Chiechorcka Jadwiga

urodzona dnia 20 stycznia 1924 r. w Aleksandrowie

(powiat: kujawski), religii (wyznania) rzymsko katol.

ukończyła w roku szkolnym 1936/37 oddział siódmy szkoły

7^{klasio} klasowej, siedmiooddziałowej, otrzymując stopnie następujące:

ze sprawowania się	bardzo dobry
z nauki religii	bardzo dobry
„ „ języka polskiego	bardzo dobry
„ „ języka	„
„ „ języka	„
„ „ rachunków z geometrią	dostateczny
„ „ przyrody, { z przyrody żywej	dobry
{ z fizyki i chemii	dobry
{ z higieny	dobry
„ „ geografii i nauki o Polsce współczesnej	dobry
„ „ historii	dobry
„ „ rysunku	dobry
„ „ zajęć praktycznych	dobry
„ „ śpiewu	dobry
„ „ ćwiczeń cielesnych	dobry
„ „ robót kobiecych	dobry
„ „	„

Wynik ogólny dobry

w Aleksandrowie Kujaw. dnia 16 czerwca 1937 r.

[Signature] Dyrektor

[Signature] Kierownik szkoły

UWAGA: Nauki przyrody żywej, historii Polski, historii powszechnej udzielano w szkole tej, zgodnie z programem nauczania, w oddziałach niższych.

Świadectwo ukończenia Szkoły Powszechnej Nr 1 w Aleksandrowie Kujawskim. Fot. ze zbiorów prywatnych p. Jadwigi Chiechorskiej

można na podstawie wskaźników pracy szkoły nr 1 z lat szkolnych 1924/25 - 1938/39, co przybliży tabela 1.

Tabela 1. Liczba uczniów i wyniki dydaktyczne Szkoły Powszechnej Nr 1 w Aleksandrowie Kujawskim w latach 1924-1939⁴³

Lp.	Rok szkolny	<u>1924</u>	<u>1925</u>	<u>1926</u>	<u>1927</u>	<u>1928</u>	<u>1929</u>	<u>1930</u>	<u>1931</u>	<u>1932</u>	<u>1933</u>	<u>1934</u>	<u>1935</u>	<u>1936</u>	<u>1937</u>	<u>1938</u>	<u>1939</u>
		1925	1926	1927	1928	1929	1930	1931	1933	1934	1936	1937	1938	1939			
1.	Liczba uczniów w szkole	722	774	774	755	734	805	802	926	788	760	731	740	752			
2.	Liczba oddziałów	16	18	18	17	18	18	18	19	16	15	15	15	15			
3.	Przeciętnie w oddziale	45	43	43	44	41	44	44	48	49	50	49	49	50			
4.	Niepromowani	131	140	240	223	162	274	238	174	92	131	107	113	88			
5.	% niepromowanych	18,1	18,0	31,0	29,5	22,0	34,0	26,6	18,7	11,8	17,2	14,6	15,2	11,7			
6.	Najwięcej niepromowanych w oddziałach	Ic	Vb	Va	Va	IIb	Vb	IIIId	Id	Va	Vc	Vb	Vc	Vc			
7.	% niepromowanych w oddziałach	35	49	56	40	30	58	45	30	25	33	30	30	19			

Uwaga: brak danych z lat 1931-1932 i 1934-1935

Zachowane materiały z omawianych lat ukazują ogromne przepełnienie szkoły, np. w roku szkolnym 1932/33 w 19 oddziałach przebywało 926 uczniów, a w poszczególnych oddziałach w niektórych latach liczba dzieci przekraczała 50, a nawet 60 osób, szczególnie w oddziałach najniższych — pierwszych i drugich. Nawet w oddziale najwyższym, kończącym szkołę, liczba uczniów w wielu wypadkach dochodziła do 50 osób. Przepełnienie w izbach szkolnych, nieprzystosowanie do liczby uczniów budynków szkolnych, przy ograniczonej liczbie etatów nauczycielskich, odbijało się niewątpliwie na pracy dydaktycznej szkoły i jej efektach w zakresie promowania do wyższych oddziałów. W niektórych latach, np. w roku szkolnym 1926/27, liczba nie promowanych osiągnęła 31%, w 1929/30 nawet 34%, a ogólnie liczba nie promowanych sięgała około 20%, nie schodząc niżej 11,7%. Nawet w oddziale VII pozostawało aż 17,4% uczniów: w roku szkolnym 1933/34 na 47 uczniów w tej klasie pozostało 11, a w roku szkolnym 1929/30 na 31 uczniów pozostało również 11, czyli ponad 35%. Zjawiskiem niepokojącym było to, że duża liczba dzieci kończyła szkołę na IV-V oddziale, powtarzając kilkakrotnie oddziały i przekraczając w ten sposób wiek obowiązku szkolnego. W roku szkolnym 1924/25 przy liczbie 131 uczniów nie promowanych w szkole do następnej klasy, powtarzających oddział było 130 osób oraz 9 osób powtarzających ten sam oddział po raz trzeci. Podobnie w roku szkolnym 1925/26, na 140 osób nie promowanych było 100 osób powtarzających oddział, a 9 uczniów po raz trzeci. Rekordowym był w tym względzie rok szkolny 1930/31, w którym przy liczbie 238 nie promowanych, powtarzało oddział 200 uczniów, w tym 175 — drugi rok, 19 osób — trzeci rok, 5 osób — czwarty rok i 1 osoba — piąty rok.

⁴³ ASP-A, księgi 1-13 z lat 1924/25 — 1938/39.

Trud oświatowy, wobec niewystarczającej liczby i złego stanu szkół publicznych w Aleksandrowie, podobnie jak w czasach zaborów, podejmowały również w latach II Rzeczypospolitej placówki oświatowe niepubliczne i prywatne. Do 1923 r. pracowała szkoła pani Hankowej, znana z wcześniejszego okresu, mieszcząca się przy ul. Wilsona 9 (dziś ul. Wojska Polskiego) oraz tzw. szkoła cygańska na Piaskach istniejąca jeszcze dłużej⁴⁴.

W latach trzydziestych najbardziej zasłużoną szkolną placówkę oświatową w Aleksandrowie, prywatną, prowadziło Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny. Prywatną szkołę powszechną uruchomiono już 1 IX 1930 r., po zakupieniu przez Zgromadzenie 17 IV 1930 r. od Edwarda Trojanowskiego-Mycielskiego, niewielkiej posesji o 17 pokojach z oficyną i gruntem o powierzchni 1600 m² przy ul. Wilsona 9 i po uzyskaniu koncesji od Rady Szkolnej Powiatowej w Aleksandrowie Kujawskim w dniu 6 VI 1930 r.⁴⁵

W myśl opracowanego w 1934 r. statutu, szkoła miała za zadanie „wychowanie i nauczanie dzieci w wieku obowiązku szkolnego obojga płci, wyznania rzymsko-katolickiego, narodowości polskiej”. Całkowity kurs szkolny obejmował 6 lat nauki z podziałem na dwa szczeble programowe (4 lata i 2 lata)⁴⁶. Po spełnieniu w 1934 r. warunków statutowych i materialnych, stawianych przez Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego, w myśl ustawy z dnia 11 III 1932 r. „O

⁴⁴ AP-B.KOS, sygn. 2909, Prywatne Gimnazjum i Liceum Męskie Towarzystwa Salezjańskiego w Aleksandrowie Kuj., brak nr. stron; relacje Antoniego Gołębiowskiego i Tadeusza Wojdyły z Aleksandra Kuj.

⁴⁵ Archwium Główne Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Pleszewie (dalej cyt. AGS-P) 1914-1939, 2 dm, Materiały, s. 1-3.

prywatnym szkołach”, szkoła Zgromadzenia pismem nr I-18862 z dnia 16 VIII 1934 r., uzyskała koncesję na prowadzenie nauczania jako Prywatna Szkoła Powszechna Koedukacyjna Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia NMP w Aleksandrowie Kujawskim. Mimo że szkoła pod względem liczby uczniów nie spełniała warunków ustawy szkolnej, również tej kryzysowej z 1933 r. „O liczbie uczniów w szkole powszechnej”, przy stanie przeciętnym 60 osób (w roku szkolnym 1936/37 — 75 osób), była wówczas szkołą II stopnia z 6 klasami, przy czym klasa VI była 2-letnia. Może dlatego już we wrześniu 1936 r. regionalna prasa reklamowała ją jako 7-klasową, choć dopiero decyzją KOS-W nr I 8839/38 z dnia 30 III 1938 r. otrzymała uprawnienia 7-klasowej szkoły publicznej III stopnia, nawet przy stanie 53 uczniów⁴⁷.

Była to szkoła elitarna, przygotowująca młodzież do gimnazjum; ze względu na dość wysokie opłaty uczęszczały do niej dzieci miejscowych urzędników, kupców, zamożniejszych kolejarzy, a tylko niewielki procent z uboższych rodzin. Ze względu na małą liczbę uczniów w szkole i oddziałach, placówka funkcjonowała w nieporównywalnie lepszych warunkach niż szkoły publiczne. Gdy w szkołach publicznych, w jednej izbie trzeba było pomieścić nawet 50-60 uczniów, tu cała szkoła obliczona była tylko na 60-70 dzieci. W 1936 r. w oddziałach II i III było zaledwie po kilkoro dzieci, jedynie oddziały starsze były liczniejsze. Szkołę prowadziły trzy siostry: Antonina

⁴⁶ Archiwum Archidiecezjalne w Poznaniu (dalej cyt. AA-P), Zespół KA, sygn. 15010 (tu materiał opracowany przez siostrę Walerię M.S. Niklewską, otrzymany z Archiwum Generalnego Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny Wielkopolskich w Luboniu k. Poznania (dalej cyt. AGSSW-L).

⁴⁷ AP-B.KOS, sygn. 1295, Szkoły prywatne powiatu nieszawskiego 1937-1939, brak nr. stron; *ibid.*, sygn. 1296, Wypełnienie ustawowych warunków przez prywatne szkoły powszechne i przedszkola 1938, brak nr. stron; AGSP, Materiały, s. 3-4; „Głos Nieszawski”, nr 108, z dnia 12-13 IX 1936 r.

Andrzeja Półrolniczak (kierowniczką), Agnieszka Alfreda Rumińska i Stanisława Edyta Żółtowska. Uczyli tu również nauczyciele świeccy, niektórzy w niepełnym wymiarze, jako nauczyciele miejscowych szkół powszechnych m.in. Stanisława Sucharzewska, Kazimierz Spryngel, Jadwiga Cygańska, Helena Mamrot, Leokadia Mikołajewska, Stanisław Słodowicz, Piotr Kuczek⁴⁸.

Poza szkołą, Zgromadzenie Sióstr Służebniczek prowadziło również w Zakładzie aż do wojny prywatne przedszkole im. Edmunda Bojanowskiego, na które otrzymało zezwolenie, już w czerwcu 1930 r., od inspektora szkolnego w Aleksandrowie, a potem w 1934 r. zezwolenie KOS-W nr I-18861/34⁴⁹ z dnia 16 VIII 1934 r. Było to przedszkole jednooddziałowe dla 30 dzieci.

Z powodu braku na terenie Aleksandrowa średniej szkoły żeńskiej, siostry Zgromadzenia prowadziły także pracownię szycia i robót ręcznych, zwaną szkołą szycia i kroju. Była to roczna szkoła w formie warsztatu krawieckiego, gdzie uczono szycia bielizny i odzieży damskiej, haftu i wszelkiego rodzaju robótek ręcznych, co przygotowywało około 25-osobowe grupy dziewcząt (w 1936 r. — 33 osoby, w 1937 r. — 22 osoby, w 1938 r. — 25 osób) z rodzin średniozamożnych do życia rodzinnego⁵⁰.

⁴⁸ S. Waleria Syksta-Niklewska, *Służebniczki Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny (Pleszew)*, Lublin 1985, s. 95, 167; AGSP, Materiały, s. 4.

⁴⁹ AP-B.KOS, sygn. 1296, brak nr. stron.

⁵⁰ AGSP, Materiały, s. 5; Relacja uczestniczki kursu — Jadwigi Ciechorskiej z Aleksandrowa.



Uczestniczki rocznego kursu krawieckiego w Aleksandrowie Kujawskim (1938 r.). Pierwsza z prawej w dolnym rzędzie — Jadwiga Chiechorska. Fot. ze zbiorów Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny w Pleszewie



Przygotowanie 10 dzieci opóźnionych w rozwoju do I Komunii św. (rok szkolny 1938/39). Pierwsza z lewej — p. J. Ciechorska. Fot. ze zbiorów Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Niepokalanego Poczęcia N.M.P. w Pleszewie

Szkolnictwo średnie ogólnokształcące

Już pod zaborem rosyjskim, wraz z rozwojem materialnym osady kolejowej Aleksandrów Przygraniczny, wzmagало się coraz silniej jej życie umysłowe i kulturalne. Ponieważ władze carskie nie zezwalały na zakładanie nowych szkół, wykształceni obywatele osady pod przywództwem ks. Franciszka Szczygłowskiego, kapelana aleksandrowskich kolejarzy, zaplanowali wybudowanie domu użyteczności publicznej w Aleksandrowie. Według pierwotnych planów miał w nim znaleźć pomieszczenie Dom Ludowy z salą zebrań, zabaw i czytelnia dla społeczności lokalnej, a w części budynku miała się mieścić remiza strażacka, w związku z tym pozyskano duże poparcie miejscowej komórki straży pożarnej. Dom miał być postawiony na terenie placu 27. parceli „Osady Trojanów” — własności ks. Szczygłowskiego i na części подарowanej na ten cel przez hrabiego Trojanowskiego-Mycielskiego, dziedzica majątku Białe Błota. Dzięki staraniom ks. Szczygłowskiego pierwotne plany budowy zostały zmienione tak, żeby sale budynku nadawały się na pomieszczenie w nich szkoły. Rozpoczęte jesienią 1913 r. prace budowlane przerwała wojna, ale budynek był już postawiony w stanie surowym. Po zajęciu Kujaw w czasie wojny, Niemcy prowizorycznie wykończyli budynek i w jego części zorganizowali gospodę żołnierską⁵¹.

Niemiecki okupant rozluźnił nieco dotychczasowe przepisy dotyczące oświaty i szkolnictwa polskiego; w 1916 r. wznowiła działalność Polska Macierz Szkolna, rozwiązana przez władze rosyjskie pod koniec 1907 r.⁵² Przy pomocy odrodzonej, po długiej przerwie,

⁵¹ A. Marciniak, *Kolegium Kujawskie 1919-1955*, Lublin 1988, s. 14, praca magisterska KUL; *Kolegium Kujawskie ks. Salezjanów w Aleksandrowie Kuj.*, Jednodniówka 1927, s. 4.

⁵² *Historia wychowania: wiek XX*, pod red. J. Miąso, wyd. II, Warszawa 1981, s. 159.

komórki PMS w Aleksandrowie i dzięki usilnym staraniom ks. Szczygłowskiego rząd okupacyjny pozwolił na otwarcie w części budynku Domu Ludowego w Aleksandrowie Przygranicznym 4-letniej szkoły średniej, która przez kilka lat nosiła nazwę „Szkoła Realna Polskiej Macierzy Szkolnej”⁵³. Szkołę założono 4 X 1916 r., zaś koncesji udzielił władzom PMS Szef Zarządu przy Generalgubernatorstwie Warszawskim pismem nr 2285 z dnia 15 IX 1916 r. i nr 3398 z dnia 11 XII 1916 r.⁵⁴ W pierwszym roku szkolnym 1916/17 w trzech pierwszych klasach było około 80 uczniów, w następnym 1917/18 było już 245 uczniów. Pierwszym kierownikiem szkoły był Henryk Zawadzki (Zawacki, albo Zawocki). Po nim, do 1919 r., kierownikiem szkoły był Józef Korsak. W lutym 1919 r. była to 5-klasowa szkoła męska PMS, nad którą pieczę sprawował ks. Franciszek Szczygłowski⁵⁵.

W trosce o dalszy rozwój szkoły ks. Szczygłowski — proboszcz powołanej w 1917 r. parafii w Aleksandrowie — w porozumieniu z biskupem ordynariuszem wrocławskim Stanisławem Zdzitowieckim, sprowadził do Aleksandrowa księży Zgromadzenia Salezjańskiego, aby przejęli szkołę pod swoją opiekę. W efekcie tych działań, już 13 VIII 1919 r. przybyli do Aleksandrowa księża salezjanie, m.in. ks. Walenty Wieczorek, który miał być proboszczem parafii aleksandrowskiej, ks. Kazimierz Masłowski — dyrektor szkoły, ks. Piotr Wiertelak — dyrektor domu salezjańskiego i ks. Teodor Kurpisz — delegat ks. prowincjała Zgromadzenia⁵⁶. Koncesję na prowadzenie szkoły przez księży salezjanów wydało MWRiOP pismem nr 6978 II z dnia 22 IV 1920 r.

⁵³ A. Marciniak, op. cit., s. 14.

⁵⁴ AP-B.KOS, sygn. 2909, brak nr. stron.

⁵⁵ Ibid., sygn. 2909, s. 19 podaje w tabeli w tym roku 150 uczniów; *Kolegium Kujawskie*, s. 5.

⁵⁶ A. Marciniak, op. cit., s. 15-16.

Zezwalała ona na prowadzenie jednej klasy I i sześciu oddziałów czynnych. Już w pierwszym roku działalności Towarzystwa Salezjańskiego szkoła uzyskała częściowe prawa państwowe w kategorii B, rozporządzeniem w sprawie nadania prywatnym szkołom średnim byłego Królestwa Kongresowego praw gimnazjów państwowych z dnia 11 V 1920 r. (Dziennik Ustaw MWRiOP, nr 10, 1920, poz. 71). Już 1 IX 1921 r. objął szkołę nowy dyrektor salezjański i został zatwierdzony przez Kuratorium Warszawskie pismem nr 20969 D.II. z dnia 8 XI 1921 r.⁵⁷ Szkoła od samego początku miała charakter placówki elitarniej, przeznaczonej dla młodzieży z zamożniejszych rodzin: bogatych właścicieli ziemskich, rzemieślników, urzędników i pracowników poczty, kolei i telegrafu, urzędników państwowych i komunalnych a także kupców i przedsiębiorców, co przedstawia tabela 2.



Kolegium Kujawskie X.X. Salezjanów w Aleksandrowie Kujawskim (1927 r.)

Tabela 2. Pochodzenie społeczne uczniów Gimnazjum Męskiego Polskiej Macierzy Szkolnej w Aleksandrowie Kujawskim w latach 1916-1927⁵⁸

Dzieci według zajęć rodziców	1916	1917	1918	1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926
	1917	1918	1919	1920	1921	1922	1923	1924	1925	1926	1927
1. Obywateli ziemskich	—	2	4	3	5	4	5	—	1	1	19
2. Włościan i rolników drobnych	18	24	30	34	17	19	26	37	42	29	14
3. Urzędników i oficjalistów rolnych	2	4	7	8	2	8	7	4	3	4	5
4. Robotników rolnych	4	8	12	15	22	—	—	—	—	—	3
5. Przemysłowców	—	1	3	5	7	5	2	1	—	—	9
6. Rzemieślników	15	18	22	25	31	60	45	32	15	20	11
7. Urzędników fabrycznych i przemysłowych	—	—	1	2	—	—	1	2	3	7	7
8. Robotników fabrycznych i przemysłowych	1	2	2	2	3	4	—	1	—	—	—
9. Kupców i przedsiębiorców handlowych	14	17	23	24	17	29	25	11	12	20	22
10. Urzędników handlowych i bankowych	2	4	6	6	9	—	—	—	—	—	—
11. Robotników i służby handlowej	—	1	3	4	7	—	—	—	—	—	3
12. Urzędników poczty, kolei i telegrafu	7	9	12	11	10	6	4	4	13	20	9
13. Służby i robotników poczty, kolei i telegrafu	60	72	86	89	76	71	80	80	50	26	45
14. Wojskowych stopni oficerskich	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
15. Wojskowych stopni niższych	—	—	1	2	1	1	1	1	—	—	1
16. Zawodów wolnych: inżynier, lekarz, adwokat	1	1	2	2	2	1	—	4	1	1	10
17. Profesorów i nauczycieli	1	1	2	3	—	1	1	4	5	5	5
18. Urzędników państwowych i komunalnych	4	4	6	7	6	7	7	7	8	5	4
19. Służby z urzędów państwowych i komunalnych	3	5	9	9	7	5	5	7	11	13	5
20. Właściciele nieruchomości, miejsc. kapital., rentierów	10	13	11	12	6	2	2	5	—	—	3
21. Wyrobników	2	10	14	16	9	4	5	3	22	8	1
22. Innych zawodów	6	15	30	30	—	10	8	8	31	14	28
w liczbie powyższej dzieci emerytów	—	—	—	—	—	—	—	—	10	4	2
zupelnych sierot	—	—	—	—	—	—	6	4	6	2	1

Szkoła salezjanów w Aleksandrowie zyskała na znaczeniu, gdy na wniosek Sejmiku Powiatowego Nieszawskiego władze oświatowe zlikwidowały od 1921 r. gimnazjum w Radziejowie, które ostatecznie zamknięto w 1924 r., a młodzież przeniesiono do Aleksandrowa, uznając tutejszą szkołę za dobrze przygotowaną do nauczania młodzieży⁵⁹. Następował dalszy rozwój szkoły aleksandrowskiej i wciąż wzrastała liczba uczniów zamiejscowych, co przedstawia tabela 3.

Tabela 3. Stany liczbowe uczniów Gimnazjum Męskiego Polskiej Macierzy Szkolnej w latach 1916-1927⁶⁰

Lata	Liczba uczniów	Liczba klas zasadniczych	Liczba klas w ogóle	% drugorocznych	% zamiejscowych	% innych wyznań
1916/17	150	3	4	7	19	4
1917/18	219	4	5	12	27	6
1918/19	286	5	6	14	31	7
1919/20	309	6	6	16	33	8
1920/21	236	5	6	15	35	7,5
1921/22	237	6	6	16	32	11
1922/23	235	6	6	11	38	8
1923/24	210	6	6	10,5	31	8,5
1924/25	209	6	7	12,5	41	8
1925/26	172	7	8	18,5	47	8,5
1926/27	211	7	8	12	53	7,5

Rozwój szkoły i wzrost liczby uczniów zamiejscowych wymuszały starania o szybkie wybudowanie internatu dla młodzieży, do czego przychylił się Sejmik Nieszawski, z obietnicą wspierania funduszami tego przedsięwzięcia. Decyzja o wybudowaniu nowego internatu i

⁵⁷ AP-B.KOS, sygn. 2909, bez nr. stron.

⁵⁸ *Kolegium Kujawskie*, s. 19.

⁵⁹ A. Marciniak, op. cit., s. 18; *Kolegium Kujawskie*, s. 5; *Dzieje Radziejowa Kujawskiego*, pod red. J. Danielewicza, Bydgoszcz 1982, s. 124.

⁶⁰ *Kolegium Kujawskie*, s. 19.

Kolegium Salezjanów znalazła poparcie szczególnie u ks. Szczygłowskiego, który aktem darowizny z dnia 17 VII 1922 r. przekazał Zgromadzeniu Salezjanów wszystkie swe posiadłości działki „Osady Trojanów”, według księgi notarialnej powiatu nieszawskiego, z wszelkimi ruchomościami, pod warunkiem wybudowania przy szkole bursy dla wychowanków⁶¹. W roku szkolnym 1921/22 szkoła utrzymywała się z wpisów uczniowskich od 237 uczniów, co przyniosło kwotę 2940 marek oraz ze wsparcia Sejmiku Powiatowego w kwocie 40 tysięcy marek⁶².

W sierpniu 1923 r. rozpoczęto budowę internatu, a 14 X 1923 r. odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod internat dla 200 chłopców i Kolegium Kujawskie księży salezjanów. Poświęcenia dokonał biskup włocławski ks. Zdzitowiecki⁶³. Na budowę bursy Sejmik Nieszawski pod koniec 1926 r. i w pierwszym kwartale 1927 r. wyasygnował 7 tysięcy złotych; również w 1927 r. — 25 tysięcy złotych na wykończenie obiektu i dodatkowo 15 tysięcy złotych na urządzenie internatu⁶⁴.

Przy hojnej pomocy Sejmiku Nieszawskiego oraz obywateli miasta i okolicznych ziemian z Osna, Służewa, Przybranowa, Zakrzewa, Seroczek i innych miejscowości, już pod koniec 1926 r. została otwarta w budynku kaplica szkolna, a 26 VI 1927 r. odbyło się poświęcenie Kolegium i internatu przez ks. kardynała Augusta Hlonda — Prymasa Polski, w asyście licznie zgromadzonego społeczeństwa oraz władz

⁶¹ A. Marciniak, op. cit., s. 19, 179.

⁶² AP-B.KOS, sygn. 2909, brak nr. stron.

⁶³ „Kronika Diecezji Kujawsko-Kaliskiej”, R. 17, 1923, nr 11.

⁶⁴ „Tygodnik Urzędowy powiatu nieszawskiego”, nr 12, z dnia 21 III 1927 r.; ibid., nr 39, z dnia 26 IX 1927 r.; ibid., nr 15, z dnia 16 IV 1928 r.; Sprawozdanie rachunkowe Powiatowego Związku Komunalnego w Aleksandrowie Kuj. za rok 1926 i I kwartał 1927, s. 258, 264.

kościelnych i państwowych. Jeszcze wcześniej, bo 3 IV 1927 r. Polska Macierz Szkolna w Aleksandrowie zrzekła się prawa własności posiadania szkoły na rzecz Zgromadzenia Salezjanów, a MWRiOP przez KOS-W pismem z dnia 17 VI 1927 r. udzieliło salezjanom koncesji na prowadzenie aleksandrowskiej szkoły pod nazwą „Gimnazjum Męskie Księży Salezjanów w Aleksandrowie Kujawskim”⁶⁵. W roku szkolnym 1932/33 szkoła salezjanów w Aleksandrowie otrzymała pełne prawa szkół państwowych w kategorii A jako prywatne Gimnazjum Towarzystwa Salezjańskiego. Dyrektorem był wówczas ks. Franciszek Zbaniuszek⁶⁶. Aż do 1939 r. Gimnazjum Salezjanów było jedyną męską szkołą średnią w Aleksandrowie, mającą uprawnienia i spełniającą wymogi władz oświatowych, co między innymi stwierdzono podczas wizytacji w dniach 6-7 X 1938 r. Dyrektorem szkoły był wówczas ks. Franciszek Malorny⁶⁷.

Próby prowadzenia innych szkół średnich ogólnokształcących w Aleksandrowie w latach 1918-1939 podejmowano kilkakrotnie. Wiadomo, że w 1919 r., przy prowadzonej przez siebie szkole podstawowej prywatnej, 4-klasową szkołą realną żeńską prowadziła w Aleksandrowie pani Emilia Hankowa — z liczbą trzech klas i

⁶⁵ „Życie Włocławka i Okolicy”, nr 6, 1927, s. 22; „Kronika Diecezji Włocławskiej”, R. 21, 1927, nr 7-8, s. 239; Archiwum Akt Nowych (dalej cyt. AAN). MWRiOP, sygn. 169, Wykaz szkół średnich państwowych i niepaństwowych (1919-1939), s. 63 wg stanu z 1 XII 1928 r. i 1 XI 1929 r.

⁶⁶ Dz.Urz. MWRiOP, 1932, nr 5, poz. 59, Komunikaty w sprawie organizacji szkół.; AAN. MWRiOP, sygn. 169, s. 182-183, też wykaz z 1 X 1937r., s. 255-256; też wykaz z 1 XI 1938 r., s. 316-317. Wg tych wykazów w 1933 r. dyrektorem był ks. Fr. Zbaniuszek, w 1938 r. ks. Fr. Malorny.

⁶⁷ AP-B.KOS, sygn. 2806, sygn. 2703, brak nr. stron.



Liceum Ogólnokształcące Towarzystwa Salezjańskiego. Stan obecny. Fot. Dorota Piekarska

pięcioma oddziałami⁶⁸. Szkoła ta istniała w Aleksandrowie jeszcze w roku szkolnym 1922/23, po czym, prawdopodobnie na skutek braku funduszy i przepisów władz państwowych, które od 1921 r. likwidowały szkoły realne, upadła⁶⁹.

Potrzeba istnienia żeńskiej szkoły średniej w Aleksandrowie skłoniła również panią Józefę Makowską w 1928 r. do podjęcia próby utworzenia takiej szkoły⁷⁰. Z braku własnych funduszy na uruchomienie i prowa-

⁶⁸ *Stan szkolnictwa powszechnego 1917 r. na terytorium obu byłych gubernatorstw warszawskiego i lubelskiego*, Warszawa 1919, s. 31. Wykaz szkół średnich ogólnokształcących w lutym 1919 r.

⁶⁹ AP-B.KOS, sygn. 2909, brak nr. stron.

⁷⁰ AAN. MWRiOP, sygn. 169, wg stanu z I XII 1928 r.: Aleksandrów Kuj., Gimnazjum Józefy Makowskiej, ośmioklasowe humanistyczne żeńskie, ul. Wilsona 9.

dzenie 7-klasowej średniej szkoły żeńskiej, J. Makowska zwróciła się o subsydlum do Rady Miejskiej w Ciechocinku, która na posiedzeniu w dniu 26 III 1928 r. prośbę rozpatrzyła odmownie. Ponownie o pomoc zwróciła się pani Makowska do tejże Rady Miejskiej w Ciechocinku w 1929 r. Przekonana o konieczności utrzymania gimnazjum żeńskiego w Aleksandrowie Rada Miejska, na posiedzeniu w dniu 21 VIII 1929 r., upoważniła Magistrat miasta Ciechocinka do przystąpienia do międzykomunalnego związku celowego, współdziałającego z Magistratem Aleksandrowa, celem utrzymania i prowadzenia gimnazjum żeńskiego w Aleksandrowie, pod warunkiem dążenia w przyszłości do przekształcenia tegoż gimnazjum w szkołę zawodową. Rada Miejska uchwaliła również na wydatki związane z uruchomieniem gimnazjum kredyt dla Magistratu w kwocie 2 tysiące złotych. Jednocześnie delegowano burmistrza do załatwienia formalności związanych z utworzeniem i istnieniem związku międzykomunalnego oraz uruchomieniem gimnazjum⁷¹.

W ogłoszeniu na łamach urzędowego pisma z dnia 18 VI 1928 r. Wydział Powiatowy Sejmiku Nieszawskiego zachęcał młodzież do nauki w Żeńskiej Szkole Średniej w Aleksandrowie i donosił o otwarciu z początkiem nowego roku szkolnego klasy VIII. Ogłoszenie informowało również o wysokich kwalifikacjach grona nauczycielskiego, obszernym słonecznym lokalu, zgodnym z wymogami higieny, z salą gimnastyczną, gabinetem przyrodniczym, biblioteką i boiskiem szkolnym. Zamiejscowym uczennicom zapewniano korzystanie z bursy, a niezamożnym również stypendium⁷². Mimo takiej reklamy, szkoła nie znalazła, prawdopodobnie ze względów

⁷¹ AP-W. Protokoły z posiedzeń Rady Miejskiej m. Ciechocinka. 6 II 1928 - 31 VIII 1931, protokół nr 8 (45) p. 5, protokół nr 8 (60); AAN. MWRiOP, sygn. 169. Wykaz szkół średnich niepaństwowych RP, wg stanu z 1 XII 1928 r., s. 63.

⁷² „Tygodnik Urzędowy”, nr 24, z dnia 18 VI 1928 r.

finansowych, wystarczającego uznania w społeczeństwie i dlatego w wykazie szkół ogłoszonym przez MWRiOP w 1929 r. nie figuruje już szkoła średnia w Aleksandrowie Kujawskim.

Szkolnictwo zawodowe

W ostatnich latach XIX w. w rozwijającej się osadzie kolejowej w Aleksandrowie Przygranicznym zaistniała prawdopodobnie konieczność prowadzenia kształcenia rzemieślniczego młodzieży w istniejących w osadzie warsztatach kolejowych. Mogły to być różne formy kształcenia zawodowego w popularnych wówczas w Królestwie Polskim szkołkach niedzielnych lub kursach niedzielnych⁷³.

Nowe czasy wymuszały jednak konieczność organizowania kursów kształcących, związanych najczęściej z tradycyjnym rzemiosłem istniejącym wcześniej w Służewie i gminie, do której Aleksandrów należał. Istniały jeszcze dość liczne, prymitywne warsztaty rzemieślnicze szewskie, krawieckie i stolarskie, w których z ojca na syna były przekazywane umiejętności zawodowe. Ślady organizowania nowych kursów dla młodzieży Aleksandrowa i najbliższych okolic można znaleźć jednak dopiero podczas okupacji niemieckiej wiosną 1916 r. Z zachowanych akt wynika, że uzupełniająca szkoła zawodowa w Aleksandrowie została założona 1 V 1916 r. Była to szkoła z dwoma działami — krawieckim i stolarskim oraz warsztatami⁷⁴.

⁷³Zob. J. Miąso, *Szkolnictwo zawodowe w Królestwie Polskim w latach 1815-1915*, Wrocław 1965, s. 136.

⁷⁴Kronika Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Aleksandrowie Kuj., przechowywana w Zespole Szkół Zawodowych w Aleksandrowie Kuj., brak nr. stron.

Szkoła posiadała dwa, a nawet trzy stopnie dokształcania. Ucznia przyjmowano najpierw do warsztatu, potem do klasy wstępnej danej branży a następnie odbywał praktykę w warsztacie, otrzymując świadectwo ukończenia szkoły i warsztatów jako kwalifikowany rzemieślnik. Uczniowie rekrutowali się w większości ze środowisk rzemieślników i pracowników drogi żelaznej; byli synami dozorców na komorze celnej, parobków dworskich majątków Ośna i Białych Błot, z ukończonym 1 lub 2 oddziałami szkoły początkowej rządowej, kolejowej lub prywatnej w Aleksandrowie, Ośnie, Stawkach lub Służewie, zdarzali się jednak uczniowie z wykształceniem domowym, a także analfabeci. Przykładem mogą być:

— Andrzej Rutkowski, urodzony 15 XI 1880 r., syn wyrobnika z Aleksandrowa, analfabeta, przyjęty do warsztatu 1 V 1916 r., a następnie 1 X 1917 r. do oddziału wstępnego klasy krawieckiej, który opuścił szkołę 4 VII 1918 r. i otrzymał świadectwo ukończenia praktyki w warsztacie krawieckim.

— Jan Żółtowski z Aleksandrowa, syn wyrobnika, po szkole początkowej pana Sudy, przyjęty do warsztatu 1 X 1917 r., do klasy wstępnej przyjęty 7 X 1918 r., opuścił szkołę jako krawiec 30 VI 1919 r.

— Julian Jaworski zamieszkały na Łazieńcu, syn małorolnego gospodarza, uczył się w szkole początkowej Emilii Hankowej, zapisany do warsztatu 16 I 1917 r., do oddziału pierwszego przyjęty 7 X 1918 r., opuścił szkołę jako stolarz 8 VII 1922 r.

— Paschalis Szalewski urodzony 15 VI 1901 r., syn chłopa ze Służewa, po szkole początkowej w Służewie, przyjęty do warsztatu 3 XI 1916 r., do oddziału pierwszego 1 X 1917 r., jako krawiec ukończył szkołę i warsztaty 30 VI 1919 r.⁷⁵

⁷⁵ Księga Główna Szkoły Rzemiosł, brak nr. stron.

Założycielem szkoły dla rzemieślników w Aleksandrowie był Julian Czapski, właściciel majątku ziemskiego w Aleksandrówku, gdzie początkowo mieściły się pomieszczenia szkolne i warsztatowe⁷⁶.

Było to przedsięwzięcie prywatne, stąd utrzymanie szkoły wiązało się z opłatami uczniów oraz dotacjami osób prywatnych i subsydiami instytucji. Założyciel liczył na wsparcie również ze strony Sejmiku Powiatowego powiatu wrocławsko-nieszawskiego, który już 12 II 1917 r. utworzył Komisję Szkolną Powiatową. Komisja przejmowała opiekę i nadzór nad całością oświaty w regionie, ze szczególnym zainteresowaniem się publicznymi szkołami ludowymi, choć miała wspierać również szkoły prywatne⁷⁷.

Prośbę o wsparcie finansowe ze środków państwowych na urządzenie rzemieślniczych kursów uzupełniających złożył Julian Czapski już w 1917 r. Według obliczonych kosztów rocznych, suma 4800 marek mogła pokryć całkowity koszt utrzymania placówki. Komisja Szkolna na posiedzeniu w dniu 21 IX 1917 r., biorąc pod uwagę dobry cel tego przedsięwzięcia, choć było prywatne, udzieliła zapomogi szkole po 200 złotych miesięcznie na okres od 1 X 1917 r. do 31 III 1918 r. w kwocie 1200 marek. Komisja zastrzegła sobie prawo kontroli szkoły i właściwego zużytkowania subsydium, gdyby polskie władze oświatowe, przejmujące nadzór nad szkołami, tego nie uczyniły. Jednocześnie zobowiązano kierownictwo szkoły do składania Komisji relacji o właściwym funkcjonowaniu zakładu⁷⁸.

W odrodzonym kraju, w wykazie szkół zawodowych z dnia 1 V 1919 r., szkoła aleksandrowska nosiła nazwę Szkoła Rzemieślnicza z

⁷⁶Relacja Antoniego Gołębiowskiego z Aleksandrowa Kuj.

⁷⁷AP-W. Kreischel Wrocławek, sygn. 181, Posiedzenie komisji finansowej powiatu wrocławskiego 1917 r., brak nr. stron.

⁷⁸Ibid., sygn. 175, Zebranie Powiatowej Komisji Szkolnej, p. II, brak nr. stron.

siedzibą przy ul. Cesarskiej (dziś ul. Słowackiego). Kierownikiem szkoły został Henryk Zawadzki — do 1917 r. dyrektor Szkoły Realnej PMS⁷⁹. Julian Czapski oraz dyrektor szkoły mieli zapewne ogromne trudności związane z jej prowadzeniem i utrzymaniem, stąd wraz z innymi społecznikami Aleksandrowa dążyli do powołania ciała kolegialnego, które przejęłoby pod opiekę szkołę aleksandrowską. Z inicjatywy Juliana Czapskiego już 8 X 1921 r. powstało Towarzystwo Popierania Szkoły Rzemiosł w Aleksandrowie Kujawskim, które zostało zarejestrowane w Urzędzie Wojewódzkim w Warszawie 30 XI 1921 r. W skład Zarządu Towarzystwa weszli: Julian Czapski, Edward Trojanowski-Mycielski, Jan Lewandowski, Wilhelm Markowski — właściciel apteki miejskiej, Józef Kamiński — hurtownik zbożowy, ks. F. Szczygłowski — były proboszcz parafii, Karol Czajkowski, Stanisław Kiełkiewicz, Stanisław Konopnicki, Józef Ciechurski i Karol Hanke. Prezesem Towarzystwa został Wilhelm Markowski, który pełnił tę funkcję aż do śmierci w latach trzydziestych, a jego następcą został notariusz aleksandrowski, Norbert Herman. Zarząd Towarzystwa opracował statut Szkoły Rzemiosł Towarzystwa Popierania Szkoły Rzemiosł w Aleksandrowie, który został zatwierdzony przez MWRiOP 23 I 1922 r. pod nr. 554/22.D.III, a tym samym szkoła otrzymała koncesję na prowadzenie zajęć.

W myśl paragrafu 3 statutu „Szkoła ma na celu teoretyczne i praktyczne przygotowanie rzemieślników w zawodzie stolarskim i krawieckim i zaznajomienie ich z zastosowaniem rzemiosła w wytwórczości fabrycznej”. Do szkoły przyjmowani byli chłopcy, którzy ukończyli 14 i nie więcej niż 16 lat. Podstawą przyjęcia było ukończenie

⁷⁹ Stan szkolnictwa powszechnego w grudniu 1917 r., s. 56; Kronika Zasadniczej Szkoły Zawodowej, brak nr. stron.



Szkoła Rzemiosł i Powiatowy Zakład Wychowawczy im. Józefa Piłsudskiego (lata trzydzieste XX w.)

4 oddziałów szkoły powszechnej lub zdanie egzaminu. Fundusze na prowadzenie szkoły szkoły Towarzystwo czerpało ze składki członkowskiej, zapomóg przyznawanych przez państwo i organy samorządu miejskiego i powiatowego, fundacji, darowizn i zapisów, opłat uczniowskich, imprez i przedsięwzięć dochodowych oraz dochodów warsztatowych.

W latach 1916-1929 szkoła mieściła się w dzierżawionym budynku przy ul. Słowackiego, gdzie użytkowała dwie sale wykładowe ciemne i ciasne, nie nadające się w zasadzie do prowadzenia zajęć z młodzieżą⁸⁰.

⁸⁰ Archiwum Zespołu Szkół Zawodowych (dalej cyt. AZSZ-A), Księga Główna Szkoły Rzemiosł, brak nr. stron; Kronika Zasadniczej Szkoły Zawodowej, brak nr. stron.

Systematycznie szkoła była wspierana drobnymi datkami przez Sejmik Powiatowy. W 1926 r. z jego budżetu na szkołę wyasygnowano 500 złotych, a w I kwartale 1927 r. — 2500 złotych⁸¹. Z pomocą przychodził również Powiatowy Związek Komunalny w Aleksandrowie. W 1926 r. i I kwartale 1927 r. przyznano subsydlum na kwotę 4300 złotych oraz zapomogę w wysokości 5000 złotych⁸².

Po 10 latach istnienia w nie zmienionych warunkach, zaszły poważne zmiany w funkcjonowaniu szkoły. Po 1926 r. nowym dyrektorem został dotychczasowy nauczyciel, Leon Ostrowski (w latach 1921-1924 pracujący w Gimnazjum Salezjanów PMS). Zmieniła się również kadra.

Szkoła otrzymała od Kuratorium Okręgu Szkolnego 10 tysięcy złotych na zakup maszyn. Mimo tych zmian, szkoła przeżywała kryzysy w werbunku kandydatów. W roku szkolnym 1926/27 stan uczniów zamknął się ogółem liczbą 41 osób, przy możliwościach pomieszczenia ponad 70 osób, choć z nowym rokiem szkolnym dla zamiejscowych planowano 20 miejsc w internacie⁸³.

W porozumieniu z władzami Sejmiku, Zarząd podjął starania o wybudowanie nowego gmachu szkolnego, którego koszt budowy miał wynosić około 200 tysięcy złotych, z czego połowę na dwa lata miał pożyczyć Bank Gospodarstwa Krajowego, a resztę Departament Kształcenia Zawodowego i Sejmik Powiatowy. W tym przedsięwzięciu wydatnie pomógł starosta nieszawski Stanisław Wasiak, który włączył budowę szkoły rzemiosł i Powiatowego Zakładu Wychowawczego dla sierot do swoich planów budowy szkół w powiecie, traktując te dwa

⁸¹ „Tygodnik Urzędowy”, nr 39, z dnia 26 IX 1927 r.

⁸² Sprawozdanie rachunkowe Powiatowego Związku Komunalnego w Aleksandrowie Kuj. za 1926 r. i I kw. 1927 r.

⁸³ „Tygodnik Urzędowy”, nr 30, z dnia 25 VII 1927 r., s. 203.

obiekty jako pomniki obchodów 10-lecia niepodległości Polski⁸⁴.

Uchwałą nr 37 z dnia 5 XI 1928 r. podjętą na VI posiedzeniu Sejmiku Nieszawskiego, postanowiono, aby „gmach wznoszony przez Sejmik na sierociniec ze szkołą zawodową w Aleksandrowie Kujawskim nazwać imieniem Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego i dokonać aktu poświęcenia fundamentów dnia 11 XI 1928 r.”⁸⁵

Za deklaracjami i postanowieniami, na budowę obiektów przeznaczono fundusze również z budżetu Nieszawskiego Związku Komunalnego — w dziale X popierania przemysłu i handlu wyasygnowano w 1929 r. na budowę szkoły 50 tysięcy złotych, a w dziale IX — opieka społeczna, na budowę sierocińca preliminowano 150 tysięcy złotych⁸⁶.

Sejmik Powiatowy już w 1929 r. oddał budynek do użytku młodzieży, choć oficjalne otwarcie nowego obiektu i poświęcenie nastąpiło w maju 1930 r. i dopiero wówczas szkoła przeniosła się na nowe miejsce. Na podstawie zarządzenia MWRiOP nr III, T. 927/31 z dnia 21 III 1931 r., kurator J. Pytlakowski pismem z dnia 29 IV 1931 r. zmienił oficjalnie nazwę szkoły na „Szkoła Rzemiosł im. Józefa Piłsudskiego w Aleksandrowie Kujawskim”⁸⁷.

Po oddaniu szkoły do użytku nabór kandydatów poprawił się. Gdy w roku szkolnym 1929/30 w szkole uczyło się 52 uczniów, to w roku szkolnym 1930/31 było ich już 93, a w 1931/32 — 81 uczniów (na

⁸⁴ A. Cieśla, *Z dziejów Zespołu Szkół Zawodowych w Aleksandrowie Kuj.*, „Zdrój Ciechociński”, 10, 1991.

⁸⁵ Kronika Zasadniczej Szkoły Zawodowej, brak nr. stron; „Tygodnik Urzędowy”, nr 49, z dnia 5 XII 1928 r., s. 219, p. 6; *Uczczenie X-lecia Niepodległości Polski*, „Życie Włocławka i Okolicy”, nr 9, 1929.

⁸⁶ „Tygodnik Urzędowy”, nr 1, z dnia 2 I 1929 r.

⁸⁷ Kronika Zasadniczej Szkoły Zawodowej, brak nr. stron.

wydziale stolarskim 41 osób i na wydziale krawieckim 40 osób)⁸⁸.

W drugiej połowie lat trzydziestych ustawiczne braki kadrowe (brak inżynierów zawodu), zmiany dyrektorów, nieporozumienia między nauczycielami, które kończyły się nawet rozprawami sądowymi, powodowały, że wizytacje kuratorskie i ministerialne wydawały niepocholebne opinie o pracy szkoły. Braki kadrowe były przyczyną zamknięcia działu krawieckiego i poszerzenia stolarskiego, stąd w 1937 r. władze zmieniły nazwę szkoły na „Szkoła Stolarska im. Józefa Piłsudskiego Towarzystwa Popierania Szkoły Rzemiosł w Aleksandrowie Kujawskim”, a w dniu 4 II 1938 r. Towarzystwo otrzymało prawo otwarcia nowej szkoły od nowego roku szkolnego 1938/39 pod nazwą „Prywatna Męska Szkoła Stolarska Towarzystwa Popierania Rzemiosł w Aleksandrowie Kujawskim”. Te ciągle przekształcenia zaciążyły na opinii szkoły tak dalece, że na nowy rok szkolny 1939/40, na planowanych 30 miejsc, zgłosiło się niewielu uczniów⁸⁹.

W latach trzydziestych społeczeństwo Aleksandrowa czyniło zabiegi w celu założenia w mieście żeńskiej średniej szkoły zawodowej, co umożliwiłoby dziewczętom Aleksandrowa i okolic dalsze kształcenie. Dotychczasowe próby założenia takiej szkoły nie dały rezultatów. Nie utrzymała się żeńska szkoła realna Emilii Hankowej w początkach lat dwudziestych, nie udało się także utrzymać średniej szkoły żeńskiej Józefy Makowskiej w latach 1928-1929.

⁸⁸ AP-B.KOS, sygn. 3310, Szkoła Rzemiosł im. Józefa Piłsudskiego w Aleksandrowie Kuj., rok szkolny 1931/32, brak nr. stron.

⁸⁹ Księga Główna Szkoły Rzemiosł, brak nr. stron; AAN. MWRiOP, sygn. 39, Wykaz szkół przemysłowych męskich w roku szkolnym 1939/40, s. 32; *ibid.*, sygn. 222, Wykaz szkół i liceów techniczno-przemysłowych 1937/38, brak nr. stron.

Nad projektowaną w 1936 r. żeńską szkołą średnią miało roztoczyć opiekę specjalnie powołane Towarzystwo Popierania Wiedzy Zawodowej, do którego weszli: starościna Piątkowska, ks. proboszcz Walecki i ks. Franciszek Zbaniuszek. Na specjalnie zwołanym przez burmistrza zebraniu rodziców dzieci z Aleksandrowa, około 60 osób zgłosiło chęć przysyłania do szkoły swoich córek. W założeniach opracowanego statutu szkoła miała mieć charakter 4-klasowego żeńskiego gimnazjum zawodowego z kierunkami zawodowymi—krawieckim i bieliźniarskim, z możliwością dalszego kształcenia w liceach zawodowych. Prawdopodobnie z braku podstaw finansowych, lokalowych oraz kadrowych, kuratorium nie wydało zezwolenia na otwarcie szkoły⁹⁰.

Nie powiodła się również próba rozwiązania problemu doksztalcenia zawodowego terminatorów rzemieślniczych. Istniejąca Szkoła Rzemiosł nie obejmowała kształceniem całej młodzieży w wieku 13,5-17 lat, ze względu na dzienny charakter kształcenia w tej szkole, tymczasem Ustawa z dnia 2 VII 1924 r., znowelizowana 7 XI 1931 r., zobowiązywała młodocianych do uczęszczania na naukę w szkole zawodowej doksztalającej, przy czym praca w zakładach przemysłowych i rzemiośle musiała łączyć się z wypełnianiem obowiązku szkolnego.

W oparciu o rozporządzenie prezydenta RP, po 1927 r. na terenie Aleksandrowa i powiatu rozpoczęło się masowe organizowanie cechów rzemieślniczych, stąd zagadnienie kształcenia zawodowego znalazło się teraz w centrum uwagi cechów Aleksandrowa, Służewa i okolic, tym bardziej, że od czerwca 1931 r. egzaminy czeladnicze dla całego powiatu nieszawskiego miały się odbywać również w Aleksandrowie.

⁹⁰ „Głos Nieszawski”, nr 22, z dnia 30 V 1936 r.

Biorąc to pod uwagę, Zarząd Związku Cechów w Aleksandrowie, na posiedzeniu w dniu 29 XI 1932 r., powziął uchwałę o uruchomieniu z dniem 1 XII 1932 r. szkoły zawodowej doksztalającej dla terminatorów. Koszty otwarcia i prowadzenia miały pokryć organizacje cechowe i miejscowe władze samorządowe, ale do otwarcia takiej szkoły nie doszło z powodu braku funduszy. Kolejną próbę zorganizowania szkoły doksztalającej podjęto w 1939 r., już za zgodą Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego i pod opieką Izby Rzemieśniczej w Toruniu, w oparciu o zatwierdzoną przez Sejm 29 III 1937 r. „Ustawę o zakładaniu i utrzymaniu publicznych szkół doksztalających”.

Projektowana Publiczna Szkoła Doksztalająca Zawodowa w Aleksandrowie miała obejmować uczniów rzemieślniczych gminy miejskiej Aleksandrów i gminy wiejskiej Służewo, na których terenie było wówczas 97 terminatorów, w tym 55 szewskich i 8 krawieckich. Gminy miały partycypować w kosztach, przy prowadzeniu jednego oddziału rocznie: 1/3 wynagrodzenia nauczycieli, czyli 476 złotych oraz w wydatkach rzeczowych w kwocie 250 złotych. Nawet tak niewielkich wydatków gminy nie mogły jednak pokryć. Korespondencja w tej sprawie między gminami i samorządami a kuratorium i Izbą Rzemieśniczą trwała od lutego do sierpnia, wreszcie pismem z dnia 8 VIII 1939 r. Wydział Powiatowy zawiadomił kuratorium, że „założenie publicznej szkoły doksztalającej zawodowej w Aleksandrowie Kujawskim jest rzeczą konieczną — zachodzą jednak trudności natury finansowej. Gminy zainteresowane: miasto Aleksandrów i gm. Służewo są deficytowe, przez co nie będą w możności pokryć wydatków związanych z normalnym funkcjonowaniem zakładu naukowego, przypadających na mocy ustawy”⁹¹. Kilka dni później wybuchła druga

wojna światowa i sprawa doksztalcania młodzieży rzemieślniczej w Aleksandrowie musiała jeszcze poczekać.

Opieka nad dzieckiem i zakłady wychowawcze

Niewystarczająca ilość źródeł dotyczących dziejów konkretnych działań w zakresie opieki nad dzieckiem, podejmowanych przez instytucje oświatowo-wychowawcze w Aleksandrowie Kujawskim, nie pozwala na szersze omówienie tego zagadnienia. Choć były one podejmowane przez osoby prywatne i różnorodne organizacje społeczne, ślady ich działalności na terenie Aleksandrowa dostrzec można jedynie w początkach XX w., jak wspomniana już Ochronka Towarzystwa Wspomożenia Biednych prowadzona około 1910 r. przez panią Miec.

Niewiele wiemy też o istnieniu i działalności takich ochronek, przedszkoli, sierocińców prywatnych w Aleksandrowie Kujawskim w okresie międzywojennym. Wiadomo jedynie, że taką działalność prowadziły organizacje kulturalne i związki kolejarzy, policjantów, czy też związki kobiece.

W latach 1937-38 działalność wychowawczą prowadził Zakład Wychowawczy „Rodziny Kolejowej”, gdzie pracę podejmowały siostry Zgromadzenia Sióstr Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego, tzw. sercanki. W 1937 r. w Zakładzie pracowały 4 siostry, których przełożoną była siostra Rafaela Bergel, zaś w 1938 r. siostra Klara Pieracka. Sercanki pracowały też w szpitalu powiatowym, gdzie w 1937 r. posługę spełniało 7 sióstr, w 1938 r. — 6 sióstr, a przełożoną była siostra Paula Sosnowska⁹².

⁹²Zob. S. Paczkowski, *Bariery rzemieślniczej edukacji. Z dziejów kujawskiego rzemiosła*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie”, t. 9, 1995, s. 163-169.

W środowisku kolejarskim opiekę nad dziećmi i młodzieżą roztaczało Koło Kulturalno-Oświatowe Kolejarzy w Aleksandrowie. Już w 1923 r. Koło miało swoją świetlicę na dworcu kolejowym, która mogła pomieścić około 1000 osób, gdzie odbywały się przedstawienia teatralne dla tego środowiska, prowadzone przez J. Liszkiewicza i Zielińskiego, z dekoracjami i scenografią Piotra Żydaczewskiego. Pracę wychowawczą w skali całego miasta utrudniały ciągle nieporozumienia władz miasta z władzami kolejowymi⁹³.

W 1931 r. lokal publiczny z myślą o opiece nad młodzieżą w Aleksandrowie zorganizował Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, a Związek Strzelecki świetlicę z czytelnią im. S. Staszica. Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet prowadził dożywianie w okresie zimowym w Ochronie przy ul. Limanowskiego, gdzie np. w 1937 r. opieką objęto 110 młodszych dzieci. W tymże 1937 r. zarejestrowano w Aleksandrowie 380 rodzin bezrobotnych, które nie otrzymywały żadnych zasiłków poza darami z Komitetu Pomocy Zimowej i 420 rodzin biednych, którym w okresie zimowym należało koniecznie pomóc⁹⁴.

Nową placówką kulturalno-oświatową była również otwarta 19 III 1932 r. świetlica Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna”. Zimą 1937 r. Stowarzyszenie w swej świetlicy dożywiało około 30 dzieci nie uczęszczających do szkół⁹⁵.

Przez dłuższy czas w latach trzydziestych działał w Aleksandrowie Komitet Opieki nad dziećmi i młodzieżą. W dniu 21 XII 1930 r. Komitet zorganizował choinkę dla 60 biednych dzieci ze szkół powszechnych i 50 dzieci pozaszkolnych, którym rozdano buty, palta i paczki ze

⁹² „Rocznik Diecezji Włocławskiej” 1938, s. 190, 287-288.

⁹³ „Wiadomości Ciechocińskie”, nr 2, z dnia 3 VI 1923 r.

⁹⁴ „Rolnik Nieszawski”, nr 23, z dnia 6 VI 1931 r.; *ibid.*, nr 13, 1937 z 16-17 I.

⁹⁵ „Głos Nieszawski”, nr 4, z dnia 26 III 1932 r.; *ibid.*, nr 13, 1937 z 16-17 I.

słodyczami. W 1936 r. dla lepszej organizacji i spełnienia zadań powołano 5 sekcji: dożywiania—pod opieką Raciborskiego, kolonii i półkolonii — prowadzoną przez Hermanowską, kulturalną — pod opieką Rowickiego, finansowo-gospodarczą — pod kierunkiem H. Czałbowskiego i opieki lekarskiej — prowadzonej przy pomocy dr. Fronczaka⁹⁶.

Pracę tych placówek przez cały czas starała się koordynować i w miarę możliwości wspierać kwalifikowaną kadrami wychowawczą Rada Szkolna powiatu niezawskiego i Inspektorat Szkolny. Instytucje te czuwały nad kierunkami działań opiekuńczo-wychowawczych, opiniowały wnioski o otwarciu placówek i wspierały finansowo różne pożyteczne przedsięwzięcia. Pozytywnie np. Rada Szkolna Powiatowa na 57. posiedzeniu w dniu 23 IX 1926 r. rozpatrzyła prośbę Marii Kubackiej i Marii Cwikowskiej: absolwentek Seminarium Ochroniarskiego w Toruniu, o zezwolenie na otwarcie prywatnej ochronki w Aleksandrowie. Z wnioskiem przychylnym postanowiono skierować prośbę zainteresowanych do Inspektoratu Szkolnego w Aleksandrowie⁹⁷.

Z chwilą odzyskania niepodległości trud opieki nad dzieckiem w formie zorganizowanego zakładu opiekuńczego w Aleksandrowie podjął dopiero Wydział Powiatowy Niezawskiego Związku Samorządowego. Zakład został założony już w 1918 r., ale niewiele wiadomo o jego działalności z tego okresu. Przez cały czas Schronisko dla dzieci utrzymywane było z subsydiów Powiatowego Związku Komunalnego ujmowanych corocznie w jego budżecie w kilku tytułach,

⁹⁶ „Głos Niezawski”, nr 36, z dnia 15 X 1936 r.; „Rolnik Niezawski”, nr 1, 1930.

⁹⁷ AP-B.KOS, sygn. 1111, Inspektorat Szkolny Aleksandrów Kujawski 1924-1936, brak nr. stron.

np. w 1926 i I kwartale 1927 r. w tytule IV Schronisko utrzymało 345 złotych, w tytule V — 42 543,48 zł i w tytule IX — 21 089 zł i zaległości 2472,27 zł. Przełożoną Schroniska była wówczas siostra Konrada Ciupińska ze Zgromadzenia Sióstr Służebnic Serca Jezusowego. W 1924 r. 109 dzieci tego Schroniska przy pomocy Powiatowego Związku Komunalnego przebywało na koloniach zdrowotnych w Ciechocinku⁹⁸. Powodowany troską o los sierot i roztoczenie opieki nad wychowaniem pozbawionej domowego ogniska młodzieży, Powiatowy Związek Komunalny w Aleksandrowie, z okazji 10-lecia Odzyskania Niepodległości, podjął, wraz z budową Szkoły Rzemiosł, budowę bliźniaczego budynku Powiatowego Zakładu Wychowawczego im. Józefa Piłsudskiego. Cel tego przedsięwzięcia, ukończonego w 1929 r., określono w napisie przy wejściu na wspólny wówczas dziedzińiec obu obiektów: „Kto buduje pałace dla dzieci, ten burzy więzienia dla dorosłych”.

W myśl regulaminu, zatwierdzonego przez Urząd Wojewódzki Warszawski nr OP I-1-5 z dnia 16 IX 1936 r., Zakład przewidziany był na 100 wychowanków stałych, w wieku od 7 do 18 lat, którzy nie mieli opieki materialnej, jak i moralnej ze strony rodziców, aż do czasu ukończenia Szkoły Rzemiosł, względnie nauki rzemiosła u majstrów. W zasadzie Zakład przeznaczony był jako schronisko dla dzieci normalnych, wyznania chrześcijańskiego obojga płci od 3 do 18 lat, ale czasami przejściowo przebywały tu także dzieci upośledzone umysłowo. W użytkowanym budynku z oficyną o kubaturze 6618 m³, Zakład posiadał 6 izb sypialnych, jadalnię, 4 izby do nauki, izolatkę, 2 szatnie i

⁹⁸ „Wiadomości Ciechocińskie”, nr 4, 1924 z 29 VI; Sprawozdanie rachunkowe Powiatowego Związku Komunalnego w Aleksandrowie Kujawskim na rok 1926 i I kwartał 1927, s. 258, 264, 266, 278, 287.

umywalnie. Do użytku młodzieży oddano boisko o powierzchni 13 500 m² i ogród o powierzchni 44 790 m².

W 1937 r. (1 III) personel wychowawczy stanowiło 6 siostr Zgromadzenia Sióstr Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego: Kinga Chachulska, Florentyna Fijałkowska, Zuzanna Bacówna, Adylia Waszkiewicz, Maria Zawadzka i jako przełożona Cyryla Kosmowska⁹⁹.

Ponadto 6 osób stanowiło personel pomocniczo-gospodarczy: służący, posługacze, praczki, kucharki. W Zakładzie przebywało w roku szkolnym 1936/37 — 77 osób (63 chłopców i 14 dziewcząt), z czego 4 osoby rozpoczęły pracę samodzielną, 12 osób oddano na wychowanie do rodziców i krewnych oraz 1 do rodziny zastępczej, a 1 odeszła do innego Zakładu. W grupie przedszkolnej przebywało 6 wychowanków w wieku od 3 do 6 lat, 14 osób w wieku od 7 do 13 lat uczęszczało do szkół powszechnych, 1 osoba do szkoły średniej oraz duża grupa 34 osób — do Szkoły Rzemiosł.

Z grupy 59 dzieci — 31 pochodziło z miasta, 16 ze wsi, z repatriacji — 9 osób, a odnośnie 3 osób brak danych.

Pod względem pochodzenia społecznego (zawodu rodziców): 2 było dziećmi pracowników umysłowych, 4 — rolników, 6 — robotników rolnych, 8 — rzemieślników, 20 — robotników, 5 — innych zawodów i 4 — zawodu nieznanego.

W kosztach utrzymania partycypowało wiele ośrodków władzy i administracji. W roku szkolnym 1932/33, na dzień 27 stycznia, przy obecności w Zakładzie 212 wychowanków — 41 osób utrzymywał

⁹⁹ AP-W. Starostwo Powiatowe Nieszawskie, sygn. 76, Powiatowy Zakład Wychowawczy im. Józefa Piłsudskiego w Aleksandrowie Kuj. 1918-1931. Sprawozdanie z działalności za okres od 1 IV 1936 do 31 III 1937 r., k. 1; „Rocznik Diecezji Włocławskiej”, 1937, s. 169.

skarb państwa, 7 osób było na rozrachunku Powiatowego Związku Komunalnego w Aleksandrowie, 2 — Powiatowego Związku Komunalnego we Włocławku, 8 na rachunku Powiatowego Związku Komunalnego m. Żyrardowa, 43 osoby utrzymywane były przez gminy miejskie powiatu nieszawskiego i 11 przez gminy wiejskie powiatu nieszawskiego. Zakładowi pomagały również instytucje i organizacje z różnych miast, jak: „Rodzina Policyjna”, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Wydział Opieki Społecznej i Zdrowia Publicznego¹⁰⁰.

Określone ramy artykułu nie pozwoliły na szerszy obraz poczynąń szkolnych i wychowawczych Aleksandra Kujawskiego do 1939 r. Opracowanie oparte na odnalezionych okruskach źródeł, sygnalizuje jedynie niektóre zagadnienia oświatowo-wychowawcze, co może być przyczynkiem do dalszych naukowych przemyśleń.

¹⁰⁰ Księga Główna Wychowanków Powiatowego Zakładu Wychowawczego w Aleksandrowie Kuj. w latach 1928-1950, brak nr. stron; AP-B.KOS. Starostwo Powiatowe Nieszawskie, sygn. 76, Sprawozdanie z kontroli zamkniętego zakładu opiekuńczego, Powiatowy Zakład Wychowawczy im. Józefa Piłsudskiego Aleksandrów Kuj., z 27 I 1933 r., brak nr. stron.

Tadeusz Rejmanowski (Włocławek)

SZPITAL POWIATOWY W ALEKSANDROWIE KUJAWSKIM (1918-1975)

Szpital Powiatowy w Aleksandrowie Kujawskim, w byłym powiecie nieszawskim, a potem aleksandrowskim, nie doczekał się jeszcze rzetelnego opracowania¹. Dopiero w 1993 r. na łamach „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, specjalistycznego czasopisma historyczno-lekarskiego, został opublikowany krótki szkic na ten temat². Dzięki poznaniu nowych źródeł archiwalnych na temat aleksandrowskiej lecznicy, publikacja ta może być obecnie uzupełniona i poszerzona — ukazuje się ona w przypadającą w bieżącym roku osiemdziesiątą rocznicę powstania Szpitala.

¹M. Bargiel i wsp. opracowali (1979) przewodnik po Aleksandrowie Kujawskim, ale nie wspomnieli w nim o miejscowym szpitalu. W tymże roku, z okazji 60. rocznicy uzyskania przez Aleksandrów praw miejskich, M. Pawlak napisał ciekawy artykuł okolicznościowy, ale o szpitalu zapomniiał. W 1987 r. Z. Kobus bardzo obszernie opisał obozy jenieckie w tym miasteczku z okresu I wojny światowej, ale omówił tylko lazarety. *Źródło*: M. Bargiel, M. Pawlak, J. Strudziński, *Aleksandrów Kujawski*, Aleksandrów Kuj. 1979; M. Pawlak, *Jubileusz 60-lecia Aleksandra Kujawskiego*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie”, Włocławek 1980, s. 352-354; Z. Kobus, *Obozy uchodźców, jeńców i internowanych w Aleksandrowie Kujawskim w latach 1918-1921*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie”, Włocławek 1987, s. 245-258.

²T. Rejmanowski, *Dzieje Szpitala Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, 1993, t. LIII, nr 3, s. 281-292.

Początki Szpitala, podobnie jak i samego Aleksandrowa, są związane z budową, w latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia, linii kolejowej Warszawa-Bydgoszcz³. Powstałe wówczas kolejowe osiedle Trojanowo, w 1879 r. przyjęło nazwę Aleksandrów Pograniczny (Przygraniczny)⁴. Szybko rozwijająca się osada stała się miejscem zamieszkania i pracy zarówno kolejarzy i celników, przez których ręce rocznie prze-

³ W tym celu powołano Towarzystwo Kolei Żelaznych, które, w części folwarku hr. Władysława Trojanowskiego we wsi Białe Błota położonej ok. 2 km od ówczesnej granicy pomiędzy zaborem rosyjskim a pruskim i biegnącej wzdłuż rzeczki Tażyna, postanowiło pobudować kolejową stację graniczną. W 1862 r. oddano do użytku ostatni odcinek tej trasy, a w 1867 r. dobudowano jeszcze połączenie z Aleksandrowa do Ciechocinka. Powstała w tym miejscu osada kolejowa, od nazwiska byłego właściciela tych terenów, otrzymała nazwę Trojanowo i została zaprojektowana przez braci inżynierów Witolda i Bronisława Marczewskich. Pobudowano wówczas (z czerwonej cegły) zarówno okazały gmach dworca kolejowego z krytym peronem i otoczony koloniami budynków mieszkalnych oraz licznymi magazynami, jak i aptekę oraz hotel. Naprzeciw dworca, ale po drugiej stronie torów kolejowych, powstał piętrowy budynek murowany dla przeniesionej ze Służewa komory celnej I klasy. Wkrótce umieszczono tu również, przeniesione z Nieszawy, Biura Zarządu Okręgu Celnego, jednego z 4 istniejących w Królestwie Polskim. Pobudowano również okazały parterowy budynek z dwoma piętrowymi skrzydłami bocznymi (obecnie ul. Dworcowa 1). Na parterze umieszczono Urząd Poczty i Telegrafu (od 1875 r. międzynarodowy) oraz ambulatorium kolejowe, a na piętrze służbowe mieszkania dla lekarzy. *Źródło: Encyklopedia powszechna*, wyd. S. Orgelbranda, t. VI, Warszawa 1864, s. 250; *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, pod red. F. Sulimierskiego, t. I, Warszawa 1880, s. 28; M. Borucki, *Ziemia Kujawska*, Włocławek 1882, s. 322; *Wielka Ilustrowana Encyklopedia Powszechna*, wyd. Gutenberga, t. I, Warszawa 1929, s. 110; *Miasta polskie w Tysiącleciu*, t. I, Wrocław-Warszawa 1965, s. 311; M. Bargiel i in., op. cit.; M. Danilewicz Zielińska (por. przyp. 36), Korespondencje z lat 1988-1997; A. Świrkowicz (por. przyp. 55), Korespondencje z lat 1978-1992; S. Kieniewicz, biogramy W. i Br. Marszewskich, *Polski Słownik Biograficzny*, t. XIX, Warszawa 1974, s. 608, 613, 614.

⁴ Dla uczczenia spotkania (1879) rosyjskiego cara Aleksandra II z cesarzem pruskim Wilhelmem II. Skorzystała również z tej uroczystości miejscowa katolicka społeczność polska, uzyskując zgodę na pobudowanie świątyni katolickiej (cerkiew

chodziły towary wartości wielu milionów rubli, jak i pracowników licznych urzędów (większość instytucji powiatowych mieściła się nie w Nieszawie, lecz w Aleksandrowie) oraz kupców i ... przemysłowców. Jej ludność (poza garnizonem straży granicznej), licząca w 1863 r. zaledwie około 2 tys., wzrosła w 1914 r. do 12 tys. W okresie międzywojennym osiedle otrzymało (1919) prawa miejskie oraz kolejną i zarazem ostateczną nazwę: Aleksandrów Kujawski. Był to jednak niezbyt pomyślny dla jego rozwoju okres, ponieważ przestała działać miastotwórcza komora celna, a powojenny kryzys gospodarczy ograniczał wszelkie inwestycje komunalne. Od 1932 r., dzięki przeniesieniu z Nieszawy do Aleksandrowa władz powiatowych, doszło jednak do pewnego gospodarczego ożywienia miasteczka, które przerwał wybuch II wojny światowej. Podczas wojny hitlerowcy wymordowali około 2 tys. mieszkańców. Aleksandrów w okresie powojennym, mimo zrozumiałych trudności gospodarczych, do czasu istnienia tutaj i działania władz powiatowych (1975) mógł poszczycić się znaczącymi inwestycjami komunalnymi, a liczba jego mieszkańców osiągnęła w tymże roku prawie 11 tys.⁵

Pełne opracowanie dziejów Szpitala Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim było trudne ze względu na brak kompletnych materiałów źródłowych i dlatego, szczególnie w początkowym okresie dziejów Szpitala, nadal pozostały białe plamy⁶.

dla miejscowych żołnierzy i urzędników rosyjskich istniała już od 1877 r.). Kaplicę katolicką postawiono w 1896 r., a kościół w latach 1906-1908. *Źródło: Słownik Geograficzny...*, op. cit.; *Encyklopedia powszechna*, wyd. Orgelbranda, op. cit.; M. Borucki, op. cit.; M. Bargiel, op. cit.; M. Pawlak, op. cit.; A. Świrkowicz, op. cit.

⁵ M. Bargiel, op. cit.; M. Pawlak, op. cit.; „Dziennik Kujawski”, 1914, R. V, nr 1, s. 25.

⁶ Hitlerowski okupant spalił całe archiwum Aleksandrowa Kujawskiego. Największe krajowe ksiąźnice (Biblioteka Narodowa, Główna Biblioteka Lekarska,

Aleksandrów Kujawski, do początku XX w., mimo swojego znaczenia i dynamicznego rozwoju, nie posiadał oddzielnego szpitala dla cywilnych mieszkańców miasta. W tym czasie ciężko chorzy oraz chorzy wenerycznie byli hospitalizowani w odległym o 37 km Szpitalu Powiatowym św. Antoniego we Włocławku⁷. Natomiast lżejsze przypadki zachorowań były leczone przez miejscowych lekarzy cywilnych. Należał do nich m.in. dr Henryk Roupert, który jako lekarz oddziałowy odcinka kolejowego Aleksandrów-Ciechocinek, pracował (1889-1914) w miejscowym ambulatorium kolejowym⁸. W przypadkach chirurgicznych wyręczał go (1879-1917) jego zastępca dr Michał Silberbart⁹. Lekarz ten zdobył sobie wielką popularność m.in.

Biblioteka Jagiellońska) oraz archiwa (Archiwum Główne Akt Dawnych, Archiwum Akt Nowych, Archiwum Wojewódzkie w Toruniu i w Bydgoszczy) nie dysponują żadnymi materiałami historycznymi na temat Szpitala w Aleksandrowie, a we Włocławku Biblioteka Wojewódzka, Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej, Biblioteka Wyższego Seminarium Duchownego oraz Archiwum Państwowe mają źródła śladowe. Pozostała więc przede wszystkim droga pośrednia w zdobywaniu interesujących nas materiałów archiwalnych: kontakty z nieliczną już grupą ludzi, którzy pamiętają przeszłość Szpitala lub dysponują rodzinnymi pamiątkami na ten temat, biogramy byłych lekarzy aleksandrowskich oraz relacje siostr sercanek i ich bezcenna kronika znajdująca się obecnie w Krakowie.

⁷T. Rejmanowski, *Z dziejów szpitala we Włocławku*, cz. 1, „Ziemia Kujawska” t. IV, Warszawa-Poznań 1974, s. 54.

⁸Henryk Roupert (1858-1920), ur. 15 I w Tarchominie. Dyplom lekarski (1880) na Uniwersytecie Warszawskim. M.in. ordynator Kliniki Terapeutycznej (1880-1889) tamże. Lekarz kolejowego ambulatorium w Aleksandrowie i dyrektor Szpitala Letniego św. Tadeusza w Ciechocinku (1890-1914) oraz autor około 40 prac naukowych. *Źródło*: S. Koźmiński, *Słownik lekarzów polskich*, Warszawa 1888, s. 433; J. Polak, *Kalendarz lekarski*, Warszawa 1913, s. 26; Pamiętnik Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego 1923, s. 195; M. Demel, *Mogily lekarskie na cmentarzach warszawskich*, „Archiwum Historii Medycyny”, 1966, R. XXIX, nr 4, s. 451; M. Danilewicz Zielińska, op. cit.

⁹Michał Silberbart (Zilberbart) (1851-1917) senior lekarzy aleksandrowskich wyznania mojżeszowego. Jego syn Mieczysław był prawdopodobnie również leka-

dzięki „artystycznemu” zaszywaniu ran odniesionych w bójkach przez przemytników. Wiele kłopotów sprawiały mu umyślne samookaleczenia „kolejowe” biedaków, którzy w ten sposób chcieli uzyskać bardzo wysokie odszkodowania (najcenniejsza — amputacja prawej dłoni)¹⁰. Należy zaznaczyć, że miejscowe ambulatorium było doskonale zaopatrzone m.in. w sprzęt ratowniczy na wypadek katastrof kolejowych¹¹.

Po wybuchu I wojny światowej, 3 VIII 1914 r. Niemcy wkroczyli do Aleksandrowa Kujawskiego i w budynku, bezużytecznej wówczas, komory celnej zorganizowali lazaret im. Hindenburga dla swoich oficerów, który kilka lat później został przekształcony w szpital dla miejscowej ludności¹².

Dokładna data powstania Szpitala nie została do dziś ustalona. Najwcześniejszą datę podaje Świrkowicz¹³ — koniec XIX w., Konopka¹⁴ — 1919 r., a Nendza¹⁵ — 1925 r.

Pierwsza znana wzmianka historyczna o Szpitalu w Aleksandrowie pochodzi z okresu I wojny światowej i dotyczy budżetu na 1918 r., który ówczesna powiatowa komisja zdrowia uchwaliła dla „szpitala

rzem. *Źródło*: J. Polak, op. cit., s. 26; Akta powiatu nieszawskiego 1917, sygn. 78/28, Archiwum Państwowe we Włocławku; „Przegląd Lekarski”, 1917, R. LVI, nr 12, s. 102; M. Danilewicz Zielińska, op. cit.; T. Rejmanowski, [biogram], „Gazeta Kujawska” z 15 II 1997 r.

¹⁰ M. Danilewicz Zielińska, op. cit.

¹¹ Ibid.; Cz. Tuszyński (emerytowany pracownik szpitala), korespondencja z 8 XII 1988 r.

¹² W źródłach użyto określenia „Dom Podkomorowy” nawiązujący do byłej komory celnej. *Źródło*: S. Konopka, „Rocznik Lekarski” 1933/4, s. 2.

¹³ A. Świrkowicz, op. cit.

¹⁴ Por. przyp. 12.

¹⁵ M. Nendza, *Zgromadzenie Sióstr Służebniczek Najświętszego Serca Jezusowego (1894-1939)*, Kraków 1974, s. 241.



Lazaret pruski (1914-1918) im. Hindenburga w budynku po komorze celnej w Aleksandrowie Kujawskim. Reprod. z publikacji T. Rejmanowskiego, *Dzieje Szpitala Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim*, "Archiwum Historii i Filozofii Medycyny", 1993, t. LIII, nr 3

dla kobiet w Aleksandrowie"¹⁶. Ponadto 17 XII 1918 r. polski Komisarz Rządu Ludowego dla powiatu włocławskiego i nieszawskiego informował, że „Aleksandrów był i jest siedzibą dr. Szerzeniewskiego¹⁷,

¹⁶ Akta Zespołu Cesarsko-Niemieckiego Szefa pow. włocławskiego w latach 1914-1918 (w jęz. niemieckim), sygn. 225, Archiwum Państwowe we Włocławku.

¹⁷ Stanisław Antoni Witalis Szerzeniewski (1883-1942), ur. 28 IV w Warszawie, syn Stanisława i Anieli z Borzęckich. Dyplom lekarski (1913) tamże. W czasie I wojny światowej w wojsku rosyjskim. W Aleksandrowie Kujawskim (1918-1933), poza szpitalem, lekarz powiatowy i Kasy Chorych. Potem (1934-1939) lekarz powiatowy w Bydgoszczy. Autor prac popularnonaukowych z oświaty sanitarnej.

do którego obowiązków należy kierownictwo powiatowego szpitala dla prostytutek”¹⁸. Sprawa ta jest o tyle nietypowa, że wówczas tego rodzaju specjalistyczne lecznice rzadko były na naszych terenach organizowane. Uwzględniając jednak wyjątkową sytuację Aleksandrowa — nagromadzenie się w owym czasie od kilkuset do kilku tysięcy młodych mężczyzn w miejscowych obozach jenieckich dla uchodźców¹⁹ oraz bliskość uzdrowiska Ciechocinek, można zrozumieć konieczność zorganizowania tego rodzaju placówki w tym miasteczku. Należy również pamiętać, że wspomniany już szpital włocławski bywał w tym czasie coraz częściej przepełniony i niechętnie przyjmował, z wielu przyczyn kłopotliwe, prostytutki²⁰. Można jednak przypuszczać, że w miarę stabilizacji ruchów migracyjnych i likwidacji obozów (ostatni zamknięto 29 VII 1920 r.) liczba tego rodzaju pacjentek malała i na początku lat dwudziestych został on przekształcony w Szpital Powiatowy o profilu ogólnym. W budżecie Magistratu m. Włocławka na rok 1922 preliminowano 500 tys. marek polskich na „koszty leczenia prostytutek w szpitalu w Aleksandrowie”²¹. Do 1925 r. pracowały w

Zmarł na zapalenie płuc (1942); pochowany na cmentarzu powązkowskim w Warszawie. *Źródło*: Akta dotyczące sprawozdań i raportów składanych władzom i spraw poufnych, T. I: od 24 XI 1918 do końca 1920 r., sygn. 328, Archiwum Państwowe we Włocławku; Urzędowy spis lekarzy na rok 1924/5; „Kujawianin” — informator handlowo-przemysłowy na rok 1928, 1933, s. 63, Włocławek 1928 i 1933; S. Kono-pka, op. cit.; S. Łoza, *Czy wiesz kto kim jest?*, cz. 1, Warszawa 1938, s. 721; Urzędowy spis lekarzy na rok 1939; M. Danilewicz Zielińska, op. cit.; Kronika sióstr sercanek z Krakowa 1925-1933, materiały niepublikowane; T. Rejmanowski, [biogram], „Włocławski Tydzień” z 28 V 1997; Akta Zespołu Cesarsko-Niemieckiego..., op. cit., sygn. 519.

¹⁸ Akta dotyczące..., op. cit.

¹⁹ Z. Kobus, op. cit.

²⁰ T. Rejmanowski, *Dzieje Szpitala...*, op. cit.

²¹ *Sprawozdanie rachunkowe i budżetowe Magistratu m. Włocławka za rok 1922*, Włocławek 1923.

Szpitalu tylko pielęgniarki świeckie, ponieważ siostrom zakonnym reguła zabraniała stykać się z chorymi wenerycznie²².

Już w 1923 r. Sejmik Nieszawski w Aleksandrowie Kujawskim podjął decyzję zatrudnienia sióstr sercanek²³ w miejscowym Szpitalu. Na mocy tej decyzji ksiądz kanonik Pełczyński z Lubania, członek Sejmiku, w dniu 1 II 1925 r. sprowadził do aleksandrowskiego Szpitala 3 siostry, a po dwóch tygodniach czwartą siostrę sercankę. Były to: Saturnina Ołpińska — przełożona i kierowniczką kancelarii, pralni, szwalni i szatni, Florentyna Fiałkowska — oddział zakaźny, Martyna Lipkowska — oddział chirurgiczny i wewnętrzny oraz Adolfina Mucha — kierowniczką kuchni. Ówczesny Szpital posiadał 3 oddziały: chirurgiczny z salą operacyjną (początkowo pracowała tu jeszcze świecka instrumentariuszka — Aniela Morawec) i wewnętrzny, które wraz z pomieszczeniami dla zakonnic znajdowały się na piętrze oraz oddział zakaźny znajdujący się wraz z placówkami gospodarczo-administracyjnymi na parterze. Ogrzewanie budynku szpitalnego było piecowe, oświetlenie elektryczne, działał wodociąg i miejscowa kanalizacja. Intendentem Szpitala był początkowo Tadeusz Sasak, a po jego śmierci (1936) Bronisław Mickiewicz. W dniu 19 III 1925 r. miejscowy ksiądz salezjanin Ryszard Dola, pierwszy kapelan szpitalny, odprawił inauguracyjną mszę św. w nowo powstałej kaplicy na piętrze. Poza nim z posługą kapłańską przychodzili tutaj w okresie międzywojennym księża z miejscowej parafii, m.in. ksiądz Wacław Walczak, pro-

²² Kronika sercanek..., op. cit.

²³ Ibid.; sercanki (Zgromadzenie Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego) — zgromadzenie zakonne założone (1894) w Krakowie przez ks. Józefa S. Pelczera, ówczesnego profesora Wydz. Teologii UJ, późniejszego biskupa przemyskiego. Działalność sióstr sercanek jest wielokierunkowa, m.in. pielęgniarstwo. Źródło: M. Nendza, op. cit.; Korespondencja z siostrą Efrezmą, przełożoną sióstr sercanek w Krakowie z lat 1988-1989; F. Narożny (por. przyp. 29), Korespondencje z lat 1992-1997.

boszcz parafii (zginął w 1939 r.). W 1926 r. założono w Szpitalu, przy łóżkach dla chorych, dzwonki elektryczne, a rok później zakupiono lampę kwarcową, którą obsługiwała jedna z sercanek²⁴.

Dyrektorem, i prawdopodobnie jedynym lekarzem, Szpitala w Aleksandrowie Kujawskim był dr Stanisław Szerzeniewski. Dopiero w 1926 r. został zatrudniony w Szpitalu dr Wojciech Stankiewicz²⁵, który do 1932 r. pracował na oddziale zakaźnym. Od 1927 r., aż do tragicznej śmierci w 1931 r., zatrudniony był w szpitalu dr Stanisław Jastrzębski²⁶. W latach 1931-1937 chorymi internistycznymi, położnicami i chorymi wenerycznie opiekował się w lecznicy aleksandrowskiej dr Aleksander Ast²⁷. W 1934 r., po 25 latach pracy w Szpitalu, opuścił Aleksandrów

²⁴Kronika sercanek..., op. cit.; A. Świrkowicz, op. cit.; F. Narożny, op. cit.

²⁵Wojciech Jerzy Stankiewicz (1878), dyplom lekarski (1909). Lekarz ambulatorium Szpitala św. Ducha w Warszawie (1909-1914). M.in. lekarz w Międzyrzeczu Koreckim pow. Równe (1925), lekarz naczelny Ubezpieczalni Społecznej w Siedlcach (1933-1936) i lekarz w Janowej Dolinie pow. Kostopol (1939). *Źródło*: J. Polak, op. cit., s. 9, 15; Urzędowy spis... 1925, s. 322; „Nowiny Lekarskie”, 1926, nr 20, s. 786; *Almanach lekarski na rok 1932*, s. 285; S. Konopka, op. cit., 1936, s. 987, 1938, s. 214; Kronika sercanek..., op. cit.

²⁶Władysław Jastrzębski (1882-1931), dyplom lekarski (1907). Poza pracą w szpitalu, lekarz miejscowego ambulatorium kolejowego. Zmarł 24 VIII 1931 r. śmiercią samobójczą. *Źródło*: „Dziennik Urzędowy Izby Lekarskich”, 1931, nr 11, s. 387 i 1932, nr 4, s. 114; Akta Sądu Izby Lekarskiej Białostocko-Warszawskiej, sygn. L. 4275, Główna Biblioteka Lekarska w Warszawie; Kronika sercanek..., op. cit.

²⁷Aleksander Ast (1900-1969), ur. 23 XII w Zagórowie pow. Konin, syn Ignacego. Dyplom lekarski (1927) w Warszawie. Tamże specjalizacja z ginekologii i położnictwa u prof. I. Chodakowskiego. Dyrektor Szpitala w Strzelnie pow. Mogilno (1937-39). Udział w kampanii wrześniowej m.in. w bitwie nad Bzurą. Potem w szpitalach jenieckich w Kutnie i w Ostrzeszowie oraz naczelny chirurg Międzynarodowego Szpitala Jenieckiego Stalagu V w Homburgu (Niemcy), gdzie z narażeniem życia ratował jeńców różnej narodowości. Pod koniec wojny zachorował i do kraju powrócił dopiero w 1946 r. Dyrektor Szpitala w Strzelnie (1946-1954), potem ordynator oddziału położniczo-ginekologicznego Szpitala w Jarocinie (1954-1969). *Źródło*: S. Konopka, op. cit. 1936, s. 3, 1938, s. 2; *Polski almanach medycyny na rok 1956*, Warszawa 1957, s. 5; „Służba Zdrowia” z 21 XII 1969; Korespondencja Polskiego Towarzystwa Lekarskiego w Jarocinie z 4 XII 1988.

dr Szerzeniewski a stanowisko dyrektora i ordynatora oddziału chirurgicznego objął dr Adam Marlicz²⁸, natomiast dr Franciszek Narożny²⁹ w 1937 r. został ordynatorem oddziału wewnętrznego i zakaźnego z łózkami dla chorych wenerycznie.

W latach trzydziestych nastąpiło w Aleksandrowie pewne ożywienie gospodarcze, które wprowadziło korzystne zmiany również w miejscowym Szpitalu. Już w 1931 r. dokonano remontu kuchni: założono nową posadzkę, ściany wyłożono płytkami glazurowymi oraz wykonano drugie wejście do piwnicy, gdzie postawiono piec chleby. W następnym roku przystąpiono do kapitalnego remontu sąsiedniego budynku komunalnego (B), w którym dotychczas na piętrze mieścił się magistrat, a na parterze dwie klasy szkoły powszechnej. Po

²⁸ Adam Marlicz (1895-1961), ur. 8 VI w Tarnowie, syn Nikodema i Róży z Polturaków. Matura (1913) tamże. Służba w wojsku austriackim (1915-1918) i polskim (1918-1921), ranny (1920). Porucznik rezerwy. Dyplom doktora wszechnauk lekarskich (1924) w Krakowie. Lekarz szpitala siostr diakonisek w Poznaniu (1924-1933). Jego syn Krzysztof (ur. 1935 r. w Aleksandrowie) dyplom lekarski w Poznaniu (1958). Od 1958 r. w Szczecinie, m.in. kierownik (1977), a następnie profesor (1987) Kliniki Gastroenterologicznej AM. *Źródło*: S. Konopka, op. cit. 1936, s. 3, 1938, s. 2; „Kujawianin”, op. cit.; S. Łoza, op. cit., s. 192; *Polski almanach...*, op. cit., s. 210; *Spis fachowych pracowników służby zdrowia*, Warszawa 1961, s. 174, 210; „Służba Zdrowia” z 9 VII 1961 r. [nekrolog]; M. Danilewicz Zielińska, op. cit.; Korespondencje z przełożoną..., op. cit.; K. Marlicz, Korespondencje z 1989 i 1996; W. Przybylska (emerytowana salowa szpitala), Korespondencja z 2 III 1989 r.; Cz. Tuszyński, op. cit.

²⁹ Franciszek Stefan Narożny (por. przyp. 23) (1908-), ur. 22 XI w Eving (Niemcy). Dyplom lekarski (1937) w Poznaniu. W służbie wojskowej (1945-1953). Z-ca kierownika Wydz. Zdrowia WRN (1953-1956), a potem lekarz PKP w Bydgoszczy. Obecnie na emeryturze. *Źródło*: *Polski almanach...*, op. cit., s. 232; *Spis fachowych pracowników...*, op. cit., s. 193; Korespondencje z przełożoną..., op. cit.; W. Przybylska, op. cit.; K. Marlicz, op. cit.; Akta personalne Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy z 7 VIII 1989 r.; Korespondencje z F. Narożnym z lat 1992-1997 oraz kontakty osobiste.



Pożegnanie dr. Stanisława Szerzeniewskiego w 1933 r. Przed wejściem do szpitala stoją siostry zakonne, od lewej: Piusa (1932-1936), Rajmunda, Beatryksa i Adolfa. Siedzą od lewej: Filomena (1933-1936), Saturnina, dr S. Szerzeniewski, Antonina (1933-1936) i Magdalena. Fot. ze zbiorów sióstr sercank w Krakowie

odpowiednich pracach adaptacyjnych przeniesiono tutaj, z budynku głównego (A), oddział zakaźny z pododdziałem gruźliczym. Jesienią tegoż roku remont objął również główny budynek szpitalny, gdzie zmieniono instalację elektryczną, pomalowano ściany, zaś na oddziale chirurgicznym i wewnętrznym wydzielono sale męskie (parter) i kobiece (piętro). Dla szpitalnej pralni zakupiono drugi kocioł do gotowania bielizny oraz parnik³⁰.

W 1934 r. dr Marlicz objął kierownictwo Szpitala i dokonał jego reorganizacji: zmniejszył liczbę łóżek ze 120 do 101 oraz zlikwidował oddział ogólny (obserwacyjny) — chorych przejął oddział wewnętrzny.

³⁰ Pismo Urzędu Wojewody Warszawskiego RPB-II-11-3/1932 z 6 IV 1933 w sprawie zezwolenia na przebudowę budynku państwowego na pawilon dla oddziału chorób zakaźnych przy Szpitalu Powiatowym w Aleksandrowie Kuj., Akta pow. niezawskiego 1922-1939, sygn. 81, Archiwum Państwowe we Włocławku; Korespondencja z przełożoną..., op. cit.; A. Świrkowicz, op. cit.

W 1936 r. umieścić tutaj, wydzielone z oddziału zakaźnego, łóżka dla wenerycznie chorych. Piśmiennictwo z lat 1933-1936³¹ podaje, że w Szpitalu aleksandrowskim, poza dyrektorem, było dwóch ordynatorów — przy jednoczesnym istnieniu 5 różnych specjalności klinicznych: chirurgii, położnictwa i ginekologii, chorób zakaźnych, wewnętrznych oraz wenerycznych. W praktyce dyrektor Szpitala był jednocześnie ordynatorem oddziału chirurgicznego (do 1933 r. dr Szerzeniewski, a po nim dr Marlicz) oraz — do 1937 r. położnictwa i ginekologii. Oddziałem ogólnym (do 1934 r.), wewnętrznym i wenerycznym kierował do 1937 r. dr Ast, a następnie nowo przyjęty dr Narożny, który ponadto zajmował się radiologią, fizykoterapią i analityką kliniczną. Poza lekarzami byli w tym czasie również zatrudnieni następujący stażyści: Stanisław Zakrzewski (1935-1936), Franciszek Narożny (1936-1937), Andrzej Krajewski (1937-1938) oraz Adam Tyber (1938-1939)³².

W okresie od 1 IV 1933 r. do 31 III 1934 r. Szpital Powiatowy w Aleksandrowie Kujawskim finansowany był z budżetu komunalnego, który wówczas wynosił dla Szpitala 104 163 zł i 66 gr, a z którego 38,27% wydano na administrację, 23,95% na żywienie i 13,72% na leczenie. Szpital dysponował wówczas 101 etatowymi łóżkami i pracowały w nim 32 osoby: 3 lekarzy, 6 pielęgniarek zakonnych, felczer (Stanisław Łuszkiewicz, a po nim Michał Duszyński), położna (świecka, Antonina Klimkowa), 4 pracowników administracji, 7 salowych oraz 10 osób służby gospodarczej³³. Obsadę pielęgniarską Szpitala w latach 1925-1939 przedstawia tabela 2, a ich siostry przełożone tabela 3.

³¹ S. Konopka, op. cit. 1933/4, 1936, 1938.

³² Ibid., K. Marlicz, op. cit.; F. Narożny, op. cit.

³³ J. Bujalski, *Rzut oka na stan i działalność zakładów leczniczych państwowych, społecznych i prywatnych na podstawie sprawozdań za rok 1934-1935*, Warszawa 1936, tablica 10; Korespondencje z przełożoną..., op. cit.; W. Przybylska, op. cit.; F. Narożny, op. cit.

Tabela 1. Struktura, liczba łóżek etatowych oraz obsada lekarska Szpitala Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim w latach 1933-1939

	1933	1936	1939
Oddział chirurgiczny:			
lekarze	S. Szerzeniewski	A. Marlicz	A. Marlicz
łóżka	40	36	36
Oddział wewnętrzny:			
lekarze	A. Ast	A. Ast	F. Narożny
łóżka	4*	29	29
Oddział położniczo-ginekologiczny:			
lekarze	A. Ast	A. Ast	A. Marlicz
łóżka	6*	4*	4*
Oddział zakaźny:**			
lekarze	A. Ast	A. Ast	F. Narożny
łóżka	30	25	25
Oddział ogólny:			
lekarze	A. Ast	—	—
łóżka	40	—	—
R a z e m :	120	101	101

*łóżka wydzielone

**z pododdziałem gruźliczym, a od 1936 również łóżka chorych wenerycznie

Źródło: S. Konopka, op. cit. 1933/4 s. 2, 1936 s. 1, 1938 s. 2; Kronika sercanek..., op. cit.; Cz. Tuszyński, op. cit.; W. Przybylska, op. cit.; K. Marlicz, op. cit.

Pielęgniarki szpitalne nie miały swojego stałego stanowiska pracy i podlegały planowej rotacji. Ponadto, oprócz obowiązków przy łóżku chorego, pełniły także rolę technika fizykoterapii, instrumentariuszki, a nawet anestezjologa i laborantki analitycznej³⁴.

³⁴Korespondencje z przełożoną..., op. cit.; K. Marlicz, op. cit.; F. Narożny, op. cit.

Tabela 2. Obsada pielęgniarska* w Szpitalu Powiatowym w Aleksandrowie Kujawskim w latach 1925-1939

Rok	Liczba pielęgniarek
1925	4
1930	5
1932	7
1935	8
1939	7

*Były to siostry sercanki, z wyjątkiem lat 1925-1929, kiedy pracowała w Szpitalu pielęgniarka świecka (instrumentariuszka) oraz położna, gdyż w tej specjalności nie wolno było zakonnicom pracować.

Źródło: Kronika sercanek..., op. cit.; „Rocznik Diecezji Włocławskiej”, 1930 s. 295, 1932 s. 284, 1935 s. 169, 1939, s. 191.

W okresie międzywojennym aleksandrowski Szpital dysponował, poza wspomnianą już lampą kwarcową, również diatermią krótkofalową i pantostatem (faradyzacja, galwanoterapia) oraz diagnostycznym aparatem rentgenowskim, który, z pomocą pielęgniarek, obsługiwał dr Marlicz i dr Narożny³⁵. Działająca w mieście apteka, na podstawie umów zawartych z Kasą Chorych, a od 1933 r. z Ubezpieczalnią Społeczną, zaopatrywała Szpital w potrzebne lekarstwa oraz środki opatrunkowe³⁶.

³⁵ Ibid.

³⁶ Pierwsza wzmianka o aptece w dokumentach historycznych pochodzi z 1880 r. Mgr farm. Wilhelm Markowski (1880-1935) był właścicielem apteki (1907-1935). Ponadto działacz społeczny, m.in. organizator miejscowej szkoły rzemiosł. Jego córka Maria (ur. 1907 r. w Aleksandrowie) Danilewicz Zielińska — maturzystka Gimnazjum im. M. Konopnickiej we Włocławku (1924), asystentka w Bibliotece Narodowej w Warszawie (1928-1939), dyrektor Biblioteki Polskiej w Londynie (1942-1973), obecnie zamieszkała w Feijó, Portugalia. Źródło: *Słownik Geograficzny...*, op. cit.; M. Danilewicz Zielińska... op. cit., (por. przyp. 3); A. Kłossowski, *Pani Maria...*, Warszawa 1993.

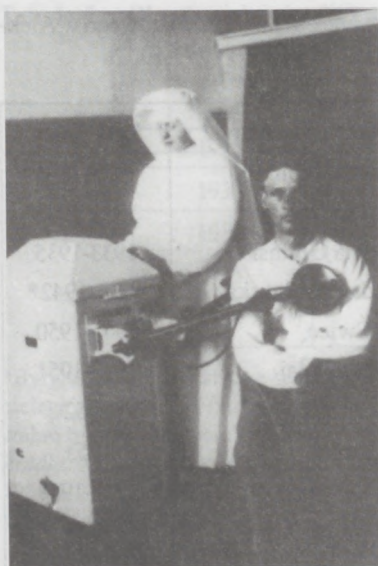
Tabela 3. Wykaz siostr przełożonych serecnek Szpitala Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim w latach 1925-1953 i 1957-1962

Lp.	Imię zakonne	Imię i nazwisko rodowe	Lata pracy
1	Saturnina	Florentyna Ołpińska	1925-1931
2	Anzelma	Józefa Borkowska	1931-1933
3	Saturnina	Florentyna Ołpińska	1933-1935
4	Paula	Leonarda Sosnowska	1936-1942*
5	Angelika	Natalia Świec	1945-1950
6	Leoncja	Genowefa Sadaj	1950-1951
7	Krystyna	Waleria Józefowicz	1952
8	Lucyna	Maria Szmyd	1953
9	Gawalbera	Helena Drobot	1957-1958
10	Christiana	Aniela Werczyńska	1958
11	Beatryksa	Maria Nowak	1959-1962

*Podczas okupacji hitlerowskiej oficjalną, narzuconą przez Niemców, przełożoną pielęgniarek szpitalnych była Niemka diakonisa, siostra Genzyna Naviska, a po niej, do końca okupacji, jeszcze inna diakonisa (1942-1945).

Źródło: „Rocznik Diecezji Włocławskiej”, 1931 s. 295, 1932 s. 284, 1933 s. 213, 1935 s. 169, 1937 s. 169, 1938 s. 287, 1939 s. 191; Kronika serecnek..., op. cit.; Korespondencje z przełożoną..., op. cit.

Rozmieszczenie poszczególnych pomieszczeń w budynku głównym (A) omawianego Szpitala w 1939 r. przedstawiało się następująco: na parterze znajdowały się izolatki dla pacjentów chirurgicznych i wewnętrznych z dodatkowymi infekcjami (gorączkujący), porodówka z 2 separatkami, sala opatrunkowa septyczna, pokój stażysty, kancelaria, jadalnia dla pielęgniarek oraz kuchnia z podręczną spiżarnią. Piętro budynku: gabinet lekarski, sala opatrunkowa aseptyczna, sala operacyjna, 2 duże sale dla mężczyzn i podobne dla kobiet, pracownia analityczna, 2 separatki, kaplica, pokoje mieszkalne dla pielęgniarek,



Siostra Beatryksa podczas zabiegu fizykoterapeutycznego u pacjenta. Fot. ze zbiorów sercanek w Krakowie



Podczas operacji kostnej na lewej kończynie dolnej. Od lewej: siostra Maksyma (1929-1932) oraz trzecia od lewej siostra Beatryksa dająca narkozę wziewną sposobem kroplowym. Fot. ze zbiorów sercanek w Krakowie

gabinet fizykoterapii i rentgenowski, magazyn leków i materiałów opatrunkowych oraz żywnościowy. Natomiast w sąsiednim pawilonie piętrowym (B) mieścił się oddział zakaźny z pododdziałem gruźliczym³⁷.

Jednak Szpital Powiatowy w Aleksandrowie Kujawskim, mimo uzyskania dodatkowego budynku oraz remontów, ze względu na swoje położenie przy torach kolejowych oraz ciasnotę, nie nadawał się już wówczas do dalszego pełnienia swojej roli. Dlatego władze powiatowe postanowiły pobudować, pod lasem u wylotu ul. Narutowicza, nowoczesny szpital oraz wille dla lekarzy. Prawdopodobnie w lipcu 1939 r. przystąpiono do wykopów pod fundamenty³⁸.

Wybuch II wojny światowej spowodował powołanie stażysty oraz dr. Narożnego do służby wojskowej. Zatrudniono wówczas w Szpitalu dr. Jana Piasta-Szlubowskiego³⁹, który wraz z garstką hospitalizowanych pacjentów został około 5 IX 1939 r. ewakuowany pod Żychlin (k. Kutna), skąd po kilku tygodniach powrócili do Aleksandrowa. Po zakończeniu kampanii wrześniowej dr Narożny również powrócił i z dwoma pozostałymi lekarzami, dr. Marliczem i dr. Szlubowskim, pracowali nadal w miejscowym Szpitalu. Pozostały tutaj również wszystkie sercanki: Paula Sosnowska — przełożona, Metoda Dembek — oddział męski, Beatryksa Nowak — oddział kobiety, Regina Węgiel — oddział zakaźny, Eufrazja Kołakowska — kancelaria, Władysława Fejkowicz — sale na parterze i Józefa Bratek — kierowniczką kuchni. W 1942 r. przełożoną pielęgniarek szpitalnych została Niemka siostra

³⁷ F. Narożny, op. cit.

³⁸ K. Marlicz, op. cit.; W. Przybylska, op. cit.

³⁹ Jan Piast Szlubowski (1893-1954), dyplom lekarski (1917). M.in. lekarz w szpitalu w Kowlu (1925). *Źródło*: S. Konopka, op. cit., 1933, s. 3, 1936, s. 2; Urzędowy spis... 1939; „Rocznik Lekarski” 1948; Kronika sercaneek..., op. cit.; K. Marlicz, op. cit.

Genzymą Naviska, która ze względu na nieetyczne zachowanie wobec polskich pacjentów oraz serecanek (m.in. nakazała zakonnicom nosić cywilne ubrania) została przez burmistrza usunięta ze Szpitala. Na jej miejsce przyjęto inną niemiecką pielęgniarkę, z którą współpraca do końca okupacji układała się poprawnie⁴⁰.



Personel lekarsko-pielęgniarski Szpitala Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim w latach okupacji hitlerowskiej (zakonnice w cywilnych ubraniach pielęgniarskich). Siedzą od lewej: dr Jan Szlubowski, siostra przełożona Paula, dr Adam Marlicz — dyrektor Szpitala i ordynator oddziału chirurgicznego oraz dr Franciszek Narożny. Stojąca pierwsza od prawej — siostra Aniela, instrumentariuszka. Fot. ze zbiorów K. Marlicza

⁴⁰ Relacje żyjących jeszcze w Krakowie aleksandrowskich serecanek: siostry Eufrazji Kołakowskiej (1936-1945) i siostry Władysławy Fejkowicz (1939-1948) w korespondencji z 7 XII 1989 r.; Cz. Tuszyński, op. cit.; W. Przybylska, op. cit.; A. Świrkowicz, op. cit.; F. Narożny, op. cit.

Dr Marlicz i dr Narożny działali przez całą okupację w szeregach Armii Krajowej. Ukrywali na oddziale zakaźnym, którego Niemcy unikali, osoby poszukiwane przez gestapo oraz rannych partyzantów, prowadzili kursy sanitarne itp. Ponadto biegła znajomość języka niemieckiego ułatwiała dr. Marliczowi rozstrzyganie wielu spraw z okupantem korzystnie dla Polaków. Niestety, na początku 1944 r. dr Marlicz został przez Niemców zwolniony ze Szpitala. Na jego miejsce przyjęto Niemca dr. Breitfusa, ewakuowanego z Orła (k. Kurska, Rosja), który był dobrym chirurgiem oraz człowiekiem tolerancyjnym wobec Polaków⁴¹.

W końcu 1943 r. okupant zaczął masowo wycofywać z kresów wschodnich, pod naporem ofensywy radzieckiej, osadników niemieckich i osiedlać ich m.in. na terenie powiatu nieszawskiego. Dla nich też zorganizowano w Aleksandrowie, na terenie przedwojennej ochronki (przysłupek i szkoła dla biednych dzieci) przy ul. Słowackiego, osobny szpitalik zakaźny, którym przy pomocy niemieckich diakonis⁴² kierował dr Narożny.

W tym samym roku przydzielono aleksandrowskiemu Szpitalowi piętrowy pawilon (budynek C) stojący naprzeciwko oddziału zakaźnego, do którego przeniesiono kuchnię, mieszkania dla zakonnicy i kaplicę oraz gabinet rentgenowski⁴³.

Po wyzwoleniu Aleksandrowa (22 I 1945 r.) dr Marlicz powrócił na swoje stanowiska szpitalne, a sercanki mogły ponownie nosić

⁴¹K. Marlicz, op. cit.; F. Narożny, op. cit.; *Słownik biograficzny konspiracji pomorskiej 1939-1947*, Toruń 1994, s. 230, 231.

⁴²Diakonise: członkinie związku duchownego w Kościele ewangelickim mające m.in. na celu opiekę nad chorymi. *Źródło: Słownik wyrazów obcych*, PWN, Warszawa 1995, s. 232.

⁴³F. Narożny, op. cit.

zakonne ubrania. Uciekający okupant ograbił Szpital z wyposażenia i leków, więc trzeba było go od podstaw organizować, opierając się m.in. na doraźnej pomocy PCK oraz UNRRA⁴⁴. Początkowo uruchomiono zaledwie 60 łóżek, z przedwojennym podziałem klinicznym. W budynku głównym (A) pozostał oddział chirurgiczny i wewnętrzny oraz wydzielone łóżka położniczo-ginekologiczne. W sąsiednim budynku (B) nadal był oddział zakaźny z pododdziałem gruźliczym, a w piętrowym pawilonie (C) zachowano dotychczasowe placówki⁴⁵.

Po wyzwoleniu Aleksandrowa Kujawskiego w Szpitalu pracowało około 10 zakonnice. W latach następnych były jednak stopniowo zwalniane i zastępowane pielęgniarkami świeckimi. W latach 1957-1962 pracowało w Szpitalu tylko 5 siostr zakonnych. W tym okresie praca pielęgniarek szpitalnych była dwuzmianowa, w godzinach: 7-13 i 15-18. Poza tymi godzinami pomocy chorym udzielały zakonnice mieszkające w Szpitalu. Na początku lat pięćdziesiątych, w okresie narastającego stalinizmu, zaczęto nieprzychylnie traktować pielęgniarki zakonne i z dniem 15 VIII 1953 r., mimo licznych sprzeciwów ówczesnego dyrektora Szpitala dr. Marlicza, wszystkie sercanki zostały zwolnione z pracy, a ich dom zakonny zlikwidowano. Dzięki usilnym staraniom kolejnego dyrektora Szpitala, dr. Stanisława Kaczyńskiego⁴⁶,

⁴⁴UNRRA — skrót od ang. United Nations Relief and Rehabilitation Administration — międzynarodowa organizacja utworzona w USA (1943-1947) zajmująca się pomocą ekonomiczną dla krajów zniszczonych przez wojnę. *Źródło: Słownik wyrazów...*, op. cit., s. 1147.

⁴⁵K. Marlicz, op. cit.; W. Przybylska, op. cit.; Cz. Tuszyński, op. cit.; *Relacje sercank...*, op. cit.; F. Narożny, op. cit.

⁴⁶Stanisław Kaczyński (1912-), ur. 29 VI w Ogiaty (Rosja), syn Antoniego. Dyplom lekarski w Kownie (1942). Od 1957 r. lekarz w Bydgoszczy. *Źródło: Polski almanach...*, op. cit., s. 132; *Spis fachowych pracowników...*, op. cit., s. 109; *Korespondencje z przełożoną...*, op. cit.

i z powodu niedostatecznej liczby średniego personelu świeckiego, dnia 1 VI 1957 r. sercanki powróciły do pracy w aleksandrowskim Szpitalu — lecz nie na długo. W dniu 30 IV 1962 r. usunięto je ponownie ze Szpitala, tym razem ostatecznie, natomiast ich mieszkania na piętrze w pawilonie (C) przekazano personelowi świeckiemu⁴⁷.

W 1963 r. Szpital w Aleksandrowie posiadał 156 etatowych łóżek na oddziale chirurgicznym, wewnętrznym, położniczo-ginekologicznym oraz zakaźnym. Ten ostatni w roku następnym zlikwidowano, przenosząc jego pododdział płucny (dawniej gruźliczy) na piętro budynku głównego (A), a w jego miejsce utworzono oddział dziecięcy⁴⁸.

W latach 1958-1959 wybudowano nowy, czwarty budynek szpitalny (D), w którym na parterze umieszczono administrację, aptekę i pracownię analityczną, na piętrze oddział wewnętrzny, a na drugim dwa służbowe mieszkania dla lekarzy i 4 pokoje dla pielęgniarek. Pobudowano również studnię głębinową oraz prosektorium. W latach 1962-1964 nadbudowano jedną kondygnację (II piętro) w głównym budynku szpitalnym (A), założono centralne ogrzewanie i ciepłą wodę na sali operacyjnej, utworzono awaryjną akumulatornię oraz sygnalizację świetlną na salach chorych. Wybudowano również plombę pomiędzy budynkiem A i sąsiednim D, gdzie na parterze umieszczono aptekę i aparaturę do produkcji płynów infuzyjnych oraz część pracowni analitycznej. Natomiast pierwsze piętro tej plomby przeznaczono na dodatkowe łóżka oddziału wewnętrznego, zwiększając w ten sposób liczbę łóżek z 35 do 42, a na drugim piętrze powstały mieszkania dla personelu. W 1964 r. w Szpitalu zorganizowano punkt krwiodawstwa (do tej pory potrzebną do celów leczniczych krew sprowadzano z

⁴⁷ Korespondencje z przełożoną..., op. cit.

⁴⁸ A. Świrkowicz, op. cit.



Obecny stan budynku głównego Szpitala Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim po przebudowie w 1964 r. Widok z wejścia głównego. Fot. T. Rejmanowski

Torunia). Rozbudowano również pralnię, kotłownię i hydrofornię. Od 1971 r. Pomoc Doraźna podlegała pod administrację szpitalną i na terenie lecznicy postawiono dla niej nowy budynek, w którym umieszczono również punkt krwiodawstwa, a na piętrze 6 mieszkań służbowych. Powstał wówczas także specjalny budynek magazynowy dla TR (Terenowe Rezerwy dla celów wojskowych). W 1973 r. zlikwidowano oddział płucny i na jego miejsce utworzono oddział noworodkowy⁴⁹. Ostateczny układ pomieszczeń szpitalnych (1975) przedstawia tabela 5.

Jak już wspomniano, obsada lekarska w Szpitalu aleksandrowskim zaraz po wyzwoleniu była taka sama, jak przed wojną. Ale już 15 II 1945 r. odszedł do służby wojskowej dr Narożny, a w 1948 r., z przyczyn zdrowotnych (gruźlica, cukrzyca), dr Szlubowski. Tak więc

⁴⁹ Ibid.

Tabela 4. Struktura oraz liczba łóżek etatowych w Szpitalu Powiatowym w Aleksandrowie Kujawskim w latach 1945-1975

Oddział \ Rok	1945	1950	1957	1963	1964	1973	1975
1. Chirurgiczny			34	63	60	60	58
2. Wewnętrzny			30	35	42	42	45
3. Położniczo- -ginekologiczny			36	36	36	50	56
4. Zakaźny			19	—	—	—	—
5. Płucny			22	22	29	—	—
6. Dziecięcy			—	—	45	45	45
7. Noworodkowy			—	—	—	22	26
Razem:	60	110	141	156	212	219	230

Źródło: Analiza statystyczna działalności usługowej szpitali województwa bydgoskiego za rok 1957, 1963, 1964, Biuletyn statystyczny służby zdrowia WRN w Bydgoszczy; A. Świrkowicz: op. cit.; T. Rejmanowski, *Osiągnięcia ochrony zdrowia województwa włocławskiego w 40-lecie Polski Ludowej*, [w:] *Kujawy i Ziemia Dobrzyńska w 40-lecie Polski Ludowej*, Włocławek 1984, s. 289.

w przeszło 100-łóżkowym Szpitalu pozostał tylko dr Marlicz jako jedyny lekarz. Dopiero na początku lat pięćdziesiątych zaczęli w Szpitalu pracę: dr Kazimierz Chlewicki⁵⁰, dr Tadeusz Derewicz⁵¹, a nieco

⁵⁰Kazimierz Chlewicki (1913-1967), ur. 30 I w Aleksandrowie Kuj., syn Jakuba. Dyplom lekarski w Warszawie (1950). Mimo przewlekłej choroby (spon-dylitis TBC) był bardzo dobrym internistą (prowadził m.in. oddział zakaźny), a jednocześnie wykazywał biegłość w tzw. małej chirurgii, położnictwie i pediatrii. Źródło: *Spis fachowych pracowników...*, op. cit., s. 37; Cz. Tuszyński, op. cit.; K. Marlicz, op. cit.

⁵¹Tadeusz Derewicz (1918-), ur. 6 XII w Płocku. Dyplom lekarski w Poznaniu (1951). Od 1956 chirurg w Gdańsku. Źródło: *Polski almanach...*, op. cit., s. 56; *Spis fachowych pracowników...*, op. cit., s. 50; K. Marlicz, op. cit.

Tabela 5. Układ pomieszczeń budynków Szpitala Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim przy ul. Słowackiego 12 w 1975 r.

Budynek A (była komora celna)	parter: — izba przyjęć — oddział położniczy i noworodkowy I piętro: — oddział chirurgiczny cz. 1 — sala opatrunkowa, blok operacyjny II piętro: — oddział chirurgiczny cz. 2 — oddział ginekologiczny
Budynek B (były magistrat)	parter: — izba przyjęć — oddział dziecięcy cz. 1 I piętro: — oddział dziecięcy cz. 2
Budynek C (były budynek komunalny)	parter: — kuchnia — magazyn żywnościowy — stołówka pracownicza I piętro: — mieszkania pracownicze
Budynek D	parter: — pracownia rentgenowska — pracownia analityczna — apteka szpitalna I piętro: — mieszkania pracownicze

Źródło: A. Świrkowicz, op. cit.; T. Rejmanowski, materiały niepublikowane; F. Narożny, op. cit.

później dr Zbigniew Olejnik⁵² i dr Aleksander Niestępski⁵³. W 1956 r.,

⁵² Zbigniew Olejnik (1930-), ur. 31 III w Warszawie, syn Kazimierza. Dyplom lekarski tamże (1954). Źródło: *Polski almanach...*, op. cit., s. 243; *Spis fachowych pracowników...*, op. cit., s. 202; K. Marlicz, op. cit.

⁵³ Aleksander Niestępski (1928-), ur. 21 III w Grzybkach woj. warszawskie. Dyplom lekarski w Warszawie (1954). Od 1961 r. lekarz w Bydgoszczy. Źródło: *Polski almanach...*, op. cit., s. 235; *Spis fachowych pracowników...*, op. cit., s. 195; K. Marlicz, op. cit.

z przyczyn zdrowotnych, po przeszło 20-letniej pracy, opuścił Szpital dr Marlicz i przez rok stanowisko dyrektora Szpitala oraz ordynatora oddziału chirurgicznego piastował dr Stanisław Kaczyński⁵⁴, a po nim, do 1962 r. pracował na tych stanowiskach dr Tadeusz Żurawski⁵⁵. Ostatnim dyrektorem Szpitala i ordynatorem oddziału chirurgicznego był dr Antoni Świrkowicz⁵⁶.

Należy zaznaczyć, że Szpital w Aleksandrowie prowadzony w pierwszych powojennych latach przez dr. Marlicza, pomimo trudnych warunków zarówno kadrowych, jak i materialnych, zyskał bardzo wysoką ocenę w sprawozdaniach konsultantów wojewódzkich z Akademii Medycznej w Gdańsku, np. prof. Mariana Górskiego (interna), prof. Kazimierza Dębickiego i prof. Zdzisława Kieturakisa (chirurgia)⁵⁷. W okresie powojennym, do 1975 r. 25 lekarzy uzyskało w Szpitalu pierwszy stopień specjalizacji, a 12 drugi⁵⁸.

Tabela 6 przedstawia chronologiczny wykaz dyrektorów Szpitala aleksandrowskiego (1918-1975). W latach 1962-1975 świeckimi pie-

⁵⁴ Stanisław Kaczyński, por. przyp. 46.

⁵⁵ Tadeusz Władysław Żurawski (1923-1983), ur. 4 VII w Pittsburghu (USA), matura w Gimnazjum Ziemi Kujawskiej we Włocławku (1946), dyplom lekarski w Gdańsku (1952). Chirurg Okręgowego Szpitala Wojskowego w Toruniu (1966-1981), potem na rencie chorobowej. *Źródło: Polski almanach...*, op. cit., s. 409; *Księga Pamiątkowa Gimnazjum i Liceum Ziemi Kujawskiej we Włocławku*, pod red. M. Pawlaka, Włocławek 1992, s. 210; *Korespondencja Polskiego Towarzystwa Lekarskiego w Toruniu z 21 VI 1989 r.*; Cz. Tuszyński, op. cit.

⁵⁶ Antoni Świrkowicz (1923-), ur. 21 VII w Duniłowicach (obecnie Litwa), syn Józefa. Dyplom lekarski w Poznaniu (1953). Lekarz w Gorzowie Wlkp. (1953-1962). Od 1962 r. w Aleksandrowie. Obecnie na emeryturze. *Źródło: Polski almanach...*, op. cit., s. 348; *Spis fachowych pracowników...*, op. cit., s. 287; *Kontakty osobiste oraz korespondencyjne 1978-1992*.

⁵⁷ K. Marlicz, op. cit.

⁵⁸ A. Świrkowicz, op. cit.

łęgniarkami szpitalnymi w Aleksandrowie kierowały kolejno: Krystyna Bądzek (1962-1974) i Krystyna Bartoszek (1974-1975). Kadre kierowniczą w poszczególnych oddziałach szpitalnych w 1975 r. przedstawia tabela 7, zaś tabela 8 powojennych kapelanów.

Tabela 6. Dyrektorzy Szpitala Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim w latach 1918-1975

Lp.	Imię i nazwisko dyrektora	Lata pracy	Pozycja przypisów
1	Stanisław Szerzeniewski	1918-1933	17
2	Adam Marlicz	1934-1944*	28
3	Adam Marlicz	1945-1956	28
4	Stanisław Kaczyński	1956	46
5	Tadeusz Żurawski	1956-1962	55
6	Antoni Świrkowicz	1962-1975	56

*W latach 1944-1945 okupacyjnym dyrektorem był Niemiec dr Breitfus.

Tabela 7. Kadra kierownicza w poszczególnych oddziałach Szpitala Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim w 1975 r.

Oddział	Ordynator	Pielęgniarka oddziałowa
Chirurgiczny	Antoni Świrkowicz	Stanisława Kozłowska
Wewnętrzny	Henryka Świrkowicz	Teresa Zielińska
Położniczo-ginekolog.	Leszek Staniucha	Teresa Goździkowska
Dziecięcy	Tadeusz Ławecki	Irena Rewers
Noworodkowy	Tadeusz Ławecki	Elżbieta Matynia

Źródło: A. Świrkowicz, op. cit.

Tabela 8. Kapelani Szpitala Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim w latach 1945-1975

Lp.	Imię i nazwisko	Lata pracy	Uwagi
1	Stanisław Ormiński	1945-1962	salezjanin*
2	Wacław Dorabiał	1962-1968	salezjanin
3	Piotr Światły	1968-1971	z parafii
4	Michał Wolak	1971-1973	salezjanin
5	Stanisław Masza	1973-1975	z parafii

*Od 1922 r. w Aleksandrowie Kujawskim przy ul. Chopina 22 istnieje Gimnazjum Ogólnokształcące OO. Salezjanów wraz z internatem.

Źródło: A. Świrkowicz, op. cit.; K. Dębski (były salezjanin aleksandrowski), korespondencja z 13 VI 1989 r.

Wprowadzenie (1975) w Polsce dwustopniowego podziału administracyjnego zlikwidowało powiaty i dotychczasowy Szpital Powiatowy w Aleksandrowie Kujawskim stał się Szpitalem Miejskim, który, jako część Zespołu Opieki Zdrowotnej, utracił swoją administracyjną samodzielność.

Na zakończenie należy stwierdzić, że Szpital Powiatowy w Aleksandrowie Kujawskim, w ciągu prawie 60-letniej działalności (1918-1975) posiada na swoim koncie wiele osiągnięć zarówno w działalności usługowej, szkoleniowej, jak i administracyjnej. Nadal jednak pozostaje potrzeba, zrodzona jeszcze w okresie międzywojennym, wybudowania w Aleksandrowie Kujawskim nowoczesnego i odpowiednio zlokalizowanego szpitala.

Tablica K. (tablica) w sprawie... (1918-1925) i K. (1918-1925) Kadry...

Lp.	Imię i nazwisko	Okres	Stanowisko
1	Stanisław Omicki	1918-1919	Prezesa
2	Wacław Dobrzański	1919-1920	Przewodniczącego
3	Prof. Świątko	1920-1921	Przewodniczącego
4	Michał Wolski	1921-1922	Przewodniczącego
5	Stanisław Mazur	1922-1923	Przewodniczącego

Od 1923 r. w Aleksandrowie Kijowskim przy ul. Chopina 22 znajduje się...
 Wznowienie (1923) w Polsce dwunastego podzielnego...

administracyjnego zlikwidowało powiaty i dotychczasowy szpital...
 Powiaty w Aleksandrowie Kijowskim stały się szpitalem Mijskim...

który jako część Szpitala Opiek. Zdrutowej, utracił swoją...
 administracyjną samodzielność.

Imię i nazwisko	Stanowisko	Okres	Stanowisko
Stanisław Mazur	Przewodniczącego	1923-1924	Przewodniczącego
Michał Wolski	Przewodniczącego	1924-1925	Przewodniczącego
Prof. Świątko	Przewodniczącego	1925-1926	Przewodniczącego
Wacław Dobrzański	Przewodniczącego	1926-1927	Przewodniczącego
Stanisław Omicki	Przewodniczącego	1927-1928	Przewodniczącego

Tablica A. (tablica) w sprawie... (1918-1925)

Marian Pawlak (Bydgoszcz)

Z DZIEJÓW POLSKIEJ ORGANIZACJI WOJSKOWEJ W CHODCZU

W dotychczasowej historiografii poświęconej Włocławkowi i regionowi Kujaw wschodnich brakuje prac omawiających przygotowania i przebieg wyzwolenia tego terenu spod okupacji niemieckiej w listopadzie 1918 r. Niniejszy artykuł powstał w trakcie przygotowywania książki *Wpisani w dzieje Chodcza* z zamiarem przypomnienia działalności POW w środowisku małomiasteczkowym i wiejskim. Dzieje tej organizacji były już wielokrotnie przedmiotem badań historycznych¹. POW stosunkowo późno przystąpiła do tworzenia swych placówek na Kujawach i w ziemi dobrzyńskiej, mimo ich pogranicznego charakteru. Dopiero w ciągu pierwszego półrocza 1916 r. został utworzony Włocławski Okręg POW, który otrzymał konspiracyjny nr Ia². W następnych latach Komenda Naczelna POW starała się rozbudować agendy tego okręgu, zwłaszcza wzdłuż linii kolejowej Kutno-Aleksandrów Pograniczny (obecnie Kujawski), poprzez którą zaopatrywano armię niemiecką operującą na ziemiach rosyjskich. Okręg włocławski, podobnie jak i inne, został podzielony

¹ T. Nałęcz, *Polska Organizacja Wojskowa 1914-1918*, Warszawa 1984, s. 256, il., na s. 239-256 wykaz źródeł i literatury.

² T. Nałęcz, op. cit., s. 55-56.

na obwody: wrocławski, aleksandrowski i chodecki (nr III). Interesujący nas obwód chodecki posiadał placówki w Chodczu, Przedczu, Lubieniu i Kowalu. Jako samodzielna jednostka został utworzony w grudniu 1916 r. Organizatorami placówki POW w Chodczu byli podoficerowie Legionów Polskich przysłani na Kujawy dla werbowania ochotników do tej formacji. Wśród nich najaktywniejszymi byli: Józef Wilk (przybył do Chodcza 20 XII 1916 r.) i Kaczmarek³. Dużej pomocy udzielili im Waclaw Chrobociński, sekretarz zarządu gminy w Chodczu. On też został pierwszym komendantem chodeckiego obwodu. W styczniu 1917 r. nawiązano kontakt z komendą we Włocławku — kontaktowano się z Turem i Ketlier-Vorbrodtem. Dłuższy pobyt werbowników w niewielkim miasteczku, jakim był Chodecz, trudno było ukryć przed niemiecką policją i werbownicy musieli go opuścić. Ponieważ W. Chrobociński nie miał wykształcenia wojskowego, komenda okręgu wrocławskiego mianowała dowódcą chodeckiego obwodu Kazimierza Bandosa-Nałęcz-Korzeniowskiego. Dowodził on chodecką placówką do końca lipca 1917 r.

³ Centralne Archiwum Wojskowe (dalej cyt. CAW) I. 400. Inwentarz Rękopisów, 2021 (87-103). Relacje o działalności w POW Zygmunta Szymańskiego 202/188 i Józefa Wilka 2021/94.

Józef Wilk ur. 12 II 1898 r. we wsi Łowce, pow. Jarosław, woj. Lwów. Od lipca 1914 r. należał do Związku Strzeleckiego, 15 IX 1915 r. — 20 IX 1917 r. służył w 6 pp Legionów, 20 XII 1916 r. do 2 VII 1917 r. był oddelegowany z pułku do Chodcza jako werbownik. Ponownie przybył do Chodcza 11 XI 1918 r. W chodeckiej kompanii służył w stopniu sierżanta. Relację spisał 15 IX 1930 r. jako kpt. 32 pp.

Zygmunt Szymański ur. 23 I 1896 r. w Warszawie. Do POW wstąpił w lipcu 1916 r. w Płocku, gdzie był uczniem gimnazjum. W sierpniu 1916 r. zorganizował placówkę POW w Smogorzewie pod Lubrańcem. Od września 1917 r. do grudnia 1918 r. przebywał w Chodczu, gdzie był nauczycielem i komendantem obwodu. Relację spisał 28 XI 1931 r. — był wówczas por. w 2 kom. 19 bat. KOP w pow. Braśław.

Konflikt Józefa Piłsudskiego z Niemcami i aresztowanie go w nocy z 21/22 VII 1917 r. spowodowało też uwięzienie około 80 wybitniejszych członków POW w Warszawie oraz liczne aresztowania wśród prowincjonalnych funkcjonariuszy tej organizacji. Wśród uwięzionych znalazł się też komendant chodeckiej placówki. Kolejnym dowódcą obwodu chodeckiego został Lucjan Stępczyński z Chodcza⁴. Również i on nie posiadał żadnego przygotowania wojskowego. Władze naczelne i okręgowe POW postanowiły wzmocnić kadrowo chodecką placówkę. L. Stępczyński był zaledwie 17-letnim chłopcem, absolwentem kilkudniowego kursu POW, nie mógł więc kierować obwodem w tej trudnej sytuacji. Przesłano mu w sukurs Zygmunta Szymańskiego, absolwenta gimnazjum w Płocku, należącego od roku do POW. Był starszy od Stępczyńskiego (21 lat) i posiadał doświadczenie organizacyjne — zorganizował placówkę we wsi Smogorzewo pod Lubrańcem. Do Chodcza przybył legalnie jako nauczyciel miejscowej szkoły, co stwarzało mu alibi wobec władz niemieckich. Kolejna zmiana na stanowisku komendanta chodeckiego obwodu nastąpiła w styczniu 1918 r. z inicjatywy wspomnianego już Kaczmarka. Powrócił on ponownie do Chodcza i na jego wniosek komenda okręgu wrocławskiego odwołała Stępczyńskiego, a mianowała komendantem Z. Szymańskiego, zastępcami: Ignacego Żyłę, dezertera z armii austriackiej i Lucjana Lewandowskiego z Chodcza. Pod dowództwem tej trójki działał chodecki obwód aż do wyzwolenia w dniu 11 XI 1918 r. W latach 1917-1918 zwerbowano do POW w chodeckim obwodzie około 250 chłopców. Należały też dwie panie: Zofia i Matylda Koehler (Keller). Pomocy obwodowi

⁴ Lucjan Stępczyński (30 I 1900 r.—6 V 1929 r.), s. Józefa (burmistrza Chodcza) i Amelii z Brygowskich. Sekretarz zarządu miasta i burmistrz w latach 1928-1929.

udzielali burmistrz i zarazem właściciel części Chodcza Stanisław Borysowicz, aptekarz Eugeniusz Ostaszewski, wspomniany już W. Chrobociński oraz spore grono mieszkańców miasteczek i wsi. Pomocy lekarskiej udzielał dr Zukermann, Żyd rosyjski, absolwent niemieckich uczelni, osiadły w czasie wojny w Chodczu. Jesienią 1918 r. opiekę lekarską nad chodeckim POW objął dr Zygmunt Janiszewski, były legionista. Niechętnie do działalności POW odnosiła się okoliczna szlachta i duchowieństwo chodeckie, sympatyzujące z Narodową Demokracją. Chodeccy komendanci Z. Szymański i J. Wilk w swych wspomnieniach najbardziej żalili się na ks. Rybarskiego, wikarego chodeckiego, wykorzystującego ambonę i konfesjonał do zwalczania POW.

Zadaniem POW było przygotowanie młodzieży do służby wojskowej i pozyskiwanie opinii społecznej do koncepcji wyzwolenia Polski opracowanych przez J. Piłsudskiego i jego otoczenie. Chodecka placówka, podobnie jak inne, prowadziła szkolenie wojskowe w zakresie tzw. szkoły rekruta, strzelca i drużyny⁵. Prowadzili je: Kaczmarek, Kowalski, Wilk — byli legioniści, I. Żyła, dezerterski z armii austriackiej, Z. Szymański, K. Bandos-Nałęcz-Korzeniowski i być może inni. Prawie wszyscy wyżej wymienieni przebywali w Chodczu i okolicy krótko i nie mogli systematycznie przez dłuższy czas szkolić młodzieży. Kadra ta była też zbyt nieliczna, aby objąć szkoleniem większe grupy młodzieży. Dla złagodzenia tych braków w lipcu 1917 r. włocławska komenda zorganizowała w majątku Haacków dwutygodniowy kurs dla instruktorów na podoficerów⁶. Z chodeckiego obwodu ukończyli

⁵ Relacje J. Wilka i Z. Szymańskiego.

⁶ J. Wilk w relacji spisanej w 1930 r. nie podał nazwy tego majątku. W posiadaniu rodziny Haacków były wówczas folwarki: Ireny — Kruszyn i Poddębice, Włodzimierza — Dębice.

go: Chmielewski i Stępczyński z Chodcza, Stanisław Stasiński z Huty Chodeckiej oraz Jankowski i Wiśniewski z Przedcza.

Do lipca 1917 r. zajęcia prowadzono jawnie jako przygotowanie do służby w tzw. polskim Wehrmachcie, armii organizowanej w Królestwie Polskim przez generała gubernatora Hansa v. Beselera. Wstąpienie trzech członków chodeckiego POW (wbrew rozkazowi komendanta) do Wehrmachtu utwierdziło niemiecką placówkę policji w tym przekonaniu. Nabór ochotników do służby w tej formacji wśród mieszkańców Chodcza i okolicy trwał aż do końca niemieckiej okupacji (np. Władysław Cybulski ze Mstowa zgłosił się 20 X 1918 r.⁷). Jej komendant por. Winkelmann pożyczał nawet broń na zajęcia POW. Po lipcowych aresztowaniach wśród kadry POW szkolenia trzeba było zakonspirować. Odbываły się one w mieszkaniach, szkole chodeckiej, na cmentarzu, na łąkach i w lasach. Przepadła możliwość korzystania z niemieckiej broni. Posługiwano się tylko nieliczną, będącą w posiadaniu placówki, bronią: 2 pistolety (brauning i nagan), 2 niemieckie karabiny i 6 popsutych karabinów rosyjskich typu M 91. Placówka prawie zupełnie nie posiadała amunicji: jedynie 10 naboji do pistoletów i 20 do niemieckich karabinów. Brak amunicji oraz konieczność konspiracyjnego prowadzenia zajęć uniemożliwiły prowadzenie nauki strzelania. Poważną przeszkodę w prowadzeniu zajęć stanowił też brak butów — w ostatnim roku wojny były one prawie nieosiągalne, zwłaszcza dla niezamożnej młodzieży. Na skutek tych trudności, w

⁷ CAW syg. 987. Wniosek o Krzyż Zasługi dla tytularnego sierżanta zawodowego 14 pp Władysława Cybulskiego ur. w 1895 r. w Mstowie, gmina Chodecz, pow. Włocławek z 1 X 1928 r. Wstąpił do WP jako ochotnik 20 X 1918 r. Służył w 2 pp Legionów do 17 XI 1920 r. — w dniu tym został urlopowany. W 1924 r. przyjęty do służby w 14 pp jako podoficer taborowy i weterynaryjny — w garnizonie włocławskim brakowało lekarza weterynarii i W. Cybulski leczył konie.

zbiórkach i szkoleniach uczestniczyło zazwyczaj około połowy członków związku. Słaba frekwencja dezorganizowała z kolei prace obwodu, uniemożliwiała wyrobienie w młodzieży wojskowej dyscypliny. W 1918 r. na polecenie komendy okręgowej Z. Szymański utworzył tzw. oddział lotny w składzie: Szymański, Żyła i dwaj 18-letni chodczanie Lucjan Lewandowski (zm. w 1919 r. na gruźlicę) i Cezary Myszkiwicz. Zadaniem oddziału było zbieranie informacji o rozmieszczeniu niemieckich oddziałów wojska i policji oraz o niemieckich transportach wojskowych. Informacje zbierał głównie Żyła z pomocą Lewandowskiego, Myszkiwicza i innych członków POW. Obok działalności wojskowej (szkolenie i wywiad), zajmowała się też chodecka placówka agitacją. Kolportowała wśród swych członków oraz społeczeństwa czasopisma wydawane przez POW: „Rząd i Wojsko”, „Biuletyn” i „Komunikat Informacyjny”. Odbierano je wraz z inną „bibułą” od Jadwigi Ceysinger we Włocławku przy ul. Żelaznej 4. Przewożono je do Chodcza pociągiem, tylko czasami konnym wozem lub na rowerach. Dla celów propagandowych utworzono też teatr amatorski, który wystawiał sztuki o treści patriotycznej. Szczególnie aktywni starali się być chodeccy peowiacy w czasie świąt kościelnych i narodowych, jak np. 3 Maja 1917 r., kiedy to w uroczystościach brał udział 80-osobowy oddział POW. Bardzo intensywnie rozdawali wydawnictwa peowiacy w czasie Świąt Wielkanocnych w 1918 r. (przed kościołem i w czasie przedstawień teatru amatorskiego).

Jesienią 1918 r. komenda włocławska zaczęła zachęcać terenowe placówki do intensywniejszej pracy. Wzmacniała je także kadrowo — do Chodcza skierowała w październiku ponownie Józefa Wilka, który ukrywał się w Warszawie w pensjonacie Wandy Roman przy ul. Moniuszki 2. Rozkaz wyjazdu i nominację na zastępcę komendanta

chodeckiego obwodu wystawił mu Kazimierz Wipszycki. 9 listopada J. Wilk przybył do Warszawy do pensjonatu W. Roman i w nim nazajutrz otrzymał od Adama Koca rozkaz natychmiastowego powrotu do swej placówki i rozpoczęcie akcji rozbrajania niemieckich oddziałów wojska i policji. Z tym rozkazem przybył w nocy z 10/11 listopada do Chodcza. Komendant Z. Szymański nie dowierzał rozkazowi przywiezionemu przez Wilka i wysłał rano 11 listopada do Włocławka trzech kurierów (1 pociągiem, 2 rowerami)⁸. Wkrótce po wyjeździe kurierów przybył z Włocławka łącznik z poleceniem rozbrajania Niemców. Po południu powrócili też kurierzy z potwierdzonym w komendzie rozkazem rozbrajania. Z. Szymański, po otrzymaniu rozkazu z Włocławka, zwołał wiec mieszkańców, przedstawił im sytuację polityczną na ziemiach polskich okupowanych przez Niemcy i wezwał do pomocy w wyzwoleniu Chodcza. Zebrani na wiecu poparli wniosek Szymańskiego, aby wezwać komendanta niemieckiej żandarmerii do opuszczenia Chodcza. W imieniu mieszkańców wniosek ten przekazali komendantowi posterunku Szymański i jeden z mieszkańców Chodcza, Paejzart. W rozmowie komendant żandarmerii odrzucił wniosek chodczan i zagroził użyciem broni. Szymański przestrzegł go przed próbą strzelania do delegacji — jeśli użyje broni, sam zginie z rąk mieszkańców Chodcza. Podczas pobytu delegacji na posterunku żandarmerii, peowiaci zebrali się w zabudowaniu mleczarni Klebara położonej około 100 metrów od posterunku. Po wymianie zdań, wysłannicy swobodnie opuścili posterunek. Brak broni i amunicji uniemożliwił atak na posterunek, broniony przez ośmiu dobrze uzbrojonych i wyekwipowanych żandarmów. Szymański i jego podkomendni postanowili jak najszybciej zdobyć broń i dopiero wówczas

⁸ Relacja Z. Szymańskiego.

zaatakować żandarmów. Postanowiono zdobyć ją na stacji Chodecz poprzez rozbrojenie jakiegoś niemieckiego transportu. W godzinach popołudniowych 11 listopada Szymański z Żyłą i 18 peowiakami udali się na stację. Zawiadowca niechętnie zgodził się na zatrzymanie transportu wojskowego, jadącego z Kutna do granicy niemieckiej, gdyż nie znał składu przejeżdżających pociągów. W zatrzymanym transporcie znajdowało się w wagonach i na otwartych lorach około 800 żołnierzy. Do tego pociągu podszedł Szymański i zażądał od komendanta pociągu złożenia broni, grożąc mu w razie odmowy wysadzeniem torów. Ten, po krótkiej rozmowie z oficerami, polecił maszyniście jechać dalej w kierunku Włocławka. W czasie rozmowy Szymańskiego z komendantem pociągu Żyła usiłował wyrwać karabin z rąk jakiegoś żołnierza. Napadniętemu przyszli z pomocą koledzy i prawdopodobnie rozstrzelaliby Żyłę, gdyby nie powstrzymał ich komendant pociągu. Po tym incydencie pociąg odjechał. To niepowodzenie zniechęciło peowiaków do zatrzymywania następnych pociągów. Powrócili do Chodcza, gdzie spotkali 60-osobowy oddział niemieckiej piechoty, co wykluczyło atak na posterunek. Szymański postanowił pozostać wraz z Żyłą i kilku powstańcami na noc w Chodczu i obserwować Niemców. Broń postanowił zdobyć rozbijając posterunki w Cetach, Przedczu i zabierając ją niemieckim osadnikom. Z tym zadaniem wyprawił Wilka, Myszkiewicza, Stasiaka i kilku innych peowiaków. Według relacji Szymańskiego, liczył on na szybkie rozbrojenie urzędnika kolejowego w Cetach — Rohdego, leśniczego i 20-osobowej załogi Przedcza⁹. Wieczorem 11 listopada patrol Wilka dotarł do Cet. Według jego relacji, we wsi odbywała się zabawa taneczna zorganizowana przez niemieckich mieszkańców wsi i

⁹ Relacja Z. Szymańskiego.

żołnierzy. Peowiacy, ubrani w kurtki zbliżone krojem do wojskowych i czapki z orłami, weszli do sali tanecznej i zaczęli zabierać karabiny wiszące na ścianie. Żołnierze zachowywali się biernie, natomiast koloniści podnieśli, jak wyraził się Wilk, „rwetes” i pobiegli do domów po broń, z której zaczęli strzelać do jego patrolu. W trakcie tej krótkiej wymiany strzałów zginął 19-letni Cezariusz Myszkiewicz z Chodcza, do którego oddał strzał z fuzji, z bliskiej odległości, Emil Badtke, niemiecki osadnik z Cet. Pozostali peowiacy, dla których było to pierwsze w życiu spotkanie z wrogiem, uciekli na stację w Cetach, oddali kilka strzałów zza wagonów i wycofali się do wsi Huta Chodecka, gdzie zastali Szymańskiego w towarzystwie kilku podkomendnych. Po krótkiej naradzie postanowili ponownie udać się do Cet. Dołączyło do nich kilku mieszkańców Huty Chodeckiej. Po przybyciu do Cet dowiedzieli się o ucieczce niemieckich żołnierzy. Leśniczy oddał broń bez oporu¹⁰. Po zajęciu Cet, Szymański postanowił udać się z częścią oddziału do Przedcza, natomiast Wilka ze zwłokami C. Myszkiewicza odesłał do Chodcza. W Przedczu nie zastał już niemieckiego posterunku. Rozbroił tylko jakiegoś niemieckiego żołnierza i osadników. Do Chodcza powrócił rano 12 listopada i nie zastał w nim Niemców. Oddział wojska opuścił miasteczko bez przeszkód. Żandarmi, według Wilka, oddali mu 4 karabiny, 4 pistolety, konie i bryczkę i spokojnie opuścili Chodecz. Po latach Wilk napisał, że rankiem 12 listopada dysponował 30 karabinami, kilkoma pistoletami, paroma sztukami broni myśliwskiej oraz 6 końmi i bryczką. Tegoż dnia dotarł do Chodcza rozkaz z włocławskiej komendy POW, aby cały chodecki oddział stawił się we Włocławku. Komendant i jego zastępca zgodnie napisali, że rozkaz ten natychmiast wykonali. Prawdopodobnie musieli skorzystać

¹⁰ Relacje Z. Szymańskiego i J. Wilka.

z jakiegoś środka transportu (może pociągu), aby szybko dotrzeć do Włocławka z oddziałem zmęczonym działaniami w ciągu 11 listopada i nocy z 11/12. Następnego dnia (13 XI) dostali rozkaz powrotu do Chodcza i organizowania w nim kompanii piechoty w ramach formowanego we Włocławku 31 pułku piechoty. Tegoż dnia wykonali rozkaz powrotu do Chodcza.

Szymański i Wilk w relacjach o swoich działaniach w dniach 11 i 12 listopada nie wspominają o wyzwoleniu Lubienia i Kowala, miasteczek podległych ich obwodowi. Z ich relacji można wnioskować, że nie wydali żadnych rozkazów o rozbrojeniu załóg w tych miasteczkach. Podobnie milczą o zajęciu stacji kolejowej w Chodczu, odległej od miasta o 6 km, którą prawdopodobnie obsadził patrol z Włocławka.

W następnych dniach Szymański i podlegli mu peowiaci wykonywali rozkaz o organizowaniu kompanii piechoty. Zwerbowali do niej ponad 100 chłopców. Początkowo dowodzili nią tylko podoficerowie. W ciągu listopada komenda pułku przysłała oficerów: kpt. Kasprzykowskiego oraz ppor. Doręę i Cybulskiego. Okres szkolenia zakończyła uroczysta przysięga, którą kompania złożyła 10 XII 1918 r. w chodeckim kościele, po mszy św. odprawionej przez proboszcza ks. Ziętkiewicza. Cztery dni później, tj. 14 XII kompania opuściła Chodecz i udała się do pułku we Włocławku. Dalsze jej losy są nam znane tylko z dwóch relacji J. Wilka i jednej Z. Szymańskiego¹¹.

¹¹ J. Wilk, *Fragment walk 31 pułku piechoty o Inowrocław*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza”, t. V za 1959 r. (1960), z. 2, s. 222-226. CAW. Wniosek o Krzyż Niepodległości dla Józefa Wilka ur. 12 II 1898 r. sporządzony 6 VI 1931 r. zawiera opis przebiegu służby wojskowej oraz wspomniane relacje spisane w 1930 i 1931 r. J. Wilk podaje różne informacje o przydziale chodeckiej kompanii. Między 14 listopada a 14 grudnia miała ona mieć nr 5 planowanego włocławskiego

Według J. Wilka chodecka kompania została wcielona jako 2 kompania do I batalionu 31 pułku piechoty organizowanego we Włocławku. Z. Szymański napisał, iż otrzymała nr 9 i została wcielona do II batalionu tegoż pułku. Relacje napisane w 1930, 1931 i 1959 r. zawierają błędy wynikłe zapewne z zatarcia w pamięci różnych wydarzeń związanych z organizowaniem 31 pp. W dniu przybycia chodeckiej kompanii do Włocławka działały w nim dwie organizacje wojskowe: Główny Urząd Zaciągu do Wojska Polskiego pod komendą ppor. Tadeusza Marszałka i POW dowodzona przez por. Korkozowicza. Chodczanie zapewne zasilili oddział POW. 18 XII 1918 r. z obydwu tych formacji został utworzony 31 pp liczący w tym dniu 55 oficerów, 12 podchorążych, 118 podoficerów i 1351 szeregowych z 560 karabinami i 7 karabinami maszynowymi. Pułk podzielono na 2 bataliony i 10 kompanii. Pierwszy batalion był zorganizowany z ochotników z powiatu włocławskiego (w tym z chodczan), drugi — z powiatów Aleksandrów Kujawski i Radziejów. Miejscem postoju I batalionu był Włocławek i Kowal, w którym ulokowano 9 kompanię pod dowództwem kpt. Kasprzykowskiego, byłego dowódcę chodeckiej kompanii. Może i część chodczan znalazła się w tej kompanii, na co wskazuje relacja Z. Szymańskiego. Część została wcielona do 2 kompanii I batalionu, bo tak chyba można interpretować relację J. Wilka. Dalsze zmiany w stanach osobowych kompanii zaszły w trakcie przygotowywania I batalionu, który pod komendą kpt. Michała Zabdrya miał wziąć udział w wyzwoleniu Inowrocławia. J. Wilk opisał prace nad skompletowaniem

pułku piechoty. Po przybyciu do Włocławka J. Wilk prawdopodobnie znalazł się w 9 kompanii w Kowalu. Nie brał udziału w zdobywaniu Inowrocławia — brak jest bowiem informacji w karcie służby, która podaje jego udział nawet w tak drobnych starciach jak na stacji w Chodczu, Cetach, Służewie itp. W I batalionie służył do jesieni 1919 r., potem został przeniesiony do II batalionu.

uzbrojenia, umundurowania i wyekwipowania I batalionu. On też najobszerniej opisał udział 31 pp w walkach o Inowrocław, mimo iż sam nie brał udziału w tych działaniach. On też jest jedynym pamiętnikarzem, który podał skład osobowy kadry oficerskiej I batalionu podczas wyprawy na zachodnie Kujawy. Spośród oficerów organizujących chodecką kompanię, w walkach o Inowrocław wziął udział ppor. Cybulski — jako dowódca plutonu ckm-u¹². Prawdopodobnie chodczanie byli też wśród podoficerów i szeregowych batalionu kpt. M. Zabdyra.

Wspomniany batalion, złożony z 2 kompanii piechoty, plutonu ckm i plutonu sztabowego w sile 370 oficerów i żołnierzy, pod komendą kpt. M. Zabdyra wyjechał 4 I 1919 r. pociągiem do Aleksandrowa Kujawskiego, skąd kolejką wąskotorową dojechał do Dobrego. Z tej stacji pomaszerował pieszo do Kruszwicy, z której znów kolejką został zawieziony do Mątew. Tutaj został opracowany plan wyzwolenia Inowrocławia, zrealizowany 5-6 I 1919 r. pod kierunkiem Pawła Cymśa. Włocławski batalion stracił w walkach ulicznych w Inowrocławiu 1 żołnierza (Franciszka Adamczewskiego) i miał 11 rannych. 7 I 1919 r. I batalion 31 pp opuścił Inowrocław i tą samą drogą przez Kruszwicę, Dobre, Aleksandrów Kujawski 8 stycznia powrócił do Włocławka. Przywiózł zdobyte w Inowrocławiu 4 ckm-y, 350 karabinów, 2 kuchnie polowe i kilka wozów umundurowania i ekwipunku, co pozwoliło lepiej przygotować batalion do wyjazdu na front we wschodniej Małopolsce¹³.

¹²J. Wilk, *Fragment walk 31 pułku piechoty o Inowrocław*, s. 224.

¹³J. Brodziński, *Powstanie Wielkopolskie w Inowrocławiu 1918-1919. W 50 rocznicę*, Inowrocław 1969, s. 35-50 i 55; *Dzieje Inowrocławia*, pod red. M. Biskupa, t. 1, Warszawa 1978, s. 405-416.

22 I 1919 r. I batalion pod komendą kpt. M. Zabdyra w składzie: 18 oficerów, 12 podchorążych i 800 podoficerów i szeregowych wyjechał z Włocławka na Wołyń. Do lipca 1919 r. batalion walczył na Wołyniu. 14 VII 1919 r. we wsi Sokołów nad rzeką Styrpą 31 pp (I bat. z Włocławka i II z Aleksandrowa Kujawskiego) i 15 pułk strzelców zostały zreorganizowane w 31 pułk strzelców kaniowskich. Włocławski batalion przybył na miejsce tej zbiórki już tylko w składzie 6 oficerów i 120 żołnierzy. Do końca 1919 r. chodczanie walczyli na Wołyniu. Kampanię 1920 r. rozpoczęli od obrony Berezyny i Mińska, a zakończyli 700-kilometrowym odwrotem pod Dęblinem 8 VIII 1920 r. 10 sierpnia 31 pułk otrzymał rozkaz pieszego marszu do Jabłonny pod Warszawą. Tę trasę, liczącą 72 km, pokonał w ciągu 17 godzin. Do bitwy warszawskiej 31 pułk został wprowadzony 17 sierpnia z zadaniem wykonania natarcia na Wyszaków. Zdobył to miasto brawurowym atakiem i tym samym przełamał obronę Armii Czerwonej na Bugu. W pościgu za radzieckimi oddziałami dotarł do Ciechanowa, z którego 26 sierpnia został pociągami przewieziony do Zamościa. Stanowił zasadniczy trzon obrony tego miasta przed kawalerią Siemiona M. Budionnego. Działania wojenne zakończył 31 pułk 13 IX 1920 r. zdobyciem Sokala¹⁴.

Na obecnym etapie badań nie udało się ustalić, ilu mieszkańców Chodcza i okolicy, którzy w listopadzie 1918 r. wstąpili do chodeckiej kompanii, powróciło w rodzinne strony.

¹⁴ F. Libert, *Zarys historii wojennej 31-go pułku strzelców kaniowskich*, Warszawa 1928.

Jerzy Hederych (Izbica Kujawska)

IZBICA KUJAWSKA W XX WIEKU

Wstęp

Izbica Kujawska — kilkutyśczne miasto, położone na Kujawach wschodnich, niedaleko źródeł Noteci — należy do grupy najstarszych miast w regionie. Jej dzieje nie miały szczęścia do opracowań historycznych, także o charakterze monograficznym. Jediną próbą były prace Marcelego Kosmana, napisane jeszcze w latach sześćdziesiątych: *Izbica Kujawska — przeszłość i teraźniejszość* oraz *Okupacja hitlerowska w Izbicy Kujawskiej (pow. Koło)*. Niektóre okresy historyczne zostały fragmentarycznie ujęte w pracach magisterskich cytowanych w niniejszym artykule. Trudności sprawia duże rozproszenie źródeł archiwalnych, spowodowane częstymi zmianami administracyjnymi.

Najstarsze ślady działalności człowieka na ziemi izbickiej znajdują się we wsi Wietrzychowice, gdzie ludzie pierwotni z tzw. kultury pucharów lejkowatych (ok. 2500 r. p.n.e.) zbudowali potężne grobowce megalityczne, zwane „kujawskimi piramidami”¹.

Pierwsze wzmianki historyczne o miejscowości pochodzą z XI w., gdy Izbica — wówczas wieś — należała do potężnego rodu Awdańców. Im też zawdzięcza założenie parafii w pierwszej połowie XIII w.

¹K. Dorcz, J. Hederych, *Piramidy kujawskie*, Izbica Kuj. 1993, s.4.

W następnych wiekach znaczenie wsi wzrosło do tego stopnia, że już w 1311 r. wspomniano Izbicę jako miasto szlacheckie.

Ważną datą w dziejach miasta stał się rok 1394, kiedy ówczesny właściciel Izbicy, Maciej, uzyskał od króla Władysława Jagiełły akt lokacyjny miasta na prawie magdeburskim. Izbica, jako miasto, w następnych stuleciach zacieśniała swoje związki z naturalnym zapleczem wiejskim. Aż do XIX w. miasto było własnością kolejnych rodów szlacheckich, m.in. Kretkowskich, Latalskich i Skarbków. Rozwijało się pomyślnie aż do czasów „potopu szwedzkiego”. W wyniku działań wojennych zostało spalone i wyludnione, podobnie jak wiele miast w tym okresie. Podźwignięcie się z ruin trwało kilkadziesiąt lat. Skarbkowie — ówczesni właściciele miasta — uzyskali od króla Augusta III, w 1754 r., lokację miasta zwanego Nową Izbicą. Położone na wschód od starego miasta, faktycznie stanowiło z nim jeden organizm społeczny i gospodarczy. W tym stanie względnego dobrobytu Izbica dotrwała do końca Rzeczypospolitej szlacheckiej.

Utrata niepodległości w końcu XVIII w. oznaczała dla miasta najpierw wcielenie do Prus, by ostatecznie znaleźć się w zaborze rosyjskim, na obrzeżach imperium carskiego. Pomyślne czasy nastąpiły z chwilą, gdy właścicielem Izbicy został generał Augustyn Słubicki (1781-1833), postać mało znana szerszemu ogółowi, lecz zasługująca na pamięć i godne utrwalenie w historii miasta. Generał napoleoński, poseł do Sejmu Królestwa Polskiego, zasłynął jako wybitny organizator działalności gospodarczej i administrator. Podniósł poziom kultury rolnej w swoich majątkach, rozwijał rzemiosło sukiennicze. Jemu Izbica zawdzięcza regulację placów i ulic. Podjęta przez Słubickiego próba ożywienia życia gospodarczego w mieście, po jego tragicznej śmierci w 1833 r. uległa zahamowaniu. W połowie XIX w. miasto nie

wyróżniało się niczym szczególnym spośród innych w okolicy. Nastąpił też kres władzy dziedziców izbickich nad jego mieszkańcami.

Wzrost nastrojów antyrosyjskich w społeczeństwie polskim na początku lat sześćdziesiątych XIX w. doprowadził do wybuchu powstania styczniowego. Miało ono, jak żadne inne wydarzenie historyczne, intensywny charakter i burzliwy przebieg w Izbicy i okolicach. Niedaleko miasta, pod wsią Ciepłiny, 10 II 1863 r. oddział powstańców Kazimierza Mieleckiego stoczył nie rozstrzygniętą bitwę z oddziałem rosyjskim. Była to pierwsza bitwa na Kujawach w tym powstaniu. Następne miesiące to kolejne przemarsze oddziałów powstańczych Edmunda Calliera i Younga de Blankenheima, oraz stoczone bitwy i potyczki pod Brdowem, Pasieką i w samej Izbicy. Mieszkańcy miasta aktywnie uczestniczyli w tych wydarzeniach. Ta lekcja patriotyzmu spełniła swoją pozytywną rolę w następnych latach, gdy miasto i jego mieszkańcy zostali poddani uciskowi ze strony zaborcy.

Pod pretekstem reformy administracyjnej, przeprowadzonej przez władze rosyjskie, a faktycznie za udział w powstaniu, w 1867 r. Izbica utraciła prawa miejskie, zostając osadą — siedzibą gminy. W nowej dla siebie roli, miasto wkroczało w czasy współczesne.

Izbica Kujawska na przełomie XIX i XX wieku

Zmiany administracyjne przeprowadzone przez władze rosyjskie w stosunku do miast w latach sześćdziesiątych XIX w., obok charakteru represji za udział w powstaniu styczniowym, przyniosły także znaczące skutki gospodarcze i społeczne. Przede wszystkim Izbica Kujawska została siedzibą gminy i sądu gminnego. Weszła w skład powiatu kolskiego guberni kaliskiej. Te zmiany przyczyniły się do rozwoju gospodarczego i silnego powiązania ze wsią. Istniały warsztaty sukiennicze, fabryka octu i tasiemek.

Nieco światła na stosunki narodowościowe panujące w mieście oraz wzrost liczby mieszkańców wskazuje tabela²:

Rok	Liczba domów	Liczba mieszkańców	Liczba katolików	Liczba ewangelików	Liczba żydów	Liczba prawosławnych
1861	135	2127	1670	316	141	—
1883	171	3067	1567	86	1413	1

Wynika z niej, że w okresie ponad 20 lat ludność miasta zwiększyła się o 1/3. Zdecydowanie zmniejszyła się liczba ewangelików, nastąpił natomiast dynamiczny wzrost liczby ludności żydowskiej, która niemal zrównała się z ludnością polską. Izbica Kujawska w ciągu niewielu lat stała się miastem o zróżnicowanej strukturze narodowościowej. Dominującą rolę w gospodarce zaczęły odgrywać handel lokalny, podupadać zaczęło natomiast sukiennictwo — ze względu na konkurencję masowej produkcji przemysłowej.

Ciekawy, acz kontrowersyjny, obraz miasta z początku XX w. przedstawił L. de Verdmon Jacques, tak o niej pisząc³: „Obecnie rzemiosła stoją na niskim poziomie. Handel w rękach Żydów, których jest tu około 2500. Chrześcijanie nie odznaczają się energią, drzemą w apatii. O żadnych instytucjach tu nie słyhać. Miasteczko ma wygląd brudny, a ponieważ jest nie zabrukowane, nie tylko więc błota nie brakuje, ale i stan sanitarny nieświeży [...]. W osadzie istnieje urząd i sąd gminny, szkoły początkowe, synagoga i stacja pocztowa. Mieszka tu stale dwóch lekarzy. Handel nie może się rozwijać należycie z powodu braku odpowiedniej komunikacji. Jarmarków sześć”. Ten, niezbyt

² *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1883, s. 329-331.

³ *Krótką monografią wszystkich miast, miasteczek i osad w Królestwie Polskim*, oprac. L. de Verdmon Jacques, Warszawa 1902, s. 74.

chwalebny, obraz miasta z początku XX w. świadczy o marazmie gospodarczym i zapóźnieniu cywilizacyjnym. Znaleźć jednak można w tym okresie ślady aktywności jego mieszkańców. Między innymi społeczność ewangelicka w 1912 r. wybudowała przy ul. Narutowicza kościół w stylu neogotyckim oraz tzw. „pastorówkę”⁴. Natomiast ówczesni właściciele dóbr izbickich (z siedzibą w Zagrodnicy), Wodzyńscy, ufundowali w 1906 r. kaplicę dobudowaną do świątyni katolickiej od strony północnej.

Komunikację ze światem, w okresie przed I wojną światową, zapewniał dyliżans konny kursujący na linii Włocławek-Koło.

Rok 1914 przyniósł społeczeństwu polskiemu nadzieję odzyskania niepodległości. Wiązano ją powszechnie z wybuchem wojny niemiecko-rosyjskiej. Już w pierwszych miesiącach jej trwania przetoczyła się ona przez ziemię kujawską. Po ciężkich walkach stoczonych w listopadzie 1914 r. w okolicach Brześcia, Boniewa i Lubrańca, armia rosyjska wycofała się na wschód. Dla Izbicy Kujawskiej nastąpił okres kilkuletniej okupacji niemieckiej. Działania władz niemieckich zostały podporządkowane podstawowemu celowi — potrzebom armii. Gmina Izbica wraz z miastem podlegały więc komendanturze wojskowej w Kole. Na chłopów nałożono obowiązek dostarczania dużych ilości zboża na potrzeby wojska. Nakazano zamknięcie młynów i wiatraków znajdujących się w Izbicy i okolicy, a młynarzom polecono odstawić nadwyżki z magazynów zbożowych. Przejawem restrykcyjnej polityki władz okupacyjnych było też przeznaczenie dzwonów kościelnych na cele militarne⁵.

Mimo wielu utrudnień, życie gospodarcze miasta nie doznało w okresie „wielkiej wojny” zbytniego uszczerbku. Na terenie Izbicy

⁴Kronika Szkoły Podstawowej nr 2 w Izbicy Kujawskiej, s. 15.

⁵M. Kosman, *Izbica Kujawska — przeszłość i teraźniejszość*, „Rocznik Wielkopolski Wschodniej”, Poznań 1974, s. 36.

znajdowały się 64 sklepy, w tym kolonialnych 23, z łokciowizną i galanterią 13, spożywczych 3, obuwniczych 3. Funkcjonowało 5 piekarni i tyle samo sklepów mięsnych, jedna cukiernia i 2 restauracje. Pod koniec wojny Izbica liczyła 4800 mieszkańców, w tym 3025 Żydów⁶.

Potrzeby militarne okupanta sprawiły, że w okresie wojny dokonał się zasadniczy przełom w komunikacji. Wybudowano kolejkę wąskotorową łączącą Włocławek z Kołem i Sompolnem. Spełniała ona znaczącą rolę w transporcie produktów rolnych, stanowiła także poważne udogodnienie dla mieszkańców Izbicy, stając się środkiem masowej komunikacji, łączącym miasto z większymi ośrodkami miejskimi. Podjęto także budowę drogi brukowej łączącej Włocławek z Kołem. Okoliczni rolnicy zostali zobowiązani do zwożenia kamieni na jej budowę.

Ocena okresu okupacji niemieckiej w czasie I wojny światowej nie jest jednoznaczna. Niewątpliwie restrykcje wojenne przyczyniły się do zubożenia jego mieszkańców, jednocześnie należy jednak stwierdzić, że poczynione w tych latach inwestycje gospodarcze miały charakter trwały i służyły następnym pokoleniom izbiczan.

Lata międzywojenne 1918-1939

Zakończenie I wojny światowej w listopadzie 1918 r. dla narodu polskiego oznaczało odzyskanie utraconej niepodległości. Wkrótce po rozbrojeniu okupantów zaczęły funkcjonować władze polskie. W roku następnym władze nadrzędne podjęły decyzję o utworzeniu województwa łódzkiego, w skład którego wszedł także powiat kolski. Kolejny raz Izbica Kujawska zmieniała swoją przynależność administracyjną.

⁶Ibid., s. 36.



Fragment rynku i kościół parafialny. Zdjęcie z początku XX w.

Ten stan trwał do 1937 r., kiedy Izbica wraz z całym powiatem znalazła się w granicach województwa poznańskiego.

Władzę w gminie — w myśl dekretów Naczelnika Państwa z 1918 i 1919 r. — sprawował samorząd z Radą Gminną jako organem najważniejszym. Organem wykonawczym był Zarząd Gminny, w skład którego wchodził wójt i ławnicy. Administrację gminy stanowili ponadto: podwójci, sekretarze i dwaj pomocnicy oraz instruktor rolny. W pierwszych latach niepodległości uchwały dotyczące gminy były podejmowane przez ogół mieszkańców, wkrótce jednak — z uwagi na słabą frekwencję — zrezygnowano z tej formy. Niepowodzeniem zakończyły się również starania władz o przywrócenie praw miejskich utraconych po powstaniu styczniowym.

Społeczeństwo Izbicy Kujawskiej utrzymywało w tym okresie swój potencjał ludnościowy. Mieszkało w niej około 4500 mieszkańców, z czego 56% stanowili Żydzi, 42% Polacy, 1,9% Niemcy⁷.

⁷ Ibid., s. 38.



Wiatraki na wzgórzach. Na pierwszym planie cmentarz żydowski. Zdjęcie z okresu międzywojennego

Osada miała zdecydowanie charakter handlowo-usługowy. Funkcjonowało w niej 106 sklepów oraz 60 warsztatów rzemieślniczych. Na okolicznych wzgórzach pełniły swoją rolę, tak charakterystyczne dla krajobrazu miasta, wiatraki.

Ważnym wydarzeniem w życiu gospodarczym osady było zbudowanie kompleksu budynków przy Placu POW przez polskiego przedsiębiorcę Franciszka Kopczyńskiego. Mieściły się w nim restauracja, hotel i kino „Polonia”, także poczta i apteka. Największym problemem był jednak brak większych zakładów przemysłowych, które by mogły zatrudnić nadwyżki siły roboczej. Nie mogły tego zapewnić 2 młyny motorowe, 6 wiatraków i tartak. Tradycyjnie, w gospodarce osady w dalszym ciągu dominowały usługi i handel. Rzemieślnicy zorganizowani byli w cechy: stolarski, kowalski, szewski i młynarski.

Funkcjonowały następujące zakłady: krawieckie (11), czepnicze (3), zegarmistrzowskie (3), fryzjerskie (3), piekarnie (3), zakłady rzeźnicze (11). W 1935 r. było już zarejestrowanych w Izbicy 60 warsztatów rzemieślniczych i 175 sklepów⁸. Koniec lat dwudziestych przyniósł także istotną zmianę związaną z decyzją Marii Wodzyńskiej o podziale majątku Zagrodnicy. Na skutek nieporozumień rodzinnych, część majątku (z Mchówkiem i Grochowiskami) przypadła Zaborowskim, natomiast pozostała część Maria Wodzyńska (1867-1971), ostatnia dziedziczka izbicka, przekazała na cele kościelne⁹. Kościół z kolei umieścił w pałacu zagrodniczym zakon księży orionistów.

Istotną przeszkodą w rozwoju gospodarczym gminy była słabo rozwinięta sieć dróg bitych oraz wciąż nie najlepsza komunikacja. Oprócz kolei wąskotorowej służącej przede wszystkim do przewozu towarów masowych, w latach dwudziestych uruchomiono linie autobusowe do Koła i Łodzi. Często jednak, szczególnie w okresie zimowym, kursy były zawieszane. Podstawowym środkiem lokomocji na terenie gminy pozostał transport konny, a później także rowerowy.

Znaczącą rolę spełniały w życiu osady jarmarki i targi. Najważniejsze jarmarki odbywały się w czwartki, po 10. każdego miesiąca. Ich znaczenie wybiegało daleko poza granice miasta. Usytuowana pierwotnie w centrum miasta targowica, została przeniesiona, ze względów sanitarnych, na obrzeża miasta.

Osada — jako centrum gminy — była także siedzibą organizacji gospodarczych i społecznych. Najwięcej członków (142) liczyły kółka rolnicze. Istniały także spółdzielnie „Rolnik”, Stowarzyszenie Spożywców „Jedność”, spółdzielnia mleczarska. Z organizacji społecznych w

⁸ Ibid.

⁹ Relacja pisemna właścicielki Zagrodnicy, Marii Wodzyńskiej z 1946 r.

Izbicy działały: Związek Strzelecki, Koło Ligi Ochrony Państwa, Koło Obrony Kresów Zachodnich. Brak bliższych danych o organizacjach żydowskich i niemieckich, wiadomo jednak, że takowe w okresie międzywojennym istniały.

Z uwagi na brak publicznej służby zdrowia, opiekę zdrowotną w osadzie sprawowali lekarze prowadzący prywatną praktykę. Wybitną postacią był lekarz Bolesław Kłossowski, urzędujący w Izbicy od 1889 r. Oprócz niego praktykowali także: 1 lekarz żydowski, dentysta, felczer a także akuszerki. Dopiero w 1939 r. utworzono stanowisko lekarza rejonowego, na którego nałożono dodatkowe zadania, m.in. związane z opieką higieniczno-sanitarną.

Niewątpliwie znaczącą rolę odgrywało szkolnictwo. Do 1919 r. utrzymywał się w Izbicy podział na szkoły o charakterze wyznaniowym: polską, ewangelicką i żydowską. Ta ostatnia znajdowała się przy miejscowej bóżnicy. W okresie międzywojennym w Izbicy funkcjonowały dwie szkoły podstawowe. Szkoła Podstawowa nr 1 do 1919 r. obejmowała wyłącznie młodzież polską, ale już w roku szkolnym 1929/30 na 583 uczniów było 461 Polaków, 17 Niemców, 104 Żydów i 1 Rosjanin. Pod koniec lat dwudziestych szkołę przeniesiono na Nową Izbicę do wynajętego od pani Sikorskiej budynku piętrowego i stojącego obok budynku parterowego. W 1934 r. placówce tej nadano imię Marszałka Józefa Piłsudskiego¹⁰.

Istnienie Szkoły Podstawowej nr 2 sięga, według „Kroniki” szkoły, początku XIX w., kiedy ówczesny dziedzic hrabia Zboiński przeznaczył pod budowę szkoły teren przy ul. Nowomiejskiej. W 1865 r. budynek

¹⁰M. Grabowska, Szkoła Podstawowa nr 1 im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Izbicy Kujawskiej w latach 1945-1997. Przeszłość i teraźniejszość; praca magisterska, s. 16.

szkoły spłonął i od tej pory szkoła mieściła się w wynajętych budynkach, m.in. przy ul. Toruńskiej. Taki stan trwał aż do końca lat trzydziestych.

Wtedy też zawiązał się Komitet Budowy Domu Ludowego, który, na działce należącej do szkoły przy ul. Nowomiejskiej, wybudował w 1937 r. z funduszy społecznych szkołę z 4 klasami lekcyjnymi. Kierownikiem Publicznej Szkoły Powszechnej nr 2 został Niemiec, Juliusz Henke¹¹. Szkoła miała 7 oddziałów, do których uczęszczała młodzież różnej narodowości; np. w roku szkolnym 1933/34 na 352 uczniów było 105 uczniów polskich, 66 niemieckich, 181 żydowskich¹². Mimo podejmowanych przez władze oświatowe i samorządowe wysiłków, należy jednak stwierdzić, że w okresie międzywojennym realizacja obowiązku szkolnego pozostawiała wiele do życzenia, wielu też uczniów kończyło edukację na poziomie elementarnym.

Mieszkańcy osady wiele wysiłku wkładali w ożywienie życia kulturalnego. Przykładem takiego działania był teatr amatorski prowadzony przez artystę malarza Bronisława Krzyżanowskiego — jednocześnie reżysera, scenografa i projektanta kostiumów tego przedsięwzięcia. Spektakle teatralne były prezentowane społeczeństwu izbickiemu. Rozwijało się także życie muzyczne opierające się na tradycjach ludowych ziemi kujawskiej. Prężnym ośrodkiem kultury muzycznej była Ochotnicza Straż Pożarna powstała jeszcze przed I wojną światową, w 1909 r. Założona w okresie wojny (1915-1916) orkiestra, przetrwała do dzisiaj-szych czasów, stając się „kuźnią” wielu pokoleń muzyków. Wśród jej założycieli wymienić należy nazwiska Niezgódzkiego i Adamskiego. Dzięki ofiarności społeczeństwa, w latach 1925-1927

¹¹ M. Płachecka, Szkoła Podstawowa nr 2 im. Augustyna Słubickiego w Izbicy Kujawskiej w latach 1945 - 1997. Przeszłość i teraźniejszość; praca licencjacka, s. 12.

¹² Akta SP nr 2 w Izbicy Kuj. Arkusze ocen z 1934 r.

zbudowano remizę strażacką, z salą widowiskową, która służyła w następnych dziesięcioleciach jako miejsce koncertów, zebrań itp. Oprócz strażackiej orkiestry dętej, działały w środowisku również inne zespoły: dęta orkiestra strzelecka, zespół instrumentalny i chór przy stowarzyszeniu „Lira swojska”, zespół orkiestrowy przy żydowskim klubie sportowym „Makabi”. Ciekawostką było istnienie kapeli kujawskiej i zespołu muzycznego przy niemym kinie „Polonia”¹³.

Przy kościele katolickim działał chór mieszany pod dyrekcją organisty Czesława Salamońskiego. W Szkole Podstawowej nr 1 od 1931 r. ówczesny nauczyciel muzyki Władysław Lewandowski prowadził orkiestrę, z którą dawał koncerty na terenie osady. Należy także wspomnieć o inicjatywie właściciela majątku Boniewo — Tomasza Glińskiego, który wspólnie z miejscowymi muzykami założył kapelę kujawską propagującą miejscowy folklor.

Istniała także w okresie międzywojennym biblioteka, zorganizowana przez wspomnianego wyżej Bronisława Krzyżanowskiego¹⁴.

Podsumowując okres 20-lecia międzywojennego, można stwierdzić, że charakteryzował się on postępowaniem w wielu dziedzinach życia, choć skala nie rozwiązanych problemów społecznych ciążyła na ogólnym wizerunku tych lat.

Okupacja hitlerowska 1939-1945

Dla mieszkańców Izbicy Kujawskiej, przynajmniej większości, wybuch wojny polsko-niemieckiej był zaskoczeniem. Wpływała na to zarówno postawa ówczesnych władz, jak też prasa informująca

¹³R. Lewandowski, *Życie muzyczne na terenie Izbicy Kujawskiej w okresie XXX-lecia PRL*; praca magisterska, s. 8.

¹⁴Ibid., s. 32.

społeczeństwo o potęgde militarnej Polski. Jednakże od wiosny 1939 r. widać było rosnące napięcie, spowodowane między innymi powoływaniem kolejnych roczników mężczyzn do służby wojskowej. Z uwagi na zmiany administracyjne (przyłączenie miasta do woj. poznańskiego), większość żołnierzy była mobilizowana do pułków poznańskich, m.in. w Gnieźnie, Wrześni. W okresie poprzedzającym wybuch wojny można było zaobserwować wzrastającą aktywność miejscowych Niemców. Część tej społeczności narodowej popierała politykę hitlerowską, przygotowując się do przejęcia władzy w mieście¹⁵. Inni Niemcy zachowywali się w obliczu wydarzeń dość biernie.

W dniu 1 IX 1939 r. mieszkańcy z komunikatów radiowych usłyszeli wiadomość o wybuchu wojny. Na wieść o tym część ludności zaczęła w panice opuszczać miasto, udając się w kierunku wschodnim. Pierwszym widocznym odgłosem wojny było pojawienie się samolotów niemieckich, które zrzuciły kilka bomb na ludność cywilną i wycofujące się oddziały polskie. Celem ataków lotniczych była także kolej wąskotorowa Koło-Włocławek. Z uwagi na rozprężenie panujące w mieście, ówczesny wójt gminy Leon Zieliński zorganizował milicję obywatelską składającą się z około 30 Polaków. Wyposażona w broń, broniła ładu i porządku w mieście do czasu zajęcia Izbicy przez wojska niemieckie. Miejscowy lekarz Bolesław Kłosowski, wspólnie z pielęgniarkami utworzył punkt opatrunkowy dla wszystkich potrzebujących pomocy.

Na południe od Izbicy, w odległości 5 km, leży wieś Mchówek, która przeszła do historii wojny obronnej 1939 r. We dworze, położonym w środku wsi, od 5 września mieścił się sztab Armii „Poznań”, na czele którego stał jeden z najwybitniejszych dowódców tej wojny,

¹⁵M. Kosman, *Okupacja hitlerowska w Izbicy Kujawskiej*, Kalisz 1981, s. 159.

generał Tadeusz Kutrzeba. Tutaj nastąpiło spotkanie generała Kutrzeby z generałem Władysławem Bortnowskim — dowódcą Armii „Pomorze”, którego wynikiem były wspólne ustalenia dotyczące wykonania manewru zaczepnego, nazwanego później bitwą nad Bzurą¹⁶.

Udział w bitwie wzięły: 14 DP gen. Franciszka Włada, 17 DP płk. Mieczysława Mozdyniewicza, 25 DP gen. Franciszka Altera, Wielkopolska Brygada Kawalerii gen. Abrahama, Podolska Brygada Kawalerii płk. Stanisława Strzeleckiego oraz Brygada Obrony Narodowej płk. Stanisława Siudy. Bitwa nad Bzurą, trwająca od 9 do 22 września, okazała się jedyną bitwą, w której wojska polskie podjęły działania ofensywne; była to jednocześnie największa bitwa wrześniowa. Z uwagi na fakt, że zmobilizowani żołnierze z terenu miasta i gminy służyli w wymienionych dywizjach, ich wkład patriotyczny trudno przecenić. Dowodzi tego kronika kombatancka, w której wymienia się nazwiska około 50 poległych żołnierzy Września, z zastrzeżeniem, że jest to lista niepełna¹⁷. Znane są przykłady bohaterskiej postawy poszczególnych żołnierzy także na innych frontach, na przykład miejscowy piekarz Edward Juszcak bronił bunkrów pod Węgierską Górką, zwaną Westerplatte południa.

Okupacja hitlerowska rozpoczęła się z chwilą wkroczenia oddziałów niemieckich do Izbicy około 10 września. Do tworzenia władz okupacyjnych Niemcy przystąpili dopiero 13 września. Pierwszym działaniem niemieckich władz było likwidowanie polskich symboli narodowych i obsadzenie urzędów personelem niemieckim.

¹⁶ T. Kutrzeba, *Bitwa nad Bzurą 9-22 września 1939 r.*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, s. 261.

¹⁷ Kronika koła ZBOWiD w Izbicy Kujawskiej.

15 listopada usunięto z urzędu wójta gminy Leona Zielińskiego. Niszczono dokumenty zgromadzone w Urzędzie Gminnym. Zgodnie z przyjętą polityką administracyjną, Izbica Kujawska wraz z gminą zostały wcielone do Rzeszy, do tzw. „Kraju Warty”. Zmieniono nazwę miasta na Mühlental (Dolina Młynów) — z uwagi na otaczające go wiatraki na okolicznych wzgórzach. Zostały także zmienione nazwy ulic: Plac Józefa Piłsudskiego na Adolf Hitler Platz, Toruńska na Thornstrasse, Pierackiego (ob. Kolska) na Warthbruckenstrasse, Narutowicza na Herman Goering Strasse.

Rządy niemieckie objęły także sferę gospodarczą. Decyzje władz niemieckich miały charakter represyjny, dotknęły w największym stopniu polskich przedsiębiorców i właścicieli sklepów¹⁸. Miały one charakter konfiskaty, bez żadnego odszkodowania. Majątek był powierzony nowym właścicielom, Polacy zaś służyli jako personel pomocniczy. W ten sposób zgermanizowano Spółdzielnię „Jedność”, której właścicielem został Brunon Heusmann, młyn i magazyn zbożowy (Bruno Liske), także kino, rozlewnię piwa i wód gazowanych oraz restaurację i sklepy.

W 1940 r. wszyscy rzemieślnicy zostali pozbawieni koncesji na prowadzenie warsztatów. Niemcy zorganizowali natomiast kilka przedsiębiorstw budowlanych i malarskich, w których zatrudnili dawnych rzemieślników. Do największych zakładów należały: firma murarska Markwarta, firma malarska Henssela, firma stolarska Nendze i inne. Zlikwidowano sklepy rzeźnicze i piekarnie (utrzymała się tylko piekarnia Konstantego Zapędowskiego). W rękach polskich pozostało jedynie drobne rzemiosło: krawiectwo, rymarstwo, czepnictwo. Nagminny charakter miało wykorzystywanie ekonomiczne Polaków;

¹⁸ M. Kosman, *Okupacja hitlerowska*, s. 164.

wykonywali oni pracę bez należytego wynagrodzenia, na zasadach ustalonych przez niemieckich właścicieli. Brak jakichkolwiek praw sprawiał, że prace te miały charakter niewolniczy. Główną rolę w wyzyskiwaniu Polaków odgrywał miejscowy urząd pracy (Arbeitsamt), spełniający faktycznie funkcje organu represyjnego w stosunku do Polaków.

W pamięci mieszkańców Izbicy okupacja hitlerowska zapisała się przede wszystkim represjami aparatu ucisku wobec całego społeczeństwa. Miały one charakter zróżnicowany — inny charakter w stosunku do ludności narodowości polskiej, inny cel przyświecał eksterminacji ludności żydowskiej.

W pierwszym okresie wojny prześladowania dotknęły przedstawicieli polskich władz i inteligencji, co było zgodne z ogólnym kierunkiem działania władz hitlerowskich na ziemiach okupowanych. Już w listopadzie 1939 r. aresztowano wójta Leona Zielińskiego z Błennej, którego dotkliwie pobito na posterunku żandarmerii, a następnie wywieziono do Generalnej Guberni. Gorszy los spotkał sołtysa sąsiedniego Augustynowa, Wincentego Zielińskiego, który za postawę patriotyczną został rozstrzelany w lesie wrocławskim. W lesie bugajskim rozstrzelano także pomocnika sekretarza gminy, Edwarda Piaseckiego. Władze hitlerowskie ze szczególną zaciętością zwalczały tych Polaków, którzy dawali wyraz patriotycznej postawie i mogli stanowić wzór dla społeczeństwa. Aresztowano i wywieziono do obozów w Dachau i Buchenwaldzie: Zygmunta Daroszewskiego, Stanisława Zakrzewskiego, Zdzisława Wojciechowskiego, Longina Raniewicza, Rolanda Szadkowskiego, Edwarda Zapędowskiego, Michała Sahajdaka.

Represje dotknęły także Kościół katolicki. Aresztowano księży: dziekana Pawła Guranowskiego oraz wikariuszy Wiktora Rysztołę i Jana Czapłę. Dzięki wstawiennictwu pastora ewangelickiego Ryszarda

Kneiffa i Juliusza Henke — kierownika SP nr 2, zwolniono dziekana, lecz dwaj wikariusze ponieśli śmierć w obozach. Brutalne traktowanie Polaków, szczególnie w pierwszym okresie okupacji, w miarę przechylania się szali zwycięstwa na korzyść aliantów, ulegało złagodzeniu. Niemcy zaczęli wątpić w ostateczne zwycięstwo, czego dawali wyraz także w swoim stosunku do ludności polskiej. Brak z okresu okupacji bliższych danych dotyczących udziału ludności w konspiracji wojskowej, chociaż docierały tutaj m.in. polskie gazetki i ulotki. Życie społeczne jednak nie zamierało, czego dowodem było tajne nauczanie, prowadzone przez takich nauczycieli, jak: Maria Miłoszowa, Stanisława Kędziorowa. Było to o tyle ważne, że zamknięto szkoły i biblioteki, a ludności cywilnej nakazano oddanie odbiorników radiowych.

O ile represje niemieckie, choć dotkliwe, objęły część społeczeństwa polskiego, to szczególny charakter miała eksterminacja ludności żydowskiej. Jak wiadomo, ludność ta stanowiła przed wojną blisko 50% ogółu mieszkańców. Miała wybudowaną bóżnicę (około poł. XIX w.), posiadała cmentarz a także szkołę religijną i klub sportowy. Była to więc społeczność dość dobrze zorganizowana. Po wkroczeniu Niemców los tej ludności był przesądzony. Wynikało to z polityki eksterminacji wobec ludności żydowskiej już zrealizowanej praktycznie w Niemczech hitlerowskich. Prześladowania ludności żydowskiej rozpoczęły się od początku okupacji. Żydom nakazano noszenie żółtej gwiazdy, organizowano pochody, wyszydzając ich pochodzenie. Zniszczono księgi religijne. Rozpoczęto także przesiedlanie Żydów na Lubelszczyznę, tak, że z 1600 ich liczba zmniejszyła się do 1000 pod koniec 1941 r.¹⁹ Wkrótce stworzono dla Żydów getta w miastach. Także w Izbicy wyznaczono takie miejsce na ul. Garbarskiej. Ostatecznym celem

¹⁹ Ibid., s. 160.

polityki hitlerowskiej wobec Żydów było, jak wiadomo, „ostateczne rozwiązanie kwestii żydowskiej”, co oznaczało wymordowanie całego narodu. W „Kraju Warty” mieszkało — według szacunków — około 450 tys. Żydów²⁰. Dla „rozwiązania” tego problemu, zbudowano w miejscowości Chełmno nad Nerem, niedaleko Koła, obóz masowej zagłady, który rozpoczął działalność 8 XII 1941 r.

Około połowy stycznia oddziały żandarmerii, przy współpracy niemieckich cywilów, dokonały aresztowań, zamykając wszystkich Żydów w nieczynnym kościele katolickim. Tylko nielicznym udało się uciec. Przed wywózką zdołał uchronić się, dzięki pomocy Polaków, Adam Wiśniewski. Ukrywając się u polskiej rodziny, przeżył okupację, spędzając resztę życia w Izbicy. Po kilku dniach Żydzi zostali załadowani do ciężarówek i wywiezieni w kierunku Koła. Z przekazu Żyda Michała Podchlebnika, naocznego świadka zbrodni, któremu udało się uciec z transportu, wynika, że w jego obecności zamordowano Żydów z Izbicy. Stało się to 14 i 15 I 1942 r. Zginęło wtedy, uduszonych gazem, około 1000 Żydów z Izbicy. W czasie likwidacji Żydów izbickich, jednemu z nich (o przydomku „Szlamek”) udało się uciec z miejsca kaźni. Przebywał on w obozie od 6 do 19 I 1942 r. Po ucieczce złożył w getcie warszawskim (tzw. Archiwum Ringelbluma) wstrząsającą relację o obozie w Chełmnie i dokonywanej tam eksterminacji²¹. Sam autor relacji zginął w obozie w Bełżcu w kwietniu 1942 r.

Kłęski ponoszone przez Niemców i zbliżający się do Izbicy front wschodni, powodowały wśród ludności niemieckiej niepokój, a nawet panikę. W 1944 r. zaczęto przygotowywać plany ewakuacyjne, a ludność polską zapędzono do kopania systemu rowów wokół miasta.

²⁰ J. Gulczyński, *Obóz śmierci w Chełmnie nad Nerem*, Konin 1991, s. 17.

²¹ *Ibid.*, s. 71.

Przed wkroczeniem wojsk radzieckich ludność niemiecka — z nielicznymi wyjątkami — opuściła Izbicę, kierując się na zachód. Dobiegał kres okupacji hitlerowskiej. Bilans tych lat był tragiczny. Zmieniła się struktura narodowościowa miasta. Ludność zmniejszyła się o połowę. Żydzi zostali wymordowani, Niemcy uciekli. Część Polaków była w rozproszeniu: wysiedlona do Generalnej Guberni, bądź na robotach w Niemczech. Kilkudziesięciu mieszkańców zginęło w wyniku działań wojennych, bądź represji okupanta.

Wkroczenie wojsk radzieckich do Izbicy w dniu 20 I 1945 r. zamykało więc pewien etap w historii miasta, otwierając nowy — powojenny.



Fragment rynku. Zdjęcie z okresu okupacji

Izbica Kujawska w okresie powojennym 1945-1989

Wkroczenie wojsk radzieckich w styczniu 1945 r. i przepędzenie wojsk niemieckich, oprócz znaczenia militarnego, miało także aspekt

polityczny. Wojskowe władze radzieckie mianowały kapitana Starostina komendantem wojennym miasta. Obok władz wojskowych, zaczęła także funkcjonować administracja gminna, którą kierowali kolejno: nauczyciel Karol Synowiec, Józef Przygódzki i Wacław Michalski. Na zajmowane już przed wojną stanowisko wójta gminy powrócił Leon Zieliński. Ten stan nie trwał jednak długo, gdyż jeszcze w 1945 r. przystąpiono do organizowania struktur władzy. Spotkało się to z kontrakcją opozycji, także zbrojnej. W okolicy Izbicy Kujawskiej przez kilka powojennych lat działały oddziały zbrojnego podziemia Narodowych Sił Zbrojnych. W tym też okresie funkcjonował w Izbicy posterunek Milicji Obywatelskiej, wzmocniony plutonem wojska i samochodem pancernym, a w miarę potrzeb siłami Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego. Dochodziło w tym okresie do wielu aktów przemocy i terroru stosowanego jako metoda prowadzenia walki politycznej. Najbardziej znanym oddziałem zbrojnym była grupa dowodzona przez Gadzinowskiego, ps. „Szary”, schwytanego w 1946 r. przez siły bezpieczeństwa, skazanego na śmierć przez sąd w Bydgoszczy.

Pierwsze lata powojenne przyniosły także zasadnicze zmiany społeczno-gospodarcze w mieście. Przede wszystkim nastąpił masowy napływ ludności wiejskiej do miasta, które zostało wyludnione w czasie wojny. Sprzyjały temu procesowi także zachodzące zmiany na wsi, gdzie zlikwidowano 21 istniejących do wojny folwarków, a ziemię rozparcelowano wśród rolników, bądź utworzono PGR. Największe gospodarstwo należące do państwa utworzono z siedzibą w Zagrodnicy. Następował także proces komasacji różnych podmiotów gospodarczych. W dniu 1 III 1945 r. powstała w Izbicy Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa, w skład której weszli: spółdzielnia „Jedność”,

magazyn zbożowy „Rolnik” a także kilka sklepów poniemieckich²². W lipcu tegoż roku powstała Gminna Spółdzielnia założona przez 67 osób.

W marcu 1946 r. Gminna Spółdzielnia przejęła młyn w Martanowie, w 1947 r. — młyn w Foluszu; zakupiono także magazyn zbożowy od spółdzielni „Rolnik”. W 1948 r. doszło do połączenia obydwu istniejących na terenie gminy spółdzielni. W tym samym roku drastycznie spadła liczba placówek handlowych będących w prywatnych rękach, co należy wiązać z rozpoczętą właśnie „bitwą o handel”. Początek lat pięćdziesiątych to dalsza likwidacja własności prywatnej: 1952 r. — przejęto restaurację Franciszka Kopczyńskiego, w 1954 r. — wytwórnię wód gazowanych i 3 prywatne piekarnie. Można więc stwierdzić, że do połowy lat pięćdziesiątych zlikwidowano w Izbicy tzw. własność kapitalistyczną, tworząc z nich własność społeczną: państwową, bądź spółdzielczą. Pierwszoplanową rolę w gospodarce gminy zaczęła odgrywać Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” mająca monopol na takie dziedziny życia, jak: handel (46 sklepów w 1969 r.), skup płodów rolnych, sprzedaż towarów masowych. Istniały jeszcze nieliczne sklepy prywatne (bardziej znane, to sklepy spożywcze Skubaczewskiego i Niewiadomskiego). Pod koniec lat siedemdziesiątych GS dysponował na terenie miasta 17 sklepami, z czego 16 mieściło się w wynajętych lokalach. W związku z tym podjęto na początku lat osiemdziesiątych dwie ważne decyzje inwestycyjne: w latach 1981-82 wybudowano w centrum miasta przy Placu Wolności pawilon handlowy o powierzchni 2000 m² oraz w 1983 r. restaurację „Kolorowa”²³.

W okresie powojennym podejmowano również próby tworzenia miejsc pracy w filiach zakładów spoza Izbicy Kujawskiej. I tak w

²² M. Kosman, *Izbica Kujawska*, s. 57.

²³ Kronika Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury.

1962 r. otwarto filię wikliniarni w Dąbiu nad Nerem. Wytworzone tam kosze były wysyłane także na eksport. Na Zagrodnicy utworzono filię zakładów mleczarskich z Koła, skupując mleko od okolicznych dostawców. Przy ul. Toruńskiej produkcję części metalowych podjęła filia Spółdzielni Metalowo-Drzewnej z Sompolna. Wszystkie istniejące w mieście zakłady nie były jednak w stanie zapewnić pracy mieszkańcom, dlatego też część z nich dojeżdżała do pracy do Włocławka, Koła, Konina. Zakłady pracy uruchamiały dla tych pracowników specjalne linie autobusowe. Będące w rękach prywatnych zakłady pracy nie odgrywały — z uwagi na wielkość produkcji i zatrudnienia — znaczącej roli gospodarczej. Należały do nich, tradycyjnie, zakłady stolarskie oraz tartak Michała Pogorzelskiego.

Po wojnie powróciła też kwestia przynależności administracyjnej osady. Utrzymano jednak stan z 1939 r., więc Izbica pozostała w powiecie kolskim, województwie poznańskim. Utworzono gminę wiejską Izbica Kujawska, którą podzielono na 34 gromady. W ramach gminy istniała także gromada Izbica Kujawska. Dalsze zmiany nastąpiły w 1954 r., kiedy uchwałą WRN w Poznaniu z dnia 5 października zlikwidowano gminę, a na jej miejscu utworzono 6 gromad. W skład nowo utworzonej gromady Izbica osada weszły tym razem: Izbica, Zagrodnica, Zagrodnica Kolonia. W 1958 r. Izbica Kujawska uzyskała status osiedla. Największe zmiany administracyjne przyniosły jednak lata siedemdziesiąte. Przede wszystkim zostały uwieńczone powodzeniem wysiłki społeczeństwa i władz zmierzające do przywrócenia praw miejskich. Z dniem 1 I 1973 r. Izbica Kujawska stała się miastem. Sama gmina od tej pory ma charakter miejsko-wiejski. Wielka reforma administracyjna państwa przeprowadzona w 1975 r. spowodowała przyłączenie miasta i gminy Izbica Kujawska w obręb nowo powstałego województwa włocławskiego. Można jednak zauważyć, że wielo-

krotne zmiany administracyjne nie miały większego wpływu na rozwój miasta. Jego peryferyjne położenie zarówno w województwie poznańskim, jak też włocławskim nie sprzyjało rozwojowi, szczególnie gospodarczemu.



Szkoła Podstawowa nr 2. Zdjęcie z początku lat dziewięćdziesiątych

Wkrótce po wkroczeniu Armii Radzieckiej do Izbicy, na porządku dnia stała sprawa uruchomienia zamkniętych w czasie okupacji szkół. Sprzyjał temu fakt, że przedwojenna kadra nauczycielska nie poniosła większych strat. Jeszcze trwały działania wojenne, gdy nauczyciel Józef Gajzlerski — po otrzymaniu polecenia od wojskowego komendanta Starostina — przystąpił do organizowania nauki szkolnej. Publiczna Szkoła Powszechna nr 2 rozpoczęła swoją działalność 10 II 1945 r. Obowiązkowi szkolnemu podlegało 853 uczniów w 18 oddziałach²⁴. 4 września rozpoczęto pierwszy po wojnie rok szkolny.

²⁴M. Płachecka, Szkoła Podstawowa nr 2, s. 6.

Stanowisko kierownika objął Józef Gajzlerski. Warunki pracy były bardzo trudne. Zaledwie 4 skromnie wyposażone izby nie zaspokajały potrzeb społecznych. Z inicjatywy zarówno społeczeństwa, jak też kierownika szkoły podjęto decyzję o rozbudowie szkoły według projektu Tadeusza Kulejerskiego. W 1947 r. rozpoczęto budowę, a już 1 IX 1948 r. uczniowie rozpoczęli naukę. Ostatecznie rozbudowę zakończono w 1952 r. W 1963 r. wykonano elewację, a w 1974 r. oddano do użytku boisko asfaltowe z trybunami. W tym też roku — na krótko — szkoła stała się siedzibą Gminnego Dyrektora Szkół. Trudne warunki lokalowe uległy poprawie, gdy część uczniów i nauczycieli przeniesiono do nowo zbudowanej Szkoły Podstawowej nr 1 (1975 r.). W latach następnych szkoła nabierała charakteru środowiskowego, skupiając w swych murach przede wszystkim dzieci i młodzież z miasta. To powiązanie szkoły ze środowiskiem i tradycją lokalną znalazło swój wyraz w 1995 r., gdy szkoła otrzymała imię Augustyna Ślubickiego²⁵.

We wrześniu 1945 r. rozpoczęły się zajęcia dydaktyczne w Szkole Podstawowej nr 1. Placówka ruszyła jako szkoła siedmioklasowa, ale w pierwszym roku — z powodu braku uczniów i nauczycieli — nie utworzono klas VI i VII. W pierwszym roku do szkoły uczęszczało 410 uczniów, zorganizowanych w 11 oddziałach²⁶.

Warunki pracy w pierwszych latach powojennych były bardzo uciążliwe dla uczniów i nauczycieli. Nauka odbywała się w starym budynku, brakowało zarówno uczniów, jak też nauczycieli. Kierownikiem szkoły był Tadeusz Paprocki. Trudne warunki funkcjonowania szkoły uległy poprawie dopiero w połowie lat siedemdziesiątych, kiedy na placu położonym obok starego budynku wybudowano kosztem 15

²⁵ Ibid., s. 15.

²⁶ M. Grabowska, Szkoła Podstawowa nr 1, s. 5.

mln złotych nowy gmach szkolny. Składał się on z 12 sal lekcyjnych, 4 pracowni i sali gimnastycznej. Obok powstał Dom Nauczyciela dla ośmiu rodzin. Począwszy od roku szkolnego 1975/76 szkoła uzyskała status Zbiorczej Szkoły Gminnej. Uczniowie z likwidowanych szkół byli dowożeni do niej autobusami szkolnymi. W 1993 r. w rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości, szkole nadano imię Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dla środowiska zasadnicze znaczenie miała jednak podjęta już w 1945 r. myśl założenia w Izbicy szkoły średniej. Wysunął ją w maju tegoż roku ksiądz Waław Batowski, proboszcz parafii w Błennej²⁷. Idea ta spotkała się z aprobatą społeczeństwa. Uzyskała też wsparcie ze strony Gminnego Związku Samopomocy Chłopskiej oraz Gromadzkiej Rady Narodowej. Wkrótce delegacja w składzie: ks. Waław Batowski, Bronisław Jagodziński i Leon Zieliński, reprezentująca społeczeństwo gminy, udała się do Kuratorium w Poznaniu, gdzie uzyskała zgodę na utworzenie gimnazjum. Inna delegacja uzyskała zgodę władz powiatowych na użytkowanie budynku, tzw. „pastorówki”. Pierwszym dyrektorem gimnazjum został mgr Mieczysław Głowiński. Uroczyste otwarcie szkoły nastąpiło 25 września. Był to pionierski okres w życiu nowej szkoły. Zajęcia odbywały się w prymitywnych warunkach; brakowało pomocy naukowych, a nawet ławek i krzeseł. W dniu 28 XI 1945 r. na patrona szkoły wybrano Jana Kasprowicza — syna ziemi kujawskiej. Wśród pierwszych wykładowców należy wymienić: Mikołaja Kozakiewicza (1945-1952), Henryka Wysłoucha (1945-1966), czy też Seweryna Wysłoucha (1945-1946).

Pod koniec lat czterdziestych szkoła popadła w kłopoty finansowe. Jej istnienie stało pod znakiem zapytania. Dzięki zdecydowanej postawie

²⁷S. Daszykowski, *Liceum Ogólnokształcące im. Jana Kasprowicza w Izbicy Kujawskiej w latach 1945-1980*, Poznań 1969, s. 6.

grona pedagogicznego i młodzieży szkołę udało się utrzymać. Na początku 1950 r. szkołę upaństwowiono. Jednocześnie powstałe w Izbicy Towarzystwo Burs i Internatów podjęło się zorganizowania internatu. Uzyskano na ten cel budynek przy obecnej ul. Piłsudskiego. W 1952 r. siedzibę szkoły przeniesiono do nowego budynku przy ul. Nowomiejskiej, w starym natomiast umieszczono internat męski. Szkoła rozwijała się, podnosiła swój poziom dydaktyczny pod dyrekcją zasłużonego pedagoga Henryka Wysłoucha. Uczęszczała do niej młodzież z Izbicy, ale przede wszystkim stanowiła ona szansę awansu dla młodzieży wiejskiej z okolic miasta. Następował jej wzrost ilościowy; w 1945 r. było w niej 106 uczniów, gdy np. w 1964 r. ponad 300²⁸. Trudny okres przeżyła szkoła pod koniec lat sześćdziesiątych, kiedy władze oświatowe planowały jej likwidację. W ciągu 50 lat istnienia przez szkołę przewinęło się ponad 100 nauczycieli, zaś absolwentów wydała ona ponad 2000. Dowodem więzi łączących nauczycieli i wychowanków było zorganizowanie w 1985 r. i 1995 r. dwóch kolejnych zjazdów absolwentów. Na 50-lecie swego istnienia szkoła została rozbudowana i zmodernizowana, dzięki czemu warunki nauki i pracy zdecydowanie się polepszyły²⁹.

Po II wojnie światowej życie kulturalne, a szczególnie muzyczne, koncentrowało się w izbickich placówkach oświatowych. Animatorami życia muzycznego była nauczycielka Irena Stokowska, a od 1955 r. nauczyciel muzyki Stefan Zawadzki. Był on organizatorem zespołów muzycznych i chórów w obydwu szkołach podstawowych (w SP nr 1 do 1974 r., SP nr 2 do 1967 r.). Osobnym rozdziałem w życiu kulturalnym miasta była wszechstronna działalność oświatowo-kulturalna kultywowana w Liceum Ogólnokształcącym. W okresie od 1945 r. do

²⁸ Ibid., s. 12.

²⁹ Jednodniówka wydana z okazji 50-lecia Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego im. Jana Kasprówicza w Izbicy Kuj., s. 7.

1952 r. była to działalność wyjątkowo bogata w wydarzenia artystyczne. Czołową rolę w tych poczynaniach wiodli: nauczycielka śpiewu Irena Stokowska i nauczyciel muzyki Władysław Lewandowski.

Współpracowali z nimi inni profesorowie licealni. Wystawiano widowiska o różnym charakterze; były to „Jasełka” a nawet „Zemsta”. Propagowano miejscowe tradycje, wystawiając np. „Wesele Kujawskie” w 1946 r.³⁰ Ciekawą propozycją repertuarową był „Wieczór romantyczny”, w którym warstwę muzyczną stanowiły utwory Fryderyka Chopina. Odwoływano się w ten sposób do miejscowej tradycji: we wsi Długie urodziła się Justyna Krzyżanowska — matka wielkiego kompozytora. Wraz ze śmiercią wybitnego pedagoga muzycznego Władysława Lewandowskiego w 1964 r., skończył się ważny okres w życiu kulturalnym zarówno szkoły, jak też miasta.

Obok przytoczonych przykładów bogatego życia artystycznego w szkołach, należy podkreślić, że w mieście działały także zespoły muzyczne. W 1946 r. powstało Koło Miłośników Muzyki. Niestety, zachowały się tylko nieliczne ślady ilustrujące działalność zespołu. Był on złożony z miejscowych muzyków, wykonujących repertuar poważny i rozrywkowy. Po rozwiązaniu zespołu w 1953 r., powstał nowy pod nazwą „Echo Kujawskie”, który propagował muzykę taneczną oraz ludową kujawską. Zespół ten działał do 1967 r. Do amatorskiego ruchu muzycznego należy także zaliczyć chór mieszany działający przy kościele parafialnym w Izbicy, a kierowany przez organistę Jana Wypijewskiego w latach 1945-1969. Wspomnieć należy również o innej orkiestrze, której założycielem i kierownikiem był Jan Krzyżanowski³¹. Był to zespół, który nie brał czynnego udziału w życiu muzycznym miasta, gdyż nastawiony był na działalność zarobkową.

³⁰ R. Lewandowski, *Życie muzyczne*, s. 48.

³¹ *Ibid.*, s. 53.

Społeczeństwo Izbicy posiadało także kontakty ze sztuką teatralną, reprezentowaną przez teatry objazdowe, m.in. z Łodzi i Kalisza. Rządziej odbywały się koncerty zespołów rozrywkowych i solistów. Wszystkie te imprezy odbywały się w sali widowiskowej Domu Strażaka. Kontakt ze sztuką filmową zapewniało kino „Kujawiak”.

Przełomem w życiu kulturalnym miasta było oddanie do użytku w grudniu 1975 r. wielofunkcyjnego obiektu mieszczącego salę widowiskową, bibliotekę, klubo-kawiarnię a także część socjalną z przedszkolem oraz mieszkaniami dla pracowników służby zdrowia i apteką. Łączny koszt budowy wyniósł około 7 mln złotych. Utworzony w obiekcie Gminny Ośrodek Kultury zaczął spełniać rolę kulturotwórczą w środowisku. Odbywały się tam liczne imprezy teatralne, muzyczne, kabaretowe itp. Działał Klub Seniora, zespoły zainteresowań, w tym wokalne i muzyczne. Dom Kultury był miejscem różnych spotkań, akademii, zebrań także o charakterze politycznym. Sprawował też opiekę nad klubami „Ruchu” w Błennej i Augustynowie³². Z chwilą przejęcia obiektu przez samorząd lokalny, zmieniła się także rola i funkcje tej instytucji. Trudności finansowe sprawiły, że musi ona zajmować się także działalnością zarobkową. Ważną postacią w izbickiej kulturze była kierowniczka gminnej biblioteki Anna Ulczyńska. Kierowana przez nią placówka wyróżniała się bogatym księgozbiorem. Podejmowała także liczne inicjatywy artystyczne skierowane do dzieci, m.in. w postaci dziecięcego zespołu teatralnego. Społeczeństwo miasta doceniało znaczenie kultury dla rozwoju duchowego, wspierało ją nieraz czynem, czego dowodem była budowa domu kultury. Znany także był czyn Michała Pogorzelskiego — właściciela tartaku, który na początku lat siedemdziesiątych, przekazał kwotę 250 tys. złotych na rzecz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie.

³² Kronika Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Izbicy Kujawskiej.

Ważną rolę społeczną w środowisku odgrywał sport i rekreacja. Na początku lat pięćdziesiątych grono sympatyków sportu założyło koło Ludowych Zespołów Sportowych. Działalność jego ograniczała się do sekcji piłkarskiej. W początkowym okresie działalności boisko piłkarskie mieściło się na miejskim targowisku na osiedlu Morele. Dzięki inicjatywie długoletniego prezesa Lucjana Kiełczewskiego — zbudowano nowy obiekt sportowy położony w zachodniej części miasta.

W latach 1977-1978 teren stadionu został gruntownie zmodernizowany z funduszy Totalizatora Sportowego, przy dużym społecznym zaangażowaniu. Koszt modernizacji wyniósł około 10 mln złotych.

Zakończenie

Dzieje Izbicy Kujawskiej w XX wieku mają charakter typowy dla wielu innych miast w regionie. Przez cały ten okres spełniała ona podstawowe funkcje przypisywane małym ośrodkom miejskim: centrum administracyjnego gminy oraz zaplecza gospodarczego dla okolicznych wsi. Spełniała jednocześnie ważną rolę w dziedzinie oświaty i kultury. W sytuacjach wyższej konieczności, mieszkańcy miasta spełniali obywatelski obowiązek, czego dowodem była ich postawa w okresie II wojny światowej. Kolejne pokolenia izbiczan dokładały swoją część do rozwoju gospodarczo-społecznego miasta. Aby jednak ten rozwój następował w sposób bardziej dynamiczny, niezbędne są dalsze kroki w postaci stworzenia sprzyjających warunków do inwestowania oraz zwiększenia aktywności mieszkańców miasta.

Ryszard Specjalski (Włocławek)

ROZWÓJ KULTURY I SZTUKI W LIPNIE PO DRUGIEJ WOJNIE ŚWIATOWEJ

Wstęp

W czasie trwającej ponad pięć lat okupacji hitlerowskiej Lipno wchodziło w skład utworzonej przez Niemców rejencji kwidzyńskiej. Już w pierwszych dniach wojny Niemcy rozpoczęły niszczenie polskiego życia kulturalnego poprzez likwidację polskich stowarzyszeń, zrzeszeń, towarzystw i amatorskich zespołów artystycznych. Z całą bezwzględnością tępieno polski język, wyeliminowano polskie słowo drukowane, odebrano Polakom gramofony, płyty i radiodbiorniki¹.

Z początkiem 1940 r. okupanci przystąpili do konfiskaty i rabowania księgozbiorów. Na terenie Lipna zniszczono łącznie 5 bibliotek powszechnych, w których zgromadzonych było 8490 woluminów. Zniszczeniu uległy biblioteki szkolne: w gimnazjum — 3 tys. tomów (księgozbiór różny), w szkole powszechnej nr 1 — 390 tomów (beletrystyka), w szkole powszechnej nr 2 — 660 tomów (popularnonaukowe — 430, beletrystyka — 230) oraz Biblioteka Towarzystwa Bibliotek Publicznych — 3 tys. tomów (beletrystyka) i Biblioteka Związku Nauczyciel-

¹ M. Krajewski, *W cieniu wojny i okupacji. Ziemia Dobrzyńska w latach 1939-1945*, Rybin 1995, s. 31, 95, 97, 103.

skiego — 1440 tomów (beletrystyka — 640, naukowe — 450, popular-nonaukowe — 350)².

Wkrótce po zakończeniu wojny władze powiatu lipnowskiego podjęły działania zmierzające do pobudzenia i rozwoju życia kulturalnego. W tym celu powołany został Powiatowy Ośrodek Upowszechniania Kultury i Sztuki. W zasięgu jego oddziaływania znalazło się m.in. Lipno, gdzie, poza organizowaniem różnego rodzaju imprez, trwały prace nad utworzeniem regionalnego teatru objazdowego dla celów repolonizacji województw zachodnich, świeżo przyłączonych do Polski. Jego organizacją zajmowali się: Józef Kuroczko — muzyk, dyrektor gimnazjum w Wymyślinie, Karol Ejadowski — inspektor oświaty dla dorosłych oraz Jadwiga Szulcówna. W pierwszych miesiącach wolności odbywały się uroczystości upamiętniające lipnowian poległych w czasie drugiej wojny światowej. Nie brakowało też imprez o charakterze rozrywkowym w wykonaniu zarówno zespołów miejscowych, jak i artystów scen z innych polskich miast³.

Życie kulturalne w całym powojennym okresie skupia się głównie w Domu Kultury (od 1982 r. Miejskie Centrum Kultury) i bibliotece. Prowadzą w nich swoją działalność różne zespoły artystyczne i twórcze. Ważną rolę w rozwoju uczestnictwa w kulturze spełnia Towarzystwo Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej. Przeglądami dorobku kulturalnego są, organizowane od 1992 r. z inicjatywy władz miejskich, „Dni Lipna”. Zjednują one sobie coraz liczniejszą rzeszę zwolenników, wnosząc do życia tysięcy lipnowian i mieszkańców okolicznych wsi sporą dawkę rozrywki i emocji.

² Archiwum Państwowe Włocławek (dalej cyt. APWł.) Sprawozdania Referatu Kultury i Sztuki Starostwa Powiatowego w Lipnie (1945-1948), sygn. 457 (dalej cyt. Sprawozdania).

³ Ibid.

Placówki kulturalne

Dom Kultury

24 XI 1945 r. odbyło się uroczyste otwarcie, pierwszego w powojennej historii Lipna, Domu Kultury. Mieścił się on w długim, pojedynczym drewnianym baraku przy ul. Żeromskiego. W nim przede wszystkim odbywały się organizowane dla mieszkańców miasta różnego rodzaju imprezy kulturalne, takie jak: akademie, koncerty, wieczory rozrywkowe⁴.

W 1954 r. powstał Powiatowy Dom Kultury z siedzibą w zabytkowym budynku, tzw. Hotelu Warszawskim przy ul. Kościuszki 18, którego kierownikiem została Maria Łukomska. W rok później zorganizowano przy nim Zespół Pieśni i Tańca Ziemi Dobrzyńskiej. W 1957 r., kiedy kierownikiem był Henryk Adamski, PDK przeniesiono do drewnianego baraku o powierzchni 200 m² zlokalizowanego przy Placu Zjednoczonej Klasy Robotniczej 13a (obecnie Plac 11 Listopada)⁵. W 1960 r. stanowisko kierownika objął Zbigniew Grzesiak, a w 1965 r. Wiesław Leszczyński. W tym czasie pracownikami placówki byli m.in.: Wanda Dynowska, Łucja Groblewicz, Zofia Lamparska, Kazimierz Marygliński; Zbigniew Waszkiewicz został instruktorem nowo powstałego Zespołu Teatralnego PDK. Spośród wielu imprez zorganizowanych przez PDK, należy wymienić: przegląd amatorskich zespołów artystycznych z terenu powiatu lipnowskiego (1965), występy w Byd-

⁴ Ibid.; lokalizację DK przyjęto na podstawie relacji Wiesława Witeckiego, mieszkańca Lipna. Barak, o którym mowa, w późniejszych latach użytkowany był przez Szpital Powiatowy, a w latach siedemdziesiątych został rozebrany.

⁵ Kronika Powiatowego Domu Kultury w Lipnie; A. Zalewski, Działalność zespołów artystycznych Miejskiego Centrum Kultury w Lipnie w latach 1986-1996, praca dyplomowa napisana w Zespole Kolegiów Nauczycielskich we Włocławku, Włocławek 1997, s. 19.

goskim Parku Miejskim pt. „Lipno — Bydgoszczy” (1972), Powiatowy Festiwal Amatorskiej Twórczości Gmin (1973)⁶.

Konsekwencją utworzenia województwa wrocławskiego było powstanie w 1975 r. Wojewódzkiego Domu Kultury we Wrocławku, którego filią stał się m.in. PDK w Lipnie. Od 1976 r. nosił on nazwę Lipnowskiego Domu Kultury. Zorganizowano przy nim dziecięcy zespół teatralny „Iskierki” i zespół tańca nowoczesnego „Blues g-moll”. W 1979 r. nastąpiła zmiana na stanowisku dyrektora: Wiesława Leszczyńskiego zastąpiła Barbara Impert. W 1983 r., po przeprowadzeniu prac adaptacyjnych zabytkowego budynku dawnego Sejmiku Powiatowego, przeniesiony został do niego Lipnowski Dom Kultury. Zakończona wreszcie została wieloletnia udręka egzystowania w zastępczym, wysłużonym baraku. Z dniem 1 III 1991 r. dyrektorem został Stanisław Głowacki⁷.

Rada Miejska w Lipnie z dniem 1 I 1992 r., na bazie dotychczasowych placówek kulturalnych (Miejska Biblioteka Publiczna, Lipnowski Dom Kultury, kino „Nawojka”, Muzeum Regionalne Ziemi Dobrzyńskiej), powołała Miejskie Centrum Kultury. Jego dyrektorem od marca 1995 r. jest Aleksander Czajkowski. Zgodnie z przyjętym 15 X 1996 r. przez Radę Miejską statutem, MCK obejmuje swoją działalnością gminę miasta Lipna; jego organem założycielskim jest Rada Miejska, a bezpośredni nadzór nad nim sprawuje Zarząd Miasta⁸.

⁶ Ibid., s. 19-20.

⁷ S. Leszczyński, *Kultura i sztuka w województwie wrocławskim w latach 1975-1995*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie”, t.10: 1996, s. 239; A. Zalewski, op. cit., s. 20-21; Kronika..., op. cit.

⁸ A. Zalewski, op. cit., s. 21, 23; R. Specjałski, *Działalność kulturalna w Lipnie*, [w:] *Głódowo. Materiały do monografii wsi*, Wrocławek 1993, z.1, s. 62.

W składzie Miejskiego Centrum Kultury znajdują się:

— Dział Kultury z kinem „Nawojka” i trzema sekcjami: muzyczną, taneczną i plastyczną. W ramach sekcji muzycznej działają cztery zespoły i orkiestra dęta oraz prowadzona jest nauka gry na instrumentach. Dział prowadzi zajęcia z dziećmi niepełnosprawnymi. Kierownikiem Działu jest Jerzy Chrabąszczewski.

— Dział Bibliotekarstwa, na który składają się: Wypożyczalnia dla Dorosłych, Oddział dla Dzieci, Dział Gromadzenia i Opracowania Zbiorów, Filia Biblioteczna nr 2 w Szpitalu Rejonowym (ul. Nieszawska), Filia Biblioteczna nr 3 (ul. Makowa 2), Filia Biblioteczna nr 4 (Os. Sikorskiego 19), Muzeum Regionalne Ziemi Dobrzyńskiej. Dział sprawuje opiekę nad Klubem Seniora „Nawojka” i Lipnowską Grupą Literacką. Jego kierownikiem jest Tadeusz Chojnicki.

— Dział Administracyjno-Gospodarczy, którym kieruje Ewa Wiśniewska, będąca jednocześnie główną księgową⁹.

Biblioteki

Struktura organizacyjna

W 1946 r. mieszkańcy Lipna mieli do dyspozycji tylko jedną, liczącą 1000 tomów, bibliotekę. Była nią prywatna biblioteka z wypożyczalnią przy księgarni Józefy Rajkowskiej. W tym samym czasie istniały podręczne biblioteki w gimnazjum i komendzie Milicji Obywatelskiej¹⁰.

⁹ T. Chojnicki, *Lipno. Biblioteki publiczne. Kalendarium*, Lipno 1996, s. 17-18; A. Zalewski, op. cit., s. 24-27.

¹⁰ APWł., Sprawozdania; T. Chojnicki, op. cit., s. 11 podaje, że „W roku 1946 w wyniku ogłoszonego przez Krajową Radę Narodową Dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi na terenie miasta Lipna powstaje Miejska Biblioteka Publiczna”. Informacja ta wydaje się być nie w pełni wiarygodna, ponieważ w lutym 1946 r., a więc jeszcze przed wydaniem dekretu (17 IV 1946) istniała w Lipnie jedna biblioteka (prywatna) i tylko taka wymieniona jest w sprawozdaniu RK i Szt. opracowa-

W wyniku realizacji ogłoszonego przez Krajową Radę Narodową „Dekretu o bibliotekach i opiece nad zbiorami bibliotecznymi”, w grudniu 1946 r. powstał Powiatowy Komitet Biblioteczny, którego przewodniczącym został Kazimierz Keller. Komitet zajął się, zapoczątkowaną przez Inspektorat Oświaty dla Dorosłych, organizacją bibliotek ruchomych kierowanych do gmin powiatu lipnowskiego. Jeszcze w ostatnich dniach tego roku utworzono 5 bibliotek (w każdej po 50 książek); w kwietniu 1947 r. było ich czternaście¹¹.

W lutym 1948 r. powstała Powiatowa Biblioteka Publiczna z siedzibą w prywatnym budynku przy ul. Kościuszki 8. Jej kierownikiem została Stanisława Kafarska. Zadaniem biblioteki było m.in. udzielanie placówkom niższego szczebla pomocy organizacyjnej i instruktażowej. Na przełomie 1948 i 1949 r. w wielu wsiach powiatu lipnowskiego otwarto punkty biblioteczne. W tym czasie np. na terenie obecnej gminy Lipno uruchomiono 9 takich punktów (Brzeźno, Jankowo, Jastrzębie, Karnkowo, Komorowo, Maliszewo, Ostrowite, Piątki, Wichowo)¹².

nym po ogłoszeniu dekretu. Dopiero w sprawozdaniu za luty 1948 r. stwierdzono, że „Uruchomiona została [...] Publiczna Biblioteka [zapewne Powiatowa Biblioteka Publiczna — R.S.] i wypożyczalnia książek [być może chodzi tu o Miejską Bibliotekę Publiczną — R.S.]”.

¹¹ APWł., Sprawozdania; T. Chojnicki, op.cit., s. 12; APWł., Komitet Biblioteczny 1948-1949, sygn. 138 podany skład Powiatowego Komitetu Bibliotecznego (stan na 8 VII 1949): przewodniczący — Kazimierz Keller (adwokat), wiceprzewodniczący — Henryk Kowalski (sędzia), sekretarz — Mieczysława Neuman (kierownik biblioteki), członkowie — Tadeusz Budzyński (dyrektor Średniej Szkoły Zawodowej), Maria Madydowa (pracownik Inspektoratu Szkolnego), Mieczysław Onoszko (przedstawiciel Oświaty Rolniczej), Józefa Rajkowska (właścicielka księgarni), Henryk Rumianowski (podinspektor szkolny).

¹² T. Chojnicki, op. cit., s. 12; APWł., Sprawozdania; Zob. K. Kamińska, *Biblioteki publiczne i czytelnictwo w województwie wrocławskim w latach 1945-1985*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie”, t. 8: 1993, s. 209-210.

W pierwszej połowie lat pięćdziesiątych kierownikiem biblioteki został Tadeusz Bonowicz¹³.

Poza biblioteką powiatową, funkcjonowała biblioteka miejska. Z połączenia tych dwóch placówek, w 1957 r. powstała Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Lipnie. Mieściła się, razem z Powiatowym Domem Kultury, w baraku przy Placu Zjednoczonej Klasy Robotniczej. Dyrektorem biblioteki w 1971 r. został Tadeusz Chojnicki. W 1975 r., w związku z reformą administracyjną kraju, otrzymała status Rejonowej Biblioteki Publicznej. W zasięgu jej działalności znalazły się 32 biblioteki i filie, zlokalizowane w Lipnie i gminach: Czernikowo, Dobrzyń n. Wisłą, Kikół, Skępe, Szpetal Górny, Tłuchowo, Wielgie. W latach późniejszych Wojewódzka Biblioteka Publiczna we Włocławku, odciążając lipnowską bibliotekę rejonową, rozszerzyła swój nadzór nad placówkami bibliotecznymi w gminach: Dobrzyń n. Wisłą, Lipno, Tłuchowo i Wielgie. Od 1983 r. poprawiły się w znacznym stopniu warunki pracy w bibliotece rejonowej, którą przeniesiono do budynku dawnego Sejmiku Powiatowego¹⁴.

W latach 1975-1988 utworzono w Lipnie cztery filie biblioteczne. Filia nr 4 w 1989 r. otrzymała nowy lokal o powierzchni 160 m². Koszty związane z jego wyposażeniem pokryto ze środków pochodzących z Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Jorku. W 1993 r. tru-

¹³ K. Kamińska, op. cit., s. 218 podaje, że T. Bonowicz kierował PiMBP przez 21 lat, do 1971 r. Oznacza to, że stanowisko kierownika powinien on objąć w 1950 r. Gdyby tak było faktycznie, to informacje T. Chojnicki, op. cit., s. 12 o tym, że w 1950 r., na stanowisko kierownika PBP powołano Mieczysławę Neuman, a w 1953 r. funkcję kierownika PBP objął T. Bonowicz, byłyby mylące. W tegoż, *Tadeusz Bonowicz*, „Gazeta Lipnowska”, 1993, nr 15, s. 5 zapis, że do 1951 r. był on kierownikiem szkoły w Kikole i w tym roku PPRN mianowało go kierownikiem PiMBP, co zupełnie dezinformuje czytelnika.

¹⁴ T. Chojnicki, op. cit., s. 12, 14; K. Kamińska, op. cit., s. 210, 212.

dnosci finansowe przesadzily o likwidacji, funkcjonujacej od 1975 r. przy ul. Dolnej, filii bibliotecznej nr 1. W 1990 r., w miejsce rejonowej, utworzono Miejska Biblioteka Publiczna, z jednoczesnym zaweznieniem terenu jej dzialania do miasta Lipna¹⁵.

Wladze miejskie, podejmujac decyzje o wlaczeniu z dniem 1 I 1992 r. Biblioteki Miejskiej w sklad Miejskiego Centrum Kultury, ograniczily jej wieloletnia samodzielnosc. Funkcje biblioteczne spelnia od tego czasu Dzial Bibliotekarstwa, ktory merytorycznie podlega Wojewodzkiej Bibliotece Publicznej, wplywujacej na ksztaltowanie polityki bibliotecznej w calym wojewodztwie wloclawskim¹⁶.

Ksiegozbiory i czytelnicy

W trzy miesiace od zorganizowania Powiatowej Biblioteki Publicznej, dzeki wsparciu ze strony Wydzialu Powiatowego, zgromadzono okolo 4 tys. woluminow. Ponzniej zbiory powiekszano o ksiazki z centralnego zakupu, dokonywanego przez Ministerstwo Kultury i Sztuki. Biblioteka otrzymywala zatem ksiazki, wzrod ktorych nie brakowalo tak zwanej literatury produkcyjnej, nie cieszacej sie zainteresowaniem czytelnikow. Zmiany w tym zakresie nastapily w 1956 r., po wprowadzeniu decentralizacji. Zakupow dokonywali pracownicy biblioteki, ktorzy mogli uwzgladniac zainteresowania czytelnikow i potrzeby poszczegolnych sredowisk, domagajacych sie wciaz wiekszej liczby nowosci wydawniczych, zwlaszcza klasyki polskiej i obcej¹⁷.

¹⁵ T. Chojnicki, op. cit., s. 14-16; K. Kamińska, op. cit., s. 210; S. Modrzejewski, *Biblioteki w Lipnie*, „Gazeta Lipnowska”, 1996, nr 27, s. 7.

¹⁶ T. Chojnicki, op. cit., s. 16; A. Lewandowski, *Biblioteka czy antykwariat*, „Gazeta Kujawska”, 1995, nr 204, s. 14; zob. S. Leszczyński, op. cit., s. 259-260.

¹⁷ APWł., Sprawozdania; K. Kamińska, op. cit., s. 214.

Zainteresowanie literaturą sięgnęło zenitu w 1964 r. Dzięki wytężonej pracy popularyzującej książkę, biblioteka w Lipnie zajęła I miejsce w organizowanym przez „Dziennik Ludowy” ogólnopolskim konkursie pt. „Złoty kłós dla twórcy, srebrne dla czytelników”. Nagrodą był samochód „Nysa”. Czytelnicy z terenu powiatu lipnowskiego nadesłali na ten konkurs 12 302 kupony. Na uroczystość podsumowującą dorobek konkursu, do Lipna przybyli przedstawiciele władz centralnych i wojewódzkich, a także pisarze: Jan Gerhard, Stanisław Dobrowolski, Seweryna Szmaglewska, Wojciech Żukrowski oraz wielu czytelników z całej Polski. W konkursie tym, organizowanym przez szereg lat, pracownicy lipnowskich bibliotek niejednokrotnie zajmowali czołowe lokaty, np. w 1975 r. otrzymali „Srebrny kłós” i nagrodę pieniężną¹⁸.

W 1971 r., zarządzeniem ministra kultury i sztuki zostały uregulowane wskaźniki zaopatrzenia bibliotek w nowości wydawnicze. Od tego czasu bibliotece w Lipnie zapewniano środki na zakup książek, dzięki czemu zasoby jej szybko wzrastały, osiągając w 1985 r. ponad 75 tys. woluminów. Systematycznie rozbudowywano księgozbiór podręczny, w którym znalazły się encyklopedie, słowniki, albumy, atlasy i inne wydawnictwa informacyjne¹⁹. Dzięki temu wzrastała liczba zarówno czytelników, jak i wypożyczeń. Sytuacja uległa zmianie w połowie lat dziewięćdziesiątych — mimo odnotowywanego w tym czasie dalszego poszerzenia księgozbioru, zaczęło brakować nowości wydawniczych. Spowodowało to m.in. spadek liczby czytelników i wypożyczeń.

¹⁸ K. Kamińska, op. cit., s. 217; T. Chojnicki, op. cit., s. 13-14; A. Lewandowski, *Jubileusz wśród książek*, „Gazeta Kujawska”, 1996, nr 98, s. 12.

¹⁹ Por. K. Kamińska, op. cit., s. 215.

Tabela 1. Rozwój księgozbiorów i czytelnictwa w latach 1985-1995

Wyszczególnienie	Lata		
	1985	1990	1995
Księgozbiory	75 050	95 582	102 026
Czytelnicy	4 550	5 366	4 333
Wypożyczenia	122 982	125 725	89 217

Źródło: Dokumentacja MCK w Lipnie, teczki sprawozdań.

W 1995 r. zakupiono z budżetu miasta 738 tomów, realizując zaledwie w 24,6% roczny plan zakupu książek. Godnym odnotowania jest piękny — aczkolwiek nie mający większego wpływu na ogólny bilans księgozbioru — gest przekazywania bibliotece książek z prywatnych zbiorów. W ostatnich latach szczególną hojnością wyróżnili się: Maria Gładkowska z Lipna i Andrzej Krakowski, mieszkańiec wsi Rumiankowo²⁰.

Działalność kulturalno-oświatowa

Biblioteki w swej pracy nie ograniczają się do udostępniania księgozbiorów. Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna zabiegała o aktywną działalność podległych jej placówek, zmierzającą do rozwijania wśród poszczególnych społeczności zainteresowań kulturalnych. W 1975 r. odbył się cykl spotkań z ciekawymi ludźmi. W Radomicach np. gościła Irena Gumowska z „Życia Warszawy”, która mówiła o nowoczesnej organizacji zajęć w gospodarstwie domowym. W wielu

²⁰ Dokumentacja MCK, Teczka programy i sprawozdania 1995, Analiza działalności Działu Bibliotekarstwa MCK w Lipnie w 1995 r., s. 3; [T. Ch., Z. G.], *Czy wiesz, że...*, „Gazeta Lipnowska”, 1994, nr 18, s. 5.

placówkach bibliotecznych odbyły się spotkania z Andrzejem Szczepańskim, członkiem Towarzystwa Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej, zapoznającym zebranych z zabytkami regionu²¹.

Dużym zainteresowaniem cieszyły się, organizowane przez lipnowską bibliotekę, różnego rodzaju wystawy. W początkach lat osiemdziesiątych zorganizowano 11 wystaw exlibrisów ze zbiorów Rajmunda Lewandowskiego²², utrwalonych okolicznościowymi katalogami opracowanymi przez autora ekspozycji (np. *Czesław Kelma. Exlibrisy*, Lipno 1980, ss. 23+1 nlb; *Peteris Upitis. Exlibrisy*, Lipno 1981, ss. 20).

Dział Bibliotekarstwa MCK, czerpiąc wzorce z doświadczeń swoich poprzedniczek, zorganizował w 1992 r. wystawę „Lipno w publikacjach i fotografii”. Hafty Wiesławy Antonowicz, Zofii Kiniorskiej, Stanisławy Strzyżanowskiej i Alicji Żelechowskiej, obrazy Stanisława Głowackiego, rzeźby Antoniego Białego i Adama Laskowskiego stanowiły w 1995 r. oprawę uroczystości jubileuszowych 50-lecia Banku Spółdzielczego w Lipnie²³.

W środowisku lipnowskim od wielu lat organizowane są spotkania z ludźmi pióra. W 1986 r. odbyły się spotkania autorskie z Edmundem Niziurskim i Adamem Słodowym. Atrakcją dla dzieci i młodzieży było, zorganizowane w 1991 r., spotkanie z podróżnikiem i pisarzem Bronisławem Dostatnim, urozmaicone projekcją filmu z jego podróży dookoła świata. W 1995 r. z mieszkańcami Lipna spotkał się Henryk Czarnecki, lipnowianin, łódzki pisarz i dramaturg, autor scenariuszy do filmu „Daleko od szosy” i „Profesor na drodze”. „Twoja mowa cię zdradzi, czyli gwara dobrzyńska” to temat odczytu Adama Wróbla

²¹ R. Specjański, *Spotkania i prelekcje*, „Gazeta Pomorska”, 1975, nr 8301.

²² R. Lewandowski, *Vincas Kisarauskas. Exlibrisy*, Lipno 1983, s. 19.

²³ R. Specjański, *Pięćdziesiąt lat spółdzielczości bankowej w Lipnie*, Włocławek 1995, s. 48.



Rejonowa Biblioteka Publiczna. Spotkanie autorskie Adama Słodowego (14 III 1986). Fot. ze zbiorów MCK

wyłoszonego w 1997 r. Poetyckim pasjom poświęcono spotkania autorskie z Mikołajem Konczalskim w 1995 r. i Zofią Szczęsną w 1996 r. Pobudzaniu aktywności twórczej służą konkursy literackie, a poszerzaniu wiadomości historycznych — konkursy wiedzy o Lipnie. Uczestniczy w nich coraz większa liczba dzieci i młodzieży²⁴.

Muzeum Regionalne

Początki gromadzenia zbiorów muzealnych sięgają lat sześćdziesiątych. Wtedy jednak ograniczano się do gromadzenia w Powiatowym

²⁴ Kronika Rejonowej Biblioteki Publicznej w Lipnie; T. Chojnicki, *Spotkanie*, „Gazeta Lipnowska”, 1991, nr 9, s. 5; tenże, *Spotkania autorskie*, „Gazeta Lipnowska”, 1995, nr 21, s. 11; tenże, *Ziemia Dobrzyńska w poezji*, „Gazeta Lipnowska”, 1996, nr 29, s. 14; tegoż, *Aktywność twórcza i wiedza*, „Gazeta Lipnowska”, 1997, nr 30, s. 12; tenże, *Laureaci konkursu literackiego*, „Gazeta Lipnowska”, 1997, nr 31, s. 16; S. Modrzejewski, *Poetyckie pasje*, „Gazeta Lipnowska”, 1997, nr 30, s. 6; Zaproszenia na spotkania z M. Konczalskim i A. Wróblem, w posiadaniu autora.

Domu Kultury zabytkowych przedmiotów. Prezentowanie ich stało się możliwe w początku lat osiemdziesiątych, kiedy to dzięki staraniom Towarzystwa Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej, władze miejskie podjęły decyzję o otwarciu Izby Muzealnej. Zlokalizowano ją w budynku po Państwowym Biurze Notarialnym przy ul. Bieruta (obecnie Piłsudskiego). Mimo małej powierzchni, organizowano w niej wystawy stałe i okresowe, które cieszyły się zainteresowaniem mieszkańców Lipna, zwłaszcza uczniów miejscowych szkół. Do szczególnie ciekawych należała ekspozycja zabytków kultury mieszczańskiej. Z powodu trudności finansowych placówka ta, po kilku latach, przerwała swoją działalność²⁵.

Dzięki staraniom działaczy i sympatyków kultury, w 1994 r. otwarto przy ul. Kościuszki 12 Muzeum Regionalne Ziemi Dobrzyńskiej. W jego dyspozycji znalazło się 6 pomieszczeń, w tym: sala na sprzęt domowy, izba pomocnicza, sala z dokumentami, izba mieszczańska. Z gromadzonych przez wiele lat eksponatów utworzono kolekcje mebli, zegarów, gramofonów, odbiorników radiowych, żelazek do prasowania, lamp naftowych, sprzętu gospodarstwa domowego (np. nosidła do wody), narzędzi kuchennych (gliniane dzbany, drewniane stęпки do pieprzu i cukru, moździerz). Wśród odzieży i bielizny znalazł się, niemalże nieznanym w tym regionie, kompletny strój kobiecy z wielobarwnymi haftami. Umieszczono tu również urny z prochami pochodzącymi z okresu kultury łużyckiej, a także rzeźby i obrazy twórców z Lipna i jego okolic. Tę, dobrze rozwijaną, działalność przerwano w 1997 r. przeniesieniem zbiorów do części piwnicznej budynku MCK.

²⁵ Z. Gózdź, *Regionalia*, „Włocławski Tydzień”, 1994, nr 13; A. Zalewski, op. cit., s. 44-45; A. Lewandowski, *W lipnowskim muzeum*, „Gazeta Kujawska”, 1994, nr 165.

²⁶ Z. Gózdź, op. cit.

Podyktowane to zostało wilgotnością pomieszczeń przydzielonych na potrzeby muzeum²⁶.

Z działalnością muzealną wiąże się nierozdzielnie społeczne zaangażowanie Alicji Żelechowskiej, z zawodu pielęgniarki. Od ponad 30 lat przemierza ona teren byłego powiatu lipnowskiego w poszukiwaniu przedmiotów wiążących się z kulturą materialną tej ziemi. To przede wszystkim dzięki jej wysiłkowi zgromadzono w Lipnie ponad 4 tysiące okruchów naszej tożsamości narodowej i kulturalnej²⁷.

Towarzystwo Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej

Geneza TMZD wiąże się z działającą w latach 1960-1965 lub 1959-1964 Sekcją Miłośników Historii Miasta Lipna i Ziemi Dobrzyńskiej, która powstała przy Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej z inicjatywy jej kierownika — Tadeusza Bonowicza. Działalnością kierował zarząd w składzie: Władysław Krzyszcak (przewodniczący), Rajmund Lewandowski (sekretarz), Władysław Turant (skarbnik). Celami Sekcji było rozwijanie i popularyzowanie regionalnej twórczości artystycznej, kultywowanie obyczajów, chronienie krajobrazu. Realizowano je w oparciu o 5 podsekcji tematycznych (historycznej, plastycznej, literackiej, filatelistycznej, popularyzatorskiej) oraz chóru regionalnego²⁸.

Sekcja zaznaczyła swój udział m.in. w organizowaniu uroczystości rocznicowych, w tym związanych z jubileuszami urodzin wybitnych lipnowian, powstaniem styczniowym i wyzwoleniem Lipna spod okupacji hitlerowskiej. Szczególnie urozmaicony i uroczysty charakter

²⁷ Z. Góźdz, *Pasje*, „Włocławski Tydzień”, 1994, nr 13.

²⁸ T. Chojnicki, *30 lat w służbie Lipna*, „Gazeta Lipnowska”, 1990, nr 4, s. 3, gdzie okres działania sekcji 1960-1965; K. Kamińska, op. cit., s. 217 podaje lata 1959-1964. Z uwagi na brak materiałów źródłowych nie ustalono stanu faktycznego.

miały obchody 120. rocznicy urodzin Wincentego Rapackiego, lipnowianina. Złożyło się na nie odsłonięcie tablicy pamiątkowej wmurowanej w ścianę budynku wzniesionego w miejscu rodzinnego domu artysty, przy ulicy jego imienia. Z udziałem ponad 500 osób odbyła się sesja naukowa poświęcona temu znakomitemu aktorowi, dramaturgowi i reżyserowi. Sesji towarzyszyły: „Pierwsza wystawa filatelistyczna w Lipnie” oraz wystawa książek i czasopism „Z przeszłości Ziemi Dobrzyńskiej” zorganizowana przez Bibliotekę im. Zielińskich w Płocku²⁹. Po pięciu latach działalności Sekcja zmieniła nazwę na Towarzystwo Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej. Funkcję przewodniczącego powierzono Marianowi Urbańskiemu, a następnie Rajmundowi Lewandowskiemu. Siedzibę przeniesiono do Powiatowego Domu Kultury. Mecenat nad Towarzystwem przejęło Kujawsko-Pomorskie Towarzystwo Kulturalne w Bydgoszczy³⁰.

W ramach Towarzystwa rozwijały prężną działalność 3 sekcje i 2 kluby. Dużą aktywnością szczyciła się powstała w 1965 r. sekcja plastyczna. W ciągu zaledwie trzech lat zorganizowano 8 zbiorowych i indywidualnych wystaw, które były ważnymi wydarzeniami kulturalnymi w powiecie lipnowskim. Należący do tej sekcji twórcy pozostawali wierni tematom regionalnym. Prezentowane prace Rajmunda Lewandowskiego miały charakter historyczno-odtwórczy. W pracy *Nad stawem* został ukazany młyn, który, wraz z lokacją Lipna na prawach miejskich w 1349 r., otrzymał w wieczystą dzierżawę Mikołaj Rudnik. Uwagę zwracała podobizna Tymoteusza Stępniewskiego, lekarza, wielkiego społecznika żyjącego w Lipnie w XIX w.

²⁹ T. Chojnicki, *30 lat...*, op. cit.

³⁰ T. Chojnicki, *30 lat w służbie Lipna* (cz. II), „Gazeta Lipnowska”, 1990, nr 5, s. 1.



Lipno, *Nad stawem*. Rys. tuszem R. Lewandowski

Zainteresowanie zwiedzających wzbudzała *Głodowska droga* biegnąca w wiekach XVI-XVII przez obecny cmentarz. Kreda, węgiel i karton to tworzywa, jakimi posłużył się Stanisław Kuncman dla zaprezentowania m.in. starówki lipnowskiej i drewnianego kościoła w Czarnem. Często prezentowane na wystawach obrazy Mikołaja Konczalskiego: *Stara olejarnia*, *Dom Stacha*, *Domy*, *Zabawa dzieci* przedstawiały w swej urodzie Chrostkowo — rodziną miejscowość artysty. Powodzeniem cieszyły się wystawy: „Sławie piękno i osiągnięcia regionu”, „Amatorska twórczość pracowników służby zdrowia”, „Plastyka — fotografia — literatura”. Wiele serca w ich organizację włożył Rajmund Lewandowski, niestrudzony popularyzator dorobku kulturalnego ziemi dobrzyńskiej³¹.

Ożywioną działalność prowadziła sekcja historyczna, która z okazji 900-lecia Dobrzyń n. Wisłą zorganizowała sesję popularnonaukową.

³¹ Ibid.; M. Urbański, *VIII Zbiorowa Wystawa Plastyki*, Lipno 1968, s. 1-3.

W czasie jej trwania przedstawiono referaty: Zenona Gulдона i Jana Powierskiego (*Dzieje Dobrzyńa do końca XVIII w.*), Sławomira Kalembki (*Z tradycji walk narodowo- i społeczno-wyzwoleńczych Ziemi Dobrzyńskiej (1793-1945)*), Ryszarda Kukiera (*Z zagadnień etnografii Ziemi Dobrzyńskiej*). Dorobek sesji spopularyzowano w publikacji *Z dziejów Ziemi Dobrzyńskiej* (Toruń 1966)³².

Dużym zainteresowaniem społeczności lipnowskiej cieszyły się, organizowane z inicjatywy sekcji fotograficznej, wystawy zdjęć przedstawiających krajobraz i zabytki ziemi dobrzyńskiej. Członkowie sekcji w 1973 r. brali udział w konkursie fotograficznym „Gazety Pomorskiej” „Piękno Ziemi Dobrzyńskiej”, w którym nagrody i wyróżnienia otrzymali: Henryk Fafiński, Andrzej Szczepański, Bolesław Tymowicz, Marian Urbański i Wiesław Witecki. Piękno ziemi dobrzyńskiej opiewali ludzie pióra zrzeszeni w Klubie Literackim „Złożenia”. Na łamach centralnych i regionalnych pism publikowali swoje opowiadania, wiersze, fraszki i artykuły Piotr Gołębiwski, Mikołaj Konczalski, Seweryn Skulski³³.

Trwałe miejsce w działalności Towarzystwa zapisał Dyskusyjny Klub Filmowy (1965-1975). Jego założycielami byli: Mieczysława Gawrych, Antoni Jankowski, Włodzimierz Rutkowski, Marian Urbański (nauczyciele Liceum Ogólnokształcącego im. R. Traugutta) oraz: Janusz Lewandowski, Lucyna i Brunon Miennikowie, Hanna i Wiesław Żurawscy (pracownicy Powiatowej Rady Narodowej). Klub umożliwiał swym członkom oglądanie w miejscowym kinie filmów nagrodzonych, często niedostępnych w normalnym rozpowszechnianiu. Przed projekcjami filmowymi odbywały się prelekcje pozwalające na lepsze zrozu-

³² T. Chojnicki, *30 lat...* (cz. II), op. cit.

³³ Ibid.

mienie trudniejszych filmów. Wygłaszał je m.in. Włodzimierz Rutkowski; później prelegentami bywała również młodzież³⁴.

Ustawa z 28 V 1975 r. o dwustopniowym podziale administracyjnym państwa spowodowała zmiany w dziedzinie organizacyjnej i finansowej TMZD. Nie osłabiło to jednak jego działalności merytorycznej. W 1975 r. dokonano wyboru nowych władz. Funkcję prezesa powierzono Stanisławowi Modrzejewskiemu, wiceprezesem został Rajmund Lewandowski, sekretarzem Stanisław Głowacki, skarbnikiem Andrzej Redeki. Zarząd — wbrew sugestiom władz miejskich — utrzymał dotychczasowy zasięg działalności, wykraczający poza teren Lipna. W 1976 r. TMZD, wchodząc w skład Dobrzyńsko-Kujawskiego Towarzystwa Kulturalnego we Włocławku, pozostało przy głównych zadaniach sprowadzających się do działalności na rzecz pielęgnacji regionalnych tradycji oraz organizowania życia kulturalnego. Z inicjatywy Zarządu TMZD, przy zaangażowaniu Mieczysławy Gawrych, w 1977 r. zarejestrowano w Polskiej Federacji Dyskusyjnych Klubów Filmowych kolejny DKF w Lipnie. Szczególną aktywnością w jego działalności, trwającej do 1980 r., wyróżnili się: Danuta Plec, Wiesława Lewandowska i Jacek Kosiński³⁵.

Lata 1975-1985 charakteryzowały się ożywioną działalnością wystawienniczą. Część wystaw poprzedzano opracowywaniem i wydawaniem przez TMZD katalogów, spełniających ważną rolę w popularyzowaniu i dokumentowaniu dorobku kulturalnego Lipna i jego okolic. Do tych małych wydawnictw, których autorem był Rajmund Lewandowski, m.in. należą: *Ludwik Wesółowski. Rzeźba* (Lipno 1978, ss. 7+1 nlb.),

³⁴ M. Gawrych, T. Chojnicki, *30 lat w służbie Lipna* (cz. IV), „Gazeta Lipnowska”, 1990, nr 7, s. 3; A. Zalewski, op. cit., s. 42.

³⁵ T. Chojnicki, *30 lata w służbie Lipna* (cz. III), „Gazeta Lipnowska”, 1990, nr 6, s. 3; S. Leszczyński, op. cit., s. 240; M. Gawrych, T. Chojnicki, op. cit.

120 lat szpitala w Lipnie. Wystawa fotografii ze zbiorów Rajmunda Lewandowskiego (Lipno 1978, ss. 16), *Lipno w starej fotografii* (Lipno 1979, ss. 27+1 nlb.), *Malarstwo, haft i rzeźba artystów lipnowskich* (1979, ss. 11+1 nlb.), *Mikołaj Konczalski — malarstwo, Rajmund Lewandowski — grafika* (Włocławek 1979, ss. 11+1 nlb.), *Alicja Żelechowska. Haft* (Lipno 1979, ss. 8), *Martyrologia powiatu lipnowskiego w latach 1939-1945. Wystawa fotografii ze zbioru Rajmunda Lewandowskiego* (Lipno 1984, ss. 35+1 nlb.), *Losy żołnierzy lipnowskich w drugiej wojnie światowej. Wystawa fotografii ze zbioru Rajmunda Lewandowskiego* (Lipno 1984, ss. 21+3 nlb.). Spośród wymienionych, na szczególną uwagę zasługują katalogi nawiązujące do drugiej wojny światowej. Zawierają one, poza fotografiami, unikalne informacje, na które powołują się autorzy licznych prac o tematyce historycznej³⁶.

Dnia 28 VI 1986 r. TMZD poniosło wielką stratę. Przedwczesna i niespodziewana śmierć wyrwała z grona zasłużonych działaczy lek. med. Rajmunda Lewandowskiego, człowieka niezwykle pracowitości, wielkiego serca i charakteru. Nazwisko Rajmunda Lewandowskiego widnieje w księdze zasłużonych obywateli miasta Lipna. Od 1989 r. jego imię nosi Szkoła Podstawowa nr 1 w Lipnie³⁷.

W 1986 r. siedzibę Towarzystwa przeniesiono do Rejonowej Biblioteki Publicznej. 4 X 1986 r. odbyło się walne zgromadzenie oceniające dotychczasową działalność Towarzystwa. W czasie jego trwania określono kierunki działania i dokonano wyboru nowych władz. Funkcję

³⁶ Wymienione katalogi w posiadaniu autora.

³⁷ M. Krajewski, *Nekrolog. Rajmund Lewandowski (1927-1986)*, „Ziemia Dobrzyńska. Zeszyty Historyczne Dobrzyńskiego Oddziału WTN”, Rypin 1989, s. 173-175, gdzie dalsza część biogramu; T. Chojnicki, *Rajmund Lewandowski. Patron szkoły*, „Gazeta Lipnowska”, 1989, nr 2, s. 5.

prezesa powierzono ponownie Stanisławowi Modrzejewskiemu, wiceprezesa — Tadeuszowi Chojnickiemu, sekretarza — Zdzisławowi Wiśniewskiemu, skarbnika — Wiesławowi Witeckiemu; członkami zarządu zostali: Zenon Góźdz, Zdzisława Lewandowska, Łucja Ozimek, Zbigniew Politowski i Alicja Żelechowska³⁸.

W 1989 r. wznowiono wydawanie, ukazującej się w okresie międzywojennym, „Gazety Lipnowskiej”. Stała się ona pismem społeczno-kulturalnym Towarzystwa Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej. Z jej zespołem redakcyjnym w różnym czasie związało się 18 osób. Pierwszym redaktorem naczelnym był Zenon Góźdz, a od 1995 r. funkcję tę pełni Marian Duchnowski. Sekretarzem redakcji pozostaje nieprzerwanie Tadeusz Chojnicki. Aktualnie, poza wymienionymi, zespół stanowią: Sławomir Ciesielski, Stanisław Modrzejewski, Ryszard Specjalski, Jacek Wiśniewski, Wiesław Witecki (zastępca redaktora naczelnego), Adam Wróbel.



Lipno, S.C. „Drukarz”. W latach 1989-1996 wydrukowano tu 26 numerów „Gazety Lipnowskiej”. Fot. R. Specjalski

³⁸ M. Gawrych, T. Chojnicki, op. cit.

Do końca października 1997 r. ukazały się — w ogólnym nakładzie 28 200 egzemplarzy — 32 numery „Gazety Lipnowskiej” zawierającej łącznie 304 strony. Na jej łamach opublikowano 1202 pozycje bibliograficzne, opracowane przez 175 autorów wywodzących się niemal ze wszystkich grup społecznych³⁹. Tematyka opracowań obejmuje praktycznie wszystkie dziedziny z szeroko rozumianego życia gospodarczego, społecznego i kulturalno-oświatowego Lipna. Warte zauważenia są m.in. materiały historyczne łącznie z, niejednokrotnie publikowanymi po raz pierwszy, sylwetkami zasłużonych ludzi. Dział sylwetek uwidacznia czytelnikom fakt, iż zarówno z Lipnem, jak i jego okolicami związani byli ludzie, którzy na trwałe weszli do historii nie tylko regionu, ale i całego kraju. Tematykę opracowań podano w tabeli 2⁴⁰.

³⁹ Wyliczenia autora.

⁴⁰ Opracowano na podstawie tabeli w rękopisie: R. Specjalski, Bibliografia „Gazety Lipnowskiej” za lata 1989-1994, uzupełnionej danymi za lata 1995-1997; R. Specjalski, Bibliografia „Gazety Lipnowskiej” za lata 1989-1994, [w:] *Lipno i okolice. Materiały do monografii*, Rypin 1997, s. 75 tabela z błędami drukarskimi. W pierwszej jej części powinno być:

Pozycje	Rozdziały i podrozdziały	Licza opracowań zamieszczonych na łamach gazety
1-417	I. ARTYKUŁY, INFORMACJE I NOTATKI	436
1-68	A. Administracja i samorząd terytorialny	68
69-151	B. Działalność społeczno-kulturalna	93
152-212	C. Historia	61
213-225	D. Kultura ludowa	13
226-246	E. Oświata	21
247-255	F. Problemy społeczno-zawodowe	9
256-333	G. Sport	87
334-381	H. Sylwetki	48
382-391	I. Środowisko naturalne	10
392-417	J. Zakłady handlowo-usługowe i instytucje	26

Tabela 2. Tematyka opracowań zamieszczonych na łamach „Gazety Lipnowskiej” w latach 1989-1997*

Tematyka	Liczba pozycji bibliograficznych
1	2
I. ARTYKUŁY, INFORMACJE I NOTATKI	750
1. Administracja i samorząd terytorialny	107
2. Działalność społeczno-kulturalna	177
3. Historia	111
4. Kultura ludowa i życie religijne	30
5. Oświata	40
6. Problemy społeczne i zawodowe	21
7. Sport	114
8. Sylwetki	93
9. Środowisko naturalne	18
10. Zakłady handlowo-usługowe i instytucje	39
II. UTWORY	222
1. Fraszki i humor	19
2. Myśli i refleksje	3
3. Opowiadania	7
4. Przysłowia	11
5. Wiersze	182
III. ROZMAITOŚCI	64
1. Listy	13
2. Ogłoszenia i reklamy	36
3. Zagadki	3
4. Życzenia	12
IV. ZDJĘCIA I RYSUNKI	166
Razem	1202

* Do 31 października

W latach 1995-1997 nastąpiły zmiany w kształcie edytorskim. Zmniejszono format gazety z 420x297 mm do 306x215 mm, czyniąc ją wygodniejszą w czytaniu. Poprzez zamieszczanie lepszych jakościowo zdjęć, uległa poprawie szata graficzna. Zwiększono liczbę stron średnio z 6,4 w latach 1989-1994 do 14,7 w latach 1995-1997. W trzech ostatnich latach wzrosła o 64 liczba autorów opracowań. Coraz częściej na łamach gazety zamieszczane są materiały dotyczące środowiska wiejskiego⁴¹. W dniu 8 V 1997 r. TMZD i Redakcja „Gazety Lipnowskiej” zorganizowały spotkanie mieszkańców miasta z zespołem redakcyjnym. Na program złożyła się m.in. promocja „Gazety” i, wydanej przez Dom Wydawniczy „Verbum”, noweli M. Konopnickiej „W Oborach”⁴².

Společny ruch kulturalny. Twórczość

Zespoły muzyczne i taneczne

Po zakończeniu wojny wzrosło społeczne zapotrzebowanie na rozrywkę. Najwcześniej zaczęły odżywać zespoły muzyczne i chóry. Już w 1945 r. powstał pierwszy zespół muzyczny z udziałem profesjonalnych muzyków, takich jak: Maria Derkowska — absolwentka konserwatorium we Lwowie, akompaniatrix, pianistka, odtwórczyni utworów mistrzów muzyki, Leon Zabrodin — wiolonczelista, artysta Filharmonii Warszawskiej, Jadwiga Szulcówna — absolwentka konserwatorium warszawskiego. Spośród amatorów szczególną aktywnością wyróżniał się Bronisław Gawroński — skrzypek, kompozytor kilku utworów ludowych. W grudniu zespół powiększył się

⁴¹ Ustalenia własne.

⁴² Zob. M. Duchnowski, *To już 30 numer gazety*, „Gazeta Lipnowska”, 1997, nr 31, s. 1, 4-5.

o akordeonistę — Tadeusza Brandeburę, żołnierza Września, przybyłego z Francji, oraz skrzypka — Mariana Jelinka. Stworzono trio kapeli ludowej uświetniającej wieczory świetlicowe. Krzewieniem muzyki i pieśni o treściach religijnych zajmował się Chór Kościelny w Lipnie, będący Oddziałem Powiatowego Związku Śpiewaczego w Toruniu. Wiodącą w nim rolę spełniał organista Józef Górecki. Członkowie chóru zaznaczyli swój udział m.in. w uroczystościach związanych z rocznicą wyzwolenia Lipna (22 I 1946 r.), Świętem Morza (28 VII 1946 r.), akademią papieską (7 III 1948 r.)⁴³.

Przez długi czas amatorski ruch muzyczny skupiał się w Domu Kultury, a od kilku lat w MCK. Placówki te stały się miejscem doskonalenia umiejętności i poszerzania repertuaru przez wciąż zmieniające się grupy i zespoły muzyczne skupiające lipnowską młodzież. Niektóre ich nazwy, wraz z liczbą członków, podano w tabeli 3⁴⁴.

Najdłużej działającą jest grupa instrumentalno-wokalna „Brevis”, której początki sięgają roku 1970. Brała ona udział w, uwieńczonych nagrodami i dyplomami, licznych przeglądach i konkursach, a wśród nich w aleksandrowskiej „Gitariadzie”. Jej członkowie w 1978 r. reprezentowali województwo wrocławskie na Ogólnopolskich Eliminacjach Piosenki Młodzieżowej w Łodzi. W sferze zainteresowań, stosunkowo młodej, grupy „Bez nazwy” skupiającej członków muzykujących już wcześniej w innych zespołach, znajduje się muzyka rockowa, hard rockowa, heavy metalowa i bluesowa. Grupa szczyci się własnymi utworami, do których m.in. należą: *Droga nadziei*, *Co stało się*, *Dziewczyna z LO*, *Czarodziej*⁴⁵.

⁴³ APWi., Sprawozdania.

⁴⁴ Opracowania własne na podstawie: A. Zalewski, op. cit., s. 54, 57, 60-61, 63-67.

Tabela 3. Zespoły i grupy muzyczne przy Miejskim Centrum Kultury

Lp.	Nazwa	Rok powstania (okres istnienia)	Liczba człon- ków	Uwagi
1	Grupa instrumentalno-wokalna „Brevis”	1970	4	
2	Grupa instrumentalno-wokalna „Atest”	1989-1992	5	
3	Grupa instrumentalno-wokalna „Wenus”	1991-1992	3	
4	Zespół heavy-metalowy „Rivendel”	1991	4	obecna nazwa „Jade Doe”
5	Grupa bluesowa „Autostop-blues”	1992-1993	3	
6	Zespół instrumentalno-wokalny „Vademecum”	1993-1996	5	
7	Grupa rockowa „Bez nazwy”	1993	5	
8	Zespół młodzieżowy „Centrum”	1996	4	w latach 1993-1996 działał w SP nr 2

Zespoły muzyczne biorą czynny udział w imprezach masowych organizowanych dla mieszkańców Lipna. Szczególnie uwidocznią się to w czasie imprez z okazji rocznic i świąt państwowych, festynów dla dzieci, Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Od kilku lat organizowany jest z udziałem zespołów muzycznych cykl imprez pn. „Serce dzieciom”, na który składają się gry, zabawy, konkursy, kiermasze. Dochód z nich przeznaczają się dla najbiedniejszych dzieci. Elementami pracy kulturalnej są koncerty rockowe i konkursy taneczne popularyzujące taniec i jego walory artystyczno-wychowawcze. W Lipnie organizowane są coroczne ogólnopolskie konkursy tańca disco. Duży udział w ich przygotowywaniu i przebiegu mają Jolanta Chrabąszczewska i Łucja Ozimek. W MCK doskonalili swoje umiejętności orkiestra

⁴⁵ Ibid., s. 54, 66.

dęta, której początki sięgają roku 1956. Powstała ona przy Powiatowym Domu Kultury, a jej kapelmistrzami byli kolejno Józef Ciechanowski i Kazimierz Bojarski. W 1992 r. dołączyli członkowie rozwiązanej orkiestry dętej przy Ochotniczej Straży Pożarnej w Lipnie. Aktualnie skupia ona 20 osób w wieku 15-66 lat. Pracą jej kieruje od 1975 r. Daniel Rykowski⁴⁶.

Klub Seniora „Nawojka”

Wszystko w tym, liczącym obecnie 60 osób, Klubie wydaje się być wciąż młode — od umiłowania regionalnej pieśni i tańca, doszukiwania się jego barwniejszych odcieni, aż po niewygasającą potrzebę śpiewania i tańczenia. Powstał on przy Powiatowym Domu Kultury w 1969 r. z inicjatywy Zofii Baranik. Od kilku lat funkcję przewodniczącej pełni Anna Kosińska⁴⁷.

Dzięki miłej i twórczej atmosferze, której przyświeca hasło „Spotykamy się, póki żyjemy”, członkowie Klubu wciąż doskonalią swoje umiejętności chóralne i taneczne. Służą temu odbywające się, z udziałem własnej kapeli, cotygodniowe spotkania. Śpiew i muzyka towarzyszą spotkaniom z okazji świąt Bożego Narodzenia i Wielkanocy oraz Dnia Seniora, Dnia Matki i Dnia Kobiet. Dorobek artystyczny lipnowskiej „Nawojki” prezentowany jest w czasie wizyt składanych w domach pomocy społecznej i w siedzibach podobnych klubów na terenie województwa włocławskiego⁴⁸.

Piękne karty historii swojego Klubu seniorzy zapisują również poprzez opiekę sprawowaną nad Domem Dzieci Niepełnosprawnych

⁴⁶ Ibid., s. 53-71; R. Specjalski, *Działalność*, op. cit., s. 64-66; W. Kuberski, *Orkiestra Dęta OSP w Lipnie 1883-1992*, „Gazeta Lipnowska”, 1996, nr 26, s. 7.

⁴⁷ T. Chojnicki, *Srebrna „Nowojka”*, „Włocławski Tydzień”, 1994, nr 23.

⁴⁸ T. Chojnicki, *Dzień Seniora*, „Gazeta Lipnowska”, 1996, nr 29, s. 8.

w Wielgim (gmina Zbójno) oraz pomoc świadczoną dzieciom z rodzin ubogich⁴⁹. Różnorodność form pracy Klubu Seniora w Lipnie sprawia, że złota jesień życia jest też piękna i pożyteczna.

Lipnowska Grupa Literacka

Ważną rolę w działalności kulturalno-oświatowej spełnia powstała w 1989 r., przy Rejonowej Bibliotece Publicznej, Lipnowska Grupa Literacka. Skupieni wokół niej twórcy, poszukując słów-kluczy otwierających drogi do innych ludzi, próbują określić własną tożsamość i odrębność. Wywodzą się z różnych środowisk, różnią się wiekiem, wykształceniem, wykonywanym zawodem, doświadczeniem życiowym i dorobkiem twórczym. Przynależność do Grupy Literackiej nie daje żadnych przywilejów i gratyfikacji. Każdy z jej członków pracuje zawodowo lub uczy się, zaś w samotności zmagają się ze słowem. W siedzibie MCK organizowane są wieczory poezji, spektakle poetyckie i spotkania autorskie. W pierwszy piątek miesiąca odbywają się zajęcia warsztatowe około 20-osobowej grupy. Uczestnicy tych zajęć publikują swoje utwory w prasie lokalnej, regionalnej i centralnej⁵⁰.

Niektórzy członkowie Grupy Literackiej opublikowali tomiki poezji: Sławomir Ciesielski (*Między chlebem a winem*, Włocławek 1991, ss. 48; *Spacer po tęczy*, Lipno 1991, ss. 24; *Bulwar Filadelfijski*, Włocławek 1993, ss. 64; *Rozmawiam ze światem*, Włocławek 1994, ss. 64), Dariusz Chrobak (*Dialog także z sobą*, Włocławek 1991, ss. 48), Jadwiga Jałowiec (*W środku świata*, Włocławek 1988, ss. 32; *Zadzwoń kropłą w srebrnej rynnie*, Lipno 1991, ss. 32). Ostatnio ukazał się zbiorowy tomik wierszy (*Do skutku...*, Lipno 1997, ss. 40),

⁴⁹ Ibid.

⁵⁰ R. Specjański, „Do skutku”, „Gazeta Lipnowska”, 1997, nr 32, s. 20.

w którym zamieszczono utwory Dariusza Chrobaka, Sławomira Ciesielskiego, Janusza Czerwińskiego, Jadwigi Jałowiec, Jerzego Kowalskiego, Moniki Kuczyńskiej, Grażyny Ryska, Eweliny Teżyckiej, Jacka Urbanka, Katarzyny Ewy Urbańskiej, Wioletty Wojciechowskiej, Romana Zasowskiego i Miłosza Marcina Zawadzkiego. Członkowie Grupy Literackiej brali udział w XV Spotkaniach Artystycznych „Inowrocław’92” oraz w Lipnowskich Inspiracjach Artystycznych, które odbyły się w 1993 r. w Państwowym Teatrze Impresaryjnym we Włocławku⁵¹.



Lipnowska Grupa Literacka. Od lewej: J. Jałowiec, D. Chrobak, J. Kowalski, M. Kuczyńska, J. Urbanek, M. Zawadzki, G. Ryska. Fot. J. Chrabąszczewska

Funkcję przewodniczącej Lipnowskiej Grupy Literackiej pełni Jadwiga Jałowiec, która wiele uwagi poświęca dzieciom — nie tylko jako nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 3 w Lipnie, ale i — poprzez pisanie dla nich wierszy. Wiele z jej utworów drukowanych jest w pod-

⁵¹ A. Zalewski, op. cit., s. 33-34.

ręcznikach szkolnych. W latach 1985-1991 była w składzie zespołu redakcyjnego tygodnika „Świerszczyk”. Jej twórczość tłumaczono na angielski, serbsko-chorwacki, macedoński i białoruski. Od 1994 r. sprawuje opiekę nad „Małą Agorą”, gazetką szkolną dotowaną przez Fundację im. Stefana Batorego⁵².

Plastyka

Szczególny rozwój społecznego ruchu plastycznego w Lipnie miał miejsce w latach sześćdziesiątych. Część twórców należała do, wspomnianej już, Sekcji Plastycznej przy TMZD. Wielu spośród lipnowskich artystów już nie ma wśród nas. Przybyli nowi. Dzieła ich wszystkich uczą poznawania piękna i są świadectwem związków z rodzinną ziemią dobrzyńską. Warto zatem chociaż niektórym twórcom poświęcić trochę więcej uwagi.

Wiesława Antonowicz — od ponad 20 lat zajmuje się haftem. Wyszywa motywy kwiatowe i zwierzęce oraz dziecięce twarze. Swoje prace wystawiała we Włocławku (WDK, Dom Technika, LOK), a także w rodzinnym Lipnie.

Antoni Biały — rzeźbi w drewnie i korze postaci ludzkie i kwiaty, prezentując je w czasie Dni Lipna.

Maria Dobrosielska — uprawiała twórczość w zakresie haftu. Prowadząc kursy haftowania, eksponowała swoje prace w Kołach Gospodyń Wiejskich na terenie powiatu lipnowskiego. Wystawiała je również w Lipnowskim Domu Kultury i WDK we Włocławku.

Stanisław Głowacki — zajmuje się malarstwem, rysunkiem i rzeźbą użytkową. W dorobku ma około 10 wystaw indywidualnych i udział w 7 wystawach zbiorowych, w tym w byłej NRD i w Holandii.

⁵² S. Lewandowska, *Zamiast „Brava”*, „Gazeta Lipnowska”, 1996, nr 28, s.13.

Mikołaj Konczalski — uprawia twórczość w zakresie malarstwa, rysunku i rzeźby oraz zajmuje się wystrojem wnętrz. Jego prace eksponowane były na licznych wystawach w kraju (np. Gdańsk, Toruń, Bydgoszcz, Warszawa, Szczecin, Kraków, Poznań), a także poza granicami Polski. Jest laureatem wielu nagród i wyróżnień. Posiada tytuł artysty malarza.

Czesława Lewandowska — zajmowała się akwarelą, rysunkiem i układaniem kompozycji kwiatowych. Swoje pejzaże prezentowała w lipnowskich placówkach kulturalno-oświatowych oraz w okolicznych miejscowościach.

Rajmund Lewandowski — uprawiał twórczość w zakresie grafiki. Ulubionym jego tematem był krajobraz Lipna i ziemi dobrzyńskiej. Prezentował prace na wielu wystawach w kraju (np. Bydgoszcz, Gdańsk, Warszawa, Białystok, Inowrocław, Toruń) oraz w USA i Jugosławii, otrzymując wiele nagród i wyróżnień. Był członkiem Związku Polskich Artystów Plastyków.

Ludwik Wesołowski — był twórcą wielu rzeźb ukazujących zwierzęta. Prezentował je m.in. w Bydgoszczy, Myśliczynie, Włocławku i Lipnie.

Alicja Żelechowska — uprawia twórczość w zakresie haftu. Wielobarwne prace obrazują krajobraz, kwiaty i zwierzęta. Wystawiane były we Włocławku i w Lipnie.

Mieczysław Żochowski — zajmuje się rzeźbą i malarstwem. Jego dzieła zdobią Muzeum Regionalne Ziemi Dobrzyńskiej.

Działalność wydawnicza

Publikacje książkowe o Lipnie zaczęły się ukazywać dopiero w bieżącym dziesięcioleciu. W 1991 r. na rynku wydawniczym ukazała

się, wydana nakładem Rejonowej Biblioteki Publicznej, książka Zenona Góździa *Lipno. Zarys dziejów* (Lipno 1991, ss. 88+XXX zdjęć). Obejmuje ona popularny zarys dziejów miasta z uwzględnieniem m.in. środowiska przyrodniczego, zabytków, miejsc pamięci narodowej, sylwetek niepospolitych mieszkańców.

Zenon Góźdź jest również autorem trzech wydanych, spośród czterech zapowiadanych, części serii: *Lipno w XX wieku*. Są to: wydane przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej *Drugi do niepodległości* (cz. I) (Lipno 1996, ss. 32), wydany przez autora *Okres międzywojenny* (cz. II) (Lipno 1996, ss. 44) oraz *Lata wojny i okupacji 1939-1945* (cz. III) (Lipno 1997, ss. 36) — wydane również przez autora. Całość stanowić będzie próbę usystematyzowania wiedzy o mieście, pozwalającą przybliżyć jego losy, zwłaszcza w czasie wojen światowych.

Miejskowy Bank Spółdzielczy opublikował opracowanie monograficzne pióra Ryszarda Specjalskiego *Pięćdziesiąt lat spółdzielczości bankowej w Lipnie* (Lipno 1995, ss. 82). Spisano w nim dzieje Powiatowego Banku Spółdzielczego (1945-1950), Gminnej Kasy Spółdzielczej (1950-1956), Kasy Spółdzielczej (1956-1961) i obecnego Banku Spółdzielczego. Wśród załączników są m. in. spisy pracowników spółdzielni w minionym półwieczu, tabele i statut z 1945 r.

Jubileusz 50-lecia Miejskiej Biblioteki Publicznej stał się okazją do wydania, przez Miejskie Centrum Kultury, pracy Tadeusza Chojnickiego *Lipno. Biblioteki Publiczne. Kalendarium* (Lipno 1996, ss. 18). Opis dotyczący rozwoju bibliotekarstwa po drugiej wojnie światowej poprzedzają wzmianki o działającej w okresie międzywojennym prywatnej bibliotece Edwarda Kukowskiego oraz bibliotece żydowskiej i parafialnej.

Nakładem Urzędu Miejskiego ukazały się dwa, zdobione wielobarwnymi ilustracjami, informatory o mieście: *Lipno. Informator* (1992, ss. 23+13 reklam) oraz *Lipno* (brak r. wyd., ss. 24). W pierwszym podano informacje dotyczące środowiska geograficznego, spuścizny dziejowej, gospodarki, kultury, oświaty i sportu, zabytków, perspektywy rozwoju. Drugi, poza informacjami dotyczącymi położenia geograficznego i historii miasta, zawiera adresy i numery telefonów instytucji i zakładów pracy.

Sprawom Lipna poświęcono opracowania będące integralnymi częściami książek wykraczających swą treścią poza środowisko lipnowskie. W wydanych pod auspicjami Miejskiego Centrum Kultury *Słowniku Biograficznym Ziemi Dobrzyńskiej* (Lipno 1992, ss. 424), pióra Mirosława Krajewskiego, znalazły się m. in. liczne biogramy lipnowian. Im też poświęcono wiele miejsca w wydanej przez Miejskie Centrum Kultury publikacji *Niepospolici ludzie Lipna i okolic* (Lipno 1995, ss. 52) autorstwa Tadeusza Chojnickiego i Zenona Góździa.

Zagadnienia związane z Lipnem znajdują odzwierciedlenie w publikacjach Ryszarda Specjalskiego: *Lipno i okolice. Głodowo. Materiały do monografii wsi* (z. I, Włocławek 1993, ss. 80, wyd. autor; z. II, Lipno 1996, ss. 52, wyd. GS „Sch” w Lipnie) oraz *Lipno i okolice. Materiały do monografii* (Rypin 1997, ss. 108, wyd. Dobrzyński Oddział Włocławskiego Towarzystwa Naukowego).

Tych kilkanaście opublikowanych książek, ukazująca się „Gazeta Lipnowska”, oraz wydane tomiki poezji i katalogi wystaw podnoszą rangę nie tylko lipnowskiego środowiska twórczego, ale też całego miasta.

Zakończenie

Przedstawione w niniejszym opracowaniu placówki spełniały w społeczności Lipna, przez całe półwiecze, funkcje animatora i organizatora życia kulturalnego. Potrafiły one w dobie przemian społeczno-gospodarczych dostosowywać swoją działalność do nowych warunków. Spełniały wiele ważnych zadań, ale przede wszystkim zachęcały dorosłych, młodzież i dzieci do wartościowego spędzania czasu. Wyrazem tego są rozwijające do dziś swoją aktywną działalność zespoły, grupy i sekcje, Klub Seniora „Nawojka”, Lipnowska Grupa Literacka, Towarzystwo Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej, a także wysoka frekwencja mieszkańców miasta w czasie organizowanych tu imprez kulturalnych.

W krótkim artykule nie sposób przedstawić całokształt spraw związanych z rozwojem kultury w Lipnie. Oddzielnego opracowania wymaga chociażby działalność kulturalna i oświatowa szkół i organizacji społecznych, a także udział w życiu kulturalnym miasta profesjonalnych zespołów muzycznych i teatralnych, które pozwalają na obcowanie ze sztuką na wysokim poziomie artystycznym.

Nazwa i herb Lubrańca

Nazwa miasteczka na przestrzeni wieków zmieniała się wielokrotnie. Najstarszą zachowaną formą stanowi nazwa pochodząca z XIV w.

Władysław Kubiak (Włocławek)

SZKICE Z DZIEJÓW LUBRAŃCA W XX WIEKU

14 IV 1998 r. minie 489 lat od nadania praw miejskich Lubrańcowi. Losy tej miejscowości na przestrzeni stuleci były zmienne i bardzo burzliwe. Lubraniec nieustannie walczył o swoje istnienie, pomimo wielu przeciwności stopniowo rozwijał się zarówno przestrzennie, jak i ekonomicznie. Wszystkie krytyczne chwile w swojej historii umiał jednak przezwyciężyć. Lubraniec należy do starych miast kujawskich. Wielokrotnie zmieniali się jego właściciele, przez długi okres stanowił on bowiem własność prywatną. W styczniu 1793 r. całe Kujawy zostały włączone do Prus, a po upadku Księstwa Warszawskiego weszły w skład Królestwa Polskiego. Po klęsce powstania styczniowego Lubraniec utracił prawa miejskie i spadł do rangi osady. Ponownie odzyskał prawa dopiero w 1916 r. W XIX w. oddalenie miasta od głównych linii kolejowych i centrów przemysłowych nie pozwoliło na jego dalszy, dynamiczny rozwój. Obecnie posiada charakter rolniczo-usługowy.

Nazwa i herb Lubrańca

Nazwa miasteczka na przestrzeni wieków zmieniała się wielokrotnie. Najstarszą zachowaną formę stanowi nazwa pochodząca z XIV w.

— *Ludbrańc*, zmieniona w XV w. na *Lubrańc*¹. Wytłumaczenie etymologii nazwy *Lubraniec* następuje pewnych trudności. Znane są dotychczas trzy wersje noszące znamiona wiarygodności. W myśl pierwszej wersji, założyciel miasta — Jan Godziemba — przy jego zakładaniu użył ludu wziętego do niewoli, stąd nazwa *Ludbraniec*, z czasem zaś, przez wyrzucenie *d*, wykształciła się nazwa obecna. Słuszna jest jednak teza Haliny Modrzejewskiej, która odrzuca zbieżność nazwy *Lubraniec* z zagadnieniem jeniectwa². Druga wersja, najbardziej prawdopodobna, bierze się z pierwotnej nazwy *Ludbrancz*, czyli *Lutprand*. Wyraz *lut* oznaczał „gwałtowny”, „ostrzy”; natomiast dawne *prand* znaczyło „prąd”, „nurt”. W tym rozumieniu musiało to oznaczać położenie Lubrańca nad rzeką, która płynęła w pobliżu miasta wartkim nurtem, lub tworzyła ostrzy zakręt. Na poparcie tej tezy Stanisław Muznerowski przytacza opis warunków geograficznych nad rzeką Zgłowiączką w okolicach Lubrańca³. Słuszność jej potwierdza również stwierdzenie Józefa Burszty, który udowadnia, iż w przeszłości nazwa miejscowości określała zarazem jej społeczno-gospodarczy charakter, lub też fizjograficzno-klimatyczne cechy osady⁴. Natomiast Aleksander Brückner wywiódł nazwę *Ludbrańc* od niemieckiego imienia Liotprand, co wydaje się być mało uzasadnione⁵.

Herbem miasta jest dawny herb Godziemba, z niewielkimi zmianami. Przez długi okres herb był w posiadaniu rodziny Lubrańskich.

¹ Z. Zagórski, *Nazwy miejscowe dawnego województwa brzesko-kujawskiego*, „Onomastica”, T. 10, R. 1965, z. 1-2, s. 159-172.

² M. Borucki, *Ziemia Kujawska pod względem historycznym, ekonomicznym i statystycznym*, Włocławek 1882, s. 112; H. Modrzejewska, *Osadnictwo jenieckie we wcześniejszym średniowieczu Polski*, KHKM, T. XVII, R. 1969.

³ S. Muznerowski, *Monografia*, Włocławek 1910, s. 7.

⁴ J. Burszta, *Od ordy słowiańskiej do wsi współczesnej*, Wrocław 1958.

⁵ A. Brückner, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa 1979.

Przedstawia zielone drzewo o trzech koronach i trzech korzeniach w czerwonym polu. Taki wizerunek znajduje się między innymi na najstarszej pieczęci miejskiej pochodzącej z początku XVI w. Wokół znaku wyryto napis: SIGILUM * OPIDI * LUBRANICENS. Pieczęć ta odcisnięta jest na dokumencie wystawionym w 1582 r.⁶

Herbu Godziemba używała również rodzina Dąbskich, która przez około 200 lat była w posiadaniu Lubrańca. Dwukrotnie próbowano dokonać zmiany herbu miasta. Właścicielka Lubrańca Joanna Słubicka zaproponowała nowy wizerunek herbu przedstawiający dwa krzyże: kawalerski i półtoraczny obok siebie ustawione. W 1847 r. wysłano do zatwierdzenia projekt herbu wyobrażający drzewo o trzech koronach umieszczone w bramie fortecznej. Oba projekty nie znalazły jednak uznania władz i nie zostały zatwierdzone⁷.

Lubraniec i jego mieszkańcy

Ustalenie dokładnej daty powstania Lubrańca napotyka na duże trudności, ze względu na brak jakichkolwiek źródeł. Nie zachowały się żadne pisemne przekazy źródłowe, które pozwoliłyby określić dokładną datę założenia osady. Jedynymi, jak dotychczas, argumentami przemawiającymi za zaliczeniem Lubrańca do rzędu starszych miejscowości na Kujawach są wzmianki źródłowe z XIV w. o kościele w Lubrańcu. W archiwum watykańskim zachował się dokument z 1326 r. zawierający rachunek za świętopietrze zebrane w parafiach archidiakonatu włocławskiego. Wymienia się tam również kościół w

⁶M. Gumowski, *Herby miast województwa włocławskiego*, Warszawa 1938, s. 31.

⁷Ibid., s. 31.

Lubrańcu⁸. Istnienie organizacji parafialnej, systematyczne zbieranie dziesięciny musi świadczyć o znajdującej się obok kościoła osadzie, gdyż świątynie budowano wówczas przy większych skupiskach ludności. Drugi argument znajdujemy w monografii Stanisława Muznerowskiego, który twierdzi, że Grzegorz Lubrański, mając zamiar budować nowy kościół w Lubrańcu w XV w., tak wyrażał się o dotychczasowym: „ecclesia in suis structuris et aedificiis magna indiget reparatione”⁹. Wkrótce ten kościół rozebrano, a na jego miejsce zbudowano nowy obiekt. Muznerowski przypuszcza więc, że stary kościół musiał być zbudowany co najmniej w XII w., gdyż, aby dojść do takiej ruiny, musiał istnieć minimum kilkaset lat. Według S. Muznerowskiego, również powstanie osady Lubraniec należy przenieść na ten właśnie okres, gdyż pojawiający się wówczas w źródłach ród Godziembitów zawsze uważał Lubraniec „za swoje gniazdo rodzinne”. Chociaż twierdzenie to oparte jest tylko na logicznym rozumowaniu, ma jednak wszelkie cechy prawdopodobieństwa. Można więc przyjąć, że początki osady Lubraniec datują się na XI w., gdy tymczasem pierwszy kościół murowany zbudowano w połowie XII w. Natomiast brak najmniejszego choćby dowodu wyklucza istnienie w Lubrańcu wcześniejszego, drewnianego kościoła¹⁰.

Położenie geograficzne Lubrańca i brak do tej pory potwierdzenia w wykopaliskach archeologicznych istnienia umocnień obronnych w mieście, wskazuje, iż Lubraniec zaliczał się niewątpliwie do osad

⁸ „Kronika Diecezji Włocławskiej”, nr 6, T. 45, R. 1962, s. 176-177; „Monumenta Historica Poloniae”, R. 1869, T. 1, s. 270; *Archiwum Książąt Lubartowiczów Sanguszków w Sławucie*, T. II, 1284-1506, Swór 1/888, s. 240-242; *Codex Diplomaticus Poloniae*, T. II, cz. 2, Warsowiae 1852, s. 811-812.

⁹ S. Muznerowski, op. cit., s. 6.

¹⁰ Ibid.; *Archiwum Książąt Lubartowiczów*, T. II, s. 258-264.

otwartych. W powstającej osadzie centralnym punktem był plac, który spełniał rolę targowiska i gdzie znajdował się zbiornik wody niezbędnej do zaopatrywania ludności. W Lubrańcu takim placem niewątpliwie był obecny tzw. Stary Rynek, który był położony w miejscu suchym, w bliskiej odległości od rzeki Zgłowicząki oraz innych zbiorników wodnych (do niedawna istniejące przy ul. Ogrodowej pozostałości mokradeł to ślady dawnych stawów).

W początkowym okresie istnienia osady mieszkało tutaj około 50-60 osób zajmujących się hodowlą, uprawą roli oraz handlem, który zapewne odgrywał pewną rolę w życiu mieszkańców ze względu na korzystne położenie nad, prawdopodobnie spławną wówczas, Zgłowiczką¹¹.

14 IV 1509 r. dzięki staraniom Jana Lubrańskiego, biskupa poznańskiego, Lubraniec uzyskał prawa miejskie przyznane przywilejem wydanym przez króla Zygmunta I na Sejmie w Piotrkowie¹². Na mocy tego przywileju król przeniósł mieszkańców Lubrańca z prawa polskiego na magdeburskie, wyłączając ich jednocześnie spod kompetencji sądowych wojewodów, kasztelanów, starostów, podkanclerzych, sędziów i podsądków. Wójtowie miasta, podobnie jak sołtysi w okolicznych wsiach, byli urzędnikami dziedzica. Stanowią oni jednocześnie najdawniejszą, uchwytną w dokumentach, formę władzy w miasteczku. W zezwoleniu na lokację miasta z dnia 5 III 1512 r. określono zakres i kompetencje dla wójta: „wójtowi temu udzielamy pełnego prawa sądu, rozstrzygania, naprawiania, karania, wyrokowania w sprawach

¹¹ J. Grzeškowiak, *Wczesnośredniowieczna przystań rzeczna w Wieńcu pow. Włocławek*, Zeszyty Naukowe UMK, Archeologia, T. 1, R. 1968, s. 193-204.

¹² S. Muznerowski, op. cit., s. 156; Z. Guldon, *Lokacje miast kujawskich i dobrzyńskich w XIII-XIV w.*, „Ziemia Kujawska”, R. II, Inowrocław-Włocławek 1968, s. 28.

i występkach karnych, gardłowych i cywilnych, tak jak tego prawo niemieckie żąda i wymaga we wszystkich swoich punktach i artykułach”.

Król Zygmunt I w celu ożywienia i rozwoju handlu zezwolił na odbywanie w mieście trzech jarmarków w ciągu roku oraz targu w każdą sobotę. Cała ludność w Lubrańcu została również uwolniona na czternaście lat od płacenia wszelkich ceł, myta i czopowego. Stanowiło to dla nich niewątpliwie duże korzyści. Z nieznanych przyczyn akt lokacyjny Lubrańca nie wszedł w życie i został ponowiony przez Zygmunta Starego w dniu 5 III 1512 r. w Krakowie¹³.

Dzięki korzystnym ulgom i przywilejom wzrosła także liczba mieszkańców, osiągając na początku XVI w. stan około 140-150 osób. Proces rozwoju ludnościowego miasta wielokrotnie hamowany był przez epidemie i klęski żywiołowe, które w okrutny sposób dotykały jego mieszkańców. W 1549 r. wybuchł w Lubrańcu wielki pożar, który zniszczył prawdopodobnie całe miasteczko. Dla ratowania mieszczan od zupełnej nędzy, król Zygmunt August wydał 9 XI 1553 r. w Knyszynie pod Białymstokiem przywilej zwalniający ich od składania wszystkich danin, oprócz myta¹⁴.

W pierwszej połowie XVI w. wykształciła się w Lubrańcu rada miejska na czele z wójtem i rajcami, którymi byli przeważnie bogaci kupcy. Zachowały się jedynie dwa nazwiska mieszkańców należących w 1583 r. do władz miejskich. Byli to rajca miejski Dobrogost i podrajca Tomasz Zgoda.

¹³ Ibid.; M. Baliński, T. Lipiński, *Starożytna Polska*, T. 1, s. 310.

¹⁴ S. Muznerowski, *opt. cit.*, s. 157; A. Kowalewska, *Powiat włocławski do 1795 roku (Zarys historii miast powiatu)*, [w:] *Monografia powiatu włocławskiego*, pod red. S. Laguny, Włocławek 1968, s. 75.

Ukaz carski z 1869 r. pozbawił w całym Królestwie Polskim praw miejskich 323 miasta i zamienił je na osady. Lubaniec decyzją z 19 V 1870 r. pozbawiony został praw miejskich i odtąd, przez następnych prawie pięćdziesiąt lat, posiadał ustrój gminy wiejskiej, przynależąc do gminy Piaski¹⁵.

Zaborca carski nie tylko zewnętrznie starał się nadać Lubrańcowi charakter rosyjski. Wkrótce po upadku powstania styczniowego wszystkie znaczniejsze stanowiska w administracji miejskiej obsadzono urzędnikami rosyjskimi. Władze carskie z jednej strony prowadziły politykę rusyfikacyjną, z drugiej zaś próbowały pozyskiwać dla realizacji swoich celów bardziej wpływowe warstwy mieszkańców Lubrańca. Mimo usilnych starań, zamiary władz carskich przyniosły raczej powierzchowne efekty. Represje popowstaniowe dotknęły również szkołę w Lubrańcu. Do programu nauczania obowiązkowo włączono naukę języka rosyjskiego, z jednoczesnym zakazem nauczania w języku polskim.

Od września 1903 r. aż do wybuchu I wojny światowej obowiązki nauczyciela w lubrańcejskiej szkole pełnił Jan Woźnicki, który dał się poznać jako bardzo dobry organizator życia społecznego w mieście. Z jego inicjatywy powstała w Lubrańcu strażacka orkiestra dęta, którą sam dyrygował, oraz zawiązało się amatorskie kółko teatralne. Był on również inicjatorem powstania w Lubrańcu, w czerwcu 1906 r., koła Polskiej Macierzy Szkolnej (jednego z pierwszych w powiecie wrocławskim), której celem było szerzenie oświaty w społeczeństwie polskim. Wprowadzenie do nauki szkolnej języka polskiego po wydarzeniach w 1905 r. spowodowało gwałtowny wzrost liczby polskich dzieci uczęszczających do szkoły w Lubrańcu. Zorganizowano

¹⁵ Ibid., s. 83.

również kursy dla analfabetów. Z inicjatywy koła Polskiej Macierzy Szkolnej powstała także biblioteka z polskimi książkami. Wobec takich przejawów szerzenia polskiego patriotyzmu, władze carskie 15 XII 1907 r. zakazały prowadzenia działalności PMS w Lubrańcu. Wówczas to członkowie koła postanowili kontynuować swą działalność w warunkach konspiracyjnych, czego przejawem było m.in. zorganizowanie wycieczki do Częstochowy na wystawę przemysłowo-rolniczą. Okres delegalizacji PMS trwał w Lubrańcu trzy lata, bowiem w końcu 1910 r. miejscowe koło, ponownie reaktywowane, przystąpiło do ożywionej pracy kulturalno-oświatowej.

Niewątpliwym sukcesem szkoły w Lubrańcu było pozyskanie do pracy w niej grupy młodych i bardzo zdolnych absolwentów seminarium nauczycielskiego we Włocławku, wśród nich byli m.in. Edward Wiśniewski, Czesław Kosmański i Stolarski. Od 1919 r. nieprzerwanie aż do 1939 r. kierownikiem szkoły był właśnie E. Wiśniewski. W 1923 r. mury lubrańckiej szkoły opuściła pierwsza grupa uczniów, która otrzymała świadectwa ukończenia siódmego oddziału szkoły powszechnej.

W 1909 r. na zebraniu gminnym ludność powzięła uchwałę o wybudowaniu w Lubrańcu nowej szkoły, ale projekt ten z powodu wybuchu wojny w 1914 r. nie został wówczas zrealizowany¹⁶.

W 1900 r. powstała w Lubrańcu pierwsza komórka Polskiej Partii Socjalistycznej, której założycielami byli Franciszek i Feliks Kodymowscy. Spośród mieszkańców należeli do niej m.in. Józef Tretyn, Józef Jankowski, Marcin Piwoński i Kręcicki. W 1908 r. władze carskie aresztowały, oprócz Franciszka Laskowskiego, J. Tretyna, F. Kodymowskiego i J. Jankowskiego, także 28 członków PPS z Włocławka,

¹⁶ S. Muznerowski, op. cit., s. 151-152.

m.in. Franciszka Olejniczaka, pod zarzutem dokonywania zamachów na carskich urzędników we Włocławku i Lubrańcu. Wszyscy aresztowani przebywali przez pewien czas w X Pawilonie Cytadeli w Warszawie. 12 VII 1909 r. na mocy wyroku sądu wojennego 6 aresztowanych skazano na karę śmierci przez powieszenie, 10 osób na ciężkie roboty, 4 na wysiedlenie, a pozostałych uniewinniono. Cztery mieszkańcy Lubrańca zostali zesłani w głąb Rosji w okolice Irkucka, gdzie utrzymywali bliskie kontakty z działaczami rosyjskiego ruchu rewolucyjnego.

Pierwsza wojna światowa zdeorganizowała życie gospodarcze miasta oraz przerzedziła, wskutek przeprowadzonej mobilizacji, szeregi robotników. W mieście stacjonowało rosyjskie wojsko, ponieważ bezpośrednio przed wybuchem wojny w okolicach Lubrańca odbywały się wielkie manewry wojskowe.

W pierwszych tygodniach wojny w okolicach Lubrańca stoczono kilka większych potyczek między patrolami niemieckimi i rosyjskimi oddziałami Kozaków. Prawdopodobnie pod koniec listopada 1914 r. do miasta weszły oddziały kawalerii niemieckiej. Zarządzanie miastem odbywało się w oparciu o polskich urzędników, na czele z wójtem gminy Piaski, którym był Piotr Michalski, podporządkowany jednak niemieckiemu komisarzowi.

W 1916 r. Lubraniec odzyskał prawa miejskie i został wyłączony z gminy Piaski na podstawie rozporządzenia niemieckich władz okupacyjnych. Terytorium miasta wytyczono w granicach ustalonych w tabeli likwidacyjnej z 1870 r.¹⁷ W 1917 r. Niemcy wyznaczyli na

¹⁷ Archiwum Państwowe we Włocławku [dalej cyt. APW] Akta Wydziału Powiatowego Sejmiku Włocławskiego w latach 1918-1939; *Monografia powiatu włocławskiego*, T. 1, s. 321-322.

burmistrza Lubrańca Władysława Bartkowskiego, który był z zawodu odlewnikiem gipsierem.

Akcję rozbrajania niemieckich żołnierzy i przejmowania urzędów zainicjowali w Lubrańcu w dniach 11-13 XI 1918 r. członkowie Polskiej Organizacji Wojskowej, która już od 1917 r. była organizowana wśród okolicznej ludności przez komendanta Ciesielskiego, ps. „Robak”. W Lubrańcu pod koniec października 1918 r. stacjonowała kompania żołnierzy niemieckich, jednak w obliczu rosnącego niebezpieczeństwa Niemcy wycofali się do Włocławka, gdzie i tak zostali rozbrojeni przez Polaków.

11 XI 1918 r. na zorganizowanym samorzutnie wiecu ludności przed magistratem wybrano dziewięcioosobową radę miejską, która w trzy dni później wyłoniła zarząd miejski w składzie: burmistrz Kazimierz Szulc oraz dwóch ławników — Piotr Józwiak i Marceli Dukland. W początkowym okresie władze miały charakter tymczasowy, w ich skład wchodził najbardziej aktywni przedstawiciele społeczeństwa Lubrańca. Nad porządkiem w mieście czuwała Straż Obywatelska złożona z mieszkańców, jej komendantami mianowano dra W. Miklaszewskiego i Władysława Bartkowskiego¹⁸. W późniejszym czasie utworzono w Lubrańcu posterunek policji, który liczył średnio czterech policjantów¹⁹.

Tymczasowe władze administracyjne istniały w Lubrańcu do 24 II 1919 r., kiedy to odbyły się wybory burmistrza oraz Rady Miejskiej i Gminnej. Zgłoszono oficjalnie sześć list wyborczych. W skład nowo wybranej Rady Miejskiej i Zarządu weszło 12 obywateli Lubrańca

¹⁸ APW, Akta Starosty Powiatowego we Włocławku [dalej cyt. APW AStPW], Organizacja Straży Obywatelskiej, sygn. 638.

¹⁹ APW, AStPW, Akta dotyczące sprawozdań i raportów składanych wyższym władzom i spraw poufnych 1918-1920, pow. włocławski, sygn. 328a.

narodowości polskiej i 5 osób pochodzenia żydowskiego. Radny Franciszek Laskowski należał do PPS, o czym szef policji państwowej powiatu włocławskiego informował w marcu 1919 r. starostę, określając go jako „aktywnego agitatora PPS lub komunistę”. Pozostali radni byli w tym czasie bezpartyjni²⁰.

W wyborach, które odbyły się 24 III 1919 r., ludność Lubrańca i okolicznych wiosek wyłoniła swoich przedstawicieli do Rady Gminnej i Rady Miejskiej. Na ogólną liczbę 2400 mieszkańców, uprawnionych do głosowania było 1210 osób, w tym 510 mężczyzn i 700 kobiet. Burmistrzem Lubrańca wybrany został Kazimierz Szulc, jego zastępcą Jan Paradziński i Hersz Frankenberg. Jedyne zastępcę burmistrza posiadał wykształcenie pomocnicze, radny L. Wojan ukończone 4 klasy, pozostali radni tylko wykształcenie elementarne.

W dniu 30 X 1923 r. nastąpiła zmiana burmistrza Lubrańca. Jego obowiązki pełnił Jan Paradziński, zaś 24 VI 1924 r. nowym burmistrzem wybrano Franciszka Tomaszewskiego. 5 XII 1929 r. nowym zastępcą burmistrza wybrano Władysława Oźminkowskiego, zaś ławnikami Feliksa Lewandowskiego i Lewi Fordońskiego. 4 I 1930 r. nowym burmistrzem wybrano Teodora Malczyńskiego, ale władze powiatowe we Włocławku nie zatwierdziły jego wyboru, gdyż nie był on mieszkańcem Lubrańca. 15 I 1930 r. burmistrzem został Władysław Oźminkowski, któremu w 1933 r. powtórnie powierzono tę funkcję, zaś na jego zastępcę wybrano Józefa Czyżewskiego. Podczas ponownych wyborów, 4 XI 1935 r., burmistrzem wybrano po raz kolejny W. Oźminkowskiego, jego zastępcą E. Wiśniewskiego, zaś ławnikami Adama Marciniaka, Edwarda Adamskiego i Chaima Kalmę. 4 VI 1938 r. W. Oźminkowski ponownie zrzekł się funkcji, którą przekazał E. Wiśniewskiemu, ten

²⁰ APW AStPW, Sprawy polityczne. Strajki rolne 1918-1919, sygn. 390.

zaś pełnił obowiązki burmistrza do zajęcia miasta przez okupanta niemieckiego²¹.

Po odzyskaniu niepodległości, przed nową władzą stało wiele trudnych problemów do rozwiązania, które pozostawił w spadku okupant niemiecki. W okresie wojny część budynków mieszkalnych i gospodarczych uległa zniszczeniu, co pogorszyło i tak trudną sytuację mieszkańców. Miejskie władze nie dysponowały wówczas żadnymi środkami materialnymi, aby zapewnić pomoc najbiedniejszym rodzinom i aby rozwiązać wiele innych nabrzmiałych społecznie problemów. Sprzyjało to narastaniu konfliktów społecznych. Pierwsze strajki rozpoczęły się już w listopadzie 1928 r., ogarniając wkrótce około 50 majątków rolnych w całym powiecie wrocławskim. Domagano się poprawy warunków mieszkaniowych, podwyżki zarobków i bezpłatnego przejęcia ziemi obszarniczej²².

18 XII 1918 r. w suszarni cykorii w Siemianówku, należącej do fabryki „Bohm” we Wrocławku, wybuchł strajk, w którym udział wzięli wszyscy zatrudnieni tam robotnicy. Wysłanili oni żądania zmniejszenia liczby godzin pracy oraz podwyższenia zarobków. W relacji przedstawicieli policji z Lubrańca, którzy informowali o wydarzeniach Komisarza Rządu we Wrocławku, przebieg strajku był spokojny, nie zakłócony żadnymi incydentami²³.

14 IV 1919 r. Komisarz Rządu Polskiego na powiat wrocławski zawiadomił Zarząd Związku Zawodowego Robotników Rolnych we Wrocławku o trwającym w okolicach Lubrańca strajku robotników

²¹ APW, Wydział Powiatowy Sejmiku Wrocławskiego, Protokoły rewizji magistratu Lubrańca.

²² A. Kowalewska, *Powiat wrocławski w latach 1918-1939*, [w:] *Monografia powiatu...*, s. 93.

²³ APW AStPW, Strajki rolne 1918-1919, sygn. 330.

rolnych. Komisarz pilnie domagał się przysłania delegata Zarządu celem zapobieżenia dalszemu strajkowi. Widocznie żądania robotników zostały spełnione, gdyż brak jest w dokumentach archiwalnych dalszych wzmianek o kontynuowaniu strajku²⁴.

W październiku 1919 r. wójt gminy Piaski Piotr Michalski doniósł staroście wrocławskiemu o wybuchu strajku służby fabrycznej w jednym z okolicznych folwarków²⁵. 14 X 1919 r. w majątkach Biernatki i Lubraniec ponownie zastrajkowali robotnicy, dając początek strajkowi generalnemu. Tym razem doszło do licznych starć z policją, która aresztowała przywódców, chcąc przemocą zmusić strajkujących do przerwania akcji protestacyjnej. W dwa dni później strajk został zlikwidowany²⁶.

Z inicjatywy komunistów w Lubrańcu w czerwcu 1919 r. zorganizowano kooperatywę pod nazwą „Strzecha Robotnicza”. Jej twórcy: czapnik Wolf Piotrowski, krawiec Szulim Judecki, szewc Wolf Osięciński, rzeźnik Daniel Kałmowicz, Jakub Kamiński i Genowefa Jatkowska zwrócili się do władz o zarejestrowanie kooperatywy. Minister Spraw Wewnętrznych w piśmie z 24 II 1920 r. do starosty we Wrocławku nakazał zasięgnąć opinii o założycielach stowarzyszenia. Posterunek policji w Lubrańcu w następujący sposób scharakteryzował członków kooperatywy: „wszyscy oni są poglądów przewrotowych i tak, że założenie przez wyżej wymienionych Stowarzyszenia „Strzecha Robotnicza” mogłoby być tylko szkodą dla Państwa i zagrażać spokojowi publicznemu, gdyż jak mi wiadomo, że [...] pragną założyć [...] Stowarzyszenie, aby mieć możliwość urządzania wszelkich zebrań dla

²⁴ Ibid.

²⁵ Ibid.

²⁶ A. Kowalewska, *Powiat wrocławski w latach 1918-1939...*, s. 94.

swej organizacji [...]”²⁷. Wobec tak negatywnej opinii, Urząd Wojewódzki w Warszawie nie tylko że nie wyraził zgody na zarejestrowanie stowarzyszenia, ale polecił także roztoczyć ścisły nadzór nad członkami, „by Stowarzyszenie powyższe nie uprawiało nadal żadnej działalności nielegalnej”.

W okresie między październikiem 1918 r. a lutym 1919 r. w Lubrańcu i Siarczycach powstały pierwsze komórki PPS. W Lubrańcu istniało także koło Komunistycznego Związku Młodzieży Polskiej²⁸.

W listopadzie 1922 r. odbyły się wybory do Sejmu, Senatu i Rady Miejskiej. Na ogólną liczę 2196 mieszkańców Lubrańca, uprawnionych do głosowania było 1165, wzięło natomiast udział w wyborach 1068 osób. W wyborach do Sejmu ludność Lubrańca głosowała następująco: PPS — 140 głosów, Narodowa Demokracja — 477, Blok Mniejszości Narodowych — 207, Bund — 186, Piast — Chrześcijańska Demokracja — 143, PSL „Wyzwolenie” — 44, Piast — 1, inni 12 głosów. W wyborach do Senatu uprawnionych było 794 mieszkańców, głosowało 707 z następującym podziałem: PPS — 70 głosów, Narodowa Demokracja — 368, Blok Mniejszości Narodowych — 248, PSL „Wyzwolenie” — 17, komuniści — 2, inni — 2²⁹. W nowo wybranej Radzie Miejskiej pięciu radnych należało do PSL „Wyzwolenie”, pozostali byli bezpartyjni.

W sześć lat później odbyły się kolejne wybory do Sejmu, Senatu i władz miejskich. W Lubrańcu uprawnionych do głosowania do Sejmu

²⁷ APW AStPW, Stowarzyszenie „Strzecha Robotnicza” w Lubrańcu i Włocławku, R. 1920-21, sygn. 461.

²⁸ J. Holzer, *Polska Partia Socjalistyczna w latach 1917-1919*, Warszawa 1962, dane zaczerpnięte z mapy.

²⁹ O. Nikonowicz, *Przemiany polityczne we Włocławku w pierwszym okresie dyktatury sanacyjnej 1926-1930*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie”, seria A, Historia, Włocławek 1978, s. 320-321; *Ruch robotniczy i ludowy w Polsce (1914-1923)*, Warszawa 1960, s. 428.

było 1292 mieszkańców, w głosowaniu wzięło udział 1198. W wyborach do Senatu wskaźnik ten analogicznie wynosił: 851 uprawnionych i 687 głosujących³⁰. W wyborach do Sejmu poszczególne partie uzyskały: PPS — 314 głosów (26%), BBWR — 237 (20%), Blok Mniejszości Narodowych — 227 (19%), komuniści — 153 (12%), Piast — Chrześcijańska Demokracja — Stronnictwo Narodowe — 143 (11%), Bund — 94 (8%). Do Senatu mieszkańcy Lubrańca oddali głosy na: Blok Mniejszości Narodowych — 230 (33%), PPS — 150 (21%), BBWR — 143 (21%), Chrześcijańska Demokracja — 63 (10%), Stronnictwo Narodowe — 48 (4%), komuniści — 43 (4%). W Radzie Miejskiej podział wpływów wyglądał następująco: PSL „Wyzwolenie” — 40%, Mniejszości Narodowe — 32%, PPS — 9%, BBWR — 9%, Bund — 9%³¹.

W porównaniu z wynikami wyborów z 1922 r., wzrost wpływów zanotowała PPS — o ponad 200%. Największe zaś straty odniosło skompromitowane politycznie i osłabione organizacyjnie Stronnictwo Narodowe, tracąc około 80% wpływów. Poważny sukces odniósł też BBWR, zdobywając w wyborach do Sejmu 237 głosów, zwłaszcza że wszystkie pozostałe stronnictwa solidarnie zajęły wobec BBWR stanowisko opozycyjne. Zwraca uwagę duży udział przedstawicieli „Wyzwolenia” we władzach miejskich Lubrańca. Był to niewątpliwie rezultat ożywionej działalności członków tej partii, głównie nauczyciela Jana Woźnickiego, wśród okolicznej ludności.

Powstanie BBWR w Lubrańcu wiosną 1928 r. wywarło znaczny wpływ na działalność PPS, w której szeregach doszło wkrótce do rozłamu. Ostatecznie powstały dwa odłamy skupiające zaledwie po

³⁰ *Monografia powiatu wrocławskiego*, T. 1, s. 295, 301.

³¹ *Ibid.*, s. 301.

kilkanaście osób. Rywalizacja między BBWR a PPS znalazła swoje odbicie w działalności różnych stowarzyszeń w mieście. O ile na początku 1928 r. wpływy poszczególnych partii w tych organizacjach kształtowały się na równym poziomie, to już w 1929 r., dzięki różnym metodom, BBWR całkowicie zdominował wśród nich swoje wpływy.

Związek Rzemieślników Chrześcijan, którego założycielami byli: Józef Tretyn — prezes, Julian Zacharek, Stefan Pomianowski, skupiał około 150 członków. Wpływy polityczne w 1928 r. podzielone były tutaj równo między PPS i BBWR (po 50%). Pod koniec 1929 r. znaczenie obozu sanacyjnego w Związku nie było już ograniczone³².

BBWR uzyskał również dominujący wpływ w Towarzystwie Katolickiego Domu Ludowego, którego prezesem był dr Leon Karasiński. Towarzystwo, założone w 1927 r. przez księdza Gustawa Maternowskiego i Adama Marciniaka, liczyło około 200 członków. Założycielem innego stowarzyszenia — „Związku Strzeleckiego” był Czesław Rembarski. Stowarzyszenie, liczące 50 członków zwyczajnych i 50 honorowych, stawiało sobie za cel wszechstronne przygotowanie mieszkańców miasta pod względem wojskowym. Również i ten Związek pod względem politycznym opanowany został całkowicie przez BBWR³³.

Pewne znaczenie polityczne wśród ludności żydowskiej posiadał Centralny Związek Rzemieślników Żydów w Polsce, który liczył 44 członków. W okresie od 1929 r. do 1931 r. często ulegał on naciskowi ze strony BBWR. 20 VI 1931 r. odbyło się zebranie członków Związku, na którym postanowiono rozwiązać koło w Lubrańcu ze względu na powstanie nowego cechu skupiającego wszystkich żydowskich

³² APW AStPW, Związek Rzemieślników Chrześcijan 1927-1938, sygn. 536.

³³ APW AStPW, Towarzystwo Katolickiego Domu Ludowego w Lubrańcu, R. 1928, sygn. 537.

rzemieślników w mieście. Obok wyżej przedstawionych stowarzyszeń, istniały polityczne organizacje żydowskie Bund i Poalej Syjon. Bundem kierował wieloletni członek Rady Miejskiej z ramienia tej partii, Szyja Krakowski. Poalej Syjon grupowała bogatych kupców żydowskich. Przywódcą młodzieży żydowskiej był Rottkopf, natomiast przez długi okres działalnością Poalej Syjon kierował Zelig Brachman³⁴.

W zdecydowanej opozycji wobec obozu sanacyjnego znajdowało się Stronnictwo Narodowe, które utraciło znaczną część wpływów w społeczeństwie polskim. W Lubrańcu endecja znajdowała największe poparcie w organizacjach kobiecych, wśród kleru, części nauczycieli oraz wśród okolicznych ziemian. W późniejszym czasie oparcie to uległo znacznemu zmniejszeniu, z korzyścią właśnie dla BBWR. Koło Stronnictwa Narodowego liczyło w mieście w 1931 r. około 40 członków. Walka polityczna prowadzona przez endecję z ugrupowaniami popierającymi rządy pomajowe przybierała różnorodne formy. W zebraniu koła w dniu 31 XII 1931 r. uczestniczył delegat z Warszawy mjr dypl. Jan Puch, który przy omawianiu sytuacji gospodarczej kraju wskazał na niedorozwój gospodarczy Lubrańca, obwiniając za ten stan przedstawicieli obozu sanacyjnego³⁵.

Wynik wyborów w 1928 r. uwidocznił postępujący proces radykalizacji społeczeństwa Lubrańca. Nastąpiła wyraźna konsolidacja ugrupowań lewicowych, co szczególnie mocno zaznaczyło się podczas trwającego od 1930 r. w całej gospodarce kryzysu. Doszło wówczas także do masowych wystąpień robotników i chłopów.

Właściciel majątku w Ossowie postanowił z dniem 1 IV 1931 r. zwolnić z pracy 19 robotników rolnych. W majątku Żydowo Zdzisław

³⁴ APW AStPW, Stowarzyszenie „Centralny Związek Rzemieślników Żydów w Polsce”, R. 1928-1931, sygn. 541.

³⁵ APW AStPW, Sprawozdanie sytuacyjne 1930-1931, sygn. 375.

Kiwerski dał niespodziewanie wymówienie z pracy 12 robotnikom. W pozostałych 13 większych folwarkach w okolicach Lubrańca zamierzano również przeprowadzić redukcję zatrudnionych. Wobec spodziewanej akcji strajkowej zwalnianych robotników, posterunek policji w Lubrańcu domagał się od komendy policji we Włocławku niezwłocznego przysłania posiłków³⁶.

W lipcu 1931 r. w majątku Żydowo wybuchł strajk robotników folwarcznych w liczbie 27 ordynariuszy i 12 komorników. Przyczyną strajku było zaleganie przez właściciela majątku z wypłatą ordynarii i pensji robotników. Przebieg strajku był spokojny³⁷.

W lipcu 1933 r. uwięziono m.in. Zaume Prynca i Jana Jakubowicza z Lubrańca oraz Sejba Lichtenszteina z Brześcia Kujawskiego, oskarżając ich o kolportaż lewicowej literatury. Sąd Okręgowy we Włocławku skazał Lichtenszteina na 2 lata i 6 miesięcy więzienia z pozbawieniem praw na 5 lat, Jana Jakubowicza na 1 rok więzienia z zawieszeniem kary na 4 lata, zaś Zaume Prynca uniewinniono z powodu braku winy³⁸.

W dniu 10 VIII 1933 r. rozpoczął się w folwarku Żydowo ponownie strajk 19 ordynariuszy i 41 robotników dziennych. Strajkiem kierował Franciszek Babik, sekretarz Związku Robotników Rolnych we Włocławku. Uczestnicy akcji domagali się od właściciela wypłacenia im zaległych zarobków od października 1932 r. do lipca 1933 r. Władze powiatowe, chcąc doprowadzić do uspokojenia wśród strajkujących, poleciły natychmiast rozpatrzyć żądania robotników³⁹.

³⁶ APW AStPW, Warunki pracy robotników rolnych 1931-1932, sygn. 385.

³⁷ APW AStPW, Bezrobocie i strajki, sygn. 384.

³⁸ Cz. Perlikowski, Cz. Kozłowski, B. Kapłan, *Z rewolucyjnych tradycji Włocławka*, Bydgoszcz 1965, s. 225.

³⁹ APW AStPW, Bezrobocie i strajki, sygn. 354.

W szczególnie trudnej sytuacji znalazły się w mieście rodziny robotników pozostających bez pracy, których liczba nieustannie wzrastała. W 1931 r. na oficjalnej liście figurowało 124 bezrobotnych. Przyjmując za przeciętny 4-osobowy model rodziny, daje to około 500 bezrobotnych, czyli około 20% wszystkich mieszkańców miasteczka. W kwietniu 1937 r. liczba bezrobotnych wynosiła 144, z czego 30 robotników było wykwalifikowanych, pozostali nie posiadali żadnego wyuczonego zawodu⁴⁰.

Pod względem działalności społecznej ludność Lubrańca wykazywała dużą aktywność. Najliczniejszą organizacją społeczną było Stowarzyszenie Spożywcze „Przyszłość”, liczące 243 członków, którego najważniejszym celem było zaopatrywanie ludności w artykuły spożywcze. Do Kółka Rolniczego w Lubrańcu należało około 100 członków.

Ponadto działały następujące organizacje: Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Harcerstwo, Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia”, Towarzystwo Katolickiego Domu Ludowego, Koło Gospodyń Wiejskich, Związek Strzelecki, Towarzystwo „Sokół”, Przystosobienie Wojskowe Kobiet, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, POW, Akcja Katolicka⁴¹.

Struktura społeczna i narodowościowa w Lubrańcu w nieznacznym stopniu odbiegała od struktury całego kraju. Według spisu z 1921 r., w mieście było 61,2% Polaków, 38,1% Żydów oraz 0,7% Niemców. W 1931 r. odsetek ludności polskiej wynosił 67,9%, żydowskiej 31,4%

⁴⁰ APW AStPW, Sprawozdanie sytuacyjne, sygn. 361.

⁴¹ APW AStPW, Rejestry i ewidencja stowarzyszeń i związków oraz sprawozdanie z ich działalności na terenie powiatu 1919-1939, sygn. 332; Wydział Powiatowy Sejmiku Włocławskiego, Zestawienie statystyczne dotyczące życia rolniczego pow. włocławskiego za lata 1933-36, sygn. 102.

i niemieckiej 0,7%. Nastąpiła więc widoczna zmiana na korzyść narodowości polskiej⁴². Większe skupisko ludności niemieckiej znajdowało się w Lubrańcu oraz na terenie gminy Piaski, gdzie, jako zamożni chłopci, stanowili około 4% ludności gminy⁴³.

Rozwój społeczno-gospodarczy miasta w latach 1918-1939

W 1918 r. na ziemiach polskich rozpoczął się proces odbudowy kraju po zniszczeniach wojennych. W Lubrańcu wszystkie uszkodzone domy mieszkalne i gospodarcze zostały wkrótce odbudowane⁴⁴. Ogólna liczba budynków mieszkalnych w mieście w 1931 r. wynosiła 260, w tym 28 nieruchomości murowanych jednopiętrowych, 217 murowanych parterowych i 15 drewnianych parterowych⁴⁵.

W 1933 r. istniały w Lubrańcu 3 olejarnie, których właścicielami byli Chaim Jatkowski i Bezjamin Tabaczyński. W latach 1924-26 wybudowany został przez spółkę akcyjną młyn napędzany ropą. Jego zdolność produkcyjna wynosiła do 300 ton rocznie. W rzemiośle zatrudnionych było 300 osób. Najwięcej było małych prymitywnych zakładów szewskich, krawieckich, stolarskich, rymarskich i kuśnierskich. W 1939 r. w Lubrańcu, liczącym wówczas 2800 mieszkańców, znajdowało się 22 krawców, 23 szewców, 7 fryzjerów, 5 stolarzy, 16 rzeźników⁴⁶.

⁴² APW WP St PW, Zmiana granic m. Lubrańca 1921-1939, sygn. 516.

⁴³ Ibid.

⁴⁴ *Monografia powiatu włocławskiego*, T. 1, s. 211; odnośnie samego Lubrańca nie udało się ustalić dokładnych zniszczeń.

⁴⁵ APW WPSej.W, Plany zabudowania majątku Lubraniec 1931-1936, sygn. 214; Zmiana granic m. Lubrańca 1921-1939, sygn. 516.

⁴⁶ APW WPSej.W, Akta podatku drogowego 1939, sygn. 828.

W 1925 r. weszła w życie ustawa „O parcelacji i osadnictwie”, na podstawie której rozpoczęto akcję wywłaszczenia majątków obszarniczych w oparciu o pełne odszkodowanie dla właścicieli⁴⁷.

Właścicielem folwarku Lubraniec był Stanisław Grodzicki. Z jego obszaru planowano wydzielić około 11 ha gruntów pod budowę nowego osiedla mieszkaniowego. Na prośbę Rady Miejskiej Lubrańca, Wydział Powiatowy we Włocławku wstrzymał dalszą parcelację majątku aż do czasu uporządkowania terenów zabudowanych⁴⁸.

W niektórych dziedzinach życia gospodarczego Lubraniec odnotował znaczące sukcesy. Za taki właśnie należy uważać największą inwestycję miasta w całym okresie międzywojennym, jakim była niewątpliwie budowa 7-klasowej szkoły powszechnej. Koszty tego przedsięwzięcia ponosiły wspólnie władze Lubrańca, gmina Piaski oraz Powiatowy Komitet Budowy Szkół Powszechnych we Włocławku. Budowa szkoły przebiegała w dwóch etapach. W pierwszym, trwającym od 1922 do 1925 r., wybudowano jedno skrzydło budynku szkolnego, a w 1926 r. zakończono całą budowę, oddając szkołę do użytku⁴⁹.

W latach trzydziestych zbudowano także targowisko miejskie, w późniejszym czasie planowano wybudować tam trwałe ogrodzenie. Z uwagi na dużą liczbę bitych w Lubrańcu zwierząt, Magistrat projektował budowę rzeźni miejskiej, której koszt miał wynosić około 10 000 zł⁵⁰.

⁴⁷ Z. Landau, J. Tomaszewski, *Trudna niepodległość. Rozważania o gospodarce Polski 1918-1939*, Warszawa 1978, s. 116; A. Grodek, I. Kostrowicka, *Historia gospodarcza Polski*, Warszawa 1955, s. 401-402, 438.

⁴⁸ APW AWPSej.W, Plany zabudowania maj. Lubraniec 1931-1936, sygn. 214; APW WPSej.W, Plany zabudowy maj. Lubraniec 1934, sygn. 213.

⁴⁹ APW WPSej.W, Protokoły rewizji magistratu m. Lubraniec 1920-27, sygn. 499.

⁵⁰ APW WPSej.W, Zmiana granic m. Lubrańca 1921-1939, sygn. 516.

Z inicjatywy Komitetu Budowy Domu Ludowego zbudowany został w Lubrańcu Dom Ludowy o kubaturze 1680 m³, wartości około 50 000 zł — bez żadnej pomocy finansowej ze strony skarbu państwa i Samorządu Powiatowego. Zakończono również elektryfikację miasta, zapoczątkowaną już w 1929 r. przez przyłączenie Lubrańca do Okręgowej Elektrowni Kujawskiej we Włocławku. W późniejszym czasie Zarząd Miejski planował budowę własnej elektrowni miejskiej⁵¹.

W celu podniesienia poziomu oświaty rolniczej w okolicznych wioskach, w Lubrańcu zorganizowano Żeńską Szkołę Rolniczą. Szkołę umieszczono na terenie tzw. „Dolniaka”, który został specjalnie w tym celu udostępniony przez żonę właściciela majątku Lubraniec, Marię Grodzicką. Od imienia założycielki, obiekt ten nazwano „Marysinem”; nazwa ta przetrwała do dnia dzisiejszego⁵². Do szkoły przyjmowane były w pierwszej kolejności córki właścicieli okolicznych gospodarstw rolnych na okres 11 miesięcy, w celu wszechstronnego przygotowania absolwentek do samodzielnego prowadzenia wzorowego, nowoczesnego wiejskiego gospodarstwa domowego. Żeńska Szkoła Rolnicza w Marysinie stała się w krótkim czasie ośrodkiem folkloru kujawskiego. W 1937 r. dzięki znacznej kwocie pieniężnej, otrzymanej w darze od dr Knymskiej z Falborza, przystąpiono do rozbudowy i unowocześniania bazy szkolnej. Ze względu jednak na wybuch wojny we wrześniu 1939 r., nie zakończono wszystkich zaplanowanych przedsięwzięć.

⁵¹APW WPSej. W, Protokoły rewizji magistratu m. Lubrańca 1920-1927, sygn. 499; „Życie Włocławka i Okolicy”, R. IV, 1929, nr 3-4, s. 33.

⁵²H. Adamczewska, Krótka historia Szkoły o kierunku rolniczym w Marysinie p. Lubraniec pow. Włocławek, w posiadaniu autora.

Wojna i okupacja hitlerowska w Lubrańcu 1939-1945

Począwszy od pierwszego dnia wojny, nad Lubrańcem po kilka razy dziennie krążyły niemieckie samoloty. Od 3 września przez Lubraniec przechodziły długie kolumny Polaków z Pomorza i Wielkopolski, uchodzących z całym swoim dobytkiem przed hitlerowcami.

Biorąca udział w bitwie nad Bzurą 15 Dywizja Piechoty, osłaniająca tyły armii „Pomorze”, przeszła w nocy z 8 na 9 września z rejonu Bądkowo-Straszewo-Sędzin w okolice Lubrańca i Brześcia Kujawskiego, natomiast 26 DP skoncentrowała się w rejonie Świerczyn-Czamaninek-Żydowo, na południowy wschód od Lubrańca. W pościgu za nimi z Radziejowa w kierunku na Lubraniec i Brześć Kujawski maszerowała niemiecka 208 DP⁵⁴.

10 IX 1939 r. Lubraniec zajęty został przez oddziały niemieckie wchodzące w skład 208 DP. W kilka godzin po wkroczeniu Niemców do Lubrańca, nadleciało kilka bombowców z czarnymi krzyżami, które rozpoczęły bombardowanie miasta, szczególnie terenów wokół pałacu, w przekonaniu, że kwateruje tam sztab polskiej jednostki wojskowej. Jedna z bomb eksplodowała w parku, inne na ulicy Św. Józefa, zabijając trzy osoby i kilka ciężko raniąc. Zniszczeniu uległy także budynki mieszkalne i gospodarcze. Dopiero po zorientowaniu się w sytuacji, na sygnał dany rakieta, samoloty hitlerowskie przerwały nalot i odleciały⁵⁵.

⁵³ S. Sławiński, *Od Borów Tucholskich do Kampinosu*, Warszawa 1977, s. 238-239; *Wojna obronna Polski 1939*, pod red. E. Kozłowskiego, Warszawa 1979, s. 428, 429.

⁵⁴ Relacja ustna p. Róży Marciniak.

⁵⁵ Relacja pisemna p. Tadeusza Marciniaka, w posiadaniu autora.

Tego samego dnia, po wejściu do Lubrańca dalszych jednostek Wehrmachtu, Niemieccy żołnierze wyciągnęli z mieszkań kilkudziesięciu mężczyzn — głównie z ul. Św. Anny — których skierowano do naprawy zniszczonego mostu drogowego na Zgłowiączce.

W ciągu 11 i 12 września przez Lubraniec przechodziły duże jednostki piechoty i artylerii niemieckiej, kierując się w stronę Chodcza i Chocenia. Właśnie z tego kierunku dochodziły odgłosy ognia artyleryjskiego. W dawnej świetlicy, należącej do organizacji „Sokół”, urządzono prowizoryczny punkt opatrunkowy, do którego dowieziono kilkudziesięciu rannych żołnierzy niemieckich z okolic Chocenia i Chodcza, gdzie toczyły się wówczas zacięte walki.

W tym pierwszym okresie w mieście urzędował jeszcze polski burmistrz, Franciszek Tomaszewski, który wspólnie z niemieckim komendantem miasta podpisywał zarządzenia porządkowe, wprowadzając np. godzinę policyjną, zakaz zebrzań, gromadzenia się w miejscach publicznych itp.⁵⁶

10 września w Witowie Niemcy zamordowali, pod zarzutem szpiegostwa, mieszkańca Lubrańca Jana Gientkowskiego. Następnego dnia wkraczający do wsi Jerzmanowo hitlerowcy rozstrzelali, również pod zarzutem szpiegostwa, trzech Polaków: Grabowskiego i Cieślińskiego oraz Antoniego Lewandowskiego z Biernatek⁵⁷.

Lubraniec wraz z całym powiatem wrocławskim należał do rejencji inowrocławskiej, która z rejencją poznańską i łódzką stanowiła Okręg Warty. Burmistrzem miasta, nazwanego przez Niemców Lutbrandon, był dr Szmidt, natomiast wójtem przez cały okres okupacji był Herman

⁵⁶ APW APStW, Sprawozdanie dotyczące szkód wojennych i strat biologicznych narodu, sygn. 159.

⁵⁷ Ibid.

Wisner, Volksdeutch, mieszkający przed wojną w Pasiece koło Sarnowa.

Gmach Żeńskiej Szkoły Rolniczej w Marysinie został we wrześniu 1939 r. zajęty przez Niemców, którzy umieścili w nim oddział żeński „Bahdienstu”. W pałacu stanowiącym własność rodziny Grodzkich, swoją siedzibę posiadał niemiecki komisarz Grewe, a od 1943 r. znajdowała się tam szkoła i internat dla młodych SS-manów. Komendantem posterunku żandarmerii był Józef Stogniew, jego zastępcą Walther Murzar. Podlegali im m.in. Ammerl, Roth Wilhelm, Johan Krokowski, Langran, Edmund Schmidt, Schultz i Gwiński.

Na zwołaną przez Niemców konferencję w dniu 18 X 1939 r., w gmachu Szkoły Podstawowej nr 2 we Włocławku, udali się wszyscy nauczyciele z Lubrańca i okolicznych szkół. Aresztowanych nauczycieli hitlerowcy wysłali do obozów koncentracyjnych w Królewcu i Mauthausen, gdzie większość z nich zginęła. W obozie w Mauthausen zginęli następujący nauczyciele z Lubrańca: Czesław Kosmański (28 I 1942 r.), Wincenty Gawrysiak, Józef Kunio, Edward Wiśniewski, Józef Malendowicz oraz Tadeusz Miziarski i Bolesław Sobczak ze Zgłowiączki. W obozie w Królewcu zamordowano w dniu 14 I 1942 r. Jana Olszewskiego⁵⁸.

11 XI 1939 r. aresztowano ziemian z okolic Lubrańca, których następnie wywieziono do więzienia we Włocławku. W styczniu 1940 r. hitlerowcy uwięzili czterech rolników ze wsi Skaszyn, po krótkim śledztwie rozstrzelano ich w lesie koło Brześcia Kujawskiego⁵⁹. Ze szczególnym okrucieństwem okupant traktował mieszkańców Lubrańca

⁵⁸ Ibid.

⁵⁹ S. Librowski, *Ofiary zbrodni niemieckich spośród duchowieństwa diecezji włocławskiej 1939-1945*, Włocławek 1947, s. 93.

narodowości żydowskiej. W dniu 1 I 1940 r. pozostawało jeszcze w Lubrańcu 9887 Żydów. We wrześniu i październiku zostali oni, w liczbie 760, umieszczeni w getcie łódzkim. Ostatnią, ponad 100-osobową grupę Żydów wywieziono wiosną 1941 r. do Chełmka. Tylko 3-osobowej rodzinie żydowskiej, dzięki pomocy Polaków, udało się ukryć i uchronić przed wywózką. Wkrótce jednak wszyscy jej członkowie zostali schwytani i zamordowani przez żandarmów z Lubrańca na cmentarzu żydowskim⁶⁰.

Na przełomie 1939/1940 roku rozpoczęły się również w okolicach Lubrańca i w całym powiecie wrocławskim łapanki i wysiedlenia ludności polskiej w celu wywiezienia ich na roboty przymusowe do Rzeszy. Akcję wysiedlania polskich rodzin z Lubrańca i okolicznych wiosek w poszczególnych okresach okupacji przedstawia poniższa tabela, ale tylko orientacyjnie, gdyż brak jest dokładnych danych źródłowych.

Największe nasilenie akcji wysiedleńczej przypadało na 1940 r.,

Miejscowość	1939/40	1941	1942	1943	1944	Razem
Lubraniec miasto	26	13	4	-	2	45
Lubraniec wieś	1	1	3	-	-	5
Kazanie	4	2	2	-	-	9
Kłobia	24	-	2	-	-	26
Lubrańczyk	7	1	1	1	-	10
Zgłowiączka	-	-	1	-	-	1
Żydowo	8	1	2	1	-	12
Kolonia Piaski	4	9	1	-	-	14
Turowo	-	-	3	-	1	4
Razem	74	27	19	2	3	125

⁶⁰Relacja J. Borkowskiego w posiadaniu autora; APW APStW, Sprawozdanie dotyczące szkód wojennych i strat biologicznych narodu, sygn. 159; był to Hersz Frankenberg, jego żona i dziecko.

szczególne w lutym i czerwcu. W dniach 26-28 lutego kilkunastu właścicielom gospodarstw w Lubrańcu zabrano cały dobytek, wysyłając ich następnie do Generalnego Gubernatorstwa. W czerwcu 1940 r. w podobny sposób postąpiono z 19 rodzinami chłopskimi z Kłobii. Następnego dnia Niemcy wysiedlili 6 gospodarstw w Żydowie. Na opuszczonych przez ludność polską gospodarstwach osadzano rodziny kolonistów niemieckich, sprowadzanych specjalnie w tym celu z krajów nadbałtyckich, Rumunii i Wołynia⁶¹.

Ruch oporu w Lubrańcu istniał od pierwszych dni okupacji hitlerowskiej. Przybrał on różnorodne formy, od założenia grup konspiracyjnych należących do Związku Walki Zbrojnej, później do Armii Krajowej, aż do tajnego nauczania, które prowadzili m.in. Irena Gedo, Maria Malendowicz i Jan Czarnecki. Jedynym przejawem działalności zbrojnej komórki AK w Lubrańcu była akcja przeprowadzona wspólnie z akowcami z Brześcia Kujawskiego na „Sparkasse”. Zdobyte wówczas pieniądze przeznaczono na cele organizacyjne. W 1943 r. Niemcy wpadli na ślad Armii Krajowej z Lubrańca. Komendant żandarmerii Stogniew arestował Stefana Przybysza, którego po przesłuchaniu połączonym z torturami, przekazano Gestapo we Włocławku. Przybysz został wywieziony do obozu w Mauthausen i tam zamordowany. Podczas rewizji w jego mieszkaniu znaleziono radioodbiornik⁶².

W lipcu i sierpniu 1942 r. zostały zorganizowane w Lubrańcu dwie samodzielne komórki PPR, liczące kilkunastu członków. Istniała także struktura Gwardii Ludowej, ale ich działalność ograniczała się do agitacji i kolportażu prasy konspiracyjnej.

⁶¹ Z. Landau, *Kronika lat wojny i okupacji*, Warszawa 1963, T. 1, s. 332, 361, 605.

⁶² Relacje ustne Marii Tomaszewskiej i Józefa Piaseckiego.

Lubraniec został wyzwolony przez oddziały Armii Radziejskiej 20 I 1945 r. Tego dnia w godzinach rannych żołnierze radzieccy 9 korpusu pancernego gwardii 2 armii pancernej wkroczyli do miasta, nie napotykając żadnego oporu, gdyż cała niemiecka załoga wycofała się nocą do Lubrańca. Wejściu oddziałów radzieckich do Lubrańca towarzyszyło działanie niemieckiego lotnictwa. W Sułkowie od bomb lotniczych zrzuconych na maszerujące wojska zginęło 8 żołnierzy radzieckich i jeden miejscowy rolnik⁶³.

Lubraniec wyszedł z wojny obronną ręką. Miasto nie zostało zniszczone. Najważniejszym zadaniem po odzyskaniu wolności było zapewnienie porządku w Lubrańcu oraz odbudowa administracji miejskiej.

Rozwój Lubrańca w Polsce Ludowej

3 II 1945 r. odbyło się pierwsze zebranie organizacyjne Gminnej Rady Narodowej, na którym wybrano Leona Paradzińskiego jako przewodniczącego i Bolesława Zaleskiego jako zastępcę. W dniu 13 VI 1945 r. nastąpiło formalne odłączenie Lubrańca od gminy Piaski i utworzenie Miejskiej Rady Narodowej. W skład MRN weszło 12 radnych, w tym 8 członków PPR, 3 z PPS i jeden przedstawiciel Stronnictwa Demokratycznego. Pierwszym przewodniczącym MRN został wybrany Stanisław Wasilewski, zaś burmistrzem Leon Paradziński. W październiku 1945 r. nastąpiła zmiana na stanowisku burmistrza — nowym burmistrzem został Tadeusz Bramberowski.

W 1946 r. MRN, chcąc wpłynąć na przyspieszenie rozwoju gospodarki miasta, podjęła uchwałę i wystąpiła z wnioskiem do

⁶³ APW APStW, Sprawozdanie dotyczące szkód wojennych i strat biologicznych narodu, sygn. 159.

Ministerstwa Administracji Publicznej o przyłączenie niektórych gromad z gminy Piaski do miasta Lubraniec. Radni postulowali włączenie do miasta następujących gromad:

Miejscowość	Obszar w ha	Liczba ludności
Lubraniec	15	123
Lubraniec Nowy	43	509
Lubraniec Majątek	415	261
Kolonia Piaski	298	232
Lubrańczyk I	249	82
Razem	1020	1207

Po dokonaniu tych zmian, Lubraniec miał posiadać łączny obszar wynoszący 1318 ha i 3649 mieszkańców. Ostateczne uregulowanie tego problemu nastąpiło dopiero w latach późniejszych.

W lipcu 1948 r. burmistrzem Lubrańca mianowany został Mieczysław Janiak. Nowym przewodniczącym MRN został wybrany Antoni Sikorski.

Usilne starania władz i mieszkańców o podniesienie estetyki miasteczka przejawiały się m.in. w zagospodarowaniu ulic, placów itp. W latach 1949/50 zabrukowano ul. Radziejowską i zmodernizowano główną arterię, ul. Mickiewicza. W centralnym punkcie miasta, na placu 1 Maja, założono skwer, obsadzając go różami i krzewami. W okresie kadencji nowego przewodniczącego Prezydium MRN Kazimierza Chwiałkowskiego, społeczeństwo Lubrańca wybudowało w czynnie społecznym stadion sportowy, zlokalizowany poza miastem. Od 1958 r. przewodniczącym Prezydium MRN został Stefan Balcerski. Następował dalszy rozwój miasta i wzrost inicjatyw mieszkańców dążących do poprawy estetyki Lubrańca.

Przeprowadzona w 1954 r. reforma struktury administracyjnej państwa znosiła istnienie gmin wiejskich, tworząc jednocześnie mniejsze jednostki administracyjne — gromady. Wśród utworzonych wówczas w powiecie włocławskim były m.in. gromady w Bielawach, Boniewie, Dąbiu Kujawskim, Kłobii, Lubrańcu, Sarnowie, Sułkowie i Zgłowiączce. Stopniowe znoszenie zbyt dużej liczby gromad zostało zakończone w 1961 r. Do 1973 r. na terenie obecnej gminy istniały gromady w Boniewie, Kłobii, Lubrańcu i Zgłowiączce.

Z dniem 1 VI 1975 r. wprowadzona została dwustopniowa struktura administracji państwowej. 21 X 1975 r. Rada Narodowa Miasta i Gminy Lubraniec podjęła uchwałę w sprawie zmiany granic gminy. W wyniku zmian do gminy zostały włączone następujące sołectwa z gminy Boniewo: Arciszewo, Bierzyn, Boniewo, Grójczyk, Grójec, Lubomin, Łąki Mostowe, Łąki Wielkie, Otmianowo i Sieroszewo.

Z dniem 1 I 1984 r. podjęto decyzję o reaktywowaniu gminy Boniewo, wskutek czego gmina Lubraniec zmniejszyła się o 10 sołectw.

Odbudowa gospodarki w Lubrańcu została zapoczątkowana już w kilka dni po odzyskaniu wolności. Odbywało się to jeszcze w warunkach życia przyfrontowego. 24 stycznia uruchomiono w Ossowie i Górnianku młyny wodne, co pozwoliło zaopatrywać całą ludność w pieczywo, a nadwyżkę przeznaczyć na potrzeby wojska. Ważną sprawą było zabezpieczenie opuszczonych przez dawnych właścicieli majątków w okolicznych wioskach, np. w Biernatkach, Siarczycach. 30 stycznia dokonano w nich spisu inwentarza, stanu zapasów zbóż i nasion oraz mianowano tymczasowych zarządzających majątkami lub utworzono rady folwarczne złożone z byłych robotników rolnych.

W wyniku reform społecznych zakłady pracy istniejące w Lubrańcu oraz majątki rolne w gminie Piaski stały się własnością

państwa. W wyniku dekretu o reformie rolnej w gminie Piaski likwidacji uległo 14 majątków ziemskich o obszarze 3464 ha przydzielonych dla 444 rodzin chłopskich.

Rozpoczęto proces elektryfikowania wszystkich zagród chłopskich. Zwiększyła się średnia powierzchnia gospodarstw rolnych z 5,2 ha do około 8 ha w latach osiemdziesiątych. Według stanu z 1997 r., średnia powierzchnia wynosiła ponad 11,5 ha. Podjęto w szerokim zakresie meliorację gruntów w całej gminie. Dotychczas zmeliorowano około 8 tys. ha. Ważną rolę w zagospodarowaniu Lubrańca w pierwszym okresie powojennym odegrało prywatne rzemiosło, kiedy to nie działał jeszcze w pełnym tego słowa znaczeniu sektor państwowy. Warsztaty rzemieślnicze i usługowe powstawały bardzo szybko, zaopatrując mieszkańców w najniezbędniejsze środki i materiały. W 1980 r. na terenie miasta i gminy Lubraniec istniało ponad 90 prywatnych zakładów rzemieślniczych. Rodzaj tych usług nie był jednak dostosowany do potrzeb społeczeństwa.

Zmiany ustrojowe, które nastąpiły w Polsce na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych, wniosły istotne przeobrażenia społeczne i gospodarcze w życiu Lubrańca. Likwidacji uległa z przyczyn ekonomicznych m.in. Spółdzielnia Kółek Rolniczych, zatrudniająca wcześniej nawet około 500 osób; jej wynikiem było bezrobocie, które tak dotkliwie odczuwali mieszkańcy w latach trzydziestych. Z drugiej jednak strony idea samorządu terytorialnego, wdrażana bardzo skutecznie przez Radę Gminy i Miasta, zaczęła przynosić pozytywne skutki w postaci aktywności gospodarczej zarówno samych mieszkańców, jak i władz. Ich efektem było wybudowanie kosztem dużych nakładów finansowych m.in. oczyszczalni ścieków trzech ujęć wodnych wraz z siecią (około 200

km), do której podłączono około 2000 odbiorców. Gmina, według stanu z 1997 r., była zwodociągowana w 75%.

W Lubrańcu i okolicy istniało szereg zakładów, takich jak: Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Produkcji Prefabrykatów i Budownictwa Wiejskiego, Rolnicza Spółdzielnia Produkcyjna w Dąbju Kujawskim, Stacja Hodowli Roślin Ogrodniczych w Kazaniu, Rejonowe Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska”, Zakład Mleczarski. Przechodziły one zmienne koleje losu, powstając na bazie niewielkich liczebnie ekip remontowo-budowlanych (RPGKiM, SPPPiBW) lub też państwowych gospodarstw rolnych. Część z nich upadła, nie wytrzymując na wolnym rynku konkurencji, lub też uległa restrukturyzacji, przekształcając się w mniejsze jednostki ekonomiczne. Tak stało się np. z GS „Sch” przekształconą w SHP „Lubrapol”. Potencjał usługowo-produkcyjny tych zakładów ma istotne znaczenie w bilansie gospodarczym Lubrańca. Funkcjonowanie tych zakładów i nowych, które powstały z inicjatywy mieszkańców, to także ważny element miejscowego rynku pracy.

Ludność

Struktura ludności Lubrańca w okresie powojennym uległa znacznym przeobrażeniom. W 1946 r. Lubraniec liczył zaledwie 2188 mieszkańców. Nasilający się przyrost naturalny a także napływ ludności z okolicznych wsi spowodowały w efekcie szybki wzrost liczby stałych mieszkańców. W 1960 r. w Lubrańcu mieszkało już 3256 osób. Był to przełomowy moment w ludnościowym rozwoju miasta w okresie Polski Ludowej, gdyż od tego czasu liczba mieszkańców uległa pewnej stabilizacji. Stan liczebny mieszkańców Lubrańca w latach 1946-1997 przedstawia tabela.

Rok	Liczba mieszkańców	Procent stanu z 1939 r.
1939	2800	100
1946	2188	78
1958	3015	107
1960	3256	116
1969	3100	110
1977	3053	109
1980	2949	105
1982	3017	108
1986	3169	113
1997	3256	116

Przyrost naturalny w Lubrańcu w latach 1955-1986 przedstawia tabela.

Rok	Liczba ludności	Zgony	Urodzenia	Przyrost naturalny
1955	2535	20	61	+41
1969	3100	28	26	-2
1978	3146	43	42	-1
1980	2949	31	53	+22
1982	3017	33	51	+18
1984	3112	49	55	+6
1986	3169	32	46	+14

Struktura ludności Lubrańca pod względem płci i wieku w okresie powojennym kształtowała się pod wpływem różnych czynników, przede wszystkim zaś migracji. W 1978 r. w Lubrańcu było 1600 kobiet i 1401 mężczyzn, w 1982 r. 1569 kobiet i 1448 mężczyzn, zaś w 1986 r. 1655 kobiet i 1514 mężczyzn. Bardzo korzystnie ukształtowała się struktura wiekowa. Prawie jedna czwarta ludności nie ukończyła piętnastu lat, a około 50% stanowiła młodzież do lat trzydziestu. Strukturę wieku mieszkańców Lubrańca w 1977 r. i 1986 r. przedstawia tabela.

Wiek	Liczba ludności w 1977 r.	Procent	Liczba ludności w 1986 r.	Procent
0 — 15	722	23,6	794	25,1
16 — 30	845	27,7	737	23,3
31 — 45	496	16,2	655	20,7
46 — 60	466	15,3	459	14,4
powyżej 60	524	17,2	524	16,5
Razem	3053	100,0	3169	100,0

Według spisu ludności z grudnia 1978 r., w mieście było 1217 osób czynnych zawodowo (40,5% ogółu mieszkańców), w tym w rolnictwie zatrudnionych było 350 (11,7%), poza rolnictwem 867 osób (28,9%). W gospodarce uspołecznionej w 1978 r. pracowało na terenie całej gminy 1700 osób, natomiast w Lubrańcu 990, co stanowiło 32,98%.

Zjawiskiem charakterystycznym i bardzo pozytywnym w okresie ostatnich dwudziestu lat był fakt zmniejszania się liczby pracowników z niepełnym wykształceniem podstawowym, przy równoczesnym wzroście liczby osób z wykształceniem wyższym oraz średnim ogólnym i technicznym.

Służba zdrowia

Podobnie jak inne dziedziny życia społecznego, służba zdrowia w 1945 r. w Lubrańcu nie istniała. Ogólny stan zdrowotny ludzi, którzy przeżyli wojnę i okupację, był bardzo zły.

Już w 1945 r. uruchomiono nową przychodnię, dostępną ogółowi mieszkańców, która odegrała dużą rolę w zapobieżeniu wybuchowi epidemii chorób zakaźnych, ale podjęła przede wszystkim działalność profilaktyczną i leczenie specjalistyczne. W latach czterdziestych czyniono także próby zorganizowania małego szpitala miejskiego, jednak

ze względu na trudności lokalowe odstąpiono od tego zamiaru. Dzięki dobrej pracy całej służby zdrowia w Lubrańcu, poprawił się znacznie stan zdrowotny mieszkańców miasta. W latach czterdziestych w Lubrańcu było dwóch lekarzy, zaś w latach osiemdziesiątych średnio było 5 lekarzy medycyny, 2 lekarzy stomatologów, 3 farmaceutów i 13 pielęgniarek. W 1977 r. przeprowadzono kapitalny remont Ośrodka Zdrowia w Lubrańcu, wyposażając go przy tym w nowoczesną aparaturę i sprzęt medyczny oraz uzupełniając fachowy personel służby zdrowia. Przy ośrodku oddano do użytku izbę porodową na 12 łóżek. Od 1977 r. rozpoczęto prace nad rozbudową Ośrodka Zdrowia w Zgłowiączce, wraz z budową nowych mieszkań dla personelu oraz apteką, które zakończono w 1983 r.

Od 1972 r. całą ludność wiejską Polski włączono w system powszechnej opieki lekarskiej, obejmując w ten sposób bezpłatnym leczeniem praktycznie całą ludność w kraju. W Lubrańcu, jako pierwsza w kraju, powstała Wojewódzka Przychodnia Medycyny i Higieny Wsi, kierowana przez lekarza Władysława Hofmana. Obejmowała ona swoją opieką pracowników Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”, Stacji Hodowli Roślin Ogrodniczych w Kazaniu oraz mieszkańców wsi Kłobia i Kazanie. Jej działalność zakończyła się wraz z likwidacją Spółdzielni Kółek Rolniczych w Lubrańcu, gdzie miała swoją siedzibę.

Szkolnictwo podstawowe i średnie

Organizowanie oświaty w Lubrańcu rozpoczęto natychmiast po wyzwoleniu miasta. Już od 19 II 1945 r. 850 dzieci mogło kontynuować normalną naukę. Nauczyciele uczestniczyli także bardzo ofiarnie w procesie likwidacji analfabetyzmu wśród mieszkańców Lubrańca. Na czele komisji do walki z analfabetyzmem stał Marian Salamoński.

Według urzędowego wykazu, w Lubrańcu znajdowało się 42 analfabetów, z których 27 złożyło ostateczny egzamin w dniach 16-20 IV 1950 r. Wykaz szkół podstawowych zorganizowanych w 1945 r. przedstawia tabela.

Lp.	Miejscowość	Miesiąc organizacji	Liczba oddziałów	Liczba uczniów
1	Boniewo	luty	7	326
2	Lubomin	luty	5	184
3	Lubraniec	luty	20	850
4	Zgłowiączka	luty	9	467
5	Kłobia	luty	5	220
6	Koszanowo	luty	4	121
7	Siemnowek	luty	4	70
8	Dąbie Kujawskie	marzec	6	394
9	Sarnowo	maj	4	46

Po 1950 r. nastąpił dalszy wzrost liczby uczniów w szkole w Lubrańcu. Liczba uczniów rosła głównie wskutek dużego przyrostu naturalnego. Wpłynęło to bezpośrednio na pogorszenie się warunków nauczania.

1 IX 1966 r., w wyniku reformy rolnej, wprowadzono powszechną i obowiązkową 8-letnią szkołę podstawową. Zgodnie z programem Ministerstwa Oświaty i Wychowania na lata 1972-75, podjęto prace nad utworzeniem wysoko zorganizowanych szkół zbiorczych. Organizację Zbiorczej Szkoły Gminnej w Lubrańcu rozpoczęto 1 V 1973 r., jej dyrektorem został Marcin Salamoński, następnie zaś Edward Prewęcki, obecnie zaś — Marian Graczyk. Nowy budynek szkoły wraz z salą gimnastyczną, wybudowany w 1976 r. kosztem ponad 16 mln zł, stwarza dobre warunki do nauczania. Dla zapewnienia szkole w Lubrańcu wysoko kwalifikowanej kadry nauczycielskiej stworzono nauczycielom — poprzez wybudowanie Domu Nauczyciela — odpowiednie warunki mieszkaniowe.

Do 1939 r. w Lubrańcu nie było żadnej średniej szkoły ogólnokształcącej. Dnia 29 IX 1945 r. otwarto w mieście Liceum Ogólnokształcące, mieszczące się w pałacu byłego właściciela, Stanisława Grodzickiego. W pierwszym roku szkolnym 1945/46 uczęszczało do liceum 129 uczniów. Od 1949 r. szkoła posiadała prawo nadawania matury swoim absolwentom. Pierwszym dyrektorem szkoły był Stefan Fedorowicz. Rozwój Liceum Ogólnokształcącego w Lubrańcu ilustruje tabela.

Rok szkolny	Liczba uczniów w roku szkolnym	Liczba absolwentów
1945/46	129	—
1949/50	280	14
1961/62	303	35
1964/65	343	78
1979/80	226	58
1981/82	209	52
1983/84	228	32
1986/87	268	64

O dużej roli jaką spełnia Liceum Ogólnokształcące w Lubrańcu, świadczy liczba absolwentów tej szkoły. W latach 1946-1966 świadectwa dojrzałości otrzymało około 600 maturzystów, a w 1949 r. liczba ta wzrosła do 1860. W 1949 r. wprowadzono 11-letnią szkołę ogólnokształcącą. Z uwagi na fakt, iż dotychczasowy gmach liceum nie mógł pomieścić wszystkich uczniów pragnących zdobyć świadectwo dojrzałości, Liceum Ogólnokształcące przeniesione zostało do zwolnionego budynku dawnej szkoły podstawowej. Natomiast w opuszczonym pałacu zlokalizowano internat dla młodzieży dojeżdżającej z odległych miejscowości.

Rolniczy charakter miasta i gminy Lubraniec oraz jego rola zaplecza rolniczo-handlowego determinowały starania miejscowych władz o

utworzenie w Lubrańcu średniej szkoły rolniczej. Początkowo szkoła w Marysinie nosiła nazwę Żeńskiej Rocznej Szkoły Rolniczej. Równoległe ze szkołą w Marysinie utworzono w Lubrańcu Liceum Rolnicze, które jednak z powodu małej liczby chętnych do nauki nie rokowało perspektyw rozwoju. Na mocy decyzji wojewódzkich władz szkolnych w 1948 r., obie placówki połączono i w ten sposób powstało Dwuletnie Żeńskie Gimnazjum Rolnicze dla Dorosłych. Równocześnie do Gimnazjum dołączono, jako przyszły warsztat dydaktyczny, przyległy do szkoły ośrodek rolny o obszarze 100 ha. Wykaz kolejnych zmian organizacyjnych szkoły w Marysinie przedstawia tabela.

Lp.	Nazwa szkoły	Okres
1.	Żeńska Szkoła Rolnicza	1945-1948
2.	Dwuletnie Żeńskie Gimnazjum Rolnicze dla Dorosłych	1948-1950
3.	Liceum Rolniczo-Spółdzielcze	1949-1952
4.	Dwuletnie Technikum Rachunkowości Rolnej dla Dorosłych	1952-1954
5.	Technikum Rachunkowości Rolnej (czteroletnie)	1953-1959
6.	Żeńska Szkoła Rolniczo-Gospodarcza	1958-1962
7.	Szkoła Rolnicza I stopnia	1959-1962
8.	Dwuletnia Szkoła Rachunkowości Rolnej	1961-1964
9.	Zasadnicza Szkoła Rachunkowości Rolnej	1964-1970
10.	Technikum Rachunkowości Rolnej	1970-1978
11.	Zespół Szkół Rolniczych	od 1978 nadal

Ogółem, od 1945 r. do 1986 r., szkołę w Marysinie ukończyło około 1400 absolwentów.

Kultura, sport

W pierwszych latach po wyzwoleniu ośrodkami pracy kulturalno-oświatowej w Lubrańcu stały się głównie szkoły. Powstawały w nich biblioteki gromadzące książki, które pochodziły głównie z darów

mieszkańców i prywatnych zasobów nauczycieli. W istniejącym Domu Ludowym tuż po wojnie zlokalizowano kino, początkowo o charakterze objazdowym, z czasem przekształcone w kino stałe. 22 V 1948 r. w Lubrańcu powstała Gromadzka Biblioteka Publiczna, zlokalizowana w budynku GRN, której księgozbiór liczył zaledwie 465 tomów z przydziału Ministerstwa Oświaty. Jej założycielką, a następnie długoletnią kierowniczką (aż do 1977 r.) była Maria Tomaszewska. Dzięki jej zaangażowaniu biblioteka posiadała na koniec 1967 r. w 15 wiejskich punktach bibliotecznych ogółem 1164 czytelników i 30 898 wypożyczeń. Rozwój czytelnictwa w Lubrańcu ilustruje tabela.

	1950 r.	1951 r.	1962 r.	1976 r.
Liczba tomów	1422	2259	6719	10914
Liczba czytelników	219	420	524	560
Liczba wypożyczeń	5965	10209	15550	16058

W 1979 r. na terenie miasta i gminy Lubraniec działały następujące placówki upowszechniania kultury: Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna z 3 filiami i 18 punktami bibliotecznymi, 5 świetlic, 4 kluby „Rolnika” i 3 kluby „Ruch”. Działo też w Lubrańcu kino ze 175 miejscami stałymi. Należy tu wspomnieć o udziale w życiu kulturalnym miasta szkół podstawowych i średnich oraz organizacji młodzieżowych i społecznych.

W pierwszych latach po wyzwoleniu najbardziej popularną wśród mieszkańców Lubrańca dyscypliną sportu była piłka nożna. Miejskowa drużyna LZS, złożona z mieszkańców miasta oraz uczniów z Liceum Ogólnokształcącego i szkoły w Marysinie, rozgrywała swoje mecze z przyjezdnymi zespołami na boisku na Brzezynie, później zaś na

wybudowanym w czynie społecznym stadionie. Wydarzeniem sportowym, które na trwałe zapisało się w pamięci mieszkańców Lubrańca, był mecz miejscowej drużyny z reprezentacją ludowych zespołów sportowych NRD.

W Liceum Ogólnokształcącym największą popularnością cieszyła się siatkówka, lekkoatletyka i koszykówka, a w sezonie zimowym tenis stołowy. Pod kierunkiem nauczyciela Zdzisława Gotyńskiego rozwinęła swój talent grupa uzdolnionych lekkoatletów, którzy wielokrotnie zdobywali tytuły mistrzów powiatu oraz zajmowali czołowe lokaty podczas mistrzostw Polski.

Poważnymi sukcesami sportowymi mogą się także wykazać uczniowie Szkoły Podstawowej w Lubrańcu, przy czym największą popularnością cieszą się biegi przełajowe, piłka nożna, wielobój lekkoatletyczny oraz siatkówka. Największym dotąd osiągnięciem tej młodzieży było zdobycie usportowienia szkół podstawowych w województwie wrocławskim.

Mirosław Krajewski (Rypin)

SPÓŁECZNO-GOSPODARCZY ROZWÓJ RYPINA W LATACH DRUGIEJ RZECZYPOSPOLITEJ (1918-1939)

Spółeczno-gospodarczy rozwój miasta nad Rypienicą w okresie międzywojennym przez szereg lat po zakończeniu drugiej wojny światowej był skrzętnie pomijany w historiografii regionalnej. Dość powiedzieć, że w jednodniówce Towarzystwa Miłośników Ziemi Rypińskiej pt. „Ziemia Rypińska”, wydanej w 1975 r., w kronice obejmującej „dziesięć wieków” Rypina powyższe zagadnienie, poza działalnością ruchu komunistycznego, skwitowano jednym zdaniem: „w roku 1928 wybudowano gmach szkoły powszechnej w Rypinie”¹.

W niniejszym szkicu świadomie pominięto wydarzenia polityczne w tym mieście, w tym przede wszystkim działalność partii, organizacji i związków zawodowych oraz udział społeczeństwa Rypina w kolejnych wyborach do parlamentu Drugiej Rzeczypospolitej. Zagadnienie to zostało kompetentnie omówione przez Zofię Waszkiewicz w szkicu zamieszczonym w pracy zbiorowej *Rypin. Szkice z dziejów miasta*².

Po odzyskaniu niepodległości w listopadzie 1918 r. znaczna część ziemi dobrzyńskiej, wraz z Rypinem, znalazła się w województwie

¹ Ziemia Rypińska. Jednodniówka Towarzystwa Miłośników Rypina, kwiecień 1975, s.3. Podobnie jednym zdaniem skwitowano działalność w okresie międzywojennym znanego w tym mieście chóru „Lutnia” — *ibid.*, s. 4.

² Z. Waszkiewicz, *Z dziejów międzywojennego Rypina (1918-1939)*, [w:] *Rypin. Szkice z dziejów miasta*, pod red. M. Krajewskiego, Rypin 1994, s. 259-306.

warszawskim. Rypin stał się siedzibą powiatu rypińskiego. Kilkutysięczne miasto, pozostające przez 125 lat w niewoli, najpierw pruskiej, a potem rosyjskiej, musiało szybko odrabiać zaległości rozwojowe — głównie w zakresie ekonomiki. W dziedzinie społecznej, począwszy od wydarzeń rewolucji 1905-1907, nastąpiło tu pewne ożywienie i w związku z tym łatwiej było odbudować społeczne więzy i uaktywnić lokalne społeczeństwo.

Spółeczeństwo Rypina, korzystając z uzyskanej wolności, szybko angażowało się w działalność różnych organizacji i stowarzyszeń. Po kilku latach można było już mówić o funkcjonowaniu w mieście społeczeństwa obywatelskiego. O dużej aktywności społecznej mieszkańców miasta świadczy fakt, że w 1930 r. funkcjonowały tu następujące organizacje: Ochotnicza Straż Pożarna, Okręgowy Związek Straży Pożarnych Powiatu Rypińskiego, Klub Sportowy „Lech”, Oddział Związku Strzeleckiego, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Oddział Wychowania Fizycznego i Przynsposobienia Wojskowego, Koło Harcerstwa Polskiego, Koło Polek, Związek POW-iaków, Związek Podoficerów Rezerwy, Związek Ziemian, Okręgowe Towarzystwo Rolnicze, Towarzystwo Racjonalnego Polowania, Stowarzyszenie Urzędników Państwowych i Samorządowych, Oddział Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, Oddział Czerwonego Krzyża, Powiatowy Komitet Ligi Obrony Powietrznej Państwa, Stowarzyszenie Kupców Polskich, Stowarzyszenie Kupców Żydowskich, Koło Związku Oficerów Rezerwy, Związek Zawodowy Pracowników Miejskich, Związek Zawodowy Pracowników Rolnych, Związek Rzemieślników Żydów, Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej Katolickiej, Koło Polskiej Macierzy Szkolnej, Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet, Klub Sportowy „Makabi”. Nadto Rypin był siedzibą kilku cechów rzemieślniczych,

tj. rzeźnicko-wędliniarskiego, kowalsko-ślusarskiego, piekarskiego, szewskiego, stolarskiego, młynarskiego i kołodziejskiego³.

Według spisu z 1921 r. miasto liczyło 7234 mieszkańców, a dzień lat później, w 1931 r. — 8348 osób, tj. o 15,4% więcej. Dobrze przedstawiała się gospodarka miejska. W roku budżetowym 1928/29 miasto uzyskiwało wpływy z podatków bezpośrednich w wysokości 1 928 789 zł, co wśród miast Mazowsza Płockiego dawało drugą pozycję po Płocku, w przeliczeniu na jednego mieszkańca. Majątek miejski na dzień 31 III 1931 r. szacowano na sumę 1 715 607 zł. Rypin słynął z wyjątkowej gospodarności, czego dowodem był fakt, że w 1929 r. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych poleciło zarządowi Związku Miast Polskich „wystawić eksponaty i dorobek samorządowy m. Rypina na Powszechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu”. Za całość gospodarki Minister Przemysłu i Handlu nadał Rypinowi złoty medal, a rada główna tej wystawy przyznała burmistrzowi miasta J. Budzanowskiemu dyplom zasługi⁴.

Miasto, mimo dość niekorzystnego położenia, rozwijało się dynamicznie. Dla osiągnięcia pełnej koniunktury brakowało na początku lat dwudziestych obecnego stulecia dobrych połączeń komunikacyjnych. Dopiero z początkiem lat trzydziestych powstała kolejka wąskotorowa łącząca Rypin, przez Okalewo i Skrwilno, ze stacją kolei normalnotorowej w Sierpcu. W 1937 r. oddano do użytku odcinek kolei normalnotorowej łączącej Sierpc z Rypinem do Brodnicy. W latach trzydziestych rozwinęła się też komunikacja samochodowa. Koncesjonowane przedsiębiorstwa samochodowe organizowały

³Cz. Lissowski, T. Sadkowski, *Rys historyczny miasta Rypina*, [w:] *50 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Rypinie*, [Rypin 1931], s. 17.

⁴T. Świecki, F. Wybult, *Mazowsze Płockie w czasach wojny światowej i powstania państwa polskiego*, Toruń 1932, s. 471, 519-520.

komunikację między Rypinem a Sierpcem, Lipnem, Brodnicą, Dobrzyńniem n. Drwęcą i Golubiem. Istniało już bezpośrednie połączenie autobusowe z Warszawą⁵.

Szkolnictwo powszechne

Na dobrym poziomie funkcjonowały rypińskie szkoły powszechne. Szkoła męska nr 1 i żeńska nr 2 otrzymały III szczebel organizacyjny, co ich absolwentom ułatwiało dostęp do szkół średnich. Do rypińskich szkół powszechnych, przez cały okres międzywojenny, uczęszczały dzieci różnych wyznań religijnych: katolickiego, mojżeszowego, ewangelickiego i prawosławnego. W szkole nr 1 prowadzona była „klasa ewangelicka”, a w szkole nr 2 — „klasa dla dzieci żydowskich”.

Szkoły utrzymywane były przez samorząd miejski. Wsparcia udzielali również rodzice dzieci. Na zebraniu rodzicielskim w dniu 23 II 1927 r. prezes Dozoru Szkolnego Józef Łapkiewicz, wypełniając zarządzenie władz oświatowych o zakładaniu bibliotek szkolnych, zwrócił się do rodziców z prośbą o zbiórkę pieniędzy na ten cel. Spontanicznie zebrano tego dnia kwotę 34 zł i 40 gr, która stała się początkiem gromadzenia środków na zakup książek⁶.

Szkoły powszechne prowadziły wszechstronną pracę wychowawczą. Akcentowano w niej doniosłe rocznice narodowe: rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja, zwycięstwo pod Grunwaldem, rocznicę odzyskania niepodległości w 1918 r. oraz powstań narodowych, szczególnie

⁵ A. Treichel, *Geschichte des Deutschtums von Rippin und Umgegend*, Thorn 1940, s. 20; R. Piotrowski, *Struktura agrarna w powiecie rypińskim w latach 1867-1939*, „Ziemia Dobrzyńska”, t. 3: 1995, s. 37.

⁶ *Rypińskie szkoły. Bogate tradycje najstarszej szkoły*, „Kronika Rypińska”, 1991, nr 12, s. 4.

powstania styczniowego. Mocno akcentowano postać Marszałka Józefa Piłsudskiego. W dniu 11 XI 1938 r. przed gmachem szkoły powszechnej odsłonięto ustawione na wysokiej kolumnie popiersie Marszałka⁷.

W rypińskich szkołach powszechnych aktywnie działały różne organizacje społeczne, np. w roku szkolnym 1934/35 na terenie Publicznej Szkoły Powszechnej Nr 2 w Rypinie (żeńskiej) funkcjonowały: Związek Harcerstwa Polskiego, założony w 1927 r. (grupujący 104 członków); Koło Młodzieżowe PCK, założone w 1921 r. (73 członków); Krucjata Eucharystyczna, założona w 1934 r. (80 członków); Szkolna Kasa Oszczędności, założona w 1925 r.; Harcerstwo Żydowskie, założone w 1930 r. (45 członków); Koło Ligi Obrony Powietrznej Państwa, założone w 1933 r. (75 członków); Spółdzielczy Sklepik Szkolny, założony w 1927 r. (49 członków) oraz chór szkolny, założony w 1933 r. (85 członków)⁸.

Szkoły uczestniczyły czynnie w ważnych akcjach społecznych. Co roku zbierano fundusze na konto Daru Narodowego. W szkole żeńskiej w roku szkolnym 1925/26 zebrano 94,81 zł. W następnych latach dzieci i młodzież szkolna wspierały swoimi datkami inne akcje, np. w 1928 r. przekazały ofiary na łódź podwodną im. Marszałka Piłsudskiego oraz na pomnik Adama Mickiewicza w Wilnie⁹.

Rypińskie szkoły powszechne kierowane były przez oddanych nauczycieli, którzy byli również aktywnymi działaczami oświatowymi i związkowymi. W latach 1918-1924 kierownikiem szkoły męskiej był

⁷ Ibid., s. 4, 7.

⁸ Kronika 7-klasowej Publicznej Szkoły Powszechnej Nr 2 w Rypinie, dawniej 7-klasowej Publicznej Szkoły Żeńskiej, opr. Cz. Lissowski, rkps, [1936], s. 25.

⁹ Kronika 7-klasowej, s. 18-19.

Czesław Podolski, którego 1 IX 1924 r. zastąpił Wacław Malanowski. Ten ostatni, z przerwą, kierował tą placówką aż do wybuchu drugiej wojny światowej¹⁰. Kierowniczką szkoły żeńskiej nr 2 była, począwszy od 1898 r. aż do 31 XII 1933 r., Stefania Kurpiejewska. Po niej stanowisko to objął Gustaw Sommer, jednak już we wrześniu 1934 r. jako pełniący obowiązki kierownika szkoły występował ks. Czesław Lisowski — katecheta tej szkoły. W dniu 1 IV 1935 r. kierownictwo szkoły żeńskiej w Rypinie objęła Balbina Przeździecka. Od 1 IX 1937 r. Publiczną Szkołą nr 2 kierował aż do wybuchu wojny Antoni Baczyński¹¹.

W roku szkolnym 1934/35 szkoła męska nr 1 przemianowana została na koedukacyjną 7-klasową Publiczną Szkołę Powszechną. W czerwcu 1939 r. nauczycielami w tej placówce byli: kierownik szkoły — Wacław Malanowski, Bonifacy Łukowski, Helena Łapkiewicz, ks. Bolesław Pędzich, Gustaw Sommer, Marceli Świtalski, Helena Ogińska, Eufemia Wojciechowska, Karol Matz (wcześniej prowadził oddział dla dzieci wyznania ewangelickiego), Regina Małżewska-Czyżewska, Czyżewski (imię nieznane), Tadeusz Górecki i Klimczewski (imię nieznane)¹².

¹⁰R. Piotrowski, *Szkolnictwo Rypina w latach 1918-1939*, [w:] *Rypin. Szkice z dziejów miasta*, pod red. M. Krajewskiego, Rypin 1994, s. 312. O W. Malanowskim zob. M. Krajewski, *Słownik biograficzny Ziemi Dobrzyńskiej (do 1945 roku)*, Lipno 1992, s. 205.

¹¹Kronika 7-klasowej, s. 21.

¹²R. Piotrowski, *Szkolnictwo Rypina*, s. 312-313. Wśród nauczycieli tej szkoły był Bonifacy Łukowski. Jednocześnie pełnił on obowiązki komendanta harcerzy w Rypinie w stopniu podharcemistrza. Nominację na ten stopień otrzymał, zgodnie z „Listem mianowania” Naczelnika Harcerzy, w dniu 27 VI 1936 r. Angażując się do pracy harcerskiej, organizował obozy i drużyny harcerskie. Latem 1936 r. wraz z Jerzym Brudnickim zorganizował trzytygodniowy obóz dla zastępowych w Skrwilnie

W obydwu szkołach powszechnych w Rypinie kształciła się podobna liczba uczniów. W roku szkolnym 1931/32 do szkoły męskiej uczęszczało 630 chłopców, w szkole żeńskiej uczyło się natomiast 688 dziewcząt. W następnym roku szkolnym szkoła męska liczyła 695 uczniów, szkoła żeńska — 682 uczennice, jednak na dzień 31 III 1933 r. w tej ostatniej uczyło się 726 uczennic. Wyż demograficzny stawał się coraz bardziej zauważalny¹³.

Szkolnictwo średnie

W momencie wyzwolenia Rypin posiadał 4-klasowe Progimnazjum Męskie utworzone w 1915 r. W dniu 15 XII 1918 r. szkoła ta była wizytowana przez wizytatora ministerstwa Józefa Jezierskiego. W protokole powizytacyjnym wysoko ocenił on pracę rypińskiej szkoły średniej, która, jak stwierdził, „jest prowadzona z troskliwością”. Wskazał na wysoki poziom nauczania łaciny w klasie piątej oraz staranność wszystkich nauczycieli w prowadzeniu zajęć lekcyjnych. W początkach 1919 r. ze stanowiska kierownika szkoły zrezygnował ks. Władysław Mąkowski, który zarządzał placówką od 13 X 1916 r.

pod patronatem starosty rypińskiego, Wodnickiego. Następnie prowadził drużynę harcerską przy szkole nr 1 w Rypinie. Latem 1937 r. był organizatorem obozu dla zastępowych i drużynowych nad jeziorem koło Szczutowa, wizytowanym przez ówczesnego starostę rypińskiego, Wojciechowskiego. Także w 1937 r. brał udział, jako instruktor, w obozie Chorągwi Mazowieckiej koło Lidy nad Niemnem. W latach 1938-1939 organizował kolejne obozy pod namiotami, zakupionymi przez starostwo rypińskie. W całym powiecie rypińskim rozwijał ruch przyjaciół harcerstwa. Na czele utworzonego zarządu Obwodu Kół Przyjaciół Harcerstwa stanął inspektor szkolny, Michał Cezak. Własnym wysiłkiem utworzył i zorganizował siedzibę komendy hufca harcerskiego. Mieściła się ona, wraz z magazynem sprzętowym, przy Powszechnej Szkole Nr 1 Rypinie przy ul. 3 Maja. Szerzej o B. Łukowskim zob. M. Krajewski, *Słownik*, s. 200-201.

¹³Kronika 7-klasowej, passim; R. Piotrowski, *Szkolnictwo Rypina*, s. 312.

Na wniosek Towarzystwa Szkoły Średniej z dnia 7 VI 1919 r. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego mianował kierownikiem rypińskiego progimnazjum Bronisława Oszubskiego¹⁴.

Pod koniec wojny, w sierpniu 1918 r., miejscowi działacze oświatowi utworzyli w Rypinie 4-klasowe progimnazjum filologiczne żeńskie. Jego kierownikiem z dniem 6 października tegoż roku została Maria Jagodzińska, która od 1920 r. musiała skorzystać z urlopu chorobowego. Od 28 IX 1920 r. żeńskim progimnazjum kierowała Walentyna Kurpiejewska. Szkoła pracowała w trudnych warunkach lokalowych, najpierw mieściła się w wynajętych pomieszczeniach przy ul. Warszawskiej, a następnie przy ul. Kościuszki. Determinacja kierownictwa szkoły była tak daleko posunięta, że już w następnym roku szkolnym, 1919/20, podwyższono stopień organizacyjny szkoły i utworzono piątą klasę. Do żeńskiego progimnazjum uczęszczały dziewczęta z różnych środowisk społecznych. W roku szkolnym 1919/20 przynależność społeczno-zawodowa uczennic przedstawiała się następująco: dzieci obywateli ziemskich — 23,7%, chłopów — 18,6%, urzędników państwowych i prywatnych — 10,3%, rzemieślników — 26%, właścicieli nieruchomości miejskich — 14,1%, przemysłowców — 2,1%, kupców — 3,2%, profesorów i nauczycieli — 1%, innych — 1%. Wśród uczennic tej szkoły nie było ani jednej osoby pochodzenia robotniczego¹⁵.

Istnienie dwóch odrębnych szkół średnich szybko okazało się rozwiązaniem niekorzystnym. We wrześniu 1922 r. doszło do połącze-

¹⁴ Archiwum Państwowe w Bydgoszczy (dalej cyt. AP-B), Zespół Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego, sygn. 3140, Pismo Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do Zarządu Towarzystwa Szkoły Średniej w Rypinie z dnia 7 czerwca 1919; R. Piotrowski, *Szkolnictwo Rypina*, s. 317.

¹⁵ R. Piotrowski, *Dzieje rypińskiej szkoły średniej ogólnokształcącej w latach 1912-1962*, Rypin 1988, s. 8-9; tegoż, *Szkolnictwo Rypina*, s. 317-318.

nia progimnazjów rypińskich (żeńskie i męskie), z których utworzono 8-letnie Gimnazjum Koedukacyjne Towarzystwa Szkoły Średniej. Jego dyrektorem został mianowany dotychczasowy kierownik progimnazjum męskiego, Bronisław Oszubski, który pełnił tę funkcję do wakacji 1924 r. Przez rok po nim dyrektorem był Jan Wyczałkowski, a od 1 IX 1925 r. — Ignacy Grabiński. Za czasów tego ostatniego wyraźnie podniósł się poziom dydaktyczny i organizacyjny placówki. W szkole rozwijało się życie kulturalne, prowadzono orkiestrę dętą, wydawano gazetkę szkolną pt. „Coraz wyżej”. Do szkoły uczęszczali młodzi Polacy, ale także Niemcy i Żydzi. Wzrosła liczba nauczycieli z pełnymi kwalifikacjami. Szkoła wyposażona została w nowoczesne pomoce dydaktyczne.

W październiku 1925 r. gimnazjum było wizytowane przez wizytatora Kuratorium Okręgu Szkolnego Warszawskiego, Alfreda Hodbota. Trzydniowa wizytacja wypadła dobrze, jednak wizytator zapowiedział ponowną kontrolę, od której wyników uzależnił swój wniosek do Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o nadanie szkole uprawnień państwowych. Nie wiemy, czy taki wniosek został zgłoszony. Wiadomo jednak, że do końca swego istnienia rypińskie gimnazjum takich uprawnień nie otrzymało¹⁶.

W końcu lat dwudziestych rypińska szkoła średnia stanęła wobec trudności finansowych. Nie wywiązywała się ze swoich obowiązków powołana przez Radę Miejską komisja gimnazjalna, która — oprócz troski o poziom pracy dydaktyczno-wychowawczej — miała za zadanie sprawowanie opieki ekonomicznej nad szkołą. Niechlubną postawę

¹⁶ „Gazeta Rypińska”, 1929, nr 1, 9; R. Piotrowski, *Dzieje rypińskiej szkoły*, s. 8-9. 1 IX 1929 r. nauczycielami w rypińskim gimnazjum byli, oprócz dyrektora I. Grabińskiego: ks. Czesław Lissowski, Maria Ostrowska, Stanisław Michalski, Herman Matz, Andrzej Jelonkiewicz, Maria Lewinówna i Franciszek Łapkiewicz.

tego gremium, jak się wydaje słusznie, krytykowała „Gazeta Rypińska”, bowiem członkowie komisji swoje dzieci posyłali do szkół w innych miastach, przez co podważali autorytet rypińskiej wszechnicy¹⁷. Dodać w tym miejscu trzeba, że do czerwca 1928 r. gimnazjum było subsydiowane zarówno przez samorząd powiatowy, jak i miejski. Od lipca tego roku ciężar jego utrzymania spadł wyłącznie na kasę miejską. Z tego też powodu zmieniono nazwę szkoły na Miejskie Gimnazjum Koedukacyj-ne.

Od września 1930 r. chorego dyrektora I. Grabińskiego zastąpił W. Szwer. Nie zdołał on przekonać komisji gimnazjalnej Rady Miejskiej do przedstawienia wniosku o dalsze subsydiowanie szkoły. Z końcem roku szkolnego 1931/32 miasto zaprzestało finansowania gimnazjum. Decyzja ta spowodowała likwidację rypińskiej szkoły średniej¹⁸. Okazuje się, że zagrożenie bytu szkoły istniało już wcześniej. Zwracała na to uwagę miejscowa prasa, pisząc: „bez szkoły średniej nasz powiat i miasto obejść się nie może i jeżeliśmy w roku 1915 wielkim wysiłkiem społeczeństwa ją stworzyliśmy, to dzisiaj łatwiej nam jest w jej krytyczno-finansowym momencie ją podtrzymać. Tylko dobrej woli potrzeba. Czy ta dobra wola jest? Zobaczymy”¹⁹. Jak się okazało, partykularne interesy społecznych działaczy pozbawiły miasto na kilka lat szkoły średniej.

Brak szkoły średniej nie dawał spokoju działaczom społecznym i oświatowym, stąd też w lutym 1938 r. powstał Tymczasowy Komitet Organizacyjny Towarzystwa Szkoły Średniej, którego działalność doprowadziła do wybudowania w szybkim czasie budynku dla szkoły

¹⁷ „Gazeta Rypińska”, 1929, nr 8, s. 4.

¹⁸ „Gazeta Rypińska”, 1929, nr 8, s. 4; R. Piotrowski, *Dzieje rypińskiej szkoły*, s. 10; tegoż, *Szkolnictwo Rypina*, s. 320.

¹⁹ *Obserwator*, *Jeszcze w ważnej sprawie*, „Kronika Rypińska”, 1925, nr 45.

średniej przy ul. Kościuszki 51. *Spiritus movens* tych poczynań okazał się ks. Czesław Lissowski, znany społecznik i działacz oświatowy²⁰. 1 IX 1938 r. rozpoczął się nowy rok szkolny w Prywatnym Gimnazjum Towarzystwa Szkoły Średniej. Dyrektorem szkoły został Władysław Kwaśniewski, wicedyrektorem ks. Czesław Lissowski. Pozostałą kadre pedagogiczną stanowili: Maria Kierocińska, Maria Białka, Teodozja Łapkiewicz, Zofia Wójcik, Stefan Tomowski i Franciszek Jagieliński²¹.

Do szkoły przyjęto 151 uczniów, tworząc trzy oddziały pierwsze i jeden drugi. W ciągu roku ubyło tylko 11 uczniów. Nauka w szkole była odpłatna, a czesne wynosiło 300 zł rocznie. Mniej zamożna młodzież, w liczbie 22 osób, została częściowo lub całkowicie zwolniona z opłaty. Inni otrzymali zapomogi z Wydziału Powiatowego.

Przed reaktywowaną szkołą średnią rysowały się dobre szanse rozwoju. Niestety, wybuch drugiej wojny światowej przerwał pomyślnie zapowiadający się rozwój tej placówki²².

Prasa

Istotną rolę w życiu społecznym Rypina odegrała lokalna prasa. W latach 1918-1921 ukazywała się „Gazeta Urzędowa na Obwód

²⁰ O ks. Czesławie Lissowskim zob. m.in. M. Krajewski, *Ksiądz Czesław Lissowski (1895-1942)*, Rypin 1988 oraz tegoż, *Słownik*, s. 193-194. W obydwu pozycjach dodatkowa literatura dotycząca tej postaci.

²¹ Archiwum Parafii św. Trójcy w Rypinie (dalej cyt. AP-R), Kronika parafii; AP-B, sygn. 2778; M. Krajewski, *Ksiądz Czesław Lissowski*, s. 4; R. Piotrowski, *Szkolnictwo Rypina*, s. 320-321. Por. także R. Piotrowski, *Szkolnictwo b. powiatu rypińskiego w latach 1918-1939*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie”, seria C, Włocławek 1980, s. 249.

²² AP-B, Zespół akt Kuratorium Okręgu Szkolnego Pomorskiego, sygn. 2778, Sprawozdanie roczne dyrektora gimnazjum Koedukacyjnego Towarzystwa Szkoły Średniej w Rypinie za rok 1938/39 z dnia 1 lipca 1939 r.

Lipnowsko-Rypiński”. Zawierała ona informacje urzędowe dotyczące także Rypina.

Od 1919 r. w Rypinie zaczął ukazywać się tygodnik pt. „Gazeta Urzędowa dla Powiatu Rypińskiego”, której wydawcą był Urząd Starostwa w Rypinie. W 1920 r. czasopismo to przejął Sejmik Powiatowy i do 1927 r. ukazywało się dwa razy w miesiącu pod zmienionym tytułem „Gazeta Urzędowa Wydziału Powiatowego Powiatu Rypińskiego”.

Oprócz gazet o charakterze typowo informacyjnym, w latach 1919-1922 ukazywał się w Rypinie tygodnik polityczny i społeczno-gospodarczy Polskiego Stronnictwa Ludowego „Wyzwolenie” — „Ziemia Dobrzyńska”. Jego wydawcą był nauczyciel Wacław Malanowski, a redaktorem Teofil Budzanowski²³. W 1922 r. przerwano wydawanie tej gazety. Dwa lata później, w 1924 r., wznowiono jej wydawanie — jednak pod zmienionym tytułem „Głos Wyzwolenia”. Pismo wychodziło do 1929 r. Wydawcą „Głosu Wyzwolenia” był Ignacy Gratkowski, a redaktorem Stanisław Sokalski²⁴.

Razem z „Głosem Wyzwolenia” w latach 1924-1932 w Rypinie wydawana była „Kronika Rypińska”. Początkowo była ona dwutygodnikiem, a od 1925 r., co warto szczególnie podkreślić, tygodnikiem z dodatkiem ilustrowanym. Gazeta cieszyła się dużym zainteresowaniem rypinian, ale nie tylko — poszczególne jej numery docierały nawet do Ameryki. Kolportaż gazety opierał się głównie na prenumeracie. Zmiana formuły wydawniczej z dwutygodnika na tygodnik prawdopodobnie spowodowała trudności finansowe, z którymi redakcja borykała się już w 1925 r. Były one chyba tymczasowe, gdyż pismo zachowało

²³ Zob. P. Larecki, *Był Budzanowski postacią nieprzeciętną...*, „Dziennik Poznański”, 1995 z 6 czerwca.

²⁴ M. Krajewski, *Bene merentes (dobrze zasłużeni) dla Rypina*, Rypin 1988, s. 15; tegoż, *Słownik*, s. 119.

swą cykliczność i ukazywało się jeszcze ponad sześć lat²⁵. Redaktorami „Kroniki Rypińskiej” byli kolejno: Franciszek Barcikowski (do 1925 r.), Wacław Malanowski (w 1925 r.), Ignacy Gratkowski (do 1930 r.) i Stanisław Kokoszyński (do 1932 r.). W 1925 r. na łamach tej gazety W. Malanowski (razem z S. Rumiankiem) zamieścił znamieny artykuł pt. „Brońmy zasady jednolitości szkoły”²⁶. Bliskim współpracownikiem „Kroniki” był Tadeusz Olszewski, który parał się poezją. W 1925 r. drukiem ukazał się jego tomik poetycki, który — jak donosiła gazeta — „był zbiorkiem nowych sonetów”²⁷.

Stosunkowo krótko, bo tylko w latach 1929-1930, redagowano i wydawano w Rypinie tygodnik pt. „Gazeta Rypińska”. Jej redaktorem był Tomasz Strzelecki. Pierwszy numer gazety ukazał się w dniu 1 IX 1929 r., nakładem Spółki Drukarsko-Wydawniczej w Rypinie. W artykule wstępnym informowano, że tygodnik ten ma służyć interesom miasta i powiatu²⁸.

Znamienne, że zarówno „Kronika Rypińska”, jak również „Gazeta Rypińska” nie konkurowały z sobą. Wprost przeciwnie, znane są przykłady dobrej współpracy i wzajemnego zrozumienia ludzi pracujących w tych lokalnych pismach.

Poza wspomnianą wyżej prasą ogólną, w latach 1926-1939 w Rypinie ukazywał się kwartalnik pt. „Rolnik Rypiński”, który wspierany był przez ziemiaństwo powiatu rypińskiego. W latach 1926-1929 redaktorem „Rolnika” był Jan Rudowski, właściciel ziemski z Półwie-

²⁵ „Kronika Rypińska”, 1925, nr 32.

²⁶ M. Krajewski, *Bene merentes*, s. 7, 17; tegoż, *Słownik*, s. 205.

²⁷ „Kronika Rypińska”, 1925, nr 9.

²⁸ Zob. A. Lipska, *Spuścizna rękopiśmienna po doktorze Franciszku F. Dłutku (przechowywana w Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie)*, „Ziemia Dobrzyńska”, t. 2: 1992, s. 174.

ska; w okresie 1929-1933 pismo redagował Jerzy Siemiątkowski, właściciel majątku w Wapielsku, natomiast od 1933 r. czasopismo przygotowywał Jan Kowalski z Rypina²⁹.

Większość gazet wydawanych w Rypinie drukowała miejscowa drukarnia Wasilewski i S-ka, która mieściła się przy ul. Kilińskiego³⁰.

Placówki kultury

Rypin w okresie międzywojennym należał do tych miast, gdzie działało wiele stowarzyszeń i placówek kultury. W mieście funkcjonowały dwa kina: „Polonia” (właściciele I. Lichter i M. Świtalski) przy ul. Piłsudskiego i „Coloseum” przy ul. Warszawskiej, którego właścicielem był Zembrzuski. Interesujący był repertuar rypińskich kin, np. we wrześniu i październiku 1925 r. w kinie „Polonia” wyświetlano „największe arcydzieło filmowe doby współczesnej - Quo vadis... W rypińskiej „Polonii” organizowano także radio-koncerty³¹.

Oprócz kin w mieście działał także Teatr Miejski. Siłami miejscowych aktorów-amatorów wystawiano popularne przedstawienia. Okazjonalnie natomiast na scenie teatru występowali aktorzy scen warszawskich, np. 8 IX 1925 r. wystawiono „rewię ostatnich nowości stolicy pt. -Bez koszulki- z udziałem m.in. W. Dobosz-Markowskiej, M. Windheima i K. Szeizyńskiego”. W rypińskim teatrze występowali też aktorzy z Płocka, np. w lutym 1925 r. wystawili oni komedię amerykańską „Złodziej i jego adwokat” oraz dramat „Burmistrz Stylmondu”.

²⁹ M. Krajewski, *Słownik*, s. 305, 314. „Rolnik Rypiński” posiadał podtytuł „Biuletyn Kwartalny Organizacji Rolnych Powiatu Rypińskiego”.

³⁰ P. Gałkowski, *Rypin w latach 30-tych od A-Z*, „Kronika Rypińska”, 1995, nr 9, s. 7; tegoż, *Prasa rypińska w latach 1915-1995*, „Kronika Rypińska”, 1995, nr 10, s. 6.

³¹ „Kronika Rypińska”, 1925, nr 9, 37.

W tym samym miesiącu Teatr Miejski gościł Naddnieprzańsko-Ukraińską Trupę pod kierownictwem Teodory Rudenko. W rypińskim teatrze odbywały się okazjonalne akademie, np. „ku uczczeniu imienin Marszałka J. Piłsudskiego”³².

W niewielkiej odległości od siebie w Rypinie istniały dwie księgarnie: R. Gotfryda przy ul. Sienkiewicza i Spółka Księgarsko-Drukarska przy ul. Kilińskiego. W 1920 r. funkcjonowały dwie biblioteki, tj. Biblioteka Koła Polskiej Macierzy Szkolnej oraz Biblioteka ZTGS „Makabi”³³.

O właściwym rozumieniu spraw kultury świadczy również fakt związania w Rypinie w 1925 r. Towarzystwa Miłośników Języka Polskiego. Jego działacze stawiali sobie za cel nie tylko wyczulenie lokalnego społeczeństwa na piękno ojczystej mowy, ale również pragnęli wskazać na wartości kultury ludowej i twórczości regionalnej³⁴.

Akcje społeczne

Rypinianie znani byli z cennych inicjatyw społecznych. W 1925 r. przekazali władzom wojskowym środki finansowe na zakup dwóch samolotów, którym nadano imiona „Rypin I” i „Rypin II”. W dniu 13 września tegoż roku na boisku sportowym „Lecha” odbyła się podniosła uroczystość przekazania darów w obecności przedstawiciela Departamentu IV Ministerstwa Spraw Wojskowych. „Kronika Rypińska” wydarzenie to konstatowała następująco: „Hej, Lipna, Sierpce, Płoński, Dobrzynie nad Drwęcą i nie nad Drwęcą, Ciechanowy, Brodnice, Goluście i inne Pacanowy uderzcie czołem przed Rypinem. Ten wzgardzony i wyśmiany kopcuszek, ta dżungla prowincjonalna, zabita od świata

³² Ibid., n-ry 4, 9, 37; P. Gałkowski, *Rypin w latach 30-tych*, s. 7.

³³ Cz. Lissowski, T. Sadkowski, op. cit., s. 16-17.

³⁴ T.B., *Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego (w Rypinie)*, „Kronika Rypińska”, 1925, nr 48, s. 2-3.

deskami, porwała się na wielki czyn: Miłość Ojczyzny zakłęta w dwa samoloty i te [...] złożyła w dani Rzeczypospolitej³⁵.

Przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego mieszkańcy tego miasta dawali dowody sympatii i przyjaźni z ludnością kresową. Co pewien czas na apel Zarządu Głównego Towarzystwa Opieki nad Kresami organizowali kwesty. Spotykały się one z przychylnością różnych środowisk społecznych³⁶.

Miasto znane było także z innych inicjatyw społeczno-oświatowych. W 1925 r. zawiązał się tu Powiatowy Komitet Zbiórki Daru Narodowego, który miał zająć się organizowaniem obchodów Święta 3 Maja oraz zbiórką pieniędzy na cele oświatowe Polskiej Macierzy Szkolnej. W dniu 3 maja tego roku Powiatowy Komitet Zbiórki Daru Narodowego wydał odezwę następującej treści: „Dzień 3 Maja winien stanąć się dniem radości narodowej i powszechnej ofiary na cele oświatowe Macierzy, która niesie kulturę polską na obszary województw wschodnich, a nawet poza granice Rzeczypospolitej, przez zakładanie szkół polskich, czytelni i bibliotek. Macierz krzepi ducha rodakom oderwanym od serca Polski — ośrodka kraju. Nie damy załamać się polskiej sile narodowej na rubieżach, nie damy pogrześć mowy — wesprzemy Macierz!”. Odezwę podpisał PKZDN w składzie: Czesław Arendt, Józef Budzanowski, Bronisław Gancarczyk, Antonina Gniazdowska, ks. kanonik Stanisław Gogolewski, Tadeusz Kowalski, Wacław Malanowski i Antoni Ryczak³⁷.

Akcje społeczne wspierane były przez władze samorządowe. W 1926 r. Sejmik Powiatowy podjął uchwałę o budowie na gruntach majątku „Piekiełko” schroniska dla starców i sierot. Po zrealizowaniu

³⁵ Cyt. za „Kronika Rypińska”, 1925, nr 37.

³⁶ Ibid., 1925, nr 39, s. 3.

³⁷ Ibid., 1925, nr 13.

tej inwestycji znalazło tam schronienie 60 starców i 140 sierot³⁸. Corocznie z inicjatywy Komisji Sanitarno-Higienicznej oraz redakcji „Kroniki Rypińskiej” zbierane były fundusze na organizację wyjazdu „ubogiej dziatwy Rypina na kolonie letnie”. W tym celu „we wszystkich sklepach polskich i instytucjach urzędowych” rozprowadzono specjalne cegiełki o wartości 10 gr, 50 gr i 1 zł³⁹. Akcją opieki nad rodzinami gorzej sytuowanymi prowadził także Kościół katolicki. W nowo oddanym do użytku Domu Katolickim od 1934 r. prowadzono dwie ochronki dla dzieci osób pozostających bez pracy⁴⁰.

Życie religijne

Życie religijne Rypina w okresie międzywojennym wzbogacane było aktywną postawą Kościoła katolickiego. Do wzrostu postaw religijnych przyczynili się wydatnie rypińscy duszpasterze, głównie proboszcz i dziekan rypiński ks. kanonik Stanisław Gogolewski oraz prefekt rypińskich szkół ks. Czesław Lissowski. Ten pierwszy duszpasterzował w Rypinie od 1911 r. aż do śmierci w 1939 r. Prowadząc szeroką działalność duszpasterską i społeczną, wykazywał nieprzeciętne zdolności organizatorskie. Sam prowadził naukę katechizmu dla młodzieży, zakładał stowarzyszenia, bractwa religijne i towarzystwa. Był organizatorem koła Polskiej Macierzy Szkolnej oraz inicjatorem powstania miejscowego gimnazjum. Prezesował radzie nadzorczej Banku Spółdzielczego, współpracując z prezesem zarządu, rejentem Władysławem Żochowskim. Był autorem *Przewodnika w życiu. Katolickie nauki stanowe* (Płock 1933) oraz rozprawki *Braki i zalety metodyczno-*

³⁸ Ibid., 1925, nr 32.

³⁹ Ibid., 1925, nr 22.

⁴⁰ AP-R, Kronika parafii.

pedagogiczne przy wykładzie religii w szkołach powszechnych („Miesięcznik Pasterski Płocki” 1933 nr 12 s. 522-524)⁴¹.

Podobną aktywnością duszpasterską i społeczną wyróżniał się ks. Czesław Lissowski, posługujący w Rypinie od 1923 r. Był przysłowiową „prawą ręką” dziekana Gogolewskiego w jego poczynaniach społecznych. Pomagał mu przy budowie okazałego Domu Katolickiego. Jednocześnie przyjął na siebie wiele odpowiedzialnych funkcji społecznych. Przez siedem lat piastował mandat radnego miejskiego. Nadto był kapelanem w miejscowej straży pożarnej oraz w szpitalu. Wczesną wiosną 1938 r. zaangażował się mocno w budowę gmachu i reaktywowanie gimnazjum rypińskiego. Zajmował się badaniem i popularyzowaniem historii ziemi dobrzyńskiej, w tym w szczególności dziejów powstania styczniowego⁴².

Z inicjatywy rypińskiego proboszcza i dziekana w 1928 r. powołano do życia Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Męskiej i Żeńskiej, natomiast w 1931 r. na terenie rypińskiej parafii powstała Akcja Katolicka, która „koordynowała zrzeszenia katolickie dla celów apostołstwa świeckich”⁴³.

W pracy duszpasterskiej wydatnej pomocy udzielały miejscowym kapłanom sprowadzone w 1924 r. z Płocka siostry pasjonistki. Pracowały one w szpitalu oraz opiekowały się domem starców na Bielaw-

⁴¹ *Jubileusz 25-lecia pracy ks. kan. Stanisława Gogolewskiego jako proboszcza i dziekana rypińskiego*, „Głos Mazowiecki”, 1936, nr 148, s. 3. Szerzej zob. M. Krajewski, *Słownik*, s. 113 (tamże bogata literatura dotycząca tej postaci).

⁴² O ks. Cz. Lissowskim zob. M. Krajewski, *Ksiądz Czesław Lissowski (1895-1942)*, Rypin 1987 (tam literatura dotycząca tej postaci oraz wykaz jego prac z zakresu historii regionalnej).

⁴³ AP-R, Kronika parafii, s. 8, 12-18; „Miesięcznik Pasterski Płocki”, 1931, nr 1, s. 8-9; J. L. Tyc, *Rzymskokatolicka parafia św. Trójcy w Rypinie w latach niewoli narodowej 1793-1918*, Rypin-East Brunswick 1991, s. 101.

kach. Nieco później do Rypina przybyły siostry służebniczki NMP i zajęły się dwiema ochronkami na terenie miasta⁴⁴.

Dla podniesienia poziomu akcji społecznych rypińscy duszpasterze organizowali w stowarzyszeniach konferencje ascetyczne, rekolekcje wielkopostne, nauki stanowe a także kolportowali prasę katolicką. W 1934 r. rekolekcje wielkopostne poprowadził w Rypinie sufragan płocki, ks. bp Leon Wetmański. O ożywieniu życia religijnego i duchowego świadczy fakt, że w czasie każdych rekolekcji rozdawano od 30-40 tys. komunii świętych⁴⁵. Pracę duszpasterską duchowieństwa w Rypinie doceniała kuria diecezjalna płocka. Świadczy o tym m.in. dekret wizytacyjny wydany przez bpa L. Wetmańskiego po przeprowadzonej przez niego wizytacji parafii pw. św. Trójcy w Rypinie w 1931 r.⁴⁶

Lata trzydzieste charakteryzowały się wieloma innymi inicjatywami miejscowej parafii rzymskokatolickiej. W latach 1930-1932 wybudowany został okazały Dom Katolicki, którego pomieszczenia służyły do prowadzenia zajęć i spotkań różnych stowarzyszeń i organizacji katolickich. Tutaj swoje miejsce znalazł aktywnie działający uniwersytet ludowy oraz biblioteka parafialna przeznaczona dla wszystkich mieszkańców miasta i okolicznych wiosek. W Domu Katolickim parafia organizowała doksztalcanie nauczycieli religii, spotkania i zjazdy stowarzyszeń całego dekanatu. Tutaj również w okresie Bożego Narodzenia wystawiano jasełka, a w Wielkim Poście — „misterium pasyjne”. W Domu Katolickim przy ul. Kościuszki urządzono wreszcie dwie ochronki dla dzieci z rodzin bezrobotnych. W 1937 r. korzystało z nich 70 dzieci⁴⁷.

⁴⁴ AP-R, Kronika parafii, s. 13; J. L. Tyc, op. cit., s. 101-102.

⁴⁵ AP-R, Kronika parafii, s. 17v.

⁴⁶ Ibid.

⁴⁷ Ibid.; J. L. Tyc, op. cit., s. 101.

Przy sposobności należy zwrócić uwagę na dobre stosunki panujące w mieście pomiędzy katolikami a mniejszościami wyznaniowymi. Dość powiedzieć, że kierownictwo pierwszego w mieście progimnazjum przyjęli na siebie pastor Robert Gundlach i ks. Stanisław Gogolewski⁴⁸.

Towarzystwo Muzyczno-Dramatyczne „Lutnia”

Spośród wielu społecznych stowarzyszeń kulturalnych w okresie międzywojennym szczególną rolę odegrało Towarzystwo Muzyczno-Dramatyczne „Lutnia”. Powstało ono w 1920 r., a jego prezesem został ówczesny wicestarosta Stanisław Koziorowski. Od początku w „Lutni” działał Gustaw Juliusz Sommer — nauczyciel matematyki i śpiewu w Publicznej Szkole Powszechnej w Rypinie. W czerwcu 1922 r. w ramach TM-D „Lutnia” zorganizował on chór męski. W sierpniu tego roku połączone trzy sekcje towarzystwa (dramatyczna, muzyczna i chór) wybrały swój zarząd w składzie: prezes — Stanisław Koziorowski, wiceprezes — Roman Kolasiński, sekretarz — Henryk Witkowski, kierownictwo sekcji muzycznej — Antoni Kant (dyrygent orkiestry strażackiej), kierownik sekcji dramatycznej — Franciszek Barcikowski (kierownik miejscowej księgarni) i kierownik sekcji chóralnej — Gustaw J. Sommer⁴⁹.

Odtąd wszystkie trzy sekcje towarzystwa blisko współpracowały z sobą, uzupełniając wzajemnie swoje występy i koncerty. W okresie jesienno-zimowym przygotowano co najmniej dwa przedstawienia, które wystawiane były także w sąsiednich miastach: Sierpcu, Golubiu

⁴⁸E. Kneifel, *Die Pastoren der Evangelisch-Augsburgischen Kirche in Polen*, [b.m.i.r.w.], s. 50, 61; M. Krajewski, *Słownik*, s. 124.

⁴⁹M. Krajewski, *Bene merentes*, s. 17; Rypin. *A imię ich godnym będzie*, pod red. M. Krajewskiego, Rypin 1991, s. 19. Szerzej o G. Sommerze zob. M. Krajewski, *Słownik*, s. 331-333 (tamże dodatkowa literatura).

i Dobrzyniu n. Drwęcą. W 1923 r. kierownictwo sekcji dramatycznej objął miejscowy fotograf Marian Jędrzejewski, a po jego śmierci — żona, Zofia, która była jednocześnie reżyserem zespołu. Pod jej kierownictwem przygotowano szereg przedstawień, m.in. „Karpaccy górale” - J. Korzeniowskiego, „Noc listopadowa” i „Warszawianka” — S. Wyspiańskiego. W 1924 r. kierownictwo sekcji muzycznej objął młody dyrygent, nauczyciel szkoły powszechnej Wilhelm Wolf, który prowadził sekcję aż do wybuchu drugiej wojny światowej.

W 1925 r. nastąpiła zmiana w kierownictwie „Lutni”. Prezesem Towarzystwa został Roman Kolasiński, który do ćwiczeń poszczególnych sekcji udostępniał własny dom. Pod jego kierownictwem TM-D „Lutnia” rozwijała wszechstronną działalność. W 1926 r. przeorganizowano sekcję śpiewaczą na chór muzyczny, co spowodowało zwiększenie jego stanu osobowego. W czasie koncertu z okazji rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 Maja w tym roku wystąpiły: chór pod dyrekcją G. Sommera i orkiestra pod batutą W. Wolfa. „Lutnia” występowała także przy okazji specjalnych wydarzeń w mieście, np. w 1926 r. podczas Powiatowego Zjazdu Związku Nauczycielstwa Szkół Powszechnych⁵⁰.

W 1920 r. prezesem „Lutni” został Teofil Hagel — inspektor szkolny w Rypinie. Po krótkim okresie regresu w działalności Towarzystwa, Hagel doprowadził do jego ożywienia. Sekcja dramatyczna wystawiała nowe sztuki, m.in. „Damy i huzary” — A. Fredry, „Dzielny wojak” — J. Haska i „Ponad śnieg bielszym się stanie”. W 1935 r. Rypin opuścił prezes T. Hagel i wówczas zastąpił go Artur Moszyński — miejscowy

⁵⁰ „Kronika Rypińska”, 1926, nr 18, 19; Z. Mirecki, *Historia powstania i działalności Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” w Rypinie*, [w:] *Jubileusz 50-lecia działalności Towarzystwa Śpiewaczego „Lutnia” w Rypinie 1922-1972*, Rypin 1972, s. 13-15.

felczer medycyny. Rok później przeorganizowano ponownie sekcję śpiewaczą na chór męski i jego dyrygentem został Ignacy Kornacki — urzędnik starostwa. Niestety, chórem dyrygował bardzo krótko i po nim obowiązki przejął kierownik chóru kościelnego im. św. Cecylii — Czesław Papiernik. W dniu 31 X 1937 r. „Lutnia” wraz z chórem kościelnym wystąpiła na akademii zorganizowanej w sali Domu Katolickiego w Rypinie ku czci Chrystusa Króla. Połączonymi chórami i orkiestrą dyrygował organista z parafii pw. św. Trójcy, Antoni Zieliński.

Towarzystwo Muzyczno-Dramatyczne „Lutnia” stawało się coraz żywniejsze. W listopadzie 1937 r. sekcja dramatyczna pod kierownictwem Z. Jędrzejewskiej wystawiła sztukę teatralną z wodewilu Konstantego Krulomskiego pt. „Królowa przedmieścia”. W dniu 20 III 1939 r. odbyła się premiera komedii A. Fredry „Gwałtu, co się dzieje”⁵¹.

Ochotnicza Straż Pożarna

Ważną rolę w życiu społecznym miasta odegrała założona już 29 VI 1881 r. Ochotnicza Straż Pożarna. Od 1917 r. do 1930 r. jej prezesem był rejent Władysław Żochowski. W 1920 r. naczelnikiem rypińskich strażaków został burmistrz miasta, Józef Budzanowski, który pełnił tę funkcję aż do wybuchu wojny. Okres ten zaznaczył się wyraźnym rozkwitem rypińskiej jednostki strażackiej. Znacznie powiększyły się szeregi strażaków, w 1927 r. jednostka OSP w Rypinie grupowała 86 osób. Wśród nich byli pracownicy magistratu oraz rzemieślnicy (szewcy, malarze, kominiarze, piekarze i inni). Miejscowa straż grupowała ludzi różnych wyznań, oprócz katolików byli ewangelicy,

⁵¹Z. Mirecki, op. cit., s. 15-16. Por. B. Rogo, *Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia” w Rypinie w latach 1922-1972*, [w:] *Rypin. Szkice z dziejów miasta*, pod red. M. Krajewskiego, Rypin 1994, s. 400-403.

prawosławni oraz obywatele polscy wyznania mojżeszowego. Kapelanem rypińskiej straży był oddany społecznik, ks. Czesław Lissowski⁵².

Naczelnik Budzanowski dbał o unowocześnianie sprzętu strażaków. W 1928 r. zakupiono dwie syreny dźwiękowe marki „Tyfon”. Jedną z nich umieszczono na strażnicy i obsługiwał ją Jan Redlewski, pracownik magistratu, drugą — na Nowym Rynku, która w razie potrzeby włączana była przez rodzinę Łabędziewskich, z której ojciec i czterech synów było wzorowymi strażakami. Oprócz tego w mieście zainstalowano pięć dzwonów alarmowych. Na 50-lecie rypińskiej jednostki strażackiej, w 1931 r. zakupiono wóz bojowy, auto-pogotowie na podwoziu ford'a i motopompę firmy Magirus. W dniu jubileuszu strażacy otrzymali także sztandar⁵³.

Dalsze unowocześnienie sprzętowe OSP nastąpiło w 1937 r. Strażacy z Rypina otrzymali wówczas syrenę o napędzie elektrycznym, którą zainstalowano na budynku miejscowej elektrowni. W związku z brakiem dostatecznej ilości wody na wypadek pożaru, w latach 1936-1937 wybudowano w mieście cztery kryte zbiorniki wodne: dwa przy ul. Warszawskiej, po jednym na Nowym Rynku i przy ul. Kościuszki.

⁵² M. Krajewski, *Ksiądz Czesław Lissowski*, s. 4.

⁵³ J. Budzanowski, *Dzieje rypińskiej Ochotniczej Straży Pożarnej*, [w:] *50 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Rypinie*, [Rypin 1931], s. 10; E. Nagórnewicz, *Dzieje rypińskiej Ochotniczej Straży Pożarnej*, [w:] *Jubileusz 75-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Rypinie. Jednodniówka*, [Rypin 1957], s. 5. W 1931 r. OSP w Rypinie działała w następującym składzie zarządu: prezes — Adam Gospodarowicz; naczelnik — Józef Budzanowski; zastępca naczelnika — Leon Janicki; wiceprezes — Zygmunt Sikorski; skarbnik — Bolesław Zembrzusi; sekretarz — Bolesław Sadkowski; członek zarządu — Franciszek Mateusz Wiśniewski; gospodarz — Roman Kolański; kapelan — ks. Czesław Lissowski. Zob. *Spis członków czynnych Ochotniczej Straży Pożarnej Rypin*, [w:] *50 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Rypinie*, [Rypin 1931], s. 33.

Te i inne inwestycje i zakupy wspierane były przez Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Rypinie⁵⁴.

Strażacy z Rypina przez cały czas dbali o wysoki poziom wyszkolenia, prezentując go z dużymi sukcesami na okręgowych zjazdach i zawodach strażackich. W 1927 r., reprezentując województwo warszawskie, rypińscy strażacy na zawodach w Poznaniu zajęli pierwsze miejsce w kraju. W czasie tego przeglądu wystąpiła dęta orkiestra strażacka pod batutą Antoniego Kanta.

Obok oddziału bojowo-ratowniczego przy rypińskiej OSP zorganizowana była żeńska drużyna samarytańska, utworzona głównie z młodych dziewcząt pochodzących z rodzin o tradycjach strażackich. Drużyna ta funkcjonowała w latach 1935-1939⁵⁵.

Wysoki poziom organizacyjny rypińskiej straży pozwolił na utworzenie w Rypinie Okręgowego Związku Straży Pożarnych, który w 1927 r. zrzeszał 23 jednostki terenowe. W 1939 r. w związku tym było już 29 jednostek strażackich, z których największą aktywność przejawiały: Rypin (rok założenia 1881), Dobrzyń n. Drwęcą (1899), Świdziebnia (1912), Trąbin (1911), Strzygi (1912), Sadłowo (1912), Dulsk (1919), Płonne (1921), Ostrowite (1924), Szczutowo (1924) i Łukomia (1927)⁵⁶.

Mówiąc o rypińskiej straży, nie sposób pominąć działalności orkiestry strażackiej. Powstała ona w niespełna dwa lata po utworzeniu

⁵⁴E. Nagórnewicz, *Rypińska Ochotnicza Straż Pożarna w latach 1881-1992*, [w:] *Rypin. Szkice z dziejów miasta*, pod red. M. Krajewskiego, Rypin 1994, s. 386.

⁵⁵R. Piotrowski, *Krótki rys historyczny Ochotniczej Straży Pożarnej w Rypinie*, [w:] *Jubileusz 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Rypinie. Informator*, [Rypin 1981], s. 7; E. Nagórnewicz, *Rypińska OSP*, s. 385-386.

⁵⁶E. Nagórnewicz, *Dzieje rypińskiej OSP*, s. 5.

w mieście OSP. Pierwsze instrumenty dla strażaków-orkiestrantów zakupiła miejscowa parafia rzymskokatolicka⁵⁷. Po zakończeniu pierwszej wojny światowej i odzyskaniu niepodległości orkiestra została reaktywowana, a ówczesny dziekan i proboszcz rypiński ks. kanonik Stanisław Gogolewski przekazał strażakom zachowane i nowo zakupione instrumenty muzyczne. Z wojennego zesłania powrócił dyrygent orkiestry Antoni Kant. Pod jego kierownictwem orkiestra szybko rozwinęła swoją działalność. Przez cały okres międzywojenny w letnie niedzielne popołudnia najpierw w Ogrodzie Szpitalnym (obecnie teren Liceum Ogólnokształcącego), a później w Parku Miejskim strażacka orkiestra dawała koncerty dla rypinian. Cieszyły się one dużą popularnością i uznaniem mieszkańców grodu nad Rypienicą.

Rypińska orkiestra strażacka szybko wyrosła na jedną z najlepszych w kraju. W 1925 r. na Ogólnokrajowym Zjeździe Straży Pożarnych w Warszawie, koncertując w auli Politechniki Warszawskiej, zajęła pierwsze miejsce w kraju, pokonując 35 innych orkiestr. W dwa lata później, razem ze strażakami z Rypina, uczestniczyła na takim zjeździe w Poznaniu, walnie przyczyniając się do zajęcia przez drużynę strażacką również pierwszego miejsca w Polsce.

W 1931 r. w rypińskiej orkiestrze strażackiej grało 31 osób. Przeważali zdecydowanie rzemieślnicy, głównie szewcy, malarze pokojowi i murarze. Nie było w niej przedstawicieli inteligencji, którzy zasilali orkiestrę smyczkową i zespół dramatyczny w „Lutni”. Wśród członków orkiestry występowali m.in.: Stanisław Bieniek, Bronisław Błaszkiwicz, Władysław Bolesta, Jan Cieszyński, Zygmunt Cieszyński, Jan Dębowski, Jan Domański, Bronisław Karwaszewski, Piotr Kowalski, Stanisław Kowalski, Stanisław Kozicki, Józef Kwiatkowski,

⁵⁷ „Korespondent Płocki”, 1883, nr 18.

Antoni Markuszewski, Józef Markuszewski, Adam Nowakowski, Jan Pankowski, Stanisław Sobiechowski, Teofil Sobiechowski, Władysław Sobiechowski, Franciszek Żerkowski, Stanisław Żerkowski i Roman Żerkowski⁵⁸.

Rypiński Klub Sportowy „Lech”

Wyjątkową pozycję w życiu społecznym Rypina zyskał utworzony w 1922 r. Rypiński Klub Sportowy „Lech”. Idea powstania klubu zawierała w sobie coś więcej, niż tylko uprawianie sportu. W wydanej w tym samym roku okolicznościowej jednodniówce, jej redaktor Jan Druźba tak pisał o członkach klubu: „Przyfrunęli z daleka, gdzieś z krańców odrodzonej Ojczyzny, niektórzy wprost spod strzech rodzinnych, inni wojaczką krwawą znużeni [...] i postanowili nadać miastu - dziurze nowe tętno życia. Znaleźli gdzieś starą piłkę i w ogrodzie miejskim zaczęli ją kopać. „Wstyd, hańba pokazywać nagie kolana — piszczały kumoszki na widok muskularnych nóg piłkarzy”⁵⁹.

Zapał miłośników piłki nożnej w Rypinie był tak duży, że rok później (w 1923 r.) powołany został komitet budowy boiska sportowego, na czele z Romanem Kolasińskim. Niebawem, że już 27 IV 1924 r. oddano w mieście do użytku nowy stadion, na którym, oprócz boiska do piłki nożnej, znalazła się bieżnia lekkoatletyczna i inne urządzenia sportowe. *Spiritus movens* tego przedsięwzięcia byli wspomniany już R. Kolasiński, Włodzimierz Krzyżanowski, nauczyciel miejscowej szkoły oraz

⁵⁸ R. Piotrowski, H. Jarzębowska, *Krótki rys historyczny orkiestry dętej Ochotniczej Straży Pożarnej w Rypinie*, [w:] *Jubileusz 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Rypinie. Informator*, [Rypin 1981], s. 10-11. Por. *Spis członków czynnych Ochotniczej Straży Pożarnej Rypin*, [w:] *50 lat OSP*, s. 34.

⁵⁹ *Jednodniówka pamiątkowa wydana przez RKS „Lech”*, pod red. J. Druźby, [Rypin] 1922.

burmistrz miasta Józef Budzanowski. Uroczystości kwietniowe 1924 r. stały się ważnym wydarzeniem w życiu społecznym tego miasta. W kościele parafialnym pw. św. Trójcy ks. dziekan Stanisław Gogolewski odprawił mszę świętą, a potem przedstawiciele miejscowych władz, straż pożarna, harcerze, sportowcy oraz licznie zebrani mieszkańcy Rypina przy muzyce marszowej wyruszyli na nowy stadion, który poświęcił ksiądz proboszcz.

Posiadanie stadionu umożliwiło zarejestrowanie RKS „Lech” w Okręgowym Związku Piłki Nożnej w Toruniu. Na inaugurację nowego stadionu rozegrano mecz ze znaną drużyną „Gwiazda” z Działdowa. W składzie pierwszej rypińskiej drużyny wystąpili: Roman Strzeszewski, Tadeusz Szczerkowski, Włodzimierz Krzyżanowski, Jan Druźba, Józef Kolasiński, Włodzimierz Krzywosiński, Czesław Urbański, Tadeusz Kolasiński, Bronisław Kolasiński, Jan Czuby i Adolf Baran.

Klubem kierował zarząd w następującym składzie: prezes — Bronisław Gancarczyk (inspektor szkolny), wiceprezes — Jan Szczepaniec, sekretarz — Stanisław Drożański, członkowie — Jan Druźba, Roman Kolasiński, Feliks Przymanowski, Kazimierz Gorceżyński, Zygmunt Jagodziński, Ignacy Gratkowski i Tadeusz Olszewski.

Rypiński Klub Sportowy „Lech” odnosił znakomite sukcesy. Piłkarze z Rypina zwyciężali nad drużynami z okolicznych miast, np. z Lipnem (4:1), Toruniem (2:1), Brodnicą (4:0), Płockiem (4:1) i Dobrzyniem nad Drwęcą (5:0). Rozgrywane przez „Lecha” mecze cieszyły się niezwykłym zainteresowaniem społeczności miejskiej. Dość powiedzieć, że na mecze piłki nożnej przychodziła często 1/3 mieszkańców miasta. W 1929 r. „Lech” zdobył mistrzostwo podokręgu w piłce nożnej⁶⁰.

⁶⁰ „Kronika Rypińska”, 1997, nr 4, s. 5-6.

Życie sportowe rozwijane było w Rypinie także przez inne organizacje i stowarzyszenia. Przez całe dwudziestolecie istniało tu Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. Młodzież żydowska z kolei skupiała się w Towarzystwie Sportowym „Makabi”. Nadto młodzi Żydzi, pozostający pod wpływami propagandy komunistycznej, swoje zainteresowania sportowe realizowali w Klubie Sportowym „Kraft”, natomiast grupa utożsamiająca się z Poalej-Syjon w Klubie „Stern”.

Drużyny sportowe posiadały również miejscowa Straż Pożarna i „Strzelec”. Aktywnie działał także Hufiec Gimnazjalny. Przez kilka lat w dniu 1 września Powiatowy Komitet Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego organizował Święto Sportu. Dzień ten wcześniej poprzedzony był uroczystym apelem wieczornym, pochodem młodzieży z pochodniami, śpiewem i muzyką. W dniu imprezy, po uroczystej mszy świętej i wspólnym obiedzie, rozpoczynały się miejskie zawody sportowe. Lekkoatleci walczyli w nich o puchar przechodni fundowany przez Magistrat Rypina. Przez kilka lat w zawodach tych prym wiódł Jerzy Hoffman.

Życie sportowe w mieście organizował również Kościół katolicki w ramach Akcji Katolickiej. Instruktorem sportu z ramienia AK był H. Słupkowski⁶¹.

Budownictwo

Międzywojenny Rypin dość skutecznie odrabiał zaległości w zakresie gospodarki komunalnej i budownictwa. Na konto znacznych sukcesów należy zaliczyć przebudowanie i zabrukowanie ulic o powierzchni 47 500 m². W latach międzywojennych położono 9500 m²

⁶¹ „Gazeta Rypińska”, 1929, nr 1, 3; „Miesięcznik Pasterski Płocki”, 1935, nr 7, s. 308.

chodników i 4850 m bieżących krawężników. Tylko w latach 1919-1925 skanalizowano 67 budynków w centrum miasta.

Niewątpliwym sukcesem było wybudowanie i oddanie do użytku w 1923 r. okazałego gmachu szpitala. Zastąpił on dwa niewielkie i zniszczone obiekty: szpital ogólnopowiatowy (na 25 łóżek) i szpital zakaźny (na 30 łóżek)⁶².

W 1926 r. wzniesiono nowy budynek dla miejscowej elektrowni. Został on wybudowany w szybkim tempie, bowiem uroczyste poświęcenie kamienia węgielnego odbyło się w dniu 12 VI 1925 r.⁶³ Budynek został wyposażony w urządzenia prądowórcze o mocy 250 KM, które produkowały rocznie 82 600 kilowatogodzin prądu do oświetlenia i 40 000 kilowatogodzin dla miejscowego przemysłu. Urządzenia energetyczne zakupiono w szwedzkiej firmie „Aktieboleget Atlas-Diesel” ze Sztokholmu. Na ten cel rypiński Magistrat w dniu 22 I 1925 r. zaciągnął pięcioletni, korzystny kredyt⁶⁴.

W celu rozwoju budownictwa, w 1925 r. wybudowano miejską cegielnię z dwoma połowymi piecami. Zakład ten rocznie produkował 800 000 sztuk cegieł⁶⁵.

Znaczącym sukcesem miasta było wybudowanie w latach 1926-1927 dwupiętrowego gmachu 7-klasowej Powszechnej Szkoły Męskiej nr 1. W tym celu w dniu 12 XI 1924 r. Rada Miejska postanowiła wykupić plac pod budowę szkoły i zaciągnąć na ten cel kredyt. Nieba-

⁶²F. Dłutek, *Rys historyczny szpitalnictwa regionu rypińskiego (1323-1923)*, Rypin 1989, s. 19.

⁶³Cz. Lissowski, T. Sadkowski, op. cit., s. 15-16.

⁶⁴Z *Rypina i okolicy. Z gospodarki miejskiej*, „Kronika Rypińska”, 1925, n-ry 22, 32, 51.

⁶⁵*Przewodnik po Wystawie Miast i Związku Miast Polskich*, pod red. M. Poznańskiego, Warszawa 1929, s. 297.

wem, bo 21 listopada tego roku, burmistrz Rypina, Józef Budzanowski i członek Magistratu C. Stencel kupili od rypińskiego Żyda Goldego, mieszkającego w Warszawie, pięć morgów gruntu przy ul. Mławskiej za sumę 8000 zł. Przed przystąpieniem do budowy zniwelowano teren i połączono z ul. Mławską. Wówczas powstała nowa ulica, która w Święto Narodowe 3 Maja 1928 r. otrzymała to imię. Na wyrównanym i rekultywowanym terenie założono park miejski, który istnieje do dzisiaj. Nadzór nad prowadzoną budową sprawował Komitet Budowy, na czele którego stanął burmistrz J. Budzanowski. Obiekt oddano do użytku w dniu 12 I 1928 r. Budynek został wyposażony w najnowsze urządzenia, tj. kanalizację, wodociąg, centralne ogrzewanie i sale natryskowe. Następnie wybudowano bliźniaczy gmach, który przeznaczono na potrzeby 7-klasowej Powszechnej Szkoły Żeńskiej nr 2. Został on otwarty w dniu 1 IX 1930 r.⁶⁶

Władze miejskie na czele z burmistrzem Budzanowskim nieustannie zabiegały o rozwój pozostałej infrastruktury. W mieście wybudowano Przytułek Miejski dla ludzi samotnych bez środków do życia. Powstała nowa rzeźnia miejska. Miasto sukcesywnie kanalizowano i wodociągowano. Na podmokłym gruncie wokół miejskiej elektrowni, po jego osuszeniu, na obszarze około dwóch hektarów założono drugi park miejski⁶⁷.

W latach trzydziestych wybudowano w Rypinie okazały Dom Katolicki. Jego budowniczym był ks. kan. Stanisław Gogolewski — proboszcz i dziekan rypiński, który na początek z własnych funduszy

⁶⁶ „Kronika Rypińska”, 1925, nr 32; Cz. Lissowski, T. Sadkowski, op. cit., s. 16; R. Piotrowski, *Zasłużony dla miasta (Józef Budzanowski)*, „Kronika Rypińska”, 1993, nr 38, s. 8-9; J. Smoliński, *Elektrownia miejska w Rypinie*, „Kronika Rypińska”, 1993, nr 6, s. 12.

⁶⁷ Cz. Lissowski, T. Sadkowski, op. cit., s. 16.

ofiarował na ten cel kwotę 500 zł. Wydatnej pomocy organizacyjnej udzielał mu w tym przedsięwzięciu ks. Czesław Lissowski, prefekt rypińskich szkół, radny Rady Miejskiej. Budowę rozpoczęto w dniu 5 VII 1930 r., a poświęcenie obiektu miało miejsce w dniu 19 XI 1933 r. W dniu 25 grudnia tego roku urządzono tam pierwszy opłatek⁶⁸.

W 1937 r. samorząd miasta wraz z działaczami oświatowymi przystąpił do budowy gmachu dla szkoły średniej. W tym celu w dniu 26 II 1938 r. powstał Tymczasowy Komitet Organizacyjny Towarzystwa Szkoły Średniej w składzie: dr Roman Słomiński — prezes, ks. Czesław Lissowski — wiceprezes, Henryk Kolasiński — skarbnik, Stefan Kornacki — sekretarz oraz członkowie — ks. kan Stanisław Gogolewski, Józef Budzanowski, Jerzy Siemiątkowski, Zygmunt Wesołowski i Antoni Sieradzki. W ciągu 11 dni zebrano deklaracje ofiar na ten cel w wysokości 30 000 zł. Oddzielne subwencje na ten cel miały wyasygnować Samorząd Powiatowy, Zarząd Miasta, Bank Spółdzielczy i Spółdzielnia Mleczarska „Rotr”. W marcu tego roku Rada Miejska przyznała Towarzystwu Szkoły Średniej działkę gruntu, zwaną Ogrodem Szpitalnym, o powierzchni 1 hektar 33 ary przy ulicy Kościuszki. Wczesną wiosną przystąpiono do budowy. Dzięki ogromnemu zaangażowaniu się ks. Czesława Lissowskiego w zbieranie składek na ten cel, już w dniu 1 IX 1938 r. część budynku została oddana do użytku i można było rozpocząć naukę w reaktywowanym gimnazjum⁶⁹.

⁶⁸ AP-R, Kronika parafii; M. Krajewski, *Ksiądz Czesław Lissowski (1895-1942). Kapłan, społecznik i historyk*, „Kronika Rypińska”, 1992, nr 11, s. 7; B. i J. Giedychowie, *Rypin w grafice. Na 650-lecie nadania praw miejskich*, [Rypin 1995], il. 29.

⁶⁹ *Rypin. A imię ich godnym będzie*, s. 15; R. Piotrowski, *Szkolnictwo Rypina*, s. 311.

Syndykat Rolniczy

W życiu gospodarczym Rypina i jego okolicy poważną rolę odegrał Syndykat Rolniczy. Został on założony już w 1904 r., a jego założycielem był Kazimierz Gorczyński. Przez szereg lat, w okresie 1907-1938, był on dyrektorem tej instytucji gospodarczej⁷⁰. Jednym z założycieli syndykatu był również Antoni Borzewski, właściciel ziemski z Ugoszcza⁷¹. Rypiński Syndykat Rolniczy zajmował się głównie zaopatrzeniem okolicznych rolników w narzędzia, materiał siewny oraz nawozy. Przyczynił się waleń do rozwoju rolnictwa w rejonie rypińskim, które wyróżniało ten region w całym ówczesnym województwie warszawskim.

W 1938 r. syndykat przekształcił się w Spółdzielnię Rolniczo-Handlową. Poprzedzone to zostało masową akcją mającą na celu pozyskanie jak największej liczby członków-udziałowców. W ten sposób powstała dość poważna organizacja handlowa, której głównym zadaniem było zaopatrzenie rolników, ale także zbyt ich produkcji⁷².

⁷⁰ T. Ogończyk [W. Mąkowski], *Śp. Kazimierz Gorczyński — dyrektor Syndykatu w Rypinie*, „Głos Mazowiecki”, 1938, nr 10; M. Krajewski, *Słownik*, s. 114.

⁷¹ M. Krajewski, *Słownik*, s. 44 (tam obszerna literatura dotycząca tej postaci). Zob. także P. Gałkowski, *Genealogia ziemiaństwa Ziemi Dobrzyńskiej XIX-XX wieku (do 1939 roku)*, herby rysował A. Jońca, Rypin 1997, s. 29 oraz M. Krajewski, *Borzewscy herbu Lubicz z Ugoszcza w Ziemi Dobrzyńskiej*, Rypin 1990, s. 9-11.

⁷² M. Krajewski, *Bene merentes*, s. 8; tegoż, *Słownik*, s. 114; B. Chełmicki, *Powiat rypiński w latach 1905-1939. Kartki z pamiętnika*, Rypin 1997, s. 60; M. Błaszkiwicz, *Działalność Okręgowego Towarzystwa Rolniczego Ziemi Dobrzyńskiej w świetle dokumentu „Sprawozdanie z działalności OTRZD za czas od 1 stycznia 1911 do 1 stycznia 1912 r.”*, „Ziemia Dobrzyńska”, t. 4: 1996, s. 79.

Bank Spółdzielczy

Niezwykle ważną rolę w sferze ekonomicznej miasta odegrał Bank Spółdzielczy. Powstał on w 1922 r. z Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, założonego już w 1898 r. Inicjatorami utworzenia BS byli: notariusz Władysław Żochowski i dr Władysław Cholewiński. Prezesem rady nadzorczej banku został ks. kan. Stanisław Gogolewski. Prezesem zarządu był Władysław Żochowski, a stanowisko wiceprezesa objął Jerzy Budzanowski⁷³.

Rypiński bank posiadał własną siedzibę w gmachu wzniesionym w latach 1913-1916 przy placu Sienkiewicza. Bank posiadał znaczny udział przede wszystkim w rozwoju okolicznego rolnictwa, a także handlu i przemysłu. Około 1930 r. jego roczny obrót wynosił 55 mln zł⁷⁴.

Szczególnej pomocy udzielał rypiński bank przy zakupach maszyn i urządzeń dla przemysłu i rolnictwa. Bank wspierał także handel i rzemiosło, dzięki czemu — jak notowali współcześni — „zniknął stopniowo monopol żydowski, przy czym coraz więcej Żydów emigrowało [...] do Palestyny. Powstały polskie sklepy”⁷⁵.

Bank Spółdzielczy w Rypinie był instytucją bardzo żywotną. Według stanu na dzień 31 XII 1931 r., grupował 2778 członków. W liczbie tej głównie byli rolnicy (2250), ale także urzędnicy państwowi i prywatni (255), rzemieślnicy (103), przedstawiciele innych zawodów (78), kupcy (42), spółdzielnie (27), inne instytucje (12), przemysłowcy (11). Kapitał banku w tym czasie wynosił 151 110, 89 zł, a roczny obrót 53 031,95 zł. Bank osiągnął zysk w wysokości 386 909, 32 zł. O dobrej kondycji finansowej rypińskiego banku świadczy również

⁷³ M. Krajewski, *Słownik*, s. 113, 411.

⁷⁴ Cz. Lissowski, T. Sadkowski, op. cit., s. 16; M. Krajewski, *Słownik*, s. 411; B. Chełmicki, op. cit., s. 20, 40.

⁷⁵ B. Chełmicki, op. cit., s. 61.

fakt, że posiadał on dwa udziały w Centrali Handlowej Spółdzielni Rolnych w Warszawie oraz jeden w Spółce Wydawniczej w Poznaniu⁷⁶.

Hurtownia Polska „Zgoda”

W dniu 11 XI 1925 r. zawiązana została w Rypinie spółdzielnia pod nazwą Hurtownia Polska „Zgoda”. Zlokalizowano ją w gmachu Banku Spółdzielczego przy placu Sienkiewicza. Tym samym „Zgoda” stała się oddziałem handlowym rypińskiego banku. W ten sposób BS w pewnym stopniu kształtował ceny hurtowe i detaliczne w mieście i okolicy.

Hurtownia szybko zyskała uznanie handlowców i sklepikarzy. Przeciętny obrót roczny spółdzielni około 1930 r. wynosił blisko 2 300 000 zł. Hurtownia założyła swój sklep, który przyjął również nazwę „Zgoda”. Został on zlokalizowany na parterze gmachu Banku Spółdzielczego i stał się najnowocześniejszym punktem handlowym w mieście. Wysokiej jakości towary i dobra obsługa powodowały, że przez długie lata był on najczęściej odwiedzanym sklepem w Rypinie⁷⁷.

Spółdzielnia Mleczarska Parowa „Rotr”

W życiu gospodarczym Rypina szczególnie mocno zaznaczyła swój udział Spółdzielnia Mleczarska Parowa „Rotr”. Została ona założona w dniu 31 I 1926 r. przy wsparciu finansowym miejscowego Banku Spółdzielczego z inicjatywy Rypińskiego Okręgowego Towarzystwa

⁷⁶ *Sprawozdanie Banku Spółdzielczego w Rypinie za rok 1931*, Rypin 1931, s. 7, 13, 18.

⁷⁷ Cz. Lissowski, T. Sadkowski, op. cit., s. 16. Zob. R. Piotrowski, *Życie codzienne miasta Rypina*, „Kronika Rypińska”, 1994, nr 2, s. 6; B. Chełmicki, op. cit., s. 61.

Rolniczego i zwieńczyła wcześniejsze inicjatywy scaleniowe spółdzielczości mleczarskiej w Rypińskim, której początków należy szukać już w 1909 r. W założycielskim zgromadzeniu uczestniczyli delegaci sześciu spółdzielni terenowych z Borzymina (J. Czajkowski, A. Moliński, A. Pilarski, J. Rygielski), Długiego (A. Olszewski, F. Sędzik, J. Syput), Kowalk (B. Chełmicki, J. Rudowski), Lasot (F. Kamiński, S. Witkowski, W. Zgórzyński), Strzyg (W. Barański, B. Bejger, J. Mleczewski) i Sumina (A. Przybyłowski, J. Zaleszkiewicz).

W pierwszym zarządzie spółdzielni zasiadali: Jan Rudowski jako przewodniczący zarządu, Franciszek Sędzik — zastępca przewodniczącego oraz członkowie — Zenobiusz Chojnowski, Franciszek Gniazdowski, Antoni Przybyłowski, Aleksander Moliński i Franciszek Pawłowski. Powołano również Radę Nadzorczą, którą tworzyli: Jerzy Siemiątkowski, Franciszek Ostrowski, Artur Barthel, Józef Malinowski i Bogdan Chełmicki⁷⁸.

Uruchomienie rypińskiej mleczarni nastąpiło już 15 II 1926 r. Tego dnia bowiem zwieziono śmietaną z mleczarni rejonowych do wynajętego od Adriana Chełmickiego budynku, w którym już od 1903 r. mieściła się pierwsza w Rypinie mleczarnia. Prowadzenie zakładu powierzono K. Tiuninowi, absolwentowi Państwowej Szkoły Mleczarskiej w Rzeszowie. Od 1927 r. zatrudniono instruktora mleczarskiego Tomasa Gabrysia, który w latach 1921-1925 prowadził w Rypinie Agenturę Związku Spółdzielni Mleczarskich⁷⁹.

⁷⁸ M. Krajewski, *Bene merentes*, s. 7-9, 24; tegoż, *Słownik*, passim; B. Chełmicki, op. cit., s. 35; P. Gałkowski, *Genealogia*, passim.

⁷⁹ T. Świecki, F. Wybult, *Mazowsze Płockie w czasach wojny światowej i powstania państwa polskiego*, Toruń 1932, s. 280, 397, 413; M. Krajewski, *Słownik*, s. 107.

W ciągu stosunkowo krótkiego czasu, w latach 1926-1927, przebudowano stare pomieszczenia rypińskiej mleczarni i 2 X 1927 r. odbyło się uroczyste jej poświęcenie. Kierownikiem został S. Majorkiewicz⁸⁰.

Spółdzielnia Mleczarska „Rotr” w Rypinie szybko osiągnęła znakomite efekty produkcyjne i ekonomiczne. W 1928 r. „Rotr” produkował rocznie 430 000 kg masła, przy rocznym obrocie 3 000 000 zł, z czego 2 200 000 zł stanowił eksport. Produkcja roczna mleczarni szybko rosła i w 1930 r. „Rotr” wyprodukował 650 000 kg masła, a roczny obrót wzrósł do 4 500 000 zł, z czego wartość produkcji eksportowej wyniosła 3 500 000 zł. Rok później SM „Rotr” w Rypinie wyprodukowała 663 000 kg masła i było to sześciokrotnie więcej w porównaniu z 1926 r. (101 000 kg)⁸¹. Wysokiej jakości produkty „Rotru” trafiały do Warszawy, na Śląsk oraz do Berlina, Londynu a nawet do Palestyny⁸².

Wzrost produkcji mleczarni był możliwy dzięki temu, że z roku na rok rosła liczba zrzeszonych małych mleczarni wiejskich, które dostarczały do Rypina podstawowy surowiec, jakim była śmietana. W 1931 r. SM „Rotr” grupowała 60 mleczarni terenowych, a w 1936 r. — 85⁸³.

O wynikach ekonomicznych „Rotru” świadczy fakt, że systematycznie rosły ceny mleka dostarczanego przez rolników. Przez to

⁸⁰ P. Gałkowski, *Na 70-lecie Spółdzielni Mleczarskiej „Rotr” w Rypinie*, „Kronika Rypińska”, 1996, nr 1, s. 3.

⁸¹ F. Hajkowski, *Spółdzielczość mleczarska w powiecie rypińskim*, Warszawa 1929, s. 51; *Sprawozdanie Spółdzielni Mleczarskiej Parowej „Rotr” w Rypinie. Zrzeszenie Spółdzielni Mleczarskich z odpowiedzialnością ograniczoną za rok 1931*, Rypin 1931, s. 4.

⁸² R. Piotrowski, *Struktura agrarna*, s. 45.

⁸³ *Sprawozdanie Spółdzielni Mleczarskiej „Rotr”*, passim; Cz. Lissowski, T. Sadkowski, op. cit., s. 16.

w całym powiecie rypińskim nastąpił wzrost hodowli bydła mlecznego, ale także trzody chlewnej karmionej mlekiem odtłuszczonym. Organizowane w terenie zebrania władz spółdzielni przyczyniały się do wzrostu społecznej i obywatelskiej aktywności. Mleczarnia była organizatorem licznych kursów kształcących mleczarzy i rachmistrzów. Zarząd „Rotru” wspierał różne przedsięwzięcia społeczne w mieście i na wsi⁸⁴.

O sukcesach rypińskiej mleczarni mówił po latach jej współzałożyciel, Bogdan Chełmicki: „Rozwój naszego „Rotru” szedł szybko — tajemnica jego postępu, to zapal kilku ludzi, uczciwość zamierzeń, zdobycie zaufania u szerszych mas rolników i dobra organizacja. Polegała ona na dobrze przemyślanej i harmonijnie prowadzonej współpracy kilku organizacji”⁸⁵.

Doskonały rozwój rypińskiej mleczarni pozwolił wyeliminować z rynku konkurencję, którą była mleczarnia Żyda Czarnobrody w Golu-biu. Jak podaje B. Chełmicki, „nie mógł on wytrzymać konkurencji i w końcu sam zaproponował kupno swojej mleczarni. Przejęliśmy tę dużą mleczarnię-serownię, doraźnie nawet z Żydem, fachowym serowarem, a Czarnobroda wyemigrował do Palestyny”⁸⁶.

Spółdzielczy Młyn Rolniczy

Ważną rolę w rypińskiej spółdzielczości miał odegrać Spółdzielczy Młyn Rolniczy, który, po wybudowaniu pomieszczeń i zainstalowaniu maszyn, uruchomiony został w dniu 1 VII 1928 r. Podobnie jak mleczarnia, został on uruchomiony przy finansowym wsparciu Banku Spółdzielczego w Rypinie. Prezesem Rady Nadzorczej młyna był Jan

⁸⁴ F. Hajkowski, op. cit., passim; B. Chełmicki, op. cit., s. 57.

⁸⁵ B. Chełmicki, op. cit., s. 55.

⁸⁶ Ibid., s. 57.

Rudowski, ziemianin, właściciel Półwieska⁸⁷. Początkowo efekty młyna były niewielkie, głównie z racji zaciągniętych kredytów na jego uruchomienie. Trudności powodowała też odległość od kolei, której jeszcze Rypin w tym czasie nie posiadał.

W Spółdzielczym Młynie Rolniczym w Rypinie najwięcej udziałów posiadali właściciele średnich, bo liczących do 50 hektarów, gospodarstw rolnych. Stanowili oni 79,7% udziałowców. Młyn zaczął przewyżczać trudności za czasów prezesury Artura Barthla z Nadroża. Kierownikiem młyna był inż. Wojciechowski. W 1931 r. spółka grupowała 564 członków, jednak po roku stan ten zmniejszył się do 518. Spadek ten niewątpliwie świadczył o skutkach trwającego kryzysu gospodarczego⁸⁸.

Jak wspomina sąsiad Artura Barthla, B. Chełmicki z Kowalk, mimo iż prezes „poświęcił sporo czasu tej spółce, niewiele mógł poradzić, w dodatku nie umiając pozyskać chłopów”. Jak się wydaje, niepowodzenia młyna spowodowane były głównie ówczesną złą koniunkturą zbożową. Przez cały czas dawały o sobie znać błędy tkwiące w powstaniu tego zamierzenia, tj. zbyt mało udziałów i jednocześnie budowa nazbyt dużego obiektu. Jak podaje dalej B. Chełmicki, „przed wybuchem wojny młyn zaczął zjadać swój kapitał”. Wskutek nieszczęśliwego wypadku, na kilka miesięcy przed wojną, wybuchł pożar, który strawił całe przedsiębiorstwo. Wartość ubezpieczenia wystarczyła na spłatę długów⁸⁹.

⁸⁷ Z. Waszkiewicz, *Z dziejów Ziemi Dobrzyńskiej w latach 1918-1939*, [w:] *Studia z dziejów Ziemi Dobrzyńskiej XV-XX wiek*, pod red. M. Wojciechowskiego, Warszawa-Poznań-Toruń 1987, s. 119; M. Krajewski, *Słownik*, s. 305.

⁸⁸ *Sprawozdanie Spółdzielczego Młyna Parowego w Rypinie. Spółka z odpowiedzialnością ograniczoną na czas I VII 1931 do 30 V 1932*, Rypin 1932, s. 11; „Gazeta Rypińska”, 1929, nr 1, s. 4, nr 6, s. 6; M. Krajewski, *Bene merentes*, s. 7; P. Gałkowski, *Genealogia*, s. 24.

Komunalna Kasa Oszczędności

Ciekawe inicjatywy gospodarcze zgłaszała działająca w Rypinie Komunalna Kasa Oszczędności. Powstała ona 7 I 1929 r., a za jej zobowiązania odpowiadał całym swym majątkiem powiatu Wydział Powiatowy. Trudny okres kryzysu gospodarczego nie pozwolił tej instytucji na rozwinięcie swych zamierzeń. Dopiero rok 1935 okazał się dla kasy przełomowym. Naczelnikiem kasy został wtedy Jan Tchorzewski, który podjął próbę szybkiej reformy tej instytucji finansowej. Wprowadził nowe formy kredytowania rolników, rzemieślników, kupców i sadowników.

Akcja oddłużenia rolnictwa spowodowała uwolnienie kapitałów, które lokowano w kasie na dłuższe terminy. Znacznie wzrosła liczba oszczędzających. Za pośrednictwem rypińskiej kasy uzyskano pewne kredyty z Funduszu Emerytalnego na budowę domków urzędniczych. W ten sposób powstało w mieście niewielkie osiedle położone wśród ogródków i zieleńców.

Uzyskane środki kasa inwestowała w miejską infrastrukturę. W 1935 r. z funduszy KKO przeprowadzono w Rypinie radiofonizację. Następnie akcję tę przeprowadzono w znacznej części powiatu.

Komunalna Kasa Oszczędności w Rypinie w okresie poprzedzającym wybuch drugiej wojny światowej stała się poważnym konkurentem dla innych instytucji finansowych w tym mieście⁹⁰.

Wizyta prezydenta RP w Rypinie

Rozwój społeczno-gospodarczy Rypina i powiatu rypińskiego był zapewne powodem, dla którego w lipcu 1928 r. odwiedził je prezydent

⁸⁹ F. Hajkowski, op. cit., s. 43; B. Chełmicki, op. cit., s. 60.

⁹⁰ *Sprawozdanie Zarządu Komunalnej Kasy Oszczędności w Rypinie*, Rypin 1935, s. 7-8; Z. Waszkiewicz, *Z dziejów międzywojennego Rypina*, s. 298.

Rzeczypospolitej Polskiej, prof. Ignacy Mościcki. W dniu 11 lipca, po odwiedzeniu Szkoły Rolniczej im. Płockiego Towarzystwa Rolnictwa w Niegłosach, przez Sierpc udał się do Rypina. Na trasie przejazdu słupy telegraficzne i przydrożne drzewa udekorowano chorągiewkami w barwach narodowych. Poszczególne wsie i gminy oraz organizacje rolnicze przygotowały około 20 triumfalnych bram. Przy każdej z nich zatrzymywał się prezydent, witając się z tłumnie zebraną ludnością.

Dłuższy postój zaplanowany został właśnie w Rypinie i jego najbliższej okolicy. Przy pierwszej bramie prezydenta powitał prezes Okręgowego Towarzystwa Rolniczego inż. Bogdan Chełmicki, właściciel Kowalk pod Rypinem, który przedstawił delegację zrzeszeń rolniczych z całego powiatu rypińskiego. Przy drugiej bramie dostojnego gościa powitał burmistrz miasta Józef Budzanowski w otoczeniu władz miejskich i miejscowych organizacji społeczno-politycznych. Następnie orszak przy dźwiękach hymnu narodowego, granego na przemian przez pięć orkiestr strażackich, udał się do kościoła parafialnego pw. św. Trójcy. Po odprawionej mszy świętej prezydenta powitał dziekan i proboszcz rypiński ks. kanonik Stanisław Gogolewski. Z kościoła dostojny gość i otaczające go osoby przeszły na miejscowy Rynek. Tutaj odbyło się poświęcenie sztandaru Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Rypinie. Rodzicami chrzestnymi byli: żona wiceprezesa Centralnego Towarzystwa Rolniczego, Jana Rudowskiego z Półwieska — Ludwika i prezes Kazimierz Fudałowski. Pamiątkowy gwóźdź w drzewce sztandaru wbił również prezydent I. Mościcki. On także, wraz z ministrem rolnictwa Niezabitowskim i wojewodą warszawskim S. Twardo, podpisał akt pamiątkowy poświęcenia sztandaru. Tutaj też prezydent udekorował Srebrnym Krzyżem Zasługi burmistrza J. Budzanowskiego, a Brązowym Krzyżem Zasługi rolnika Stanisława Barczewskiego.

Następnie prezydent skierował się do jednej z największych w kraju Spółdzielni Mleczarskiej „Rotr” w Rypinie. Tam został powitany i oprowadzony przez prezesa zarządu mleczarni Jana Rudowskiego.

Z mleczarni prezydent Mościcki udał się do sąsiadującego z mleczarnią Spółdzielczego Młyna Rolniczego, gdzie oprowadzał go prezes zarządu Artur Barthel, właściciel pobliskiego Nadroża, i kierownik młyna inż. Wojciechowski.

Po wizycie w mleczarni i młynie prezydent Polski skierował się do rypińskiego Banku Spółdzielczego, gdzie został podjęty przez prezesa zarządu, rejenta Władysława Żochowskiego i dyrektora banku Zenobiusza Chojnowskiego.

Po śniadaniu, wydanym w Rypinie z udziałem około 70 osób, przemówienia wygłosili inż. B. Chełmicki i rolnik S. Barczewski. Następnie prezydent przyjął defiladę organizacji rolniczych, sportowych i przysposobienia rolniczego. Potem odwiedził dwa wzorcowe gospodarstwa rolne: Jerzego Siemiątkowskiego w Wąpielsku i Bieżuńskiego na Bielawkach. Z Rypina prezydent RP udał się w stronę sąsiedniego powiatu lipnowskiego⁹¹.

Podsumowanie

Rypin w okresie dwudziestolecia międzywojennego był miastem intensywnego rozwoju społeczno-gospodarczego. Powstanie, bądź odrodzenie kilkunastu stowarzyszeń kulturalno-oświatowych i organizacji gospodarczych świadczyło o żywotności lokalnego społeczeństwa, które nigdy nie pogodziło się z utratą niepodległości w okresie rozbiorów.

⁹¹ T. Świecki, F. Wybult, op. cit., s. 543; M. Krajewski, *Prezydent RP w Rypinie*, „Gazeta Pomorska”, 1990, nr 282, s. 6. Zob. M. Krajewski, *Słownik*, s. 314; tegoż, *Siemiątkowski Jerzy Felicjan (1889-1974), ziemianin, działacz społeczny i gospodarczy, senator RP*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 37: 1996, s. 2-3.

Miasto, choć niewielkie, bo liczące w 1939 r. niecałe 9 tys. mieszkańców, stało się ważnym ośrodkiem przemysłu rolno-spożywczego. Stosunkowo szybko odbudowano i rozwinięto miejską infrastrukturę. Dobrze funkcjonował i rozwijał się handel wspierany przez różne formy spółdzielczości, w tym przede wszystkim miejscowy Bank Spółdzielczy.

Szczególnie mocno swój udział w życiu społecznym zaznaczyły powstałe w latach dwudziestych placówki kultury. Wydaje się być uprawnionym twierdzenie, że Rypin w całym okresie międzywojennym był wyjątkową oazą działalności kulturalnej i przez to może być stawiany za wzór dla innych miast tej wielkości.

Miasto było wreszcie dobrze zorganizowanym organizmem, w którym sprawnie działały nie tylko instytucje i organizacje społeczno-gospodarcze, ale także samorząd lokalny. Wszystko to pozwala zakwalifikować Rypin do rzędu miast, które należycie wykorzystały szanse rozwojowe stworzone w momencie odzyskania niepodległości w listopadzie 1918 r.

Leszek Kajzer (Łódź)

INWENTARZ MIESZCZAN MIASTA JEGO KRÓLEWSKIEJ MOŚCI BRZEŚCIA KUYAWSKIEGO OSIADŁYCH I NIEOSIADŁYCH Z ROKU 1782

Literatura dotycząca Brześcia Kujawskiego jest stosunkowo obszerna. Stolica Kujaw Brzeskich od dawna interesowała badaczy, którzy poświęcali miastu zawsze relatywnie dużo uwagi. Starsze dane zebrał i zawarł w swym opracowaniu M. Borucki, zasłużony dla Kujaw regionalista, którego monografia obarczona jednak została licznymi wadami¹. Także nie całkiem odpowiada dziś wymaganiom historyków książka S. Kulińskiego, osoby bardzo zasłużonej dla miasta, będącej jednak zawsze bardziej administratorem niż historykiem². Już po wojnie powstało podstawowe, lecz nie publikowane, studium W. Posadzego, w którym zgromadzone dane historyczne służyć miały jako wytyczne dla opracowania planu zagospodarowania miasta³. Przed ponad 20 laty Brześć doczekał się próby pełnej naukowej monografii⁴, a w 1984 r. studium urbanistyczno-konserwatorskiego, w którym wnioski planisty-

¹ M. Borucki, *Ziemia Kujawska pod względem historycznym, jeograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym*, Włocławek 1882.

² S. Kuliński, *Monografia Brześcia Kujawskiego*, Włocławek 1935.

³ W. Posadzy, *Studium historyczne do planu zagospodarowania przestrzennego miasta Brześcia Kujawskiego*, Poznań 1953, mszpis w WKZ we Włocławku.

⁴ *Monografia Brześcia Kujawskiego*, pod red. B. Głębowicza, Włocławek 1970.

czne oparto na bogatej warstwie historycznej⁵. Obszerne wiadomości o Brześciu rozsiane są także w licznych opracowaniach ogólnych, z których wymienię tu tylko pracę J. Widawskiego⁶ i opracowany ostatnio zarys monografii województwa wrocławskiego⁷. Z prac dotyczących Brześcia i regionu odnotowania wymagają przede wszystkim liczne artykuły Z. Guldonga⁸, zaś na łamach „Zapisków” opublikowano krytycznie opis miasta z 1820 r.⁹

⁵ B. Sadurska, A. Naruszewicz, Z. Ruprych, E. Zawadzka, L. Czyżniewska, Brześć Kujawski, woj. wrocławskie. Studium urbanistyczno-konserwatorskie, Toruń 1984, msspis w WKZ we Wrocławku.

⁶ J. Widawski, *Miejskie mury obronne w Państwie Polskim do początku XV wieku*, Warszawa 1973, s. 113-118; tamże cała starsza literatura. Por. L. Kajzer, *Z problematyki translokacji średniowiecznego Brześcia Kujawskiego*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” R. XLII, Warszawa 1994 nr 1, s. 87-96; tenże, *Zamek w Brześciu Kujawskim w świetle badań terenowych*, [w:] *Stolica i Region. Wrocław i jego dzieje na tle przemian Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej*, pod red. O. Krut-Horonziak i L. Kajzera, Wrocławek 1995, s. 155-164.

⁷ T. Olszewski (red.), *Województwo wrocławskie. Monografia regionalna*, Łódź-Wrocławek 1982.

⁸ Z. Guldon, *Zaludnienie miast kujawskich w XVI i pierwszej połowie XVII wieku*, „Prace Komisji Historii BTN”, seria C, nr 2, Bydgoszcz 1963, s. 51-74; tenże, *Lokacje miast kujawskich i dobrzyńskich w XIII-XIV wieku*, „Ziemia Kujawska”, t. II, Inowrocław-Wrocławek 1968, s. 19-46; Z. Guldon, J. Powierski, *Podziały administracyjne Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej w XIII i XIV wieku*, Warszawa-Poznań 1974; R. i Z. Guldonowie, *Rejestr podymnego województwa brzesko-kujawskiego z 1634 roku*, „Prace Komisji Historii BTN”, t. IX, 1973, s. 211-241; ciż sami, *Rejestr pogłównego województwa brzesko-kujawskiego z 1674 roku*; tamże, t. XII, 1976, s. 129-192; ciż sami, *Materiały do osadnictwa powiatu brzesko-kujawskiego w XVII-XVIII wieku*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie”, seria E, 1985, s. 143-172. Z innych prac zawierających obszerne dane o Brześciu trzeba przede wszystkim wymienić pracę zbiorową pod red. S. Laguny, *Monografia powiatu wrocławskiego*, Wrocławek 1968 oraz artykuł A. Kowalewskiej, *Zarys historyczny do 1793 r.*, [w:] *Monografia Brześcia Kujawskiego*, pod red. B. Głębowicza, op. cit., s. 53-68.

⁹ M. Kallas, *Opis Brześcia Kujawskiego z 1820 roku*, „Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie”, seria B, 1979, s. 187-207, tamże obszerna literatura.

Podstawowe etapy rozwoju miasta poznane są więc dość dobrze, choć istnieje jeszcze sporo zasadniczych luk. Pierwsza dotyczy zagadnienia początków Brześcia, czy raczej translokacji organizmu miejskiego w czasach przed zasiedleniem obszaru dzisiaj zajmowanego przez miasto późnośredniowieczne. Problemy tzw. Starego Brześcia, kasztelanii brzeskiej i pierwszej lokacji, która miała miejsce przed 1250 r., poznane są niewystarczająco przez historyków. Wątpliwości takich nie budzi już Brześć późnośredniowieczny. Miasto okalał obwód murów obronnych, o zarysie zbliżonym do półkola, zamykając wewnątrz obszar około 8,5 ha. W południowej części założenia ulokowana została fara, a w północno-zachodniej jeszcze XIII-wieczny zespół poddominikański. W południowo-zachodnim cyplu miasta, na znacznym naturalnym wyniesieniu powstał zamek. Centrum stosunkowo prosto rozplanowanego miasta zajmował Rynek z ulokowanym na nim ratuszem, znanym z późniejszego przekazu ikonograficznego.

Już w XV w. Brześć stanowił spory organizm miejski. Na podstawie rejestru z 1494 r., w którym odnotowano 220 rodzin, szacuje się, że zamieszkiwało go około 1300 mieszkańców¹⁰. Pierwsza lustracja Brześcia (1564-1565) wymienia obecność 192 placów miejskich, 115 rzemieślników, 108 piekarzy, a na jej podstawie Z. Guldon szacował liczbę mieszkańców na około 1200¹¹. Mimo drobnych wahań w stanie zaludnienia, aż do „potopu” w połowie XVII w. był Brześć liczącym się nie tylko w skali regionu ponad tysięcznym miastem o charakterze rzemieślniczo-handlowym, lecz także ważnym centrum administracyjnym. Stan zabudowy i wygląd najlepiej pokazuje znana

¹⁰ Z. Guldon, *Zaludnienie miast kujawskich*, s. 56; A. Kowalewska, *Zarys historyczny*, s. 55.

¹¹ Z. Guldon, *Zaludnienie miast kujawskich*, s. 56-57.

rycina Dahlbergha (z dzieła Pufendorfa) z 1657 r., na której zaznaczono nie tylko ratusz, oba kościoły, zamek lecz także obwarowania miejskie i liczne kamienice mieszczańskie¹². Okres rozwoju zamknęło oblężenie Brześcia w 1657 r. przez Szwedów, którzy częściowo zniszczyli mury miejskie, spustoszyli zamek i spalili miasto. Odtąd, aż do końca XVIII w., miasto nie podniosło się już z upadku. Na podstawie rejestru pogłównego z 1662 r., opłaconego przez 210 osób, Z. Guldon szacował jego zaludnienie już tylko na około 350 mieszkańców. W 1674 r. odnotowano 183 mieszczan, 32 Żydów oraz obsadę parafii i młyna¹³.

Opisany obraz nie uległ większym zmianom i w XVIII w. Szybko przyrastała tylko liczba ludności żydowskiej, która w 1765 r. wynosiła 164 osoby. W 1775 r. odnotowano 65 dymów, a w 1779 r. 521 mieszkańców, w tym 144 Żydów i 1 akatolika¹⁴. Ostatnia polska lustracja z 1789 r. nie objęła niestety opisu Brześcia, stąd też trudno porównywać obraz miasta w końcu lat osiemdziesiątych z pierwszym kwestionariuszem pruskim sporządzonym w 1793 r., wkrótce po zajęciu Kujaw przez Prusaków w lutym tegoż roku. Z opublikowanych przez J. Wąsickiego¹⁵ zestawień wynika, że w 1793 r. w Brześciu znajdowało się 86 domów, z których 33 były w ruinie. Pruscy rejestratorzy wymienili

¹² B. Heyduk, *Dahlbergh w Polsce. Dziennik i ryciny szwedzkie z dziejów „potopu” 1656-1657*, ze wstępem A. Przybosia, Wrocław i in. 1971, s. 133; por. E. Stachurska, *Zabytki architektury*, [w:] *Monografia Brześcia Kujawskiego* z 1970 r., s. 189-199. W II połowie XVII w. w relacji U. Werduma (por. X. Liske, *Cudzoziemcy w Polsce*, Warszawa 1876, s. 72) Brześć był już znacznie zniszczony: „jest to stolica Kujaw, która dawniej dość dobrze była wybudowana, wraz z zamkiem otaczają ją mur z cegiel, lecz teraz prawie wszystko spustoszone”.

¹³ R. i Z. Guldonowie, *Materiały do osadnictwa*, s. 150.

¹⁴ Op. cit., s. 150.

¹⁵ J. Wąsicki (wyd.), *Opisy miast polskich z lat 1793-1794*, cz. I, Poznań 1962, s. 40-41; por. tenże, *Ziemie polskie pod zaborem pruskim. Prusy południowe 1793-1806. Studium historyczno-prawne*, Wrocław 1957; A. Kowalewska, *Zarys historyczny*, s. 57.

1 dom „masywny”, 8 zbudowanych z cegły, 6 pokrytych gontem i 71 strzechą słomianą. Liczba mieszkańców wynosiła 337 osób, wśród których wymieniono aż 68 rzemieślników i licznych przedstawicieli innych zawodów. Odnotowano obecność: 14 krawców, 13 szewców, 12 rzeźników, 9 piekarzy, po 5 kuśnierzy i kupców, 3 winiarzy i handlarzy win, po 2 stolarzy, bławatników, chirurgów, browarników, oraz po jednym kowalu, fryzjerze, zegarmistrzu, strycharzu, cieśli, ślusarzu, murarzu, rymarzu, siodlarzu, kapeluszniku, bednarzu, garncarzu, szklarzu, grabarzu, kominiarzu i 1 akuszerkę.

W trakcie przeprowadzonej przez autora kwerendy archiwalnej znaleziono nieznaną dotychczas opis Brześcia, przechowywany w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie w zespole oblat (seria 2) ksiąg sądowych grodu brzeskiego¹⁶. Spisany został w lipcu 1782 r. przez „komisarza Komisji Dobrego Porządku”, późniejszego starostę i kasztelana brzeskiego (od 1790 r.) Dionizego Mniewskiego. Z racji swej dokładności stanowi on znakomite, warte omówienia i opublikowania, źródło przekazujące stan miasta na początku lat osiemdziesiątych XVIII w., czyli na około 10 lat przed zajęciem miasta przez Prusaków¹⁷. Opis obejmuje rynek, ulice położone w obrębie murów a także przedmieścia. Nie wypełniono natomiast danych dotyczących gruntów i posiadanych przez miasto wsi, które jako mniej

¹⁶ Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie. Grodzkie brzeskie oblata, seria II, t. 7, f. 224-237.

¹⁷ Którzy zajęli Kujawy w lutym 1793 r. W sierpniu 1794 r., w związku z wybuchem powstania wielkopolskiego, kasztelan brzesko-kujawski D. Mniewski opanował jeszcze na krótko Brześć i Włocławek, lecz jesienią tegoż roku powstanie wygasło i Kujawy dostały się w ręce pruskie. Por. biogram D. Mniewskiego, pióra J. Pachońskiego w *Polskim Słowniku Biograficznym*, t. XXI, Wrocław 1976, s. 450-452.

związane z celem spisania dokumentu chyba nie interesowały lustratorów. Miasto i przedmieścia opisane są dość dokładnie. Odnotowano nazwiska posiadaczy placów i ich liczbę, zawód wyuczony mieszczan (ewentualnie aktualne źródło utrzymania), zaznaczono (może tylko wrywkowo) umiejętność czytania i pisania, a także dokonano krótkiej rejestracji charakteru zabudowy działki, podkreślając np. obecność murowanych kamienic. Ponieważ poszczególne partie miasta różniły się od siebie dość wyraźnie, analizy opisu dokonamy oddzielnie dla poszczególnych jednostek, wyróżniając: 1) rynek, 2) ulice w obrębie murów, 3) dzielnicę żydowską w obrębie murów, 4) mieszczan nieosiadłych i ludzi luźnych, 5) Żydów komorników, 6) przedmieścia i partie położone poza murami, podzielone na 6A Przedmieście Krakowskie i 6B Przedmieście Toruńskie.

1) Rynek. Już same wymiary nie odpowiadają stanowi dzisiejszemu. Obecny Rynek jest bowiem kwadratem o boku około 90 m; wymiary podane w opisie (w bliżej nie określonych prętach) opisują prostokąt o wymiarach 16 x 19,5 jednostki pomiarowej. Nie są to pręty pruskie (377 cm), gdyż wtedy rynek miałby 73,5 x 60,3 m, ani nowopolskie (432 cm) które dawałyby rozmiar 84,2 x 69,1 m, lecz raczej pręty koronne (447 cm) lub zbliżone do nich, gdyż otrzymujemy wtedy rozmiar płaszczyzny rynku wynoszący 87,2 x 71,5 m, czyli w pierwszym pomiarze zbliżony do współczesnego. Dlaczego jednak rynek z opisu wydaje się być prostokątem, a nie kwadratem? Odpowiedź na to pytanie może stać się możliwa, jeśli porównać kolejność opisu poszczególnych pierzei. Rozpoczęto go od wschodniej partii pierzei południowej (określona jako „pierwsza strona”), a zakończono na południowej części pierzei wschodniej (jako strona czwarta). Tak więc mierząc rynek po osi wschód-zachód, podano jego rzeczywistą

szerokość, a po osi północ-południe jego szerokość po obliczeniu szerokości przebiegów wychodzących z niego ulic. Choć jest to tylko hipoteza, nie widzę innych możliwości interpretacyjnych, gdyż kształt rynku narysowanego na najstarszym XIX-wiecznym planie Brześcia odpowiada dokładnie obecnemu¹⁸. Lokalizacja pierzei wschodniej i zachodniej podyktowana jest przebiegiem ulic, który na pewno nie był zmieniony, a także obecnością starszej zabudowy (wschodnia), natomiast pierzeja północna jest też ograniczona ciągami ulicznymi. Jedyna pierzeja, która, być może po pożarze miasta w 1816 r., mogła być nieco cofnięta (ku południu) to pierzeja południowa, lecz nie tłumaczyłoby to i tak zawartych w opisie wymiarów rynku. Pozostać więc chyba trzeba przy podanej wyżej hipotezie.

Na wybrukowanym rynku stała studnia i ratusz zwieńczony wydatną wieżą, którego bryłę znamy z ryciny Dahlbergha/Pufendorfa z 1657 r. Pozostałości jego zostały rozebrane po pożarze w 1816 r. (także chyba na skutek nowych przepisów budowlanych) i nie znam dokładniejszych opisów jego bryły. Być może relikty murów zachowały się jeszcze pod powierzchnią rynku i czekają na badania archeologiczno-architektoniczne. Natomiast zachowany obecnie ratusz, zbudowany może według projektu Henryka Marconiego w 1824 r., powstał już w linii zachodniej pierzei rynku, przed którą wysadzony jest tylko okazały czterokolumnowy joński portyk¹⁹. Przytoczony niżej opis potwierdza

¹⁸ Korzystałem z planu Brześcia pochodzącego z XIX w. i znanego z przerysu A. Kuncewicza, *Plany przeglądowe miast polskich*, Warszawa 1929, s. 14, tabl. I, który prawdopodobnie zagniał.

¹⁹ Por. uwagi E. Stachurska, *Zabytki architektury*, s. 192. W 1820 r. istniał jeszcze stary, opisywany tu ratusz, którego „tylko mniejsza część za dawnej Polski restaurowaną została”; por. M. Kallas, *Opis Brześcia Kujawskiego z 1820 roku*, s. 198.

sugestię informującą o ciągłych konserwacjach starego, chyba XVI-wiecznego, ratusza. Przejść teraz wypada do lokatorów rynku. Opis rynku brzeskiego z 1782 r.

Tabela 1

Rynek	Strona	Właściciel działki	Placy	Zawód i źródło utrzymania	Uwagi
	1 (płd)	Walenty Uliński	2	rolnictwo	żyje z rzemiosła i piekarstwa
	1	Andrzej Zieliński	1	kołodziej	
	1	Józef Bączkiewicz	1	kuśnierz	
	1	Elżbieta Gostyńska	2	rzemiosło i handel francuskim winem	
	1	Józef Zawadzki	1		
	2 (zach)	Helena Szydłowska	1	rolnictwo	żyje z rzemiosła i rolnictwa
	2	Jan Wrześniewski	1	szewc	
	2	Antoni Spiągiewicz	1	szewc	
	2	Wojciech Obrzazgiewicz	2	rolnictwo	
	2	Mateusz Karczewski	1	piekarz	
	2	Franciszek Brzuszczewski	1	krawiec	
	3 (pln)	Starosta	2		
	3	po Jabłońskich	1		
	3	Stanisław Boczkiewicz	1	szewc	
	3	Grzegorz Majewski	1	handlarz	
	3	Wojciech Dynowski	1	szewc	
	3	po Słodowiczowej	1		
	4(wsch)	Franciszek Wałecki	1	rolnictwo	umie czytać i pisać, kamieniczka, umie czytać i pisać
	4	Józef Łaziński	1	rolnictwo	
	4	Wojciech Budzyński	1		
	4	Adam Skomerski	1 ^{1/2}	rolnictwo	
	4	Bartłomiej Zgodziński	1	cieśla	

Z przytoczonego zestawienia widać, że w rynku znajdowały się działki 21 possessorów-mieszczan i starosty; łącznie 26 i pół placu (w tym 24 i pół mieszczańskie i 2 starościńskie). Każda z trzech pierzei rynkowych podzielona była na 7 działek budowlanych, tylko wschodnia („czwarta strona”) posiadała 5,5 działki. Kamieniczka wspomniana przy opisie strony „czwartej”, to zachowany do dziś dom (obecnie ul. Kilińskiego 2, róg Rynku) o zewnętrznych skromnych cechach barokowych, z datą 1793 umieszczoną na szczycie elewacji północnej²⁰. Data ta informuje więc o przebudowie, a nie o budowie domu, którego chronologię określa wygląd sklepionych kolebkowo pomieszczeń piwnicznych. W rynku znajdowało się 14 domów (w tym 1 gościniec starościński), 12 placów pustych (lub zabudowanych stajenkami itp.), a 4 place znajdowały się w „kontrowersyi”. Tylko 2 mieszczan określono jako umiejących czytać i pisać, choć sądzić można, że nie oddaje to stanu faktycznego; trudno np. przypuścić, aby handlująca francuskim winem Elżbieta Gostyńska nie posiadała choćby jednej z tych umiejętności. Domy rynkowe zamieszkiwało 9 rzemieślników (4 szewców, kołodziej, kuśnierz, piekarz, krawiec i cieśla), 2 handlarzy i 6 rolników. Nie zawsze zawody zapewniały właściwy byt: kołodziej A. Zieliński żył także z piekarstwa (jako drugi piekarz), E. Gostyńska z rzemiosła i handlu winem francuskim (czy tylko?), krawiec F. Brzuszczewski utrzymywał się również z rolnictwa (jako siódmy na rynku). Z wymienionych przy opisie rynku nazwisk 19 osiadłych mieszczan, niektóre powtarzać się będą na innych ulicach.

²⁰ Opisują go E. Stachurska, *Zabytki architektury*, s. 192-193 i B. Sadurska, *Studium urbanistyczno-konserwatorskie*, s. 26-27.

2) Ulice w obrębie murów. Wymieniono: 1) ul. Zamkową biegnącą od rynku do zamku (obecnie wychodzącą z południowo-zachodniego narożnika Rynku ku południu), 2) ul. Mniską, zwaną też w innych opisach Mniszą (obecnie ul. Narutowicza) biegnącą z rynku na północ, 3) ul. Knapską (obecnie W. Reymonta) wychodzącą ze wschodniego narożnika rynku ku północy, 4) ul. Mistrzowską (obecnie J. Kilińskiego) prowadzącą od rynku do wschodniego odcinka murów, 5) ul. Farną, która nie zmieniła nazwy i Proboszczowską, 6) ul. Krakowską, nazwą tą określono chyba południowy odcinek obecnej ul. Krakowskiej (od ul. Mistrzowskiej) na południe ku murom, 7) drogę Flakowską, dziś ul. Żeromskiego, biegnącą w północno-zachodniej części miasta do Bramy Toruńskiej. Ulice Żydowska i Poprzeczna choć leżały w obrębie murów — omówione zostaną później, gdyż lokowało się na nich osadnictwo żydowskie.

Opis ulic brzeskich z 1782 r.

Tabela 2

Ulica	Strona	Właściciel działki	Placy	Zawód i źródło utrzymania	Uwagi
Zamkowa	s. prawa i lewa	sukcesorów Pniewskich	1		
		miasto	1		
		Marcina Filipowicza	1		
		zamek	1		
		zamek	1		
Zamek z	śadzawką przy	zamku			
		zamek	1		
		fara	1		
Mniska	s. lewa	miasto	1		
		Kazimierz Kowalski	1	stolarz	żyje z rzemiosła i piekarstwa

		G. Majewski	1	handlarz	rynek str. 3
		Michał Sokulski	1	rolnictwo	
		Mateusz Kozłowski	1	krawiec	
		Bartłomiej Żmudowicz	2	krawiec	żyje z rzemiosła i rolnictwa, umie czytać
		Michał Arkuszewski	1 ^{1/2}	kuśnierz	
	s. prawa	Sobastian Rudzyński	1	rolnik	umie czytać i pisać
		Wojciech Skrzyszewski	1	kuśnierz	
		Jakub Modrowski	1	piekarz	
		Jakub Sosnowski	1	krawiec	
		sukcessorów Szydłowskich	1		
		Fr. Brzuszczewski	1		rynek str. 2
		J. Zawadzki	1		rynek str. 1
		Baltazar Lamentowicz	1		
		Wiktor Brzuszczyński	1		
		B. Lamentowicz	1	rolnictwo	vide
		W. Brzuszczyński	1	rolnictwo	vide+umie czytać i pisać
Knapska	s. prawa	Maciej Daszkiewicz	1		
		Maciej Brzezowicz	1		
		Tomasz Skomerski	1		
		Michał Kawiński	2	rolnictwo	umie czytać i pisać
		starosta Mniewski	1		
		Haim Rabinowicz	1		
		Andrzej Rudzyński	2	rolnictwo	
		Wojciech Rudzyński	1	rolnictwo	umie czytać i pisać
	s. lewa	Wojciech Budzyński	1	rolnictwo	
		Sobastian Pniewski	1	szewc	
		sukcessorów Pniewskich	1		kamieniczka
		Walenty Grabowski	1	szewc	
		Katarzyna Obrzagiewicz	1		
		Kazimierz Maciejewski	1	rolnictwo	umie czytać
		Kazimierz Brzustowicz	1	rolnictwo	umie czytać i pisać
		Felicjan Pniewski	1	rolnictwo	umie czytać i pisać
Teodor Grabowski	2	szewc			
E. Gostyńska	3		rynek str. 1		
T. Skomerski	1		por. Knapska		
Grzegorz Krupski	1				
Agnieszka Jarzębińska	1	rolnictwo			

Mistrzowska, do murów					
Farna	s. prawa	kościół farny i probostwo			
	s. lewa	Paweł Sosnowski pusty	1 1	murarz	
Proboszczowska, do murów					
Krakowska	s. prawa	Józef Osielski	1	kowal	
		Józef Jasiński	1	mielczarz	
		Walenty Brodowski	1		
		Kacper Człopiński	1	piekarz	
		sukces. Sztofeltowskich miasta	1 1		
		G. Majewskiego	1		Rynek, Mniska
	s. lewa	przy cmentarzu sukces. Kapuścińskiego róg ul. Farnej	2(?) 1 1		kamieniczka
	droga Flakowska				
		starosta	1		
		starosta	2		
		S. Boczkiewicz	1		vide rynek
		W. Grabowski	1		vide Knapka
		Kliniasty	1		
		plac przy Bramie Toruńskiej	2 ?		
		Mateusza Moczyńskiego	1	kołodziej	
		Katarzyna Miszkiewiczowa			

Opisane ulice zamieszkałe były przez katolików. Jedyne jeden z placów po prawej stronie ul. Knapskiej, zresztą nie zabudowany, znajdował się w posiadaniu H. Rabinowicza, handlarza, zamieszkującego „dom pod snopkami” przy ul. Żydowskiej, będącego także właścicielem drugiego pustego placu na ul. Poprzecznej. Razem posiadał on więc trzy posesje: plac zabudowany, 2 puste place (1 w dzielnicy katolickiej). Łącznie w obrębie murów miejskich w opisie odnotowano 56,5 placów possesorów-mieszczan (razem wymieniono

39 osób), 3 place miejskie, 3 zamkowe, 1 należący do fary, 4 do starosty i kilka nieokreślonych — łącznie 76,5 placów. Wzmiankowano też obecność dwóch kamieniczek. Pierwsza, należąca do „sukcessorów Pniewskich”, ulokowana po prawej stronie ul. Knapskiej, zachowała się do dziś jako tzw. kamienica renesansowa, stojąca na ul. W. Reymonta 26²¹. Natomiast kamieniczka należąca do „sukcessorów Kapuścińskiego” na ul. Krakowskiej nie jest obecnie znana, choć pozostałości jej szukać należy na wschód od fary. Najliczniej zaludnione były południkowo biegnące ciągi ulic Mniskiej i Knapskiej (obecnie Narutowicza i Reymonta), na których mieściło się łącznie 45,5 placów zamieszkałych przez 28 mieszczan. Spośród nich 6 osób umiało czytać i pisać, a 2 tylko czytać; 16 zajmowało się rzemiosłem, a 12 rolnictwem. W zestawieniu pojawiają się też nazwiska lokatorów rynku — Franciszka Brzuszczewskiego, Stanisława Boczkiewicza, Grzegorza Majewskiego i Józefa Zawadzkiego, a także Elżbiety Gostyńskiej, która oprócz parceli przyrynkowej miała jeszcze 3 place na ul. Knapskiej. Natomiast północno-zachodnia partia miasta, położona bezpośrednio przy murach w okolicy drogi Flakowskiej (obecnie ul. Żeromskiego), nie była w końcu XVIII w. gęsto zabudowana i mieściły się tam tereny znajdujące się w przetargach między miastem a starostą, oraz zamieszkiwało jeszcze trzech mieszczan. Sądzić można, że podziały tego obszaru (a także dzielnicy żydowskiej) uległy stosunkowo największym przekształceniom, których nie widać np. w parcelach przyrynkowych, a także na ul. Mniskiej i Knapskiej.

3) Dzielnica żydowska. Ulokowana była w północno-zachodniej części miasta, obejmując ul. Żydowską (obecnie północny odcinek ul.

²¹ E. Stachurska, op. cit., s. 192-193 i B. Sadurska, op. cit., s. 26.

Krakowskiej) i ul. Poprzeczną, biegnącą równolegle do ul. Knapskiej i dalej Mniskiej. Stała tam bożnica, mieszkał rabin i grupowali się żydowscy osiadli rzemieślnicy. Łącznie na obu ulicach odnotowano 22 place zamieszkałe przez 16 Żydów. Wymieniono 6 handlarzy, 1 arendarza, 4 rzeźników, 3 krawców oraz cyrulika i szmuklerza, zaś żaden ze starozakonnych nie zajmował się rolnictwem. Brak także danych o umiejętności czytania i pisania, choć sądzić należy, że przynajmniej kilku osiadłych mieszczan żydowskich posiadało te umiejętności. Uwagę zwraca także obecność kilku placów pustych, co świadczy, że i gmina żydowska nie była w zbyt dobrej sytuacji ekonomicznej. Oprócz zdecydowanie najbogatszego Haima Rabinowicza (3 działki), tylko H. Herszowicz miał 2 place, wszyscy inni Żydzi po jednym.

Tabela 3

Ulica	Strona	Właściciel działki	Placy	Zawód i źródło utrzymania	Uwagi
Żydowska	s. prawa	? (pusty)	1		plac na Knapskiej
		Tomasz Lewkowicz	1	szmuklerz	
		Wolf Abramowicz	1	krawiec	
		Marek Fabuszowicz	1	rzeźnik	
		Haim Rabinowicz	1	handlarz	
	Berek Haim	1	krawiec		
	s. lewa	? (pusty)	1		
		? (pusty)	1		
		Haskiel Herszowicz	1	handlarz	
		bożnica	1		
		1			
Poprzeczna	s. prawa	- Szymkiewicz	1	rzeźnik	plac na Żydowskiej plac na Żydowskiej
		Berek Heynek	1	arendarz	
		Lewek Abramowicz	1	krawiec	
		Jakub Jozwowicz	1	handlarz	
		Abram Lewkowicz	1	handlarz	
		Aleksander Markowicz	1	handlarz	
	s. lewa	- Szkulmiak	1	rzeźnik	
		-- amonowicz	1	cyrulik	
		- Kochmanowicz	1	rzeźnik	
		- Major Rabin	1	handlarz	
		Haim Rabinowicz	1		
		Haskel Herszowicz	1		
			1		

4) Mieszczanie nieosiadli i ludzie luźni. Choć brak bezpośrednich możliwości zlokalizowania miejsc zamieszkania tej grupy, zapewne lokowali się oni głównie we wschodniej partii miasta. Jako mieszczań nieosiadłych wymieniono 4 rzemieślników (2 szewców, krawca i płóciennika) i warto podkreślić, że ta ostatnia specjalność pojawiła się dopiero po raz pierwszy w naszym opisie. Rejestr „ludzi luźnych” obejmuje 22 osoby. Uwzględniono w nim 13 rzemieślników: 3 bez określonej specjalności ale utrzymujących się z wytwórczości rzemieślniczej, 3 szewców i po jednym piekarzu, płócienniku, mieczniku, wapniarzu, stolarzu, selcerze i rymarzu. Cztery rodziny utrzymywały się z wyrobku, 2 z handlu, przy czym jedna osoba handlowała winem węgierskim (a nie jak mieszkająca na rynku E. Gostyńska winem francuskim), po jednej prowadziły szynk i kram. Najciekawszą osobą jest niewątpliwie Jan Winkler, toruński kupiec, który osiadł niedawno w Brześciu i założył tu „przedsiębiorstwo” handlowe. Niestety brak danych — czym handlował i gdzie mieszkał. Łącznie więc grupa ta liczyła 26 osób, a więc było ich więcej niż np. lokatorów placów przyrynkowych (21).

5) Żydzi komornicy. Zestawienie obejmuje nazwiska 17 osób, choć jeśli przy wymienianych Amramie Jozwowiczu, kuśnierzu, który „żyje z rzemiosła” i Abramie Jozwowiczu, także kuśnierzu, który „żyje z handlu”, nastąpiła zbitka (i ta dana osoba wymieniona została podwójnie), to liczba ich sięga tylko 16. Najwięcej było rzemieślników (12), choć 2 z nich żyło z handlu (razem 6 handlarzy). Wymieniono 5 krawców, 3 rzeźników, 2 kuśnierzy, 1 formarza, wykonującego bliżej nie określone formy(?), zaś jeden komornik określony został tylko jako „zięć Haskła”, chyba H. Herszowicza, handlarza, właściciela 2 placów przy ul. Żydowskiej i Poprzecznej.

Pięć opisanych grup wyczerpuje zestawienie placów i osób zamieszkujących w obrębie średniowiecznych murów obronnych. Naturalnie, wykaz nie objął ludzi związanych z innymi (pozamiejskimi) instytucjami, do których w tym czasie w Brześciu zaliczała się obsada probostwa, zamku i konwentu dominikanów. Odnotowano jeszcze obecność otaczającego miasto kanału, murów miejskich i obu bram (położonej na północy Bramy Toruńskiej i na południu Krakowskiej), lecz stan urządzeń obronnych miasta bliski był już ruinie. W obrębie granic średniowiecznego Brześcia, który, jak pamiętamy, w końcu XV w. i w XVI w. miał 192 place i zamieszkały był przez około 1200 osob, wymieniono łącznie:

- 103 place (w tym 81 znajdujących się w rękach mieszczańskich),
- 60 nazwisk mieszczan osiadłych,
- 26 nazwisk mieszczan nieosiadłych i luźnych,
- 33 nazwiska Żydów osiadłych i komorników, co łącznie daje 119 mieszkańców będących ojcami rodzin. Odnotowano też obecność 59 rzemieślników (w tym 21 Żydów), 17 handlarzy (w tym 12 Żydów) oraz 18 rolników, co przekonuje, że Brześć mimo swego oczywistego upadku stanowił w końcu XVIII w. ważny ośrodek produkcji rzemieślniczej i wymiany lokalnej. Skromniej natomiast przedstawiała się zabudowa miasta w obrębie średniowiecznych murów. Najlepiej jeszcze zabudowany był rynek, na którym stała jedna kamieniczka murowana (Franciszka Wałęckiego), 1 dom pokryty dachówką (wójta Walentego Ulińskiego), 1 dachówką i słomą (Adama Skomerskiego), 1 gościniec starościński i 10 domów pokrytych „snopkami”. Łącznie w rynku stało więc 14 budynków. W zachodniej części miasta (ul. Zamkowa, Mniska i Knapska) oprócz „domu należącego do zamku” stały: 1 kamieniczka, 1 dom pod dachówką (Wojciecha Rudzyńskiego)

i 22 domy kryte strzechą. Skromniej odnotowano zabudowę wschodniej części miasta (ul. Farna, Krakowska, Żydowska, Poprzeczna, Flakowska). Wymieniono tam: 1 kamieniczkę, dom starościński (nazwany „kapitanią”), także 1 „kramnicę”, 22 domy pod snopkami oraz 12 domów biedoty, stojących przy murze; łącznie 34 budynki. Razem więc w opisie odnotowano obecność 3 kamieniczek, 3 budynków (w całości lub w części) krytych dachówką i 66 domów mieszkalnych krytych strzechami. Uderza tu znaczna dysproporcja między liczbą opisanych domów a działek-placów (w latach 1564-65 było ich 192 i liczba ta określa „pojemność” miasta), zaś o nie najlepszej kondycji zabudowy Brześcia informuje także spora ilość pustych, nie zabudowanych (lub wręcz obsianych) placów, lokujących się w obrębie murów.

Opisywany tu inwentarz pozwala także zasygnalizować zagadnienie socjotopografii Brześcia, choć pamiętać musimy, że przedstawione dane nie pozwalają na pełną analizę tych problemów²². Wydaje się jednak, że opisane w 1782 r. miasto podzielić można wyraźnie na dwie strefy. Pierwsza obejmuje partię zachodnią, biegnąc od północy (od Bramy Toruńskiej) i rejestrując obie strony ul. Knapskiej, wschodnią partię ul. Mistrzowskiej i południową ul. Krakowskiej do Bramy Krakowskiej. W tak zarysowanym terenie mieszczą się

²² Por. J. Wiesiołowski, *Socjotopografia późnośredniowiecznego Poznania*, Warszawa-Poznań 1982; T. Jasiński, *Przedmieścia średniowiecznego Torunia i Chelмна*, Poznań 1982; R. Czaja, *Socjotopografia miasta Elbląga w średniowieczu*, Toruń 1992; M. Goliński, *Archiwalia do badań socjotopografii średniowiecznych miast śląskich*, [w:] *Kultura średniowiecznego Śląska i Czech. Miasto*, pod red. K. Wachowskiego, Wrocław 1995, s. 111-115. Ważna dla dziejów Brześcia jest także praca S. Caekowskiego, *Miasta dobrzyńskie i kujawskie w końcu XVIII i na początku XIX wieku (1793-1807)*, Włocławek 1995.

instytucje nie związane bezpośrednio z miastem (klasztor, fara i zamek) a także zabudowa rynkowa i dwóch najważniejszych ulic (Mniskiej i po części Knapskiej, gdzie jednak mieszczenie byli biedniejsi i zajmowali się głównie rolnictwem). Linia cięcia biegnie więc w przybliżeniu po osi wytyczonej lokalizacją obu bram miejskich. Na zachód od niej lokują się nie tylko wszystkie (3!) zachowane jeszcze budynki murowane, zwane kamieniczkami, czy mieszkają osoby umiające czytać i pisać, ale także relatywnie najbogatsi mieszczenie, których spory jednak procent utrzymywał się głównie z rolnictwa. Inny charakter ma wschodnia część miasta. Znajdowała się tu dzielnica żydowska, z bóżnicą ulokowaną po zachodniej stronie południowej partii ul. Żydowskiej, nieregularna zabudowa drogi Flakowskiej i działki przylegające do wschodniego odcinka muru obwodowego, na których, może bez logicznego porządku, stały oparte o mur domki biedoty miejskiej (12 ich odnotowano w opisie). Strefa wschodnia była więc dzielnicą zdecydowanie niżej ulokowaną w ówczesnym prestiżu, a także chyba i znacznie biedniejszą, choć to ostatnie stwierdzenie nie uwzględnia (nieznanego) poziomu zamożności osiadłej ludności pochodzenia żydowskiego. Naturalnie sugestia o wyraźnym podziale Brześcia na opisane wyżej strefy — dzielnicę bogatą i biedną — musi być zweryfikowana w trakcie przyszłych studiów.

6) Omówiony Brześć Kujawski, zamknięty w obrębie średniowiecznych murów, nie tworzył jednak w końcu XVIII w. całego zespołu miejskiego. Ważną rolę grały też oba przedmieścia, położone na południu Przedmieście Krakowskie i leżące na północy Przedmieście Toruńskie. Nazwy ich pochodzą tak od nazw bram, jak i wychodzących z nich traktów komunikacyjnych.

6A. Przedmieście Krakowskie. Obejmowało ulice: Zduńską, Strycharską, Zatylną, Nadrzeczną oraz drogi: Krakowską, Sokołowską

i Skulską. Informacje o wymienionych tu placach posiadają nieco inny charakter, nadal odnotowywany jest właściciel, brak na ogół jednak notatki o zabudowie (najczęściej wzmiankowano stodoły), a najważniejsze są dane dotyczące ewentualnego „obsiania” placu, czyli wykorzystywanie go jako użytku rolnego. Na Przedmieściu Krakowskim odnotowano obecność 65 placów, z których większość należała do mieszczań (oprócz placu z kościołem św. Ducha, dwóch proboszczowskich i jednego zamkowego z gorzelnią). Nazwiska posiadaczy 61 placów mieszczańskich powielają te, które odnotowano już przy opisie Brześcia za murami. Z nowych mieszczań (a właściwie przedmieszczań) pojawia się Jan Witkowski i Michał Sokołowski, inny przedstawiciel znanej już rodziny Pniewskich (Augustyn) i Brzustowiczów (Adam), a także po raz pierwszy występują Lenzianowscy, którzy wraz z Rudzyńskimi spierają się o plac po prawej stronie ul. Zduńskiej. Jako „obsiane” wymieniono łącznie 45 placów, co wobec obecności na niektórych stodołek, innych budynków i ogrodów, świadczy, że liczyły się one przede wszystkim jako grunty rolnicze.

6B. Przedmieście Toruńskie. Uwzględniono tu bliższe okolice Bramy Toruńskiej (z ul. Toruńską), a także place i ogrody na Brzuśni i przy ul. Solarskiej, wiodącej od Starego Brześcia. Spisano łącznie 31 placów (1 proboszczowski, 1 starosty, 1 dominikański) i ogrodów. Tak jak i na Przedmieściu Krakowskim, nazwiska posiadaczy placów powielają wykaz mieszczań za murami miasta. Z nowych nazwisk odnotowano pojawiających się po raz pierwszy: Andrzeja Szerzegiewicza, Benedykta Młynarza (czy to imię?) i Walentego Modrzejewskiego mających place na ul. Toruńskiej, Adama Szeniewicza oraz sukcesorów Makowskich na ul. Solarskiej. Wystąpili

także nowi przedstawiciele znanych już rodzin: Felicjan Obrzezwiewicz, Jakub Sosnowski, Sebastian Lamentowicz i Mikołaj Krupski, wszyscy mający place na ul. Toruńskiej. Na obu przedmieściach spisano więc 96 placów, z których 89 należało do mieszczan. Pojawiło się też 14 nowych osób lub przedstawicieli opisanych już rodzin, co w niewielkim stopniu zmieniło liczbę mieszczan (i przedmieszczan) brzeskich do 133 osób. Obecność dwóch browarów (jednego „na Brzuśni” należącego do S. Rudzyńskiego i A. Skomerskiego, oraz drugiego koło Bramy Toruńskiej, należącego do Mniewskiego i Wałeckiego) a także licznych placów obsianych lub obsadzonych warzywem (29) przekonuje, że i w tej części przedmieść Brześcia liczyły się głównie zainteresowania rolnicze.

Stwierdzono już wyżej, że omawiany tu opis ma znaczne walory poznawcze. Oprócz omówionych już wyżej kwestii, pozwala także na poznanie grupy „potentatów” brzeskich, osób najzamożniejszych a zarazem posiadających najwięcej nieruchomości. Oprócz Dionizego Mniewskiego, autora tego spisu a zarazem starosty brzeskiego, którego nie można traktować jako mieszczanina, zdecydowanie największe były posiadłości wdowy Elżbiety Gostyńskiej, która zajmowała się rzemiosłem (jakim?) (może prowadząc warsztat po mężu?) i handlem francuskim winem. Oprócz dwóch działek na rynku wraz z domem, posiadała także 3 place na ul. Knapskiej, z których jeden był pusty, a na dwóch stał „dom pod snopkami z budową”. Była też właścicielką 3 placów na przedmieściach: na ul. Zatylniej (obsianego), na ul. Nadrzeczej (także obsianego, lecz zakontrowertowanego przez M. Kawińskiego) i „na Brzuśni”, gdzie miała zasadzony warzywem ogród. Łącznie więc była posesorką 2 domów i 8 placów (w 5 parcelach). Bogaci byli również rolnicy Adam i Tomasz Skomerscy, w rękach

których znajdowało się 10,5 placów z połową browaru, Rudzyńscy, Brzuszczewscy, Franciszek Wałecki (zamieszkujący murowany dom), Józef Łaziński, Michał Kawiński i inni. Także „lanwojt” Walenty Uliński, dzierżący — oprócz dwóch placów na rynku — plac na Strycharskiej i łączkę „na Brzuśni”, zajmował się głównie rolnictwem. Podkreślić zresztą wypada, że większość osób posiadających po kilka nieruchomości była właśnie rolnikami. Przekonuje to, że w końcu XVIII w. relacje między ludnością rolniczą a utrzymującą się z zajęć miejskich (rzemiosła i handlu) były dość delikatne. Mimo oczywistego ożywienia gospodarczego Polski w czasach stanisławowskich, sądzić należy, że rzemiosło nie mogło wyżywić wszystkich, szczególnie przy braku rynkowego zapotrzebowania na tego typu towary i konkurencji sporej grupy „luźnych” rzemieślników. Dlatego też dla znacznej grupy mieszczań brzeskich rolnictwo było znacznie pewniejszym i intratniejszym źródłem utrzymania.

Pozostaje jeszcze do zasygnalizowania sprawa liczby zamieszkującej Brześć ludności. Wymienienie w omawianym inwentarzu 133 osób, będących prawdopodobnie ojcami rodzin, wskazuje, że zaludnienie miasta w 1782 r. było znacznie większe niż odnotowane przez Prusaków w 1793 r. (337 osób) i zbliżone chyba do liczby 786 dusz, podanej w 1800 r. w zestawieniu Holschego²³. Interpretacja tej zaskakującej różnicy może być dwojaka. Możliwe, że nasz opis związany jest z okresem niewielkiego ożywienia się Brześcia w czasach stanisławowskich, zaś dane pruskich inwentaryzatorów

²³ M. Borucki, *Ziemia Kujawska*, s. 184. Natomiast w 1877 r. miasto liczyło już 2106 mieszkańców (914 mężczyzn i 1165 kobiet), por. *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego*, t. I, Warszawa 1880, s. 398-399.

dotyczyły okresu gwałtownego wyludnienia (?) miasta, spowodowanego wydarzeniami lat 1793-1794. Bardziej jednak prawdopodobne, że Prusacy w 1793 r. nie objęli swym zestawieniem wszystkich obywateli. Przedstawione tu analizy dotyczące stanu zabudowy i zamieszkania Brześcia wydają się wskazywać, że w drugiej połowie XVIII w. stolica tej części Kujaw posiadała orientacyjnie 600-800 mieszkańców, zaś zabudowa mieszkalna wypełniała mniej niż połowę placów budowlanych wytyczonych w późnym średniowieczu w trakcie kształtowania, otoczonego obwodem obronnym, organizmu miejskiego.

Cytowany w zamieszczonym niżej aneksie opis Brześcia zawarty jest w 14-kartkowym poszycie, o wymiarach 23 x 35 cm wszytym w księgę oblat²⁴. Jest on nieco szerszy od formatu księgi i dlatego zewnętrzne partie jego kart, wystające poza księgę, są mocno zgniecione i częściowo poobdzierane (do szerokości 7 cm). Natomiast za głębokie wszytie niektórych kart w blok księgi spowodowało, że niewielkie skrajne partie tekstu (szczególnie przy opisie dzielnicy żydowskiej i ludzi luźnych) są niewidoczne i przez to nieczytelne. Karty podklejone są na prawych brzegach grubym papierem i mają żółtawe plamy, ślady po zalaniu. Opis sporządzono na bardzo cienkim, białym (lekko niebieskawym) papierze z wyraźnymi śladami żyłkowania (pozostałymi z odcisku sita). Karty zaopatrzone są w znaki wodne, na których widoczne są majuskułne monogramy HR i CR pomieszczone pod ozdobnym kartuszem, zwieńczonym koroną z trzema fleuronami, w których widoczna jest skierowana w prawo krzywa myśliwska trąbka

²⁴ W publikacji tekstu opisu Brześcia stosowano zasady określone w *Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych od połowy XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953.

z rzemienną pętlą. Tekst opisu wkomponowany jest w prostokątną podwójną ramkę, wykonaną czarnym atramentem. Pola, w których pomieszczono tekst, mają wymiary 15 x 28 cm i po prawej stronie karty zostawiono jeszcze sześciocentymetrowy margines na tabelkę. Jest ona podzielona na 4 rubryki. Dwie główne dotyczą „szerokości” i „długości” opisywanych placów, poniżej ulokowano pola z napisami „pręty” i „pręciki”. Zamiarem inwentaryzatorów było więc podanie rozmiarów wszystkich parcel. Tabelkę z planowanymi wymiarami wypełniono tylko przy opisie rynku, pozostałe miejsca są niestety puste. W końcowej partii inwentarza nie podano tychże danych cyfrowych dotyczących wsi należących do miasta. Opis, sporządzony czarnym atramentem, wykonała osoba biegła w swym fachu, stosująca równy, wyraźny, lekko pochylony w prawo, kaligraficzny dukt pisma. Tytuły napisano większymi literami, których wysokość waha się od 15 do 8 mm. Tekst zawiera błędy ortograficzne (świerzo-świeżo, stodułka-stodółka, ogródek-ogrudek, tudzierz-tudzież), drobne niekonsekwencje w pisaniu nazwisk, a także stosowaniu form obocznych (dom-domek), które nie zawsze muszą mieć sens logiczny. W sumie tekst, mimo opisanych zniszczeń, uznać trzeba za czytelny i staranny. Jest to niewątpliwie czystopis, brak natomiast danych o wykonanym zapewne uprzednio brudnopisie, a także o ewentualnych kopiach tego opisu. Zarówno papier, jak i kaligraficzny dukt pisma zdecydowanie wyróżniają opisywany poszyt od innych, które — oprawione razem w początku XIX w. — złożyły się na 7. tom drugiej serii oblatu grodu brzeskiego.

AGAD. Castr. Brzest. obl. (II) 7. F. 224. Inwentarz mieszczan miasta Jego Królewskiej Mości Brześcia Kuyawskiego osiadłych i nieosiadłych, tudzież niewiernych Żydów i inszych ludzi w nim mieszkających niemniej rol, placów, domów, ogrodów tegoż miasta, przez Jaśnie Wielmożnego Imci pana Dyonizego Mniewskiego pułkownika Woysk Koronnych Komisji Jego Królewskiej Mości Dobrego Porządku komissarza na mocy delegacyi teyże Komissyi sporządzony dnia siódmego miesiąca lipca Roku Pańskiego 1782.

R y n e k w którym świeżo bruk w iednych miejscach podobywany, a w drugich dotąd ieszcze niedobyty reperacyi potrzebujący, szer. 19¹/₂ pręta, dł. 16 prętów.

R a t u s z murowany świeżo przez miasto restaurowany z wierzchu skończony wewnątrznie ieszcze zupełnie nie wyreperowany.

S t u d n i a przy Rynku niedawno dobyta kamieniami ocembrowana bez łańcucha y kubła nad którą dach niepokryty. (f. 224 v).

P i e r w s z a s t r o n a w R y n k u zaczynająca się od ulicy Farney na której mieszczanie osiedli i place.

Walenty Uliński landwoyt, żyje z rolnictwa, ma placów dwa, na których dom pod dachówką y inna budowa tudzież ogródek w rogu placu przy ulicy idącej Zamkowej ku farze domek proboszczowski od zacnie sławetnego Ulińskiego zakontrouwertowany.

Andrzej Zieliński kołodzi, żyje z rzemiosła i piekarstwa, ma plac na którym dom pod snopkami z ogródkiem.

Józef Bączkiewicz kuśnierz, żyje z rzemiosła, ma plac na którym dom pod snopkami i sadek.

Elżbieta Gostyńska wdowa, żyje z rzemiosła i handlu winna francuskiego, ma placów dwa, na których dom pod snopkami z ogrodem. Plac Józefa Zawadzkiego od Rynku zniezabudowany w tele obsiany. (f. 225) Druga strona w Rynku idąc od ulicy Zamkowej ku ulicy Mniskiej na której mieszczanie osiedli i place. Plac Heleny Szydłowskiej wdowy, ta żyje z rolnictwa, na którym staienka przy murze.

Jan Wrześniewski szewc, żyje z rzemiosła, ma plac, na którym dom pod snopkami z ogródkiem.

Antoni Spiągiewicz szewc, żyje z rzemiosła, ma plac na którym dom pod snopkami z ogródkiem.

Woyciech Obrzazgiewicz żyje z rolnictwa, ma placów dwa, na których dom pod snopkami y inna budowla tudzież ogródek.

Mateusz Karczewski piekarz, żyje z rzemiosła, ma plac na którym dom pod snopkami z ogródkiem.

Franciszek Brzuszczewski krawiec, żyje z rzemiosła y rolnictwa, ma plac pusty.

(f. 225v) T r z e c i a s t r o n a w R y n k u idąc od ulicy Mniskiej ku ulicy Knapskiej na której mieszczanie osiedli i place.

Plac JW^o Starosty dwa, jeden pusty, na drugim gościeniec stary, przez miasto zakontrowerowane.

Plac pusty po successorach Jabłońskich między Wielmożnym Mniewskim a zacnie Sł. Sebastyanem Rudzyńskim w kontrowersyi.

Stanisław Boczkiewicz szewc, żyje z rzemiosła, ma plac pusty.

Grzegorz Majewski żyje z handlu, ma plac na którym dom ukończony pod snopkami.

Woyciech Dynowski szewc, żyje z rzemiosła, ma plac pusty.

Plac successorów Słodowiczowej, na którym dom pod snopkami y inna budowla.

(f. 226) C z w a r t a s t r o n a w R y n k u idąc od ulicy Knapskiej ku ulicy Farney na której mieszczanie osiedli i place.

Franciszek Walecki żyje z rolnictwa, umie czytać i pisać, ma plac na którym kamieniczka spustoszona pod snopkami.

Józef Łaziński żyje z rolnictwa, umie czytać i pisać, ma plac na którym dom pod snopkami y inna budowa, sadek w tele placu.

Plac Woyciecha Budzyńskiego pusty.

Adam Skomerski żyje z rolnictwa, ma plac 1 $\frac{1}{2}$ na którym dom pod snopkami i dachówką.

Bartłomi Zgodziński cieśla, żyje z rzemiosła, ma plac pusty.

(f. 226v) U l i c e z R y n k u w y c h o d z ą c e .

Ulica Zamkowa na której idąc z Rynku ku zamkowi po prawey ręce place.

Plac successorów Pniewskich pusty.

Plac do miasta należący obsiany, na którym staienka.

Plac Marcina Filipowicza pusty.

Plac pusty do zamku należący, przez miasto zakontrowertowany.

Plac także do zamku należący, przez miasto zakontrowertowany.

Z a m e k s p u s t o s z a ł y od którego idąc ulicą ku farze po prawej ręce.

Sadzawka przy zamku.

Plac na którym domek do zamku należący.

Plac do fary należący miejscami obsiany, miejscami zabudowany przez miasto zakontrowertowany.

Po lewej ręce teżyż ulicy przytykają Place Rynkowe.

(f. 227) U l i c a M n i s k a na ktorey po lewey ręce teżyż ulicy Mniskiey idąc z Rynku mieszczanie osiedli i place.

Plac Graboszczyzna zwany, na którym dom pod snopkami, do całości miasta należący.

Kazimierz Kowalski stolarz, żyje z rzemiosła i piekarstwa, ma plac na którym dom pod snopkami z ogródkiem.

Plac Grzegorza Majewskiego, na którym dom pod snopkami z ogródkiem.

Michał Sokulski żyje z rolnictwa, ma plac na którym domek pod snopkami z ogródkiem.

Mateusz Kozłowski krawiec, żyje z rzemiosła, ma plac na którym dom pod snopkami z ogródkiem.

Bartłomi Zmudowicz krawiec żyje z rzemiosła i rolnictwa, umie czytać, ma place dwa, na którym dom pod snopkami z ogródkiem.

Michał Arkuszewski kuśnierz, żyje z rzemiosła, ma plac jeden i pół na którym dom pod snopkami z ogródkiem.

Sebetyan Rudzyński żyje z rolnictwa, umie czytać i pisać, ma plac na którym dom pod snopkami z ogródkiem.

(f. 227 v) P o p r a w e j r ę c e t e j ż e u l i c y M n i s k i e y mieszczanie osiedli i place.

Wojciech Skrzeszewski kuśnierz, żyje z rzemiosła, ma plac na którym dom pod snopkami z ogródkiem.

Jakub Modrowski piekarz, żyje z rzemiosła, ma plac na którym dom pod snopkami z ogródkiem.

Jakub Sosnowski krawiec, żyje z rzemiosła, ma plac na którym dom pod snopkami z ogródkiem.

Plac successorów Szydłowskich, na którym dom pod snopkiem, między temiż w kontro[wersyi].

Plac Franciszka Brzuszczyńskiego pusty.

Józef Zawadzki piekarz, żyje z rzemiosła, ma plac na którym dom pod snopkami.

Plac Balcera Lamentowicza pusty.

Plac Wiktora Brzuszczyńskiego pusty.

Balcer Lamentowicz żyje z rolnictwa.

Wiktor Brzuszczyński żyje z rolnictwa, umie czytać i pisać, ma plac na którym dom pod snopkami y inna budowa.

Na końcu teyże zlicy Mniskiej od murów aż od bramy Thoruńskiej Konwent Dominikański.

Bruk w tey ulicy niedawno przez miasto wydobyty reperacyi potrzebuje.

(f. 228) U l i c a K n a p s k a na której idąc z Rynku po prawey ręce mieszczanie osiedli y place.

Plac Macieja Daszkiewicza pusty.

Plac Macieja Brzezowicza pusty.

Plac Tomasza Skomerskiego pusty.

Michał Kawiński żyje z rolnictwa, umie czytać i pisać, ma place dwa puste.

Plac W^o Mniewskiego pusty.

Plac Haima Rabinowicza pusty.

Andrzej Rudzyński żyje z rolnictwa, ma placów dwa, na których dom pod snopkami z sadkiem.

Woyciech Rudzyński żyje z rolnictwa, umie czytać i pisać, ma plac na którym dom pod dachówką z sadkiem.

Woyciech Budzyński żyje z rolnictwa ma plac.

Plac Sobestyana Pniewskiego szewca.

Plac successorów Pniewskich, na którym kamieniczka nadpustoszała pod snopkami w tele z ogródkiem.

Walenty Grabowski szewc, żyje z rzemiosła, ma plac na którym dom pod snopkami.

(f. 228v) P o l e w e y r ę c e t e y ż e u l i c y K n a p s k i e y mieszczanie osiedli y place.

Plac Katarzyny Obrzazgiewiczowey wdowy pusty.

Kazimierz Maciejewski żyje z rolnictwa, umie czytać, ma plac na którym dom pod snopkami z ogródkiem.

Kazimierz Brzustowicz żyje z rolnictwa, umie czytać i pisać, ma plac na którym dom pod snopkami z ogródkiem.

Felicyan Pniewski żyje z rolnictwa, umie czytać i pisać.

Teodor Grabowski szewc, żyje z rzemiosła, ma placów dwa, na których domek pod snopkiem y inna budowa.

Placów trzy Elżbiety Gostyńskiej wdowy, na dwóch dom pod snopkami z budową, trzeci pusty.

Tomasz Skomerski żyje z rolnictwa, ma plac na którym dom pod snopkami.

Plac Grzegorza Krupskiego przez połowę obsiany, przez połowę pusty.

Agnieszka Jarzebińska wdowa, żyje z rolnictwa, plac na którym dom pod snopkami.

B r u k na ulicy teyże przez połowę dobyty, a przez drugą połowę nie dobyty. Między tąż ulicą Knapską a ulicą Mniską są zatyłki do wyjazdu.

(f. 229) U l i c a M i s t r z o w s k a przechodząca między ulicą Knapską i Żydowską ciągnąca się do murów, na której bruk ziemią zawalony.

U l i c a F a r n a na której idąc z Rynku po prawej ręce Kościół Farny i Probostwo po lewej ręce plac pusty.

Paweł Sosnowski mularz, żyje z rzemiosła, ma plac na którym dom pod snopkami.

B r u k na ulicy teyże reperacyi potrzebuie.

U l i c a P r o b o s z c z o w s k a ciągnąca się aż do muru. Przy murze przez proboszcza zabudowane.

(f. 229 v) U l i c a z a R y n k i e m K r a k o w s k a ciągnie się od ulicy Mistrzowskiej na której idąc od bramy Krakowskiej po prawey ręce mieszczanie osiedli y place.

Jan Osielski kowal, żyje z rzemiosła, ma plac na którym dom pod snopkami z ogródkiem.

Plac Józefa Jasińskiego mielczarza obsiany.

Szlachetny Walenty Brodowski ma plac na którym dom pod snopkami i sadek.

Kacper Człopiński piekarz, żyje z rzemiosła, ma plac na którym dom pod snopkami z ogródkiem.

Plac successorów Sztofeltowskich na którym domek pod snopkami i sadek.

Plac do miasta należący obsiany.

Plac Grzegorza Majewskiego obsiany.

P o l e w e y r ę c e u l i c y K r a k o w s k i e y p l a c e .

Plac przy parchanie cmentarza pusty.

Plac successorów Kapuścińskiego na którym kamieniczka.

Plac zabierający ruk [!] ulicy Farney a ciągnący się aż do ulicy Mistrzowskiej pusty.

B r u k na teyże ulicy Krakowskiej kawałkami tylko dobyty.

(f. 230) U l i c a Ż y d o w s k a wychodząc z ulicy Mistrzowskiej na której place i Żydzi osiedli.

Po prawey ręce plac pusty.

Tomasz Lewkowicz szmuklerz, żyje z rzemiosła, ma plac na którym dom pod snopkami.

Wolf Abramowicz krawiec, żyje z rzemiosła, ma plac na którym stoi domków dwa.

Marek Fabuszowicz rzeźnik, żyje z rzemiosła, ma plac na którym stoi dom pod snopkami.

Haim Rabinowicz, żyje z handlu, ma plac na którym dom pod snopkami.

Berek Haim krawiec, żyje z rzemiosła, ma plac.

Plac pusty.

Po lewej ręce.

Plac pusty.

Haskiel Herszowicz, żyje z handlu, ma plac na którym dwa domki.

Plac na którym buźnica.

Przez te ulicę Żydowską przechodzi ulica Poprzeczna, ciągnąca się od ulicy Mniskiej aż do muru, na której idąc z teyże ulicy Żydowskiej.

(f. 230v) P o p r a w e y r ę c e —ynek Szymkiewicz rzeźnik żyje z rzemiosła, ma plac.

Berek Heynek żyje z harędy po wsiach karczem, ma plac na którym dom pod snopkami.

Lewek Abramowicz krawiec, żyje z rzemiosła, ma plac na którym dom pod snopkami.

Jakub Jozwowicz żyje z handlu.

Abram Lewkowicz żyje z handlu, ma plac na którym kromnica pod snopkami.

Alexander Markowicz żyje z handlu, ma plac na którym dom pod snopkami.

Po lewej ręce

—wek Szkulmiak rzeźnik, żyje z rzemiosła, ma plac na którym dom pod snopkami.

—amonowicz cirulik, ma plac na którym dwa domki pod snopkami.

—Kochmanowicz żyje z handlu, ma plac na którym dom pod snopkami.

—arek Major Rabin żyje z handlu, ma plac na którym dom pod snopkami.

Plac Haima Rabinowicza pusty.

Haskla Herszowicza na którym dom pod snopkami.

(f. 231) D r o g a F l a k o w s k a wychodząca z ulicy Mistrzowskiej a idąca ku bramie Thoruńskiej, na której na środku stoi.

Staynia wiezдна do domu kapitanii należąca W^o Mniewskiego przez miasto zakontrowertowana.

P o p r a w e j r ę c e t e y d r o g i .

Plac W^o Mniewskiego na którym dom kapitanii zwany z ogrodem, w tele tegoż domu obsiany, przez miasto zakon [trowertowany].

Plac W^o Mniewskiego w tele stayni leżący, obsiany, przez miasto zakontro [wertowany].

Plac Stanisława Boczkiewicza obsiany.

Plac Walentego Grabowskiego.

Plac kliniasty pusty.

Place przy bramie Thoruńskiej aż do kanału.

Plac Mateusza Moczyńskiego kołodzieja, na którym dom pod snopkami.

Plac Katarzyny Miszkiewiczowej na którym przy murze domek oparty.

Za kanałem domków snopkami poszytych podruynowanych aż do bramy Krakowskiej na murze opartych częścią przez mieszczan i Żydów, częścią przez ludzi różnych posiadanych w liczbie wyrażonej N^o 12.

B r a m y K r a k o w s k a i T h o r u ń s k a
upadkiem grożą.

(f. 231v) M u r y , w i e ż e i b a s z t y tym sposobem opisane place na około otaczają, miejscami już wypadłe, miejscami upadkiem grożą.

M i e s z c z a n i e n i e o s i e d l i

—ek Polenski szewc, żyje z rzemiosła.

—Owoczyński krawiec, żyje z rzemiosła.

—iaszek Płocki płóciennik, żyje z rzemiosła.

—iech Karpiński szewc, żyje z rzemiosła.

L u d z i e l u ż n i

—Troyanowski szewc, żyje z rzemiosła.

Jan Szafrąński piekarz, żyje z rzemiosła.

—Olikowaski płóciennik, żyje z rzemiosła.

—Snowalski szewc, żyje z rzemiosła.

—Binkowski, żyje z wyrobu.

—niec Bochyński miecznik, żyje z rzemiosła.

—Pawłowski żyje z wyrobku.

—Włocławski wapniarz, żyje z rzemiosła.

—Hępeczka żyje z rzemiosła.

—mierz Krakowiak żyje z rzemiosła.

—Ruzanski żyje z handlu.

Woyciech Wochoński żyje [z] szynku.

—Bogusławski stolarz, żyje z rzemiosła.

—Rubaszyński kromarz.

—Melerowicz żyje z wyrobku.

—nty Żydkiwicz szewc, żyje z rzemiosła.

—niśław Ziolkowski żyje z wyrobku.

—kasz Golański żyje z wyrobku.

—Pytkiewicz rymarz, żyje z rzemiosła.

— Bątkowski selcer, żyje z rzemiosła.
 — Sułkowski żyje z handlu wina węgierskiego.
 — etny Jan Winkler kupiec thoroński, który świeżo [za]pозwole niem
 miasta tym czasem handel — założył, do dalszego w tym mieście rozporządzenia
 się lub ustąpienia.

(f. 232) Ż y d z i k o m o r n i c y

Jakub Lewkowicz zięć Haskła.
 Jakub Józłowicz żyje z handlu.
 Amram Jozwowicz kośmierz, żyje z rzemiosła.
 Salomon Berkowicz krawiec, żyje z rzemiosła.
 Marek Berkowicz krawiec, żyje z rzemiosła.
 Wiktor Abramowicz żyje z handlu.
 Mosiek Jakubowicz żyje z handlu.
 Marek Heynelowicz żyje z handlu.
 Józef Lewkowicz żyje z rzemiosła krawieckiego.
 Haskiel Wołkowicz rzeźnik, żyje z rzemiosła.
 Jakub Ziołkowicz rzeźnik, żyje z rzemiosła.
 Janes Haskielowicz rzeźnik, żyje z rzemiosła.
 Eyzek Layzerowicz krawiec, żyje z rzemiosła.
 Jakub Zielkowicz krawiec, żyje z rzemiosła.
 Lewek Salamonowicz formarz, żyje z rzemiosła.
 Abram Haimowicz krawiec, żyje z handlu.
 Abram Jozwowicz kuśmierz, żyje z handlu.

(f. 232v) P r z e d m i e ś c i e K r a k o w s k i e
 wychodząc z bramy Krakowskiej.

F o s s a na około miasta idąca.

—wey ręce druszka [!] z początku środkiem fossy — wał teyże fossy
 idąca do grobli y inney budowy zamkowej.

W a ł m i a s t o o p a s a j ą c y .

U l i c a Z d u Ń s k a na ktorey place ciągnące się po prawej
 ręce idąc od bramy Krakowskiej.

Plac Michała Kawińskiego obsiany a w tele przy wale.

Plac successorów Ledziankowskich i Rudzyńskich między temiż
 sukcesorami w [kontrowersyi].

Plac proboszczowski obsiany, z miastem w kontrowersyi.

Plac Adama Skomerskiego.

Plac Tomasza Skomerskiego na którym stodoła, obsiany.

Plac Józefa Łazińskiego obsiany.

Plac successorów Słodowiczowej obsiany.

Plac Katarzyny Obrzazgiewiczowej obsiany.

Plac proboszczowski obsiany (f. 233) w kontrowersyi z miastem i Sebastyanem Rudzyńskim ciągnący od wylęwu rzeki Zgłowiączki zwanej, w tele którego za wylewkiem na wgrórze aż do wału.

Plac do zamku należący na którym gorzelnia y inna budowa przez miasto zakontrowertowana.

P o l e w e j r ę c e t e y ż e u l i c y
Z d u Ń s k i e y .

Plac Baltazara Lementowicza obsiany.

Plac Adama Brzustowicza obsiany.

Plac Balthazara Lamentowicza na którym stodoła, obsiany.

Plac Michała Sokołowskiego na którym stodoła, obsiany.

Plac successorów Adamskich na którym stodoła, obsiany.

Plac Tomasza Skomerskiego na którym obora, obsiany.

Plac Józefa Łazińskiego, na którym budowa, obsiany.

Plac Andrzeja Rudzyńskiego.

Plac Adama Brzustowicza na którym stodoła.

U l i c a S t r y c h a r s k a na której od bramy Krakowskiej
po prawej ręce idąc ku rzece.

Plac Sebastiana Rudzyńskiego na którym budowa.

Plac Teodora Grabowskiego obsiany.

Plac Augustyna Pniewskiego obsiany.

Plac successorów Adamskich obsiany.

Plac Tomasza Skomerskiego obsiany.

Plac Teodora Grabowskiego.

Plac Michała Kawińskiego na którym budowa.

[P o l e w]—e j r ę c e u l i c y S t r y c h a r -
s k i e j idąc ku rzece.

Plac Marcina Filipowicza obsiany, w tele tego budowa.

Plac Antoniego Spiągiewicza.

Plac Macieja Brzezowicza obsiany, na którym stodołka.

Plac Walentego Ulińskiego obsiany, na którym stodołka.

Plac Stanisława Boczkiewicza obsiany.

Plac Woyciecha Obrzazgiewicza obsiany, na którym stodołka.

Plac Kazimierza Maciejowskiego, obsiany na którym stodołka.

Plac Kazimierza Brzustowicza obsiany.

Plac Sebastjana Rudzyńskiego obsiany.

Plac Woyciecha Skrzyszewskiego obsiany.

Plac successorów Słodowiczowej ciągnący się aż do ulicy Zatelney, na
którym stodoła.

U l i c a Z a t e l n a na której idąc po prawey ręce ku rzece
 Plac Kaźimierza Brzustowicza obsiany.
 Plac Jastrzębińskiej wdowy, obsiany.
 Minąwszy Plac Sebastyana Rudzyńskiego iuż na ulicy Strycharskiej po
 lewey ręce zakonotowanego.

(f. 234) Plac Augustyna Pniewskiego
 i Następują place iuż na ulicy Strycharskiej po lewey ręce zakontraktowane.

P o l e w e y r ę c e t e y ż e u l i c y
 Z a t e l n e y idąc ku rzece.

Plac Elżbiety Gostyńskiej obsiany.

Plac Mateusza Kozłowskiego obsiany.

Plac Balthazara Lamentowicza obsiany.

Plac Jana Witkowskiego obsiany.

Plac Adama Skomerskiego obsiany.

Plac Grzegorza Krupskiego obsiany.

Plac Kazimierza Maciejewskiego obsiany.

Plac Adama Brzustowicza pusty.

Następują góry za któremi idąc ku ulicy Zduńskiej ulica nad rzeczna;

U l i c a n a d R z e c z n a na której idąc

Plac sukcesorów Słodowiczowey.

Plac Gostyńskiej wdowy obsiany, przez Kawińskiego zakontraktowany.

Plac Michała Kawińskiego obsiany.

Plac Woyciecha Rudzyńskiego obsiany.

P r z y d r o d z e K r a k o w s k i e y p o
 l e w e y r ę c e .

Plac na którym kościół Świętego Ducha y inna budowa w kontrowersyi
 między miastem.

Plac Michała Sosnowskiego na którym ogród zakontraktowany przez
 proboszcza.

(f. 234v) [powtórzenie tego samego zdania]

Plac Macieja Brzewowicza obsiany przez tegoż zakontraktowany .

Plac sukcesorów Szydłowskiego obsiany.

Plac Sebastyana Rudzyńskiego obsiany.

Plac Adama Skomerskiego obsiany.

Plac Kazimierza Maciejewskiego obsiany.

Plac Tomasza Skomerskiego obsiany.

P r z y d r o d z e S o k o ł o w s k i e y idąc od Bramy
 Krakowskiej po prawey ręce ulicy Zduńskiej.

Plac Andrzeja Rudzyńskiego pusty.

Plac do miasta należący na którym stodółka.
 Przy drodze Smulskiey idąc od Bramy
 Krakowskiej po prawey ręce.

Plac szlchetnego Walentego Brodowskiego obsiany.

Plac Józefa Boczkiewicza obsiany.

(f. 235) Przedmieście Thoruńskie idąc z
 Bramy Thoruńskiej po prawey ręce za wałem na rzece, która miasto oblewa,
 ogród za pozwoleniem miasta przez Jarzębińską obsiany.

Pole wey ręce teyż e Bramy Thoruńskiej.

Plac Felicjana Obrzazgiewicza przez narożnik tegoż placu przechodzi
 droga w tele tegoż placu.

Plac Jakuba Sosnowskiego na którym ogród.

Plac W^o Mniewskiego przez połowę, a przez drugą połowę W-go
 Wałeckiego na którym browar pod snopkiem.

W tele tegoż placu Plac Andrzeja Szerzegiewicza ku rzece, która dawniey
 około miasta chodziła, dom i ogródek przez miasto zakontrowertowany.

Plac od ulicy Solarskiej ciągnący się Franciszka Brzuszczyńskiego na którym
 ogród przez połowę do W-go Sebestyana Lamentowicza należący przez niego
 zakontrowertowany, stodoła W-go Brzuszczyńskiego bez kontrowersyi.

(f. 235 v) Ulica Thoruńska na której idąc ku Staremu
 Brześciu po lewej ręce place.

Plac Pniewskich przy drodze Radziejowskiej pusty.

Plac Mikołaja Krupskiego za drogą Radziejowską obsiany.

Plac Franciszka Wałeckiego obsiany.

Plac Benedykta Młynarza obsiany.

Plac Wiktora Brzuszczyńskiego obsiany.

Plac Walentego Modrzejewskiego obsiany.

Plac Józefa Łazińskiego obsiany.

Plac księdza proboszcza brzeskiego pusty.

W tele tegoż placu Plac Mateusza Moczyńskiego obsiany.

Place i ogrody na Brzuśni.

Plac Kazimierza Maciejewskiego na którym ogród warzywem zasadzony.

Plac Kazimierza Brzustowicza, na którym ogród warzywem zasadzony.

Place dwa W^o Sebastyana Rudzyńskiego i Adama Skomerskiego, na
 których browar po połowie należący.

W tele których placów ogrody dwa warzywem zasadzone do tychże
 mieszczan przez połowę należące.

(f. 236) — [plac?] Woyciecha Budzyńskiego warzywem zasadzony przy rzece leżący.

W tele tegoż za rzeką łączka Augustyna Pniewskiego, a w tele teyże łączki ogród warzywem zasadzony i łączka Walentego Ulińskiego.

Obok teyże łączki Pniewskiego y ogrodu Ulińskiego ogród Elżbiety Gostyńskiej warzywem zasadzony.

U l i c a S o l a r s k a na której ku Staremu Brześciowi po lewey ręce

Plac Adama Szeniewicza obsiany.

Plac Felicjana Pniewskiego na którym stodółka i ogródek obsiany.

Plac Franciszka Brzuszczynskiego obsiany.

Plac Kazimierza Brzustowicza obsiany.

Plac Kazimierza Maciejowskiego obsiany.

Plac Józefa Zawadzkiego obsiany.

Plac Felicjana Obrzazgiewicza obsiany.

Plac Katarzyny Miskiewiczowej [z] sadkiem.

(f . 2 3 6 v) [P o] p r a w e y r ę c e t e y ż e u l i c y S o l a r s k i e y .

Plac pusty kliniasty.

Plac sukcesorów Makowskich pusty.

Plac Walentego Modrzejewskiego na którym budowa i ogródek obsiany.

Plac pusty XX Dominikanów w tele tegoż placu kruszka [?] przez miasto zakontrowertowany.

Plac Jarzębiński na którym stodółka i ogródek.

Plac Woyciecha Budzyńskiego pusto leży.

Plac Jan Witkowskiego na którym stodółka i ogródek.

Plac Andrzeja Zielińskiego obsiany.

(f . 2 3 7) M a r g l e .

Od lat kilku przez mieszczań poorane y obsiewne.

P ó ł k o G ó r y góry stanowiskiem mianowane, ciągnące się od rzeki z Głowiączki [!] do granicy Guślińskiej w swym ograniczeniu wałem opasane przez mieszczań obsiewane.

Ł ą k a O b o r a zwana między dziedzinami Chwalborka i Chwalborza aż do granicy wsi Kuczyna zwana ciągnąca się przez mieszczań posiadana.

W s i e d o m i a s t a n a l e ż ą c e . W i e ś G u z l i n

W którym gospodarzy...*

komorników...
 gruntu mieszczanie obsiewają...

Wieś Pikutków

W którym gospodarzy czynszowych...
 komorników...

Dionizy na Mniewie Mniewski Rot[mistrz] K[awaleryi] N[arodowej]
 Koronney do ---- sytuacji miasta Brześcia placów i zabudowania wraz ----
 ściami do Komissyi Boni Ordinis deputowany.

* — nie wypełnione

Marianna Gruszczyńska (Włocławek)

OPIS STATYSTYCZNY

PIOTRKOWA KUJAWSKIEGO Z 1860 ROKU

Piotrków Kujawski należy do niewielkiej grupy miast kujawskich powstałych w dobrach prywatnych (szlacheckich). Na podstawie danych zawartych w prezentowanym opisie, prawa miejskie otrzymał 24 XI 1730 r., na podstawie przywileju nadanego przez Augusta III króla polskiego, na prośbę Bartłomieja Głębockiego, podkomorzego brzesko-kujawskiego, ówczesnego dziedzica dóbr Piotrkowa.

Wiadomości źródłowych do dziejów miasta zachowało się niewiele i są one rozproszone po różnych zespołach archiwalnych. Od bardzo długiego czasu lukę tę wypełniają nieliczne teksty zamieszczone w opracowaniach słownikowych i encyklopedycznych, powstałe okazjonalnie lub przypadkowo¹.

Prezentowany obecnie „opis statystyczny” Piotrkowa, który w 1860 r. nie nosił jeszcze przymiotnika Kujawski, odszukany został w Archiwum Głównym Akt Dawnych w Warszawie, w zespole Komisji

¹M. Borucki, *Ziemia kujawska pod względem historycznym, geograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym*, Włocławek 1882, s. 315-316; *Słownik Geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, Warszawa 1887, t. VIII, s. 211; *Miasta polskie w tysiącleciu*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1965, t. I, s. 338-339.

Województwa Mazowieckiego i Rządu Gubernialnego Warszawskiego z lat 1793-1914.

Opis ten, formą i treścią nawiązuje do "opisów historyczno-geograficzno-statystycznych" miast z 1820 r. Większość tych opisów z terenu Kujaw opublikowana została w kolejnych tomach "Zapisek Kujawsko-Dobrzyńskich", z wyjątkiem Piotrkowa, który być może nie zachował się.

W porównaniu jednak do opisu z 1820 r., w opisie statystycznym z 1860 r. znacznie poszerzony został zakres tematyczny pytań. Wśród 33 pytań znalazły się pytania z zakresu gospodarki, rolnictwa, kultury i perspektyw rozwojowych miasta. Zawarte w kwestionariuszu pytania były bardziej szczegółowe i dotyczyły wszystkich dziedzin życia miasta i jego mieszkańców na przestrzeni kilku lat. Podobnie jak w 1820 r., polecenie sporządzenia opisów statystycznych miast wydała Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych w dniu 30 III 1860 r.² Objasnienie do 33 pytań, postawionych w załączonym kwestionariuszu, miał sporządzić prezydent lub burmistrz miasta na "zwykłym białym papierze, zwykłego formatu biurowego, pagina fracta", tzn. tak, aby połowa strony była nie zapisana. Tak sporządzony opis przesłany był do naczelnika powiatu, który, wraz ze swoim pomocnikiem, przeglądał go i na połowie czystej strony nanosił uwagi i uzupełnienia.

W zespole "Komisji Województwa Mazowieckiego", oprócz prezentowanego opisu Piotrkowa, odnaleziono opisy statystyczne innych miast ówczesnego powiatu włocławskiego, np.: Chodcza, Kowala, Lubrańca, Lubienia, Nieszawy, Osiecin, Przedcza, Raciążka,

² Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, zespół akt: Komisja Województwa Mazowieckiego i Rząd Gubernialny Warszawski, lata 1793-1914, sygn. 4301, s. 1-9.

Radziejowa, Służewa. Opisy statystyczne wymienionych miast nigdy nie zostały wykorzystane w opracowaniach historycznych, a przecież nagromadzony tam zasób wiadomości znacznie wzbogaciłby historię tych miast, które, w większości po powstaniu styczniowym, utraciły prawa miejskie.

Piotrków Kujawski prawa miejskie utracił w 1870 r.³, a odzyskał je dopiero w latach III Rzeczypospolitej Polskiej — 1 I 1998 r.

W najbliższym czasie wszystkie odszukane opisy statystyczne miast z 1860 r., Włocławskie Towarzystwo Naukowe wyda w oddzielnej publikacji lub w kolejnych zeszytach Sekcji Historii Kultury Materialnej i Zbiorów Historycznych.

Zachowany opis statystyczny Piotrkowa znajduje się w zespole akt Komisji Województwa Mazowieckiego i Rządu Gubernialnego Warszawskiego, w poszycie oznaczonym sygnaturą 4301, na stronach od 895 do 902 i liczy łącznie 8 stron rękopisu. Autorem odpowiedzi spisanych w biurze Magistratu Miasta Piotrkowa w dniu 2 VI 1860 r. był burmistrz miasta Tytus Kwiatkowski, który funkcję tę sprawował od 1848 r. Odpowiedzi udzielone na 33 pytania, sformułowane przez Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych, spisane zostały na papierze formatu biurowego, w ten sposób, że połowa strony pozostała wolna. Na wolnej połowie strony, zgodnie z wytycznymi, Naczelnik Powiatu Włocławskiego wraz ze swoim zastępcą nanieśli uwagi i uzupełnienia. Pod uwagami sporządzonymi bezpośrednio na sprawozdaniu, które zostało przesłane do Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, podpisał

³N. A. Łang, *Goroda warszawskoj guberni w ich proszłom i nastojaszczem istoriko-stat. oczierek*, Warszawa 1913.

się Naczelnik Powiatu Włocławskiego, radca kolegialny — Benedykt Meerfeldt⁴ i pomocnik starszy, radca dworu — Brzeziński.

Przy opracowaniu edytorskim kierowano się głównie zasadami ustalonymi w instrukcji wydawniczej z 1953 r.⁵, poza nielicznymi wyjątkami. Tekst oddano wiernie, pozostawiając nieliczne błędy stylistyczne. Ortografię i interpunkcję uwspółcześiono, znacznie ograniczono pisownię z dużej litery. W wypadku nadmiernie rozbudowanych zdań, dzielono je na kilka krótszych, bardziej zrozumiałych.

OPIS STATYSTYCZNY MIASTA PIOTRKOWA SPISANY DNIA 2/14 CZERWCA 1860 ROKU

1. Nazwa miasta.

Miasto Piotrków.

2. W jakiej położone jest guberni, w jakim powiecie, okręgu sądowym, dekanacie, do jakiej należy parafii.

⁴ Benedykt Meerfeldt był oddanym urzędnikiem władz carskich od 1843 r. Wcześniej, służąc w wojsku rosyjskim, brał czynny udział w tłumieniu powstania listopadowego, gdzie zdobył liczne odznaczenia wojskowe. W opisie jego służby zawodowej napisano: „za odznaczenie się w kampanii w roku 1831 przeciwko rokoszantom polskim, ozdobiony orderem św. Anny klasy 4 z napisem »za waleczność« i św. Anny klasy 3 z kokardą, medal za wzięcie Warszawy oraz krzyż wojskowy »Virtuti Militarii«. Po zakończeniu służby wojskowej, od 1843 r., pełnił różne funkcje urzędnicze, m.in. był naczelnikiem powiatu łukowskiego, kaliskiego, a od 17 II 1853 r. — naczelnikiem powiatu włocławskiego (AP Włocławek, zespół akt: Naczelnik Powiatu Włocławskiego, lata 1809-1866, sygn. 312).

⁵ *Instrukcja wydawnicza dla źródeł historycznych od połowy XVI do połowy XIX wieku*, red. K. Lepszy, Wrocław 1953.

W guberni warszawskiej, powiecie włocławskim, okręgu sądowym radziejowskim, dekanacie radziejowskim, parafii rzymskokatolickiej w miejscu.

[Uwaga Naczelnika Powiatu Włocławskiego — dalej cyt. Uwaga Naczelnika] *Jest także i bożnica i Okręg Wyznania Mojżeszowego Piotrków.*

3. Jakie jest położenie miasta pod względem topograficznym, to jest: czy leży na wzgórzu i jakim wysokim, czy na rozległej płaszczynie, czy w miejscu niskim, otoczonym wzgórzami, wśród lasów, czy przeciwnie. Miejscowość zdrowa, czy też przeciwnie, szkodliwy wywierająca wpływ i w jaki sposób na zdrowie i życie ludzi.

Położona jest nieco na wzgórzu, lasów nie masz, miejscowość zupełnie zdrowa.

[Uwaga Naczelnika] *Leży w odległości dwóch wiorst od linii demarkacyjnej odgraniczającej Prusy od Królestwa. Położenie pospolite, pod względem zdrowia dobre, ale co do podspecyfiki żadnego wdzięku nie przedstawiające.*

4. Jaka przez samo miasto lub też obok niego, albo jego grunta przepływa rzeka, jaka jest głęboka, szeroka w stanie zwykłym i podczas wezbrań, jak długi na niej znajduje się most, czy on ma taryfę i jakiej klasy. Jakie nad rzeką są zakłady przemysłowe. Jakie spławiane są po niej produkty i w jakiej ilości, w ogólności jaki jest ruch nawigacyjny na rzece, czy jest na niej przystań. Jeżeli żadna rzeka nie przepływa przez miasto, to wskazać jaka, o wiele wiorst i w jakim punkcie najbliższa jest rzeka.

Żadna rzeka ani przez miasto ani obok niego nie przepływa. Najbliższa stąd jest rzeka Wisła w punkcie miasta Włocławka, o wiorst 35.

5. Jaki przez miasto lub też obok niego przechodzi trakt bity pierwszego lub drugiego rzędu, trakt pocztowy itp. — a jeśli nie, to jaki jest najbliższy trakt bity. W ogólności, czy miasto ma łatwą czy utrudnioną i przez co komunikację z okolicą.

Ani przez miasto ani obok niego nie przechodzi żaden trakt bity i pocztowy — najbliższy trakt bity przechodzi przez miasto Koło w powiecie konińskim. Dla tego jak również z powodu, że okolica tutejsza w jedną stronę ma grunta piaszczyste, a w drugą nadzwyczaj tłuste, utrudza komunikację z okolicami.

6. Odległość miasta w wiorstach: od najbliższej stacji pocztowej i jakiej, jeśli ta nie znajduje się na miejscu, odległość od kilku miast okolicznych (wymienić ich nazwy i podać odległość), odległość od miasta okręgowego, powiatowego, gubernialnego i miasta Warszawy.

Odległość miasta w wiorstach:

- a) od najbliższej stacji pocztowej w mieście Radziejowie — wiorst 7,
- b) od miasta Sompolna — 14, Skulska — 14, Osięcín — 18, Lubrańca — 20, Izbicy — 21,
- c) od miasta okręgowego — 7,
- d) od miasta powiatowego — 35,
- e) od miasta gubernialnego — Warszawy — 135.

[Uwaga Naczelnika] *do Warszawy rzeczywiście jest wiorst 185.*

7. Rozległość. Jaka była rozległość miasta przy jego założeniu, z jakimi graniczyło włościami, czy granice miasta od tego czasu zwiększyły się lub pomniejszyły się, z jakich przyczyn i kiedy. Jakie własności miasta przybyły lub ubyły. Jakie są dzisiejsze granice miasta i jego ogólna rozległość tak

w obrębie, jako i za obrębem jego, czyli rozległość gruntów miejskich.

Rozległość. Miasto to przy jego założeniu graniczyło z folwarkiem Piotrków i probostwem Piotrkow. Od czasu założenia go, granice jego ani się zwiększyły ani pomniejszyły. Rozległość jego w obrębie miasta wynosi razem morgów 15, gruntów poza obrębem swym miasto nie posiada.

[Uwaga Naczelnika] *Posiadacze domów mają tylko place i małe ogrody. Rolników mieszczan nie masz.*

8. Obecną rozległość w obrębie miasta wykazać kategorycznie, a mianowicie: wiele się znajduje ziemi pod siedzibami, wiele pod kościołami i cmentarzami grzebalnymi, wiele pod placami, ulicami itp.

W obrębie miasta rozległość jest w szczególności taka:

a) pod siedzibami — mórg 7 prętów 150,

b) pod kościołem i cmentarzami grzebalnymi — mórg 3,

c) pod placami i ulicami — mórg 4 prętów 150.

9. Jeśli miasto posiada wsie, folwarki, grunta orne, łąki, pastwiska, lasy, zarośla, stawy, jeziora itp. to szczegółowo je wymienić — podać każdego z nich rozległość, sposób zagospodarowania i użytkowania, jakie z nich dochody itp.

Żadnych wsi, folwarków, gruntów, łąk, pastwisk, lasów, zarośli, stawów, ani jezior miasto nie posiada.

10. Przez kogo, kiedy i jakie przywileje, począwszy od pierwszego założenia miasta aż do ostatnich czasów nadane jemu zostały, kto je potwierdził.

Miasto Piotrków założone zostało na zasadzie przywileju przez Augusta III, króla polskiego, dnia 24 listopada 1730 r. nadanego, na żądanie Bartłomieja Głębockiego, podkomorzego brzesko-kujawskiego, dziedzica wsi Piotrkowa.

[Uwaga Naczelnika] *Właściciele Piotrkowa przed erygowaniem miasta tego nazwania, podzielili dobra swoje na dwie części — byli to dwaj bracia, jeden ze swojej porcyi utworzył miasto, drugi część swoją wiecznemi czasy na proboszczów legował. Kościół parafialny zatem połowę posiada.*

11. Czy mieszkańcy, komu i w jakiej ilości z posiadanych gruntów opłacają czynsze lub odrabiają powinności w naturze i jakie mianowicie, do kogo teraz należy prawo propinacji i pobór innych opłat, jak np. targowego, jarmarcznego itp. A zatem dominium divectum do kogo należy, to jest: czy do osoby prywatnej i jakiej, do skarbu, instytutu i jakiego, do ogółu samej gminy miejskiej itp.

Mieszkańcy miasta z placów pod zabudowaniami opłacają dziedzicowi dóbr Piotrkowa czynszu z każdego placu od rs. 3 kop. 60 do rs. 4 kop. 50 — robocizny żadnej nie uskuteczniają. Prawo propinacji, tudzież pobór targowego i jarmarcznego należy do dziedzica miasta. Dominium divectum należy do osoby prywatnej Wiel. Józefa Lasockiego, dziedzica.

12. Czy są jakieś processa i spory, o jakie przywileje, fundusze, granice itp., z kim, kiedy są rozpoczęte i do jakiego doprowadzone stopnia.

Procesów i sporów o przywileje, fundusze, granice itp. żadnych tu nie masz.

13. Jaka dawniej była ludność miasta w różnych czasach i jaki był sposób jej utrzymania.

Dawniejsza ludność miasta w różnych czasach, o ile miejscowe akta dostarczają wiadomości, była:

W roku 1815 w ogóle dusz — 541,

od 1816 r. do 1823 r. w ogóle dusz — 593,

od 1824 r. do 1836 r. w ogóle dusz — 628,

od 1837 r. do 1845 r. w ogóle dusz — 659,

od 1846 r. do 1850 r. w ogóle dusz — 676,

od 1851 r. do 1855 r. w ogóle dusz — 688,

od 1856 r. do 1859 r. w ogóle dusz — 721.

Sposób utrzymania tej ludności jest rzemieślniczy, handlowy i wyrobniczy.

[Uwaga Naczelnika] *Ludność tutejszą składają Żydzi utrzymujący się głównie z przemycania towarów.*

14. Jaka jest terażniejsza stała ludność miasta, a mianowicie wiele znajduje się:

— podług płci: mężczyzn, kobiet,

— podług pochodzenia narodowego: Polaków, Rosjan, Niemców,

— podług wyznań religijnych,

— podług profesyi i zatrudnienia, a mianowicie: duchownych każdego wyznania, urzędników, nauczycieli rządowych i prywatnych, rzemieślników każdego rodzaju, fabrykantów.

— Ludność terażniejsza miasta jest:

— podług płci: mężczyzn — 351, kobiet — 370,

— podług pochodzenia narodowego: Polaków — 721, Rosjan — brak,

— podług wyznań religijnych:

— rzymskokatolików — 38,

— prawosławnych — brak,

— ewangelików lutrów — 8,

— starozakonných — 675,

— podług profesyi i zatrudnienia:

księży katolickich — 2,

rabinów żydowskich — 1,

urzędników — 2,

nauczycieli rządowych — 1,

szweców — 12,

- krawców — 29,
- garbarzy — 1,
- farbiarzy — 1,
- kołodziejów — 1,
- kowali — 2,
- mularzy — 3,
- młynarzy — 3,
- piekarzy — 7,
- płóciennik — 1,
- rzeźników — 3,
- szklarzy — 2,
- stolarzy — 2,
- kupców — 1,
- kramarzy i handlarzy — 28.

W ogólności sposób utrzymania się mieszkańców jest rzemiosło i handel, kramarszczyzna zbożem, wełną i drzewem.

[Uwaga Naczelnika] *Dwóch jedynie znajduje się spekulantów, którzy trudnią się kupnem drzewa. Że lasy w okolicy Piotrkowa zupełnie wytrzebione już zostały, spekulacja wróciła do jednego stanowiska — wypożyczania na wielkie procenta, z braku bankowych zaliczeń i możliwości nabycia funduszy w małych kwotach na naglące gospodarcze potrzeby drobnych właścicieli i dzierżawców dóbr. Jak mieszkańcy Lubrańca Żydzi, opierali egzystencję swoją w defraudacjach, tak i Żydki piotrkowskie. Tu wszakże między nimi zachodzi różnica, że pierwsi z powodu zmiany kierunku drogi przemycarskiej i procesów defraudacyjnych zupełnie podupadli, gdy finansisci piotrkowscy uniknęli losowo klęski fiskalnej procesów i jak dawniej tak i teraz chociaż na mniejszą skalę, obchodzą taryfę celną i służbę do tej straży przeznaczoną. Wszystko tu dowodzi, że Żydzi tylko do nieprawnych spekulacji są zdolni, a wyjątki do kilku osób spoanoszonych odnoszące się, nic więcej nie dowodzą nad ślepy traf fortuny wyjścia pomyślnego z góry nieprawej. Wszakże ogół jest biedny w całej mocy tego wyrazu. Z ludności żydowskiej Piotrkowa, cztery piąte części nie wie jak*

przeżyć trzy dobry — a jednak szachrajstwem i wycieczkami do dworów i włościan przedsiębranemi egzystują i nie myślą o stałych procederach, smakując w próżnowaniu! Bodaj przyszło jak najspieszniej do usunięcia tej chronicznej choroby kraju, istniejącej kosztem chrześcijan.

15. Czy ludność miasta zwiększa lub zmniejsza się, zawsze wykazać: które mianowicie profesje głównie zwiększają się lub zmniejszają i z jakich powodów, i jaki wywierało i wywiera to wpływ na wzrost lub upadek miasta.

Ludność miasta, a szczególnie rzemieślnicza, krawiecka, szewska i handlowa, corocznie prawie zwiększa się.

[Uwaga Naczelnika] *Ale ten wzrost żadnego postępu nie dowodzi, owszem staje się dla okolicy ciężarem.*

16. Wiele do roku bywa ludności czasowo przybywającej do miasta i w jakich głównie celach ona przybywa.

Do miasta przybywa czasowo ludności do roku około 30, głównie czeladź rzemieślnicza i służący.

17. Zabudowania:

a) podać liczbę domów mieszkalnych, w tym: murowanych, drewnianych, z oznaczeniem ile jest parterowych, jednopiętrowych;

b) szczegółowo wymienić: kościoły, klasztory, kaplice i wspomnieć, co w nich zasługuje na szczególną uwagę;

c) wymienić gmachy i domy rządowe: administracyjne, instytuty naukowe, sądowe, szpitale, więzienia itp.;

d) podać liczbę zabudowań będących własnością miejską: sklepy, kramy, jatki, magazyny;

e) gospodarczo-przemysłowych: młyny zbożowe, parowe, wietrzne, wodne, cegielnie, wapielnie, tartaki, browary, gorzelnie;

f) fabrycznych: cukrownie, papiernie, hamernie itp.;

h) hoteli, zajazdów, karczem.

Jeżeli, które z tych wszystkich wymienionych zabudowań odznacza się, czy to z powodu swej struktury czy wspomnień historycznych, to właściwą o tym wzmiankę zrobić.

Zabudowania:

a) liczba domów mieszkalnych:

murowanych — parterowych 46, jednopiętrowych — 1, drewnianych: parterowych 9,

b) Kościół parafialny — 1,

c) Gmachów rządowych ani żadnych instytutowych nie ma.

d) Zabudowań własnością miejską nie masz.

e) Gospodarczo-przemysłowych fabryk nie masz.

f) cukrowni, papierni, hamerni itp. — nie masz.

h) Zajazd jest 1, karczma jest 1.

Zabudowania powyż opisane ubezpieczone są w Towarzystwie Ogniomym w ogóle rs. 22.890.

[Uwaga Naczelnika] *Erekcja dowodzi, że kościół tutejszy w dziesiątym wieku postawiony. Jego powierzchowność i styl budowy są tego dowodem. Nie odznacza się architekturą ani pomnikami. Jest to jedyny pomnik najgłębszy starożytności w całym powiecie, gdzie najpierw światło ery chrześcijańskiej zabłyśło, po Poznaniu i Gnieźnie...*

18. Czy dawniej były jakie znaczniejsze budowle i jakie mianowicie, kiedy one i z jakich powodów upadły lub otrzymały inne przeznaczenie i

przeciwnie, jakie ważniejsze w niedawnych czasach powstały.

Nie ma śladu aby kiedy istniały tu znaczniejsze budowle.

19. Wymienić szczegółowo ulice i place miasta, czy się które z nich i czem odznaczają, jakie przy nich znaczniejsze budowle.

Ulice miasta są następujące:

- a) Rynek,
- b) ulica Senatorska,
- c) ulica Kościelna,
- d) ulica Dworska,
- e) ulica Jurska,
- f) ulica Włocławska,
- g) ulica Krótka,

przy ulicy Kościelnej jest kościół murowany starożytny, pobudowany w 998 r. a przy ulicy Jurskiej, buznica żydowska w pruski mur pod dachówką.

20. Czy miasto jest w całości, czy też tylko w części i w jakiej mianowicie, brukowane. Czy ma i jakie kanały podziemne odpływowe. Czy w bliskości i gdzie mianowicie znajdują się materiały potrzebne do bruku, tudzież materiały budowlane, czy łatwe jest ich sprowadzenie na miejsce i po jakich cenach.

W większej części tylko trotuary są wybrukowane kosztem właścicieli domów. Kanałów odpływowych żadnych nie masz. Materiał potrzebny do bruku jest tu trudny, jak również i materiał budowlany.

Cegły palonej sztuk 1000 ze zwózką kosztuje rs. 12, drzewa budulcowego sztuka od rs. 2 do 5.

21. Gospodarstwo wiejskie. Jeżeli mieszkańcy zajmują się nim, to wykazać: ilość rolników, ilość inwentarza każdego gatunku, ilość wysiewu i zbioru

rocznego każdego gatunku produkcji rolniczych, rozległość gruntów użytych pod uprawę każdego z tych gatunków produkcji.

Gospodarstwem rolnym mieszkańcy miasta wcale się nie zajmują, bo gruntów nie posiadają.

Rybołówstwa i jedwabnictwa wcale się tu nie praktykuje, a pszczelnictwo niektórzy z mieszkańców katolików uprawiają i ta gałąź przemysłu nabiera rozwoju.

22. Jakie znajdują się zakłady do wydobywania z ziemi i przerabiania płodów mineralnych, a mianowicie: łamanie kamieni, marmurów, wydobywanie węgla ziemnego, wapna itp. jaka ich do roku produkcja.

Nie ma zakładów do przerabiania i wydobywania z ziemi płodów mineralnych, jako to węgla, wapna, marmurów itp.

23. Wymienić zakłady przemysłowe i fabryki, jak np.: cukrownie, browary, gorzelnie, młyny, tartaki, fabryki wyrobów bawełnianych, wełnianych, podać wiele przy każdym rodzaju produkcji pracuje: majstrów, czeladzi, uczniów i innych robotników: Ilość, jakość i wartość produkcji, skąd fabrykanci zaopatrują się w surowe materiały: dokąd mają odbytych wyrobów itp. Opisać znaczniejsze fabryki.

Żadne zakłady przemysłowe i fabryki nie znajdują się.

24. Rzemiosło, na jakim znajduje się stopniu, czy są na drodze rozwoju, itp.

Rzemiosło prawie wcale nie postępuje na drodze rozwoju, a to dlatego, że materiały drogo zakupywać muszą z miast okolicznych.

25. Jakie znajdują się w mieście cechy rzemieślnicze, zgromadzenia kupieckie itp. kiedy, od kogo i jakie otrzymały przywileje, kto je potwierdzał.

W mieście tutejszym znajduje się tylko jeden cech rzemieślniczy szewski, od dawna podobno istniejący, jednakże nie ma śladu jaki i od kogo na zaprowadzenie onego zyskał przywilej.

26. W jakich dniach odbywają się w mieście targi i jarmarki, jakie na one, skąd, w jakiej ilości towary dostarczane są, co szczególnie stanowi przedmiot handlu na jarmarkach. Kiedy odbywają się znaczniejsze jarmarki. Ogólnie, jakie znaczenie jest miasta pod względem handlowym.

Jarmarków w mieście Piotrkowie jest uprzywilejowanych 6, mianowicie:
pierwszy — w poniedziałek po Trzech Królach,
drugi — w poniedziałek po 1-szej niedzieli postu,
trzeci — w piątek przed Kwietną Niedzielą,
czwarty — w poniedziałek po Wniebowstąpieniu Pańskim,
piąty — w poniedziałek po św. Jakubie,
szósty — w poniedziałek po św. Mikołaju, lecz te bardzo są liche.

Targi zaś uprzywilejowane są w każdą niedzielę jeden, lecz nigdy prawie się nie odbwają. Szczególniejszy przedmiot handlu na jarmarkach jest trzoda chlewna z okolicznych wsiów i miast sprowadzana, oraz statki bednarskie, robota stolarska, szewska i kramarszczyzna. Wartość sprowadzanych na jarmarki przedmiotów wynosi rocznie około 6.000 rubli.

27. Jakie, na co, w jakiej liczbie znajdują się handlowe składy i magazyny towarów, ile w nich średnio znajduje się towarów, jaki tych ostatnich ruch handlowy itp.

Żadnych składów handlowych i magazynów towarów nie masz.

[Uwaga Naczelnika] *Jest obfitość mizernych wyrobów bawełnianych pruskich z Inowrocławia defraudowanych.*

28. Jakie znajdują się w mieście władze i urzęda: administracyjne, duchowne, sprawiedliwości, skarbowe, wojskowe itp.

W mieście Piotrkowie znajdują się władze:

1. Magistrat Miejski,
2. Przykomorek Celny,
3. Nadzorca Straży Granicznej.

29. Jakie znajdują się zakłady naukowe, nie pomijając i szkół elementarnych, jakie zakłady dobroczynne, apteki, więzienie.

Znajduje się tylko szkoła elementarna, a innych zakładów naukowych nie masz.

30. Czy znajdują się drukarnie, litografie i inne zakłady artystyczne.

Zakładów artystycznych, drukarni ani litografii nie masz.

31. Wiele znajduje się cukierni, kawiarni, szynków wódek i piwa, traktyjerni, zajazdów, jatek: rzeźniczych, piekarskich, itp.

Szynk wódki i piwa znajduje się jeden, zajazd jeden. Trakterni, kawiarni, cukierni, jatek rzeźniczych i piekarskich nie masz.

32. Podać wszelkie wiadomości historyczne i statystyczne, jakie nie zostały objęte poprzednimi pytaniami, a jednak miejsce mieć mogą.

Nie ma nic do nadmienienia.

[Uwaga Naczelnika] *Biedne to miasteczko, erygowane w zeszłym wieku jest siedliskiem Żydów — nawet przy najwięcej sprzyjających okolicznościach, wzrostu nie zapewni.*

33. Czy miasto wznosi się czy upada, a w jednym jak i drugim razie z jakich powodów i co by należało przedsięwziąć dla wzniesienia jego.

Jakkolwiek miasto Piotrków pod względem budowli nic się nie wznosi, wszelako ludność jego znacznie się podwyższa, a sami jego mieszkańcy jako pracowici i swemu przemysłowi wyłącznie się oddający, niektórzy dosyć są zamożni, gdyby jednakże przeprowadzona tu została szosa jako projektowana jest z powiatu konińskiego przez Osiećciny do miasta powiatowego Włocławka i ta była z komunikowaną z drogą bitą w Prusach prowadzącą do Inowrocławia, Bydgoszczy, Strzelna i innych miast, która tylko o jedną milę drogi odąd jest położona, tym sposobem nadałby się większy ruch handlowy z Prusami, zbożem i innymi produktami i wówczas miasto tutejsze jako zamieszkałe przez handlarzy i rzemieślników znacznie by się podniosło.

[Uwaga Naczelnika] *Burmistrz nazywa pracą przemycarstwo, na czem spoczywa niepewny byt mieszkańców. Co do traktu bitego z Konina przez Piotrków, ten jest zaprojektowany i przyjęty, w miarę możliwości będzie przeprowadzony. Wszelako i ten środek komunikacji nie przyczyni się do podniesienia miasta. Z resztą miasto Inowrocław jest składem wyrobów pruskich, na defraudację przeznaczonych, żadnego zaś innego handlu z Piotrkowem nie prowadzi. Pytanie zatem, czy zaprowadzenie traktu bitego polepszy interes Piotrkowa?, kiedy wiadomo, że przemytnik dróg bitych i innych nie pragnie?*

W dowód, że do powyższego opisu nie pozostaje nic do dodania, a to co zamieszczone jest rzetelne poświadczają: Naczelnik Powiatu Włocławskiego i Pomocnik Starszy...

SYLWETKI

TADEUSZ REICHSTEIN (1897-1996).

LAUREAT NAGRODY NOBLA W DZIEDZINIE FIZJOLOGII I MEDYCYNY

W 1997 r. minęła setna rocznica urodzin wielkiego uczonego — profesora Tadeusza Reichsteina, laureata Nagrody Nobla, chemika, który otrzymał Nagrodę Nobla w dziedzinie fizjologii i medycyny. T. Reichstein urodził się we Włocławku 20 VII 1897 r. w rodzinie polskich Żydów, z dawna osiedlonych na Kujawach. Rodzina ta czuła się silnie związana z Polską i Polakami przez swój długoletni pobyt na Kujawach. Rodzina Reichsteinów powiązanie z Polską akcentowała m.in. w nadawaniu swoim dzieciom imion polskich bohaterów. Tadeusz Reichstein otrzymał to imię na cześć narodowego bohatera Polaków — Kościuszki. Ojciec Tadeusza Reichsteina był inżynierem chemikiem, który utrzymywał się z handlu maszynami używanymi w przemyśle cukrowniczym. T. Reichstein swoje wczesne dzieciństwo spędził we Włocławku, który wówczas należał do zaboru rosyjskiego. Na początku XX w., na ziemiach rosyjskich, urządzane były dość często pogromy żydowskie. Pragnąc oszczędzić swej rodzinie przeżyć takiego pogromu, ojciec Tadeusza Reichsteina zdecydował się na emigrację do Zurychu w Szwajcarii. Przeprowadzka odbyła się w 1907 r. W Zurychu, w warunkach domowych, T. Reichstein otrzymał wykształcenie z zakresu szkoły podstawowej. Następnie uczęszczał do szkoły średniej, tzw. Oberrealschule, gdzie złożył egzamin dojrzałości. Studia chemiczne odbył w Politechnice Federalnej w Zurychu, którą ukończył w 1920 r., uzyskując dyplom inżyniera-chemika.



Tadeusz Reichstein (1897-1996)

W owym czasie Tadeusz Reichstein posiadał już obywatelstwo szwajcarskie. Obywatelstwo szwajcarskie wcale nie pomagało Reichsteinowi, po uzyskaniu dyplomu chemika, w znalezieniu pracy, gdyż wśród Szwajcarów panowały wówczas nastroje antysemickie. Początkowo Reichstein pracował w fabryce win, oceniając obecność substancji szkodliwych w produkowanym winie. Później zatrudnił się w małej fabryce produkującej latarki elektryczne, zajmując się poprawianiem jakości baterii. Wreszcie w styczniu 1921 r. powrócił do pracy naukowej w Katedrze Chemii Organicznej Politechniki Federalnej w Zurychu — tu stworzył swój przewód doktorski. Jego promotorem był kierownik tej Katedry, znany chemik, późniejszy laureat Nagrody Nobla — Hermann Staudinger. Jesienią 1922 r. Reichstein złożył egzamin doktorski. Tematem pracy doktorskiej były związki tropinowe i ich homologi. Staudinger, interesujący się praktycznym wykorzystywaniem chemii, zaproponował Reichsteinowi prowadzenie badań nad wytworzeniem sztucznej kawy. Reichstein miał określić składniki powodujące aromat kawy i opracować ich produkcję. Dzięki uzyskaniu fundacji na ten cel, w Albisrieden urządzono naukowe laboratorium dla badań nad kawą. Reichstein zrezygnował wówczas z pracy w Politechnice i objął kierownictwo tej placówki. Pracował w niej dziewięć lat, do 1931 r. Praca ta, z punktu widzenia praktycznego, okazała się zawodną, gdyż aromat kawy składa się z ponad 600 różnych lotnych związków organicznych. Zatem produkcja sztucznej kawy z odpowiednim aromatem

okazała się ekonomicznie całkowicie nieopłacalna. Przy tych badaniach Reichstein opracował metodę mikroanalizy związków organicznych i zdołał ustalić różne związki heterocykliczne. Wyniki tych badań umożliwiły Reichsteinowi przeprowadzenie habilitacji i uzyskanie tzw. *veniam legendi* na Politechnice Federalnej w Zurychu. Wykład habilitacyjny pod tytułem „Wprowadzenie do związków heterocyklicznych” wygłosił Reichstein 7 I 1930 r. Jeszcze w okresie pracy w Albsrieden, 21 VII 1927 r. Reichstein wstąpił w związek małżeński z Holenderką Luise van Ufford. Z małżeństwa tego urodziła się 6 V 1933 r. jedyna córka Reichsteinów — Ruth.

Po uzyskaniu habilitacji i tytułu docenta, Reichstein rozpoczął pracę w Instytucie Chemii Organicznej Politechniki Federalnej w Zurychu w katedrze, którą kierował późniejszy laureat Nagrody Nobla w dziedzinie chemii — prof. Leopold Ružička. W odróżnieniu od Staudingera — Ružička interesował się zagadnieniami biochemicznymi. W tym czasie (w 1928 r.) biochemik węgierski Albert Szent-György odkrył witaminę C. Wielu chemików na świecie zaczęło zajmować się opracowaniem syntezy tej witaminy, dla umożliwienia jej produkcji na skalę przemysłową. Tym zagadnieniem zajął się również docent Tadeusz Reichstein. Udało mu się, w sposób — można to określić — genialny, opracować syntezę tej witaminy, włączając w pewien cykl jej syntezy — bakterie. Zastępowały one pracę laborantów, produkując potrzebne substraty do następnych procesów. Dzięki takiemu postępowaniu, niezwykle zresztą dotąd w analizie chemicznej, udało mu się opracować oryginalną metodę syntezy witaminy C, umożliwiającą tanią jej produkcję. Praca Reichsteina na ten temat opublikowana została w grudniu 1933 r. To z pewnością wielkie osiągnięcie Reichsteina przyczyniło się do tego, że w 1934 r. Szwajcarska Rada Związkowa nadała mu tytuł profesora nadzwyczajnego.

Po tym wielkim wydarzeniu profesor Reichstein pozostał wierny biochemii i rozpoczął pracę nad wyizolowaniem z ekstraktów kory nadnerczy związków wykazujących hormonalne właściwości, określeniem ich składu i opracowaniem syntezy, umożliwiającą ich produkcję dla celów leczniczych. Pracując

nad tymi zagadnieniami, Reichstein izolował z alkoholowych ekstraktów nadnerczy 30 substancji, z których sześć wykazywało mniejszą lub większą aktywność hormonalną w żywych ustrojach. Przy próbach syntezy tych hormonów Reichstein otrzymał w 1937 r. związek, który okazał się niezwykle skuteczny w nieuleczalnej dotąd chorobie, cisawicy. Dopiero później hormon ten został odkryty w moczu. Wykonując swoje badania, Reichstein otrzymał dotację od firmy farmaceutycznej Organon. Natomiast jego szef, wspomniany prof. Rużička, miał podpisaną umowę z koncernem farmaceutycznym CIBA, w myśl której żadne prace z tej katedry dotyczące sterydów nie mogły być firmowane przez inne firmy. Rużička zażądał zatem od Reichsteina, aby zerwał on umowę z Organonem i przeszedł do firmy CIBA. Reichstein nie mógł się jednak na to zgodzić. W związku z tym otrzymał w marcu 1933 r. wypowiedzenie z pracy w Politechnice w Zurychu. Na jego szczęście przyjaciele pomogli mu w uzyskaniu stanowiska kierownika Katedry Chemii Farmaceutycznej na Uniwersytecie w Bazylei. Wraz z rodziną Reichstein przeniósł się do tego miasta i od 1 X 1938 r. objął samodzielne stanowisko szefa wspomnianej Katedry, a później dyrektora Instytutu Farmaceutycznego na tymże Uniwersytecie. Licząc na to, że substratem do produkcji hormonów kory nadnerczy mogą być tzw. glikozydy, znajdujące się w niektórych roślinach używanych w lecznictwie, profesor Reichstein wspólnie ze swymi uczniami przeprowadzał systematyczne ich badania. Tymczasem w Stanach Zjednoczonych, w zakładach farmaceutycznych Mercka, udało się zsyntetyzować podstawowy hormon nadnerczy cortison, używając do jego syntezy pewnych etapów opracowanych przez Reichsteina. Uzyskany hormon okazał się rewelacją medyczną w leczeniu chorób reumatycznych. Hormon ten zaczął być stosowany coraz szerzej w wielu innych schorzeniach i rozpoczął nową erę w lecznictwie.

Za odkrycie hormonów kory nadnerczy i ich izolację, jak również za wprowadzenie ich do lecznictwa — trzech uczonych: chemik prof. Tadeusz Reichstein ze Szwajcarii, biochemik amerykański prof. Edward Kendall i reumatolog Philip Hench z Kliniki Mayo w Stanach Zjednoczonych otrzymali w 1950 r. Nagrodę Nobla w dziedzinie fizjologii i medycyny.

Tadeusz Reichstein zyskał wielką sławę. Kierował nadal pracą swego Zakładu, a dodatkowo pełnił funkcję dyrektora Instytutu Farmaceutycznego i Instytutu Chemii Organicznej na Uniwersytecie w Bazylei. W 1967 r., po ukończeniu 70. roku życia, przeszedł na emeryturę, mogąc teraz poświęcić się swojej pasji — badaniu paproci. Choć samouk, w dziedzinie pteridologii stał się autorytetem światowym. Odkrył nowe odmiany paproci. Stworzył nową dziedzinę wiedzy z tej dziedziny, tzw. cytotaksonometrię paproci. Mimo późnego wieku zachował niezwykłą wprost żywotność umysłu. Do 99. roku życia przygotował i opublikował 97 prac naukowych o paprociach. Ostatnią opublikował w 1994 r. W czasie pracy w Politechnice w Zurychu i na Uniwersytecie w Bazylei prof. T. Reichstein wypromował 150 doktorantów i kilkudziesięciu habilitantów. Ogłosił drukiem 729 prac naukowych. Uzyskał tytuł *doctora honoris causa* Uniwersytetów w Paryżu, Bazylei, Genewie, Zurychu, Abidżanie, Londynie i Akademii Medycznej w Gdańsku. Był członkiem honorowym wielu towarzystw naukowych na całym świecie. Szwajcarskie Towarzystwo Farmaceutyczne wydało specjalny medal im. Reichsteina, który jest nadawany każdego roku za najlepszą pracę w dziedzinie farmakologii. W 1988 r. profesor Tadeusz Reichstein został Członkiem Honorowym Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, zaś w 1994 r. otrzymał Honorowe Obywatelstwo Miasta Włocławka. Telewizja Polska w 1995 r. zrealizowała film dokumentalny pt. „Ogrody Tadeusza Reichsteina” o życiu Profesora. Włocławskie Towarzystwo Naukowe wydało monografię o jego życiu i pracy naukowej: Stanisław Sterkowicz, *Tadeusz Reichstein. Życie i działalność naukowa*, wyd. 2 zmienione i uzupełnione, Włocławek 1995.

Na podkreślenie zasługują szczególne cechy jego charakteru — niezwykła pracowitość, prawość i dobroć. Był to wielki uczony o kryształowym charakterze. Nie odmawiał swej pomocy każdemu, kto jej potrzebował, zwłaszcza biednym studentom. Udzielał im hojnie stypendiów. Łożył również duże sumy na sierocińce. Pomagał ubogim artystom. Wszystko to czynił bezinteresownie, nie żądając wdzięczności. Jego osobowość urzekała każdego wielką dobrocią

dla ludzi. Wśród tych, którzy doświadczyli od niego dużej pomocy, było wielu Polaków.

24 I 1993 r. w Bazylei, po 66-letnim pożyciu małżeńskim, zmarła — w wieku 95 lat — żona profesora, Luise-Henriette, która ofiarnie wspomagała charytatywną działalność męża. Nieco wcześniej, 22 XI 1987 r. na chorobę nowotworową zmarła jedyna córka profesora — Ruth. W chwili śmierci liczyła 54 lata. Była to osoba uzdolniona artystycznie. Ukończyła studia etnograficzne i lingwistyczne, pisała wiersze, zajmowała się muzyką oraz fotografią artystyczną. Wyszła za mąż za artystę muzyka Bruno Straumana. W koncertach często grała z mężem jako drugi skrzypek. Pozostawiła trzech synów: Tilla, Patryka i Beniamina.

Mimo że profesor Reichstein posiadał od 1914 r. obywatelstwo szwajcarskie, zawsze uważał się za Polaka. Jego matka kultywowała w domu tradycje polskie. Tłumaczyła nawet utwory polskich pisarzy. Rodzice profesora zmarli w Szwajcarii w Zurychu. Ojciec w 1931 r., matka w 1996 r. i pochowani zostali jako Polacy.

Profesor Tadeusz Reichstein zmarł w swoim domu w Bazylei 1 VII 1996 r. wkrótce po rozpoczęciu setnego roku życia. Pochowany został na Cmentarzu Żydowskim w Bazylei, obok swej żony Luise-Henriette.

Stanisław Sterkowicz (Włocławek)

RECENZJE I OMÓWIENIA

Andrzej Mietz, Marian Pawlak, Marzena Szczotkowska-Topić, *Gimnazjum i Liceum im. ks. Jana Długosza we Włocławku 1916-1949*, Wydawnictwo Uczelniane Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, Bydgoszcz 1995, ss. 177+2 nlb.

Monografia ta wypełnia lukę w historii szkolnictwa włocławskiego, mającego swoją metrykę w średniowieczu¹. Dzieje oświaty na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej nie należą do tematów chętnie podejmowanych przez badaczy. Powodem tego jest zły stan zachowanych źródeł. Mało jest inicjatyw badawczych dotyczących tej problematyki. Szkolnictwo średnie tego regionu należy do tematów podejmowanych sporadycznie. Stanowi ono tło historyczne wydarzeń politycznych i społecznych.

Początek tradycjom oświatowym Włocławka dała szkoła katedralna, która powstała wkrótce po przeniesieniu siedziby biskupstwa z Kruszwicy do Włocławka². Pierwsza szkoła średnia powstała we Włocławku w 1775 r.³ Powyższa publikacja jest pierwszą w całości poświęconą Zakładowi Wychowawczemu im. ks. Jana Długosza we Włocławku.

¹A. Karbowski, *Dzieje wychowania i szkół w Polsce w wiekach średnich*, T. 1-3, Petersburg 1898; A. Petrani, *Szkolnictwo teologiczne w Polsce*, „Prawo Kanoniczne”, R. 7: 1964, nr 12 s. 135 n.; G. Labuda, *Początki diecezjalnej organizacji kościelnej na Pomorzu i Kujawach w XI i XII wieku*, „Zapiski Historyczne”, T. 23, z. 3, s. 19-30.

²J. Subera, *Terytorium diecezji włocławskiej i pomorskiej*, „Prawo Kanoniczne”, R. 4 (1961), 1992, z. 1-4, s. 681-768; J. Karbowski, *Szkoła katedralna kujawska w wiekach średnich*, „Kwartalnik Historyczny”, R. 12, 1898, nr 1.

³M. Morawski, *Monografia Włocławka*, Włocławek 1933, s. 314.

Praca została napisana przez trzech autorów: Mariana Pawlaka, Andrzeja Mietza i Marzenę Szczotkowską-Topič. M. Pawlak jest profesorem w Wyższej Szkole Pedagogicznej w Bydgoszczy. Od lat specjalizuje się w badaniach nad historią oświaty i wychowania. Opublikował kilka monografii dotyczących szkolnictwa. Dr Andrzej Mietz specjalizuje się w nowożytnych naukach pomocniczych historii i problematyce wyznaniowej. Pani mgr Marzena Szczotkowska-Topič jest absolwentką Instytutu Pedagogiki i Psychologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Niniejsza praca jest jej debiutem naukowym.

Monografia została oparta na źródłach rękopiśmiennych i drukowanych. Stanowią one spuściznę po szkole, kuratorium i innych urzędach sprawujących nad nimi zwierzchnictwo. Autorzy wykorzystali: korespondencję prowadzoną przez Gimnazjum i Liceum im. ks. Jana Długosza z kuratorium, sprawozdania dyrekcji tych szkół, wizytatorów kuratorium i Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, statuty szkoły, dokumentację techniczną budynku, protokoły posiedzeń Rady Pedagogicznej, wykazy postępów w nauce wychowanków z lat 1923-1938, wykazy ocen uczniów szkoły podstawowej z lat 1933-1938. Dogłębna kwerenda archiwalna pozwoliła na możliwie dobre odtworzenie dziejów Zakładu.

Omawiana książka składa się z 6 rozdziałów, wstępu i zakończenia, aneksów, bibliografii i fotografii. Rozdział pierwszy napisany przez M. Pawlaka zatytułowany jest *Powstanie i rozwój organizacyjny szkoły*; drugi — pióra A. Mietza — *Baza materialna szkoły*; trzeci — autorstwa M. Pawlaka — *Grono pedagogiczne*; czwarty — napisany przez M. Szczotkowską-Topič — *Uczniowie*; tej samej autorki jest rozdział piąty *Działalność dydaktyczna*; szósty — autorstwa A. Mietza — *Działalność wychowawcza*.

We wstępie przedstawiony został zarys historii szkolnictwa średniego katolickiego. Ukazane zostały dzieje tych placówek od średniowiecza do początku wieku XX.

W rozdziale pierwszym została omówiona geneza szkoły. Autor scharakteryzował postać założyciela tej placówki ks. bp. Stanisława Kazimierza Zdzit-

wieckiego, który prowadził we Włocławku aktywną działalność duszpastersko-wychowawczą. W rozdziale tym przedstawiona jest struktura organizacyjno-prawna (i jej ewolucja) Zakładu, aż do jego zamknięcia. Szczegółowo rozpatrywane są kwestie finansowania szkoły. Poprzez zastosowanie tabel w sposób czytelny zostały ujęte informacje statystyczne. Przystępnie omówione zostały reformy jędrzejewiczowskie.

Rozdział drugi przedstawia zaplecze materialne szkoły, poszczególne jej siedziby. Omówiony został księgozbiór, pomoce dydaktyczne. Poruszona została działalność rady pedagogicznej i sprawa wynagrodzeń nauczycieli.

W rozdziale trzecim zaprezentowane zostały warunki pracy, kwalifikacje nauczycieli, praca rady pedagogicznej. Poruszona została przez autora sprawa wynagrodzeń pracowników Zakładu.

Czwarty rozdział jest poświęcony warunkom naboru uczniów do szkoły, opłat szkolnych. Uczniem tej placówki mógł być tylko chłopiec posiadający obywatelstwo polskie. Ważną sprawą jest dokładne przeanalizowanie składu społeczności uczniowskiej.

W rozdziale piątym podjęto problem pracy dydaktycznej szkoły. Analizie zostały poddane wyniki i poziom nauczania. Omówione jest doskonalenie metod nauczania.

Ostatni z rozdziałów jest obrazem działalności wychowawczej tej placówki. Zaprezentowana została w nim realizacja idei założyciela Zakładu — wychowania inteligencji katolickiej. Kuria dążyła do takiego modelu wychowawczego, który utożsamiałby pojęcia Polaka i katolika. Autor przedstawia walkę o kierunek wychowania po 1945 r. Przedstawione zostało też oddziaływanie organizacji młodzieżowych (głównie katolickich) na uczniów.

Gimnazjum to (od 1933 r. Zakład) kształciło młodzież z różnych grup społecznych, należąca do kościołów chrześcijańskich. Miało ono przygotować zastęp inteligencji katolickiej. Proces ten został przerwany na skutek zamknięcia szkoły z dniem 31 VIII 1949 r. z powodu nieprzychylniej postawy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, dążącej do narzucenia tej placówce laickiego modelu wychowania.

Dodatnią cechą prezentowanej książki jest bogata podstawa źródłowa. Autorzy wykorzystali źródła różnej proweniencji. Wykaz źródeł i opracowań został zamieszczony na końcu książki. Szkoda, że nie sporządzono indeksu nazwisk, który ułatwiłby korzystanie z pracy. Książkę wzbogaca 13 ilustracji i 10 aneksów. Ujemnie na estetykę książki wpływa nierówna liczba wersów na stronach. Szkoda, że autorzy nie spróbowali odpowiedzieć na pytanie, jaki wpływ miało istnienie Gimnazjum i Liceum im. ks. Jana Długosza na rozwój naukowo-kulturalny Włocławka.

Monografia, opracowana z dużą starannością i pieczołowitością, przyczyniła się do wzbogacenia naszej wiedzy o historii szkolnictwa katolickiego.

Tomasz Chinciński (Grudziądz)

Stolica i region. Włocławek i jego dzieje na tle przemian Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej. Materiały z sesji naukowej (9-10 maja 1994 roku), pod red. Olgi Krut-Horonziak i Leszka Kajzera, Urząd Miejski we Włocławku, Państwowa Służba Ochrony Zabytków Oddział Wojewódzki we Włocławku, Włocławek 1995, ss. 296.

Praca *Stolica i region. Włocławek i jego dzieje na tle przemian Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej* jest owocem badań kilkunastu autorów. Referaty stanowiące powyższą monografię zostały wygłoszone na konferencji poświęconej Kujawom i ziemi dobrzyńskiej, która odbyła się we Włocławku w dniach 9-10 V 1994 r. Prezentowane prace mają charakter regionalny. Przedstawiają one Włocławek jako lokalne centrum administracyjne i kulturowe, którego rozwój w znacznym stopniu stymulował i określał specyfikę przemian Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Dziejów obu tych regionów nie sposób oddzielić od przemian, jakie zachodziły we Włocławku. Popieranie regionalnych badań i finan-

sowe wsparcie publikacji naukowej przez Urząd Miejski we Włocławku zasługuje na szczególną uwagę i podkreślenie.

Wzrost zainteresowania problematyką regionalną spowodował poszukiwanie związków między ośrodkiem lokalnym a tym terytorium. Ważne jest wykazanie zadań Włocławka w stosunku do całego regionu jako tworzącego kulturę i świadomość historyczną jego mieszkańców.

Omawiana monografia składa się z 21 artykułów. Swoje prace zamieścili w niej badacze o różnych specjalnościach: historycy, archeologowie, architekci, konserwatorzy i archiwiści zajmujący się dziejami Włocławka, Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Zbiór ten z założenia ma charakter pracy z dziedziny historii regionalnej. W praktyce stanowi on swego rodzaju studia interdyscyplinarne.

Artykuły z historii średniowiecza rozpoczyna praca Ambrożego Boguckiego *Przynależność administracyjna Kujaw w XI i XII wieku*. Autor ukazuje podział tej ziemi w XI w. między dwie prowincje i od 1075 r. między dwie diecezje. Następnie omawia powstanie nowej diecezji na Kujawach ze stolicą w Kruszwicy, a później we Włocławku, dochodząc do powstania księstwa kujawskiego w XII w.

Szkic Janusza Bieniaka poświęcony elitom ziemi dobrzyńskiej w późnym średniowieczu zasługuje na szczególną uwagę nie tylko ze względu na dużą liczbę opublikowanych w nim nieznanych dotąd lub mało znanych faktów, ale również zastosowane przez autora metody ich ustalenia.

Przedmiotem artykułu Jana Szymczaka jest rzemiosło zbrojeniowe i zasoby uzbrojenia na Kujawach i ziemi dobrzyńskiej w okresie średniowiecza. Autor wskazuje na związki ośrodków produkcji zbrojeniowej z największymi miastami kujawskimi.

Jan Powierski omawia strukturę administracyjno-terytorialną Włocławka w okresie monarchii wczesnopiastowskiej. Organizacji i funkcjonowaniu władz miejskich Włocławka po jego lokacji jest poświęcony artykuł Jana Pakulskiego. Analizie został poddany przywilej lokacyjny z 1339 r. i okoliczności jego nadania.

Powstanie i organizację kapituły katedralnej we Włocławku przedstawił Andrzej Radziwiński. Tekst ten stanowi skróconą i zmienioną wersję obszerniejszej całości, która będzie częścią przygotowywanej monografii Włocławka. Historii Kościoła dotyczą także dwie inne prace, które wykraczają poza średniowiecze. Są to: Witolda Kujawskiego *Włocławek miasto biskupów humanistów* i Hanny Żerek-Kleszcz „*Abym podlejszy ptaszek koronnemu służył orłowi*” — *panegiryki ofiarowane biskupom włocławskim u schyłku XVII i w XVIII wieku*. H. Żerek-Kleszcz w sposób socjologiczny przedstawia osobowość biskupów włocławskich, podkreślając ich rolę społeczną.

Publikacje z pogranicza historii i archeologii stanowi 5 referatów: Leszka Kajzera *Warownie Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej w świetle nowszych badań*; Leszka Wojdy *Zamek we Włocławku na tle średniowiecznego miasta*; Aldony Andrzejewskiej *Zespół osadniczy w Zgłowiączce koło Lubrańca*; Tadeusza J. Horbacza *Zamek w Bobrownikach; dzieje i konserwacja — zarys problematyki* i L. Kajzera *Zamek w Brześciu w świetle badań terenowych*. Autorzy w oparciu o bogaty zbiór źródeł przedstawiają historię obiektów obronno-rezydencjonalnych tego regionu. Artykuły te są niezwykle cenne, gdyż wypełnią lukę w tej tematyce do momentu ukazania się sumarycznego omówienia.

Problemom historii XIX i XX wieku są poświęcone trzy opracowania. Witold Stankowski przedstawia dzieje Włocławka od strony jego rozwoju gospodarczego w XIX i początkach XX stulecia. Joanna Wasińska-Nalepka objęła badaniami wpływ socjalnego zaplecza Włocławka na jego architekturę w okresie międzywojennym. Jest to ciekawe studium z dziedziny historii architektury, poparte rzetelną bazą źródłową. Drugi szkic W. Stankowskiego poświęcony jest w całości problematyce mniejszości narodowych we Włocławku w XIX i XX wieku. Autor, podobnie jak w poprzednim swoim artykule, posługuje się tabelami, które w sposób czytelny i uporządkowany przedstawiają dane statystyczne.

Kolejne dwa referaty (Beaty Herdzin i Marianny Gruszczyńskiej) przedstawiają materiał źródłowy do dziejów Kujaw i ziemi dobrzyńskiej znajdujący się

w zasobach Archiwum Państwowego w Toruniu i Archiwum Państwowego we Włocławku. Stanowią one cenną informację dla historyków zajmujących się historią regionalną. Przedstawiono w nich ogólny przegląd materiału źródłowego od najstarszych dokumentów dotyczących Kujaw i ziemi dobrzyńskiej aż do akt dotyczących Włocławka w okresie porozbiorowym.

Na końcu zamieszczono trzy referaty (Olgi Krut-Horonziak, Ewy Szulc i Jana Salma) poświęcone tematyce konserwatorskiej zabytków Kujaw i ziemi dobrzyńskiej oraz rewaloryzacji zespołów miejskich Włocławka. Problematyka urbanistyczna i architektoniczna jest ważnym dopełnieniem przedstawionych wcześniej referatów.

Kończąc, należy stwierdzić, że omawiane wydawnictwo stanowi zbiór interesujących materiałów do historii regionalnej i poszukiwania „małych ojczyzn”. Z analizy powyższego materiału Włocławek wyłania się jako znaczące centrum polityczne, społeczne i kulturalne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Należy mieć nadzieję, że naukowcy, którzy zaprezentowali swoje referaty, będą nadal prowadzić studia nad dziejami regionalnymi.

Tomasz Chinciński (Grudziądz)

Polityka społeczna na drodze do Unii Europejskiej. Materiały z konferencji naukowej we Włocławku w dniach 27-28 września 1996 r., red. Krzysztof Piątek, Wyższa Szkoła Pracy Socjalnej, Włocławek 1997, ss. 342.

Niniejsza publikacja, wydawnictwo Wyższej Szkoły Pracy Socjalnej (od 1997 r. Wyższa Szkoła Humanistyczno-Ekonomiczna) we Włocławku, stanowi owoc zorganizowanej przez wspomnianą szkołę, przy współudziale Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, międzynarodowej konferencji naukowej nt. „Polityka społeczna na drodze do Unii Europejskiej”. Odbyła się ona w dniach 27-28 IX 1996 r. we Włocławku z udziałem pracowników nauki z krajowych i

zagranicznych ośrodków naukowych. W konferencji uczestniczyli również: prezes Krajowego Urzędu Pracy Andrzej Piłat, dyrektor Departamentu Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej Remigiusz Achilles Henczel, Jerzy Mikulski z Centrum Badawczo-Rozwojowego Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych (Warszawa) oraz „praktycy” — pracownicy urzędów pracy i instytucji pomocy społecznej.

Na strukturę treści składają się: *Słowo wstępne*, *Od redaktora*, *Wystąpienie* prezesa Krajowego Urzędu Pracy Andrzeja Piłata oraz 23 artykuły zgrupowane w 4 częściach — blokach tematycznych. Publikację uzupełniają informacje o autorach.

W *Słowie wstępnym* prof. Mirosław Krajewski, rektor WSPS, stwierdził m. in., że „Zgromadzone materiały prezentują wysoki poziom naukowy” (s. 9). Z kolei prof. Krzysztof Piątek w *słowie Od redaktora*, obok prezentacji wartości merytorycznej pracy, zwrócił uwagę na fakt, iż „Praktyka zaniechań, wyczekiwania oraz zmiany powierzchowne, głównie ad hoc, potwierdzają tezę, że w dziedzinie polityki społecznej stoimy przed wyborami o wiele trudniejszymi niż w sferze gospodarczej” (s. 12). W swoim wystąpieniu Andrzej Piłat skonstatawał, że zmniejszenie obciążeń podatkowych podmiotów gospodarczych umożliwi im szybszy rozwój, co w konsekwencji przynieść musi zmniejszenie liczby osób korzystających z pomocy społecznej oraz, że „Za dwa, trzy lata nasz system urzędów pracy będzie dokładnie taki sam, jak w krajach zachodnich” (s. 22).

Część I („Polska na drodze do Unii Europejskiej — aspekty prawne polityki społecznej”) otwiera artykuł prof. Wojciecha Muszalskiego (Uniwersytet Warszawski). Autor skupił uwagę na pojęciu i zakresie prawa socjalnego oraz postulacie wyodrębnienia go jako jednej z dziedzin prawa.

Prof. Antoni Rajkiewicz (Uniwersytet Warszawski) poświęcił artykuł problematyce związanej z podpisaną 18 X 1961 r. w Turynie Europejską Kartą Społeczną (EKS). Autor doszedł do generalnej konkluzji: „tak w formułowaniu zasad ustrojowych w zakresie polityki społecznej, jak i w strategiach jej rozwoju oraz w bieżących działaniach należy uwzględniać ustalenia i wskazania zawarte

w Europejskiej Karcie Społecznej” (s. 46). W przypisach końcowych zamieszczono 31 praw i zasad zmodyfikowanej w 1996 r. EKS.

Artykuł pt. *Zobowiązania w zakresie polityki społecznej wynikające z postanowień Uchwały nr 133 Rady Ministrów dotyczącej opracowania harmonogramu dostosowania prawa polskiego do standardów prawnych Unii Europejskiej* przedstawił Remigiusz A. Henczel (dyrektor Departamentu Ministerstwa Pracy i Polityki Socjalnej), który podjął też problematykę EKS.

W części II („Społeczno-gospodarcze uwarunkowania nowej polityki społecznej”) Witold Turnowiecki (Uniwersytet Gdański) zaprezentował występujące w socjalnej gospodarce rynkowej zasady. Stwierdził, że „Socjalna gospodarka rynkowa stanowi więc jak gdyby trzecią drogę, dzięki której można uniknąć błędów i braków liberalizmu z jednej strony, z drugiej zaś — gospodarki planowej, sterowanej centralnie” (s. 72).

Bogusława Urbaniak (Uniwersytet Łódzki) w artykule pt. *Zmiany polityki społecznej po przejściu do gospodarki rynkowej* pozytywnie odniosła się do negocjacyjnego sposobu kształtowania polityki społecznej. Przybliżyła model opiekuńczego społeczeństwa. Zaprezentowała tzw. trójkąt opiekuńczości, składający się z państwa, rynku i jednostki (rodzina, kręgi sąsiedzkie, przyjacielskie) — stron odpowiedzialnych za dobrobyt społeczny, które współdziałają z partnerami społecznymi, organizacjami pozarządowymi itp. w oparciu o zasadę wzajemnych uzupełnień, aby „zapobiec nieefektywnej i krytykowanej polityce społecznej realizowanej przez państwo” (s. 85).

Prof. Miron Kłusak (WSP Słupsk) wskazał na negatywne zjawiska występujące w sferze polityki, funkcjonowania państwa, gospodarki i życia społecznego. Sformułował wiele godnych uwagi myśli, m. in., że „Wolność może zostać zagrożona przez zburzenie społecznej solidarności, kiedy odrzuceni zostaną zostawieni sami sobie, co tworzy świetny grunt dla postulatów rządów silnej ręki do zaprowadzenia sprawiedliwości” (s. 101).

Prof. Włodzimierz Sperański (Akademia Pracy i Stosunków Społecznych, Moskwa) przypomniał nieefektywne próby reform w okresie istnienia państw socjalistycznych oraz przybliżył poważne makroekonomiczne problemy

trapiące Rosję. Autor postuluje stworzenie w Rosji systemu niezależnej ekspertyzy socjalnej, której poddano by najważniejsze akty prawne władz — w razie negatywnej oceny podlegałyby one uchyleniu bądź ponownemu opracowaniu.

Doktorantka z Uniwersytetu Moskiewskiego, Olga Własowa, skupiła się na problematyce tzw. amortyzatorów społecznych, łagodzących trudności okresu reform w Rosji. Wśród owych form adaptacji wymienić można: dwuetatowość, samozatrudnienie ludności, zatrudnienie innych członków rodziny, liczne gospodarstwa pomocnicze, oszczędności pieniężne ludności, bogactwo i zasoby ludzkie. Autorka zauważa, że działanie amortyzatorów obok pozytywnych przynosi i negatywne skutki w postaci rozwoju nie opodatkowanego sektora ekonomii.

R.R. Karimow (Akademia Pracy i Stosunków Społecznych, Moskwa) za podstawowe problemy socjalno-ekonomiczne Rosji uznał: katastrofalnie niski poziom egzystencji mieszkańców, niedotrzymywanie terminów wypłat oraz rosnące bezrobocie wraz z niedostatkiem świadomości potrzeby poszukiwania pracy. Przedstawił też fatalną kondycję gospodarczą Republiki Udmurtii.

Licznym problemom trapiącym naukę i politykę naukową w państwach byłego ZSRR w okresie transformacji poświęcony jest artykuł pióra Antoniego A. Słonimskiego (Ekonomiczny Instytut Naukowo - Badawczy, Mińsk). Autor skonstatował, że „w nowych niezależnych państwach sytuacja nauki znajduje się w krytycznym położeniu, na cienkiej linii, za którą są już tylko nieodwracalne procesy niszczące totalnie potencjał naukowo-techniczny tych państw” (s. 138).

Część III („Polityka społeczna a problemy i potrzeby wybranych grup ludności”) otwiera interesujące opracowanie autorstwa prof. Andrzeja Chodubskiego (Uniwersytet Gdański), wieloaspektowo omawiające zagadnienie emigracji polskiej w dobie integracji ogólnoeuropejskiej.

Świadomości socjalnej wsi polskiej poświęcony jest artykuł prof. Krzysztofa Piątka (WSPS Włocławek, UMK Toruń), w którym przedstawiono wyniki

badan ankietowych przeprowadzonych w pierwszej połowie 1995 r. wśród mieszkańców wsi województw: nowosądeckiego, olsztyńskiego i poznańskiego.

Problematyką sytuacji rodziny polskiej oraz programem jej socjalnego i pedagogicznego wspomagania zajął się prof. Stanisław Kawula (WSP Olsztyn). Wysunął on trzy naczelné zasady „dla konstrukcji i zarazem dla realizacji programu [...] wspomagania współczesnej rodziny” (s. 185): 1) egalitaryzacji (np. dążenie do zapewnienia szeroko rozumianej równości szans), 2) „dzielenia” i komplementarności w spełnianiu przez rodzinę funkcji opiekuńczych, wychowawczych i kulturalnych (konieczne jest uzupełniające wspieranie rodziny przez instytucje publiczne), 3) użyteczności programu, form, metod i środków (tworzenie i rzeczywiste realizowanie programów dostępnych dla ogółu rodzin).

Następne dwa artykuły poruszają zagadnienia systemu pomocy specjalnej osobom niepełnosprawnym w kolejnych fazach rozwoju człowieka (prof. Czesław Kosakowski, WSP Olsztyn) oraz aktywnej polityki rehabilitacyjnej osób niepełnosprawnych (Jerzy Mikulski, Centrum Badawczo-Rozwojowe Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Warszawa).

Zawodowej edukacji dorosłych m.in. we Francji, USA, Japonii dotyczy publikacja prof. Ryszarda Parzęckiego (WSP Bydgoszcz).

Problematyka społecznych i gospodarczych skutków procesu transformacji systemowej w województwie wrocławskim podjęta przez prof. Stanisława L. Bagdzińskiego (WSPS Wrocław, UMK Toruń) rozpoczyna część IV publikacji (“Polityka społeczna w wymiarze regionalnym i lokalnym”). Autor stwierdził m.in., że „zakłócenia w procesie transformacji i niekorzyści występujące w wielu regionach [...] mogą stać się hamulcem reform gospodarczych i ustrojowych w zakresie decentralizacji funkcji wykonawczych państwa” (s. 243).

Marek Osmulski (Wojewódzki Zespół Pomocy Społecznej, Wrocław) przedstawił kwestie związane z ubóstwem (i bezrobociem) oraz pomocą społeczną w województwie wrocławskim.

Tematyka artykułu prof. Janusza Mellera (UMK Toruń) związana jest z „gospodarowaniem zasobami pracy” na poziomie regionu w sytuacji bezrobo-

cia, które „ma w układzie regionalnym i lokalnym niezwykle zróżnicowany i często niepowtarzalny charakter” (s. 262). Autor postuluje m.in. „wszechstronne wzmocnienie ogniw samorządu terytorialnego” (s. 262) oraz zauważa słabość prowadzonej na poziomie województw polityki regionalnej.

Trudnym zagadnieniem aktualnej kondycji (m.in. bezrobocie) i koniecznym przekształceniom strukturalnym polskiej wsi i rolnictwa na drodze do Unii Europejskiej z przybliżeniem uwarunkowania środowiska wiejskiego w województwie nowosądeckim zajął się Jerzy Kokowski (Wojewódzki Urząd Pracy, Nowy Sącz). Autor rozwiązanie problemów wsi widzi m.in. w nacisku na wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich przy zdynamizowaniu procesów restrukturyzacji i modernizacji w rolnictwie i jego otoczeniu.

Piotr P. Chała (Wojewódzki Urząd Pracy, Płock) najpierw przeanalizował i scharakteryzował zjawisko bezrobocia w województwie płockim, a następnie przybliżył działalność Systemu Urzędów Pracy w zakresie zwalczania bezrobocia w tymże województwie.

Jerzy Krzyszkowski (Uniwersytet Łódzki) zanalizował i porównał systemy pomocy społecznej funkcjonujące w mieście Sunderland w Wielkiej Brytanii (Departament Służb Społecznych) i w Łodzi (Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej). Przedstawił też zasady funkcjonowania systemów pomocy społecznej w Polsce i Wielkiej Brytanii.

Publikację zamyka problematyka pomocy społecznej realizowanej w Lubinie, przedstawiona przez Helenę Hatkę, dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w tym mieście. Autorka stwierdziła, że „celem naszego ośrodka jest obniżenie zjawiska społecznej inercji w Lubinie poprzez pracę socjalną, psychologiczną, terapeutyczną nad postawami naszych podopiecznych [...]” (s. 339).

Prezentowana publikacja jest dziełem autorów wywodzących się z różnych profesji, instytucji i krajów. Z wielu przytoczonych myśli przebija troska o stan i jak najlepsze kształtowanie szeroko pojętego życia społecznego. Książka niesie ze sobą zróżnicowaną problematykę, która pobudza do refleksji nad

przyszłością naszego kraju, a także państw byłego ZSRR. Pokazuje też fatalne skutki różnych przyjętych rozwiązań strukturalnych w epoce socjalizmu. Okres transformacji różnych dziedzin życia niesie często ze sobą lęk o przyszłość u wielu mieszkańców naszego kraju (czy szerzej dawnego bloku wschodniego), związany z troską o utrzymanie, uwarunkowany znaczną pauperyzacją. Zmiana tej sytuacji jest związana z przyjęciem właściwych rozwiązań w sferze politycznej, gospodarczej i społecznej. Tylko właściwie wybrany i konsekwentnie realizowany kierunek przemian, służący m.in. podniesieniu ogólnej zamożności społeczeństwa, może sprawić, że wiele problemów socjalnych, z którymi dzisiaj się borykamy, straci na sile, a wielu ludziom będzie się żyło lepiej. Efektywnie będą się przy tym rozwijały różne sfery życia społecznego.

Podsumowując należy stwierdzić, że omawiana publikacja charakteryzuje się dobrym poziomem merytorycznym. Jej niewątpliwą zaletą jest ukazanie szerokiego wachlarza zagadnień związanych z kształtowaniem życia społecznego w dobie transformacji systemowej.

Piotr Kurlenda (Toruń)

Piotr Gałkowski, *Genealogia ziemiaństwa Ziemi Dobrzyńskiej XIX-XX wieku (do 1939 roku)*, herby rysował Adam Jońca, Wydawnictwo Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej, Rypin 1997, ss. 292 + mapa.

Piotr Gałkowski należy do grona młodych historyków regionalistów. W centrum jego zainteresowań znajduje się ziemia dobrzyńska. Wyniki swoich badań publikował głównie na łamach samorządowej gazetki „Kronika Rypińska”. Pierwotnie interesował się problematyką średniowiecza, stąd też w 1994 r. zamieścił w zbiorowej pracy *Rypin. Szkice z dziejów miasta*, pod red. M. Krajewskiego, materiał pt. *Architektura średniowiecznego Rypina* (s. 27-37).

W ostatnich latach swoje zainteresowania skierował na ziemiaństwo. Ich wynikiem było podjęcie starań o wydanie drukiem pracy Bogdana Chelmskiego, *Powiat rypiński w latach 1905-1939. Kartki z pamiętnika*, Rypin 1997. Ten cenny materiał P. Gałkowski poprzedził wprowadzeniem i wzbogacił o aneksy i przypisy.

Recenzowana praca stanowi rozwinięcie zainteresowań autora i została wydana (podobnie jak pamiętnik B. Chelmskiego) staraniem Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie. Dobrze to świadczy o wielofunkcyjności tej regionalnej placówki kultury. Na samym wstępie należy poczynić uwagę dotyczącą tytułu pracy. Wydaje się, że jest on nazbyt ambitny, tym bardziej, że rodowód (gr. *genealogia*, od *genea* — ród, rodzina) został wyraźnie ograniczony w czasie (XIX wiek — do 1939 r.). Z pewnością przejrzysiej i bardziej adekwatnie brzmiałby: „Rody i rodziny ziemiańskie ziemi dobrzyńskiej (XIX-XX wiek)”. Żadnej genealogii, zdaje się, nie można ograniczać cezurą początkową.

Nie można w zasadzie mieć uwag do układu pracy i jej wewnętrznej struktury. Biogramy znamienitych przedstawicieli rodów i rodzin ziemiańskich, ujęte w układzie alfabetycznym, zostały poprzedzone wstępem, wykazem skrótów (literatury i źródeł), wykazem innych skrótów użytych w tekście oraz graficznym przedstawieniem barw herbów. Uzupełnieniem książki są tablice genealogiczne rodów ziemiańskich. Z uznaniem należy odnieść się do, wzorowanego na innych pracach tego typu, układu poszczególnych części biograficznych. Na wstępie biogramów dotyczących poszczególnego rodu lub rodziny podano krótki wywód genealogiczny, w którym przedstawione zostały najstarsze wzmianki źródłowe oraz moment pojawienia się w ziemi dobrzyńskiej. W tym miejscu przedstawiono graficzny wizerunek herbu. Wszystkie szkice wykonał Adam Jońca. Przedsięwzięcie to budzi jednak zasadnicze wątpliwości merytoryczne i metodologiczne. Po pierwsze — nie podano w żadnym miejscu pracy, na jakich materiałach autor oparł swoje szkice, przecież nie są to dzieła *sensu stricto* autorskie, bo takimi być nie mogą. Po drugie — w większości rysunków są poważne błędy, np. herby

Alexandrowicz, Sas, Leliwa, Rogala, Dołęga, Radwan i inne. Błędy te dotyczą nie tylko szczegółów, ale także kształtu tarcz herbowych. Karygodnym wręcz przykładem zniekształcenia wizerunku jest herb Ogończyka (str. 212). W tym miejscu należy zauważyć, że zarówno autor pracy, jak również ilustrator herbów nie sięgnęli do fundamentalnego dzieła Z. Leszczyca, *Herby szlachty polskiej*, Poznań 1908. Jak powszechnie wiadomo, stało się ono podstawą do opublikowania pomnikowej pozycji wydanej w Londynie w 1990 r.¹

Praca zawiera stosunkowo krótkie biogramy kilkudziesięciu rodów szlacheckich ziemi dobrzyńskiej, tj. Aleksandrowiczów, Barthłów, Borzewskich, Chełmickich, Cissowskich, Czapskich, Czarnomskich, Duczymińskich, Dziewanowskich, Gniazdowskich, Gockowskich, Grąbczewskich, Jeżewskich, Karnkowskich, Karwosieckich, Koskowskich, Kuczkowskich, Łempickich, Łukowskich, Machczyńskich, Nadrowskich, Nałęczów, Ostrowskich, Piwnickich, Płaskowskich, Płoskich, Podoskich, Prądkowskich, Pruskich, Preciszewskich, Rokickich, Romockich, Rościszewskich, Rudowskich, Rutkowskich, Siemiątkowskich, Sierakowskich, Sumińskich, Wąsowiczów, Wilczewskich, Wyczałkowskich, Wysockich, Zboińskich i Zielińskich. Z wykazu tego wynika, że autor umieścił w swojej *Genealogii* tylko najbardziej znane rody i rodziny ziemiańskie. Wiadomo, że na omawianym terenie było ich znacznie więcej. Brak ten należało uzasadnić wstępnie, podając powody tegoż zaniechania. Przy sposobności drobna uwaga: herb Alexandrowicz pisze się przez „x”, pisownia „Aleksandrowicz” dopuszczalna jest tylko w nazwisku.

Książka została wzbogacona o 64 tablice genealogiczne rodów ziemiańskich, których układ i wewnętrzna konstrukcja nie budzi większych uwag. Jak podkreśla autor we wstępie, „linie genealogiczne ułożone zostały z punktu widzenia tej części rodu, która występuje w źródłach ziemi dobrzyńskiej

¹ *Herby rodów polskich*, wyd. w opr. M. Paszkiewicza i J. Kulczyckiego. *Spis rodów szlacheckich* sporządzony przy współudziale T. Korzeniowskiej, Orbis Books, [London] 1990.

w XIX i XX wieku”. Stosownym wydaje się więc nazwanie ich „Tablice genealogiczne rodów ziemiańskich ziemi dobrzyńskiej XIX i XX w.”

Pracę uzupełnia indeks miejscowości. Niestety, został on wykonany niedbale, a pominięcie w nim Lipna, Rypina, Dobrzynia nad Wisłą i Dobrzynia nad Drwęcą nie jest niczym usprawiedliwione. Podanie zaś przynależności administracyjnej według obecnego stanu w pracach historycznych jest co najmniej incydentalne. W indeksie brakuje wielu miejscowości wymienionych w tekście podstawowym, w tym także w notkach bibliograficznych, np. Wioska Skepska (a nie Skepska Wioska), Podolina, Zbójenko, Zduny, Frankowo i wielu innych. Przy sposobności należało ujednoczyć pisownię nazw geograficznych, np. Rzuchowo (s. 230), zamiast poprawnie — Żuchowo. W kilku przypadkach autor posługuje się błędnym nazewnictwem występującym zapewne w księgach hipotecznych, np. Hornówko (s. 122), winno być Hornówek. Nazwy te należało skonfrontować z wykazem nazw miejscowości².

Od błędów nie jest wolne zestawienie bibliograficzne, np. Staszewski-Maciesza, *Zarys*, po wyjaśnieniu zaś tylko: D. Staszewski, *Zarys historyczny ziemi dobrzyńskiej*, Płock 1908, brak nazwiska współautora, tj. Aleksandra Macieszy. W pracy zdarzają się niestety *lapsus linguae*, np. na str. 199: „Antoni Sumiński [...] został pochowany w kaplicy na cmentarzu w Oborach”. W obrządku chrześcijańskim zmarłych nie chowa się w kaplicach, a jedynie w ich podziemiach. *Nota bene* A. Sumiński nie został pochowany pod żadną z dwóch istniejących na tzw. Kalwarii Oborskiej kaplic. Mankamentem pracy jest niedokładna korekta, w tym m.in. liczne błędy interpunkcyjne.

Pewną zaletą recenzowanej pracy są podjęte próby sprostowań do wcześniej zamieszczonych biogramów w różnych opracowaniach. Autor głównie upodobał sobie *Słownik biograficzny ziemi dobrzyńskiej*. W wielu wypadkach korekty te tylko z pozoru są wiarygodne. Sposób, w jaki czyni to

² Wykaz urzędowych nazw miejscowości w Polsce, t. 1-3, Warszawa 1980.

autor, jest co najmniej ambiwalenty i świadczy o swoistym podchodzeniu do materiałów publikowanych. Wydaje się, iż najpierw trzeba było skorygować źródła lub opracowania wcześniejsze, tj. przede wszystkim herbarze oraz fundamentalną pracę heraldyczną dotyczącą rodu Zielińskich³.

Każdy biogram, nawet krótka notka o danej osobie, często dwu-, trzyzdaniowa, np. Szymon Łempicki (s. 103), czy też Wiktor Piwnicki (s. 134), został zaopatrzony w zestawienie bibliograficzne. Dobrze, że autor rozpoczyna je od źródeł archiwalnych, którymi w tym przypadku są księgi hipoteczne majątków ziemskich. Trudno jednak zrozumieć, że dalsze źródła i literatura podawane są bez żadnego porządku, rzecz można w nieładzie metodologicznym. Nie można dopatrzeć się tu ani układu alfabetycznego, ani chronologicznego. Wiadomo przecież, że po podaniu źródeł archiwalnych, należało wskazać na źródła drukowane, w tym również herbarze, następnie przywołać relacje, a dopiero potem opracowania w porządku chronologicznym, a nie alfabetycznym. Przy sposobności trzeba wskazać na niekonsekwencje źródłowe, np. na str. 77 autor podaje brak księgi hipotecznej majątku Radzynek, zaś na str. 162 powołuje się na księgę tego majątku.

Wskazane uchybienia w zasadniczy sposób nie umniejszają wartości recenzowanej pracy. Stanowi ona niewątpliwie osiągnięcie autora i doskonale uzupełnia historiografię ziemi dobrzyńskiej, która w ostatnich piętnastu latach przeżywa prawdziwy i niekwestionowany rozkwit.

Mirosław Krajewski (Rypin)

³ G. i J. Zielińscy, *Wiadomość historyczna o rodzie Świnków oraz rodów pochodzącej od nich rodziny Zielińskich herbu Świnka*, cz. 1-3, Toruń 1880-1881.

Roman Piotrowski, *Skrwilno i okolice (od czasów najdawniejszych po 1945 r.)*, wyd. Zarząd Gminy Skrwilno, Skrwilno 1997, ss. 204.

Ostatnie lata przyniosły szczególnie żywe zainteresowanie dziejami poszczególnych miejscowości ziemi dobrzyńskiej. Uaktywnili się szczególnie regionalni historycy, którzy dla swoich przedsięwzięć w zdecydowanej większości uzyskali wsparcie i zrozumienie lokalnych władz samorządowych. Po opublikowaniu materiałów do monografii Lipna¹, na 650-lecie lokacji Rypina, w 1994 r., ukazały się szkice z dziejów tego miasta². Także w 1994 r. ukazała się monografia Osieka Rypińskiego³, którą poprzedziły inne publikacje dotyczące tej miejscowości⁴. Również w 1994 r., staraniem Urzędu Gminy w Obrowie, opublikowana została historia Dobrzejewic pod Toruniem, znajdujących się w historycznej ziemi dobrzyńskiej⁵.

Rok później, w 1995 r., Piotr Śliwiński wydał pracę dotyczącą klasztoru w Skępem⁶. W następnym roku Skępe, a także inna miejscowość kultu maryjnego na ziemi dobrzyńskiej, tj. Obory zostały wzbogacone o kolejne publikacje o charakterze popularyzatorskim⁷. Również w 1996 r. Tłuchowo, w byłym po-

¹ Z. Góźdź, *Lipno. Zarys dziejów*, Lipno 1991, ss. 88 + XXX.

² *Rypin. Szkice z dziejów miasta*, pod red. M. Krajewskiego, Rypin 1994, ss. 448 + XXXVIII.

³ M.M. Grzybowski, A. Mietz, J. Pakulski, M. Pawlak, *Osiek Rypiński. Dzieje parafii i gminy*, Osiek Rypiński-Toruń 1994, ss. 188 + 32 nlb.; A. Mietz, *Zabytkowa epigrafika Osieka Rypińskiego*, Osiek Rypiński-Toruń 1994, ss. 66 + 10 nlb.

⁴ M.M. Grzybowski, *Matka Boska Osiecka*, Płock 1986, ss. 14; F. Różański, *Matka Pocieszenia. Studium z dziejów parafii i cudownego obrazu*, Osiek 1991, ss. 108.

⁵ S. Giziński, *Historia Dobrzejewic i Straży Ogniowej 1894-1994*, Obrowo 1994, ss. 110.

⁶ P. Śliwiński, *500 lat Sanktuarium Maryjnego w Skępem*, Włocławek 1995, ss. 205 + 19 nlb.

⁷ M. Krajewski, *Sanktuarium Matki Bożej Bolesnej w Oborach*, [Rypin 1996], ss. 34; tegoż, *Skępe. Zarys dziejów i obraz współczesny*, Rypin-Skępe 1996, ss. 200 + mapa.

wiecie lipnowskim, doczekało się popularnego opracowania dziejów tej miejscowości⁸.

Zdaje się, że prawdziwa „eksplozja” dotycząca opracowań monograficznych poszczególnych miejscowości przypadła na rok 1997. Na pamiątkę nadania Szkole Podstawowej w Kikole sztandaru i imienia Ignacego Antoniego Zboińskiego ukazała się nie do końca kompletna monografia tej miejscowości, uzupełniona wydawnictwem folderowo-informacyjnym⁹. Nadto w tym samym roku wyszły drukiem przyczynki do monografii innych miejscowości ziemi dobrzyńskiej: Lipna¹⁰, Brzeźna¹¹ i Radzynka¹².

Recenzowana praca Romana Piotrowskiego, gdy chodzi o monografie pozamiejskich ośrodków na ziemi dobrzyńskiej, spełnia walory pracy naukowej *sensu stricto*, a jednocześnie należycie popularyzuje wiedzę o przeszłości bardzo odległej i bliższej tego liczącego się ośrodka wiejskiego na ziemi dobrzyńskiej.

Nie można mieć w zasadzie uwag do wewnętrznego układu książki. Składa się ona ze wstępu i ośmiu rozdziałów, zawierających treści w układzie chronologiczno-tematycznym. We wstępie autor jasno uzasadnił cezurę czasową oraz zakres terytorialny, który słusznie sprowadził do najtrwalszych podziałów, tj. terenu parafii. Po omówieniu podstawy źródłowej opracowania,

⁸T. Pawłowski, *Ziemia Dobrzyńska. Tuchowo, Rys geograficzno-historyczny*, Tuchowo 1996, ss. 124 + zdjęcia.

⁹M. Blachowska, J. Kuczkowska, K. Kuczkowski, *Kikół i okolice na tle dziejów ziemi dobrzyńskiej*, Rypin-Kikół 1997, ss. 140; L. Turski, J. Myszkowski, *Szkola Podstawowa w Kikole i jej patron. Ignacy Antoni Zboiński*, Rypin 1997, ss. 20.

¹⁰Z. Gózdź, *Lipno w XX wieku*, Cz. 3: *Lata wojny i okupacji 1939-1945*, Lipno 1997, ss. 36; R. Specjalski, *Lipno i okolice. Materiały do monografii*, Rypin 1997, ss. 108.

¹¹R. Specjalski, *Brzeźno. Szkice monograficzne*, pracę do druku opiniował M. Krajewski, Włocławek 1997, ss. 42.

¹²I. Zielińska, *Monografia Szkoły Podstawowej w Radzynku*, Rypin 1997, ss. 186.

tj. źródeł archiwalnych (Archiwum Diecezjalne w Płocku, Archiwum Wydziału Ksiąg Wieczystych przy Sądzie Rejonowym w Rypinie, Archiwum Państwowe w Bydgoszczy i Archiwum Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Przeciwko Narodowi Polskiemu w Bydgoszczy), dość kompetentnie przedstawiona została literatura przedmiotu. Zauważyć przy tym wypada, że podjęta przez R. Piotrowskiego tematyka nie była mu obca także w przeszłości. Najpierw podejmował on popularyzację skarbu skrwileńskiego, eksterminacji ludności tej miejscowości w latach drugiej wojny światowej, oświaty, a w ostatnich latach również struktury agrarnej w drugiej połowie XIX i pierwszej XX stulecia.

W poszczególnych rozdziałach, na miarę zgromadzonego materiału, autor omówił m.in. przynależność polityczno-administracyjną i rozwój terytorialno-demograficzny Skrwilna i okolic, przeszłość archeologiczną (w istocie należało od niej rozpocząć), rozwój parafii oraz stosunki własnościowe, powstanie styczińskie 1863 roku i jego następstwa, przemiany gospodarcze w drugiej połowie XIX i w początkach XX wieku, okres dwudziestolecia międzywojennego oraz losy społeczeństwa miejscowości i okolic w czasie drugiej wojny światowej. W całości materiału dominuje raczej tematyka gospodarcza, która, widać, jest autorowi bliższa. W tym celu rzetelnie wykorzystano księgi wieczyste i dokumenty dóbr ziemskich Okalewa, Przywitowa i Skrwilna przechowywane w Archiwum Wydziału Ksiąg Wieczystych przy Sądzie Rejonowym w Rypinie. *Nota bene* ten zespół archiwalny, dzięki dbałości byłego notariusza Feliksa Dąbrowskiego, jest bardzo dobrze zachowany i utrzymany. Gdy chodzi o wykorzystanie zasobów innych archiwów, to trzeba zwrócić uwagę na brak teczek uczestników ruchu oporu przechowywanych w Archiwum Fundacji Armii Krajowej w Toruniu, pieczołowicie przez lata gromadzonych i uzupełnianych przez prof. Elżbietę Zawacką. Materiały te z pewnością poszerzyłyby wiedzę o organizacjach oporowych przedakowskich, akowskich i poakowskich, które swój udział wyraźnie zaznaczyły na omawianym w pracy terenie.

Praca oparta jest na dość bogatej literaturze przedmiotu. W tym miejscu można jednak zgłosić pewne uwagi. Spośród druków zwartych należało wyłą-

czyż do oddzielnej części herbarze, w tym A. Bonieckiego, K. Niesieckiego, B. Paprockiego oraz S. Uruskiego, A. Kosińskiego i A. Włodarskiego. W przypadku pracy B. Paprockiego autor korzystał zapewne z edycji K.J. Turowskiego, wydanej w Krakowie w 1858 r., a nie, jak podaje, z wydania sygnowanego na 1584 r. (zob. m.in. przypis nr 91). Dla pełniejszego omówienia zagadnień oświaty i kultury w latach niewoli narodowej należało m.in. sięgnąć do cennej pracy źródłowej dotyczącej dziejów szkolnictwa na Mazowszu w XIX wieku, a traktującej m.in. o oświacie w parafii skrwileńskiej w latach 1811-1890¹³. Jeszcze w większym stopniu należało wykorzystać prasę okresu przełomu XIX i XX wieku, w tym m.in. „Echa Płockie i Łomżyńskie”, „Głos Płocki”, „Głos Mazowiecki”, „Kronikę Rypińską” i inne tytuły, także efemeryczne.

Z uznaniem należy odnieść się do faktu, że autor zebrał i wykorzystał w pracy kilkadziesiąt relacji. Szkoda tylko, że podając nazwisko i adres osoby udzielającej relacji, nie podano daty jej uzyskania. Nazwiska osób, których relacje zostały w pracy wykorzystane, można było zestawić w oddzielnej części w *Wykazie źródeł i literatury*, np. zaraz po *Wydawnictwach urzędowych i źródłach drukowanych*.

Można mieć kilka uwag redakcyjnych, których nie dostrzegł recenzent pracy. Po pierwsze — numerację przypisów stosuje się w ramach poszczególnych rozdziałów, zastosowanie wspólnej numeracji dla całej pracy technicznie nieporadnością, a jedyną zaletą takiego rozwiązania jest to, że czytelnik bez trudu doliczy się zastosowania przez autora w całej pracy aż 396 przypisów do tekstu (skądinąd liczba ta jest istotnie pokaźna). Po drugie — zdarzają się błędne opisy bibliograficzne, np. fundamentalna praca T. Świeckiego i F. Wybulta została wydana nie w Płocku w 1933 r. (przypis nr 46), a z całą pewnością w Toruniu w 1932 r.¹⁴ Nadto w przypisie nr 112 jest błąd w opisie

¹³ *Materiały do dziejów szkolnictwa na Mazowszu. Wypisy z archiwaliów diecezjalnych XIX wieku*, zebrał i do druku przygotował ks. M. M. Grzybowski, t. 1, Warszawa-Łowicz 1995, s. 345-347.

¹⁴ T. Świecki, F. Wybult, *Mazowsze Płockie w czasach wojny światowej i powstania państwa polskiego*, Toruń 1932.

bibliograficznym starego druku, zamiast: *Łaski cudowne przy kościele sierpskim Wniebowzięcia Bogarodzicy* (1652, b.m.w.), winno być: Ł. Paprocki, *Łaski cudowne przy kościele sierpskim Wniebowzięcia pełnej łaski Bogarodzice Panny w województwie plockim*, Warszawa 1652, tzn. iż autorem pracy jest znany heraldyk pochodzący właśnie z ziemi dobrzyńskiej, Łukasz Paprocki herbu Jastrzębiec (1607-1675)¹⁵. Praca ma określone, uwidocznione na stronie tytułowej, miejsce wydania¹⁶. *Nota bene* w przypisie nr 43 tytuł tej cennej pracy został w pewnym skrócie podany prawidłowo. Błędy, niekiedy — jak można sądzić — korektorskie, występują także w innych przypisach, np. w numerze 123.

Na konto braków redakcyjnych należy wreszcie zaliczyć fakt niekonsekwencji w wykazie skrótów (str. 160-161), bowiem przykładowo na str. 170 spotykamy nie wyjaśniony skrót: A Dz. Rypin, co z pewnością oznacza Archiwum Dziekańskie (Dziekanatu) w Rypinie. Podobnie są braki w wykazie źródeł i literatury, nie ma bowiem w tym wykazie, cytowanej na str. 175, pracy E. Charta, *Spis pomordowanych Polaków w obozie koncentracyjnym Dachau*, Dachau - Monachium 1946, nie mówiąc już o tym, że opis bibliograficzny tej pracy jest również niekompletny¹⁷. Z kolei na str. 177 jest błąd w roku wydania pracy E. Zarzyckiego, zamiast w 1981, jest 1965. Błędnie podano także tytuł tej pracy¹⁸. W wykazie „Źródła rękopiśmienne, niedrukowane” (winno być —

¹⁵ Zob. M. Krajewski, *Słownik biograficzny ziemi dobrzyńskiej (do 1945 roku)*, Lipno 1992, s. 256-257 (tamże literatura dotycząca tej postaci). Ł. Paprocki był bratankiem heraldyka Bartosza Paprockiego.

¹⁶ Także wydanie fototypiczne druku z 1652 r. — Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1983.

¹⁷ E. Chart, *Spis pomordowanych Polaków w obozie koncentracyjnym w Dachau*, wstęp S. Biskupski: *Księża polscy w niemieckich obozach koncentracyjnych*, s. VII-XXIV, Dachau i in. 1946.

¹⁸ E. Zarzycki, *Eksterminacyjna i dyskryminacyjna działalność hitlerowskich sądów Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie w latach 1939-1945*, Bydgoszcz 1981. E. Zarzycki mówi, że K. Stalmierski mieszkał we wsi Szustek, a nie jak podaje R. Piotrowski — Szucie.

archiwalne) nie ujęto Archiwum Muzeum Ziemi Dobrzyńskiej w Rypinie, które autor przywołuje m.in. na str. 178-179.

R. Piotrowski swoją pracę wzbogacił o cztery cenne aneksy: — niepełny, chronologiczny wykaz proboszczów skrwileńskich; — wykaz mieszkańców Skrwilna i okolic, którzy zginęli w wyniku eksterminacji w latach 1939-1945; — wykaz właścicieli ziemskich na terenie parafii skrwileńskiej do 1945 roku (Okalewo, Przywitowo, Skrwilno, Skudzawy); — mapy obrazujące gminy Okalewo i Skrwilno w granicach 1939 r. oraz terytorium parafii skrwileńskiej w drugiej połowie XVI wieku. Żałować jedynie wypada, że aneks nr 3 dotyczący właścicieli ziemskich w parafii skrwileńskiej został poważnie zubożony brakiem źródeł, na podstawie których był opracowany. Znając autora pracy, brak ten należy złożyć raczej na karb przeoczenia. Z kolei w aneksie nr 4 należało najpierw przedstawić przynależność parafialną z XVI wieku, a dopiero po niej gminy według stanu z 1939 r. W załącznikach tych, podobnie jak w całej pracy, widać pospiesznie wykonaną korektę, np. na stronie 185: okres przynależności dóbr — jest 1990-1910 (*sic!*), str. 200 — błąd gramatyczny i interpunkcyjny: „wg. projektu Hilarego Szpilowski”. Te i inne przeoczenia warto uzupełnić w erracie, której wydrukowanie zdaje się nie podlegać kwestii.

Z uznaniem należy powitać fakt wzbogacenia książki siedemnastoma, dobrej jakości, zdjęciami. Niestety, tylko dwa spośród nich mają swego autora. Informację o autorach zdjęć, bądź archiwum skąd pochodzą, można było zamieścić na rewersie strony tytułowej. Dwie spośród kopii zdjęciowych (fot. 12 i 13) posiadają nie do końca adekwatne podpisy: z greckiego *nekropolis* — miasto umarłych, po prostu cmentarz. Zdjęcia przedstawiają jego niewielki fragment, raczej kwaterę rodzinnych grobów.

Zaletą książki jest jej dobry skład i druk, co jest zasługą młodej, ale prężnie rozwijającej się drukarni „Multikram” w Rypinie. Szkoda tylko, że „wewnętrzny” dobry poziom edytorski obniża smutna, wykonana bez koncepcji okładka, na której reprodukowano jest zdjęcie z około 1900 r., przedstawiające pałac w Skrwilnie z początków XIX stulecia.

Wskazane wyżej niedociągnięcia w żaden sposób nie umniejszają merytorycznej wartości recenzowanej pracy. Jest ona doskonałym przykładem działalności *pro publico bono* historyka - regionalisty i lokalnych władz samorządowych.

Mirosław Krajewski (Rypin)

Zeszyty Naukowe WSPS. Nauki humanistyczne i społeczne, t. 1, Włocławek 1997, ss. 186 + 2 nlb.

Wyższa Szkoła Pracy Socjalnej we Włocławku po dwóch latach działalności wydała pierwszy tom „Zeszytów Naukowych”, które w zamierzeniach zespołu redakcyjnego będą wydawnictwem ciągłym, ukazującym się co roku. W trakcie publikowania tomu minister edukacji narodowej zmienił, na wniosek władz uczelni, nazwę placówki na Wyższą Szkołę Humanistyczno-Ekonomiczną. Zmiana ta uwzględnia szerszy profil uczelni, co też z pewnością wpłynie na zawartość kolejnych tomów „Zeszytów Naukowych”. Omawiana publikacja zawiera materiały głównie o tematyce społecznej, w pewnej mierze także historycznej.

Tom otwiera szkic Tadeusza Kowalaka na temat polityki społecznej Billa Clintona w Stanach Zjednoczonych. Autor, opierając się na tekstach prezydenta Clintona oraz prasie amerykańskiej wyklada zasadnicze cele polityki społecznej oraz stan zaawansowania reform społecznych podjętych przez Clintona w Stanach Zjednoczonych. Studium to jest niezwykle istotne dla studentów WSPS, gdyż wskazuje na alternatywne rozwiązania kwestii społecznych na świecie. Szkoda, że autor nie poświęcił więcej miejsca uwagom krytycznym, porównując choćby stanowisko republikanów.

Mirosław Krajewski w artykule *Polacy a Europa. Doświadczenia historyczne* podjął się szerokiego przedstawienia dziejów Polaków i określenia ich

miejsca w Europie. Przytacza wydarzenia historyczne z dziesięciu wieków istnienia państwa polskiego, podkreślając walki Polaków o własną niezależność, wkład w dziedzictwo kulturowe i polityczne Europy. Wskazuje na wrogość państw europejskich wobec Polski w okresach jej upadku. Wnioski, do których dochodzi autor, są słuszne: Polska ma trwałe miejsce w Europie, a Polacy od wieków wpływają twórczo na jej rozwój. Natomiast nasze uczestnictwo we współczesnych strukturach europejskich zależy „także, a może przede wszystkim od nas samych”. Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że autor dochodzi do tych wniosków dokonując pewnych uproszczeń, dostosowując wydarzenia historyczne do stawianych przez siebie tez.

Marian Kallas opublikował artykuł pt. *Przywrócenie mocy obowiązującej Konstytucji 3 Maja (losy nieudanych zabiegów do 1831 r.)*. Przedstawił w nim starania Polaków o przywrócenie pierwszej polskiej konstytucji od jej upadku do powstania listopadowego. W szkicu tym autor przedstawił również rozbieżność ówczesnych opinii i postaw co do celowości przywrócenia Ustawy Zasadniczej w jej pierwotnym brzmieniu. M. Kallas dostrzega schematyczność ocen formułowanych w dotychczasowych badaniach nad możliwością przywrócenia mocy obowiązującej Konstytucji 3 Maja, widzi potrzebę ich reinterpretacji.

Kolejny artykuł zamieszczony w tomie to *De lege fundamentale ferenda. Konstytucja RP — potencjał innowacyjny, zaniedbania i zaniechania legislacyjne* Jana Galstera. Autor omawia kolejne rozdziały nowej konstytucji. Wskazuje na popełnione błędy merytoryczne i językowe, które dostarczają trudności interpretacyjnych. Zaznacza, że często ogranicza się do roli sprawozdawcy, stąd zamieszczone uwagi nie zajmują wiele miejsca. Szkoda, że autor nie zamieścił więcej uwag krytycznych i wskazań nowych, innowacyjnych artykułów konstytucji, mogących wprowadzić realne zmiany w życiu obywateli. Artykuł J. Galstera stanowi jeden z pierwszych, ważnych komentarzy przyjętej w roku ubiegłym konstytucji.

Artykuł Stanisława Kunikowskiego pt. *Wpływ przemian ustrojowych w Polsce na sytuację i dalszy rozwój towarzystw naukowych ogólnych* jest

bardziej głosem w sprawie sposobów finansowania i działalności towarzystw naukowych po 1989 r. niż analizą wpływu przemian ustrojowych na ich działalność. S. Kunikowski szuka sposobów na dalsze, sprawne funkcjonowanie towarzystw naukowych, wskazując konkretne rozwiązania, takie jak: wiązanie się towarzystw z terenową administracją państwową i samorządową, mecenatem prywatnym. Proponuje też powołanie Związku Towarzystw Naukowych, który reprezentowałby interesy towarzystw na zewnątrz.

Andrzej Potoczek zamieścił artykuł *Wartość historyczno-kulturowa jako czynnik tożsamości społeczności i rozwoju lokalnego*. Pisze on o znaczeniu tradycji historyczno-kulturowej dla właściwego rozwoju regionów. Wskazuje na konieczność aktywizacji najmniejszych społeczności miast i gmin. Podkreśla kształtowanie świadomości lokalnej wspartej na wartościach historyczno-kulturowych, która integruje mieszkańców regionu, wpływa na powstawanie społeczeństwa obywatelskiego, rozwój samorządności, aktywność i inicjatywę społeczną, pośrednio też na przedsiębiorczość. A. Potoczek widzi konieczność podejmowania określonych działań przez samorzady, szkoły, elity regionalne.

Szkic Stanisława Leszka Bagdzińskiego zatytułowany *Niektóre problemy rozwoju społeczno-gospodarczego województwa wrocławskiego* zawiera aktualną charakterystykę sytuacji społeczno-ekonomicznej województwa. Autor przytacza spadające wskaźniki rozwoju regionu. Nakreśla także wizję pogłębiania się regresu gospodarczego województwa. Widzi jednak szanse poprawy złej sytuacji w przyszłości, gdyż Wrocławskie posiada nie wykorzystany jeszcze potencjał. Jedną z szans dostrzega w rozwoju szkolnictwa wyższego we Wrocławku, dzięki któremu przybędzie kwalifikowanych kadr oraz zostanie wstrzymany odpływ ludzi młodych, inteligentnych, twórczych.

Kolejny artykuł o tematyce społecznej to *Prognozy demograficzne województwa wrocławskiego do roku 2005 i ich skutki społeczno-ekonomiczne dla regionu* pióra Wiesława Wróblewskiego. Autor dokonuje szczegółowych prognoz rozwoju demograficznego województwa wrocławskiego z uwzględnieniem różnicy płci, grup wiekowych, zawodowych. Wskazuje na problemy wy-

nikające z przedstawionych prognoz, słusznie podkreśla, iż „demografia nakłada na współczesne lokalne elity władzy szczególną odpowiedzialność za szanse i przyszłość regionu w I połowie XXI wieku”, a ewentualne zaniechania i opóźnienia mogą mieć katastrofalne skutki.

Jedną z form rozwoju gospodarczego regionu jest turystyka. Bogdan Ziółkowski przedstawił *Stan i uwarunkowania rozwoju turystyki w województwie wrocławskim*. Omawia uwarunkowania i różne formy rozwoju tej gałęzi gospodarki. Autor nie dostrzega jednak potencjału tkwiącego w rozwoju łowiectwa, opartego na wolnorynkowych zasadach.

Anna Maria Stogowska przedstawiła sylwetkę Gustawa Zielińskiego, ziemianina, poety, historyka, filantropa, uczestnika powstania listopadowego ze Skępego w ziemi dobrzyńskiej. Zaproponowała tę postać na patrona nowo powstałej uczelni wrocławskiej.

Z uznaniem należy przyjąć pojawienie się pierwszego wydawnictwa ciągłego młodej uczelni wrocławskiej. Widocznym staje się fakt, iż aspiracje tego ośrodka idą dalej niż tylko kształcenie studentów; podejmowane są prace badawcze, wnoszące nowe elementy do nauki polskiej. Oczekując na kolejne tomy, można postulować wprowadzenie większej różnorodności materiałów (przy założeniu jednego zeszytu rocznie) lub ściślejszego ograniczenia tematyki tomu, gdyby mogło ukazywać ich się kilka w roku. Przy pierwszym założeniu konieczne byłoby wprowadzenie podziału treści na wyróżniające się działy. Szerszemu odbiorowi zamieszczanych studiów służyłoby dołączenie streszczeń w języku angielskim.

Tomasz Łaskiewicz (Inowrocław)

Ziemia Dobrzyńska. Zeszyty Historyczne Dobrzyńskiego Oddziału WTN, z. 3, Rypin 1995, s. 110.

W 1995 r. ukazał się trzeci zeszyt „Ziemi Dobrzyńskiej” (z. 1—1989 r., z. 2—1992 r.), wydawanej przez Dobrzyński Oddział WTN w Rypinie. Na treść zeszytu 3. składają się cztery artykuły, jedna publikacja źródłowa z obszernym wstępem, jedna recenzja i kronika naukowa. Poszczególne pozycje tematycznie dotyczą ziemi dobrzyńskiej (w niewielkim stopniu także Kujaw), poza tym nie wiążą się ze sobą ściślejszą tematyką czy zakresem chronologicznym.

Jako pierwszy zamieszczony jest artykuł Wiesława Sieradzana *Rycerstwo kujawsko-dobrzyńskie w procesie polsko-krzyżackim w Warszawie w 1339 r.* Powstał on na bazie rozprawy doktorskiej autora: „Świadomość historyczna świadków na procesach polsko-krzyżackich w XIV i XV w.” (UMK, Toruń 1993). Rozprawa ta doczekała się już dwóch recenzji (H. Chłopocka, „Zapiski Historyczne”, t. 61: 1996 z. 4 oraz K. Ożóg, „Kwartalnik Historyczny”, 1995, R. CII, z. 3/4), oceniających ją ogólnie pozytywnie, ale zgłaszających też uwagi krytyczne, uściślenia i uzupełnienia. Sam artykuł stanowi drobny fragment rozprawy doktorskiej. Autor spośród czterech procesów polsko-krzyżackich wybiera tylko jeden, z 1339 r., a grupę uczestniczących w nim świadków ogranicza tylko do rycerstwa pochodzącego z Kujaw i ziemi dobrzyńskiej, to znaczy do 17 osób. W stosunku do nich dokonuje analizy stanu i źródeł ich wiedzy historycznej w zakresie polskiego programu rewindykacyjnego wobec Zakonu. W rezultacie tej analizy autor stwierdza wysoki stopień zainteresowania danym problemem u badanych reprezentantów stanu rycerskiego. Należy stwierdzić, że artykuł, podobnie jak całą rozprawę doktorską, cechuje wysoki poziom naukowy, głęboka analiza i ważne spostrzeżenia, m.in. dotyczące źródeł wiedzy o wydarzeniach (autopsja, opinie osób wiarygodnych, opinia publiczna, znajomość źródeł aktowych). Z przedstawionej analizy wypowiedzi świadków wynika pełniejszy obraz wiedzy u świadków-rycerzy z Kujaw. Może dlatego, że zajmowali oni wysokie stanowiska w hierarchii urzędników ziemskich, co wiązało się z koneksjami i znajomością spraw publicznych.

Można jednak dostrzec w artykule W. Sieradzana pewne nieścisłości. Jedna dotyczy miejsca omawianego procesu z 1339 r. Autor w tytule wymienia tylko Warszawę, dopiero w treści artykułu pisze słusznie o procesie warszawsko-uniejowskim. Można było użyć tego określenia już w tytule. Drugą nieścisłością jest określenie „rycerstwo kujawsko-dobrzyńskie”. Z treści artykułu wynika, że uwzględnieni w badaniach świadkowie pochodzą bądź z Kujaw, bądź z ziemi dobrzyńskiej, zatem należy nazwać ich rycerzami kujawskimi i dobrzyńskimi; zresztą w tekście autor używa określenia Kujawianie i Dobrzyńianie.

Następnym w kolejności jest artykuł Romana Piotrowskiego *Struktura agrarna w powiecie rypińskim w latach 1867-1939*. Na wstępie autor zaznacza, że problemem tym zajmowała się już częściowo Z. Waszkiewicz w studium *Z dziejów ziemi dobrzyńskiej w latach 1918-1939* (w: *Studia z dziejów ziemi dobrzyńskiej XV-XX wiek*, Warszawa 1987), jednak tylko marginesowo, i dotyczyło to wyłącznie okresu międzywojennego. Stąd próba szerszego, także chronologicznie, przedstawienia tematu. Opracowanie oparte jest na aktach hipotecznych dóbr ziemskich, sprawozdaniach inspektoratu szkolnego w Rypinie z lat 1938-1939, zawierających charakterystykę stanu i struktury gospodarczej wsi rypińskiej oraz na prasie regionalnej i literaturze przedmiotu. Autor nie charakteryzuje bliżej podstawy swojego opracowania, nie znamy zatem zakresu i wartości przekazanych przez niego danych. Jakie było na przykład źródło i cel informacji sprawozdań inspektoratu szkolnego?

Omawiany artykuł ukazuje przemiany własnościowe i społeczno-gospodarcze, jakie dokonały się na terenie powiatu rypińskiego po uwłaszczeniu chłopów (1864 r.) i restytuowaniu powiatu w 1867 r. Autor twierdzi, że przemiany te trwały aż do II wojny światowej, stąd przyjęty w tytule zakres czasowy opracowania. Zasadniczy problem artykułu jest omówiony w punkcie 3. „Struktura własności ziemi” i w punkcie 4. „Rolnictwo”. Natomiast w punkcie 5. poszerza autor tę problematykę o działalność organizacji gospodarczych i powstanie przemysłu rolno-spożywczego, z czym wiązały się zmiany w strukturze upraw,

uprzemysławianie dużej własności ziemskiej i usamodzielnianie się przemysłu przetwórczego, obejmującego wszystkie typy podmiotów gospodarczych.

W punkcie 3. omawianego artykułu można stwierdzić pewną niekonsekwencję. W jednym miejscu (s. 27) autor wymienia wszystkie rodzaje własności ziemskiej (folwarczna, szlachecka, chłopska oraz grunty instytucjonalne), jakie występowały na interesującym go obszarze, natomiast parę stron dalej (s. 32) dodaje, iż istniał jeszcze jeden, o znikomym co prawda znaczeniu, rodzaj własności, mianowicie wspólna gromadzka i gminna forma posiadania i użytkowania pastwisk, łąk i lasów. Do spraw dyskusyjnych zaliczyć można wyodrębnienie, w strukturze własności, własności folwarcznej i szlacheckiej. Chodzi tu zapewne o własność szlachecką wielką (folwarczną) i drobną, która — jak stwierdza autor — znikła w okresie międzywojennym. Z treści artykułu wynika, że podstawa jego opracowania jest zindywidualizowana, nie pozwala na zbudowanie przekrojów dla dynamicznego ujęcia struktury. Tylko inwentarz żywy (tab. 5) oraz przeciętne zbiory z ha (tab. 6) przedstawiono w ten sposób, a istniały możliwości podobnego ujęcia struktury własności włościańskiej przez włączenie do tabeli 2. danych późniejszych, podanych w tekście (s. 31). Zestawienia ilościowe w tabelach można było pełniej wykorzystać przez wprowadzenie procentów areалу zajmowanego przez poszczególne grupy wielkościowe gospodarstw (tab. 1, 2, 3). W tabeli 6. błędnie określono wzrost plonów w liczbach absolutnych jako wskaźnik wzrostu; na przykład wzrost plonów pszenicy wynosi +1,5 q, natomiast wskaźnik wzrostu +10% (odpowiednio inne uprawy). Różnica w wysokości plonów owsa o 1 q z ha między tabelą 5. i 6. wynikać może z uwzględnienia innego źródła; należało chyba przyjąć dane z tabeli 5.

Na końcu artykułu zamieścił autor „Wykaz majątków ziemskich powiatu rypińskiego przekraczających 100 ha powierzchni wg stanu z sierpnia 1939 r.” W tym miejscu nasuwa się pytanie, czy rzeczywiście nie ma możliwości odtworzenia brakujących nazwisk właścicieli w 6. kolumnie wykazu?

Cały artykuł jest stosunkowo obszerny, zawiera wiele cennych informacji, które — miejmy nadzieję — zostaną spożytkowane przez innych badaczy zajmujących się tym problemem.

Trzeci artykuł, autorstwa Zenona Góździa *Lipno i okolica w latach pierwszej wojny światowej* oparty jest na literaturze naukowej, popularnonaukowej i publicystycznej, związanej z terytorialnym i rzeczowym zakresem tematu. Okolice Lipna to właściwie powiat lipnowski. Treścią główną artykułu jest przedstawienie sytuacji politycznej oraz działań władz niemieckich i miejscowego społeczeństwa polskiego w latach 1914-1918. Autor omawia tworzenie się, częściowo za przyzwoleniem władz niemieckich, polskiego samorządu z udziałem przedstawicieli różnych warstw społecznych, głównie jednak ziemiaństwa, inteligencji (w tym duchowieństwa) i mieszczan. Pokazane zostały gremia kierownicze i działalność: Komitetów Obywatelskich — miejskiego i powiatowego, zarządów miast, sądów, Rad Opiekuńczych, Polskiej Macierzy Szkolnej, Ligi Kobiet i cechów rzemieślniczych. Przedstawiono też działanie tajnej, paramilitarnej Polskiej Organizacji Wojskowej; inne tajne organizacje zostały tylko wspomniane. Praca tych instytucji i organizacji przygotowała społeczeństwo omawianego terytorium do przejęcia władzy w listopadzie 1918 r.

Artykuł Z. Góździa nie pogłębia znajomości tematu, relacjonuje bowiem tylko ustalenia zawarte w wykorzystanej literaturze. Zadanie autora polegało na zebraniu faktów związanych z tematem i przybliżeniu ich czytelnikowi w zwartej formie. Odtwórcze tylko korzystanie z literatury rodzi niebezpieczeństwo powielenia błędnych danych i nietrafnych ocen. Błędne liczby powtórzył autor za literaturą w charakterystyce struktury wielkościowej rolnictwa powiatu lipnowskiego, zawiązując w przedziale gospodarstw do 5 ha ich ogólny areał o 4000 ha (s. 54). Dodał do tego błąd własny (tzw. czeski), zmniejszając o 180 ha areał gospodarstw 5-15 ha. Zauważyć też należy, że zestawienia liczbowe na s. 54-55 są mało informacyjne, bo nie zawierają wskaźników struktury. Ponadto dane te przytaczane są w kontekście charakterystyki powiatu przed I wojną światową, a dotyczą stanu z 1928 r., o czym brak informacji w artykule. Jest to

poważne uchybienie zasadom metodycznym. Fakty te zalecają ostrożność w korzystaniu z omawianego artykułu.

Ostatni w omawianym zeszycie jest artykuł Zofii Waszkiewicz *Żydzi z Dobrzynia nad Drwęcą*. Jak pisze sama autorka, poważny brak źródeł do tego tematu spowodował, że wykorzystwała ona tylko księgi Urzędów Stanu Cywilnego, metrykę cmentarną, publikowane wspomnienia żyjących jeszcze lub niedawno zmarłych Żydów i Polaków, mieszkających w Dobrzyniu oraz literaturę naukową.

Historia Żydów z Dobrzynia w ujęciu artykułu to przede wszystkim ich dzieje w okresie międzywojennym, co jest uwarunkowane bazą źródłową i specjalizacją naukową autorki. Dzieje ludności żydowskiej w XIX w., a tym bardziej początki osadnictwa żydowskiego w Dobrzyniu w XVIII w. (XVII w.?) potraktowane zostały marginesowo. Krótko przedstawione zostały także tragiczne losy Żydów w okresie II wojny światowej. W treści artykułu dadzą się wyróżnić cztery zagadnienia: liczba i udział ludności żydowskiej w zaludnieniu miasta, aktywność gospodarcza Żydów, zróżnicowanie polityczno-społeczne oraz stosunki między Polakami i Żydami. W stosunkach demograficznych wykazuje autorka wzrastającą liczbę Żydów i wysoki ich udział względny w zbiorowości mieszkańców (w XIX w. około 2/3 — tab. 1), malejący w XX w. (do poniżej 50% — tab. 2). Szkoda, że autorka nie wyraziła tego właściwymi wskaźnikami. W sprawach gospodarczych przewagę Żydów ukazują zestawienia ilościowe (tab. 3 i 4), mało jednak precyzyjne, opracowane na podstawie księgi adresowej, w której nie zawsze określano profesję. Na przykład, figuruje jeden zakład wyrobu obuwia, należący do Żyda oraz 15 zakładów szewskich, w tym 6 żydowskich; jest 4 kupców zajmujących się handlem opałem (Żydzi) i 5 składów opału (4 żydowskie); jest mleczarnia w rękę Żyda i 3 zakłady produkcji nabiału (też żydowskie); czy nie ma tu powtórzeń. Określenie (s. 79), iż Żydzi „mieli monopol na handel” określonymi towarami, a Polacy „nie mieli monopolu” na inne towary, należy rozumieć jako przenośnię, bo formalnie monopolu nie było. Przedstawienie zróżnicowania

politycznego Żydów dobrzyńskich, wyrażone w przynależności do różnych organizacji, dobrze charakteryzuje zbiorowość żydowską i jej dążenia. Artykuł nie pomija też problemu antysemityzmu, który występował ze zmieniającym się nasileniem i był zwykle inspirowany z zewnątrz. Przewaga ekonomiczna Żydów nad Polakami z jednej strony podsycała antysemityzm, a z drugiej hamowała go, z uwagi na to, że Żydzi byli pracodawcami dla znacznej większości polskich pracowników.

Oprócz wskazanych wyżej braków w ujęciach statystycznych, artykuł zawiera też błędy rzeczowe. Na przykład Dobrzyń nad Drwęcą został miastem nie w 1798 r., ale w 1789 r., zaś w 1772 r. nie „przypadł Rosji”, lecz należał nadal do Polski i dopiero w 1793 r. znalazł się w zaborze pruskim. Są też nie wyjaśnione określenia, jak np. wspomniany wyżej „monopol”, czy „Sejmik Czterech Ziem”.

Artykuł Z. Waszkiewicz, ze względu na temat jest interesujący, zawiera wiele trafnych spostrzeżeń, które są jednak zbyt słabo udokumentowane.

Kolejną pozycją jest publikacja źródłowa *Opis Lipna z 1820 roku*, przygotowana i opatrzona obszernym wstępem przez Mariana Kallasa. Badacz ten opublikował już kilka podobnych opisów miast kujawskich oraz *Zaginiony opis Rypina z 1820 r.* (w: *Rypin. Szkice z dziejów miasta*, Rypin 1994). Trzeba tu zaznaczyć, że akcją opisu miast władze Królestwa Kongresowego objęły nie tylko teren ziemi dobrzyńskiej i Kujaw, ale cały obszar Królestwa. Dla uzupełnienia treści głównego źródła, załączył wydawca również osiem aneksów (8 krótkich tekstów źródłowych z lat 1819-1828).

We wstępie, może zbyt drobiazgowo została przedstawiona historia ziemi dobrzyńskiej, sięgająca aż do średniowiecza. Dopiero na końcu owego wstępu M. Kallas zamieszcza skromne „kilka zdań” na temat samego *Opisu Lipna z 1820 r.*, jak również dziejów Lipna z konstytucyjnego okresu Królestwa Polskiego. We wstępie można dopatrzeć się też pewnych nieścisłości i błędów. M. Kallas pisze, że wyodrębnienie się ziemi dobrzyńskiej jako jednostki podziału administracyjnego nastąpiło przed połową XV w. Według badaczy zajmujących się tym problemem (J. Bieniak, Z. Guldon, J. Powierski) można uściślić, że nas-

ta piło to już na przełomie XIV i XV w. Natomiast wyraźnym błędem (drukarskim zapewne) jest stwierdzenie, iż w drugiej połowie XVII w. (po potopie szwedzkim) ziemię dobrzyńską zamieszkiwało 2,8 tys. osób. W literaturze naukowej (E. Vielrose, Z. Guldon) liczba ta określona jest na około 26,5 tys. mieszkańców. W tym wypadku można przypuszczać, że M. Kallas pisał nie o 2,8 tys., ale o 28 tys., co z uwagi na duże przybliżenie przy podawaniu tego rodzaju danych nie może być już uznane za błąd; brak jednak erraty.

Publikowany *Opis Lipna z 1820 roku* będzie ważnym źródłem, dostępnym dla badaczy historii tego miasta.

Na końcu zeszytu 3. „Ziemi Dobrzyńskiej” zamieszczona została krótka recenzja autorstwa Mariana Pawlaka zbiorowej pracy pod red. Mirosława Krajewskiego *Rypin. Szkice z dziejów miasta* (Rypin 1994) oraz *Kalendarium wydarzeń naukowych na Ziemi Dobrzyńskiej w okresie od stycznia 1993 r. do grudnia 1994 r.* opracowane przez Zenona Góźdzę.

Cała publikacja wydana została raczej mało starannie. Liczne są błędy drukarskie, a nawet ortograficzne (np. s. 67, 1 wiersz od góry); na s. 98 w przypisie 77. przestawione zostały wiersze, a odsyłacz literowy „a” nie ma odpowiedniego przypisu. Błędy te i pomyłki nie zostały zamieszczone w erracie, której brak. Czytelnik nieprofesjonalny może przyjmować je za stwierdzenia prawdziwe. O zminimalizowanie tego rodzaju niedociągnięć w następnych zeszytach powinna zadbać Redakcja „Ziemi Dobrzyńskiej”.

Andrzej Mycio (Toruń)

Ziemia Kujawska, t. XII: 1997, wyd. Polskie Towarzystwo Historyczne. Oddział w Inowrocławiu, Inowrocław 1997, ss. 275.

Dwunasty już z kolei tom wydawanego w Inowrocławiu od 1963 r. (t. I) periodyku, który w zamyśle pomysłodawców wywodzących się z Oddziałów

Polskiego Towarzystwa Historycznego (dalej PTH) w Inowrocławiu i Włocławku miał być „płaszczyzną prezentacji dorobku naukowców i regionalistów na temat Kujaw, sylwetek wybitnych postaci, a także przeglądu życia naukowego, kulturalnego i społeczno-oświatowego regionu” (s. 217; od 1986 r. „Ziemia Kujawska” jest wydawnictwem tylko Oddziału PTH w Inowrocławiu, s. 218), ukazał się w szczególnej chwili, mianowicie w momencie jubileuszu 75-urodzin redaktora wspomnianego czasopisma, znakomitego historyka, prof. dr. Mariana Biskupa, któremu Rada Miasta Inowrocławia nadała w czerwcu 1997 r. tytuł „Honorowego Obywatela Miasta Inowrocławia” (odbitka aktu nadania wraz z fotografią prof. M. Biskupa jest zamieszczona na początku wydawnictwa), oraz na 40-lecie założenia Oddziału PTH w Inowrocławiu. I właśnie obu tym ważnym rocznicom jest dedykowany omawiany tom.

Struktura periodyku rozbija się na dwie części. Część pierwsza (pod red. Edmunda Mikołajczaka i Stanisława Roszaka) jest poświęcona osobie jubilata, prof. M. Biskupa. Z kolei część druga (pod red. M. Biskupa) składa się z 6 działów: artykuły, źródła i materiały, miscellanea, życie naukowe i kulturalne Kujaw, recenzje i nekrolog. Całość uzupełnia spis treści wcześniejszego tomu „Ziemi Kujawskiej” (t. XI: 1995).

Część pierwszą otwierają niezwykle interesujące wspomnienia prof. M. Biskupa z inowrocławskiego okresu życia (*Wspomnienia z lat inowrocławskich. Rozmowa z prof. dr. Marianem Biskupem o mieście dzieciństwa i młodości* — przeprowadzona przez Edmunda Mikołajczaka i Stanisława Roszaka, s. 5-27). Dowiadujemy się z nich o pochodzeniu i losach życiowych rodziców, przebiegu kształcenia, a także o życiu kulturalnym Inowrocławia w latach trzydziestych, atmosferze społecznej przed wybuchem II wojny światowej, sytuacji po wkroczeniu do Inowrocławia w dniu 8 IX 1939 r. Niemców („To był najgorszy dzień mojego życia”, s. 16), życiu codziennym pod okupacją niemiecką w Inowrocławiu oraz o tym, jak przyszły profesor radził sobie w tym jakże trudnym czasie. Okres rządów niemieckich przerwało wkroczenie Rosjan do Inowrocławia — „To była niezbyt miła niespodzianka, bo my ciągle liczyliśmy, że przyjdą sojusznicy, ale z Zachodu. Okazało się wkrótce, że można żyć lepiej

niż w czasach niemieckich, oczywiście z ograniczeniami” (s. 22). W dalszej części rozmowy czytelnik otrzymuje informacje o powojennych losach prof. M. Biskupa, w tym o początkach kariery naukowej oraz trudnościach, z jakimi spotykał się, w okresie stalinizmu. Wspomnienia są ilustrowane 11 fotografiami związanymi z różnymi etapami i okolicznościami życia prof. M. Biskupa.

Irena Janosz-Biskupowa zestawiła bibliografię publikacji prof. M. Biskupa za okres 1992-1996 (s. 29-33). Z bibliografią I. Janosz-Biskupowej koresponduje publikacja Barbary M. Kwiatkowskiej *Juwenilia dziennikarskie Mariana Biskupa (Inowrocław 1945-1946)* — s. 35-38, w której zaprezentowano krótki rys historyczny pracy publicystycznej, którą prof. M. Biskup prowadził w latach 1945-1946 w „Biuletynie Inowrocławskim” (organ Rady Narodowej m. Inowrocławia, wydawany w marcu i kwietniu 1945 r.) oraz „Robotniku Kujawskim” (ukazywał się w latach 1945-1947 i był wydawany przez Wojewódzki Komitet Robotniczy Polskiej Partii Socjalistycznej). Autorka sporządziła również *Bibliografię tekstów Mariana Biskupa w prasie inowrocławskiej z lat 1945-1946* obejmującą 53 pozycje.

Dział „Artykuły” otwiera opracowanie Leszka Kajzera *Czy poznamy zamek prywatny w Chodczu na Kujawach* (s. 39-51), w którym m.in. przedstawiono wyniki poszukiwań terenowych prowadzonych jesienią 1993 r. przez ekipę badawczą w dwóch rejonach wybudowanej w 1912 r. murowanej willi (funkcjonującej do niedawna jako dom wypoczynkowy), zwanej „Zameczek”. Autor doszedł m.in. do stwierdzenia, że „badania terenowe doprowadziły do zarejestrowania śladów intensywnego użytkowania osadniczego terenu od połowy [...] XV do połowy XVII w., a następnie do czasów współczesnych” (s. 49), co w konsekwencji wiązać można z istnieniem najpierw drewnianego dworu — zamku Kretkowskich, później zaś dworu murowanego, który prawdopodobnie powstał w drugiej połowie XVI w. Jednak, jak sam przyznaje L. Kajzer, problem ten wymaga weryfikacji podczas badań terenowych. Autor dołączył 4 ryciny.

Celem artykułu Andrzeja Wyrwy (*Rozwój sieci klasztornej zakonów mniszych, kanoniczych i żebrzących na Kujawach i w ziemi dobrzyńskiej*

w *średniowieczu*, s. 53-80) jest „próba usystematyzowania kolejnych etapów rozwoju sieci klasztornej na Kujawach i w ziemi dobrzyńskiej” (s. 54). Autor swoje rozważania uzupełnił 3 rycinami, 12 tabelami (s. 66-71) wraz z bogatym zestawieniem źródeł i opracowań do nich (s. 72-80).

Z kolei Edmund Mikołajczak w drugiej części (cz. I w t. XI: 1995, s. 35-52) artykułu *Mieszczanstwo Inowrocławia w średniowieczu. Wybrane zagadnienia* (s. 81-99) poświęconej zajęciom mieszkańców, na podstawie źródeł archiwalnych i drukowanych, omówił pozostałe urzędy (w cz. I omówiono urzędy: burmistrza, rajców, wójta i ławników) samorządu miejskiego (notariusz publiczny, pisarz miejski, goniec miejski), warstwę kupiecką (wraz z zatargami kupców z zakonem krzyżackim oraz ich rozwarstwieniem majątkowym), sukienników, stan posiadania patrycjatu, rzemiosło, medyków oraz szkołę przy kościele św. Mikołaja. Artykuł uzupełnia obszerny (s. 87-99) tabelaryczny wykaz znanych mieszczan średniowiecznego Inowrocławia, ułożony alfabetycznie.

Joanna Karczewska (*Urzednicy ksiąząt kujawskich: Leszka, Przemysła i Kazimierza Ziemomysłowiców*, cz. I, s. 101-137) przedstawiła w porządku alfabetycznym postacie: Andrzeja (wg najnowszych badań J. Bieniaka prawdopodobnie z rodu Rogalów), Bałdrzycha, Bartosza, Bartosza z Kościelca (z rodu Leszczyców), Bogumiła z Pakości (z rodu Leszczyców), Boguszy (1; z rodu Leszczyców z Kościelca), Boguszy (2; z rodu Leszczyców), Broniszy (z rodu Pomianów), Budziwoja, Chebdy ze Służewa (z linii służewskiej Pomianów), Dobiegniewa z Kołudy (z rodu Kotwiców), Dobiesława z Dębu (przypuszczalnie z bocznej linii Awdańców z Izbiicy), Dominika (przypuszczalnie z rodu Roliców), „Draza”, Hermana, Imisława ze Służewa (z linii służewskiej Pomianów), Jakuba z Leszczy, Jana Bezdziadowica z Kołudy (z rodu Kotwiców), Jana (Jasiek) z Kościelca (z rodu Leszczyców), Jana z Płonkowa (z rodu Pomianów), Jaśka, Jarosława z Łojewa (z rodu Pomianów), Jarosława z Płonkowa (z rodu Pomianów), Józefa, Krystyna i Krzywosąda (przypuszczalnie z Nałęczów Przywieczerskich). Autorka oparła się m.in. na materiałach znajdujących się w Archiwum

Głównym Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Państwowym w Bydgoszczy, Archiwum Diecezjalnym we Włocławku, Bibliotece Raczyńskich w Poznaniu oraz źródłach drukowanych.

Dziejami rodziny Komierowskich zajęli się Waldemar Chorążyczewski i Stanisław Roszak (*Komierowscy na Kujawach. Z dziejów awansu rodziny szlacheckiej w XVIII wieku*, s. 139-154). Według autorów, awans Komierowskich, uwarunkowany przede wszystkim zespołem określonych okoliczności (podjęcie przez członków rodziny zawodu prawniczego, korzystne małżeństwa w XVIII w. oraz powiązania Józefa Komierowskiego z Bielińskimi i synami Augusta III), przejawiał się w: 1) powiększeniu majątku ziemskiego (zwłaszcza przez Józefa Komierowskiego w województwie mazowieckim), 2) sprawowaniu (bądź przypisywaniu sobie) urzędów — grodzkich i ziemskich, 3) większym udziale w życiu publicznym, 4) aktywności intelektualnej (m.in. wiele miejsca poświęcono analizie piśmiennictwa Józefa Komierowskiego). Rozważania zilustrowano tablicą genealogiczną Komierowskich herbu Pomian (XV-XVIII/XIX w.). W artykule wykorzystano: *Teki Dworzaczka. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV-XX w.*, (CD-ROM), Kórnik - Poznań 1995, oraz materiały z Archiwum Głównego Akt Dawnych w Warszawie, Archiwum Państwowego w Bydgoszczy i Biblioteki UMK w Toruniu.

Dział „Źródła i materiały” rozpoczyna omówienie problemu sporu między plebanem kościoła NMP w Inowrocławiu a kapitułą katedralną we Włocławku o coroczny czynsz ze wsi Popowice — pióra Dariusza Karczewskiego (*Spór o uposażenie kościoła NMP w Inowrocławiu. Na marginesie dokumentu lokacyjnego dla wsi Popowice z 1351 roku*, s. 155-160) — oparte m.in. na materiałach z Archiwum Archidiecezjalnego w Gnieźnie i źródłach drukowanych. Autor opublikował nieznaną dotąd tekst źródłowy: dyplom biskupa włocławskiego Macieja Pałuki z 1351 r.

Wykaz pretensji finansowych dla wojskowych władz francuskich ze strony mieszczan Inowrocławia i okolicznych wsi (1806-1807) (s. 161-177) w formie publikacji tekstu źródłowego znajdującego się w postaci rękopisu

w zasobie Archiwum Państwowego w Bydgoszczy Oddział w Inowrocławiu (Akta miasta Inowrocławia, syg. 2552) przedstawiła Lidia Wakuluk. Autorka zauważyła, że „publikowane po raz pierwszy zestawienie szkód [...] jest znakomitym źródłem do poznania nazwisk mieszczan oraz ich stanu posiadania” (s. 161).

Aktom proveniencji Kościoła katolickiego znajdującym się w archiwum inowrocławskim — ich charakterystyce, zawartości treściowej i zasadom porządkowania — poświęcona jest publikacja Grzegorza Roczka (*Akta Kościoła rzymskokatolickiego w zasobie Archiwum Państwowego w Bydgoszczy Oddział w Inowrocławiu*, s. 179-184).

Miejsce, rolę i znaczenie enklaw terytorialnych zakonu krzyżackiego na Kujawach, w stosunkach politycznych polsko-zakonnych w okresie od 1309 do 1422 r., zaprezentował Sławomir Józwiak (s. 185-196) w dziale „Miscellanea”. Rozważania, które w dużej mierze oparto na materiale źródłowym, autor uzupełnił mapką, ukazującą domeny krzyżackie na Kujawach oraz miejsca spotkań władców i dostojników obu państw na tym obszarze w XIV i pierwszej połowie XV w.

Tomasz Łaszkiwicz opublikował interesujący tekst źródłowy (s. 197-203) — relację, prawdopodobnie przybyłego do Inowrocławia po I wojnie światowej i raczej słabo wykształconego Żyda, o Żydowskiej Gminie Wyznaniowej w Inowrocławiu (cz. I relacji) oraz o zagładzie Żydów w tym mieście i na Kujawach zachodnich w 1939 r. (cz. II relacji), która została sporządzona w getcie warszawskim, a następnie przekazana 3 VII 1941 r. członkowi grupy Oneg Szabat (hebr. radość sobotnia), zbierającej materiały dla Archiwum Ringenbluma. Wspomniany tekst, który jest „jedynym znanym przekazem Żyda pochodzącego z Inowrocławia” (s. 197), jest dostępny w Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie (zespół: Archiwum Ringenbluma, cz. I, syg. 819).

Tragiczną, wstrząsającą swoją wymową, historię więzienia w Inowrocławiu, zwłaszcza po 1945 r., przybliżył Piotr Strachanowski (*Na marginesie uroczystości odsłonięcia tablicy pamiątkowej na murze inowrocławskiego*

więzienia 19 X 1996 roku, s. 205-211). Zamieszczono też fotografię tablicy pamiątkowej ufundowanej ku czci ofiar faszyzmu niemieckiego („krawa noc” z 22/23 X 1939 r.), żołnierzy AK rozstrzelanych w 1946 r. oraz pokrzywdzonych więźniarek politycznych więzienia inowrocławskiego (z lat 1952-1956).

Janusz Brodziński przybliżył historię Oddziału PTH w Inowrocławiu (s. 213-221). Wspomniany Oddział powstał w 1956 r., jako 32. w kraju. Na przestrzeni lat jego prezesami byli: Barbara Kwiatkowska (1956, 1964-1967), Tadeusz Kaliski (1957-1964, 1967-1974), Janusz Brodziński (1974-1986), Czesław Sikorski (1986-1993) i Edmund Mikołajczak (1993-1996). Na działalność składało się m.in.: organizowanie wykładów i prelekcji (w tym z udziałem badaczy z uczelni wyższych), wycieczek do interesujących obiektów historycznych, sesji, branie udziału w przygotowywaniu i publikowaniu opracowań historycznych, a także w przygotowaniach obchodów 800-lecia Inowrocławia. Niezaprzeczalnie ważnym osiągnięciem jest wydawanie periodyku „Ziemia Kujawska”. W 1997 r. oddział liczył ponad 30 członków.

W dziale: „Życie naukowe i kulturalne Kujaw” okoliczności utworzenia w 1931 r. Muzeum Regionalnego Kujaw Zachodnich (od 1961 r. im. Jana Kasprowicza) oraz jego historię krótko omówiła Janina Sikorska (*65 lat Muzeum w Inowrocławiu*, s. 223-224).

Jubileuszowi siedemdziesięciolecia urodzin i 45. rocznicy pracy naukowej prof. dr hab. Aleksandry Cofty-Broniewskiej (od 1996 r. Honorowego Obywatela Inowrocławia), której losy zawodowe związane były z Instytutem Prahistorii Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu, poświęcony jest krótki szkic autorstwa Dariusza Karczewskiego (s. 225-227).

Edmund Mikołajczak (*Nowy pomnik św. Wojciecha w Inowrocławiu*, s. 227-230) przypomniał fakty związane z powstaniem (1897 r.) oraz zniszczeniem podczas II wojny światowej (1939 r.) dawnego pomnika św. Wojciecha w Inowrocławiu. Następnie przybliżył dzieje starań o jego odbudowę oraz podał przebieg uroczystości związanych z poświęceniem nowego pomnika w dniu 13 X 1996 r. Tekst wzbogacono fotografią, na której uwieczniono moment

poświęcenia monumentu przez ks. bpa pomocniczego gnieźnieńskiego Bogdana Wojtusia.

Maria Henke (*Jubileusz 50-lecia Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Jana Kasprowicza w Inowrocławiu*, s. 231-234) ukazała zarys historii otwartej 26 I 1947 r. Miejskiej Biblioteki Publicznej (od 1956 r. im. Jana Kasprowicza) oraz przebieg uroczystości jubileuszowych, które odbyły się 25 I 1997 r. w sali koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej. Pracowników biblioteki uwieczniła fotografia zamieszona w tekście.

Przedostatni dział zawiera recenzje pióra Jacka Woźnego (*Z badań nad genezą regionalizmu kulturowego społeczeństw Kujaw*, red. A. Koško, J. Bednarczyk, *Studia i materiały do dziejów Kujaw*, t. 6, Poznań-Kruszwica-Inowrocław 1996.); Jarosława Dumanowskiego (*Teki Dworzaczka v.1.0.0. Materiały historyczno-genealogiczne do dziejów szlachty wielkopolskiej XV-XX w.*, Kórnik-Poznań 1995); S. Cackowski *Miasta dobrzyńskie i kujawskie w końcu XVIII i na początku XIX wieku (1793-1807)*, Włocławek 1995); Waldemara Chorążyczewskiego (*Lustracja województw wielkopolskich i kujawskich 1616-1620*, cz. 1-2, wyd. Z. Górski, R. Kabaciński, J. Pakulski, Wrocław-Warszawa-Kraków 1994); Stanisława Roszaka (*Kujawy Wschodnie i ziemia dobrzyńska w okresie przejścia pod zabór pruski w 1793 roku*, red. S. Cackowski, Włocławek 1995); Marka Chamota (K. Śmigiel, *Biskup Antoni Laubitz 1861-1939*, Gniezno 1994; tegoż, *Florian Stablewski. Arcybiskup gnieźnieński i poznański 1841-1906*, Gniezno 1993); Włodzimierza Jastrzębskiego (Ch. Jansen, A. Weckbecker, *Der "Volksdeutsche Selbstschutz" in Polen 1939/40*, München 1992.); Adama Mielcarka, Ireneusza Mikołajczaka (obaj: T. Tulibacki, *Wspomnienia o prof. dr. hab. Michale Zbigniewie Swobodzie (1910-1982)*, Inowrocław 1995) i Joanny Karczewskiej (*Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie*, t. IX: *Gospodarka i społeczeństwo*, Włocławek 1995).

Publikacje w „Ziemi Kujawskiej” zamyka nekrolog autorstwa Wojciecha Polaka o zmarłym 28 I 1996 r. historyku Wiktorze Szymaniaku (1944-1996), któ-

ry poprzez swoją pracę zawodową, naukową i miejsce zamieszkania był związany z Inowrocławiem, Bydgoszczą i Toruniem (s. 271-273).

Dwunasty tom „Ziemi Kujawskiej” prezentuje zróżnicowaną problematykę związaną przede wszystkim z przeszłością, ale także współczesnością Kujaw. Przedstawiony materiał charakteryzuje się generalnie dużym poziomem poznawczym oraz, co jest szczególnie ważne i cenne, dużym stopniem wykorzystania źródeł archiwalnych i drukowanych w części publikacji. Bardzo interesujące są opublikowane teksty źródłowe, które pomogą, zwłaszcza osobom nie związanym profesjonalnie z historią, niewątpliwie lepiej zrozumieć jakże przecież złożoną rzeczywistość minionych epok.

Piotr Kurlenda (Toruń)

Z ŻYCIA WŁOCLAWSKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO

DZIAŁALNOŚĆ WŁOCLAWSKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO W 1997 ROKU

Rok 1997 w życiu Włocławskiego Towarzystwa Naukowego zaznaczył się z jednej strony wzmoczoną działalnością, szczególnie wydawniczą i badawczą, z drugiej przyniósł niepowetowaną stratę, jaką była nagła śmierć, w dniu 21 września, wieloletniego prezesa Towarzystwa prof. dra hab. Stanisława Leszka Bagdzińskiego. Odejście profesora Stanisława L. Bagdzińskiego z grona działaczy Włocławskiego Towarzystwa Naukowego uzmysłowiło, szczególnie nam — członkom Zarządu, pracownikom Biura oraz Biblioteki Naukowej Towarzystwa — jak dużo mu zawdzięczamy. Jak wiele jego pomysłów i propozycji, za którymi uparcie obstawał, znalazło uznanie i aprobatę zarówno wśród przedstawicieli życia politycznego, gospodarczego, jak i kulturalnego Włocławka i województwa włocławskiego. Jak dużym cieszył się uznaniem i autorytetem, świadczyły setki osób biorących udział w ostatniej drodze prof. Stanisława Bagdzińskiego. W pogrzebie, jaki odbył się na Cmentarzu Komunalnym we Włocławku w dniu 28 września, wzięli udział m.in. członkowie Zarządu i Komisji Rewizyjnej Towarzystwa, członkowie Towarzystwa, rektor, przedstawiciele kadry dydaktycznej i studenci Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej, a także przedstawiciele władz miasta Włocławka i województwa włocławskiego. W pogrzebie licznie reprezentowane było środowisko naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, a także przedstawiciele uniwersytetów: w Warszawie, Łodzi, Białymstoku. W imieniu Włocławskiego Towarzystwa Naukowego oraz Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku

pożegnał zmarłego Jego Magnificencja Rektor prof. dr hab. Mirosław Krajewski.

Zarząd Włocławskiego Towarzystwa Naukowego na swoim posiedzeniu w dniu 8 XII 1997 r. dokonał wyboru prezesa Towarzystwa w osobie prof. dra hab. med. Szymona Kubiaka, wieloletniego członka Zarządu, członka założyciela Włocławskiego Towarzystwa Naukowego w 1979 r. Prof. Szymon Kubiak jest



W imieniu Włocławskiego Towarzystwa Naukowego oraz Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej profesora Stanisława Leszka Bagdzińskiego żegna rektor prof. Mirosław Krajewski

czwartym z kolei prezesem w 18-letniej historii Towarzystwa. Przed nim pełnili tę funkcję: prof. dr hab. Antoni Kotelko — rektor Akademii Medycznej w Łodzi (zmarł w 1982 r.); prof. dr hab. Zbigniew Gertych, były wieloletni wicemarszałek Sejmu, wicepremier i ambasador RP w Londynie oraz prof. zw. dr hab. Stanisław Leszek Bagdziński.

Rok 1997 był okresem bardzo dynamicznego rozwoju Wyższej Szkoły Pracy Socjalnej, której założycielem jest Włocławskie Towarzystwo Naukowe. Zarząd Towarzystwa na wniosek rektora uczelni poparł inicjatywę utworzenia dwóch kolejnych kierunków: administracji i ekonomii. W dniu 30 VII 1997 r. minister edukacji na wniosek Rady Naukowo-Programowej dokonał zmiany



W imieniu władz administracyjnych woj. włocławskiego nad trumną prof. Stanisława L. Bagdzińskiego głos zabrał wojewoda włocławski Władysław Kubiak



Ostatnie słowa pożegnania wygłosił nad grobem bliski przyjaciel zmarłego, ks. Teodor Lenkiewicz

nazwy uczelni na Wyższą Szkołę Humanistyczno-Ekonomiczną. Zmiana nazwy podyktowana została rozszerzeniem kierunków kształcenia studentów.

W dniu 15 II 1997 r. odbyła się inauguracja roku akademickiego na Wydziale Administracji. Uroczysta inauguracja roku akademickiego 1997/98 w Wyższej Szkole Humanistyczno-Ekonomicznej miała miejsce w dniu 4 X 1997 r. w hali Ośrodka Sportu i Rekreacji we Włocławku, w której to uroczystości, obok zaproszonych gości, wzięło udział ponad 1000 studentów i pracowników dydaktycznych uczelni. Obecnie na trzech wydziałach (Pedagogiki i Pracy Socjalnej, Administracji, Ekonomii) w systemie dziennym i zaocznym kształci się prawie 2000 studentów. W planie rozwoju uczelni przewidywane jest uruchomienie w 1998 r. dwóch kolejnych kierunków: ochrony środowiska i historii z dwoma specjalnościami: edukacja regionalna i archiwistyka. Zarówno Zarząd Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, jak i administracja uczelni czynią intensywne starania w celu pozyskania dla potrzeb Szkoły obiektów dydaktycznych. Zabiegi te wspierają w sposób szczególny władze samorządowe miasta Włocławka, na czele z prezydentem Włocławka płk. drem inż. Ryszardem Chodynickim.

Zarząd Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, obok działań organizacyjnych związanych z rozbudową uczelni, dużą wagę przywiązywał do bieżącej działalności Towarzystwa. Szczególną troską Zarządu jest stale rozwijająca się Biblioteka Naukowa Towarzystwa. Niemalże wpływ na jej rozwój ma duże zainteresowanie ze strony studentów zarówno Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej, jak i ościennych wyższych uczelni oraz młodzieży szkół średnich z terenu województwa włocławskiego.

Środki finansowe na działalność statutową Towarzystwa w 1997 r. tradycyjnie pochodziły w przeważającej mierze z dotacji celowych Komitetu Badań Naukowych. Ponadto dodatkowe wsparcie finansowe, szczególnie na działalność wydawniczą i zakup książek do Biblioteki Naukowej, otrzymało Towarzystwo z Urzędów: Wojewódzkiego i Miejskiego we Włocławku. Pozostałe środki na działalność Towarzystwa pochodziły z dochodów własnych, na które składały się m.in. organizacja konferencji naukowych,

wynajem pomieszczeń, sprzedaż wydawnictw WTN oraz składki członkowskie.

Włocławskie Towarzystwo Naukowe liczyło na koniec grudnia 1997 r. 352 członków. W okresie sprawozdawczym przyjęto w poczet członków 12 osób, głównie z terenu województwa włocławskiego.

Działalność wydawnicza

W 1997 r. nakładem Włocławskiego Towarzystwa Naukowego oraz Dobrzyńskiego Oddziału WTN w Rypinie ukazało się 11 publikacji (naukowych, popularnonaukowych i literatury pięknej) o łącznej objętości 95 arkuszy wydawniczych.

Zapiski Kujawsko-Dobrzyńskie, tom 11: Archeologia i etnologia, pod red. Mieczysława Wojciechowskiego

Tom 11 „Zapisek...” zawiera w treści stałe pozycje: artykuły, recenzje i omówienia, z życia Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, bibliografię oraz kalendarium województwa włocławskiego za 1995 r. Wydanie tomu 11. sfinansowane zostało ze środków Komitetu Badań Naukowych i Urzędu Wojewódzkiego we Włocławku.

Postępy diagnostyki i terapii w kardiologii, pod red. Stanisława Sterkowicza

Jest to publikacja autoryzowanego zapisu XVI Ogólnopolskiej Konferencji Kardiologicznej Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, zorganizowanej we Włocławku w dniach 7-8 VI 1996 r. W materiałach konferencyjnych znajduje się 15 artykułów naukowych przedstawionych przez najwybitniejszych specjalistów z dziedziny kardiologii, m.in. prof. prof. Antoniego Działkowiaka, Halinę Adamską-Dyniewską, Marię Krzemińską-Pakułę, Marka Dąbrowskiego, Włodzimierza Januszewicza, Władysława Rokickiego. Publikacja dotowana przez Komitet Badań Naukowych. Książka, która ukazuje się rokrocznie po zakończeniu konferencji kardiologicznej, liczy 389 stron.

W 75-lecie Bitwy Warszawskiej 1920

Publikacja zawiera materiały z konferencji naukowej zorganizowanej przez Włocławskie Towarzystwo Naukowe w dniach 30 XI-1 XII 1995 r. i uroczystości w dniu 20 VIII 1995 r. pod Pomnikiem Poległych Obrońców Wisły 1920 roku. Materiały pokonferencyjne zawierają 12 artykułów naukowych opracowanych przez znanych historyków — specjalistów od zagadnień wojskowych i polityczno-społecznych Polski początku XX wieku. Prof. A. Ajnenkiel zajął się problematyką politycznego znaczenia bitwy warszawskiej 1920 r., prof. M. M. Drozdowski przedstawił międzynarodowe aspekty wojny polsko-bolszewickiej 1919-1920, zaś prof. P. Stawecki poruszył po raz pierwszy problematykę badań nad generacją polską roku 1920. Autorami pozostałych artykułów są znani naukowcy z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu: prof. W. Rezmer, dr Z. Waszkiewicz, dr Z. Karpus oraz prof. M. Krajewski i ks. M. Grzybowski.

Książka liczy 286 stron.

Środowisko przyrodnicze w województwie włocławskim, pod red. Stanisława Leszka Bagdzińskiego

Książka, nad którą prace badawcze trwały ponad dwa lata, wydana została na zlecenie Wojewody Włocławskiego ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Włocławku. Autorami poszczególnych artykułów naukowych są m.in. pracownicy naukowcy Instytutu Biologii i Ochrony Środowiska, Instytutu Geografii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu oraz specjaliści z dziedziny ochrony środowiska z Włocławka.

Publikacja jest bogato ilustrowana, zawiera ponad 50 kolorowych ilustracji, map i wykresów. Na zawartość książki składają się cztery główne rozdziały:

— ogólna charakterystyka społeczno-gospodarcza województwa włocławskiego,

— zasoby przyrody nieożywionej,

- zasoby przyrody ożywionej,
- strategia gospodarowania zasobami środowiska przyrodniczego.

Objętość książki — 288 stron.

Bogdan M. Wawrzyniak, Sławomir Zawisza, *Potrzeby doradcze producentów rolnych w warunkach reformy gospodarczej*

Autorzy tej publikacji, dotowanej przez Komitet Badań Naukowych, są pracownikami naukowymi Akademii Techniczno-Rolniczej w Bydgoszczy. Książka, która jest plonem prowadzonych przez obu autorów badań naukowych, zawiera wyniki badań dotyczących m.in. takich zagadnień, jak:

- potrzeby w zakresie funkcjonowania rodziny wiejskiej i gospodarstwa rodzinnego na wsi wobec reform rynkowych lat dziewięćdziesiątych,
- oczekiwania w zakresie zdobywania informacji i kontaktów z doradcami rolniczymi w okresie przekształceń gospodarczych,
- rola doradztwa w realizacji potrzeb i oczekiwań rolników w nowej sytuacji społecznej i gospodarczej kraju.

Książka liczy 150 stron.

Maria Danilewicz Zielińska, *Dom. Powieść*

Maria Danilewicz Zielińska, urodzona w 1907 r. w Aleksandrowie Kujawskim, była organizatorką w 1943 r. w Londynie Biblioteki Polskiej, a także przez wiele następnych lat jej kierownikiem. Obok pracy w Bibliotece Polskiej, była stałą współpracowniczką Radia „Wolna Europa”, londyńskich „Wiadomości” i paryskiej „Kultury”, członkiem rozmaitych komitetów, rad i stowarzyszeń, autorką, edytką i tłumaczką. Od 1973 r. na stałe mieszka w Portugalii. Powieść *Dom*, której pierwsze wydanie ukazało się w Londynie w 1956 r., została wydana przez Włocławskie Towarzystwo Naukowe w 90-lecie urodzin autorki.

Powieść liczy 174 strony.

Maria Danilewicz Zielińska, *Opowiadania. Wybór*

Wydawnictwo składa się z dwóch części. W pierwszej opublikowano sześć opowiadań, które wchodziły m.in. w skład wydanej w 1953 r. w Londynie książki *Blisko i daleko*. Druga część książki — kolaż *Miejsca na Ziemi* — poświęcona jest Marii Danilewicz Zielińskiej; znajdują się tu m.in. fragmenty wspomnień autorki *Opowiadań i Domu*. Ta część książki, opracowana przez włocławską poetkę Krystynę Sarnowską, jest bogato ilustrowana zdjęciami, fotokopiami listów oraz reprodukcjami dzieł znanych włocławskich artystów plastyków: Zbigniewa Steca oraz Leona Płoszaya.

Objętość — 150 stron.

„Przestrzeń. Magazyn planowania przestrzennego”, 1997: nr 2 (4) i 3 (5)
Począwszy od 4. numeru „Przestrzeni”, wydawcą jedynego w województwie włocławskim, ale i również w Polsce, kwartalnika poświęconego planowaniu przestrzennemu jest Włocławskie Towarzystwo Naukowe i Wydział Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego Urzędu Wojewódzkiego we Włocławku. Magazyn „Przestrzeń” ma charakter wydawnictwa ogólnopolskiego i zawiera najnowsze osiągnięcia związane z polityką przestrzenną kraju.

Nakładem Dobrzyńskiego Oddziału WTN w Rypinie ukazały się w 1997 roku trzy publikacje:

Ryszard Specjalski, *Lipno i okolice. Materiały do monografii*

Autorem książki jest członek WTN, Ryszard Specjalski z Włocławka. Jest to kolejna publikacja z tej serii, tym razem poświęcona miejscowościom leżącym w okolicach Lipna: Głodowo, Karnkowo i Wierzbinek.

Książka liczy 108 stron.

„Ziemia Dobrzyńska”, Zeszyty Historyczne Dobrzyńskiego Oddziału WTN w Rypinie, tom IV

„Ziemia Dobrzyńska”, jedyny periodyk Dobrzyńskiego Oddziału WTN w Rypinie, ukazuje się pod redakcją Mirosława Krajewskiego i jest dotowana przez Urząd Wojewódzki we Włocławku i Włocławskie Towarzystwo Naukowe. Tom IV zawiera szereg artykułów dotyczących dziejów ziemi dobrzyńskiej, a także omawia wydane w 1996 r. wydawnictwa dotyczące regionu ziemi dobrzyńskiej.

Tom IV liczy 136 stron.

Ziemia Dobrzyńska, Zeszyty Historyczne Dobrzyńskiego Oddziału WTN w Rypinie, tom V

Dwudziesta piąta publikacja Dobrzyńskiego Oddziału WTN w Rypinie w całości poświęcona jest opisowi poszczególnych parafii w Dekanacie Rypińskim w 1817 r.

Tom V „Ziemi Dobrzyńskiej” liczy 152 strony.

Działalność popularyzatorska

W dniach 20-21 VI 1997 r. odbyła się — pod patronatem ministra zdrowia i opieki społecznej prof. dra hab. Ryszarda Żochowskiego — XVII Ogólnopolska Konferencja Kardiologiczna. Konferencja poświęcona była postępom diagnostyki i terapii w kardiologii. Przewodniczącym Konferencji był prof. dr hab. med. Stanisław Sterkowicz, a Komitetowi Naukowemu patronowali prof. prof.: Maria Krzemińska-Pakuła oraz Stanisław Sterkowicz. Konferencja odbyła się dzięki wsparciu finansowemu Komitetu Badań Naukowych oraz firmy farmaceutycznej SANOFI-BIOCOM sp. z o.o. W Konferencji wzięło udział ponad 300 lekarzy praktyków z całej Polski. W spotkaniach panelowych udział wzięli najwybitniejsi specjaliści z dziedziny kardiologii i kardiologii wielu akademii medycznych w Polsce, m.in. prof. prof. Maria Krzemińska-Pakuła, Halina Bolińska-Sołtysiak, Włodzimierz Musiał,

Lech Poloński, Marian Zembala, Janusz Zaslonka, Andrzej Bochenek i Stanisław Pasyk. Otwarcie Konferencji poprzedziła uroczystość poświęcona jubileuszowi 50-lecia pracy lekarskiej prof. Stanisława Sterkowicza. Okolicznościowy list gratulacyjny nadesłał prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski. Prezydent RP Aleksander Kwaśniewski oraz minister zdrowia Jacek R. Żochowski nadesłali listy gratulacyjne dla organizatorów Konferencji oraz jej uczestników. W czasie trwania Konferencji leki i sprzęt medyczny prezentowało prawie dwadzieścia krajowych i zagranicznych firm farmaceutycznych.

W dniach 25-27 IX 1997 r. odbyła się ogólnopolska konferencja popularnonaukowa pt. „Zwierzyzna drobna jako elementy bioróżnorodności środowiska przyrodniczego”. Włocławskie Towarzystwo Naukowe było jednym ze współorganizatorów konferencji. Wygłoszono łącznie ponad 20 referatów i komunikatów, które zostaną w 1998 r. wydane nakładem Włocławskiego Towarzystwa Naukowego.

W konferencji wzięło udział ponad 100 osób.

Dobrzyński Oddział Włocławskiego Towarzystwa Naukowego w Rypinie wspólnie z Radą Miejską w Skepem zorganizowały w dniu 23 V 1997 r. sesję popularnonaukową z okazji Dni Skepego oraz odzyskania przez Skepe praw miejskich.

Podczas sesji przedstawiono 3 referaty:

1. „Skepe — od fundacji po odzyskanie praw miejskich”, wygłoszony przez prof. dra hab. Mirosława Krajewskiego;
2. „Pięć wieków Sanktuarium Maryjnego w Skepem”, przedstawiony przez mgra Piotra Śliwińskiego;
3. Dr Anna Stogowska zapoznała uczestników z sylwetką Gustawa Zielińskiego ze Skepego.



Uczestnicy sesji panelowej na temat: „Nowoczesne metody echokardiograficzne”. Od prawej: prof. dr hab. Maria Krzemińska-Pakuła, dr Jarosław Drożdż, dr Waldemar Rogowski i dr Zbigniew Peruga



Uczestnicy sesji panelowej na temat: „Tętniaki rozwarstwiające aorty piersiowej — rozpoznawanie i leczenie”. Od lewej: prof. dr hab. Marian Zembala, prof. dr hab. Andrzej Bochenek, dr Jerzy Foremny, prof. dr hab. Stanisław Woś, prof. dr hab. Janusz Zasłonka

Działalność badawcza

W 1997 r. zrealizowanych zostało pięć tematów badawczych, na które Włocławskie Towarzystwo Naukowe otrzymało granty z Komitetu Badań Naukowych.

Zakończone zostały dwuletnie badania dotyczące inskrypcji z rejonu Inowrocławia: „Corpus inscriptionum Poloniae”. Pracami badawczymi kierował prof. dr hab. Jan Pakulski.

Zakończono również 3-letnie badania naukowe, prowadzone przez prof. dra hab. Stefana Cackowskiego, dotyczące społeczeństwa i gospodarki miast kujawskich i dobrzyńskich w okresie Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego do 1832 r.



Uczestnicy sesji panelowej na temat: „Rola przezskórnej angioplastyki tętnic wieńcowych w leczeniu chorych ze świeżym zawałem serca”. Od lewej: prof. dr hab. Halina Bolińska, dr Małgorzata Wierzbicka, dr Maciej Kośmider

W 1997 r. zakończone zostały badania naukowe nad monografią Włocławka. Program badawczy był realizowany od 1993 r. pod kierunkiem zmarłego w 1997 r. prof. dra hab. Stanisława L. Bagdzińskiego.

W 1997 r. rozpoczęte zostały 3-letnie badania dotyczące dziejów rezydencji na Kujawach i w ziemi dobrzyńskiej pod kierunkiem prof. dra hab. Tadeusza S. Jaroszewskiego. Pierwszy etap badań obejmuje pałace i dwory znajdujące się na terenie Kujaw wschodnich. Zebrane materiały będą sukcesywnie ukazywały się w kolejnych tomach „Materiałów do dziejów rezydencji w Polsce”.



Uczestnicy sesji panelowej na temat: “Blokery receptora angiotensyny — nowa grupa leków krążeniowych i jej perspektywy”. Od lewej: prof. dr hab. Henryk Goch, prof. dr hab. Halina Adamska-Dyniewska, dr Tadeusz Bała.

Zakończone zostały 2-letnie badania naukowe prowadzone pod kierunkiem prof. dra hab. Stefana Kuczyńskiego z PAN dotyczące herbów miast polskich w okresie zaborów (1772-1918).

Sprawy bieżące

W dniu 30 I 1997 r., w rocznicę powstania styczniowego, członkowie Włocławskiego Towarzystwa Naukowego złożyli kwiaty na grobie Izabeli Zbiegniewskiej na Cmentarzu Komunalnym we Włocławku. W imieniu WTN



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 20 czerwca 1997 r.

Szanowny Pan
prof. dr hab. Stanisław L. Bagdziński
Prezes
Włocławskiego Towarzystwa Naukowego

Włocławek

Szanowny Panie Prezesie,

z uwagi na wcześniejsze zobowiązania nie mogę skorzystać z zaproszenia do wzięcia udziału w XVII Ogólnopolskiej Konferencji Kardiologicznej. Na Pańskie ręce przekazuję pozdrowienia dla jej organizatorów i uczestników. Za szczególnie godną podkreślenia i wyróżnienia uważam działalność władz i wszystkich tych członków Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, dzięki którym konferencje te nabrały charakteru tradycyjnych, corocznych spotkań.

Choroby serca i układu krążenia stanowią dziś nie tylko przedmiot zainteresowania lekarzy, lecz skupiają na sobie uwagę społeczeństwa i władz państwowych. Każde działanie, służące ograniczeniu ich występowania i doskonaleniu terapii, zasługuje na wysoką ocenę i poparcie. Wasze konferencje, stanowiąc płaszczyznę kontaktu teorii i praktyki kardiologicznej, wymiany informacji i dyskusji zajmują tu bez wątpienia szczególnie istotne miejsce.

Jestem przekonany, że - podobnie jak poprzednie - tak i tegoroczna Konferencja przyniesie wiele satysfakcji wszystkim jej uczestnikom, których raz jeszcze serdecznie pozdrawiam.

Aleksander Kwaśniewski

List gratulacyjny do uczestników Konferencji Kardiologicznej na ręce prezesa WTN złożył prezydent RP Aleksander Kwaśniewski



Prezydent
Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa, 20 czerwca 1997 r.

Szanowny Pan
prof. dr hab. Stanisław Sterkowicz

Włocławek

Wielce Szanowny Panie Profesorze,

proszę przyjąć serdeczne gratulacje z okazji pięćdziesięciolecia pracy lekarskiej. Pół wieku Pańskiej zawodowej aktywności jest pięknym przykładem głębokiego zaangażowania w realizację szczytnej misji lekarza - pomocy cierpiącym i ratowanie ludzkiego życia. Znane i wysoko cenione są również inne obszary Pańskiej działalności - praca badawcza, nierozłącznie związana z praktyką medyczną, osiągnięcia organizacyjne i dydaktyczne, publikacje poświęcone nie tylko kardiologii, lecz także czarnej karcie w dziejach medycyny, jaką były pseudonaukowe eksperymenty prowadzone w hitlerowskich obozach koncentracyjnych.

Pragnę podkreślić, że bardzo wysoko cenię społeczną i obywatelską postawę Pana Profesora, której znaczącym wyrazem jest aktywność jako członka Włocławskiego Towarzystwa Naukowego.

Z serdecznymi pozdrowieniami i wyrazami szacunku, oraz życzeniami zdrowia i długich lat życia.

Aleksander Kwaśniewski

List gratulacyjny prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego skierowany pod adresem prof. Stanisława Sterkowicza z okazji 50-lecia pracy lekarskiej

kwiaty złożyli: Andrzej Zbiegniewski z Warszawy, potomek Izabeli Zbiegniewskiej, oraz sędzieja Tadeusz Sławiński z Włocławka.

Zarządzeniem nr 2 Prezesa Rządowego Centrum Studiów Strategicznych z dnia 12 II 1997 r. prof. dr hab. Stanisław L. Bagdziński, prezes WTN, został powołany w skład Rady Konsultacyjnej do opracowania koncepcji polityki przestrzennego zagospodarowania kraju („Polska 2000 plus”).

W dniu 28 II 1997 r. gościł we Włocławskim Towarzystwie Naukowym oraz Wyższej Szkole Pracy Socjalnej minister pracy i polityki socjalnej, Tadeusz Zieliński. W spotkaniu ponadto udział wzięli: wojewoda włocławski Władysław Kubiak, dyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy Wojciech Jakubowski, prezes WTN prof. dr hab. Stanisław L. Bagdziński, rektor WSPS prof. Mirosław Krajewski oraz sekretarz generalny WTN mgr Stanisław Kunikowski. Minister Tadeusz Zieliński zwiedził również Bibliotekę Naukową Towarzystwa, gdzie wpisał się do Księgi Pamiątkowej.

Zarządzeniem nr 30/97 wojewody włocławskiego z dnia 28 IV 1997 r., magazyn gospodarki przestrzennej „Przestrzeń” został przejęty przez Włocławskie Towarzystwo Naukowe. Przekazanie uprawnień wydawania kwartalnika wiąże się równocześnie z zaprzestaniem finansowania magazynu przez Urząd Wojewódzki we Włocławku.

W dniu 5 V 1997 r. prezes Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, w imieniu Zarządu Towarzystwa, zwrócił się do przewodniczącego Rady Miasta Włocławka z prośbą o nadanie jednej z ulic Włocławka imienia Tadeusza Reichsteina, zmarłego w 1996 r., laureata Nagrody Nobla w dziedzinie medycyny, urodzonego w 1897 r. we Włocławku, honorowego członka Włocławskiego Towarzystwa Naukowego.

W dniu 9 IX 1997 r. przedstawiciele Włocławskiego Towarzystwa Naukowego: prof. dr hab. Stanisław L. Bagdziński oraz dr Stanisław Kunikowski wzięli udział w pierwszym Walnym Zgromadzeniu członków założycieli Włocławskiego Centrum Edukacji Ekologicznej. Prezesa WTN prof. dr hab. Stanisława L. Bagdzińskiego wybrano na stanowisko wiceprezesa stowarzyszenia.

W dniu 13 IX 1997 r. przedstawiciele Zarządu Włocławskiego Towarzystwa Naukowego brali udział w uroczystościach 40-lecia Szkoły Podstawowej Nr 12 we Włocławku. Okolicznościowy list gratulacyjny w imieniu Zarządu Towarzystwa odczytał sekretarz generalny WTN dr Stanisław Kunikowski.

W lutym 1997 r. wieloletni członek Zarządu Włocławskiego Towarzystwa Naukowego prof. dr hab. Stefan Cackowski otrzymał z rąk prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego tytuł profesora.

W 10-lecie debiutu poetyckiego Krystyny Sarnowskiej, wieloletniego członka Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, autorki dwóch tomików poezji, które ukazały się nakładem WTN, Zarząd Towarzystwa w dniu 15 III 1997 r. złożył na ręce jubilatki okolicznościowy list gratulacyjny.

W 90-lecie urodzin doktor Marii Danilewicz Zielińskiej Zarząd Włocławskiego Towarzystwa Naukowego wystosował do Feijó w Portugalii, w dniu 13 V 1997 r., list gratulacyjny za szczególny wkład do nauki polskiej w kraju i zagranicą.

Sekretarz generalny Włocławskiego Towarzystwa Naukowego dr Stanisław Kunikowski uczestniczył w dniu 12 VI 1997 r. w uroczystości wręczenia Krzyża Wielkiego Orderu Odrodzenia Polski przez prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego prof. drowi hab. Antoniemu Rajkiewiczowi, wieloletniemu członkowi WTN.

W dniu 21 VIII 1997 r. przedstawiciele Włocławskiego Towarzystwa Naukowego: dr Stanisław Kunikowski oraz mgr Zdzisław Witkowski uczestniczyli w uroczystościach jubileuszowych z okazji 75-lecia urodzin dra inż. Jakuba Chojnackiego, wieloletniego prezesa Towarzystwa Naukowego Płockiego.

Z okazji 70. rocznicy urodzin oraz 45 lat pracy zawodowej prof. dra hab. Janusza Bieniaka Zarząd Towarzystwa wystosował do jubilata list gratulacyjny z życzeniami dalszych osiągnięć naukowych i dydaktycznych.

W związku z wyborem prof. dr hab. Alicji Grześkowiak, członka WTN, na stanowisko marszałka Senatu RP Zarząd Włocławskiego Towarzystwa



Członkowie Włocławskiego Towarzystwa Naukowego po złożeniu kwiatów na grobie Izabeli Zbigniewskiej. Pierwszy z prawej Andrzej Zbigniewski z Warszawy, potomek I. Zbigniewskiej

Naukowego wystosował w dniu 23 X 1997 r. serdeczne gratulacje oraz życzenia wytrwałości i satysfakcji z pełnienia tej najwyższej godności parlamentarnej w Polsce.

W dniu 13 XII 1997 r. na stanowisko wojewody włocławskiego prezes Rady Ministrów powołał dra Wojciecha Gulina, członka Włocławskiego Towarzystwa Naukowego od 1994 r. Zarząd Towarzystwa wystosował do nowo mianowanego wojewody list gratulacyjny z życzeniami sukcesów w pracy zawodowej na rzecz rozwoju Kujaw i ziemi dobrzyńskiej.

Stanisław Kunikowski (Włocławek)

BIBLIOTEKA NAUKOWA WŁOCŁAWSKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO

W grudniu 1997 r. minęły trzy lata działalności Biblioteki Naukowej Włocławskiego Towarzystwa Naukowego — 14 XII 1994 r. dokonano oficjalnego otwarcia Biblioteki WTN. Z dniem tym zbiory biblioteczne zostały udostępnione czytelnikom.

Tworzenie biblioteki rozpoczęto jednak dużo wcześniej, wkrótce po Pierwszym Walnym Zebraniu Założycielskim Członków Towarzystwa w 1979 r. Początki księgozbioru były bardzo skromne, zaczęto od punktu zerowego. Z biegiem lat uzupełniano go zakupami księgarskimi i antykwarycznymi. Niemały zbiór stanowią dary zarówno członków WTN, jak i instytucji, z którymi Towarzystwo współpracuje.

Drogą zakupów, wymiany i darów powoli rósł księgozbiór biblioteki. Wyodrębniono księgozbiór regionalny liczący około 2000 voluminów. W zakresie zbiorów regionalnych gromadzono nie tylko książki i czasopisma, ale wszelkie druki związane z dokumentacją działalności zakładów przemysłowych, instytucji, urzędów, kościołów itp. Druki te, nie znajdujące się w ogólnym obiegu księgarskim, stanowią niezastąpione źródło do dziejów Kujaw i ziemi dobrzyńskiej. Biblioteka gromadzi także rękopisy prac, które nie zostały opublikowane przez WTN. Księgozbiór regionalny uzupełniano zarówno bieżącymi zakupami w księgarniach całego kraju, jak również w antykwariatach i na aukcjach antykwarycznych. Dzięki temu w zbiorach regionalnych odnaleźć można m.in. tak cenne pozycje, jak: *Brzegi Wisły od Warszawy do Ciechocinka* Oskara Flatta, z 1854 r.; *Ziemia Kujawska pod względem historycznym, geograficznym, archeologicznym, ekonomicznym i statystycznym* Maksymiliana Boruckiego, z 1882 r.; *Włocławek* Zdzisława Arentowicza, z 1937 r.; *Przemysł włocławski* Franciszka Szeligi, z 1928 r.

Wraz ze wstrzymaniem dotacji na działalność statutową stowarzyszeń (styczeń 1990 r.) większość księgozbioru zdeponowano w pomieszczeniach

magazynowych, zlikwidowano też etat bibliotekarza. W lutym 1990 r. WTN przejął księgozbiór biblioteki KW PZPR (ok. 8000 voluminów oraz wyposażenie: regały, katalogi itp.), który również zdeponowano w pomieszczeniach magazynowych. Począwszy od 1990 r. księgozbiór był udostępniany w pomieszczeniu Biura WTN, w warunkach nie sprzyjających pracy naukowej.

W dniu 16 XII 1994 r. Biblioteka Naukowa WTN rozpoczęła pracę w nowym, wyremontowanym budynku, położonym w centrum Włocławka przy Pl. Wolności 20. W chwili obecnej biblioteka zajmuje 60 m² powierzchni, posiada własną czytelnię, wypożyczalnię i pomieszczenia magazynowe. Dzięki temu zaistniała możliwość udostępnienia czytelnikom ponad 15 000 voluminów książek i czasopism naukowych i popularnonaukowych, które dotychczas były zmagazynowane i nie było warunków dla ich udostępniania. Uruchomienie biblioteki w nowej siedzibie stworzyło nowe możliwości jej dalszego rozwoju.

Z uwagi na kłopoty lokalowe, w latach ubiegłych zakupy książek i czasopism były ograniczone do minimum. Zaistniała więc potrzeba uzupełnienia księgozbioru o wiele nowych pozycji, zwłaszcza z dziedzin, w których w ostatnich latach dokonały się istotne zmiany. W związku z tym polityka gromadzenia zbiorów została ukierunkowana na zakup nowości m.in. z zakresu prawa, ekonomii, organizacji i zarządzania, bankowości, ochrony środowiska, informatyki. Także zbiory regionalne zostały wzbogacone o wiele cennych publikacji.

Biblioteka Naukowa WTN stanowi warsztat naukowy dla członków Towarzystwa, mieszkańców regionu prowadzących działalność naukowo-badawczą oraz dla młodzieży szkolnej i akademickiej. Po uruchomieniu biblioteki w nowych pomieszczeniach, poza dotychczasową działalnością w zakresie gromadzenia i promowania zbiorów regionalnych, szeroko uwzględniono przy zakupie wydawnictw potrzeby młodzieży studiującej. Zaowocowało to bardzo szybkim wzrostem liczby czytelników. Wydano już ponad 1400 stałych kart biblioteczných. Bibliotekę odwiedza kilkadziesiąt osób dziennie. Tylko w 1997 r. liczba czytelników odwiedzających bibliotekę przekroczyła 5600 osób. W 1997 r.

wypożyczono ponad 4000 voluminów książek, a ponad 3300 udostępniono na miejscu — w czytelni. W przeważającej części czytelnikami są studenci i uczniowie szkół średnich korzystający z najnowszych publikacji naukowych z różnych dziedzin wiedzy. Czytelnikami biblioteki są przede wszystkim studenci studiów zaocznych oraz dziennych, studiujący w sąsiednich ośrodkach naukowych — głównie studenci Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, Uniwersytetu Łódzkiego oraz studenci utworzonej przez WTN Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej we Włocławku.

Biblioteka WTN od czerwca 1995 r. pełni także funkcję biblioteki Wyższej Szkoły Humanistyczno-Ekonomicznej. W związku z tym postawiono przed biblioteką nowe zadania, polegające m.in. na skompletowaniu księgozbioru dla studentów Szkoły, przygotowaniu odpowiedniej liczby tytułów i egzemplarzy książek oraz czasopism fachowych stanowiących podstawową literaturę zalecaną przez wykładowców Szkoły. W pierwszym roku działalności polityka gromadzenia zbiorów dla studentów Szkoły ukierunkowana była przede wszystkim na zakup nowości z zakresu pedagogiki, polityki społecznej, pracy socjalnej, socjologii, psychologii, filozofii. W kolejnych latach przy zakupie nowości uwzględniono także — w związku z uruchomieniem kolejnych wydziałów — takie dziedziny wiedzy, jak: prawo, administracja, ekonomia, organizacja i zarządzanie, informatyka. Zwiększono liczbę egzemplarzy nabywanych książek oraz liczbę tytułów prenumerowanych czasopism — w 1997 r. zaprenumerowano ponad 20 tytułów. Planowane uruchomienie następnych wydziałów w WSHE rozszerzy jeszcze tematykę gromadzonych książek i czasopism. Zapotrzebowanie studentów naszego regionu — nie tylko studentów WSHE we Włocławku — na nowości wydawnicze z wymienionych dziedzin wiedzy jest olbrzymie, a Biblioteka Naukowa WTN jest jedyną biblioteką w regionie, gdzie można te nowości otrzymać.

Znaczną część księgozbioru biblioteki stanowią dary od różnych instytucji, wydawnictw, mieszkańców regionu, członków WTN oraz

wykładowców WSHE. Tylko w 1997 r. przekazano w darze ponad 1000 woluminów książek. Darczyńcami biblioteki są m.in.: J. Brzońska, I. Cyrn, Z. Gdaniec, W. Jakubicz, R. Knistofft, M. Krajewski, S. Kunikowski, J. Kuźnicki, A. Olubiński, K. Piątek, I. Ponikowska, A. Potoczek, K. Rulka, T. Sołtysiak, T. Spychalski, S. Sterkowicz, A. M. Stogowska, M. Urbański.

Do szczególnych zadań biblioteki należy upowszechnianie wiedzy i kultury poprzez organizowanie spotkań autorskich. Do tej pory odbyły się trzy takie spotkania:

- promocja tomiku poetyckiego *Twarz* Krystyny Sarnowskiej (2 V 1995 r.),
- wieczór wspomnień poświęcony życiu, działalności i twórczości literackiej dr Marii Danilewicz Zielińskiej (14 XII 1995 r.),
- promocja tomiku poetyckiego *Moje katedry* Teresy Olewczyńskiej (23 II 1996 r.).

W czerwcu 1996 r. przystąpiono do automatyzacji biblioteki, polegającej na zastosowaniu komputerów do realizacji procesów bibliotecznych (gromadzenia zbiorów, ich ewidencji i opracowania, budowy katalogów, rejestracji udostępniania oraz wyszukiwania i przekazywania informacji). Biblioteka zakupiła program biblioteczny MAK stworzony w Bibliotece Narodowej. Umożliwia on m.in. szybkie zakładanie baz danych oraz obsługuje najważniejsze źródło gotowych danych bibliograficznych w Polsce — bazę „Przewodnika Bibliograficznego”. W chwili obecnej pracownicy biblioteki chcą posłużyć się nim w realizacji trzech podstawowych zadań biblioteki: katalogowania, wypożyczania i wyszukiwania informacji. Tworzone są bazy robocze, a w przyszłości — bazy zintegrowane z bazami danych innych włocławskich bibliotek.

Kolejnymi istotnymi zadaniami biblioteki będą:

- utworzenie w bibliotece WTN głównej bazy danych o zbiorach regionalnych,
- dostarczenie źródeł informacji o innych, dostępnych dla czytelnika zasobach bibliotecznych, tzn. udostępnianie baz katalogowych lub bibliograficznych,



Czytelnia Biblioteki Naukowej WTN

powstających w innych bibliotekach, a uzyskanych dla własnych czytelników na zasadzie wymiany lub kupna,

- przygotowanie czytelnika do samodzielnego korzystania z biblioteki w gruntownie zmienionych warunkach,
- uczenie się przez bibliotekarzy nowych zachowań i potrzeb czytelniczych w warunkach zmienionej technologii usługi bibliotecznej.

Biorąc pod uwagę fakt, że większość bibliotek w Polsce rozpoczęła już prace nad tworzeniem baz danych swoich zbiorów, powstanie sieci telekomunikacyjnej w przyszłości powinno być konsekwencją tych działań. Sieć pozwoli, by wiedza z miejsc, w których się znajduje i jest gromadzona, była szybko przekazywana tam, gdzie jest właśnie potrzebna. Komputeryzacja Biblioteki Naukowej WTN pozwoli czytelnikom otrzymać informację zarówno o własnym księgozbiorze biblioteki, jak i o księgozbiorach innych bibliotek. Realizacja tych zadań zależy jednak od wykonania zadania podstawowego, jakim jest opracowanie własnej bazy danych.

W lipcu 1997 r. Biblioteka Naukowa WTN została podłączona do ogólnoświatowej sieci komputerowej INTERNET. Rozwój sieci komputerowych udostępnił nowe możliwości wymiany informacji, jak dostęp on-line do baz danych i systemów informacyjnych z różnych dziedzin wiedzy, techniki, kultury itp., bezpośrednią komunikację pomiędzy użytkownikami sieci komputerowych przy wykorzystaniu poczty elektronicznej lub innych programów komunikacyjnych. Dzięki sieci INTERNET można w bibliotece WTN np. obejrzeć dzieła zgromadzone w paryskim Luwrze, czy zapoznać się ze zbiorami największych bibliotek świata.

Anna Borowiecka (Włocławek)

BIBLIOGRAFIA

BIBLIOGRAFIA WOJEWÓDZTWA WŁOCŁAWSKIEGO ZA ROK 1996*

* Bibliografia publikacji dotyczących województwa wrocławskiego ukazuje się w Zapiskach Kujawsko-Dobrzyńskich od 1976 roku:

MAKOWIECKI Adam: Bibliografia Kujaw i ziemi dobrzyńskiej za rok 1976, Zap. Kuj. Dobrz. 1978 Ser. A s. 263-267; Toż za rok 1977, Zap. Kuj. Dobrz. 1979 Ser. B s. 319-325; Toż za rok 1978, Zap. Kuj. Dobrz. 1980 Ser. C s. 371-382; Toż za rok 1979, Zap. Kuj. Dobrz. 1981 Ser. D s. 371-378; Toż za lata 1980-1981, Zap. Kuj. Dobrz. 1985 Ser. E s. 277-306; ZIELIŃSKA Jolanta: Bibliografia województwa wrocławskiego za rok 1982, Zap. Kuj. Dobrz. 1988 T. 6 s. 373-391; BYCZYŃSKA Danuta: Bibliografia województwa wrocławskiego za rok 1983, Zap. Kuj. Dobrz. 1988 T. 6 s. 391-406; BYCZYŃSKA Danuta: Bibliografia Kujaw i ziemi dobrzyńskiej za rok 1984, Zap. Kuj. Dobrz. 1990 T. 7 s. 353-367; BYCZYŃSKA Danuta: Bibliografia województwa wrocławskiego za rok 1985, Zap. Kuj. Dobrz. 1993 T. 8 s. 257-275; Toż za rok 1986, Zap. Kuj. Dobrz. 1993 T. 8 s. 276-291; CZARCIŃSKI Ireneusz: Bibliografia województwa wrocławskiego za lata 1987-1990, Zap. Kuj. Dobrz. 1993 T. 8 s. 292-311; Toż za lata 1991-1993, Zap. Kuj. Dobrz. 1995 T. 9 s. 355-382; Toż za rok 1994, Zap. Kuj. Dobrz. 1996 T. 10 s. 519-534; Toż za rok 1995, Zap. Kuj. Dobrz. 1997 T. 11 s. 233-242.

I. ZAGADNIENIA OGÓLNE

1. **AUGUSTOWSKA Helena:** Augustowski Adam ps. „Zięba” (1909-1991), żołnierz POZ i ZWZ-AK Obw. Lipno //W: Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej 1939-1945 / pod red. Elżbiety Zawackiej. Cz. 2. - Toruń: Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, 1996. - S. 27-28

2. **AUGUSTOWSKA Helena**: Grefkowicz Zygmunt ps. „Lis”, przybr. nazw. „Chudziński” (1909-1979), kmdt Plac. Chalin, Obw. Lipno AK //W: Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej 1939-1945 / pod red. Elżbiety Zawackiej. Cz. 2. - Toruń: Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, 1996. - S. 71-72
3. **BIENIAK Janusz**: Siemomysł, właściwie Ziemomysł (ok. 1245/50-1287), książę inowrocławski //W: Polski Słownik Biograficzny T. 37: 1996 z. 1(152) S. 59-61
4. **BIENIAK Janusz**: Siemowit (ok. 1265-1312), książę dobrzyński //W: Polski Słownik Biograficzny T. 37: 1996 z. 1(152) S. 67-69
5. **BRENDA Waldemar**: Churski Mieczysław ps. „Miecz”, „Kmita” (1902-1983), organizator POZ na Mazowszu i Ziemi Dobrzyńskiej //W: Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej 1939-1945 / pod red. Elżbiety Zawackiej. Cz. 2. - Toruń: Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, 1996. - S. 43-44
6. **BRENDA Waldemar, KRAJEWSKI Mirosław**: Wiśniewski Józef ps. „Szczerba”, przybr. nazw. „Schmidt”, „Malinowski” (1897-1945), komendant POZ w pow. Lipno, żołnierz ZWZ-AK //W: Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej 1939-1945 / pod red. Elżbiety Zawackiej. Cz. 2. - Toruń: Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, 1996. - S. 178-179
7. **CZARCIŃSKI Ireneusz**: Bibliografia województwa wrocławskiego za rok 1994. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 519-534
8. **GĘBICKI Stanisław**: Brylantowy Jubileusz Kapłaństwa Księdza Infulata Franciszka Mączyńskiego. *Kronika Diecezji Włocławskiej* 1996 T. 79 nr 12 s. 539-544

9. **JABŁCZYŃSKA Urszula**: Stankiewicz Zbigniew ps. „Grom” (1912-1984), kierownik wywiadu Obwodu AK Nieszawa //W: Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej 1939-1945 / pod red. Elżbiety Zawackiej. Cz. 2. - Toruń: Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, 1996. - S. 157-158
10. **JASZOWSKI Tadeusz**: Jażewski Wiktor ps. „Bartek” (1908-1973), szef wydz. organizacyjnego Insp. ZWZ-AK Włocławek //W: Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej 1939-1945 / pod red. Elżbiety Zawackiej. Cz. 2. - Toruń: Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, 1996. - S. 89-90
11. **KALENDARIUM 1994-1995** / zestawiała Dorota Wojciechowska. *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 183-194
12. **KARCZEWSKI Krzysztof**: Skład osobowy Kapituły Katedralnej we Włocławku w pierwszej połowie XIV wieku. *Zesz. Nauk., Nauki Hum.* / WSRP Siedlce. - 1996 nr 45 s. 13-25
13. **KOTULA Krystyna**: Helena Kuczyńska (1898-1995). *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 133-134
14. **KOTULA Krystyna**: Leon Płoszay (1902-1993). *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 135-136
15. **KRASOWSKI Krzysztof**: Biskupi katolicycy II Rzeczypospolitej: słownik biograficzny. - Poznań: „Bene Nati”, 1996. - S. 257-258: Stanisław Kazimierz Zdzitowiecki; S. 129-130: Władysław Paweł Krynicki; S. 201-203: Karol Mieczysław Radoński; S. 189-190: Wojciech Stanisław Owczarek; S. 127-128: Michał Kozal

16. **KRAJEWSKI Mirosław**: Siemiatkowski Jerzy Felicjan (1889-1974), ziemianin, działacz społeczny i gospodarczy, senator RP//W: *Polski Słownik Biograficzny* T. 37: 1996 z. 1(152) s. 2-3
17. **KUJAWSKI Witold**: Udział diecezji włocławskiej w zatwierdzeniu kultu błogosławionego Bogumiła. *Kronika Diecezji Włocławskiej* 1996 T. 79 nr 4 s. 140-155
18. **LIBROWSKI Stanisław**: Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. T. 1: Lata 1232-1550. T. 2: Lata 1551-1760. - Włocławek: [Nakł. własny], 1994-1995. - 2 t. (287; 295 s.). - Rec. Dariusz Karczewski. *Archeion* 1996 T. 96 s. 195-198
19. **LIBROWSKI Stanisław**: Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku: dokumenty samoistne. T. 3: Lata 1416-1770. - Włocławek: [Nakł. własny], 1995. - 331 s. - Rec. Kazimierz Rulka. *Aten. Kapł.* 1996 T. 126 z. 2 s. 303-305
20. **LIBROWSKI Stanisław**: Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku: dokumenty samoistne. T. 4: 1359-1757. - Włocławek: [Nakł. własny], 1996. - 320 s. - Rec. Kazimierz Rulka. *Aten. Kapł.* 1996 T. 127 z. 3 s. 474-476
21. **LIBROWSKI Stanisław**: Inwentarz realny dokumentów Archiwum Diecezjalnego we Włocławku: dokumenty samoistne. T. 5: 1638-1855. - Włocławek: [Nakł. własny], 1996. - 320 s.
22. **MACIEJEWSKI Jacek**: Działalność kościelna Gerwarda z Ostrowa, biskupa włocławskiego w latach 1300-1323. - Bydgoszcz: WSP, 1996. - 179 s.

23. **MARCINKOWSKA Hanna, POSTOLSKI Stanisław:** Guzowski Wacław ps. „Smuga” (1893-1965), członek Wydziału Organizacyjnego w Sztabie KO ZWZ-AK Pomorze //W: Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej 1939-1945 / pod red. Elżbiety Zawackiej. Cz. 2. - Toruń: Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, 1996. - S. 74-75
24. **OLERADZKI Grzegorz:** Sport i turystyka w województwie włocławskim w latach 1975-1995. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 423-453
25. **PROF. DR HAB. MIECZYŚLAW WOJCIECHOWSKI:** Członek Honorowy Włocławskiego Towarzystwa Naukowego. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 9-11
26. **RAKOWICZ Grażyna:** Jak grzyby po deszczu: prasa województwa bydgoskiego, toruńskiego i włocławskiego. *Rzeczpospolita* 1996 nr 64 s. 6
27. **ROCZNIK Muzealny / Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej.** T. 6. - Włocławek: MZKiD, 1996. - 194 s.
28. **ROCZNIK** statystyczny województwa włocławskiego 1996 R. 9 /Urząd Statystyczny we Włocławku. - Włocławek: [WUS], 1996. - 349 s.
29. **ROSZAK Stanisław:** Regionaliści kujawscy. *Promocje Pomorskie* 1996 nr 12(48) s. 42
30. **RULKA Kazimierz:** Bibliotekarze włocławskiej ksiąźnicy seminaryjnej. *Kronika Diecezji Włocławskiej* 1996 T. 79 nr 9 s. 359-370
31. **RULKA Kazimierz:** Personalne księgozbiory historyczne XVI – 1 poł. XIX w. w bibliotece seminaryjnej we Włocławku. *Aten. Kapł.* 1996 T. 127 z. 3 s. 424-443

32. **RULKA Kazimierz**: Personalne księgozbiory historyczne w Bibliotece Seminarium Duchownego we Włocławku. Cz. 2. *Arch. Bibl. Muz.* 1996 T. 65 s. 357-389
33. **RULKA Kazimierz**: Uzupełnienie nekrologów kapłanów włocławskich z okresu po II wojnie światowej. *Kronika Diecezji Włocławskiej* 1996 T. 79 nr 10 s. 404-422
34. **RULKA Kazimierz**: Zapiski do bibliografii diecezji włocławskiej. *Kronika Diecezji Włocławskiej* 1996 T. 79 nr 1 s. 26-29
35. STANISŁAW Sterkowicz: działalność naukowa i lekarska / [red. Danuta Kuźnicka]. - Włocławek: WTN, 1996. - 44 s.
36. **STOGOWSKA Anna Maria**: Wpisany w epokę – Gustaw Zieliński (1809-1881). - Płock: Tow. Opieki nad Zabytkami, 1996. - 281 s.
37. STOWARZYSZONE Gminy Dobrzyńskie: biuletyn informacyjny / pod red. Ryszarda Bartoszewskiego. [Nr] 2. - Dobrzyń nad Wisłą: SGZD, 1996 . - 36 s.
38. **SUPRUNIUK Anna**: Siemowit IV (ok. 1352-1426), książę mazowiecki, kujawski i bełski //W: *Polski Słownik Biograficzny* T. 37: 1996 z. 1(152) s. 76-81
39. **ŚWIĘCH Iwona**: Maria Szewczyk (1901-1995). *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 137-138
40. **ŚWIĘCH Iwona**: Sylwetka Stanisława Stepowskiego – garncarza z Lubienia Kujawskiego. *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 55-59

41. **ŚWIĘCH Iwona**: Władysława Włodarzewska (1904-1992). *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 139-140
42. **ŚWIĘCH Iwona**: Zbigniew Kujawa (1927-1993). *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 141-142
43. TU uczył się, wzrastał i pracował: Prymas Tysiąclecia Stefan Wyszyński w diecezji włocławskiej. - Włocławek: Włocł. Wyd. Diec., 1996. - 109 s.
44. URZĄD Miejski we Włocławku 1996 r.: informator / [Urząd Miejski we Włocławku]. - [Włocławek: b.w., 1996]. - 131 s.
45. WYDAWNICTWA Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej: 1994-1995 / zestawiała Dorota Wojciechowska. *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 181
46. Z ŻYCIA diecezji / red. Ireneusz Mrowicki. *Kronika Diecezji Włocławskiej* 1996 T. 79 nr 1 s. 20-21; nr 2 s. 56-57; nr 3 s. 112; nr 4 s. 135-139; nr 5 s. 191-192; nr 6 s. 223-224; nr 8 s. 315-320; nr 9 s. 357-359; nr 10 s. 398-404; nr 11 s. 475-478; nr 12 s. 534-538
47. ZAPISKI Kujawsko-Dobrzyńskie / [Komitet red. Mieczysław Wojciechowski i in.]. T. 10: Województwo włocławskie w XX-leciu 1975-1995. - Włocławek: WTN, 1996. - 535 s.
48. **ZAWACKA Elżbieta**: Nowicka Maria ps. „Marlena” (1905-1978), wywiadowczyni siatki KG AK, kier. Ref. WSK Insp. AK Włocławek //W: Słownik Biograficzny Konspiracji Pomorskiej 1939-1945 / pod red. Elżbiety Zawackiej. Cz. 2. - Toruń: Fundacja „Archiwum Pomorskie Armii Krajowej”, 1996. - S. 130-132

49. **ZIEMKOWSKI Julian, STAŃCZYK Adam:** Nowe pismo regionalne [„Przestrzeń”]. *Promocje Pomorskie* 1996 nr 11(47) s. 45

II. ŚRODOWISKO GEOGRAFICZNE

50. **BALAKOWICZ Maria:** System ochrony przyrody – województwo wrocławskie. *Przestrzeń* [1996] nr 2 s. 22
51. **BANACH Mieczysław:** Morfodynamika strefy brzegowej zbiornika Włocławek. – Wrocław 1994. – Rec. Zdzisław Mikulski. *Wiad. IMGW* 1996 z. 2 s. 79-81
52. **BERNARDELLI Lucyna:** Walory przyrodnicze Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego. *Promocje Pomorskie* 1996 nr 5(41) s. 40
53. **BRANICKI Andrzej:** Ile kosztuje inercja?! *Kaskada* 1996 nr 3 s. 15-17 [„Kaskada Dolnej Wisły” – stopień wodny Włocławek]
54. **BRANICKI Andrzej:** Kaskada Dolnej Wisły: korzyści ekologiczne i gospodarcze. *Przestrzeń* [1996] nr 1 s. 6-8
55. **BRENDA Zbigniew:** Zbiornik nieszawski szansą dla Kujaw. *Kaskada* 1996 nr 3 s. 3-8
56. **BURZYŃSKI Kazimierz, SADURSKI Andrzej:** Zmiany stanów wód podziemnych w sąsiedztwie planowanej Kaskady Dolnej Wisły. *Kaskada* 1996 nr 1-2 s. 15-17
57. **CIESIELSKA Anna:** Stan powietrza atmosferycznego w województwie wrocławskim. *Przestrzeń* [1996] nr 2 s. 9-10

58. **CYZMAN Wiesław**: Przyroda województwa wrocławskiego i jej ochrona w dwudziestoleciu 1975-1995. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 349-395
59. **DEGÓRSKA Bożena**: Zmiany lesistości wschodniej części Kujaw w ostatnim dwudziestoleciu jako wynik oddziaływania człowieka na środowisko. *Prz. Geogr.* 1996 z. 1/2 s. 115-136
60. **DOMAGALSKI Andrzej**: Skuteczna modernizacja: „Drumet” S.A. chroni środowisko. *Ekoprofit* 1996 nr 4 s. 44-45
61. **GIZIŃSKI Andrzej**: Ekologiczne skutki kaskadowej zabudowy rzeki: mity i rzeczywistość. *Kaskada* 1996 nr 1-2 s. 12-14
62. **GOSTYNIŃSKO-WŁOCLAWSKI Park Krajobrazowy**: informator przyrodniczo-turystyczny / [zesp. red. pod kier. Andrzeja Przystalskiego]. - Kowal: Zarząd Parków Krajobrazowych Brudzeńskiego i Gostyńskiego-Wrocławskiego, 1994. - 88 s. - Rec. Kazimierz Biały. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 467-469
63. **JAWORSKA Anna**: Zmiany powierzchni leśnych w otoczeniu zbiornika wrocławskiego. *Kaskada* 1996 nr 3 s. 9-11
64. **JEŻEWSKI Rosław**: Gostyński-Wrocławski Park Krajobrazowy. *Parki Nar.* 1996 nr 1 s. 18-19
65. **KACHNIC Marek, KRAWIEC Arkadiusz**: Wstępne wyniki pomiarów radonu w sąsiedztwie ujęć wód leczniczych uzdrowiska Ciechocinek przy zastosowaniu metody TASTRAK. *Acta UNC. Geografia* 1996 [T.] 28 z. 97 s. 119-127

66. KONFERENCJA „Środowisko przyrodnicze Ziemi Dobrzyńskiej” Kijasz-
kowo, 26-27 września 1996 r. - [Dobrzyń nad Wisłą: Stow. Gmin Ziemi
Dobrz., 1996]. - 12 s.
67. **KORZENIEWSKI Bogumił R.**: Ciecchocinek i okolice: trasy turystyczne
.- Toruń: Ofic. Wyd. „Turpress”, [1996]. - 81 s.
68. **KUBIAK Władysław**: Inwestowanie bez szkód dla przyrody / mówi Wła-
dysław Kubiak, Wojewoda Włocławski; rozm. Jolanta Karmańska. *Eko-
profit* 1996 nr 4 s. 46-47
69. **KUCHARSKI Leszek**: Szata roślinna gleb hydrogeniczných południo-
wých Kujaw. *Fragm. Flor. Geobot., Ser. Pol.* - A. 3 (1996) s. 333-346
70. **MARSZELEWSKI Włodzimierz**: Charakterystyka morfometryczna i wa-
runki termiczne jezior na Pojezierzu Dobrzyńskim w okresie stagnacji letniej.
Acta UNC. Geografia 1996 [T.] 28 z. 97 s. 89-105
71. MELIORACJE wodne, ich wpływ na środowisko przyrodnicze i gospo-
darę rolną / [aut.] Piotr Jaworowski i in. - Toruń: Wydaw. UMK, 1996. -
S. 45-212: Charakterystyka i funkcjonowanie wybranych obiektów melio-
racyjnych w woj. włocławskim
72. **POLAK Krzysztof**: Przyczyny postępującej erozji w dolnym stanowisku
stopnia wodnego „Włocławek” na tle oceny przebiegu procesów erozyj-
nych koryta w latach 1988/94. *Kaskada* 1996 nr 3 s. 12-14
73. **PRZYBYŁAK Zbigniew**: „Teraz Wisła”... Ale bez kaskad. *Promocje
Pomorskie* 1996 nr 6(42) s. 15-16

74. PRZYRODA województwa wrocławskiego / [red. Elżbieta Achrem, Ilona Nowicka, Katarzyna Wilk]. - Wrocławek: [Woj. Insp. Ochrony Środow.], 1996. - 132 s.
(Biblioteka Ochrony Środowiska)
75. **PRYZYSTALSKI Andrzej, CYZMAN Wiesław, OLEWNIK Mieczysław:** Ścieżka przyrodniczo-leśna „Kukawy”. - Kowal: Nadleśnictwo, [1996]. - 16 s.
76. RADZIEJÓW: mapa topograficzna Polski: wydanie turystyczne: N-34-121/122 / treść krajoznawczo-turyst. oprac. Alfons Sieroń, Ewa Borowa; prace red.-kartogr. E. Borowa, Lucyna Gorczyńska; Zarząd Topograficzny Sztabu Generalnego W[ojska] P[olskiego]. - 1:100000. - Warszawa: ZT Sztabu Gen. WP; Wojskowe Zakł. Kartogr. [i in.], 1996. - 1 mapa: kolor, fot. kolor.; 69x39 cm, złoż. 21x13 cm
77. RAPORT o stanie środowiska województwa wrocławskiego w 1995 roku / [aut. Elżbieta Achrem, Ilona Nowicka, Katarzyna Wilk]. - Wrocławek: [Woj. Insp. Ochrony Środow.], 1996. - 84 s.
(Biblioteka Ochrony Środowiska)
78. SZLAKI turystyczne województwa wrocławskiego / [teksty Helena Cieślak, Stanisław Milczarek; zdjęcia Jan Sierackiewicz, Mirosław Plaskota]. - Wrocławek: Pol. Tow. Schron. Młodz., [1996]. - [24] s.
79. **TRZASKOWSKI Sławomir:** Kaskada niezgody. *Nowe Życie Gosp.* 1996 nr 50 s. 21-22
[Stanowisko ekologów wobec koncepcji zagospodarowania Wisły]
80. WALORY przyrodniczo-krajobrazowe województwa wrocławskiego / Urząd Wojewódzki we Wrocławku; fot. Jan Sierackiewicz, Piotr Twardowski. - [B.m.]: Wydaw. „Unitex”, [1996]. - 13 s.

81. **WASILEWSKI Henryk**: Gostynińsko-Włocławski Park Krajobrazowy [w:] – nie tylko przyrodnicza perła. *Promocje Pomorskie* 1996 nr 5(41) s. 41, 43

III. HISTORIA

82. **ANDRZEJEWSKA Aldona**: Średniowieczny zespół osadniczy w Zgłowiączce na Kujawach. - Włocławek: Państw. Służba Ochr. Zabyt., 1996. -287 s. (Budownictwo Obronno-Rezydencjonalne Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej; Cz. 5)
83. **BEDNARCZYK Józef**: W poszukiwaniu trendu – z badań nad systemem technologicznym ceramiki grupy kruszańskiej kultury przeworskiej //W: Z badań nad genezą regionalizmu kulturowego społeczeństw Kujaw / [red. Aleksander Koško i in.]. - Poznań [i in.]: UAM, 1996. - s. 165-171
84. **BOKOTA Piotr**: Herb i pieczęcie Włocławka w okresie zaborów (1793-1918). *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 27-40
85. **CHACHLIKOWSKI Piotr**: Ze studiów nad pochodzeniem i użytkowaniem surowców importowanych w wytwórczości kamieniarskiej społeczności wczesnorolniczych Kujaw //W: Z badań nad genezą regionalizmu kulturowego społeczeństw Kujaw / [red. Aleksander Koško i in.]. - Poznań [i in.]: UAM, 1996. - S. 121-153
86. **CHUDZIAK Wojciech**: Zasadlenie strefy chełmińsko-dobrzyńskiej we wczesnym średniowieczu (VII-XI wiek). - Toruń: Wyd. UMK, 1996. - 273 s.
87. **CZEBRESZUK Janusz**: Społeczności Kujaw w początkach epoki brązu. - Poznań: UAM, 1996. - 382 s.

88. **CZEBRESZUK Janusz**: Zagadnienie regionalizmu kujawskiego w interstadium epok neolitu i brązu //W: Z badań nad genezą regionalizmu kulturowego społeczeństw Kujaw / [red. Aleksander Koško i in.]. - Poznań [i in.]: UAM, 1996. - S. 61-73
89. **CZEBRESZUK Janusz, SZMYT Marzena**: Główne kierunki badań zakładu prahistorii Polski Instytutu Prahistorii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu na terenie województwa wrocławskiego //W: Historia ziemi wydzierana — 20 lat później / [red. wyd. Olga Krut-Horonziak]. - Wrocławek: Muz. Ziemi Kuj. i Dobrz., 1996. - S. 37-58
90. **CZERNIAK Lech**: Zagadnienie odrębności kulturowej neolitycznych mieszkańców Kujaw //W: Z badań nad genezą regionalizmu kulturowego społeczeństw Kujaw / [red. Aleksander Koško i in.]. - Poznań [i in.]: UAM, 1996. - S. 25-38
91. **DOMAŃSKA Lucyna**: Surowce „południowe” w krzemieniarstwie społeczności wczesnorolniczych Kujaw //W: Z badań nad genezą regionalizmu kulturowego społeczeństw Kujaw / [red. Aleksander Koško i in.]. - Poznań [i in.]: UAM, 1996. - S. 107-120
92. **GRYGIEL Ryszard**: Badania archeologiczne Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi w rejonie Brześcia Kujawskiego //W: Historia ziemi wydzierana — 20 lat później / [red. wyd. Olga Krut-Horonziak]. - Wrocławek: Muz. Ziemi Kuj. i Dobrz., 1996. - S. 25-36
93. **GRZELAK Elżbieta, SZYMAŃSKA Daniela**: Przemiany demograficzne i osadnicze w województwie wrocławskim w latach 1975-1995. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 41-101

94. HISTORIA ziemi wydzierana – 20 lat później: badania archeologiczne na terenie woj. wrocławskiego w latach 1976-1996 / [red. wyd. Olga Krut-Horonziak]. - Wrocław: Muz. Ziemi Kuj. i Dobrz., 1996. - 88 s.
95. **KACZMAREK Tomasz**: Proces zabójców duszpasterzy z Osiecin 6-11 VI 1940: sprawcy i motywacje. *Kronika Diecezji Wrocławskiej* 1996 T. 79 nr 2 s. 58-72
96. **KAJZER Leszek**: Badania Katedry Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego na terenie Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej //W: Historia ziemi wydzierana – 20 lat później / [red. wyd. Olga Krut-Horonziak]. - Wrocław: Muz. Ziemi Kuj. i Dobrz., 1996. - S. 73-88
97. **KOPCZYŃSKI Michał**: Starość nie radość?: ludzie starzy na wsi kujawskiej schyłku XVIII stulecia. *Zap. Hist.* 1996 z. 4 s. 45-64
98. KOŚCIELNA Wieś na Kujawach: studium osadnicze / pod red. Leszka Kajzera. - Łódź: Wydaw. UŁ, 1994. - 189 s. - Rec. Jadwiga Chudziakowa. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s.463-464
99. **KOŚKO Aleksander**: Grupa radziejska kultury pucharów lejkowatych jako prolog kujawskiej enklawy naddunajskiej cywilizacji wczesnobrązowej //W: Z badań nad genezą regionalizmu kulturowego społeczeństw Kujaw / [red. Aleksander Kośko i in.]. - Poznań [i in.]: UAM, 1996. - S. 91-106
100. **KRAJEWSKI Mirosław**: Skepe: zarys dziejów i obraz współczesny. - Rypin; Skepe: Dom Wydaw. „Verbum”, 1996. - 199 s.
101. **KRUT-HORONZIAK Olga**: Konserwatorstwo archeologiczne w województwie wrocławskim w latach 1976-1996: zarys //W: Historia ziemi wydzie-

- rana – 20 lat później / [red. wyd. Olga Krut-Horonziak]. - Włocławek: Muz. Ziemi Kuj. i Dobrz., 1996. - S. 9-24
102. **KUJAWSKI Witold**: Z dziejów parafii Wistka Szlachecka – Smólnik. - Smólnik: [Nakł. aut.], 1996. - 165 s.
103. **LUSTRACJA** województw wielkopolskich i kujawskich: 1616-1620 / wydał Zbigniew Górski, Ryszard Kabaciński, Jan Pakulski. Cz. 1-2. - Wrocław [i in.]: Zakł. Nar. im. Ossol.; Wydaw. PAN, 1994. - XXXV, 378 s.; 194 s. - Rec. Marian Pawlak. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 457-459
104. **MAKAROWICZ Przemysław**: Zagadnienie synkretyzacji kulturowej na Kujawach w schyłkowym neolicie i wczesnej epoce brązu: zarys pewnej możliwości interpretacyjnej // W: Z badań nad genezą regionalizmu kulturowego społeczeństw Kujaw / [red. Aleksander Kośko i in.]. - Poznań [i in.]: UAM, 1996. - S. 75-90
105. **MICHALSKI Maciej**: Ustanowienie i wczesne dzieje biskupstwa kujawskiego. *Scr. Minora* 1996 [nr] 1 s. 83-108
106. **OSIEK Rypiński**: dzieje parafii i gminy / [aut.] Michał M. Grzybowski [i in.] . - Osiek Rypiński; Toruń: Rada i Urząd Gminy Osiek Rypiński, 1994. - 188 s., [29] s. il. - Rec. Mariusz Wołos. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 459-463
107. **PAWŁOWSKI Tadeusz**: Tłuchowo: rys geograficzno-historyczny. - Tłuchowo; Włocławek: "Expol", 1996. - 123 s., [8] s. il. kolor.
108. **POWSTANIE** Kościuszkowskie na Kujawach i Pomorzu Gdańskim / pod red. Mariana Pawlaka. - Bydgoszcz: WSP, 1994. - 156 s., [12] s. il. - Rec. Stanisław Roszak. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 470-473

109. **PRINKE Danuta, SZMYT Marzena:** Ze studiów nad problematyką regionalizacji kulturowej w późnym neolicie na Kujawach // W: Z badań nad genezą regionalizmu kulturowego społeczeństw Kujaw / [red. Aleksander Koško i in.]. - Poznań [i in.]: UAM, 1996. - S. 39-60
110. **SOBCZYK Paweł:** Działalność archeologiczna Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej w latach 1975-1996 // W: Historia ziemi wydzierana – 20 lat później / [red. wyd. Olga Krut-Horonziak]. - Włocławek: Muz. Ziemi Kuj. i Dobrz., 1996. - S. 59-72
111. **SOBCZYK Paweł:** Komunikat o stanie zaawansowania programu badań nad osadnictwem kultury pomorskiej na ziemi dobrzyńskiej. *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 159-160
112. **SPECJALSKI Ryszard:** Głodowo: materiały do monografii wsi. T. 2. - Lipno: Gminna Spółdz., „Samopomoc Chłopska”, 1996. - 51 s.
(Ziemia Dobrzyńska, Lipno i okolice)
113. **STUDIA** nad ośrodkami miejskimi w dorzeczu środkowej Wisły / pod red. nauk. Juliusza Łukasiewicza. - [Warszawa]: Wyd. Uniw. Warsz., 1996. - 124 s.
(Wisła w dziejach i kulturze Polski; 9)
114. **SZMYT Marzena:** Społeczności kultury amfor kulistych na Kujawach. - Poznań: UAM, 1996. - 330 s.
115. **ŚWITKOWSKI Andrzej:** Społeczna działalność Prymasa Tysiąclecia we Włocławku w okresie międzywojennym. *Kronika Diecezji Włocławskiej* 1996 T. 79 nr 5 s. 159-164

116. **WASILEWSKI Henryk**: Chodecz – miasteczko niezwykle. *Promocje Pomorskie* 1996 nr 9(45) s. 34-35
117. **WASILEWSKI Henryk**: Nieszawa – miasto „wędrujące”... *Promocje Pomorskie* 1996 nr 10(46) s. 42-43
118. **WŁOCLAWEK** / [red. nac. Mariusz Czajkowski]. - Bydgoszcz: Wydaw. „Tekst”, 1996. - 47 s.
119. **WOLFRAM Kazimierz**: Gmina Osiek Rypiński. *Przegląd Regionalny* 1996-1997 R. 2 nr 1 s. 183-186
120. Z BADAŃ nad genezą regionalizmu kulturowego społeczeństw Kujaw / [red. Aleksander Kośko i in.]. - Poznań [i in.]: UAM, 1996. - 187 s. (Studia i materiały do dziejów Kujaw; 6)

IV. ZAGADNIENIA GOSPODARCZE

121. **ATA**: Marketing decyduje. *Nowe Życie Gosp.* 1996 nr 47 s. 35-36
122. **AUGUSTYNOWICZ Sabina**: Proste jak drut: Drumet S.A. *Życie Gosp.* 1996 nr 11 s. 42
123. **BAGDZIŃSKI Stanisław Leszek**: Gospodarka przestrzenna w okresie transformacji systemowej. *Przestrzeń* [1996] nr 1 s. 15-17
124. **BAGDZIŃSKI Stanisław Leszek**: O nowe spojrzenie na zagospodarowanie Dolnej Wisły. *Przestrzeń* [1996] nr 2 s. 11-13

125. **BAGDZIŃSKI Stanisław Leszek**: Województwo wrocławskie w procesie transformacji ustroju ekonomicznego w latach 1989-1995. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 189-216
126. **CYBERTOWICZ Jan**: Bank Spółdzielczy w Osiecinach 1926-1996. - Osiecin: Nakł. Banku Spółdz., 1996. - 64 s.
(Zeszyty Historyczno-Literackie / Towarzystwo Miłośników Osiecin; z. 8)
127. **CZEPIEL Ryszard**: Potrzebny Kapitał / rozm. przepr. Anna Turska. *Nowe Życie Gosp.* 1996 nr 47 s. 25-26
[Zakł. „Delecta” S.A. we Wrocławku]
128. **CZEPIEL Ryszard**: Rozwój dzięki ekologii. *Ekoprofit* 1996 nr 4 s. 42-43
[Zakł. „Delecta” S.A. we Wrocławku]
129. **DRZEWIECKI Maciej**: Znaczenie drogi krajowej nr 10 dla rozwoju gospodarczego regionu. *Promocje Pomorskie* 1996 nr 9(45) s. 6-8
[Tekst referatu wygłoszonego podczas konferencji regionalnej zorganizowanej w dn. 10-11 czerwca 1996 r. w Koronowie-Pieczyskach]
130. **FALKOWSKI Jan, JEZIERSKA Aleksandra**: Przemiany społeczno-ekonomiczne obszarów wiejskich Pomorza Nadwiślańskiego. *Acta UNC. Geografia* 1996 [T.] 28 z. 97 s. 165-191
131. **FRONCZAK Krzysztof**: Po drucie do celu. *Nowe Życie Gosp.* 1996 nr 16 s. 33
132. **GNIADY Mirosław**: Od Nobla po książeczkę PKO / mówi Mirosław Gniady; rozm. Grzegorz Młokosiewicz. *Promocje Pomorskie* 1996 nr 11(47) s. 46

133. GOSPODARKA przestrzenna i regionalna w trakcie przemian / red. nauk. Wojciech Kosiedowski. - Toruń: Wydaw. UMK, 1995. - 184 s. - Rec. Ryszard Kukier. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 475-478
134. **GRUDNY Zygmunt**: Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Zarzeczewie. *Przestrzeń* [1996] nr 1 s. [25-26]
[Rozm. red. *Przestrzeni* z Zygmuntem Grudnym, dyrektorem Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Zarzeczewie]
135. HISTORIA fabryki. *Nowe Życie Gosp.* 1996 nr 47 s. 27-28
[Zakł. „Delecta” S.A. we Włocławku]
136. **JEZIERSKA Aleksandra**: Problemy bezrobocia ludności wiejskiej województwa bydgoskiego, toruńskiego i włocławskiego, ze szczególnym uwzględnieniem bezrobocia ukrytego //W: Wybrane problemy geografii społeczno-ekonomicznej i zagospodarowania przestrzennego / red. nauk. Jan Falkowski. - Toruń: Wydaw. UMK, 1996. - S. 93-103
137. **KARASZEWSKI Włodzimierz, POPLAWSKI Wojciech**: Przedsiębiorstwo Przetwórstwa Mięsnego w Czerniewicach koło Włocławka //W: Proces transformacji rynkowej przedsiębiorstw: (w świetle badań empirycznych) / oprac. zbiorowe pod kier. nauk. Stanisława Sudoła, przy współpracy Włodzimierza Karaszewskiego. - Toruń: Wydaw. UMK, 1996. - S. 250-254
138. KUJAWY i Ziemia Dobrzyńska: ziemia, ludzie, gospodarka / Urząd Wojewódzki we Włocławku. - Bydgoszcz: Wydaw. „Journal”, [1996]. - 24 s.
[Informator gospodarczy]
139. **KULCZYŃSKA Wiera**: Gazyfikacja województwa włocławskiego jako przykład proekologicznych działań w zakresie infrastruktury technicznej. *Przestrzeń* [1996] nr 2 s. 7-8

140. **MAJEWSKI Wojciech**: Zagospodarowanie Dolnej Wisły: w kierunku zrównoważonego rozwoju. *Przestrzeń* [1996] nr 2 s. 14-19
141. **MAJEWSKI Wojciech**: Zagospodarowanie Dolnej Wisły: w kierunku zrównoważonego rozwoju: omówienie i ocena raportu. *Kaskada* 1996 nr 1-2 s. 5-11
142. **NOGALSKI Bogdan, RONKOWSKI Roman**: Zarządzanie holdingiem . - Warszawa: Inst. Organ. i Zarządz. w Przemysle „Orgmasz”, 1996. - S. 176-211: Przykład holdingu chemicznego „w budowie” – ZAW Holding S.A. we Włocławku
[Zakłady Azotowe „Włocławek”]
143. RAPORT roczny 1995. *Nowe Życie Gosp.* 1996 nr 47 s. 31-33
[Zakł. „Delecta” S.A. we Włocławku]
144. **REKOWSKA Władysława**: Studium zagospodarowania przestrzennego województwa włocławskiego – koncepcja wstępna. *Przestrzeń* [1996] nr 1 s. 9-14
145. **ROCHNOWSKI Henryk**: Przemysł województwa włocławskiego w latach 1975-1995. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 103-136
146. **STANISŁAWSKI Roman**: Przedsiębiorstwo budowlane „Budizol” – produkcja i usługi budowlane. *Przestrzeń* [1996] nr 1 s. 23
[Rozm. red. *Przestrzeni* z Romanem Stanisławskim, właścicielem P.B. „Budizol”]
147. STRATEGIE rozwoju regionalnego województwa włocławskiego / red. nauk. Bohdan Jałowicki, Grzegorz Gorzelak. - Warszawa: EIRRI, 1994 . - 126 s. - Rec. Wojciech Kosiedowski. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 464-467

148. **TKACZ Anatol Jan:** Jamał— Europa Zachodnia: budowa polskiego odcinka. *Przestrzeń* [1996] nr 2 s. 5-6
[Tłocznia gazu „Włocławek” gazociągu tranzytowego Jamał— Europa Zachodnia]
149. TO jest gospodarka! / z Markiem Stefańskim, dyrektorem oddziału PKO BP w Lipnie rozm. Grzegorz Młokosiewicz. *Promocje Pomorskie* 1996 nr 2(38) s. 10
150. **TRZYNSKA Maria:** Osaczanie zanieczyszczeń w Zakładach Azotowych „Włocławek” S.A. *Ekoprofit* 1996 nr 4 s. 48-49
151. **TURSKA Anna:** Nowoczesny stulecie. *Nowe Życie Gosp.* 1996 nr 46 s. 56-57
[„Nobiles” – Kujawska Fabryka Farb i Lakierów we Włocławku]
152. **TURSKA Anna:** Uratowana porcelana. *Nowe Życie Gosp.* 1996 nr 41 s. 42-43
153. **WAWRZYNIAK Bogdan Marian:** Kierunki rozwoju rolnictwa województwa włocławskiego w latach 1975-1995. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 137-188
154. **WŁOCLAWSKI** Informator Rolniczy / Dział Ekonomiki i Marketingu ODR w Zarzeczewie. - Włocławek: ODR Zarzeczewo, 1996. - 236 s.
155. **WŁOCLAWSKI** Informator Rolniczy: suplement / Dział Ekonomiki i Marketingu ODR w Zarzeczewie. - Włocławek: ODR Zarzeczewo, 1996. - 28 s.
156. **WŁOCLAWSKIE** zaprasza: zarys poradnika dla inwestorów / [oprac. tekstu Józef Boczański]. - Bydgoszcz: Wydaw. „Negatyw”, 1996. - 88 s.

157. **WOJTAS-CIBORSKA Elżbieta**: W dobrych rękach. *Nowe Życie Gosp.* 1996 nr 37 s. 70-71
[Spółka akcyjna „Delecta” S.A. we Włocławku]
158. **WRZEŚNIAK Michał**: Potrzebne kaskady. *Rzeczpospolita* 1996 nr 85, dodatek *Nauka i Technika* s. 1
[Projekt budowy Kaskady Dolnej Wisły]
159. [ZAKŁADY Azotowe „Włocławek” S.A.] / [oprac. tekstu Maria Trzynska]. - [Włocławek: b.w., 1996]. - 26 s.

V. SŁUŻBA ZDROWIA

160. **BADTKE Marek**: W Ciechocinku koniec stereotypu. Rynek wymusza zmiany w ofercie uzdrowiska. *Nowa Europa* 1996 nr 118 s. 5
161. **BARBASIEWICZ Maria**: Anatomia tężni. *Spotk. z Zabyt.* 1996 nr 1 s. 16-17
[Zabytkowe tężnie w Ciechocinku]
162. **CIECHOCINEK**: uzdrowisko / [oprac. Bogumił R. Korzeniewski]. - Bydgoszcz: Wydaw. „B.U.R. Media”, [1996]. - [27] s.
163. **KALMUS Piotr, KORZENIEWSKI Bogumił**: Ciechocinek 1996 – rok jubileuszowy. *Balneologia Polska* 1996 T. 38 z. 1-2 s. 94-101
[Uzdrowisko Ciechocinek]
164. **KORZENIEWSKI Bogumił R.**: Tężnie w Ciechocinku. - Toruń: Ofic. Wydaw. „Turpress”, 1996. - 22 s.

165. **KRUPCZYŃSKA Ewa**: Jak sobie radzą w Ciechocinku. *Slużba Zdrowia* 1996 nr 46 s. 1, 2
166. **LASEK Władysław**: Radiologia na Kujawach i Pomorzu. *Promocje Pomorskie* 1996 nr 3(39) s. 24-25
167. **LELWIC Ireneusz, WIADERNY Jan, SÓJKA Waldemar**: Wstępne wyniki realizacji programu „CORO” w Wojskowym Szpitalu Uzdrawiskowym w Ciechocinku. *Balneologia Polska* 1996 T. 38 z. 3-4 s. 48-55
168. **MADEYSKI Andrzej**: V Kongres Uzdrawisk Polskich w Ciechocinku (Izby Gospodarczej „Uzdrawiska Polskie”) 30 maja – 2 czerwca 1996 r. *Balneologia Polska* 1996 T. 38 z.3-4 s. 136-139
169. **MIKOŁAJCZAK Zbigniew**: Ciechocinek: jubileusz uzdrawiska. *Rzeczpospolita* 1996 nr 91, dodatek *Nauka i Technika* s. III
170. **REJMANOWSKI Tadeusz**: Ochrona zdrowia w XX-leciu województwa włocławskiego (1975-1995). *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 217-237
171. 160 [sto sześćdziesiąt] lat uzdrawiska Ciechocinek. - Bydgoszcz: Wydaw. „B.U.R. Media”, [1996]. - [21] s.
172. **UŁANOWSKI Krzysztof, MARCINOWSKI Dariusz**: Trening nadzorowany jako forma wczesnej rehabilitacji kardiologicznej (WRK) w warunkach Szpitala Uzdrawiskowego w Ciechocinku. *Balneologia Polska* 1996 T. 38 z. 3-4 s. 56-63
173. **WITALEWSKA Henryka**: U siebie. *Głos Naucz.* 1996 nr 42 s. 4
[Sanatorium Związku Nauczycielstwa Polskiego w Ciechocinku]

VI. ZAGADNIENIA SPOŁECZNO-POLITYCZNE

174. **ALEKSANDRZAK Alicja**: Bilans półrocza. *Przestrzeń* [1996] nr 1 s. 2
[Inicjatywy Wojewody i Urzędu Wojewódzkiego we Włocławku w zakresie kształtowania przestrzeni]
175. **ALEKSANDRZAK Alicja**: Reforma – z prac zespołu i sejmiku samorządowego. *Przestrzeń* [1996] nr 2 s. 2
176. **ALEKSANDRZAK Alicja**: Wizyta Prezydenta R.P. *Przestrzeń* [1996] nr 2 s. 3
[Wizyta Prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego we Włocławku]
177. **GRUSZCZYŃSKA Marianna**: Organizacja i funkcjonowanie organów administracji państwowej i samorządowej województwa włocławskiego w latach 1975-1995. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 15-40
178. **GRZEŚ Marek**: Za i przeciw Kaskadzie Dolnej Wisły? Kto ma rację? *Kaskada* 1996 nr 1-2 s. 20
179. **HORONZIAK Arkadiusz**: Odślonięcie pomnika Prymasa Tysiąclecia we Włocławku. *Przegląd Regionalny* 1996-1997 R. 2 nr 1 s. 208
180. INFORMACJE z działalności Zarządu Fundacji „Kaskada Dolnej Wisły”. *Kaskada* 1996 nr 1-2 s. 3-4
181. **JANY Krystyna**: Seminarium z Głównym Urzędem Nadzoru Budowlanego. *Przestrzeń* [1996] nr 2 s. 4
[25.X.1996 r. odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim seminarium z zakresu prawa budowlanego dla służb nadzoru budowlanego z województwa włocławskiego]

182. **PAWŁOWSKI Jerzy**: Symbolika Pomnika Szarych Szeregów we Włocławku. - Włocławek: Komenda Hufca ZHP, 1996. - 14 s., [19] s. il.
(Biblioteczka Metodyczna Hufca ZHP Włocławek; z. 1)
183. **PIETKIEWICZ Małgorzata**: Zajazd na chłodnię. *Prz. Tyg.* 1996 nr 34 s. 6-7
[Sprawa o najazd dzierżawcy chłodni we Włocławku]
184. **PUDLIŃSKI Jarosław**: Centrum: włocławski konkurs urbanistyczno-architektoniczny. *Przestrzeń* [1996] nr 1 s. 3-5
185. **SPÓR** nie tylko o Wisłę / Ewa Gacka-Grzesikiewicz [i in.]; oprac. Marek Chmielewski. *Prz. Tech.* 1996 nr 16 s. 10-12
186. **STRZELECKI Adam**: Polski Bank Inwestycyjny: każdy klient jest dla nas ważny. *Przestrzeń* [1996] nr 1 s. 22
[Rozm. red. *Przestrzeni* z Adamem Strzeleckim, dyrektorem Oddz. PBI S.A. we Włocławku]
187. **SZWALBE Andrzej**: Architektura regionu, czyli wyzwalanie wyobraźni / refleksja Andrzeja Szwalbego; notowała Krystyna Starczak-Kozłowska. *Promocje Pomorskie* 1996 nr 6(42) s. 3-4
[Dyskusja o przyszłości regionu pomorsko-kujawskiego]
188. **WOJTCZAK Iwona**: Zawężlenie. *Prz. Tech.* 1996 nr 29 s. 8-9
[Konflikt wokół węzła drogowego pod Ciechocinkiem na planowanej autostradzie A 1]
189. **WÓJTOWICZ Norbert**: Negatywne skutki regulacji Dolnej Wisły. *Notatki Płockie* 1996 [nr] 2(167) s. 44-45

190. WSPOMNIENIA pracowników z tamtych lat. *Nowe Życie Gosp.* 1996 nr 47 s. 28-29
[Zakł. „Delecta” S.A. we Włocławku]
191. **ZIEMIENOWICZ Jan**: Studium wojewódzkie: instrument polityki regionalnej. *Przestrzeń* [1996] nr 1 s. 18
192. ZŁOTA 100 Pomorza i Kujaw '96: najlepsze firmy regionu – Ranking „Gazety Pomorskiej” / [oprac. Izabela Lasek]. - Bydgoszcz: „Gazeta Pomorska Media”, 1996. - 38 s.
[Dodatek do „Gazety Pomorskiej”]

VII. NAUKA. OŚWIATA. KULTURA. SZTUKA

193. **BAGDZIŃSKI Stanisław L[eszek]**: Uroczystość inauguracyjna w Wyższej Szkole Pracy Socjalnej we Włocławku. *Problemy Społecznego Ruchu Naukowego* 1996 nr 3/4 s. 141
194. **BAGDZIŃSKI Stanisław [Leszek]**: Włocławskie Towarzystwo Naukowe: (działalność w latach 1992-1994 i zamierzenia na najbliższy okres). *Problemy Społecznego Ruchu Naukowego* 1996 nr 1 s. 127-131
195. **BECIŃSKI Franciszek**: Wesele na Kujawach. - Włocławek: DKTK [i in.], 1996. - 123 s.
196. **BOKOTA Piotr**: Plakiety ceramiczne Kazimierza Borkowskiego. *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 107-124
197. **BOKOTA Piotr**: Tłoki pieczętne w zbiorach Archiwum Diecezjalnego we Włocławku. *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 67-91

198. **BUDNIK Grzegorz**: Kategorie czasu i przestrzeni w „ołtarzach” Stanisława Zagajewskiego: przyczynek metodologiczny do badań nad twórczością „innych”. *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 7-25
199. **CYBULSKI Antoni**: Literacki region. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 291-301
200. **DWÓŹNIK Anna**: Przybędziesz z wiatrem. - Włocławek: NKL, 1996. - 64 s.
[Poezja]
201. **FLIK Józef**: Tryptyk koronacji Najświętszej Maryi Panny z 1450 roku z kościoła seminaryjnego we Włocławku: (historia, technika, konserwacja). - Toruń: Wydaw. UMK, 1995. - 45 s. - Rec. Kazimierz Rulka. *Aten. Kapł.* 1996 T. 126 z. 2(522) s. 312-313
202. **INFORMATOR** o szkołach ponadpodstawowych województwa włocławskiego: rok szkolny 1996/97 / Kuratorium Oświaty we Włocławku. Włocławek: [Kuratorium Oświaty], 1996. - 75 s.
203. **JAKUBOWSKA Jadwiga, FLORECKA Zofia, JABŁOŃSKI Stanisław**: Związkowa twarz [ZNP]/rozm. przepr. Wojciech Sierakowski. *Głos Naucz.* 1996 nr 43 s. 5
204. **KALINOWSKA Dorota**: Kujawskie czepce zabytkowe: ze zbiorów Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku. - Włocławek: MZKiD, 1996. - 32, [16] s.
[Katalog wystawy]
205. **KALINOWSKA Dorota**: Uwagi o współczesnym stroju ludowym. *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 41-47

206. **KOLYSZKO Marek**: Konserwacja monet ze skarbu z Kruszyna. *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 125-128
207. **KONOPNICKA Maria**: W Oborach. - Rypin: Dom Wydaw. „Verbum”, 1996. - 28 s.
[Opowiadanie]
208. **KOPROWSKA Krystyna**: Konserwacja monet ze skarbu brakteatów z Końca. *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 129-131
209. **KOTULA Krystyna**: Nabytki Działu Sztuki [Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku] w latach 1991-1995. *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 143-157
210. **KRAJEWSKI Mirosław**: 2 września start! / mówi Mirosław Krajewski; oprac. M.W. *Głos Naucz.* 1996 nr 35 s. 3
211. **KRAJEWSKI Mirosław, CYBULSKI Antoni**: Oświata i wychowanie w województwie włocławskim w latach 1975-1995. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 303-347
212. **KRAJEWSKI Mirosław, MIETZ Andrzej**: Zabytki Ziemi Dobrzyńskiej: przewodnik bibliograficzny. - Włocławek: WTN, 1996. - 380 s.
213. **KRAJEWSKI Robert**: Ja, motyl. - Warszawa: Wydaw. „Przedświt”, 1996 . - 108 s.
[Poezja]
214. **KRASZEWSKA-SIKORSKA Elżbieta**: Stacjonarne badania etnograficzne: Piotrków Kujawski 1994. *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 161-166

215. **KRUT-HORONZIAK Olga, SZULC Ewa**: Wybrane zagadnienia z działalności służb konserwatorskich w XX-leciu województwa wrocławskiego. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 397-421
216. **KULTURA i historia województwa wrocławskiego** / zesp. red. Aleksander Kociołowicz, Monika Jabłońska, Jan Sieraczkiewicz. - [B.m.: b.w., 1996] . - 16 s.
217. **[KUNIKOWSKI Stanisław]**: Działalność Wrocławskiego Towarzystwa Naukowego w 1995 r. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 483-518
218. **KUSTRA Marian**: Szaleju się najadłem. - Wrocław: Wrocławskie Wydaw. Diecezjalne, 1996. - 62 s.
[Poezja]
219. **LESZCZYŃSKI Stanisław**: Kultura i sztuka w województwie wrocławskim w latach 1975-1995. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 239-289
220. **LEWANDOWSKA Marzenna**: Szaty miłości. - Wrocław: NKL, 1996 . - 62 s.
[Poezja]
221. **LEWANDOWSKI Tadeusz**: Sprawozdanie z działalności Wyższego Seminarium Duchownego we Wrocławku w roku akademickim 1995/96. *Kronika Diecezji Wrocławskiej* 1996 T. 79 nr 6 s. 225-233
222. **LICEUM Ziemi Kujawskiej: matura 1996** / [red. Jacek Dąbek]. - [Wrocław: „Expol”, 1996]. - [39] s.

223. MAKATY Buczackie: ze zbiorów Muzeum Narodowego w Warszawie / [tekst Jadwiga Chruszczyńska]. - Włocławek: MZKiD [i in.], 1996. - [8] s.
[Katalog wystawy]
224. NOWAKOWSKI Piotr: Odkrycie w „Czarnym Spichrzu”. *Promocje Pomorskie* 1996 nr 7(43) s. 38
[Malarstwo Grzegorza Dariusza Dębowskiego]
225. NOWAKOWSKI Piotr: Waldemar Dołęgowski: 1940-1989: katalog wystawy retrospektywnej. - Włocławek: MZKiD, 1996. - 19 s.
226. NOWAKOWSKI Piotr: Wyroby konwisarskie w zbiorach Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku. *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 93-106
227. OCHMAŃSKI Edward: Włocławek 1899-1939 – pocztówki mojego miasta. *Filokartysta* 1996 nr 2 s. 18-21
228. PAWŁOWSKA Krystyna: Zabytkowa ludowa rzeźba w drewnie: ze zbiorów Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku. - Włocławek: MZKiD, 1996. - 63 s.
[Katalog wystawy]
229. PAWŁOWSKI Wojciech Jarosław: Róże w ścieżkach pamięci. - Włocławek: NKL, 1996. - 62 s.
[Początek]
230. PIECZĘCIE średniowieczne i nowożytne / [tekst Piotr Bokota]. - Włocławek: MZKiD, 1996. - 48 s.
[Informator do wystawy]

231. 50 [PIĘĆDZIESIĄT] lat Liceum i Technikum Przemysłu Papierniczego oraz Technikum Chemicznego obecnie Zespołu Szkół Chemicznych im. M. Skłodowskiej-Curie, Włocławek 1946-1996. *Probówka* [1996]. Wydanie Jubileuszowe. - 48 s.
232. **RULKA Kazimierz**: Sprawozdanie z działalności Teologicznego Towarzystwa Naukowego Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku w roku 1995/96. *Kronika Diecezji Włocławskiej* 1996 T. 79 nr 6 s. 233-244
233. **SALAŃSKI Witold**: Poszukiwany: złoty środek. *Głos Naucz.* 1996 nr 13 s. 1, 11
234. SANKTUARIUM Matki Bożej Bolesnej w Oborach / [tekst, oprac. i wybór zdjęć Mirosław Krajewski]. - Rypin: Dom Wydaw. „Verbum”, [1996]. - 33 s.
235. **SARNOWSKA Krystyna**: Twarz: wybór poezji. - Włocławek: WTN, 1995. - Rec. Janusz Kryszak. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 478-480
236. SZKOŁA im. ks. Jana Długosza we Włocławku oraz dzieje jej uczniów i profesorów w latach 1939-1994: [praca zbiorowa] / red. Janusz Odrowąż-Pieniążek. Cz. 1-2. - Warszawa: [b.w.], 1996. - 188 s.; 189-391 s.
237. **ŚWIĘCH Jan**: Archiwum Etnograficzne Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku. *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 61-66
238. **ŚWIĘCH Jan**: Formy i metody współpracy Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku z twórcami ludowymi w latach 1949-1995. *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 49-54
239. TWÓRCY regionu. [Cz.] 2: zbiór wierszy drukowanych w „Gazecie Kujawskiej” Oddział Włocławek od 10.03.1993 r. do 4.05.1996 r. / zebrał i oprac.

- Antoni Cybulski. - Włocławek: NKL, 1996. - 145 s.
[Poezja]
240. **WASILEWSKI Henryk**: Włocławskie Towarzystwo Naukowe. *Promocje Pomorskie* 1996 nr 3(39) s. 35-36
241. **WOJCIECHOWSKA Dorota**: Wystawiennictwo Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku 1994-1995. *Rocznik Muzealny* T. 6 s. 167-179
242. ZABYTKI architektury i budownictwa w Polsce. [T.] 46: województwo włocławskie / [red. Magdalena Różewicz]. - Warszawa: Ośr. Dokum. Zabytków, 1993. - 126 s. - Rec. Irena Popławska. *Zap. Kuj. Dobrz.* 1996 T. 10 s. 474-475
243. ZESPÓŁ Szkół Rolniczych (Stary Brześć): 70 lat szkoły rolniczej w Starym Brześciu: 1926-1996 / Maria Bronikowska. - Stary Brześć: na zlec. Dyrekcji Zesp. Szkół Roln.; Włocławek: „Dix”, 1996. - 63 s.
244. **ZIELIŃSKA Cecylia**: Pozbierałam słów korale. - Włocławek: NKL, 1996. - 70 s.
[Poezja]
245. ZJAZD towarzystw naukowych ogólnych regionalnych we Włocławku. *Problemy Społecznego Ruchu Naukowego* 1996 nr 2 s. 17-40
[Przemówienia: Adama Bielańskiego, Leszka Bagdzińskiego, Władysława Kubia-ka, Kazimierza Nowaka - s. 26-30; Edward Haloń: O aktualnych problemach społecznego ruchu naukowego - s. 30-40]

Opracowała
Anna Borowiecka (Włocławek)

**BIBLIOGRAFIA WYDAWNICTW
WŁOCŁAWSKIEGO TOWARZYSTWA NAUKOWEGO
ZA ROK 1997**

1. **Danilewicz Zielińska Maria**: Dom: powieść. - Włocławek: WTN, 1997. - 174 s.; 21 cm
2. **Danilewicz Zielińska Maria**: Opowiadania: wybór. - Włocławek: WTN, 1997. - 150 s.; 21 cm
3. POSTĘPY diagnostyki i terapii w kardiologii: Autoryzowany zapis XVI Ogólnopolskiej Konferencji Kardiologicznej Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, Włocławek 7-8.06.1996 r. / pod red. Stanisława Sterkowicza. - Włocławek: WTN, 1997. - 389 s.; 24 cm
4. PRZESTRZEŃ: magazyn planowania przestrzennego 1997 nr 2(4)
5. PRZESTRZEŃ: magazyn planowania przestrzennego 1997 nr 3(5)
6. ŚRODOWISKO przyrodnicze w województwie włocławskim / pod red. Stanisława Leszka Bagdzińskiego. - Włocławek: WTN, 1997. - 288 s.; 24 cm
7. W 75-lecie Bitwy Warszawskiej 1920: materiały z konferencji naukowej 30 XI-1 XII 1995 r. i uroczystości w dniu 20 sierpnia 1995 r. pod Pomnikiem Poległych Obrońców Wisły 1920 roku / [red. Danuta Kuźnicka]. - Włocławek: WTN, 1997. - 286 s.; 24 cm
8. **Wawrzyniak Bogdan M., Zawisza Sławomir**: Potrzeby doradcze producentów rolnych w warunkach reformy gospodarczej. - Włocławek: WTN, 1997. - 150 s.; 21 cm
9. ZAPISKI Kujawsko-Dobrzyńskie. T. 11: Archeologia i etnologia / [komitet red. Mieczysław Wojciechowski i in.]. - Włocławek: WTN, 1997. - 273 s.; 21 cm
10. ZIEMIA Dobrzyńska: Zeszyty Historyczne Dobrzyńskiego Oddziału WTN. Z.5: Dekanat Rypiński: z archiwaliów diecezjalnych płockich XIX wieku / zebrał do druku, przygotował i wstępem opatrzył Michał Grzybowski. - Rypin: DO WTN, 1997. - 152 s.; 24 cm

KALENDARIUM

KALENDARIUM WOJEWÓDZTWA WŁOCŁAWSKIEGO ZA ROK 1996

ŻYCIE POLITYCZNE, SPOŁECZNE I GOSPODARCZE

Styczeń

- 2 Państwowa Komisja Wyborcza powołała wojewódzkie komisje do spraw referendum uwłaszczeniowego i zdecydowała, że członkowie komisji obwodowych będą wyłonieni w drodze losowania.
- 5 We Włocławku gościli przedstawiciele prywatnej fundacji pani Drom-Paczkowskiej (pochodzącej z Włocławka) z Holandii. Goście w czasie spotkania z wiceprezydentem miasta Andrzejem Napiórkowskim rozmawiali o sytuacji mniejszości narodowych we Włocławku, szczególnie Romów. Przedmiotem zainteresowania były ich warunki bytowe, możliwości zapewnienia dzieciom i młodzieży zdobycia wykształcenia.
- 5 W Zarządzie Regionu NSZZ „Solidarność” Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej 12 partii i ugrupowań o rodowodzie solidarnościowym podpisało deklarację o współdziałaniu na rzecz: rozwoju samorządności lokalnej, walki z korupcją i przejawami arogancji władzy oraz współpracy w zakresie przygotowań do referendum uwłaszczeniowego. Wśród sygnatariuszy znalazły się m. in. ugrupowania: NSZZ „Solidarność”, UW, ZChN, UP, Ruch III Rzeczpospolitej, KPN, BBWR, Ruch Stu.
- 5 Regionalny Sztab do spraw referendum wybrał przewodniczącego, którym został Janusz Dębczyński (ZR NSZZ „Solidarność”) oraz wiceprzewodniczącego, którym został Władysław Skrzypek (BBWR).

- 12 W Toruniu odbyło się spotkanie marszałków Sejmików samorządowych z województw toruńskiego (Jan Adamiak) i włocławskiego (Wojciech Obernikowicz). Tematem spotkania była możliwość utworzenia szkoły pomaturalnej kształcącej kadry dla administracji samorządowej.
- 12 Bartłomiej Kołodziej, działacz Ruchu Stu, były senator (parlamentu I kadencji), został uhonorowany przez prezydenta Litwy medalem „13 Stycznia”. Odznaczenie to przyznawane jest osobom szczególnie zasłużonym w obronie niepodległości Litwy.
- 16 Wicewojewoda Władysław Kubiak spotkał się z członkami zawieszonyj (od blisko pięć miesięcy) rady Lubienia Kujawskiego. Osiemnastu (z 20) członków zadeklarowało pełną gotowość do wyboru władz samorządowych.
- 17-18 W Warszawie odbyły się Warszawskie Targi Spożywcze. Włocławska „Delecta” została uhonorowana dyplomem ministra rolnictwa i gospodarki żywnościowej za prezentację doskonałej jakości kremów tortowych.
- 20 Z okazji 51. rocznicy wyzwolenia Włocławka spod okupacji hitlerowskiej władze samorządowe miasta zorganizowały rocznicowe uroczystości.
- 22 Sejmik Samorządowy województwa włocławskiego opowiedział się za kandydaturą Władysława Kubiaka (dotychczasowego wicewojewody) na stanowisko wojewody włocławskiego. Za przyjęciem kandydatury zgłoszonej przez włocławski SLD opowiedziało się 36 delegatów, 1 był przeciw, a 10 wstrzymało się od głosu.
Sejmik Samorządowy jednomyślnie poparł wniosek wojewody włocławskiego dotyczący zniesienia zarządu komisarycznego w gminie Lubień Kujawski.
- 23 Szef Urzędu Rady Ministrów, minister Marek Borowski, wręczył Władysławowi Kubiakowi nominację na stanowisko wojewody włocławskiego.
- 25 We Włocławku odbyło się spotkanie z przewodniczącym BBWR, posłem Jerzym Gwiżdżem. Tematem spotkania była społeczna i polityczna sytuacja w kraju po wyborach prezydenckich.
- 29 W Aleksandrowie Kujawskim, w obecności wojewody włocławskiego Władysława Kubiaka, nastąpiło oficjalne rozpoczęcie budowy oczyszczalni ścieków.

Luty

- 2 Do Włocławka dotarł transport z odzieżą, zabawkami, artykułami higienicznymi, lekarstwami i odżywkami przeznaczonymi dla biednych dzieci. Pomoc została przysłana przez Zakon Kawalerów Maltańskich z Dortmundu.
- 6 Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej wystosował apel o powszechny udział w referendum uwłaszczeniowym w dniu 18 lutego.
- 9 We Włocławku obradowała Komisja Budżetowa Rady Miejskiej. Komisja stwierdziła m.in., że Rada Miejska, Zarząd Miasta a także wojewoda włocławski w trybie natychmiastowym winni udzielić pomocy lokalowej Wyższej Szkole Pracy Socjalnej.
- 10 We Włocławku przebywali przewodniczący Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność” Maciej Jankowski i prof. Rafał Krawczyk z Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Pobyt gości był częścią związkowego programu promocji społecznego programu powszechnego uwłaszczenia obywateli.
- 10 W Lubieniu Kujawskim radni dokonali wyboru przewodniczącej Zarządu Miasta i Gminy. Została nią Jolanta Teodorczyk (dotychczasowy zarządca komisaryczny).
- 13 We Włocławku odbyło się uroczyste otwarcie biura Zarządu Ruchu Stu.
- 14 W Rypinie odbyło się pierwsze zgromadzenie koalicji „Porozumienie dla Rypina”. Koalicję utworzyły Rypińskie Forum Samorządowe, Podregion NSZZ „Solidarność” i „Solidarność 80”. Celem koalicji było dążenie do zmian polityki społeczno-gospodarczej władz samorządowych i zmian w składzie Zarządu Miasta.
- 14 W Rypinie odbyło się statutowe zebranie Stowarzyszenia Gmin Ziemi Dobrzyńskiej. Wybrano władze Stowarzyszenia: przewodniczącym Rady został Kazimierz Skarżyński z Lipna, prezesem Zarządu — Ryszard Bartoszewski z Dobrzynia nad Wisłą, wiceprezesem — Zenon Góźdź z Lipna.
- 15 Klub Inteligencji Katolickiej we Włocławku obchodził 15-lecie swej działalności.

- 17 We Włocławskim Centrum Kultury odbył się bal charytatywny pod hasłem „Miasto dzieciom”. Bal został zorganizowany przez Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.
- 17 W diecezjalnym domu rekolekcyjnym w Nieszawie, pod przewodnictwem bp. B. Dembowskiego, odbyło się spotkanie przedstawicieli ruchów katolickich z terenu diecezji włocławskiej.
- 18 Odbyło się referendum uwłaszczeniowe. W województwie włocławskim wzięło w nim udział 83 868 osób, tj. 26,51 % uprawnionych do głosowania. Pod względem frekwencji województwo uplasowało się na 36. miejscu w kraju.
- 20 W Kowalu jubileusz 40-lecia obchodziły Kółko Rolnicze i Koło Gospodyń Wiejskich.
- 21 We Włocławku w Szkole Podstawowej nr 4 rozpoczął się protest Rodzicielskiego Komitetu Obrony Szkoły (założ. 20 lutego), przeciwko zamiarowi likwidacji placówki szkolnej. 22 lutego trzech mężczyzn, spośród protestujących rodziców, rozpoczęło głodówkę.
- 23 We Włocławku przy Radzie Miejskiej powstał klub radnych „Jedenastu”. Przewodniczącym klubu został wybrany Maciej Miciński.
- 25 W 15. rocznicę podpisania w Rzeszowie i Ustrzykach Dolnych porozumienia pomiędzy „Solidarnością” rolniczą a ówczesnymi władzami państwowymi, w bazylice katedralnej we Włocławku, pod przewodnictwem bp. Romana Andrzejewskiego, przewodniczącego Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Rolników, została odprawiona uroczysta msza.
- 26 We Włocławku odbyła się sesja Rady Miejskiej, poświęcona sytuacji we włocławskiej oświacie. Radni uznali, że nie istnieje konieczność likwidacji szkół w mieście. Protestujący rodzice uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 4 uznali, że osiągnęli cel podjętej przez siebie akcji.

Marzec

- 4 Wojewoda włocławski Władysław Kubiak złożył wizytę ordynariuszowi diecezji włocławskiej ks. bp. Bronisławowi Dembowskiemu. Podczas spotkania omawiano najistotniejsze sprawy społeczne i gospodarcze województwa.

- 11 Wojewoda wrocławski Władysław Kubiak powołał na stanowisko wojewódzkiego architekta Bogusława Stroszejna.
- 13 W Urzędzie Wojewódzkim we Wrocławku gościł Matthew Kahane, koordynator programu Narodów Zjednoczonych do spraw rozwoju (UNDP). Gość przedstawił raport przygotowany przez UNDP o stanie rozwoju społecznego w województwie wrocławskim.
- 15 Cukrownia w Dobrem znalazła się w stanie likwidacji. Obiekt przeznaczony został do sprzedaży.
- 21-24 Na targach turystyki w Goeteborgu prezentowane były walory turystyczne Kujaw i ziemi dobrzyńskiej.
- 22 We Wrocławku została otwarta stacja serwisowa pojazdów „Scanii”.
- 26 Wojewoda wrocławski Władysław Kubiak rozmawiał z grupą reprezentantów władz regionalnych OPZZ. Rozmowa dotyczyła restrukturyzacji przedsiębiorstw oraz zapobieganiu bezrobociu.
- 27 Wojewoda wrocławski Władysław Kubiak powołany został na przewodniczącą Fundacji Kaskady Dolnej Wisły.
- 29 We Wrocławku odbyło się spotkanie wojewody wrocławskiego Władysława Kubiaka z prezydium Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej. Spotkanie poświęcone było ocenie realizacji umowy zawartej 23 września 1995 r. między władzami administracyjnymi regionu a związkami, aktywnym formom walki z bezrobociem w regionie, sytuacji ekonomicznej jednostek gospodarczych, dla których wojewoda wrocławski był założycielem, sytuacji w służbie zdrowia w województwie.
- 29 We Wrocławku przed Urzędem Wojewódzkim odbyła się pikietka zorganizowana przez koło emerytów i rencistów przy Zarządzie Regionu NSZZ „Solidarność” Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej. Pikietka była elementem ogólnopolskiego protestu przeciwko brakowi rewaloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych za IV kwartał 1995 r.

Kwiecień

- 9 Rada Miejska Wrocławka przyjęła plan pn. „Strategia rozwoju Wrocławka do 2010 r.”

- 9 Włocławscy radni podjęli decyzję o przystąpieniu Włocławka do Porozumienia Miast bez Barier.
- 11 W Ciechocinku odbył się zjazd Krajowego Forum Dyrektorów Oczyszczania Miast. Zjazdowi towarzyszyła sesja promocyjna z udziałem firm produkujących sprzęt i urządzenia komunalne.
- 19-20 We Włocławku odbyły się III Kujawskie Targi Budowlane i I Ogólnopolskie Targi Farb, Lakierów i Tworzyw Sztucznych. W otwarciu imprezy wzięli udział ambasadorowie: Norwegii — Arnt Rindal, Białorusi — Wiktor Burski oraz Ukrainy — Piotr Sardoczuk. W Targach uczestniczyli też przedstawiciele przedsiębiorców włoskiego regionu Marche.
- 21 We Włocławku odbyła się V Konwencja Wojewódzka SdRP.
- 26 We Włocławku odbyło się spotkanie przedstawicieli UP, UW, NSZZ „Solidarność”, BBWR, KPN („Solidarność Razem”). Celem spotkania było omówienie perspektyw konsolidacji ugrupowań w regionie przed wyborami parlamentarnymi.

Maj

- 1 Odbyły się obchody święta 1 Maja. Władze samorządowe Włocławka złożyły kwiaty pod pomnikiem na Placu Wolności.
- 3 We Włocławku przed bazyliką katedralną odbył się uroczysty apel upamiętniający 205. rocznicę uchwalenia Konstytucji 3 Maja. Po uroczystości, w czasie której prezydent Włocławka Ryszard Chodynicki wygłosił okolicznościowe przemówienie, uczestnicy apelu wzięli udział w uroczystej mszy. Sprawowana ona była pod przewodnictwem bp. Dembowskiego, który wygłosił również homilię. Po mszy odbyła się uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod pomnik Prymasa Tysiąclecia, kard. Stefana Wyszyńskiego. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego wraz z wojewodą, przedstawiciele włocławskiego pułku wojskowego, policji, zakładów pracy, NSZZ „Solidarność”, szkół włocławskich.
- 6-12 We Włocławku rozpoczął się tydzień PCK, obchodzony pod hasłem „Wspólnie pomóżmy dzieciom”.

- 7 We Włocławku z okazji 51. rocznicy zakończenia II wojny światowej wojewoda włocławski wręczył odznaczenia uczestnikom szturmowi i zdobycia Berlina, a także odznaki i listy okolicznościowe osobom zasłużonym dla województwa włocławskiego.
- 15 Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej a także Ruch Stu we Włocławku wystosowały protesty w związku z zatrzymaniem, a następnie deportowaniem delegacji NSZZ „Solidarność” z Białorusi.
- 18 W Aleksandrowie Kujawskim przekazano do użytku pierwszy obiekt wznoszonej od kilku miesięcy oczyszczalni ścieków.
- 19 W Aleksandrowie Kujawskim odbyło się wręczenie sztandaru jednostce Straży Pożarnej. Uroczystość połączona została z oddaniem do użytku nowej remizy.
- 22 Do Bedford w Wielkiej Brytanii udała się delegacja władz samorządowych Włocławka, której przewodniczyli przewodniczący Rady Miejskiej Kazimierz Nowak oraz prezydent miasta Ryszard Chodynicki. W czasie wizyty zostało podpisane z władzami Bedford porozumienie o współpracy „miast bliźniaczych”.
- 23-31 Zakłady Azotowe „Włocławek” S.A. obchodziły uroczyste 30-lecie istnienia.
- 24 We Włocławku przebywał prezes PSL Waldemar Pawlak, który został członkiem komitetu patronującego konferencji nt. „Internet w szkole”. Prezes PSL uczestniczył także w uroczystościach z okazji Święta Ludowego.
- 25 Zakończyła się akcja protestacyjna ogłoszona przez zarząd okręgu Związku Nauczycielstwa Polskiego we Włocławku. Protest ZNP dotyczył spraw płacowych nauczycieli.
- 27 Agencja Rozwoju Regionalnego we Włocławku zorganizowała spotkanie delegacji gospodarczej Białorusi z przedstawicielami około 50 firm z terenu województwa włocławskiego. W spotkaniu uczestniczyli I sekretarz ambasady Republiki Białorusi w Warszawie — Walery Sadocha i wojewoda włocławski — Władysław Kubiak.

- 29-30 We Włocławku odbyło się seminarium nt. studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowywania przestrzennego gminy oraz gospodarki terenami.
- 30-31 W Ciechocinku odbyło się seminarium regionalne pt. „Dylematy i wyzwania polskiego rolnictwa wynikające z układu stowarzyszeniowego z Unią Europejską”. Organizatorami seminarium były Fundacja Programów Pomocy dla Rolnictwa oraz Fundacja Spółdzielczości Wiejskiej.
- 31 Pod patronatem wojewody włocławskiego oraz przewodniczącego Sejmiku Samorządowego województwa włocławskiego odbyła się konferencja nt. „Człowiek a środowisko gospodarcze”.

Czerwiec

- 8 Włocławska „Delecta” zdobyła srebrnego Asa’ 96, wyróżnienie przyznawane przez Polish Promotion Corporation. Nagrodę w imieniu firmy odebrał jej wiceprezes Dariusz Borysow.
- 10 Delegacja województwa włocławskiego, w skład której weszli wojewoda Władysław Kubiak oraz przedstawiciele Włocławskiej Fabryki Mebli, Kujawskich Zakładów Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego, Agencji Rozwoju Regionalnego i Polskiego Banku Inwestycyjnego, odwiedziła obwód Iwano-Frankowski na Ukrainie. Celem wizyty było nawiązanie kontaktów handlowych.
- 13 We Włocławku odbyła się impreza pn. „Święto Wisły”. Została ona zorganizowana, równocześnie w 50 miastach Polski, przez Ruch Ekologiczny.
- 14 W bazylice katedralnej we Włocławku odbyły się uroczystości poświęcone pamięci bł. biskupa męczennika Michała Kozala — patrona Włocławka.
- 17 We Włocławku przebywał przewodniczący UP, poseł Ryszard Bugaj. Gość spotkał się z przedstawicielami Zarządu Miasta, członkami Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” oraz mieszkańcami miasta.
- 17 We Włocławku gościł przewodniczący UCh-S, Kazimierz Morawski. Spotkał się on z członkami UCh-S z terenu województwa włocławskiego,

środowiskami laikatu chrześcijańskiego oraz przedstawicielami stowarzyszeń mniejszości narodowych.

- 18 We Włocławku z udziałem wojewody włocławskiego Władysława Kubiaka odbyło się posiedzenie Wojewódzkiej Rady Zatrudnienia. Tematem posiedzenia była sytuacja bezrobotnych kobiet, stan realizacji programu likwidacji barier architektonicznych na terenie województwa oraz system pośrednictwa pracy i jego skuteczność.
- 22 We Włocławku gościł lider Ruchu dla Rzeczypospolitej - Obozu Patriotycznego, Romuald Szeremietiew. Spotkał się on z działaczami Ruchu Stu, przedstawicielami NSZZ „Solidarność” Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej oraz z mieszkańcami miasta.
- 25 W województwie włocławskim zakończony został powszechny spis rolny, którym objętych zostało 44 tys. gospodarstw i działek rolnych oraz 100 jednostek prawnych.

Lipiec

- 3 W województwie włocławskim gościł ambasador Republiki Słowacji w Polsce Marian Servatka. W programie wizyty gość przeprowadził rozmowę z wojewodą włocławskim Władysławem Kubiakiem.
- 5 We Włocławku został podpisany akt notarialny powołujący do życia spółkę akcyjną Rynek Hurtowy-Giełda Kujawska, z siedzibą w Wagańcu. Funkcję prezesa spółki powierzono Władysławowi Kocowi. Wybrano też 5-osobową radę, której przewodniczącym został Dariusz Borysow z włocławskiej „Delecty”.
- 6 Wierni diecezji włocławskiej powitali figurę Matki Bożej Fatimskiej, odbywającej pielgrzymkę po Polsce od października 1995 r. Uroczystości powitalne odbyły się w stolicy diecezji.
- 6 We Włocławku odbyło się seminarium dotyczące realizacji zadań samorządów wynikających z ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym. Jego uczestnikami byli wójtowie i burmistrzowie z terenu województwa włocławskiego. Wśród gości seminarium była Danuta Strembicka, dyrektor Departamentu Gospodarki Przestrzennej i Nieruchomości w Ministerstwie Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa.

- 7 Włocławek odwiedził dr Ludwik Anders (bratanek gen. Władysława Andersa), prezydent Fundacji Niesienia Pomocy Bezrobotnym i Bezdomnym.
- 8 We Włocławku przebywał Piotr Ikonowicz, członek centralnych władz PPS. Wizyta inaugurowała działalność włocławskiej PPS. Gość spotkał się z działaczami PPS z regionu oraz z mieszkańcami miasta. Lider PPS wyraził poparcie dla protestującej załogi piotrkowskiej fabryki „Manometrów”.
- 9 W Urzędzie Rady Ministrów w Warszawie, wojewoda włocławski oraz wojewodowie częstochowski i wrocławski spotkali się z grupą amerykańskich biznesmenów zainteresowanych inwestowaniem na terenie Polski.
- 10 We Włocławku odbyło się wspólne posiedzenie władz wojewódzkich OPZZ i Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność 80”. Oba związki podjęły decyzję o współpracy w obronie podstawowych interesów pracowniczych w regionie.
- 11 We Włocławku odbyło się spotkanie wojewody włocławskiego z przedstawicielami partii politycznych działających w regionie. Tematem spotkania były: sytuacja w rolnictwie oraz stan bezpieczeństwa publicznego w województwie włocławskim.
- 13 We Włocławku odbyło się uroczyste wręczenie sztandaru Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej Państwowej Straży Pożarnej. W uroczystości wziął udział komendant główny PSPoż., gen. Feliks Dela.
- 20 Ks. prof. Marian Gołębiowski, kapłan diecezji włocławskiej, profesor Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku, został nominowany przez papieża Jana Pawła II biskupem diecezji koszalińsko-kołobrzeszkiej.
- 22 We Włocławku, z inicjatywy Rady Miejskiej SdRP, odbył się wiec w 52. rocznicę ogłoszenia Manifestu PKWN.
- 24 W Komendzie Rejonowej Policji we Włocławku odbyły się uroczystości z okazji święta policji. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz, duchowieństwa, parlamentarzyści.
- 29 W Lipnie obchodzono 115. rocznicę utworzenia Towarzystwa Straży Ochotniczej Ogniowej i 20-lecie Państwowej Straży Pożarnej. W obchodach wzięły udział władze wojewódzkie i miejskie. Uroczystej mszy prze-

wodniczył biskup pomocniczy diecezji włocławskiej Roman Andrzejewski.

Sierpień

- 5 W Bazylei zmarł prof. Tadeusz Reichstein, laureat Nagrody Nobla w 1950 r. w dziedzinie medycyny i fizjologii, urodzony we Włocławku (20 VII 1897 r.).
- 6 We Włocławku uchwałą Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej powołana została Regionalna Akcja Wyborcza „Solidarność”.
- 6 Z Włocławka, po raz ósmy, wyruszyła pielgrzymka na Jasną Górę.
- 9 We Włocławku gościli Andrzej Zakrzewski, szef Instytutu Lecha Wałęsy oraz Marek Gumowski, prezes fundacji działającej przy Instytucie. Goście spotkali się, we włocławskim klubie Lecha Wałęsy, z przedstawicielami Zarządu Wojewódzkiego „Solidarni w Wyborach” oraz z Zarządem Regionu NSZZ „Solidarność” Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej. Goście przyjęci zostali również przez ordynariusza diecezji włocławskiej, ks. bp. Bronisława Dembowskiego.
- 10 We Włocławku przebywał z wizytą członek Komisji Krajowej i Przewodniczący Regionu Mazowsze NSZZ „Solidarność”, Maciej Jankowski.
- 14 We Włocławku odbyły się uroczystości z okazji święta Wojska Polskiego. Przy Pomniku Obrońców Wisły 1920 r. odbył się apel poległych, w którym wzięły udział władze administracyjne, samorządowe i reprezentacje środowisk kombatanckich.
- 14 W Zarządzie Okręgowym PCK we Włocławku gościli przedstawiciele Czerwonego Krzyża z północnej Norwegii. Norwegowie przekazali w darze specjalistyczny sprzęt ratowniczy i medyczny, przeznaczony dla ratownictwa drogowego, oraz fundusze dla domów dziecka.
- 16 Senator z województwa włocławskiego, Ryszard Jarzembowski, zaprzestał pełnienia funkcji prezesa Zarządu Głównego Stowarzyszenia Urodzonych w Niewoli Niemieckiej.

30 sierpnia-1 września

W województwie wrocławskim uroczystościami z udziałem władz administracyjnych i państwowych uczczona została 57. rocznica wybuchu II wojny światowej.

- 31 W przeddzień 57. rocznicy wybuchu II wojny światowej wojewoda wrocławski Władysław Kubiak spotkał się z kilkudziesięcioosobową grupą przedstawicieli środowisk i organizacji kombatanckich.

Wrzesień

- 1 W Lipnie odbyła się uroczystość poświęcenia sztandaru Miejskiego Koła Związku Kombatanatów RP i Byłych Więźniów Politycznych.
- 2 Prezydent Wrocławka płk Ryszard Chodynicki spotkał się z dowódcą i żołnierzami III Wrocławskiego Pułku Drogowo-Mostowego. W imieniu Zarządu Miasta prezydent podziękował jednostce za pomoc w budowie ulicy Brzezinowej.
- 6-8 We Wrocławku odbyła się IV edycja Kujawskich Targów Wielobranżowych. Targom towarzyszyły seminaria i sympozja. Wyroby przedstawiło 45 firm z całego kraju. Puchar wojewody wrocławskiego otrzymała firma z Aleksandrowa Kujawskiego — „BIN” — za prezentowane silosy zbożowe z bioprocesorem.
- 8 W Rypinie odbyła się wystawa sprzętu rolniczego pn. „Agro-Rypin”.
- 8 We Wrocławku przebywał z wizytą Benjamin Majerczak, prezes Ziomkostwa Wrocławian w Izraelu i sekretarz generalny stowarzyszenia kombatanatów żydowskich — byłych żołnierzy polskich formacji wojskowych w czasie II wojny światowej.
- 9 Wojewoda wrocławski przyjął na naradzie sołtysów z terenu województwa. Spotkanie dotyczyło zbliżających się wyborów do Izby Rolniczej.
- 11 Cukrownia w Dobrem została sprzedana spółce „Rolimpex”. Przy podpisaniu aktu notarialnego byli obecni wojewoda wrocławski Władysław Kubiak i dyrektor generalny „Rolimpexu” Roman Młyniec.
- 12 Przewodniczący Rady Miejskiej poseł Kazimierz Nowak i prezydent miasta Wrocławka Ryszard Chodynicki brali udział w warsztatach Francu-

- sko-Polskiego Forum Partnerstwa Regionalnego i Lokalnego. Głównym tematem warsztatów były problemy zarządzania na poziomie lokalnym we Francji i w Polsce.
- 15 W bazylice katedralnej we Włocławku została odprawiona msza w intencji zamordowanych i zmarłych jeńców wojennych z Kozielska, Starobielska i Ostaszkowa, więźniów łagrów, Sybiraków, żołnierzy poległych na wszystkich frontach obu wojen światowych, a także uczestników powstań narodowych: kościuszkowskiego, styczniowego i warszawskiego.
- 16 Stanowisko dyrektora Wydziału Polityki Regionalnej Urzędu Wojewódzkiego we Włocławku objął Jerzy Wągrowski.
- 16-20 We Włocławku i w Ciechocinku przebywała reprezentacja firm i instytucji z regionu Marche we Włoszech. Celem wizyty był rozwój turystyki między regionami.
- 17 W Ostrowcu Świętokrzyskim odbyła się konferencja miast partnerskich z Polski i z Wielkiej Brytanii. Włocławek, który utrzymuje kontakty z Bedford w W. Brytanii, reprezentowany był przez Wiesława Wróblewskiego, przewodniczącego komisji budżetowej Rady Miejskiej, oraz wiceprezydenta miasta Andrzeja Krzyszczuka. W ramach konferencji odbyły się warsztaty z zakresu współpracy gospodarczej i handlowej oraz wymiany oświatowej.
- 18 We Włocławku został rozstrzygnięty konkurs na stanowisko dyrektora Szpitala Wojewódzkiego; konkurs został wygrany przez dr. Leszka Hallickiego.
- 20 We Włocławku w siedzibie Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej przedstawiciele ugrupowań solidarnościowo-niepodległościowych działających na terenie województwa włocławskiego podpisali deklarację powołującą do życia Regionalną Akcję Wyborczą „Solidarność”. Sygnatariuszami byli: „Solidarni w Wyborach”, BBWR, Ruch Stu, Zjednoczenie Chrześcijańsko-Narodowe, Porozumienie Centrum.
- 27 We Włocławku gościł prezydent RP Aleksander Kwaśniewski. Spotkał się on z władzami miasta i województwa, członkami SLD a także z młodzieżą Liceum Ziemi Kujawskiej. Gość odwiedził także włocławską „De-

- lectę” i rozmawiał z uczestnikami Forum Gospodarczego w „Nobilesie”. Wraz z prezydentem do Włocławka przyjechali: minister gospodarki przestrzennej i budownictwa Barbara Blida, minister zdrowia Jacek Żochowski, minister transportu Bogusław Liberadzki, wiceminister ochrony środowiska Krzysztof Szamałko.
- 28 Do włocławskiego „Ursusa” przyjechał przewodniczący Komitetu Fabrycznego NSZZ „Solidarność” Zygmunt Wrzodak. Spotkał się on z blisko 300 członkami i sympatykami „Solidarności”.
- 29 W Aleksandrowie Kujawskim odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika poświęconego pamięci 307 lotników poległych i pomordowanych podczas II wojny światowej na terenach byłego ZSRR. Uroczystość była częścią obchodów Dni Aleksandra Kujawskiego.
- 29 W województwie włocławskim odbyły się wybory do Izby Rolniczej. Frekwencja w województwie wyniosła 27,5%. Spośród 52 741 uprawnionych, głosowały 14 493 osoby, w tym oddano 13 701 głosów ważnych.

Październik

- 2 W regionie Marche we Włoszech gościła delegacja władz województwa, z wojewodą włocławskim Władysławem Kubiakiem na czele.
- 3 We Włocławku gościła oficjalna delegacja władz angielskiego miasta Bedford. Władze obu miast podpisały porozumienie o współpracy, na mocy którego przewidywana była m.in. organizacja wymiany grup zawodowych i środowiskowych, w tym młodzieży szkolnej.
- 8-10 Podczas Jesiennych Targów Artykułów Konsumpcyjnych „DOMEX-PO' 96” w Poznaniu, włocławska Wytwórnia Filtrów Samochodowych p. Andrzeja Brzostowicza zdobyła złoty medal.
- 13 Diecezja włocławska obchodziła 30. rocznicę ogólnopolskich uroczystości milenijnych, które miały miejsce we Włocławku w dniach 8-10 X 1966 r. — z udziałem prymasa Polski kard. Stefana Wyszyńskiego, arcybiskupa krakowskiego Karola Wojtyły i 40 biskupów. Uroczystości rocznicowe odbyły się we Włocławku, Koninie i Sieradzu.
- 14 We Włocławku odbyły się uroczystości związane z Dniem Edukacji Narodowej. Zasłużonym pedagogom i nauczycielom wręczone zostały

- odznaczenia (14 Krzyży Zasługi i 13 Medali Komisji Edukacji Narodowej) i nagrody państwowe.
- 19 We Włocławku odbyły się uroczystości upamiętniające 12. rocznicę śmierci ks. Jerzego Popiełuszki. Organizatorem uroczystości był Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej. W ramach uroczystości odbyło się spotkanie modlitewne pod pomnikiem na tamie włocławskiej, a następnie w bazylice katedralnej została odprawiona msza pod przewodnictwem biskupa Romana Andrzejewskiego.
- 20 Stowarzyszenie Rodzin Katolickich Diecezji Włocławskiej było organizatorem spotkania z Andrzejem Bogdańskim, organizatorem białostockiej akcji wymierzonej przeciw rozpowszechnianiu pornografii.
- 24 W Sopocie odbyło się trzecie spotkanie Bałtyckiego Forum Gospodarczego. W spotkaniu uczestniczyli reprezentanci Białorusi, Estonii, Litwy, Łotwy, Niemiec, Polski, krajów skandynawskich. Województwo włocławskie reprezentował wojewoda Władysław Kubiak.
- 24-25 We Włocławku obradowała Izba Lekarska. Obowiązki szefa włocławskiej delegatury powierzono dr. Andrzejowi Karczewskiemu. Dyskutowano także na temat możliwości utworzenia samodzielnej Izby Lekarskiej we Włocławku.
- 24-26 W Wuppertalu w Niemczech przebywała delegacja władz samorządowych Włocławka, której przewodniczył wiceprezydent Andrzej Krzyszczuk. Celem wizyty było zapoznanie się włocławian z systemem informacyjnym o terenie, wdrażanym w Wuppertalu.
- 24-26 Włocławskie Fabryki Mebli „WEFEM” S.A. po raz pierwszy były organizatorem wewnętrznych targów dla handlowców z Polski. Targi nosiły nazwę „Meble WEFEM’ 96”.
- 24-28 W Mohylewie na Białorusi przebywała delegacja władz Włocławka w składzie: wiceprezydent miasta Elżbieta Mostowiak-Beling, naczelnik Wydziału Spraw Społecznych Andrzej Makaruk, trenerzy i młodzież z Miejskiego Międzyszkolnego Klubu Sportowego „Junak”.
- 25 Zarząd Regionu Ogólnopolskiego Związku Zawodowego Lekarzy, w ramach przygotowań do ogólnopolskiego strajku zapowiedzianego przez III Krajowy Zjazd Delegatów, przekształcił się w Regionalny Komitet Strajkowy.

- 26 We Włocławku odbył się zjazd wojewódzki PSL.
- 27 W Rypinie odbył się pierwszy w regionie kujawsko-dobrzyńskim zjazd ogniw Ruchu Odbudowy Polski. Zjazd wybrał przewodniczącego Ruchu w regionie, którym został Eustachy Mioduski.
- 28-30 Wojewoda włocławski gościł oficjalną delegację obwodu mohylewskiego z Białorusi. Delegacji przewodniczył zastępca gubernatora obwodu Władimir Adaszkiewicz. Goście zainteresowani byli przede wszystkim możliwościami współpracy gospodarczej z regionem kujawsko-dobrzyńskim.
- 29 We Włocławku odbyło się I Walne Zgromadzenie Izby Rolniczej. Prezesem wybrano Jana Ambrożewicza, burmistrza Chodcza. Wiceprezesem został wybrany Stanisław Seklecki, rolnik z Grodztwa, zaś członkami zarządu zostali: Janusz Tyburski, Roman Jasiński i Grzegorz Bruździński. Delegatem do Krajowej Rady wybrano Piotra Wojciechowskiego, nauczyciela w Zespole Szkół Rolniczych w Wymyślinie.
- 30 W Toruniu odbyło się spotkanie konsultacyjne przedstawicieli województw bydgoskiego, toruńskiego, włocławskiego. Spotkanie dotyczyło opracowania studium nt. „Strategiczne problemy rozwoju i zagospodarowania przestrzennego”.

Listopad

- 11 W województwie włocławskim odbyły się uroczystości związane z obchodami Święta Niepodległości. Główne uroczystości z udziałem władz regionu odbyły się we Włocławku — na cmentarzu komunalnym przy kwaterze poległych w latach 1914-1921 oraz na Placu Wolności, gdzie odbył się uroczysty capstrzyk. W bazylice katedralnej we Włocławku mszę w intencji ojczyzny odprawił ordynariusz diecezji bp Bronisław Dembowski.
- 11 W Radziejowie odbyło się pierwsze zebranie walno-wyborcze Forum Zjednoczonej Prawicy. Wybrano władze stowarzyszenia — zarząd i komisję rewizyjną. W wyniku wyborów funkcję przewodniczącego zarządu objął Mieczysław Czaplewski, radny Rady Miejskiej w Radziejowie.

- 13 We Włocławku, na zaproszenie regionalnego oddziału Akcji Wyborczej „Solidarność”, przebywał Marian Piłka, prezes Zjednoczenia Chrześcijańsko-Narodowego. Gość spotkał się z ordynariuszem diecezji włocławskiej bp. Bronisławem Dembowskiem, prezydium Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej, przedstawicielami sygnatariuszy AWS oraz z członkami ZChN w regionie kujawsko-dobrzyńskim.
- 17 Setna rocznica urodzin ostatniego przedwojennego prezydenta Włocławka, Witolda Łukasza Mystkowskiego (zamordowanego w 1939 r. przez okupantów niemieckich), została uczczona mszą, odprawioną w jego intencji w bazylice katedralnej we Włocławku.
- 17 W kościele parafialnym pw. św. Józefa we Włocławku została odsłonięta tablica upamiętniająca biskupa Jana Zarębę. Aktu poświęcenia tablicy dokonał ordynariusz diecezji bp Bronisław Dembowski.
- 18 Rada Miejska we Włocławku nie zatwierdziła wniosku o nadanie Szkole Podstawowej nr 14 imienia Marszałka Józefa Piłsudskiego.
- 20 We Włocławku odbyło się uroczyste otwarcie Włocławskiego Centrum Informacji Turystycznej.
- 22 Diecezja włocławska uroczysto obchodziła 10. rocznicę śmierci biskupa Jana Zaręby.
- 25 We Włocławku na zaproszenie Regionalnej Akcji Wyborczej „Solidarność” przebywał Jerzy Gwiżdż, były lider BBWR. W dniu wizyty gość spotkał się także z mieszkańcami Brześcia Kujawskiego i Izbicy Kujawskiej.
- 25 We Włocławku gościli przedstawiciele brytyjskiego funduszu Know-How. Wizyta dotyczyła uczestnictwa miasta w pilotażowym „Programie wspierania samorządów lokalnych”. W tej sprawie goście prowadzili rozmowy z prezydentem Włocławka Ryszardem Chodynickim oraz wiceprezydentem Andrzejem Krzyszczukiem.

Grudzień

- 1 We Włocławku odbyła się konferencja Ruchu Stu. Wybrano Regionalną Radę Polityczną oraz przewodniczącego struktury regionalnej Ruchu, którym został Bartłomiej Kołodziej.
- 5 W Ministerstwie Edukacji Narodowej w Warszawie Mieczysław Matusiak otrzymał akt mianowania na stanowisko kuratora oświaty i wychowania we Włocławku.
- 6 Na zaproszenie przewodniczącego Rady Miejskiej Kazimierza Nowaka i prezydenta miasta Ryszarda Chodynickiego we Włocławku przebywał z wizytą wiceminister oświaty Kazimierz Dera. W trakcie wizyty została omówiona z władzami miasta i województwa perspektywa budowy szkoły samochodowej.
- 13 We Włocławku, w 15. rocznicę wprowadzenia stanu wojennego, Zarząd Regionu NSZZ „Solidarność” Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej oraz Regionalna Akcja Wyborcza „Solidarność” zorganizowały wspólną pikietę przed siedzibą Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej. Pikietę odbyła się pod hasłem rozliczenia zbrodni komunistycznych, poparcia dla protestu pracowników Stoczni Gdańskiej i rozliczenia SdRP za długi wobec skarbu państwa.
- 15 W bazylice katedralnej we Włocławku została odprawiona uroczysta msza związana z 15. rocznicą wprowadzenia stanu wojennego.
- 16 We Włocławku miała miejsce sesja Sejmiku Samorządowego Województwa Włocławskiego. Przedmiotem obrad był m.in. program ochrony środowiska w regionie na lata 1997-2010. Niejednogłośnie, ale pozytywnie, Sejmik zaopiniował plan ochrony Gostynińsko-Włocławskiego Parku Krajobrazowego. Wcześniej, bo 6 grudnia, podobną decyzję podjął Sejmik Samorządowy Województwa Płockiego.
- 17 We Włocławku, na symbolicznym miejscu straceń powstańców z 1863 i 1864 r., odbyły się uroczystości upamiętniające 133. rocznicę śmierci bohatera walk o wolność Polski i Włoch — płk. Stanisława Bechiego. Organizatorami uroczystości byli Bartłomiej Kołodziej z Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Pomnika Obrońców Wisły 1920 r. (i lider Ruchu

- Stu w regionie kujawsko-dobrzyńskim) oraz radny Rady Miejskiej we Włocławku Janusz Dębczyński (z Akcji Wyborczej „Solidarność”).
- 20 We Włocławku został otwarty Wojewódzki Ośrodek Opieki Prenatalnej.
- 21 We Włocławku Zarząd Okręgowy Polskiego Czerwonego Krzyża zorganizował wigilię dla ponad 130 niepełnosprawnych dzieci.
- 24 We Włocławku Zarząd Miejski Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej zaprosił na wieczór wigilijny 200 najbardziej potrzebujących mieszkańców miasta. Podobne spotkania zostały zorganizowane przez władze samorządowe m.in. gmin Baruchowo, Lubraniec, Skepe.

ŻYCIE KULTURALNE, OŚWIATOWE I SPORTOWE

Styczeń

- 7 We Włocławku rozegrany został II wojewódzki turniej tenisa stołowego. Spośród zawodniczek triumfowała Monika Niklewicz, najlepsza także wśród junierek. Wśród zawodników najlepszy był Łukasz Tomaszewski, pierwszeństwo wśród juniorów przypadło Łukaszowi Pajęckiemu.
- 10 We Włocławku na pierwszym posiedzeniu spotkał się nowo wybrany Zarząd Okręgowego Związku Piłki Nożnej. Zarząd ukonstytuował się w składzie: prezes — Kazimierz Janecki, wiceprezes ds. organizacyjnych — Wojciech Lewandowski, wiceprezes ds. szkoleniowych — Jan Szymański, sekretarz — Henryk Zapiec.
- 12 We Włocławku odbyło się posiedzenie nowo wybranego Zarządu Okręgowego Kolegium Sędziów przy Okręgowym Związku Piłki Nożnej. Przewodniczącym wybrano Jana Jabłońskiego, wiceprzewodniczącym — Wojciecha Reznierowicza, sekretarzem — Andrzeja Karczewskiego.
- 13 Igor Griszczuk (koszykówka) po raz trzeci otrzymał tytuł najlepszego sportowca województwa włocławskiego (w plebiscycie organizowanym przez „Gazetę Kujawską”), II miejsce przypadło Anecie Szczepańskiej.
- 17-18 We Wrocławiu odbyły się młodzieżowe mistrzostwa Polski w judo. Spośród włocławskich zawodników medale zdobyli: Jarosław Lewandowski (złoty), Paweł Korycki (srebrny), Anna Adamczewska (brązowy).

- 20 We Włocławku powołany został do życia Włocławski Klub Tenisowy. Jego prezesem został wybrany Wiesław Zawadzki, wiceprezesem — Dariusz Domeradzki, sekretarzem — Paweł Bienias.
- 20-21 We Włocławku rozegrany został III halowy turniej piłki nożnej juniorów o puchar wojewody włocławskiego. I miejsce wywalczyli zawodnicy Zawiszy Bydgoszcz. Najlepszym zespołem z województwa włocławskiego okazały się Orleńta z Aleksandrowa Kujawskiego (IV miejsce).
- 21 W Państwowym Teatrze Impresaryjnym we Włocławku odbył się koncert orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Krzysztofa Chojeckiego, z udziałem skrzypaczki Kai Danczowskiej.
- 23 W ramach rozgrywek Pucharu Europy koszykarze włocławskiego Nobilesu wygrali spotkanie ze słoweńską drużyną Olimpią Lublana.
- 27 W Izbicy Kujawskiej odbył się III Wojewódzki Festiwal Piosenki Dziecięcej. Grand Prix zdobyła Kamila Chlipalska z Miejskiego Centrum Kultury w Ciechocinku.

Luty

- 4 W Wojewódzkim Domu Kultury we Włocławku odbyła się impreza folklorystyczna pt. „Jadą goście, jadą — czyli wesele od Lubrańca”.
- 9 W Galerii Sztuki Współczesnej we Włocławku została otwarta wystawa krakowskich plastyków pt. „Krań i natura i jej abstrakcje”. Pośród prezentowanych obrazów były także prace urodzonego we Włocławku Grzegorza Bieniasa.
- 9 W zbiorach etnograficznych Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku została otwarta wystawa „Tkaniny i srebra Laosu”. Ekspozyty pochodziły ze zbiorów Muzeum Azji i Pacyfiku w Warszawie. W wernisażu uczestniczyli m.in. chargé d'affaires ambasady Republiki Laosu w Warszawie — pani Soutchichach Khanthalasy oraz dyrektor Muzeum Azji i Pacyfiku — Andrzej Wawrzyniak.
- 14 We Włocławku koszykarze Nobilesu pokonali zespół Basket Club Poznań.

- 18 Ulicami Włocławka przemaszerował korowód postaci zapustnych. Tradycyjną imprezę folklorystyczną zorganizowały: Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej i Urząd Miejski we Włocławku.
- 24 Podczas lekkoatletycznych halowych mistrzostw Polski w Spale, zawodniczka włocławskiej Vectry Katarzyna Bronikowska zdobyła dwa złote medale. Zawodnik Vectry Rafał Wyrzykowski wywalczył srebrny medal w skoku w dal (z wynikiem 7,65 m).

Marzec

- 1 W Szkole Podstawowej nr 12 we Włocławku odbyło się uroczyste otwarcie nowego segmentu tej placówki.
- 2-3 W przedolimpijskim turnieju klasyfikacyjnym rozgrywanym w Budapeszcie, włocławski judoka Jarosław Lewandowski zajął 9., punktowane, miejsce.
- 5 W Państwowym Teatrze Impresaryjnym we Włocławku odbył się spektakl „Tutam”. Wystąpili Joanna Żółkowska i Janusz Gajos.
- 14 We Włocławku w Wyższym Seminarium Duchownym odbyła się druga część sympozjum „Teologowie włocławscy XX w.”
- 15-17 We Włocławku odbył się XVI Harcerski Rajd Nocny „Na zimowym szlaku”. Impreza miała charakter ogólnopolski.
- 16 W Radziejowie odbyły się XV muzyczne prezentacje dziecięce pn. „Kolorowy mikrofon”. Grand Prix prezentacji zdobyła Joanna Talkiewicz z Rypina.
- 17 W Wojewódzkim Domu Kultury odbyły się doroczne „Włocławskie Inspiracje Artystyczne”.
- 21 W Liceum Marii Konopnickiej we Włocławku zorganizowane zostały obchody Międzynarodowego Dnia Teatru. Uczniowie szkoły zorganizowali sesję naukową nt. „Wielka reforma teatru XX w.” oraz przedstawili jednoaktówkę Sławomira Mrożka pt. „Serenada”.
- 21 We Włocławku odbył się „Bieg Wiosny”. Uczestniczyło w nim 300 zawodników z Włocławka, Bełchatowa i Gorzowa Wielkopolskiego.
- 22 We Włocławskim Towarzystwie Naukowym gościli przedstawiciele regionalnych i ogólnych towarzystw naukowych z całego kraju.

- 23 W czasie rozegranych w Malborku mistrzostw Polski Zachodniej w karate kyokushin zawodnicy włocławscy, Jacek Kobrzyniecki (kat. do 65 kg) i Robert Kosiński (kat. do 70 kg), zajęli III miejsca.
- 24 Włocławska drużyna Nobiles/Azoty pokonała w meczu toruńską Elanę. Zwycięstwo dało włocławianom awans do półfinałów rozgrywek play off.
- 24 W Państwowym Teatrze Impresaryjnym odbył się koncert orkiestry symfonicznej pod dyrekcją Krzysztofa Chojeckiego. Orkiestrze towarzyszył Piotr Paleczny.
- 25 W ramach współpracy Włocławka i Bedford, 30-osobowa grupa uczniów Liceum Marii Konopnickiej udała się do Wielkiej Brytanii. W programie pobytu przewidziano wizytę w brytyjskim parlamencie, w ambasadzie polskiej w Londynie oraz w Cambridge.
- 29 W Bydgoszczy odbyły się wybory „Miss Kujaw '96". Tytuł miss przypadł Adrianie Gerczew z Włocławka; I wicemiss — Agnieszce Wolin z Lipna; II wicemiss — Katarzynie Maciejewskiej, również z Włocławka.
- 30 Aneta Szczepańska wygrała turniej judo rozgrywany w Tunisie.
- 31 marca-4 kwietnia
Włocławska tenisistka Monika Nyklewicz została powołana na zgrupowanie reprezentacji Polski (w Chełmnie).

Kwiecień

- 5 Ukazał się jubileuszowy, 25. numer „Gazety Lipnowskiej” — pisma społeczno-kulturalnego wydawanego przez Towarzystwo Miłośników Ziemi Dobrzyńskiej.
- 17 We Włocławku odbyło się II Ogólnopolskie Biennale Miniatury Tkackiej Włocławek '96. I nagrodę otrzymał Jerzy Jabczyński, z Prywatnego Liceum Plastycznego we Włocławku, za zestaw prac pt. „Kubek”, „Mur”, „Czarna Szachownica”, „Szachownica”.
- 17 Prywatne Liceum Plastyczne we Włocławku otrzymało Grand Prix „Rydwana Apollina”, nagrodę ministra kultury i sztuki, za całokształt osiągnięć artystycznych, szczególnie za uzyskane przez uczniów szkoły nagrody i wyróżnienia w konkursach plastycznych.

- 18-20 W Rypinie odbył się XI Zjazd Klubu Szkół im. Westerplatte. Honorowymi gośćmi Zjazdu była piątka byłych podkomendnych majora Henryka Sucharskiego.
- 20 We Włocławku odbyły się II Włocławskie Dni Ultrasonograficzne, którym przewodniczył prof. Wiesław Jakubowski. W imprezie uczestniczyło ponad 700 lekarzy.
- 20 We Włocławku odbył się II Ogólnopolski Konkurs Poezji Krzysztofa Kamila Baczyńskiego. Wśród laureatów były także recytatorki włocławskie — w kategorii szkół podstawowych II miejsce zajęła Joanna Wysoka ze Szkoły Podstawowej nr 14, zaś III — Marta Korzeniewska ze Szkoły Podstawowej nr 21.
- 24 W Bydgoszczy odbył się II regionalny konkurs solfeżowy. I miejsce zdobył Marcin Kmieć, a II — Bartłomiej Król, uczniowie Szkoły Muzycznej we Włocławku.
- 25 Miejska Biblioteka Publiczna w Lipnie obchodziła 50-lecie założenia. Z okazji jubileuszu odbyło się spotkanie bibliotekarzy z województwa włocławskiego.
- 28 W bazylice katedralnej we Włocławku odbył się koncert Katarzyny Waradzyn (sopran) i zespołu muzycznego pod dyrekcją Krzysztofa Chojeckiego. W programie koncertu wykonano utwory A. Corelliego i J. S. Bacha.

Maj

- 1-4 Obchodzona była Włocławska Wiosna Kulturalna.
- 2-4 W Rypinie odbył się I Ogólnopolski Festiwal Dziecięcy Piosenki Country. Grand Prix Festiwalu przypadło Joannie Tolkiewicz z Rypina.
- 3-5 Odbyły się Dni Osiecin.
- 4 W Państwowym Teatrze Impresaryjnym we Włocławku Teatr Powszechny z Warszawy przedstawił sztukę A. Fredry „Mąż i żona”.
- 6 We Włocławku odbyło się spotkanie środowiska nauczycielskiego i uczniowskiego z ministrem edukacji narodowej prof. Jerzym Wiatrem.
- 10-11 W Ciechocinku odbył się IV zjazd stomatologów. Konferencja miała charakter ogólnopolski.

- 11 We Włocławku odbyła się uroczystość odsłonięcia pomnika Prymasa Tysiąclecia — Stefana kardynała Wyszyńskiego. W uroczystościach wziął udział prymas Polski Józef kardynał Glemp.
- 12 Podczas II ogólnopolskiej olimpiady młodzieży w boksie w Jastrzębiu-Zdroju zawodnik włocławskiego „Startu” Dawid Korpowski został wicemistrzem Polski. Brązowe medale wywalczyli Józef Zdanek oraz Marcin Lubecki.
- 14-25 We Włocławku odbyła się I Konferencja „Internet dla szkół”. Organizatorami Konferencji były Ministerstwo Edukacji Narodowej, Uniwersytet Warszawski oraz Instytut Kształcenia Menedżerów we Włocławku.
- 17 We Włocławku odbyło się VIII sympozjum pediatryczne nt. „Wczesne rozpoznawanie chorób metabolicznych u dzieci”.
- 18 We Włocławku miał miejsce III Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego.
- 18 W Inowrocławiu odbył się IV Konkurs Chórów Szkół Muzycznych Regionu Pomorsko-Kujawskiego. I miejsce oraz puchar Oddziału Pomorskiego Polskiego Związku Chórów i Orkiestr zdobył włocławski chór „Canto”.
- 19 We Włocławku odbył się XV plener malarski dzieci i młodzieży pn. „Nad Zgłowiączką i nad Wisłą”. W plenerze wzięło udział ponad 200 uczestników.
- 23 Z okazji 30-lecia Zakładów Azotowych „Włocławek” S.A. zorganizowana została ogólnopolska konferencja nt. przetwórstwa tworzyw sztucznych.
- 23-26 W czasie turnieju mini koszykówki o mistrzostwo makroregionu centralnego, drużyna Szkoły Podstawowej nr 21 z Włocławka zdobyła I miejsce, wygrywając wszystkie spotkania.
- 24 maja-23 czerwca
Obchodzone były Dni Lubrańca, które zakończyła impreza pn. Noc Świętojańska.
- 25 We Włocławku obchodzony był Dzień Działacza Kultury. Jak co roku, została przyznana Nagroda Wojewody Włocławskiego „Pegaz”. Jej laureatem w 1996 r. został rzeźbiarz Stanisław Zagajewski. Dyplomem ministra kultury i sztuki uhonorowany został poeta i krytyk Janusz Żernicki.

- 25 We Włocławku rozpoczęły się „Dni kultury Marche”. W obchodach wzięli udział przedstawiciele władz włoskiego regionu.
- 25 Z okazji 110. rocznicy utworzenia Włocławskiego Towarzystwa Wioślarskiego (powołanego do życia 17 IX 1886 r.), na Jeziorze Wikaryjskim (gm. Kowal) odbyły się regaty wioślarskie i festyn.
- 26 W wielu miejscowościach województwa włocławskiego odbyły się obchody Święta Ludowego. Uroczystościom oficjalnym i kościelnym towarzyszyły imprezy kulturalne, sportowe i rekreacyjne oraz zabawy.
- 27 maja-24 czerwca
W bazylice katedralnej we Włocławku odbywały się doroczne koncerty organowe.
- 31 W Galerii Sztuki Współczesnej we Włocławku otwarto wystawę 52 obrazów włocławianina Grzegorza Dariusza Dębowskiego. Artysta był laureatem międzynarodowego konkursu na rysunek satyryczny we Włoszech, brał też udział w wystawach twórczości satyrycznej w Kanadzie, Bułgarii i Włoszech.

Czerwiec

- 7 We Włocławku odbyła się XVI Ogólnopolska Konferencja Kardiologiczna, organizowana przez Włocławskie Towarzystwo Naukowe. W Konferencji wzięło udział 400 lekarzy kardiologów z całej Polski. Patronat nad konferencją objął minister zdrowia i opieki społecznej prof. Jacek Żochowski.
- 7-9 W Myśliborzu miał miejsce Festiwal Chórów. II nagrodę Festiwalu zdobył chór „Canto” ze Szkoły Muzycznej we Włocławku.
- 7-12 W Ciechocinku odbyły się XXV „Spotkania z folklorem Kujaw i ziemi dobrzyńskiej”. Nagrodę ministra kultury i sztuki zdobył zespół „Kujawy Bachorne” z Osiecin.
- 12 W Świdnicy odbyły się 67. indywidualne mistrzostwa Polski w boksie. Brązowy medal wywalczył Tomasz Błaciak w wadze półciężkiej, reprezentant Startu Włocławek.
- 12 W klasztorze oo. karmelitów w Oborach odbyła się sesja naukowa z okazji 600-lecia pobytu karmelitów w Polsce, 25-lecia parafii Obory

- i 20-lecia koronacji cudownej figury Matki Bożej w Oborach. Sesję zorganizowały Stowarzyszenie „Civitas Christiana”, Dobrzyński Oddział Włocławskiego Towarzystwa Naukowego w Rypinie, oo. karmelici w Oborach i Trutowie.
- 14 W Bydgoszczy odbył się wernisaz III Biennale Plastyki Bydgoskiej. Pośród wyróżnionych artystów znalazł się także Roman Kamiński, artysta plastyk, dyrektor Galerii Sztuki Współczesnej we Włocławku. Wyróżnioną pracą jego autorstwa był tryptyk ceramiczny pt. „Całuny”.
- 14 Odbyły się XXIII Dni Radziejowa, w czasie których odbyło się wiele imprez kulturalnych. W ramach obchodów podsumowany został ogólnopolski konkurs literacki im. Franciszka Becińskiego. W dziale poezji I nagrodę przyznano Agnieszce Szygendzie ze Słupcy (woj. konińskie); w kategorii utworów o tematyce regionalnej wyróżnienia otrzymali: Marek Siarkowski z Szostki, Janina Wieczorek z Chełmc, Janusz Czerwiński z Czernikowa. W kategorii prozy artystycznej nagrodzono pracę pt. „Głowa wroga” Augustyna Barana z Izdebek (woj. krośnieńskie).
- 15 Włocławski Zespół Szkół Chemicznych obchodził 50-lecie powstania. Z tej okazji odbył się zjazd absolwentów szkoły.
- 15 W Sopocie podczas zawodów o memoriał Janusza Sidły i Janusza Kucocińskiego II miejsce zajął Rafał Wyrzykowski z włocławskiej Vectry.
- 16 W motocrossowych zawodach rozegranych we Wschowej (woj. leszczyńskie), reprezentant Lipnowskiego Klubu Sportowego „Jastrząb” — Bartosz Wiśniewski — zajął II lokatę.
- 16 W Kujawsko-Dobrzyńskim Parku Etnograficznym w Kłóbce (Oddział Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku) miało miejsce otwarcie kolejnego obiektu ekspozycyjnego — kuźni wiejskiej.
- 21 Podczas lekkoatletycznych mistrzostw Polski seniorów, rozegranych w Pile, Rafał Wyrzykowski (z włocławskiej Vectry) zdobył srebrny medal w skoku w dal. Uzyskany przez niego wynik 7,82 m był nowym rekordem okręgu.
- 22 We Włocławku w Galerii Sztuki Współczesnej wystąpił duet amerykańskich muzyków — Robert Mirshaka i Kevin Bylsma. Był to pierwszy koncert z cyklu „Muzyka w Galerii”.

- 27 W Ciechocinku odbyły się obrady Polskiego Towarzystwa Dermatologicznego, poświęcone problemowi rosnącej od kilku lat liczby zachorowań na grzybicę.
- 30 W czasie motocrossowych mistrzostw Polski, rozegranych w Lublinie, I miejsce zajął Marcin Abramowski, reprezentant Lipnowskiego Klubu Sportowego „Jastrząb”.

Lipiec

- 2 W Warszawie wręczone zostały nagrody ogólnopolskiego konkursu „Wydarzenie Muzealne Roku 1995”. W konkursie zespołowe wyróżnienie otrzymało Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku za wystawę pt. „Portret szlachty Kujaw i ziemi dobrzyńskiej XVII - XVIII w.”
- 4 W województwie włocławskim odbyły się II Kujawskie Spotkania Chóralne. W ramach Spotkań przedstawiono kilkanaście koncertów. W imprezie uczestniczyło sześć chórów: „Ochote Principado” z Orvietto w Asturii (Hiszpania), Zespół Pieśni Dawnej z Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Bydgoszczy, Cantores Toronensis z Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu, „Szpaki” — chór męski z Gniezna, „Canto” ze Szkoły Muzycznej we Włocławku, „Vladislavia” z Kolegiów Nauczycielskich we Włocławku.
- 4-7 Grupa młodzieży z klubu sportowego „Sadownik” z Plebanki przebywała w Niemczech, w miejscowości Dodow (pod Hamburgiem).
- 5 W trakcie rozgrywanego w Zabrzu mityngu z cyklu „Grand Prix” Polskiego Związku Lekkiej Atletyki, Leszek Lewandowski z włocławskiej „Vectry” zajął I miejsce w biegu na 3000 m z przeszkodami.
- 5 Galeria Sztuki Współczesnej we Włocławku obchodziła 20-lecie powstania. Z tej okazji otwarto wystawę pt. „Surrealiści polscy”, na której prezentowane były m.in. prace Hasiora, Kantora, Fijałkowskiego, Lenicy, Nowosielskiego, Starowieyskiego, Steca.
- 12 Odbyły się Dni Dobrzyń nad Wisłą.
- 13 Do Wymyślina przybyło 110 dzieci uzdolnionych muzycznie, z polskich rodzin mieszkających w Czechach, Estonii, Słowenii, na Litwie i

Białorusi. Przebywały one w Polsce w ramach „Wakacji z Muzyką”, przyjechały na zaproszenie Kujawsko-Pomorskiego Oddziału „Wspólnoty Polskiej”.

- 19-21 W Raciążku odbyły się XIII Dni Młodości.
- 22 Włocławska judoczka, Aneta Szczepańska, zdobyła srebrny medal na Igrzyskach Olimpijskich w Atlancie.
- 28 W ramach „Włocławskich Inspiracji Artystycznych”, imprezy organizowanej przez Wojewódzki Dom Kultury, mieszkańcom Włocławka zaprezentowały się orkiestry dęte z Lubrańca, Piotrkowa Kujawskiego, Kopalni Soli w Kłodawie.

Sierpień

- 4 W Ciechocinku odbył się koncert laureatów XXV Festiwalu Folkloru Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej. Koncert nosił tytuł „Na Kujawach powiadają”.
- 5-11 W Aeroklubie Włocławskim odbyły się mistrzostwa Polski w akrobacji powietrznej. Mistrzem Polski został Jerzy Makula z Aeroklubu ROW Rybnik. Najlepszym w akrobacji samolotowej okazał się wielokrotny mistrz Polski, Janusz Kasperek z PLL „LOT”.
- 18 Nad Jeziorem Wikaryjskim rozegrane zostały mistrzostwa województwa włocławskiego w ratownictwie wodnym. Drużynowo i indywidualnie najlepszymi ratownikami okazali się Anna Komosińska i Mariusz Kordański, ratownicy z Ciechocinka.
- 18-24 W Ciechocinku odbył się I Ogólnopolski Festiwal Piosenki Dzieci i Młodzieży Specjalnej Troski.
- 24-25 W rozegranych we Wrocławiu młodzieżowych lekkoatletycznych mistrzostwach Polski, włocławianin Leszek Lewandowski zdobył srebrny medal w biegu na 3000 m z przeszkodami. W rozegranych równocześnie finałach „Grand Prix” PZLA, najlepsza z włocławskiej ekipy Agnieszka Nowakowska wygrała bieg na 5000 m.

Wrzesień

- 1 W Lipnie odbyły się IX międzynarodowe zawody motocrossowe o puchar wojewody wrocławskiego. W klasie 125 cm II miejsce zajął reprezentant gospodarzy, Marcin Abramowski.
- 1 We Wrocławku odbyła się VIII Kujawska Wystawa Psów Rasowych. W jej trakcie pokazano około 920 psów.
- 6 Z okazji 20-lecia Dobrzyńsko-Kujawskiego Towarzystwa Kulturalnego, w siedzibie Towarzystwa odbył się wernisaż pn. „Retrospekcje”.
- 6-7 W Ciechocinku odbył się VIII „Bieg Solny” mający na celu integrację środowiska ludzi niepełnosprawnych.
- 7 W Ciechocinku odbył się IV Ogólnopolski Festiwal Piosenki Strażackiej. Grand Prix i puchar ministra kultury i sztuki zdobyła Kapela Ludowa z Lubartowa w województwie lubelskim.
- 12 We Wrocławku odbyła się impreza artystyczno-rozrywkowa pn. „Biesiada z Delectą”, która była głównym akcentem jubileuszu 180-lecia najstarszego we Wrocławku zakładu przemysłowego.
- 13 Wrocławscy judocy powrócili z mistrzostw Polski rozgrywanych w Białymstoku z czterema medalami: złotymi wywalczonymi przez Łukasza Chlewickiego, Pawła Koryckiego; brązowymi wywalczonymi przez Bartosza Zielińskiego i Artura Kochła. W punktacji drużynowej ekipa wrocławian została sklasyfikowana na pierwszym miejscu.
- 14 Liceum Ogólnokształcące w Ciechocinku obchodziło 50-lecie istnienia. Z tej okazji zorganizowany został zjazd absolwentów i wychowanków szkoły.
- 14 Mieszkańcy województwa wrocławskiego włączyli się czynnie w akcję „Sprzątanie Świata”. We Wrocławku i okolicy zebrano 86 ton śmieci.
- 22 We Wrocławku odbył się koncert muzyki poważnej, w którym wystąpiła orkiestra smyczkowa pod dyrekcją Krzysztofa Chojeckiego i solista Grzegorz Olkiewicz (flet). Koncert sponsorowany był przez obchodzący 5-lecie Bank Ochrony Środowiska.
- 22 W Kujawsko-Dobrzyńskim Parku Etnograficznym w Kłóbce (oddział Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej) wystąpił zespół „Kujawy” z Wrocławskiego Centrum Kultury, który przedstawił widowisko pt. „Lu-

- dowe tańce i zabawy kujawskie". Występowi towarzyszył kiermasz sztuki ludowej i inne atrakcje.
- 24 We Włocławku odbyła się sesja popularnonaukowa z okazji 20-lecia badań archeologicznych na terenie miasta. Sesję przygotowały: Urząd Miejski, Państwowa Służba Ochrony Zabytków we Włocławku, Instytut Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego.
- 25-26 W Kijaszkwie koło Czernikowa odbyła się sesja naukowa nt. „Środowisko przyrodnicze Ziemi Dobrzyńskiej”. Organizatorem sesji było Stowarzyszenie Gmin Ziemi Dobrzyńskiej.
- 27-28 We Włocławku miała miejsce ogólnopolska konferencja poświęcona polityce społecznej w drodze do Unii Europejskiej. Udział w niej wzięli przedstawiciele uczelni wyższych, wojewódzkich urzędów pracy oraz ośrodków pomocy społecznej. Nad konferencją, zorganizowaną przez Włocławskie Towarzystwo Naukowe, Instytut Socjologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu i Wyższą Szkołę Pracy Socjalnej we Włocławku, patronat objął minister pracy i polityki socjalnej. W przygotowaniach konferencji uczestniczył Krajowy Urząd Pracy.
- 27-29 Odbyły się Dni Lipna. W ich trakcie zorganizowano festyny, projekcje filmów, zawody sportowo-rekreacyjne, przegląd dorobku artystycznego szkół, a także drugą edycję wyborów Miss Ziemi Dobrzyńskiej.
- 28 Zespół Szkół Rolniczych w Starym Brześciu obchodził 70-lecie działalności. W uroczystości wzięł udział m.in. wojewoda włocławski Władysław Kubiak.
- 29 W Głogowie została rozegrana ostatnia eliminacja motocrossowych mistrzostw Polski. Tytuł mistrza kraju w klasie 125 cm zdobył zawodnik lipnowskiego klubu, Marcin Abramowski.
- 30 września-7 października
- We włoskim regionie Marche odbyły się po raz pierwszy dni kultury województwa włocławskiego. Prezentowały się włoskim widzom m.in.: Zespół Folklorystyczny „Kujawy” z Włocławskiego Centrum Kultury, Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej z wystawą ręcznie malowanego fajansu.

Październik

- 2 W Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku odbyła się inauguracja roku akademickiego. Uroczystość rozpoczęła msza w bazylice katedralnej, której przewodniczył ordynariusz diecezji bp Bronisław Dembowski. Rok akademicki we włocławskim seminarium rozpoczęło 100 alumnów.
- 4 W Dobrzyńsko-Kujawskim Towarzystwie Kulturalnym we Włocławku odbył się wernisaż pokonkursowej wystawy pt. „Włocławskie imprese”. W konkursie II nagrody otrzymali równorzędnie Zdzisław Szmidt i Zygmunt Trzeźniowski, III nagrodę przyznano Marianowi Marciniakowi, wyróżniono Jerzego Kędzińskiego. Konkurs został zorganizowany przy współpracy Urzędu Miejskiego.
- 5 We Włocławku odbyła się inauguracja roku akademickiego w Studium Teologii i w Kolegium Teologicznym. Uroczystość rozpoczęła msza pod przewodnictwem bp. Romana Andrzejewskiego. Studia rozpoczęło 54 studentów.
- 5 W XIX turystycznych regatach żeglarskich „O Błękitną Wstęgę”, rozgrywanych na Zalewie Wiślanym we Włocławku, główną nagrodę, ufundowaną przez prezesa zarządu Zakładów Azotowych „Włocławek” S.A., zdobył Zbigniew Kania z Warszawy.
- 9 Z Izbicy Kujawskiej wyruszyła 147. piesza pielgrzymka do Brdowa. Pielgrzymki, odbywane każdego roku w drugą środę października, są pamiątką ocalenia miasta przed epidemią.
- 10-12 We Włocławku (po raz pierwszy) odbyła się IX Ogólnopolska Konferencja Naukowo-Szkoleniowa Polskiego Towarzystwa Nefrologicznego. Wzięło w niej udział około 300 lekarzy, w tym 40 profesorów medycyny.
- 11 W Krakowie odbyły się mistrzostwa Polski seniorów judo. Złoty medal zdobyła Aneta Szczepańska.
- 12-13 W Mogilnie odbyły się mistrzostwa regionu pomorsko-kujawskiego w tenisie. Mistrzem został włocławianin Jakub Domeradzki.
- 13 Na trasie Bydgoszcz-Toruń-Włocławek odbył się bieg sztafetowy dla upamiętnienia męczeńskiej drogi ks. Jerzego Popiełuszki. Zwycięzcą biegu został zespół ze Szkoły Podstawowej w Rypinie. Puchary dla

- najlepszych zespołów ufundowali przewodniczący Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność” Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej, Mirosław Przybytek, w imieniu Klubu radnych „Porozumienie dla Włocławka” Janusz Dębczyński, przewodniczący Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność”, Wojciech Jaranowski.
- 13 Koszykarze Nobilesu/Azoty pokonali zespół Bobry Browary Tyskie Bytom.
- 18-20 W Gdańsku rozegrany został turniej bokserski o Puchar Polski. Bardzo dobrze spisali się w nim reprezentanci Włocławka (z WKB „Start”): I miejsca zajęli Dawid Koprowski i Józef Zdanek, II miejsca — Dawid Ringwelski i Marcin Afeltowicz.
- 19 W Galerii Sztuki Współczesnej we Włocławku otwarto dwie wystawy: „Wbrew nowoczesności” — z okazji 40-lecia pracy twórczej Aleksandry Domanowskiej, artystki-plastyczki z Włocławka; „Grafika znad Wisły” — wystawę pokonkursową. Wręczono też nagrody konkursu — I nagrodę (wojewody włocławskiego) jury przyznało Piotrowi Żączkowi z Brwinowa, II nagrodę — Wojciechowi Madejowi z Nowego Sącza. Nagrodą Oddziału Okręgowego PZU wyróżniona została włocławska plastyczka Janina Twardy.
- 19 We Włocławku zainaugurowała działalność Zachodniopomorska Szkoła Businessu.
- 20 Kolejna rocznica męczeńskiej śmierci ks. Jerzego Popiełuszki została uczczona wykonaniem w bazylice katedralnej we Włocławku „Requiem” Wolfganga Amadeusza Mozarta. Wystąpili: orkiestra symfoniczna pod dyrekcją Krzysztofa Chojeckiego, Chór Kameralny Akademii Muzycznej w Bydgoszczy pod kierownictwem Janusza Staneckiego, soliści — Katarzyna Waradzyn, Maja Urbanek, Marek Krzywoń, Jacek Ozimkowski.
- 27 Na Kanale Żerańskim rozegrane zostały długodystansowe mistrzostwa Polski w wioślarstwie. Tytuł mistrza Polski juniorów w kategorii jedynek (na dystansie 8 km) zdobył Dariusz Nowak z Włocławskiego Towarzystwa Wioślarskiego.

- 27 W Łodzi rozegrany został ogólnopolski turniej juniorów w boksie. Reprezentanci Włocławka, z WKB „Start” — Józef Zdanek, Karol Wilichnowski, Daniel Ringwelski, Dawid Koprowski — zajęli pierwsze miejsca.

Listopad

- 9 W Ciechocinku zakończyły się obchody 160-lecia uzdrowiska i 80-lecia nadania praw miejskich. Uroczystości połączone z obchodami Święta Niepodległości. Złożone zostały kwiaty pod pomnikiem Romualda Traugutta, odsłonięta została tablica pamiątkowa poświęcona Karolowi Kossakowi. Oficjalnym zakończeniem obchodów była uroczysta sesja Rady Miejskiej w sali koncertowej w parku zdrojowym, gdzie również odbył się koncert jubileuszowy w wykonaniu artystów estrady i opery poznańskiej.
- 9 W Zespole Szkół Rolniczych w Wymyślinie odbyła się uroczystość wręczenia nagrody im. księdza Czesława Lissowskiego. W trzecim roku edycji tej nagrody, przyznawanej przez Ośrodek Kultury Dobrzyńskiej i Stowarzyszenie „Civitas Christiana” w Rypinie, otrzymał ją prof. dr hab. Włodzimierz Fijałkowski. W tym samym dniu w sanktuarium Matki Bożej w Skępem odprawiona została msza w intencji patrona nagrody.
- 9 W Dobrzyniu nad Wisłą odbył się V Bieg Niepodległości. Wzięła w nim udział 300-osobowa grupa dzieci i młodzieży. Zwycięzcami okazali się: Krystyna Winiecka, Marzena Jaworska, Michał Smulek z Dobrzynia oraz Mirona Łykowska, Andrzej Leśniewski, Andrzej Matyjasik z Mokowa. Drużynowo bieg wygrała Szkoła Podstawowa z Dobrzynia.
- 9 We Włocławku odbył się III Bieg Niepodległości. Na starcie stanęło blisko półtora tysiąca zawodników. Bieg przebiegał pod dyktando reprezentantów włocławskiej Vectry. Wśród pań najlepszą zawodniczką okazała się Agnieszka Nowakowska, wśród panów — Leszek Lewandowski.
- 9 Królem strzelców III Ligi „Centralnej” został Sławomir Król z nieszawskiej Jagiellonki.
- 9 We Włocławku odbył się V Ogólnopolski Turniej Tańca Towarzyskiego, w którym wzięły udział pary dziecięce i młodzieżowe z całej Polski.

- 11-12 W Państwowym Teatrze Impresaryjnym we Włocławku prezentowany był spektakl pt. „Krzeseł” według E. Ionesco. Wystąpili Nina Andrycz i Ignacy Gogolewski.
- 15 W Galerii Sztuki Współczesnej we Włocławku odbył się wernisaż prac włocławskiego malarza Józefa Stolorza.
- 15-17 W Sieradzu odbył się V Ogólnopolski Festiwal Poezji Śpiewanej. Grand Prix Festiwalu zdobył Krzysztof Ruciński, reprezentujący Państwowy Teatr Impresaryjny we Włocławku.
- 17 W Państwowym Teatrze Impresaryjnym we Włocławku odbył się koncert pianistki Ewy Pobłockiej, która wystąpiła w towarzystwie kwartetu smyczkowego „Camerata”. W programie koncertu znalazły się utwory F. Chopina, F. Schuberta.
- 18 W Wyższym Seminarium Duchownym we Włocławku odbyło się sympozjum naukowe w 400-lecie Unii Brzeskiej. Po sympozjum w bazylice katedralnej zostało odprawione nabożeństwo ku czci Matki Bożej w rytmie bizantyjskim — akatyst. Przewodniczył abp Jan Martyniak, metropolita przemysko-warszawski.
- 18 W Państwowym Teatrze Impresaryjnym we Włocławku miał miejsce recital aktorki i piosenkarki Krystyny Tkacz.
- 19 Koszykarze Nobilesu/Azoty w ostatnim meczu w pierwszej rundzie rozgrywek o Puchar Europy spotkali się ze słoweńskim zespołem Polzela. Triumfowali włocławianie.
- 24 Dawid Koprowski, reprezentant włocławskiego „Startu”, zajął I miejsce w finałowym turnieju o Puchar Polski juniorów w boksie. Włocławski zawodnik został powołany też do kadry narodowej.
- 26 W Zbiorach Sztuki Muzeum Ziemi Kujawskiej i Dobrzyńskiej we Włocławku odbyło się spotkanie z włocławskim artystą-rzeźbiarzem Stanisławem Zagajewskim. W spotkaniu wzięli udział uczniowie i studenci szkół artystycznych, m.in. z Płocka i z Warszawy.

Grudzień

- 4 We Włocławku odbyła się konferencja naukowa pt. „Humanizacja pracy a zdrowie psychiczne”. Patronat nad konferencją objął wojewoda włocławski.
- 6 W Wojewódzkim Domu Kultury we Włocławku odbył się koncert pt. „Byle do wiosny”, w którym wystąpili laureaci tegorocznego finału Turnieju Poezji Śpiewanej, m.in. Antonina Krzysztoń, Dorota Ślęzak, Piotr Woźniak, „Kwartet Czysty”.
- 6-7 We Włocławku odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa nt. herbów miast polskich w okresie zaborów (1772-1918). Organizatorami konferencji były Włocławskie Towarzystwo Naukowe i Polskie Towarzystwo Heraldyczne.
- 8 W Dobrzyńsko-Kujawskim Towarzystwie Kulturalnym zostały wręczone nagrody laureatom X Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego im. Edwarda Stachury. Na Konkurs nadesłano 171 zestawów prac, w tym ponad tysiąc utworów. I nagrodę przyznano Andrzejowi Lipniewskiemu z Gdańska, II — Markowi Kośmidrowi z Wągrowca, III — Romanowi Honetowi z Krzeszowic.
- 8 W Muzeum Etnograficznym we Włocławku przedstawione zostały „Jasełka kujawskie, czyli rzecz o narodzinach Dzieciątka Jezus w Betlejem”. Wystąpiły zespoły z Lubomina i Wólki Paruszewskiej.
- 9-11 W Radziejowie odbyły się XIII Dni Literatury. W programie Dni miało miejsce spotkanie z prozaikiem i publicystą Stanisławem Kaszyńskim, poświęcone laureatce Nagrody Nobla Wisławie Szymborskiej.
- 11 W Wojewódzkim Domu Kultury we Włocławku odbył się koncert wybitnego pianisty jazzowego Adama Makowicza.
- 11 Ponad 150 rolników, którzy nie ukończyli 40. roku życia, uczestniczyło w eliminacjach do finału wojewódzkiego Olimpiady Wiedzy Rolniczej. Siedmiu finalistów konkurowało z sobą we włocławskim Domu Technika. I miejsce zdobył Tomasz Neclaw z gminy Dobrzyń nad Wisłą, II — Andrzej Kaniewski z Topólki, III — Tomasz Olach z Chocenia.
- 12 W Galerii Sztuki Współczesnej we Włocławku odbyła się aukcja dzieł sztuki. Licytowano około 160 prac przekazanych przez artystów z Wło-

- ćławka, Bydgoszczy, Torunia, Łodzi i Krakowa. Dochód z aukcji został przeznaczony na organizację Muzeum Diecezjalnego we Włocławku.
- 13-15 W Turku miały miejsce Spotkania Teatralne Młodych. Wyróżniono na nich rypiński teatr „Dziewiątka” za spektakl pt. „Nieznani znajomi” w reżyserii Rafała Kalinowskiego.
- 14-15 W Izbicy Kujawskiej miał miejsce XIII „Mikrofon dla najmłodszych”. Organizatorem imprezy był Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury. Wśród wykonawców były m.in.: Liliana Nawrocka, zdobywczyni Brązowego Aplauzu na XVII Ogólnopolskim Festiwalu w Koninie, I miejsca w Wóznikach i II miejsca w Kielcach; zespół „MAKIM AKIM”, laureat Wojewódzkiego Przeglądu Teatrzyków Dziecięcych w Osiecinach i zdobywca II miejsca w Wojewódzkim Festiwalu we Włocławku. Grand Prix Festiwalu przyznano Lilianie Nawrockiej, I miejsce — Monice Adamskiej, II — Ewelinie Czupryńskiej (najmłodszej uczestniczce Festiwalu), III — Tomaszowi Nawrockiemu. Nagrodę publiczności zdobył Michał Wasilewski.
- 14-15 We Włocławskim Centrum Kultury odbyła się wystawa prac członków Stowarzyszenia Artystów Nieprofesjonalnych „Impresja”. Pokaz prac połączony był z ich sprzedażą, z której dochód został przekazany dla dzieci z najuboższych rodzin.
- 14 We Włocławku odbyło się walne zgromadzenie Włocławskiego Towarzystwa Naukowego, które podsumowało okres 4-letniej kadencji i wybrało nowe władze Towarzystwa.
- 14 W Radziejowskim Domu Kultury odbyły się II Spotkania Teatralne Dziecięcych Grup Teatralnych. Rozpoczęły się one otwarciem wystawy i rozstrzygnięciem konkursu plastycznego dla dzieci pt. „Lalka teatralna”. W programie były także m.in.: spektakl pt. „Nasze miasteczko” w wykonaniu grupy teatralno-muzycznej RDK, warsztaty teatralne dla małych aktorów.
- 15 W Państwowym Teatrze Impresaryjnym we Włocławku miał miejsce koncert wybitnego tenora polskiego Wiesława Ochmana.
- 16 W Urzędzie Miejskim we Włocławku odbyło się nadzwyczajne zebranie członków i sympatyków Włocławskiego Klubu Piłkarskiego „Wista”. Zebranie podjęło decyzję o połączeniu zespołu seniorów Klubu z Jagielonką Nieszawa.

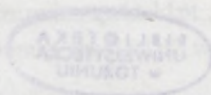
- 17 W Rypińskim Domu Kultury wystąpił zespół „Roma” wraz z jego liderem — Don Wasylem. Koncert nosił tytuł „Kochajmy wszystkie dzieci”.
- 18 W Muzeum Etnograficznym we Włocławku została otwarta wystawa malarstwa z wioski Batuanu na wyspie Bali. Przedstawione prace pochodziły z kolekcji amerykańskiego małżeństwa Anne i Williama Freyów, wzbogacone zostały nadto rzeźbami ze zbiorów Muzeum Azji i Pacyfiku w Warszawie oraz fotogramami i lalkami użyczonymi przez ambasadę Republiki Indonezji w Polsce. W wernisażu wystawy uczestniczyła ambasador Indonezji w Polsce, pani Nuraina Labde Hamimyar.
- 20 W Galerii Sztuki Współczesnej we Włocławku odbył się wernisaż prac Elżbiety Kędzi (tkanina), Zbigniewa Purczyńskiego (grafika), Piotra Roberta Stachlewskiego (malarstwo), Bogdana Wajberga (rzeźba). Wszyscy wystawiający artyści byli pracownikami naukowymi Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi i jednocześnie wykładowcami w Prywatnym Liceum Sztuk Plastycznych we Włocławku.
- 31 Po raz pierwszy mieszkańcy Włocławka witali Nowy Rok na wspólnej zabawie zorganizowanej na Placu Wolności. Toast noworoczny wygłosił prezydent Włocławka Ryszard Chodynicki. Organizatorem imprezy był Państwowy Teatr Impresaryjny.



Biblioteka Główna UMK



300002383998



EGZEMPLARZ
BEZPŁATNY



WŁOCŁAWSKIE TOWARZYSTWO NAUKOWE